

AKT SYMBOLICZNY

Świadczenia z Niemiec dla ofiar zbrodni nazistowskich w Polsce.
Formuła „pragmatyczna” w świetle porozumień z lat 1991 i 2000.
Wybór dokumentów

Wstęp, wybór i opracowanie
JAN BARCZ
i KRZYSZTOF RUCHNIEWICZ

AKT SYMBOLICZNY

Świadczenia z Niemiec dla ofiar zbrodni nazistowskich w Polsce.
Formuła „pragmatyczna” w świetle porozumień z lat 1991 i 2000.
Wybór dokumentów

Przełom w stosunkach polsko-niemieckich 1989-1991
w świetle polskich dokumentów politycznych

Tom IV

AKT SYMBOLICZNY

Świadczenia z Niemiec dla ofiar zbrodni nazistowskich w Polsce.
Formuła „pragmatyczna” w świetle porozumień z lat 1991 i 2000.
Wybór dokumentów

Wstęp, wybór i opracowanie

JAN BARCZ
i KRZYSZTOF RUCHNIEWICZ

Z komentarzami

JANA BARCZA
WITOLDA M. GÓRALSKIEGO
JERZEGO KRANZA

Przełom w stosunkach polsko-niemieckich 1989-1991
w świetle polskich dokumentów politycznych

Tom IV

Akt symboliczny. Świadczenia z Niemiec dla ofiar zbrodni nazistowskich w Polsce. Formuła „pragmatyczna” w świetle porozumień z lat 1991 i 2020

**Centrum Studiów Niemieckich i Europejskich im. Willy’ego Brandta
Uniwersytetu Wrocławskiego**

Rada naukowa serii

Jan Barcz

Witold M. Góralski

Jerzy Kranz

Krzysztof Ruchniewicz

Jerzy Sułek

Projekt okładki

Wiesław Smętek

ISBN: 978-83-66810-15-0 (e-book)

Wydawca: Wydawnictwo Centrum Studiów Niemieckich i Europejskich
im. Willy’ego Brandta Uniwersytetu Wrocławskiego



Ten utwór jest dostępny na licencji Creative Commons Uznanie autorstwa
- Użycie niekomercyjne 4.0 Międzynarodowe.

Pełna treść licencji dostępna na stronie creativecommons.org

Wydanie I, Wrocław 2022

Spis treści

Noty biograficzne autorów.....	21
Wykaz akronimów.....	23
Wstęp.....	25
Statystyka wypłat z Niemiec dla ofiar zbrodni nazistowskich w Polsce na podstawie porozumień z lat 1991-2000	32
Komentarze	
1. Kilka uwag o reparacjach i roszczeniach indywidualnych /Jerzy Kranz	45
2. „Formuła pragmatyczna”. Najbardziej efektywna i optymalna droga udzielenia wsparcia żyjącym jeszcze ofiarom zbrodni nazistowskich oraz ich upamiętnienia /Jan Barcz	69
3. Wnioski końcowe. Zawarte w monografii autorstwa J. Barcza i J. Kranza - <i>Reparacje od Niemiec po drugiej wojnie światowej w świetle prawa międzynarodowego. Aspekty prawa i praktyki</i> , Warszawa 2019	85
4. Porozumienie polsko-niemieckie z 16 października 1991 r. /Jan Barcz	95
5. Rokowania wielostronne 1998-2000 /Jerzy Kranz	133
6. Epilog roszczeń majątkowych z Niemiec wobec Polski w związku z drugą wojną światową /Witold M. Góralski	182

Część 1**Przed przełomem politycznym 1989/1990**

- 1.1. Opracowanie Departamentu IV MSZ zawierające propozycje działań w sprawie odszkodowań (20 maja 1982 r.) 205
- 1.2. Pilna notatka (poufna) w sprawie możliwości uzyskania odszkodowań za pracę przymusową obywateli polskich w III Rzeszy (13 lutego 1986 r.) 209
- 1.3. Notatka Departamentu IV MSZ dotycząca projektu noty rządu PRL do rządu RFN w sprawie odszkodowań cywilnoprawnych (14 listopada 1986 r.) 217
- 1.4. Szyfrogram MSZ do Ambasady PRL w Kolonii w sprawie odszkodowań dla obywateli polskich (9 grudnia 1986 r.) 220
- 1.5. Tekst noty przesłanej przez Departament IV MSZ do Ambasady PRL w Kolonii w celu złożenia w niemieckim MSZ 222
- 1.6. Opracowanie Departamentu IV MSZ dotyczące kwestii odszkodowań w stosunkach polsko-niemieckich (1986 r.) 231
- 1.7. Projekt notatki Departamentu IV MSZ w sprawie odszkodowań (13 czerwca 1987 r.) 240
- 1.8. Nota MSZ RFN (17 września 1987 r.) – odpowiedź na polską notę z 11 grudnia 1986 r. w sprawie odszkodowań 249
- 1.9. Szyfrogram Ambasady PRL w Kolonii – informacja w sprawie niemieckiej noty dotyczącej odszkodowań (18 września 1987 r.) 252
- 1.10. Polska-RFN - spojrzenie w przyszłość. Wywiad udzielony przez Ministra Spraw Zagranicznych PRL, Mariana Orzechowskiego Marii Wągrowskiej z „Rzeczpospolitej”, 26 maja 1988 roku 254

-
- 1.11. Szyfrogram z Kolonii (23.01.1989 r.) od Premiera Mieczysława Rakowskiego z rozmów podczas jego wizyty w RFN 256
- 1.12. Homilia Prymasa Polski, kard. J. Glempa, wygłoszona na Jasnej Górze, 15 sierpnia 1989 r. 258
- 1.13. Informacja Ministra Spraw Zagranicznych (Tadeusza Olechowskiego – dopisek aut.) (24 sierpnia 1989 r.) „Zarys aktualnego stanu stosunków PRL-RFN. Główne problemy” przekazana prezesowi Rady Ministrów Tadeuszowi Mazowieckiemu 260
- 1.14. Zapis rozmowy prezydenta PRL Wojciecha Jaruzelskiego z ambasadorem RFN w Polsce Franzem Joachimem Schoellerem, Belweder, 29 sierpnia 1989 r. 261
- 1.15. Oświadczenie katolików polskich i niemieckich w 50. rocznicę wybuchu II wojny światowej, Warszawa-Bonn, sierpień 1989 r. 263
- 1.16. Uwagi i propozycje (polskiego MSZ – dopisek autorów) w związku z VIII rundą rozmów pełnomocników szefów rządów PRL i RFN, M. Pszona i H. Teltschika (sumujące przebieg rozmów E. Kucza – H. Teltschik (przekazane 11 września 1989 r.) 264
- 1.17. Sprawa rozdysponowania środków przekazanych przez RFN na rzecz ofiar eksperymentów pseudomedycznych w hitlerowskich obozach koncentracyjnych 266
- 1.17.1. Notatka Departamentu Prawo-Traktatowego MSZ dla dyrektora Biura Prawnego Urzędu Rady Ministrów w sprawie środków Niewykorzystanych w trakcie realizacji umowy PRL-RFN dotyczącej odszkodowań dla ofiar eksperymentów pseudomedycznych (lipiec 1987 r.) 266

1.17.2. Notatka Departamentu Prawo-Traktatowego MSZ dla Ministra Spraw Zagranicznych w sprawie środków niewykorzystanych w trakcie realizacji umowy PRL-RFN dotyczącej odszkodowań dla ofiar eksperymentów (17 października 1987 r.)	269
1.17.3. Najwyższa Izba Kontroli. Informacja o wynikach kontroli rozdysponowania przekazanych przez Rząd RFN środków dla ofiar eksperymentów pseudomedycznych w hitlerowskich obozach koncentracyjnych. Warszawa (marzec 1989 r.).....	272
1.17.4. Biuro ds. Kombatantów. Informacja o wypłacie jednorazowej pomocy finansowej w wysokości 188 tysięcy złotych dla byłych więźniów hitlerowskich obozów koncentracyjnych. Warszawa (7 listopada 1989 r.)	290
1.17.5. Nota Ambasady RFN w Warszawie do Ministerstwa Spraw Zagranicznych w sprawie wykonania umowy o odszkodowaniach dla ofiar eksperymentów pseudomedycznych (6 grudnia 1989 r.).....	295
1.17.6. Departament IV MSZ do Departamentu Prawno-Traktatowego MSZ (27 grudnia 1989 r.) – opinia dotycząca odpowiedzi na notę Ambasady RFN w Warszawie w sprawie wykonania umowy o odszkodowaniach dla ofiar eksperymentów pseudomedycznych	297

Część 2

Dokumenty dotyczące polsko-niemieckiego Porozumienia z 16 października 1991 r.

2.1. Sprawozdanie z VIII rundy rozmów pełnomocników rządów PRL i RFN (14-16 września 1989 r. w Warszawie) [sporządzone już przez nowego pełnomocnika M. Pszona]	301
---	-----

2.2. Odpowiedź Ministra Spraw Zagranicznych, Krzysztofa Skubiszewskiego, 16 października 1989 r. na interpelację poselską w sprawie odszkodowań od Niemiec po II wojnie światowej	302
2.3. List Prezydenta Wojciecha Jaruzelskiego z 3 listopada 1989 r. do Prezydenta Richarda von Weizsäckera	307
2.4. Pilna notatka z 3 listopada 1989 r. ministra spraw zagranicznych, K. Skubiszewskiego, dla sekretarza stanu, B. Kulskiego, w sprawie spotkania z Zarządem Głównym Stowarzyszenia Polaków Poszkodowanych przez III Rzeszę.	311
2.5. Notatka z 8 listopada 1989 r. ze spotkania sekretarza stanu, B. Kulskiego, z delegacją Zarządu Głównego Stowarzyszenia Polaków Poszkodowanych przez III Rzeszę	313
2.6. Zapis z rozmów Mazowiecki-Kohl (notatki Departamentu IV MSZ) (9, 10 i 14 listopada 1989 r.)	315
2.7. Zapis rozmowy prezydenta Wojciecha Jaruzelskiego w kanclerzem Federalnym Helmutem Kohlem, Warszawa, 12 listopada 1989 r.	317
2.8. Ocena wizyty kanclerza RFN Helmuta Kohla w Polsce (9-14 listopada 1989 r.). Materiał do wystąpienia Ministra K. Skubiszewskiego na posiedzeniu Rady Ministrów 20 listopada 1989 (przygotowany w Departamencie IV MSZ, opracowali J. Sułek, S. Borek, W. Góralski)	318
2.9. Notatka rzecznika Zarządu Głównego Stowarzyszenia Polaków Poszkodowanych przez III Rzeszę ze spotkania przedstawicieli Stowarzyszenia 10 listopada 1989 r. z dyrektorem generalnym MSZ RFN Dieterem Kastrupem (podczas wizyty Kanclerza RFN Hemuta Kohla w Polsce)	320

2.10. Wizyta Mikołaja Kozakiewicza 13-14 grudnia 1989 r. w RFN	322
2.10.1. Oświadczenie Marszałka Sejmu Mikołaja Kozakiewicza w sprawie odszkodowania dla polskich ofiar nazizmu (relacja czasopisma „Die Welt”)	322
2.10.2. Szyfrogram (nr 0-3494/IV Pilny) Marszałka Sejmu Kozakiewicza z dnia 14 grudnia 1989 r. z Ambasady RP w Kolonii relacjonujący przebieg jego wizyty w RFN w dniu 13 grudnia 1989 r. (fragmenty)	324
2.10.3. Szyfrogram (nr 0-3541/IV Pilny) Marszałka Sejmu Kozakiewicza z dnia 14 grudnia 1989 r. z Ambasady RP w Kolonii relacjonujący przebieg jego wizyty w RFN w dniu 14 grudnia 1989 r. (fragmenty).....	326
2.11. Roboczy zapis rozmowy Prezesa Rady Ministrów Tadeusza Mazowieckiego z Premierem Wlk. Brytanii i Płn. Irlandii panią Margaret Thatcher (Londyn, 12 lutego 1990 r.)	327
2.12. Fragment rozmowy dotyczący odszkodować od Niemiec z tytułu zbrodni nazistowskich Kanclerza Federalnego Helmuta Kohla z Prezydentem Stanów Zjednoczonych Ameryki Georgiem H.W. Bushem w Camp David, 24 Lutego 1990 r.	328
2.13. Notatka informacyjna o wizycie oficjalnej Ministra Spraw Zagranicznych, Krzysztofa Skubiszewskiego w RFN, Warszawa, 5 marca 1990 r. (fragmenty)	329

-
- 2.14. Wypowiedź Premiera Tadeusza Mazowieckiego podczas rozmów, jakie prowadzono w trakcie wspólnej wizyty 9 marca 1990 r. w Paryżu Prezydenta Wojciecha Jaruzelskiego, Premiera Tadeusza Mazowieckiego i Ministra Krzysztofa Skubiszewskiego z Prezydentem François Mitterrandem, Premierem Michélem Rocardem i Ministrem Spraw Zagranicznych Rolandem Dumas..... 331
- 2.15. Pismo Departamentu IV MSZ z dnia 9 marca 1990 r. do Departamentu Prawo- Traktatowego MSZ 332
- 2.16. Informacja korespondenta „Trybuny” D. Lulińskiego ze spotkania Kanclerza RFN Helmuta Kohla z grupą dziennikarzy w Bonn w dniu 12 marca 1990 r. 335
- 2.17. Oficjalne stanowisko Stanów Zjednoczonych Ameryki w sprawie zakresu przedmiotowego Konferencji „2 + 4” przekazanie Ministrowi Krzysztofowi Skubiszewskiemu przez Ambasadora Johna Davisa 12 marca 1990 r. 337
- 2.18. Wypowiedź Kanclerza Helmuta Kohla podczas posiedzenia zarządu CDU 19 marca 1990 r. na temat reparacji w kontekście Konferencji „2+4” 339
- 2.19. Zapis rozmowy Prezydenta Wojciecha Jaruzelskiego z Prezydentem Federalnym RFN Richardem von Weizsäckerem. Warszawa, 2 maja 1990 r. 340
- 2.20. Akapit czwarty preambuły Traktatu Zjednoczeniowego podpisanego przez NRD i RFN 31 sierpnia 1990 r. 341
- 2.21. Z oświadczenia Ministra Spraw Zagranicznych Hansa-Dietricha Genschera z okazji podpisania Traktatu w Moskwie 12 września 1990 r. 342

-
- 2.22. Artykuł 2 Porozumienia między RFN a NRD,
podpisanego 18 września 1990 r., dotyczącego wykonania
Traktatu Zjednoczeniowego 343
- 2.23. Porozumienie z 27/28 września 1990 r. zawarte w formie
wymiany not między rządem Republiki Federalnej Niemiec a
rządami Republiki Francuskiej, Stanów Zjednoczonych Ameryki
i Zjednoczonego Królestwa Wielkiej Brytanii i Irlandii Północnej 345
- 2.24. Uwagi i propozycje dot. szerokiego układu między Polską
a Republiką Federalną Niemiec (przedłożone przez Ambasadę
w Kolonii, 13 września 1990 r.) 349
- 2.25. Uwagi nt. stosunków i II traktatu z Niemcami
(Ambasady w Berlinie z 1 października 1990 r.) 351
- 2.26. Stanowisko ZSRR w sprawie odszkodowań od Niemiec.
Zapis z bilateralnych konsultacji polsko-radzieckich
4-5 października 1990 r. (ze strony MSZ ZSRR
Aleksander Bondarenko, dyrektor Departamentu III) 342
- 2.27. Problemy i wnioski z dyskusji w dniu 9 października 1990 r.
w sprawie Polityki niemieckiej RP (punkt 5 – odszkodowania) 354
- 2.28. Uwagi dyrektora Ośrodka Studiów Międzynarodowych
przy Senacie RP dla Ministra Spraw Zagranicznych w sprawie
stanu stosunków polsko-niemieckich (Wokół polsko-niemieckiego
traktatu), Warszawa, dnia 31 grudnia 1990 r. 355
- 2.29. Fragment zapisu przebiegu drugiego dnia pierwszej rundy
negocjacji nad Traktatem potwierdzającym granicę polsko-
niemiecką i nad „dużym” Traktatem (31 października 1990 r.) 356
- 2.30. Zapis rozmów Premiera RP, Tadeusza Mazowieckiego
z Kanclerzem Federalnym RFN, Helmutem Kohlem
w dn. 8 listopada 1990 r. we Frankfurcie/O i Słubicach 358

-
- 2.31. Ważniejsze ustalenia z rozmów Premiera T. Mazowieckiego i Kanclerza H. Kohla we Frankfurcie/O 8 listopada br. Departament Europy (Dyrektor Departamentu Europy, J. Sułek), Warszawa, 9 listopada 1990 r. (notatka przekazana Małgorzacie Niezabitowskiej, rzeczniczce rządu) 360
- 2.32. Expose Ministra Krzysztofa Skubiszewskiego w Sejmie 14 lutego 1991 r. 361
- 2.33. Problem odszkodowań dla żyjących w Polsce ofiar zbrodni nazistowskich. Materiał na wizytę w RFN w dniach 25-26 lutego 1991 r. delegacji senatorów z Komisji Spraw Zagranicznych Senatu. Departament Europy MSZ, Warszawa, 13 lutego 1991 r. 362
- 2.34. Notatka Departamentu Europy MSZ nt. spotkania przewodniczącej Bundestagu R. Süßmuth z Sejmową Komisją ds. Mniejszości Narodowych i Etnicznych w dniu 5 marca 1991 r., Warszawa, 7 marca 1991 r. 364
- 2.35. Powołanie Fundacji „Pomoc ofiarom zbrodni nazistowskich“, opracowanie Departamentu Europy MSZ (J. Barcz) z lutego 1991 r. 365
- 2.36. Zapis z rozmowy Premiera J.K. Bieleckiego z kanclerzem H. Kohlem (5 marca 1991 r.) 370
- 2.37. Tezy do rozmów ws. pomocy dla zamieszkałych w Polsce ofiar zbrodni nazistowskich. Przygotowanie w Departamencie Europy MSZ dla J. Żabińskiego, szefa URM (kwiecień 1991 r.)..... 372
- 2.38. Parafraza szyfrogramu zawierającego sprawozdanie z pierwszej rundy rozmów Żabiński-Kastrup w dniu 19 kwietnia 1991 r. w Bonn 376

-
- 2.39. Notatka z wizyty roboczej ministra spraw zagranicznych Krzysztofa Skubiszewskiego w Republice Federalnej Niemiec w dniach 25-28 kwietnia 1991 r., Warszawa 5 maja 1991 r. (fragment z rozmowy z ministrem Genscherem w Weimarze, w dniu 27 kwietnia 1991 r.) 379
- 2.40. Notatka z 27 maja 1991 r. wicedyrektora Departamentu IV Jana Barcza w/s porozumienia z RFN nt. odszkodowań dla ofiar zbrodni nazistowskich 380
- 2.41. Pilna notatka służbowa z 31 maja 1991 r. wicedyrektora Departamentu IV MSZ, Jana Barcza, dla Pana Ministra Krzysztofa Skubiszewskiego w sprawie odszkodowań dla ofiar zbrodni nazistowskich (zatwierdzona przez Ministra 31 maja 1991 r.) 386
- 2.42. Sugestie do rozmowy Ministra Krzysztofa Skubiszewskiego z Ambasadorem Höynckiem (6 czerwca 1991 r.) po parafowaniu Traktatu z RFN (Departament Europy MSZ – J. Sułek) 387
- 2.43. List Żabińskiego do Kastrupa (Sekretarz Stanu w bońskim MSZ) z 3 czerwca 1991 r. (przekazany przy okazji parafowania Traktatu 6 czerwca 1991 r. Ambasadorowi Höynckowi) 389
- 2.44. Traktat o dobrym sąsiedztwie i przyjaznej współpracy między Polską i Niemcami. Przemówienie Ministra Spraw Zagranicznych, Krzysztofa Skubiszewskiego, wygłoszone w Sejmie RP w dniu 7 czerwca 1991 r. (w związku z parafowaniem poprzedniego dnia tekst Traktatu) 391
- 2.45. Tezy (Departamentu Europy MSZ) z zakresu stosunków politycznych RP-RFN do rozmów z Kanclerzem H. Kohlem, Minister SZ H.-D. Genscherem i innymi politykami RFN w trakcie wizyty Premiera J.K. Bieleckiego i Ministra K. Skubiszewskiego w Bonn w dniu 17 czerwca 1991 r. 393

2.46. Zapis z rozmowy Premiera J.K. Bieleckiego i min. K. Skubiszewskiego z kanclerzem H. Kohlem i min. H.-D. Genscherem, Bonn, 17 czerwca 1991 r.	396
2.47. Notatka informacyjna dot. oficjalnej wizyty Premiera J.K. Bieleckiego i Ministra K. Skubiszewskiego w RFN (Bonn, 17-18 czerwca 1991 r.), Warszawa, 3 sierpnia 1991 r.	397
2.48. Uzasadnienie wniosku o ratyfikację Traktatu między Rzeczpospolitą Polską a Republiką Federalną Niemiec o dobrym sąsiedztwie i przyjaznej współpracy, podpisanego w Bonn, 17 czerwca 1991 roku (Departament Europy MSZ, Warszawa, 24 lipca 1991 r.)	399
2.49. Parafraza szyfrogramu J. Sułka z Ambasady RP w Kolonii do Ministra Skubiszewskiego nt. wyników negocjacji ekspertów 30 sierpnia 1991 r.	401
2.50. Parafraza szyfrogramu Ministra K. Skubiszewskiego z 27 września 1991 r. (z Nowego Jorku) do centrali MSZ (w sprawie klauzuli końcowej porozumienia)	404
2.51. Notatka służbowa dla Pana Ministra Krzysztofa Skubiszewskiego w/s odszkodowań, Warszawa, 08.10.91. Departament Europy. B. Pilne	406
2.52. Porozumienie zawarte 16 października 1991 r. w formie wymiany not w sprawie ustanowienia „Fundacji Pojednania Polsko-Niemieckiego”	408
2.53. Uchwała Sejmu z 18 października 1991 r. (fragmenty)	415
2.54. Uchwała Senatu z 23 października 1991 r. (fragmenty)	416

- 2.55. Notatka informacyjna nt. zawartego 16 października br. porozumienia międzyrządowego w sprawie powołania Fundacji ds. pomocy polskim ofiarom prześladowania nazistowskiego. Departament Europy MSZ, Warszawa, 24 października 1991 r. 418
- 2.56. Nota Rządu Rzeczypospolitej Polskiej do Rządu Republiki Federalnej Niemiec z dnia 12 grudnia 1991 r. informująca o ustanowieniu przez Rząd Rzeczypospolitej Polskiej Fundacji „Polsko-Niemieckie Pojednanie” 422
- 2.57. Odpowiedź Ministra Spraw Zagranicznych, Bronisława Geremka, z dnia 6 maja 1998 r. na interpelację posła Mirosława Podsiadło 424

Część 3

Dokumenty dotyczące porozumień z Niemcami z 2000 roku

- 3.1. List Szefa Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, Ministra Wiesława Walendziaka z 22 grudnia 1998 r. do Szefa Urzędu Kanclerskiego, Ministra Bodo Hombacha 433
- 3.2. List Szefa Urzędu Kanclerskiego, Ministra Bodo Hombacha z 12 stycznia 1999 r. do Szefa Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, Ministra Wiesława Walendziaka 435
- 3.3. Wspólne oświadczenie niemieckich przedsiębiorstw i Kanclerza Federalnego RFN z 16 lutego 1999 r. w sprawie udzielenia pomocy ofiar reżimu narodowo-socjalistycznego 438
- 3.4. Pismo wyjaśniające rząd RP (podpisanie przez Ministra Spraw Zagranicznych, Bronisława Geremka) z 28 lipca 1999 r. do sądu w New Jersey, wspierające roszczenia byłych robotników przymusowych (*amicus curiae* brief) 441

-
- 3.5. Przemówienie Szefa Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, Ministra Jerzego Widzyka wygłoszone 17 grudnia 1999 r. w Berlinie po ogłoszeniu porozumienia w sprawie sumy globalnej 461
- 3.6. List Premiera RP Jerzego Buzka z 16 lutego 2000 r. do Kanclerza Federalnego RFN Gerhard Schrödera w sprawie odszkodowań dla ofiar pracy przymusowej i niewolniczej 464
- 3.7. Ustawa RFN z 6 lipca 2000 r. o utworzeniu Fundacji „Pamięć, Odpowiedzialność i Przyszłość” 466
- 3.8. Wspólne Oświadczenie – Berlin, 17 lipca 2000 r. 483
- 3.9. Oświadczenie państw Europy Środkowej i Wschodniej z 17 lipca 2000 r. w związku ze Wspólnym Oświadczeniem oraz niemiecko-amerykańską Umową rządową 499
- 3.10. Oświadczenie przewodniczącego delegacji polskiej, Jerzego Kranza, podsekretarza stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych, w związku z podpisaniem Wspólnego Oświadczenia z okazji końcowego posiedzenia plenarnego, zamykającego międzynarodowe rozmowy dotyczące ustanowienia Fundacji Federalnej „Pamięć, Odpowiedzialność i Przyszłość”, Berlin, 17 lipca 2000 r. 502
- 3.11. Przemówienie przewodniczącego delegacji polskiej, podsekretarza stanu w MSZ, Jerzego Kranza, podczas uroczystości z okazji zakończenia negocjacji, Berlin, 17 lipca 2000 r. 504
- 3.12. Umowa między rządem Stanów Zjednoczonych i Rządem Republiki Federalnej Niemiec z 17 lipca 2000 r. (aneksy pominięto) 508
- 3.13. Umowa Fundacji „Pamięć, Odpowiedzialność i Przyszłość” z Fundacją „Polsko-Niemieckie Pojednanie”, 16 lutego 2001 r. 513

3.14. Przemówienie hr. Lambsdorffa podczas dorocznej sesji *American Corporate Counsel Association*, Berlin, 25 czerwiec 2001 r. 526

Część 4

Dokumenty dotyczące porozumień z Austrią z 2000 roku

4.1. Wspólne Oświadczenie z 24 października 2000 r. z okazji ceremonii podpisania umów bilateralnych dotyczących austriackiego Funduszu Pojednania 545

4.2. Umowa między Austriackim Rządem Federalnym a Rządem Stanów Zjednoczonych Ameryki w sprawie Austriackiego Funduszu "Pojednanie, Pokój i Współpraca", podpisania we Wiedniu, 24 października 2000 r. 552

4.3. Umowa między Rządem Rzeczypospolitej Polskiej i austriackim Rządem Federalnym o współpracy w dziedzinie dobrowolnych świadczeń Republiki Austrii na rzecz byłych robotników niewolniczych i robotników przymusowych reżimu narodowosocjalistycznego, podpisana we Wiedniu, 24 października 2000 r. (weszła w życie 11 grudnia 2000 r.) 570

4.4. Uzasadnienie projektu umowy między Rządem Rzeczypospolitej Polskiej a Austriackim Rządem Federalnym o współpracy w dziedzinie dobrowolnych świadczeń Republiki Austrii na rzecz byłych robotników niewolniczych i robotników przymusowych reżimu narodowosocjalistycznego 576

4.5. Przemówienie Jerzego Kranza, przewodniczącego delegacji polskiej i podsekretarza stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych RP, podczas uroczystości podpisania umowy polsko-austriackiej i Wspólnego Oświadczenia w Wiedniu, 24 października 2000 r. 583

4.6. Austriacka ustawa federalna o Funduszu dobrowolnych świadczeń Republiki Austrii dla byłych robotników niewolniczych i przymusowych reżimu narodowosocjalistycznego (Ustawa o Funduszu Pojednania), uchwalona 7 lipca 2000 r. przez Izbę Narodową i 19 lipca 2000 r. przez Radę Federalną 585

4.7. Umowa z 9 stycznia 2001 r. między Fundacją „Polsko-Niemieckie Pojednanie” w Polsce a Austriackim Funduszem Pojednania o współpracy w dziedzinie dobrowolnych świadczeń Republiki Austrii na rzecz byłych robotników niewolniczych i robotników przymusowych reżimu narodowosocjalistycznego 596

Część 5

Dokumenty dotyczące zamknięcie „roszczeń ze strony niemieckiej” wobec Polski

5.1. Sprawozdanie Komisji Spraw Zagranicznych o poselskim projekcie uchwały w sprawie reparacji Niemiec na rzecz Polski (druk nr 2140), Warszawa, dnia 17 marca 2004 r. 607

5.2. Rada Ministrów zajęła stanowisko wobec poselskiego projektu uchwały w sprawie reparacji od Niemiec na rzecz Polski zawartego w sprawozdaniu Komisji Spraw Zagranicznych Sejmu (druk 2674). Komunikat po Radzie Ministrów, Warszawa 13 lipca 2004 r. 608

5.3. Przemówienie kanclerza federalnego Gerharda Schrödera z okazji 60. rocznicy wybuchu Powstania Warszawskiego, Warszawa, 1 sierpnia 2004 r. 610

5.4. Uchwała plenarna Sejmu z 10 września 2004 r. w sprawie praw Polski do niemieckich reparacji wojennych oraz w sprawie bezprawnych roszczeń wobec Polski i obywateli polskich wysuwanych w Niemczech 611

- 5.5. Oświadczenie Ministerstwa Spraw Zagranicznych w sprawie uchwały Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej w sprawie praw Polski do niemieckich reparacji wojennych oraz w sprawie bezprawnych roszczeń wobec Polski i obywateli polskich wysuwanych w Niemczech, Warszawa, 15 września 2004 r. 613
- 5.6. Ekspertyza w sprawie roszczeń z Niemiec przeciwko Polsce w związku z drugą wojną światową sporządzona na zlecenie rządów Republiki Federalnej Niemiec i Rzeczypospolitej Polskiej przez profesora Jana Barcza i profesora Jochena A. Froweina (2 listopada 2004 r.) 615
- 5.7. Decyzja Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z 7 października 2008 r. odrzucająca skargę Powiernictwa Pruskiego przeciwko Polsce 654

Noty biograficzne autorów

Profesor Jan Barcz: były dyplomata. Członek polskiej delegacji uczestniczącej w Konferencji „2+4”, negocjującej traktat o potwierdzeniu granicy polsko-niemieckiej, Traktat z 17 czerwca 1991 r. oraz porozumienie z 16 października 1991 r. w sprawie świadczeń dla ofiar zbrodni nazistowskich. W końcu lat 90 uczestniczył w negocjacjach z Austrią dotyczących świadczeń dla ofiar zbrodni i prześladowań nazistowskich oraz w końcowym etapie negocjacji wielostronnych z RFN. Ambasador RP w Austrii w latach 1995-1999.

Profesor Witold M. Góralski: emerytowany profesor Uniwersytetu Warszawskiego, w latach osiemdziesiątych pracownik naukowy PISM, w latach dziewięćdziesiątych dyplomata, m.in kierownik Wydziału Kultury i Nauki Ambasady RP w RFN.

Profesor Jerzy Kranz: były dyplomata. W latach 1971-1975 redaktor Agence France-Presse w Warszawie. W latach 1990-1995, 1998-2001 pracownik MSZ (dyrektor departamentu prawnego, podsekretarz stanu, Ambasador w Republice Federalnej Niemiec). Uczestnik negocjacji międzynarodowych, między innymi nad traktatami polsko-niemieckimi w latach 1990-1991, oraz wielostronnych rokowań w latach 1998-2000 dotyczących świadczeń niemieckich i austriackich za pracą niewolniczą i przymusową. Stypendysta Alexander von Humboldt Stiftung, Fritz Thyssen Stiftung oraz Ecole des hautes études en sciences sociales.

Profesor Krzysztof Ruchniewicz: dyrektor Centrum Studiów Niemieckich i Europejskich im. Willy’ego Brandt Uniwersytetu Wrocławskiego, kierownik katedry historii najnowszej w tym Centrum, studia historyczne na Uniwersytecie Wrocławskim, Universität des Saarlandes w Saarbrücken oraz Philipps Universität w Marburgu. Zainteresowania badawcze: historia Niemiec i stosunków polsko-niemieckich w XX wieku, dzieje integracji europejskiej, polityka historyczna i kultura pamięci, dzieje Polaków w Niemczech, Visual History i Public History, międzynarodowe badania podręcznikowe. Liczne publikacje, bloger i podcaster oraz fotograf.

Wykaz akronimów

- AEL** – *Arbeitserziehungslager* (obóz pracy wychowawczej)
- AFP** – Austriacki Fundusz Pojednania
- ATS** – szyling austriacki
- BEG** – *Bundesentschädigungsgesetz* (Federalna Ustawa Odszkodowawcza)
- BGBI. für die Republik Österreich** – *Bundesgesetzblatt für die Republik Österreich* (Dziennik Urzędowy Republiki Austrii)
- CDU** – *Christlich Demokratische Union* (Unia Chrześcijańsko-Demokratyczna)
- CRT** – *Claims Resolution Tribunal* (Trybunał Zaspokojenia Roszczeń)
- EBC** – Europejski Bank Centralny
- EŚW** – Europa Środkowa i Wschodnia
- FPNP** – Fundacja „Polsko-Niemieckie Pojednanie”
- FPÖ** – *Freiheitliche Partei Österreichs* (F – Freiheitliche) - Wolnościowa Partia Austrii
- JCC** – *Conference on Jewish Material Claims Against Germany* - w skrócie *Jewish Claims Conference* (Konferencja Żydowskich Roszczeń Materialnych przeciwko Niemcom)
- ICHEIC** – *International Commission on Holocaust-Era Insurance Claims* (Międzynarodowej Komisji ds. roszczeń ubezpieczeniowych z okresu Holocaustu)
- IOM** – *International Organization for Migration* (Międzynarodowa Organizacja ds. Migracji)
- JDC** – *American-Jewish Joint Distribution Committee* (Amerykańsko-Żydowski Wspólny Komitet Wypłat)
- MSZ** – Ministerstwo Spraw Zagranicznych
- NRD** – Niemiecka Republika Demokratyczna
- ÖVF** – *Fonds für Versöhnung, Frieden und Zusammenarbeit* (*Versöhnungsfonds*) – austriacki Fundusz Pojednania, Pokoju i Współpracy
- ÖVP** – *Österreichische Volkspartei* (Austriacka Partia Ludowa)

- p.a.** – per anno (rocznie)
- państwa „grupy pięciu”** – państwa, z których wywodzi się większość poszkodowanych byłych robotników niewolniczych i przymusowych (Białoruś, Czechy, Polska, Rosja i Ukraina) i które ściśle współpracowały podczas negocjacji z Niemcami i Austrią
- PiP** – Państwo i Prawo
- RFN** – Republika Federalna Niemiec
- RP** – Rzeczpospolita Polska
- SPD** – *Sozialdemokratische Partei Deutschlands* (Socjaldemokratyczna Partia Niemiec)
- SPÖ** – *Sozialdemokratische Partei Österreichs* (Socjaldemokratyczna Partia Austrii)
- UE** – Unia Europejska
- Ustawa niemiecka** – Ustawa o utworzeniu Stiftung „Erinnerung, Verantwortung, Zukunft” (Fundacja „Pamięć, Odpowiedzialność i Przyszłość”) uchwalona przez Bundestag dnia 6 lipca 2000 r. (weszła w życie 12 sierpnia 2000 r.), znowelizowana w dniu 4 sierpnia 2001 r. (zmiana weszła w życie w dniu 11 sierpnia 2001 r.) oraz 21 sierpnia 2002 r. (zmiana weszła w życie 28 sierpnia 2002 r.)
- Ustawa o AFP** – austriacka Ustawa federalna o Funduszu dobrowolnych świadczeń Republiki Austrii dla byłych robotników niewolniczych i przymusowych reżimu narodowosocjalistycznego (Ustawa o Funduszu Pojednania)
- WJC** – *World Jewish Congress* (Światowy Kongres Żydów)
- WJRO** – *World Jewish Restitution Organization* (Światowa Organizacja Żydowska do spraw Restytucji)

Wstęp

Tytuł niniejszego wyboru dokumentów odwołuje się do dwóch jego przewodnich założeń: po pierwsze – świadczenia dla ofiar zbrodni nazistowskich zamieszkałych w Polsce miały charakter „symboliczny”, po drugie – wobec stanowiska Republiki Federalnej Niemiec wykluczającego przekazanie Polsce reparacji w rozumieniu świadczeń międzypaństwowych, jak i realizacji indywidualnych odszkodowań, czyli roszczeń ofiar zbrodni nazistowskich, pozostawała jedynie formuła „pragmatyczna”, odwołująca się do sprawiedliwości, moralności i uczciwości.

Odwołanie się do „symbolicznego” charakteru świadczeń ma głębokie uzasadnienie. Polska była bowiem pierwszą ofiarą agresji III Rzeszy, jednym z najbardziej uszkodzowanych państw okresu II wojny światowej, a jej obywatele w sposób szczególnie doświadczyli zbrodni nazistowskich. W okresie powojennym podział polityczny Europy i – będący jednym z jego następstw – podział Niemiec na dwa państwa oraz brak zawarcia z Niemcami traktatu pokoju sprawił, że zamieszkałe w Polsce ofiary zbrodni nazistowskich (podobnie jak i inne z tzw. bloku wschodniego) zostały, z nielicznymi wyjątkami, wyłączone z możliwości otrzymania świadczeń odszkodowawczych od RFN¹. Dopiero przełom polityczny w Polsce 1989/90 oraz zjednoczenie Niemiec w 1990 r. umożliwiły osiągnięcie porozumienia w formule „pragmatycznej”², w ramach którego w dwóch etapach - w pierw na mocy porozumienia z 16 października 1991 r. a następnie na mocy porozumień 2000/2001 (z udziałem USA, organizacji żydowskich oraz grupy państw Europy Środkowej i Wschodniej) nastąpiły wypłaty świadczeń na rzecz ofiar

1 Szczegółowo: K. Ruchniewicz, *Polskie zabiegi o odszkodowania niemieckie 1944/45-1975*, Wrocław 2007 oraz J. Barcz, J. Kranz, *Reparacje od Niemiec po drugiej wojnie światowej w świetle prawa międzynarodowego. Aspekty prawa i praktyki*, Warszawa 2019.

2 Szczegółowo na temat „formuły pragmatycznej” w komentarzu J. Barcza (komentarz 2 w niniejszej książce).

zbrodni nazistowskich zamieszkałych w Polsce ze strony niemieckiej (i austriackiej). Świadczenia takie nie są w stanie choćby częściowo zadośćuczynić ogromnym krzywdom i w tym znaczeniu zawsze będą miały charakter „symboliczny”. Zarazem wspomniane wyżej porozumienia mają również o tyle znaczenie „symbolu”, że dały wyraz docenienia wagi odpowiedzialności moralnej w stosunkach międzypaństwowych i wytyczyły drogę dla udzielenia pomocy żyjącym ofiarom zbrodni nazistowskich. Dla polityków Polski niepodległej ułożenie wiarygodnych, dobrosąsiedzkich stosunków z jednoczącymi się Niemcami było nie do pomyślenia bez zajęcia się tą sprawą, która – jak to wyraził ówczesny Minister Spraw Zagranicznych, Krzysztof Skubiszewski, odpowiadając w dniu 16 października 1989 r. na interpelację poselską – „jest przede wszystkim kwestią sprawiedliwości, sprawiedliwości indywidualnej i społecznej, to jest po prostu kwestia uczciwości.”³.

Z drugiej strony, tego rodzaju podejście do tej sprawy nie przyszło politykom niemieckim łatwo. Świadczyło o tym kluczenie kanclerza Helmuta Kohla, łączenie sprawy reparacji z uznaniem przez zjednoczone Niemcy granicy na Odrze i Nysie Łużyckiej i kurczowe trzymanie się niemieckiego „stanowiska prawnego”, iż zrzeczenie się przez Polskę reparacji od Niemiec w 1953 r. (w formule poczdamskiej, a więc roszczeń międzypaństwowych) obejmuje wszelkie roszczenia, w tym roszczenia indywidualne osób poszkodowanych. Niemniej sprawy nie lekceważono, o czym świadczyła rysująca się (już podczas rozmów Premiera Tadeusza Mazowieckiego z Kanclerzem Helmutem Kohlem, podczas wizyty Kanclerza w Polsce w listopadzie 1989 r.) formuła podjęcia przez RFN świadczeń dla ofiar zbrodni nazistowskich, abstrahująca od kontrowersji prawnych, w formule nazwanej później „pragmatyczną”⁴.

Podczas Konferencji „2+4” w 1990 r. mocarstwa sprzymierzone nie powróciły co prawda do sprawy reparacji od Niemiec w wymiarze międzypaństwowym (w formule poczdamskiej), niemniej zjednoczone Niemcy zostały zobowiązane do kontynuacji wypłaty świadczeń na rzecz

3 Zob. dokument nr 2.2. zamieszczony w niniejszej książce.

4 Zob. dokument nr 2.6. zamieszczony w niniejszej książce.

ofiar zbrodni nazistowskich oraz objęciem świadczeniami ofiar dotychczas pomijanych. Znalazło to wyraz zarówno w oświadczeniach i deklaracjach związanych z Traktatem „2+4”, w Traktacie o ustanowieniu jedności Niemiec, jak i – przede wszystkim – w Porozumieniu trzech mocarstw zachodnich z RFN z 27/28 września 1990 r.⁵. Następstwem tego stała się sieć porozumień zawartych przez zjednoczone Niemcy z organizacjami żydowskimi, Stanami Zjednoczonymi oraz z państwami Europy Środkowej i Wschodniej. W zasadzie wszystkie te porozumienia zawarte zostały w formule „pragmatycznej”.

Prekursorem było porozumienie z Polską z 16 października 1991 r., na mocy którego ustanowiono Fundację „Polsko-Niemieckie Pojednanie”, zaopatrzoną przez Niemcy w środki w wysokości 500 milionów DEM. Na mocy kolejnych porozumień z lat 2000/2001 Fundacja ta otrzymała od Niemiec dalsze 1,812 mld DEM i 42,7 mln euro od Austrii. Świadczenia przekazane przez RFN dla ofiar zbrodni nazistowskich w Polsce wyniosły łącznie około 2,5 miliardów euro⁶, przy czym nie obejmuje to dziesiątków tysięcy tzw. działań humanitarnych na rzecz poszkodowanych ze strony kościołów, organizacji społecznych, miast, gmin, zakładów.

Jest to kwota nie tylko znacznie przewyższająca wypłaty dla poszkodowanych z innych państw Europy Środkowej i Wschodniej, ale obejmująca kilkanaście procent ogólnych świadczeń Niemiec na rzecz ofiar zbrodni nazistowskich wypłaconych po 1991 r. Fałszywy jest suflowany wniosek, że z niemieckich świadczeń skorzystało wiele innych państw i ich obywateli, tymczasem Polska, jako jedyne państwo koalicji antyhitlerowskiej, musiała zadowolić się ochłapami. Otóż świadczenia indywidualne wypłacone przez Niemcy po 1991 r. dla polskich ofiar narodowego socjalizmu są największe po świadczeniach dla ofiar żydowskich. Przy czym przeciwstawianie „ofiar polskich” „ofiarom żydowskim” powinno również skłaniać do głębszej refleksji. Większość ofiar Holocaustu była

5 Zob. dokumenty nr 2.20 do 2.23. zamieszczone w niniejszej książce.

6 Zob. Statystyka wypłat z Niemiec dla ofiar zbrodni nazistowskich w Polsce na podstawie porozumień z lat 1991-2000, zamieszczone w niniejszej książce.

obywatelami polskimi, polskimi Żydami. Ci z nich, którzy ocalili i znaleźli się po zakończeniu II wojny światowej w Polsce, w większości emigrowali, również pod wpływem ekscesów antyżydowskich, ci natomiast, którzy w Polsce pozostali, zostali wyrzuceni na fali czystek antyżydowskich 1968 r. Może więc warto pamiętać o tym, że „ofiary żydowskie”, które otrzymały i otrzymują od Niemiec świadczenia, ponieważ udało im się przeżyć Holocaust, to również „polskie ofiary” zbrodni nazistowskich - polscy Żydzi rozsiani po całym świecie, z których część zachowała jeszcze polskie obywatelstwo, a część została tego obywatelstwa bezprawnie pozbawiona.

Niniejszy tom należy – jako tom IV - do przygotowywanego cyklu wyboru dokumentów: *„Przełom w stosunkach polsko-niemieckich 1989-1991 w świetle polskich dokumentów politycznych”*. Postanowiliśmy opublikować ten tom w pierwszej kolejności, ze względu na trwającą obecnie kampanię polityczną funkcjonariuszy PiS, której sednem jest wysuwanie w stosunku do Niemiec astronomicznych „roszczeń reparacyjnych”, przy czym pomijane są zasadnicze uwarunkowania historyczne, prawne, polityczne i faktyczne (na przykład odnoszące się do dotychczas wypłaconych świadczeń na rzecz ofiar zbrodni nazistowskich zamieszkałych w Polsce, zwłaszcza po 1991 r.); nie są precyzowane konkretne rodzaje roszczeń ani – co najważniejsze - efektywne procedury ich dochodzenia w relacjach międzypaństwowych. Realność efektywnego dochodzenia takich „roszczeń reparacyjnych” jest natomiast – wobec jednoznacznego stanowiska RFN - żadna, pozostaje więc zakulisowa intencja nakręcania fobii antyniemieckich nakierowana na scalane w ten sposób elektoratu. W przeszłości wielokrotnie taki scenariusz był wykorzystywany⁷, natomiast obecnie, w warunkach wspólnego uczestnictwa Polski i Niemiec w Unii Europejskiej i Sojuszu Północnoatlantyckim oraz w konfrontacji z konsekwencjami wojny w Ukrainie - jest wyjątkowo szkodliwy.

Zarazem przypominamy znaczenie tzw. formuły pragmatycznej, która – abstrahując od rozbieżności między Polską a RFN w sprawach stanowisk prawnych i proceduralnych – **jest nadal jedyną, realistyczną**

drogą udzielenia konkretnej i efektywnej pomocy żyjącym jeszcze w Polsce ofiarom zbrodni nazistowskich i zapewnienia im godnych warunków u schyłku życia.

Niniejszy tom podzielony został na cztery części:

Część pierwsza – „*Przed przelotem politycznym 1989/1990*” – obejmuje dokumenty z lat 80. XX w. Są one o tyle istotne również dla oceny obecnej sytuacji, że pozwalają na sprecyzowanie stanowiska prawnego RFN (które od tamtego czasu nie uległo zmianie). Jeżeli obecny rząd zrealizuje zapowiedź złożenia noty w sprawie „roszczeń reparatornych” od Niemiec, to na odpowiedź ze strony niemieckiej nie trzeba czekać – wystarczy zajrzeć do noty niemieckiego MSZ z 1987 r.⁸. Jeśli chodzi natomiast o dokumenty wcześniejsze, to odesłać można do solidnie opracowanego wyboru, opublikowanego w 1984 r.⁹.

Części druga, trzecia i czwarta – obejmują dokumenty związane z negocjowaniem i przyjęciem tekstów porozumienia polsko-niemieckiego z 16 października 1991 r. oraz porozumień wielostronnych z RFN i Austrią z 2000 r., na mocy których ofiary zbrodni nazistowskich zamieszkałe w Polsce otrzymały kolejne wypłaty. **Dokumenty te pokazują, jak trudne i skomplikowane negocjacje prowadziły do uzgodnienia powyższych porozumień oraz jak istotne było budowanie w celu osiągnięcia finalnego rezultatu mocnych koalicji międzynarodowych**¹⁰.

W końcu część piąta – obejmuje dokumenty związane z wysuwanymi w przeszłości przez organizacje wysiedleńcze w RFN roszczeniami wobec Polski z tytułu przejętego niemieckiego mienia prywatnego na obszarach przekazanych Polsce na mocy Układu poczdamskiego. Roszczenia takie nie miały żadnej podstawy prawnej, co potwierdził w 2008 r. Europejski Trybunał Praw Człowieka, niemniej przypomnienie tej sprawy obecnej sytuacji ma uzasadnienie.

8 Zob. dokument nt 1.8. zamieszczony w niniejszej książce.

9 *Problem reparacji, odszkodowań i świadczeń w stosunkach polsko-niemieckich 1944-2004. Tom II. Dokumenty* (red. Sł. Dębski, W.M. Góralski); Warszawa 2004.

10 Zob. J. Kranz, komentarz 5 w niniejszej książce

Z jednej bowiem strony wysuwanie takich roszczeń dało asumpt funkcjonariuszom PiS w 2004 r. do rozpoczęcia kampanii wysuwania „kontr-rozszczeń reparacyjnych”, przy czym pojawiały się wówczas kuriozalne i wysoce szkodliwe politycznie koncepcje, na przykład tzw. opcji zerowej¹¹. Z drugiej natomiast strony sprawa ta ma i inne, bardzo istotne powiązanie z reparacjami ze strony Niemiec na rzecz Polski. **Roszczenia bowiem ze strony niemieckiej z tytułu przejętego przez Polskę prywatnego mienia niemieckiego na obszarach przekazanych Polsce na mocy Uchwał poczdamskich są bezpodstawne z tego względu, że mienie to weszło w skład reparacji na rzecz Polski** (jednoznacznie potwierdził to Europejski Trybunał Praw Człowieka)¹².

Przedstawiciele tzw. polityki historycznej – minimalizując dotychczasowe świadczenia niemieckie jakie w ramach reparacji przekazane zostały przez Niemcy Polsce – skrupulatnie milczą o tym, że **na poczet reparacji należy wliczyć również wartość prywatnego mienia niemieckiego, jakie znajdowało się na obszarach przekazanych Polsce na poczdamskich mocy Układu poczdamskiego. Mienie te miało olbrzymią wartość**, a jego zaliczenie na poczet reparacji – jak wspomiano – nie budzi wątpliwości.

Cały, planowany cykl tomów dokumentów, w tym i tom niniejszy, obejmuje jedynie dokumenty polskie. W RFN ukazało się szereg publikacji, zawierających bez mała komplet dokumentów oficjalnych, odnoszących się do okresu jednoczenia Niemiec oraz związanych z tym problemów, w tym określenia relacji z państwami sąsiedzkimi¹³. Włączenie więc do-

11 Na ten temat: W.M. Góralskiego – komentarz nr 6 w niniejszej książce.

12 Zob. dokument nr 5.7. w niniejszej książce.

13 Zob. *Deutsche Aussenpolitik 1990/91. Auf dem Weg zu einer europäischen Friedensordnung. Eine Dokumentation, hrsg. vom Auswärtigen Amt*, Bonn 1991; Karl Kaiser (Hrsg.), *Deutschlands Vereinigung. Die internationalen Aspekte. Mit den wichtigen Dokumenten*, bearb. von Klaus Becher, Bergisch Gladbach 1991; *Deutsche Einheit. Sonderedition aus den Akten des Bundeskanzleramtes 1989/90*, bearb. von Hanns Jürgen Küsters und Daniel Hofmann, München 1998; *Diplomatie für die deutsche Einheit. Dokumente des Auswärtigen Amtes zu den deutschsowjetischen Beziehungen 1989/90*, hrsg. von Andreas Hilger, München 2011; *Die Einheit. Das Auswärtige Amt, das DDR-Außenministerium und der Zwei-plus-Vier-Prozess*, hrsg. im Auftrag des Instituts

kumentów niemieckich przekraczałyby możliwości wydawnicze, abstrahując od tego że są bez kłopotu one dostępne. Jeśli chodzi o publikacje dokumentacji w Polsce¹⁴, to mają one charakter wybiórczy i rozproszony. Ambitnym zamiarem niniejszego cyklu jest natomiast maksymalnie pełne zabranie polskiej dokumentacji związanej z okresem przełomu w stosunkach polsko-niemieckich w latach 1989-1991.

Jan Barcz
Krzysztof Ruchniewicz

Wrzesień 2022 rok

für Zeitgeschichte München–Berlin von Horst Möller, Ilse Dorothee Pautsch, Gregor Schöllgen, Hermann Wentker und Andreas Wirsching, bearbeitet von Heike Amos und Tim Geiger, Göttingen 2015; *Akten zur Auswärtigen Politik der Bundesrepublik Deutschland 1990*, hrsg. im Auftrag des Auswärtigen Amts vom Institut für Zeitgeschichte, Berlin/Boston 2021.

14 *Uchwały Poczdamskie. Sprawozdanie z Trójstronnej Konferencji w Berlinie (Berlin, 2 VIII 1945)*, w: *Wybór dokumentów do nauki prawa międzynarodowego*, oprac. K. Kocot, K. Wolfke, wyd. 4, Wrocław–Warszawa 1978; Warszawa-Bonn 1945-1991. *Stosunki polsko-niemieckie. Analiza i dokumenty*, pod red. Hansa-Adolfa Jacobsena i Mieczysława Tomali, Warszawa 1992; *Polska-Niemcy: dobre sąsiedztwo i przyjazna współpraca*, pod red. Jana Barcza i Mieczysława Tomali, Warszawa 1992; Jan Barcz, *Udział Polski w konferencji „2+4”. Aspekty prawne i proceduralne*, Warszawa 1994; *Na drodze do współpracy i przyjaźni. Warszawa-Bonn 1945/1995. Wybór dokumentów i materiałów*, opr. Mieczysław Tomala, Warszawa 1996; Jan Barcz, Bartosz Jałowiecki, Jerzy Kranz, *Między pamięcią a odpowiedzialnością. Rokowania w latach 1998-200 w sprawie świadczeń za pracę przymusową*, Warszawa 2004; *Polska wobec zjednoczenia Niemiec 1989 – 1991. Dokumenty dyplomatyczne*, pod red. Włodzimierza Borodzieja, Warszawa 2006; *Polityka i dyplomacja polska wobec Niemiec, t. 2: 1971-1990*, pod red. Mieczysława Tomali, Warszawa 2006; *Polska - Niemcy. Dokumenty i materiały, t. 2: Rozmowy dyplomatyczne Wojciecha Jaruzelskiego 1988-1990*, pod red. Pawła Dybicza i Grzegorza Sołtysiaka, Warszawa 2006; *Problem reparacji, odszkodowań i świadczeń w stosunkach polsko-niemieckich 1944–2004, t. II: Dokumenty*, pod red. Sławomira Dębskiego, Witolda M. Góralskiego, Warszawa 2004.

Statystyka wypłat z Niemiec dla ofiar zbrodni nazistowskich w Polsce na podstawie porozumień z lat 1991-2000

Odszkodowania wypłacane przez RFN do 2011 r.

Tytuł	Wypłaty w mld. Euro	
	Zagranica	Polska
Układ z Izraelem i JCC	7,3	-
Układy globalne przełomu lat 50. i 60.	2,0	-
Odszkodowania dla polskich ofiar eksperymentów medycznych od lat 50 do pocz. 1970	0,08	0,08
Globalne porozumienie z Polską w sprawie wypłat dla ofiar eksperymentów medycznych z 1972 r.	0,2	0,2
Tajne porozumienie z Polską w ramach umowy rentowej z 1975 r.	0,84	0,84
Umowa z Polską z 1991 r.	0,5	0,5
Porozumienie z krajami Europy Środkowo-Wschodniej i Południowej	1,2	-
Fundacja „Pamięć, Odpowiedzialność i Przyszłość”	5,1	1
Odszkodowanie za pracę w getcie	0,07	-
Razem	17,29	2,62

Źródło: K. Ruchniewicz, *Polskie zabiegi o odszkodowania niemieckie 1944/45-1975*, Wrocław 2007; *Regelungen zur Wiedergutmachung*, hrsg. von Bundesministerium der Finanzen Referat für Öffentlichkeitsarbeit, Berlin 2012; obliczenia własne K. Ruchniewicza.

Łączne zestawienie realizacji wypłat podstawowych i dodatkowych związanych z Porozumieniem z 16 października 1991 r.

Lata	Wypłaty podstawowe		Wypłaty dodatkowe		Razem wypłaty WP + WD	
	kwota (w PLN)	ilość osób	kwota (w PLN)	ilość osób	kwota (w PLN)	ilość osób
1992	26 758 900,00	22 843	-	-	26 758 900,00	22 843
1993	262 276 500,00	278 809	-	-	262 276 500,00	278 809
1994	114 409 500,00	136 672	-	-	114 409 500,00	136 672
1995	40 468 700,00	50 887	-	-	40 468 700,00	50 887
1996	16 120 900,00	20 604	-	-	16 120 900,00	20 604
1997	15 110 500,00	20 388	42 369 600,00	49 659	57 480 100,00	70 047
1998	17 382 900,00	23 395	54 101 600,00	127 422	71 484 500,00	150 817
1999	10 513 100,00	16 706	51 429 600,00	149 306	61 942 700,00	166 012
2000	21 698 700,00	25 824	29 635 400,00	76 267	51 334 100,00	102 091
2001	13 885 800,00	19 140	11 974 300,00	33 651	25 860 100,00	52 791
2002	926 000,00	1 641	2 198 500,00	6 288	3 124 500,00	7 929
2003	149 700,00	209	291 100,00	699	440 800,00	908
2004	39 500,00	53	102 800,00	226	142 300,00	279
Razem	539 740 700,00	617 171	192 102 900,00	443 518	731 843 600,00	1 060 689

Statystyki według danych Fundacji „Polsko-Niemieckie Pojednanie”.

Łączne zestawienie realizacji wypłat związanych z porozumieniami z RFN z 2000 r.

Wysokość świadczeń dla ofiar zbrodni nazistowskich w Polsce
na mocy porozumień z RFN z 2000 r.

Kategoria osób prześladowanych	Wysokość świadczenia W DM	Dodatkowa stawka ryczałtowej dopłaty w PLN
Kategoria A Więźniowie obozów koncentracyjnych - wg listy Federalnej Ustawy Odszkodowawczej - <i>Bundesentschädigungsgesetz</i> (BEG), więźniowie gett	15 000 (maks. stawka wg Ustawy)	2 950
Podkategoria A Więźniowie innych miejsc uwięzienia, tj. więźniowie obozów karnych (<i>Straflager</i>), więźniowie obozów pracy wychowawczej (<i>Arbeitserziehungslager</i> – AEL), więźniowie ciężkich więzień	14 217	1 450
Podkategoria A Więźniowie innych miejsc uwięzienia, tj. więźniowie obozów tzw. <i>Polenlager</i> na Śląsku	14 217	1 250
Podkategoria A Więźniowie obozu Potulice (<i>Lebrechtsdorf</i>) wraz podobozami w Toruniu i Smukale w okresie od maja 1941 do stycznia 1945	8 250	1 000
Klauzula otwartości Ofiary prześladowań rasowych poza obozami i gettami (Romowie, Żydzi), więźniowie więzień i aresztów, dzieci do lat 16 przebywające w obozach przejściowych powyżej 180 dni	5 000 (maks. stawka wg Ustawy)	900

Kategoria B Robotnicy przymusowi deportowani ze swojego kraju ojczystego (<i>Heimatstaat</i>) na teren Rzeszy Niemieckiej w granicach z 1937 r. lub na obszar okupowany przez Rzeszę Niemiecką i tam zatrudnieni w przedsiębiorstwie przemysłowym lub innym zakładzie rzemieślniczym lub w sektorze publicznym	4 400	500
Klauzula otwartości Robotnicy przymusowi dyslokowani (deportowani poza granice administracyjno-policyjne z okresu okupacji Polski) wykonujący pracę w przedsiębiorstwie przemysłowym lub zakładzie rzemieślniczym lub w sektorze publicznym	4 400	500
Klauzula otwartości Dzieci do lat 16 zatrudnione w miejscu zamieszkania w przemyśle ciężkim i zbrojeniowym	2 000	200
Klauzula otwartości Robotnicy przymusowi deportowani ze swojego kraju ojczystego (<i>Heimatstaat</i>) na teren Rzeszy Niemieckiej w granicach z 1937 r. lub na obszar okupowany przez Rzeszę Niemiecką i tam zatrudnieni w rolnictwie, leśnictwie, rybołówstwie, prywatnych usługach i gospodarstwach domowych	2 200	300
Robotnicy przymusowi dyslokowani (deportowani poza granice administracyjno-policyjne z okresu okupacji Polski) i zatrudnieni w rolnictwie, leśnictwie, rybołówstwie, prywatnych usługach i gospodarstwach domowych	2 200	300
Klauzula otwartości Dzieci do lat 12 deportowane wraz z rodzicami ze swojego kraju ojczystego (<i>Heimatstaat</i>) na teren Rzeszy Niemieckiej w granicach z 1937 r. lub na obszar okupowany przez Rzeszę Niemiecką lub urodzone podczas pracy przymusowej rodziców	2 200	300
Klauzula otwartości Dzieci do lat 12 dyslokowane wraz z rodzicami poza granice policyjno-administracyjne z okresu okupacji Polski lub urodzone podczas pracy przymusowej rodziców	2 200	300
Klauzula otwartości dzieci do lat 16 przebywające w obozach przejściowych do 180 dni	1 100	200

**Wypłaty ze środków niemieckich zrealizowane
przez Fundację „Pojednania Polsko-Niemieckiego”
w latach 2001 - 2006 na podstawie porozumień
z RFN z 2000 r.**

Kategoria	Liczba beneficjentów	Kwoty wypłat w euro
Kategoria A: więźniowie obozów koncentracyjnych, gett i ciężkich więzień	43.233	331.834.727,80
Kategoria B: byli robotnicy przymusowi deportowani do pracy w przemyśle	98.028	233.514.488,41
Klauzula otwartości: byli robotnicy przymusowi deportowani do pracy w rolnictwie, dzieci wywiezione wraz z rodzicami, dzieci przebywające w obozach przejściowych	342.026	408.642.897,16
Ogółem:	483.287	973.992.113,37

Wypłaty na podstawie porozumień z RFN z 2000 r. w ujęciu międzynarodowym

Organizacja partnerska	Liczba beneficjentów	Kwota wypłat w euro
Białoruś	129.485	345.338.161,59
<i>International Organisation for Migration</i> (reszta świata – nieżydowscy poszkodowani)	88.784	376.234.967,49
<i>Jewish Claims Conference</i> (reszta świata – żydowscy poszkodowani)	158.097	1.147.860.848,02
Polska	483.287	973.312.473,27
Rosja	252.543	420.964.344,63
Czechy	75.769	207.604.260,68
Ukraina	471.167	866.066.012,89
Ogółem	1.659.132	4.337.381.068,57

Wypłaty świadczeń na podstawie porozumień z RFN z 2000 r. z tytułu „innych szkód na osobie powstałych w związku z nazistowskim bezprawiem”

Organizacja partnerska	Kwota podstawowa		Dopłaty	
	Ilość odbiorców świadczeń	Suma w euro	Ilość odbiorców świadczeń	Suma w euro
Polska	1.514	6.424.992,08	1.106	2.709.700,00
Ukraina	1.329	5.639.903,88	1.203	8.947.350,00
Rosja	262	1.111.854,69	241	590.450,00
Białoruś	338	1.434.377,36	313	766.850,00
Czechy	189	802.063,08	118	289.100,00
IOM	1.720	7.299.198,40	1.441	3.530.450,00
JCC	2.691	11.419.850,52	2.452	6.007.400,00
Wszystkie organizacje partnerskie	8.043	34.132.240,01	6.874	16.841.300,00

Łącznie Fundacja „Polsko-Niemieckie Pojednanie” otrzymała od niemieckiej Fundacji 30,1 mln zł dla 1852 uprawnionych, z czego do połowy 2004 r. wypłatę podjęło 1720 żyjących ofiar na łączną kwotę 28,2 mln zł.

**Wypłaty świadczeń na podstawie porozumień
z RFN z 2000 r. z tytułu „szkód majątkowych”
realizowane za pośrednictwem Międzynarodowej
Organizacji ds. Migracji w Genewie**

Państwo	Ilość zgłoszonych osób uprawnionych do świadczeń	Suma środków finansowych
Polska	7.314	43,2 mln euro
Czechy	4.440	17,1 mln euro
Słowenia	2.414	8,2 mln euro
USA/Kanada	479	20,5 mln euro
Europa Środkowa i Wschodnia	411	
Europa Zachodnia	375	
Izrael	226	
Inne państwa	116	
Ogółem	15.781	

Łączne zestawienie realizacji wypłat związanych z porozumieniami z Austrią z 2000 r.

**Wypłaty ze środków austriackich zrealizowane przez Fundację
„Pojednania Polsko-Niemieckiego” w latach 2001 – 2004
na podstawie porozumień z Austrią z 2000 r.**

Wysokość przekazanych środków w Euro	Wysokość przekazanych środków w PLN	Liczba beneficjentów w Polsce
42,7 mln	155 mln	22.689
o 2,7 mln Euro przekroczone zakładany plafon polski		

**Wysokość świadczeń dla ofiar zbrodni nazistowskich w Polsce
na mocy porozumień z Austrią z 2000 r.**

Uprawnione ofiary zbrodni nazistowskich	Wysokość świadczenia w Euro
Robotnicy niewolniczy	ok. 7600
Robotnicy przymusowi w przemyśle	ok. 2500
Robotnicy przymusowi w rolnictwie	ok. 1500
Deportowane wraz z rodzicami dzieci i małoletni przed ukończeniem 12-ego roku życia oraz dzieci urodzone na terytorium dzisiejszej Austrii w okresie wykonywania przez matkę pracy przymusowej	odpowiednio do kategorii rodziców
Robotnice przymusowe, które urodziły dzieci w tak zwanych domach położniczych dla robotnic ze Wschodu albo zostały przymuszone do przerwania ciąży	dodatkowo 360 Euro

Szczegółowe dane i komentarz – zob. J. Barcz, B. Jałowiecki, J. Kranz, *Między pamięcią a odpowiedzialnością. Rokowania w latach 1998-2000 w sprawie świadczeń za pracę przymusową*, Warszawa 2004, s. 187 i nast.

**Wypłaty realizowane w latach 1999-2002 przez
Fundację „Polsko-Niemieckiego Pojednania”
ze środków „Funduszu Szwajcarskiego
na rzecz Potrzebujących Ofiar Holocaustu”**

Lata	Kwota w PLN	Liczba beneficjentów
1999	7 504 589,45	3 973
2000	27 706 084,00	16 319
2001	3 909 526,55	2 415
2002	27 200,00	16
Razem	39 147 400,00	22 723

Wypłaty realizowane przez Fundację „Polsko-Niemieckiego Pojednania” z połączonych środków Funduszu na rzecz Ofiar Prześladowań Hitlerowskich (tzw. Fundusz Londyńskiego Złota) i Fundacji „Polsko-Niemieckie Pojednanie”

Lata	Kwota w PLN	Liczba beneficjentów
2001	10 608 000,00	10 608
2002	41 685 000,00	41 685
2003	26 342 300,00	26 584
2004	5 417 000,00	5 417
Razem	84 052 300,00	84 294

Komentarze

Komentarz nr 1

Kilka uwag o reparacjach i roszczeniach indywidualnych

/Jerzy Kranz

1. Uwagi wstępne

Debata na temat reparacji od Niemiec budzi zainteresowanie ze względu na uregulowanie prawne. Problematyka ta ma już swoje miejsce w publikacjach naukowych¹, podobnie jak niektóre inne sporne kwestie prawne w powojennych stosunkach polsko-niemieckich², w tym dotyczące pracy przymusowej³.

1 Przykładowo J. Barcz, J. Kranz, *Reparacje od Niemiec po drugiej wojnie światowej w świetle prawa międzynarodowego. Aspekty prawa i praktyki*, Warszawa 2019; W.M. Góralski, S. Dębski (red.), *Problem reparacji, odszkodowań i świadczeń w stosunkach polsko-niemieckich 1944-2004*, Warszawa 2004 (tom I: Studia, tom II: Dokumenty); K. Ruchniewicz, *Polskie zabiegi o odszkodowania niemieckie w latach 1944/45-1977*, Wrocław 2007; W. Jarząbek, *Władze Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej wobec problemu reparacji i odszkodowań od Republiki Federalnej Niemiec 1953-1989*, *Dzieje najnowsze*, XXXVII, 2005(2), s. 85-103.

2 Przykładowo W.M. Góralski (red.), *Przełom i wyzwanie. XX lat polsko-niemieckiego Traktatu o dobrym sąsiedztwie i przyjaznej współpracy – 1991-2011*, Warszawa 2011; tamże, J. Kranz, *Polsko-niemieckie kontrowersje prawne – próba syntezy*, s. 477-520; Wł. Czapliński, B. Łukańko (red.), *Problemy prawne w stosunkach polsko-niemieckich u progu XXI wieku*, Warszawa 2009.

3 H. Kramer, K. Uhl, J.-Ch. Wagner (Hrsg.), *Zwangsarbeit im Nationalsozialismus und die Rolle der Justiz. Täterschaft, Nachkriegsprozesse und die Auseinandersetzung um Entschädigungsleistungen*, Nordhausen 2007; J. Barcz, B. Jałowiecki, J. Kranz, *Między pamięcią a odpowiedzialnością. Rokowania w latach 1998-2000 w sprawie świadczeń za pracę przymusową*, Warszawa 2004; J. Kranz, *Zwangsarbeit - 50 Jahre danach: Bemerkungen aus polnischer Sicht*, (w:) K. Barwig, G. Saathof, N. Weyde (Hrsg.), *Entschädigung für NS-Zwangsarbeit. Rechtliche, historische und politische Aspekte*, Baden-Baden 1998, s. 111-134.

W praktyce międzynarodowej poza klasycznymi reparacjami w postaci roszczeń międzypaństwowych mamy do czynienia z przesunięciem akcentu na indywidualne roszczenia podmiotów prywatnych wobec państw odpowiedzialnych za zbrodnie wojenne lub zbrodnie przeciwko ludzkości (zbrodnie międzynarodowe). W tym kontekście pojawiają się pytania dotyczące zakresu reparacji, możliwości i sposobów dochodzenia roszczeń indywidualnych oraz dopuszczalności zrzeczenia się ich przez państwo macierzyste.

2. Pojęcie reparacji

Pojęcia reparacji używa się często w doktrynie i w praktyce w sposób niejednolity. Pojawiają się takie terminy jak reparacje, naprawienie szkody, odszkodowanie, indemnizacja, restytucja, rekompensata, zadośćuczynienie, satysfakcja. Już w tym kontekście widać, że niełatwo jest ustalić jednolitą i wiążącą prawnie definicję reparacji.

W systemach prawnych obowiązuje niekwestionowana zasada, że naruszenie prawa winno być naprawione. Odzwierciedla ją wiele umów międzynarodowych, dokumentów czy wyroków sądów międzynarodowych. Artykuły dotyczące odpowiedzialności państw za naruszenie prawa międzynarodowego (dokument Komisji Prawa Międzynarodowego ONZ⁴) wskazują, że za czyn niezgodny z prawem międzynarodowym, który można mu przypisać, państwo ponosi międzynarodowoprawną odpowiedzialność. Jest ono wówczas zobowiązane do (ang./franc.) *reparation/réparation*, czyli do naprawienia szkody. W kontekście konfliktów zbrojnych używa się najczęściej terminu reparacje wojenne (*war reparations*)⁵. Pojęcie to ewoluuje historycznie, co widać na przykładzie

4 International Law Commission (ILC). Articles on Responsibility of States for Internationally Wrongful Acts with commentaries (2001) – art. 31-39

5 P. Sullo, J. Wyatt, *War Reparations*, Encyclopedia of Public International Law (EPIL), May 2014; P. d'Argent, *Les réparations de guerre en droit international public: la responsabilité internationale des Etats à l'épreuve de la guerre*, Bruxelles 2002; K. Doehring, B.J. Fehn, H.G. Hockerts, *Jahrhundertschuld, Jahrhundertsühne: Reparationen, Wiedergutmachung, Entschädigung für nationalsozialistisches Kriegs- und Verfolgungsunrecht*, München 2001; H. Rumpf, *Die Regelung der deutschen Reparationen nach dem Zweiten Weltkrieg*, Archiv des Völkerrechts, 1985, 23. Bd., vol. 1/2, s. 74-101.

różnych okresów pokonfliktowych, w tym zwłaszcza różnic po pierwszej i po drugiej wojnie światowej.

W związku z konfliktem zbrojnym obowiązek naprawienia szkody pojawił się w artykule 3 Konwencji haskiej IV (1907): „Strona wojująca, która by naruszyła postanowienia powyższego Regulaminu, będzie pociągnięta do odszkodowania (ang. *compensation*), jeśli tego zajdzie potrzeba. Strona ta będzie odpowiedzialną za każdy czyn osób, wchodzących w skład jej siły zbrojnej”. Zasada ta została powtórzona w Protokole dodatkowym I z 1977 r. (art. 91) do konwencji genewskich z 12 sierpnia 1949 r. dotyczącym ochrony ofiar międzynarodowych konfliktów zbrojnych.

Z zasady naprawienia szkody wynika obowiązek prawny, nie jest ona jednak wystarczająco operacyjna i wymaga sprecyzowania (w normach prawa międzynarodowego lub prawa krajowego) konkretnej podstawy prawnej roszczeń reparacyjnych określającej ich zakres i formę, a także czas i tryb dochodzenia. Straty i szkody dotyczą zarówno państwa, jak i jego podmiotów (osoby fizyczne i prawne), przy czym państwo występuje w imieniu własnym i swoich podmiotów. Po zakończeniu konfliktu zbrojnego sprawy te są z reguły regulowane w traktacie pokoju lub innych porozumieniach. Poza kosztami wojny i naprawieniem szkód wojennych, przy ustalaniu reparacji uwzględnia się też międzynarodowy interes ogólny oraz aspekty sprawiedliwości.

Powojenne rozliczenia mają zazwyczaj charakter ryczałtowy i międzypaństwowy, biorąc pod uwagę okoliczności polityczne oraz możliwości gospodarcze i finansowe pokonanego państwa. W praktyce reparacje nigdy nie są równoważne z wyrządzonymi szkodami, a w przypadku totalnej wojny i ogromu zbrodni sprawiedliwość będzie zawsze niedoskonała (*imperfect justice*).

W 1945 r., po przejęciu w Niemczech władzy najwyższej⁶, decyzje poczdamskie mocarstw, w tym dotyczące reparacji, zostały Niemcom narzucone⁷. Miały one nie tylko charakter naprawczy, lecz spełniały również funkcje represyjne i korygujące (*disarmament, demilitarization, de-nazification, democratization* – 4 „D”).

3. Formy reparacji wojennych.

Naprawienie szkody (*reparation*) jest pojęciem ogólnym i kompleksowym, co prowadzi niekiedy do niejasności. Przyjmuje ono formę odszkodowania (*compensation*), restytucji lub satysfakcji i odnosi się do państwa lub jego podmiotów (osób fizycznych i prawnych)⁸.

Odszkodowania⁹ są realizowane w formie finansowej lub w naturze (przejęcie majątku, dostawy towarów i usług). Odszkodowanie wchodzi w rachubę jeśli niemożliwa jest restytucja, ale często obie formy pojawiają się łącznie. Restytucja dotyczy zwrotu własności (prywatnej lub publicznej), przywrócenia utraconych praw albo zwrotu zastępczego. Odnosi się ona do odzyskania identyfikowalnych dóbr (obiektów) zagrabionych przez okupanta, np. dzieł sztuki i kosztowności, złota monetarnego, archiwów, maszyn i urządzeń przemysłowych, środków transportu¹⁰.

6 Declaration Regarding the Defeat of Germany and the Assumption of Supreme Authority by Allied Powers, June 5, 1945.

7 Niektórzy niemieccy autorzy postrzegają to krytycznie, np. H. Rumpf, *Die deutschen Reparationen nach dem Zweiten Weltkrieg. Völkerrechtswidrige Entnahmen vor einem Friedensvertrag*, Deutschland in Geschichte und Gegenwart, vol. 33(3) (1985), s. 10 ff.; idem (przyp. 5), s. 101.

8 ILC. Articles (przyp. 4), Article 34; International Law Association (ILA). Resolution No 2/2010 (The Hague Conference – 2010). *Declaration of International Law Principles on Reparation for Victims of Armed Conflict (Substantive Issues)*, Article 1.1.

9 ILC. Articles (przyp. 4), Article 36.

10 ILC. Articles (przyp. 4), Article 35. Szerzej A. Jakubowski, *State Succession in Cultural Property*, Oxford 2015; W. Kowalski, *Restytucja i naprawianie szkód w zakresie polskiego dziedzictwa kulturowego. Regulacje prawne i działania władz polskich*, (w:) *Problem reparacji* (przyp. 1), s. 239-268; tenże, *Restitution of Works of Art pursuant to Private and Public International Law*, *Recueil des cours*, Hague Academy of International Law, t. 288 (2002).

Ponadto pojawiają się w praktyce substytuty reparacji w formie pomocy i współpracy gospodarczej i finansowej na preferencyjnych warunkach¹¹, co nie jest jednak tożsame z reparacjami sensu stricto.

Reparacje odnoszą się do strat majątkowych i niemajątkowych poniesionych przez państwo w związku z konfliktem zbrojnym. Roszczenia państwa obejmują również szkody jego osób fizycznych i prawnych, co w typowym dla konfliktu zbrojnego wariancie dotyczy głównie strat majątkowych, np. utraty mienia ruchomego lub nieruchomego w wyniku działań militarnych, przerwania produkcji, grabieży mienia, przejścia praw lub patentów bądź udziałów w spółce.

4. Specyfika roszczeń indywidualnych

Nowym elementem po drugiej wojny światowej stały się **indywidualne roszczenia finansowe z tytułu popełnionych systematycznie i masowo zbrodni międzynarodowych (zbrodnie wojenne i zbrodnie przeciwko ludzkości)**. Akcent ten jest ważną cechą ewolucji problematyki reparacyjnej po 1945 r.¹² Kontrowersyjne pozostaje w tym kontekście kilka kwestii dotyczących nie tylko relacji polsko-niemieckich.

4.1. Czy roszczenia indywidualne są częścią reparacji?

4.1.1. Obowiązek naprawienia szkody w przypadku naruszeń prawa międzynarodowego nie jest kwestionowany, często jednak niejasna jest forma i zakres wynikających z konfliktu zbrojnego roszczeń oraz sposób ich dochodzenia.

Co się tyczy szkód indywidualnych można je podzielić na zwykłe (typowe) oraz specjalne. Szkody zwykłe (np. straty wynikające z działań

11 Np. Agreement between Japan and the Republic of Korea Concerning the Settlement of Problems in Regard to Property and Claims and Economic Cooperation (1965), art. I, II; Reparations Agreement between Japan and the Republic of the Philippines (1956), art. 1, 2 i 3.

12 Zob. R. Hofmann, *Compensation for Personal Damages Suffered during World War II*, Encyclopedia of Public International Law, February 2013.

wojskowych, grabieży i rabunków) mają z reguły charakter materialny i są częścią pakietu reparacyjnego, negocjowanego przez zwycięskie państwo z pokonanym przeciwnikiem, zwłaszcza w traktacie pokoju. Podmioty prywatne zaspokajane są wówczas za pośrednictwem państwa macierzystego, z reguły w sposób ryczałtowy.

W porównaniu z pierwszą drugą wojna światowa różniła się zasadniczo pod względem skali szkód specjalnych wynikających ze zbrodni wojennych i zbrodni przeciwko ludzkości (ludobójstwo, obozy koncentracyjne, deportacje ludności, praca przymusowa, przymusowa prostytutcja) oraz różnych form okrutnych prześladowań osobistych. W pierwszych powojennych regulacjach nie było jednak jasne, czy wspomniane zbrodnie stanowią osobny tytuł dla odszkodowań indywidualnych.

4.1.2. Uzgodniona wstępnie podczas konferencji w Poczdamie formuła reparacji miała w dużej mierze charakter ramowy. Ze względów politycznych sprawa ta nie została definitywnie uregulowana w oczekiwaniu na regulację pokojową (*peace settlement*) z Niemcami, do której nigdy nie doszło i nie dojdzie. Napięcia między mocarstwami spowodowały, że system poczdamski okazał się niekompletny. Ostatnim, wielostronnym akordem był Traktat o ostatecznej regulacji w odniesieniu do Niemiec z 12 września 1991 r. (Traktat „2+4”), w którym na zasadzie milczącej zgody pominięto zapowiadane we wcześniejszych traktatach ostateczne uregulowanie kwestii reparacji.

Reparacje od Niemiec przewidziane w Umowie poczdamskiej miały wyłącznie postać świadczeń w naturze (demontaże obiektów przemysłowych, dostawy z produkcji bieżącej, zajęcie majątku zagranicznego) realizowanych według klucza stref okupacyjnych¹³. Nie uregulowano natomiast w tej umowie problemu indywidualnych odszkodowań z tytułu zbrodni i prześladowań; podobnie rzecz się miała w traktatach pokoju z sojusznikami Niemiec (Włochami, Bułgarią, Rumunią i Węgrami), a także z Austrią.

Umowa paryska z 1946 r.¹⁴, która w art. 2 części I obejmowała zarówno roszczenia publiczne, jak i prywatne, nie zawierała całościowych postanowień dotyczących indywidualnych roszczeń z tytułu zbrodni i prześladowań.

W dotyczącej niemieckiego zadłużenia zagranicznego umowie londyńskiej (1953) między RFN a grupą ponad trzydziestu państw (bez udziału Związku Sowieckiego i Polski) nie wyodrębniono odszkodowań indywidualnych za zbrodnie. W jej art. 5 ust. 2 odroczone dochodzenie niektórych kategorii roszczeń¹⁵, lecz doktryna i orzecznictwo sądów RFN wyciągały w drodze interpretacji wnioski, że odroczenie (mające na celu ochronę gospodarki i finansów państwa) obejmowało całość roszczeń wynikających z drugiej wojny światowej, w tym roszczenia indywidualne za niemieckie zbrodnie popełnione przez podmioty prywatne (np. przedsiębiorstwa korzystające z pracy przymusowej)¹⁶.

Dopiero w Układzie przejściowym (1952/1954)¹⁷ między RFN a trzema mocarstwami zachodnimi pojawiła się wyraźnie nowa kategoria, ponieważ w odrębnym rozdziale IV zobowiązano RFN do wypłaty odszkodowań (*compensation, Entschädigung*) za narodowosocjalistyczne prześladowania. Z kolei rozdział VI poświęcono problematyce reparacji (*reparation, Reparationen*) i tylko tę kwestię odroczone do momentu zawarcia traktatu pokoju z Niemcami.

14 Agreement on Reparation from Germany, on the Establishment of an Inter-Allied Reparation Agency and on the Restitution of Monetary Gold, Paris, 14 January 1946.

15 Agreement on German External Debts, London, 27 February 1953.

16 Zob. J. Rumpf, *Die Entschädigungsansprüche ausländischer Zwangsarbeiter vor Gericht: Wie die deutsche Industrie mit Art. 5 Abs. 2 Londoner Schuldenabkommen die Klagen ausländischer Zwangsarbeiter/-innen abwehrte*, (w:) H. Kramer, K. Uhl, J.-Ch. Wagner (Hg.), *Zwangsarbeit* (przyp. 3), s. 86-102.

17 Vertrag zur Regelung aus Krieg und Besatzung entstandener Fragen (in der gemäß Liste IV zu dem am 23. Oktober 1954 in Paris unterzeichneten Protokoll über die Beendigung des Besatzungsregimes in der Bundesrepublik Deutschland geänderten Fassung) [Überleitungsvertrag], BGBl. 1955 II, s. 405.

4.1.3. Zgodnie z doktryną i praktyką RFN pojęcie reparacji obejmuje szerokie spektrum wynikających z wojny roszczeń, w tym również indywidualne roszczenia ofiar niemieckich zbrodni i prześladowań. Stanowisko to odpowiadało bez wątpienia interesom finansowym i politycznym RFN.

Z początkiem lat 1950-tych doszło do odroczenia reparacji (w znaczeniu poczdamskim) do momentu regulacji pokojowej z Niemcami, kwestia ta pozostawała jednak nadal w kompetencji czterech mocarstw (prawa i odpowiedzialność mocarstw za Niemcy jako całość)¹⁸. Odroczenie miało uzasadnienie polityczne. W kontekście „zimnej wojny” Zachodowi przestało z czasem zależeć na osłabianiu RFN. Wykluczało się przekonanie, że obciążanie Niemiec reparacjami stanowi potencjalne zagrożenie (odrodzenie się tendencji neofaszystowskich lub komunistycznych) i należy temu zapobiegać w drodze włączenia RFN w nowe struktury współpracy gospodarczej, politycznej i wojskowej. Nie rozwiązywało to jednak nabrzmiałego problemu odszkodowań dla ofiar (zwłaszcza zagranicznych) niemieckich zbrodni.

Początek lat 1950-tych przyniósł w tym względzie istotny zwrot: otóż problematyka reparacji będzie się odtąd koncentrować wyłącznie na aspekcie pieniężnych odszkodowań indywidualnych za ciężkie naruszenia norm prawa międzynarodowego¹⁹. Sprawę tych odszkodowań pozostawiono (z akceptacją mocarstw) w gestii RFN, która godząc się na wypłatę indywidualnych świadczeń finansowych podkreślała ich dobrowolny charakter (*ex gratia*).

W wyniku narastającej presji międzynarodowej RFN zawarła na przełomie lat 1950 i 1960 dwustronne umowy z dwunastoma państwami zachodnimi (*Globalabkommen*), w których zobowiązała się do ryczał-

18 Vertrag über die Beziehungen zwischen der Bundesrepublik Deutschland und den Drei Mächten [Deutschlandvertrag] vom 26. Mai 1952 in der Fassung vom 23. Oktober 1954, art. 2 i art. 7.

19 Zob. R.M. Buxbaum, From Paris to London: *The Legal History of European Reparation Claims: 1946-1953*, Berkeley Journal of International Law, vol. 31/2 (2013), s. 323-347.

towej wypłaty świadczeń dla ich obywateli – ofiar narodowosocjalistycznych zbrodni i prześladowań. W umowach tych wypłaty określa się jako świadczenia (*Leistungen*) albo pomoc (*Hilfe*), świadomie unikając takich terminów jak reparacje lub odszkodowania. Łączna wysokość tych wypłat wyniosła prawie miliard DM. Pewną rolę odegrało ustawodawstwo RFN ograniczone jednak głównie do ofiar (obywateli) niemieckich²⁰.

W tym momencie dochodzimy do aspektu, który w doktrynie niemieckiej nosi nazwę *Wiedergutmachung*²¹. Ta specyficzna konstrukcja polityczno-prawna odnosi się do – pozostającego poza ramami (odroczonej) reparacji – zespołu procedur i norm związanych z restytucją majątku i z wypłatą świadczeń indywidualnych dla ofiar narodowosocjalistycznych zbrodni i prześladowań, zarówno w RFN, jak i za granicą. Porównując *Wiedergutmachung* i reparacje w formule poczdamskiej, w pierwszym przypadku mamy do czynienia z indywidualnymi świadczeniami pieniężnymi, natomiast w drugim chodziło o rozliczenie strat wojennych między państwami w formie niepieniężnej.

***Wiedergutmachung* było politycznie selektywne, ponieważ wykluczało ofiary (w tym żydowskie) zamieszkałe w państwach Europy Środkowej i Wschodniej.** Stosownie do utrwalonej powojennej praktyki i doktryny, RFN powoływała się na następujące argumenty odmawiając

20 Np. Bundesgesetz zur Entschädigung für Opfer der nationalsozialistischen Verfolgung (BEG), 18.09.1953.

21 Przykładowo A. Lehmann-Richter, *Auf der Suche nach den Grenzen der Wiedergutmachung*, Berlin 2008; H.-G. Hockerts, C. Moisel, T. Winstel (Hrsg.), *Grenzen der Wiedergutmachung. Die Entschädigung für NS-Verfolgte in West- und Osteuropa 1945-2000*, Göttingen 2006; C. Goschler, *Schuld und Schulden. Die Politik der Wiedergutmachung für NS-Verfolgte seit 1945*, Göttingen 2005; C. Pawlita, „Wiedergutmachung“ als Rechtsfrage? *Die politische und juristische Auseinandersetzung um Entschädigung für die Opfer nationalsozialistischer Verfolgung (1945 bis 1990)*, Frankfurt a.M. 1993; Bundesministerium der Finanzen in Zusammenarbeit mit Walter Schwarz (Hrsg.), *Die Wiedergutmachung nationalsozialistischen Unrechts durch die Bundesrepublik Deutschland*, 6 Bde., München 1973 ff.; E. Féaux de la Croix, H. Rumpf, *Der Werdegang des Entschädigungsrechts unter national- und völkerrechtlichem und politologischem Aspekt*, (w:) *Die Wiedergutmachung nationalsozialistischen Unrechts durch die Bundesrepublik Deutschland*, vol. 3, München 1985.

świadczeń indywidualnych dla obywateli polskich²².

- **Po pierwsze**, osoby poszkodowane, w tym prześladowane, nie mogą indywidualnie dochodzić swych roszczeń wobec RFN i niemieckich osób prawnych, gdyż można tego dokonać jedynie w płaszczyźnie międzypaństwowej i na podstawie traktatowej.

- **Po drugie**, brak odpowiednich przepisów prawa niemieckiego dochodzenie roszczeń indywidualnych przed sądami RFN.

- **Po trzecie**, sprawa reparacji została odłożona do momentu regulacji pokojowej z Niemcami jako całością. Przypominano w związku z tym umowę londyńską z 1953 r., której Polska nie była stroną.

- **Po czwarte**, niektóre państwa (np. ZSRR i Polska) rzekły się w 1953 r. reparacji od Niemiec.

- **Po piąte**, wypłata świadczeń indywidualnych zależała od utrzymania przez RFN stosunków dyplomatycznych z państwem macierzystym ofiar.

- **Po szóste**, rząd RFN uznał, że reparacje muszą pozostawać w odpowiednim związku czasowym z zakończeniem stanu wojny.

Dopiero na początku lat 1990-tych zjednoczone Niemcy dokonały wypłat *ex gratia* na rzecz powstałych w Polsce, Rosji, Ukrainie i Białorusi fundacji, za pośrednictwem których realizowano wypłaty świadczeń indywidualnych. Łączna ich suma wyniosła 1,5 miliarda

22 Przykładowo: Bundesgerichtshof. Urteil vom 6. Oktober 2016 (III ZR 140/15), Rdnr. 16; Bundesgerichtshof. Urteil vom 2. November 2006 (III ZR 190/05); Bundesgerichtshof. Urteil vom 26. Juni 2003 (III ZR 245/98) [29] a); Bundesverfassungsgericht. Beschluss vom 28. Juni 2004 (2 BvR 1379/01), Rdnr. 38; Landgericht Bonn. Urteil vom 5. November 1997 (1 O 134/92); Unterrichtung durch die Bundesregierung. Umfassender Bericht über bisherige Wiedergutmachungsleistungen deutscher Unternehmen, BT-Drucksache 13/4787 vom 3. Juni 1996.

DM, w tym 500 mln DM dla Fundacji „Polsko-niemieckie pojednanie”. Kolejna faza wypłat indywidualnych miała miejsce w wyniku wielostronnych negocjacji zakończonych w Berlinie w dniu 17 lipca 2000 r. Dla ofiar żyjących wówczas w Polsce przeznaczono 1,812 miliardów DM²³.

4.1.4. Kontrowersje co do zakresu i formy odszkodowań indywidualnych wynikały ze specyficznego splotu okoliczności prawnych i politycznych („zimna wojna”), a zwłaszcza z braku traktatu pokoju z Niemcami. Otóż dla świadczeń w ramach *Wiedergutmachung* nie było innej podstawy prawnej jak wynegocjowanie odrębnych umów z RFN lub uchwalenie ustawy w RFN.

Wypłaty w ramach *Wiedergutmachung* dowodzą odrębności indywidualnych roszczeń odszkodowawczych za zbrodnie od poczdamskich reparacji. Nie ma jednak przeszkód, by takie odszkodowania traktować jako część szeroko pojętych reparacji i regulować w drodze umownej, również w traktatach pokoju, z udziałem i za pośrednictwem państw. Trzeba to jednak wyraźnie sformułować, w przeciwnym bowiem razie powstają niejasności. Jednostronna interpretacja pojęć prawnych przez RFN nie musi być rozstrzygająca dla innych państw.

Niemieckie wypłaty w ramach *Wiedergutmachung* trwają w różnych formach do dziś²⁴. Przeważająca większość tych świadczeń, zarówno w przeszłości, jak i obecnie, przeznaczona jest dla ofiar Holocaustu.

Konkludując, po drugiej wojnie światowej pojęcie reparacji uległo ewolucji między innymi ze względu na masowy i systematyczny charakter popełnionych zbrodni wojennych i zbrodni przeciwko ludzkości.

23 Szerzej J. Barcz, B. Jałowiecki, J. Kranz (przyp. 3).

24 Bundesministerium der Finanzen. Entschädigung von NS-Unrecht. Regelungen zur Wiedergutmachung, April 2019. Leistungen der öffentlichen Hand auf dem Gebiet der Wiedergutmachung (vom 1. Oktober 1953 bis 31. Dezember 2018) – 76,659 Mrd. Euro, w tym 48,313 Mrd. Euro nach dem Bundesentschädigungsgesetz (BEG).

4.2. Prawo do indywidualnego odszkodowania i możliwość indywidualnego dochodzenia roszczeń

Druga istotna kwestia łączy się z pytaniem, czy i na jakiej podstawie prawnej ofiarom zbrodni międzynarodowych przysługują indywidualne roszczenia odszkodowawcze i jak można ich dochodzić²⁵? Czy roszczenia te należy opierać na konkretnych normach prawa międzynarodowego i czy można ich dochodzić wyłącznie za pośrednictwem państwa macierzystego ofiar?

4.2.1. Ogólna zasada zawarta w art. 3 Konwencji haskiej IV oraz w art. 91 Protokołu dodatkowego I z 1977 r. odnosi się do relacji między państwami. Brak w tych artykułach wskazania, że obejmują one indywidualne roszczenia za zbrodnie wojenne lub zbrodnie przeciwko ludzkości. Normy te nie stanowią wystarczającej podstawy dla dochodzenia przez jednostkę jej roszczeń przeciwko państwu, wskazują jednak na jego międzynarodowoprawną odpowiedzialność. Niezbędne są zatem konkretyzujące regulacje prawa międzynarodowego lub krajowego.

Normy współczesnego prawa międzynarodowego obligują wprawdzie państwo-sprawcę do uchwalenia w prawie krajowym przepisów, które stworzą podstawę odszkodowania i pozwolą dochodzić związanych z konfliktem zbrojnym roszczeń indywidualnych²⁶, nie zawsze jednak tak się dzieje. Jednostka rzadko ma dostęp do sądu międzyro-

25 Szerzej M. Bothe, *Remedies of Victims of War Crimes and Crimes against Humanity: Some Critical Remarks on the ICJ's Judgment on the Jurisdictional Immunity of States*, (w:) A. Peters, E. Lagrange, S. Oeter, Ch. Tomuschat (eds), *Immunities in the Age of Global Constitutionalism*, Leiden-Boston 2014; C. Tomuschat, *Individual Reparation Claims in Instances of Grave Human Rights Violations: The Position under General International Law*, (w:) A. Randelzhofer, C. Tomuschat, *State Responsibility and the Individual, Reparation in Instances of Grave Violations of Human Rights*, The Hague 1999.

26 Przykładowo Konwencja w sprawie zakazu stosowania tortur oraz innego okrutnego, niehumanitarnego lub poniżającego traktowania albo karania (1984), art. 14; Międzynarodowy pakt praw obywatelskich i politycznych (1966), art. 2(3)(a); Konwencja o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności (1950), art. 41; Konwencja genewska (III) dotycząca traktowania jeńców wojennych (1949), art. 129, 131.

dowego, a indywidualne dochodzenie roszczeń przeciwko państwu obcemu w płaszczyźnie międzynarodowej odbywa się z reguły z udziałem lub za pośrednictwem państwa macierzystego.

W płaszczyźnie międzynarodowej barierą utrudniającą lub uniemożliwiającą indywidualne dochodzenie roszczeń powstałych w wyniku konfliktu zbrojnego jest zazwyczaj brak traktatu pokoju lub innych regulacji umownych, brak w tych traktatach odpowiednio precyzyjnych odniesień do omawianych roszczeń, a także brak właściwego sądu międzynarodowego.

Z kolei w prawie krajowym mamy zazwyczaj do czynienia z **immunitetem jurysdykcyjnym państwa obcego**²⁷ czyli brakiem jurysdykcji sądu krajowego (sąd państwa macierzystego ofiar lub sąd państwa trzeciego) dla rozpatrzenia indywidualnych pozwów ofiar przeciwko innemu państwu za jego działania władcze (*acta iure imperii*)²⁸. Immunitet jurysdykcyjny państwa uznaje się za zgodną z prawem międzynarodowym przeszkodę proceduralną w dostępie do sądu, co jednak nie przesądza o legalności lub nielegalności władczego działania państwa, ani też nie zwalnia z międzynarodowoprawnej odpowiedzialności i obowiązku naprawienia szkody. W orzecznictwie sądów dominuje tendencja do uznawania immunitetu państwa jako legalnej bariery proceduralnej.

Immunitet państwa nie jest instytucją pozbawioną racji bytu, zwłaszcza uwzględniając kompleksowość międzynarodowoprawnej odpowiedzialności za naruszenia prawa w czasie konfliktu zbrojnego. W przypadku ograniczenia immunitetu za akty władcze państwa łatwo

27 Zob. United Nations Convention on Jurisdictional Immunities of States and their Property (2004).

28 Zob. *Immunities* (przyp. 25); Ch. Tomuschat, *The international law of state immunity and its development by national institutions*, Vanderbilt Journal of Transnational Law, vol. 44 (2011), s. 1105-1140; *Germany v. Italy: The Right to Deny State Immunity When Victims Have No Other Recourse*, Amnesty International 2011; W. Czapliński, *L'immunité de l'Etat devant la Cour suprême polonaise: l'affaire Natoniewski*, Annuaire français de droit international, 2010, s. 217-225 .

sobie bowiem wyobrazić problemy związane z pozwami tysięcy lub milionów ofiar, trudności z procedurą dowodową, a także potencjalne nadużycia.

Ponadto niektóre sądy krajowe odrzucają roszczenia indywidualne przeciwko państwom obcym uznając, że dochodzenie takich roszczeń indywidualnych powstałych w związku z konfliktem zbrojnym **stanowi kwestię polityczną**, dla której sąd krajowy nie jest właściwym forum (*non justiciable political question*)²⁹. Taka jest linia orzecznicza sądów amerykańskich lub japońskich.

Wszystkie te elementy sprawiają, że ofiary pozbawione są często środka i drogi dochodzenia roszczeń, a odpowiedzialność prawna państwa sprawcy zostaje ograniczona.

Odczuwalne jest stałe napięcie między immunitetem państwa a ochroną praw człowieka, a na tym tle niejednolite orzecznictwo sądów krajowych i wstrzeźliwą postawę sądów międzynarodowych³⁰. Celowe, aczkolwiek niełatwe wydaje się w tym względzie zachować minimum równowagi między interesami państwa i interesem jednostki.

4.2.2. Rozwój prawa międzynarodowego umacnia stopniowo pozycję jednostki, w tym dopuszczając przed instancjami krajowymi lub międzynarodowymi możliwość indywidualnego dochodzenia roszczeń za naruszenie prawa międzynarodowego przez państwo lub jego podmioty prawne (np. przedsiębiorstwa).

29 Zob. S. Willig, *Politics As Usual? The Political Question Doctrine in Holocaust Restitution Litigation*, *Cardozo Law Review*, vol. 32/2 (2010), s. 723-753; J. Stańczyk, *Doktryna kwestii politycznej w orzecznictwie sądów federalnych: sędziowskie względy dla polityki zagranicznej USA*, *Studia Prawnicze*, 1990, zeszyt 3, s. 91-119.

30 Ph. Webb, *International Law and Restraints on the Exercise of Jurisdiction by National Courts*, (w :) M.D. Evans, *International Law*, Oxford 2018, s. 316-348; Ch.I. Keitner, *Authority and Dialogue: State and Official Immunity in Domestic and International Courts* (2016) – https://papers.ssrn.com/sol3/papers.cfm?abstract_id=2809829; J. Kranz, *L'affaire Allemagne contre Italie ou les dilemmes du droit et de la justice*, (w:) *Immunities* (przyp. 25), s. 116-127.

W niektórych traktatach przyznaje się jednostce konkretne prawa oraz możliwość ich bezpośredniego dochodzenia (pozwyci, skargi) przeciwko państwu przed sądami lub organami międzynarodowymi (np. Europejski Trybunał Praw Człowieka, Komitet Praw Człowieka). Dotyczy to między innymi ekstraterytorialnego stosowania europejskiej Konwencji Praw Człowieka i Podstawowych Wolności w związku z konfliktem zbrojnym. Nie oznacza to jednak dopuszczalności dochodzenia każdego roszczenia, ani też generalnego zakwestionowania immunitetu jurysdykcyjnego państwa.

Konkludując, indywidualne roszczenia odszkodowawcze z tytułu zbrodni międzynarodowych wymagają skonkretyzowanej regulacji prawnej (krajowej lub międzynarodowej). O ich dopuszczalności świadczy przedstawiona wyżej ewolucja, a także postulaty *de lege ferenda* zarówno doktrynalne, jak i instytucjonalne³¹. Panuje też przekonanie, że roszczenia indywidualne istnieją niezależnie od skuteczności procedur ich dochodzenia³².

Potwierdza się wcześniejsza tendencja, polegająca na wypłacie odszkodowań indywidualnych w odrębnym trybie. **Utrwała się też preferencja dla rozliczania uznanych roszczeń indywidualnych za pośrednictwem instytucji pozarządowych (np. fundacje krajowe, organy międzynarodowe, organizacje pozarządowe)³³.**

31 ILA. Resolution 1/2014 – Reparation for Victims of Armed Conflict. Procedural Principles for Reparation Mechanisms; ILA. Resolution No 2/2010 (przyp. 8); Basic Principles and Guidelines on the Right to A Remedy and Reparation for Victims of Gross Violations of International Human Rights Law and Serious Violations of International Humanitarian Law, Adopted and proclaimed by General Assembly resolution 60/147 of 16 December 2005; Report of the International Law Commission. Sixty-ninth session (1 May-2 June and 3 July-4 August 2017), Supplement No. 10 (A/72/10). The draft articles on crimes against humanity adopted by the Commission on first reading, art. 12.

32 Zob. ILA Resolution No 2/2010 (przyp. 8): Article 6. Right to Reparation. Victims of armed conflict have a right to reparation from the responsible parties – Commentaries (2)(a) and (2)(b).

33 Szerzej J. Kranz, *Dostęp do sądu a świadczenie Fundacji „Polsko-Niemieckie Pojednanie”*, Państwo i Prawo, 2006, nr 8, s. 62-74.

W niektórych przypadkach wypłaty indywidualne określa się wyraźnie jako *compensation*, w innych natomiast mówi się o świadczeniach *ex gratia*, co jest wygodnym sposobem unikania różnych pytań i kwalifikacji prawnych.

4.3. Zrzeczenie się przez państwo roszczeń indywidualnych jego podmiotów

Trzeci problem związany z roszczeniami indywidualnymi dotyczy zrzeczenia się ich przez państwo w imieniu podległych mu podmiotów. Po zakończeniu konfliktu państwa (zarówno pokonane, jak i zwycięskie) rezygnują często, jednostronnie lub wzajemnie, z roszczeń reparacyjnych. Chodzić tu może zarówno o roszczenia wynikające ze zwykłych szkód i strat wojennych, jak i o roszczenia indywidualne z tytułu zbrodni międzynarodowych.

Zrzeczenie się reparacji przez państwo nie jest w praktyce niczym nadzwyczajnym i wynika z przesłanek politycznych i/lub ekonomicznych. Wymaga ono jednak sprecyzowania (przedmiotowo i podmiotowo) w konkretnym akcie prawnym. Jest to istotne, ponieważ dochodzenie roszczeń indywidualnych przeciwko państwu obcemu odbywa się z reguły za pośrednictwem państwa macierzystego ofiar i/lub politycznych.

4.3.1. Co do Polski rząd PRL oświadczył 23 sierpnia 1953 r., że zrzeka się reparacji od Niemiec. W dokumencie tym czytamy:

„Biorąc pod uwagę, że Niemcy zadość uczyniły już w znacznym stopniu swym zobowiązaniom z tytułu odszkodowań (*Reparationen*) i że poprawa sytuacji gospodarczej Niemiec leży w interesie ich pokojowego rozwoju, Rząd Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej – pragnąc wnieść swój dalszy wkład w dzieło uregulowania problemu niemieckiego w duchu pokojowym i demokratycznym oraz zgodnie z interesami narodu polskiego i wszystkich pokój miłujących narodów

– powziął decyzję o zrzeczeniu się z dniem 1 stycznia 1954 r. spłaty odszkodowań na rzecz Polski, wnosząc tym samym dalszy wkład do rozwiązania kwestii niemieckiej³⁴.

Przyczyny tego zrzeczenia miały charakter polityczny, podobnie jak w dniu poprzednim zrzeczenie się reparacji przez Związek Sowiecki³⁵. Oba akty dotyczyły reparacji od Niemiec (nie od NRD). W polsko-sowieckim Protokole z 1957 r. zobowiązania dotyczące dostaw reparacyjnych „z Niemiec” uznano za całkowicie wykonane³⁶. Również stan wojny PRL zakończyła formalnie „z Niemcami”³⁷.

Przyznanie Polsce w Umowie poczdamskiej reparacji z puli i za pośrednictwem Związku Sowieckiego można oceniać krytycznie jeśli uwzględnić charakter relacji między obu państwami, w tym obciążenie Polski dostawami węgla po zaniżonych cenach³⁸. Ponadto wielkość i wartość reparacji sowieckich z Niemiec nie zostały precyzyjnie ustalone, co nie pozostało bez wpływu na udział Polski w puli ZSRR³⁹.

34 Oświadczenie Rządu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w sprawie decyzji Rządu ZSRR dotyczącej Niemiec, Warszawa, 23 sierpnia 1953 r., Zbiór Dokumentów, 1953, nr 9, s. 1830-1832.

35 Protokoll zwischen der UdSSR und der DDR über den Erlaß der deutschen Reparationszahlungen und über andere Maßnahmen zur Erleichterung der finanziellen und wirtschaftlichen Verpflichtungen der Deutschen Demokratischen Republik, die mit den Folgen des Krieges verbunden sind, vom 22. August 1953.

36 Końcowy protokół o dostawach wykonanych dla PRL na rachunek jej udziału w reparacjach z Niemiec, 4 lipca 1957 r.

37 Uchwała Rady Państwa z 18 lutego 1955 r. w sprawie zakończenia stanu wojny między Polską Rzeczpospolitą Ludową a Niemcami.

38 Umowa między Tymczasowym Rządem Jedności Narodowej RP i Rządem Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich w sprawie wynagrodzenia szkód wyrządzonych przez okupację niemiecką, Moskwa, 16 sierpnia 1945.

39 Szczegółowo: J. Dołęga, Ł. Kulesa, R. Tarnogórski, *Wykonanie przez ZSRR postanowień reparacyjnych Umowy Poczdamskiej wobec Polski*, (w:) *Problem reparacji* (przyp. 1), t. I, s. 167.

Polskie zrzeczenie pozostaje ważne, co potwierdził wielokrotnie rząd RP⁴⁰. Niewiele w tym względzie wnoszą argumenty o braku suwerenności, zastosowaniu przymusu przez Związek Sowiecki, braku ratyfikacji lub braku notyfikacji w ONZ. Rzeczywistym przedmiotem sporu pozostawał natomiast zakres tego zrzeczenia⁴¹. Trudno jednak przyjąć, że rozstrzygający w tym względzie ma być pogląd strony niemieckiej.

W niezmiennej opinii władz RFN polskie zrzeczenie z 1953 r. objęło całość roszczeń wynikających z wojny⁴². Zauważmy jednak, że w porównaniu z wyraźnymi postanowieniami niektórych powojennych traktatów⁴³ Polska nie zrzekła się roszczeń „w imieniu swych obywateli” lub „wszystkich roszczeń wynikających z wojny”, nie zastosowano też formuły o zrzeczeniu się roszczeń „wobec Niemiec oraz ich osób prawnych i fizycznych” (jak w przypadku umowy Polski z Japonią⁴⁴).

40 Sejm RP. Odpowiedź podsekretarz stanu w MSZ (8 sierpnia 2017 r.) na zapytanie nr 3812; Odpowiedź (2 lipca 2012 r.) podsekretarza stanu w MSZ na interpelację nr 5933; Odpowiedź (13 sierpnia 2015 r.) podsekretarza stanu w MSZ na interpelację nr 33816.

41 Szerzej J. Barcz, J. Kranz (przyp. 1), s. 66-75.

42 H.-J. Küsters, D. Hofmann (Hrsg.), *Deutsche Einheit. Dokumente zur Deutschlandpolitik. Sonderedition aus den Akten des Bundeskanzleramtes 1989/90*, München 1998 – Gespräch des Bundeskanzlers Kohl mit Präsident Bush, Camp David, 24 Februar 1990, s. 863-864; *ibidem*, Vorlage des Ministerialdirektors Teltschik an Bundeskanzler Kohl, 15. März 1990, s. 956.

43 Zob. typowy przykład – Treaty of Peace with Bulgaria (1947): „Article 26.4. Bulgaria waives on its own behalf and on behalf of Bulgarian nationals all claims against Germany and German nationals outstanding on 8 May 1945, except those arising out of contracts and other obligations entered into, and rights acquired, before 1 September 1939. This waiver shall be deemed to include debts, all inter-governmental claims in respect of arrangements entered into in the course of the war and all claims for loss or damage arising during the war”.

44 Zob. art. IV Układu z 8 lutego 1957 r. o przywróceniu normalnych stosunków między Polską Rzeczpospolitą Ludową a Japonią (Dz.U. 1957.49.233).

W konsekwentnej opinii władz polskich zrzeczenie to odnosiło się tylko do reparacji w formule poczdamskiej⁴⁵. Polska przez wiele lat domagała się od RFN wypłaty świadczeń indywidualnych. Starania te pozostały jednak bezowocne do momentu zjednoczenia Niemiec.

Niezależnie od politycznie motywowanych przeszkód prawnych wpływ na świadczenia indywidualne dla polskich ofiar miała wynikająca z wojny sytuacja geopolityczna – brak traktatu pokoju i podział Niemiec, dominacja Związku Sowieckiego na obszarze Europy Środkowej i Wschodniej oraz niska wiarygodność komunistycznych rządów PRL. Po obu stronach zdawano sobie jednak sprawę z politycznej i moralnej konieczności znalezienia jakiegoś rozwiązania.

4.3.2. Negocjacje nad Traktatem o ostatecznej regulacji w odniesieniu do Niemiec podpisanym 12 września 1990 r. (Traktat „2+4”) oznaczały formalnie, że możliwy stał się powrót do przewidzianych w Poczdamie, lecz odroczonych reparacji. Nie doszło jednak do tego ze względu na opór RFN, podzielany przez cztery mocarstwa, dla których pierwszoplanowym pozostawała rekonfiguracja Europy związana z ich prawami i odpowiedzialnością za Niemcy jako całość (zwłaszcza wobec niepewności co do rozwoju sytuacji w ZSRR). Inne państwa byłej koalicji alianckiej nie zażądały powrotu do tej kwestii, a w Traktacie „2+4” pominięto ją milczeniem. Tak więc reparacje poczdamskie straciły ostatecznie swoją aktualność z momentem wejścia w życie Traktatu „2+4”, czyli z momentem zjednoczenia Niemiec. W okresie jednoczenia Niemiec przeważało przekonanie, że rokowań „2+4”

45 Na przykład Memorandum złożone przez rząd Polski konferencji zastępców ministrów spraw zagranicznych w sprawie Niemiec, Londyn, styczeń 1947 r., tekst (w:) *Problem* (przyp. 1), t. II (*Dokumenty*), s. 190-196; United Nations. Economic and Social Council. Commission of Human Rights: Question of the Punishment of War Criminals and of Persons Who Have Committed Crimes Against Humanity (Note by the Secretary-General) (E/CN.4/1010, 24 November 1969). Information concerning the criteria for determining compensation to the victims of war crimes and crimes against humanity – Poland (s. 35-41).

nie należy obciążać omawianą kwestią i dążyć do rozwiązania pragmatycznego w formie dwustronnych porozumień z Niemcami⁴⁶.

Z faktu, że Traktat „2+4” nie zawierał odniesień do reparacji, trudno wnioskować, że zamknął on definitywnie rozdział indywidualnych roszczeń ofiar niemieckich zbrodni. Wprawdzie w oficjalnej opinii RFN termin reparacje miał obejmować wszelkie wynikające z wojny roszczenia, to jednak stanowisko to okazało się nie do końca trafne. **Po zjednoczeniu Niemcy kontynuowały dawne świadczenia indywidualne i stworzyły podstawy prawne (dwustronne lub wielostronne) dla nich (również w relacjach z Polską).**

Ten stan rzeczy znalazł swoje potwierdzenie na przełomie lat 1950/1960 w formie dwustronnych umów zawartych przez RFN z państwami zachodnimi, a jego kontynuację stanowiły na początku lat 1990-tych umowy zjednoczonych Niemcy z niektórymi państwami Europy Środkowej⁴⁷ lub Stanami Zjednoczonymi⁴⁸. W rezultacie wielostronnego porozumienia politycznego zawartego w Berlinie w 2000 r.⁴⁹ Bundestag uchwalił ustawę powołującą do życia niemiecką fundację⁵⁰, a ta wypłacała świadczenia indywidualne dla zagranicznych ofiar narodowego socjalizmu⁵¹.

46 Szerzej J. Barcz, J. Kranz (przyp. 1), s. 96-126.

47 Np. umowa w formie wymiany not w sprawie wpłaty ze strony Rządu RFN wkładu 500 mln DM na konto „Fundacji Polsko-Niemieckie Pojednanie”, 16 października 1991 (wymiana not personalnych Kastrup – Żabiński).

48 Agreement between the Government of the United States of America and the Government of the Federal Republic of Germany Concerning Final Benefits to Certain United States Nationals Who Were Victims of National Socialist Measures of Persecution, Bonn, September 19, 1995.

49 Joint Statement on occasion of the final plenary meeting concluding international talks on the preparation of the Foundation „Remembrance, Responsibility and the Future“, Berlin, 17 July 2000.

50 Gesetz zur Errichtung einer Stiftung „Erinnerung, Verantwortung und Zukunft“ vom 2. August 2000, in Kraft getreten am 12. August 2000 (Bundesgesetzblatt 2000 I 1263).

51 *The German Compensation Program for Forced Labor: Practice and Experiences*, edited by G. Saathoff, U. Gerlant, F. Mieth and N. Wühler, Berlin 2017; *Die Entschädigung von NS-Zwangsarbeit am Anfang de 21. Jahrhunderts. Die Stiftung*

5. Czego zrzekła się Polska?

5.1. **Polska domagała się przez wiele lat odszkodowań indywidualnych dla jej obywateli – ofiar niemieckich zbrodni i prześladowań. To stanowisko potwierdziło się w okresie zjednoczenia Niemiec (począwszy od rozmowy Mazowiecki-Kohl, 14 listopada 1989 r.). Polska nie występowała natomiast z roszczeniami reparacyjnymi w rozumieniu poczdamskim, a rząd polski nie kwestionował ważności aktu zrzeczenia z 1953 r.**

5.2. W polsko-niemieckim porozumieniu z 1991 r. dotyczącym wpłaty rządu RFN na rzecz utworzonej w Polsce fundacji stwierdza się wyraźnie: „Rząd Rzeczypospolitej Polskiej nie będzie dochodził dalszych roszczeń obywateli polskich, które mogłyby wynikać w związku z prześladowaniem nazistowskim. Oba Rządy są zgodne co do tego, że nie powinno to oznaczać ograniczenia praw obywateli obu Państw”⁵².

Fragment ten oznacza, że indywidualne roszczenia z tytułu niemieckich zbrodni istniały w płaszczyźnie międzynarodowoprawnej niezależnie od polskiego zrzeczenia z 1953 r. zarówno przed, jak i po zjednoczeniu Niemiec. Rząd polski zrezygnował z wykonywania opieki dyplomatycznej w odniesieniu do tych roszczeń, a obie strony zgadzają się, że nie jest to równoznaczne z pozbawieniem obywateli ich praw. Gdyby miało być inaczej, czyli gdyby zjednoczenie Niemiec zamykało wszelkie wynikające z wojny roszczenia, to ten fragment umowy nie miałby sensu, a nie ma podstaw do domniemania, iż strony zamieściły w porozumieniu bezprzedmiotowe fragmenty.

„*Erinnerung, Verantwortung und Zukunft*“ und ihre Partnerorganisationen (hrsg. von C. Goschler in Zusammenarbeit mit J. Brunner, K. Ruchniewicz, Ph. Ther), Bd. 1-4, Göttingen 2012.

52 Zob. przyp. 31.

Z kolei z wielostronnego porozumienia berlińskiego z 17 lipca 2000 r.⁵³ oraz z niemieckiej ustawy o utworzeniu Fundacji „Pamięć, Odpowiedzialność i Przyszłość”, uchwalonej 6 lipca 2000 r.⁵⁴, wynika, że ofiary narodowosocjalistycznych prześladowań, które otrzymały świadczenia pieniężne na podstawie tej ustawy zrzekają się dalszych roszczeń. Roszczenia z tego tytułu nie są dziedziczne.

W chwili obecnej sprawa reparacji jest zamknięta. Nie ma konkretnej podstawy prawnej, ani drogi sądowej (krajowej lub międzynarodowej), na której można by dziś dochodzić od RFN roszczeń w znaczeniu poczdamskim albo roszczeń indywidualnych za zbrodnie wojenne.

Zakres i wysokość ewentualnych nowych świadczeń zależy od porozumień konkretnych państw lub organizacji z Republiką Federalną Niemiec. Dopóki żyją ofiary nie należy wykluczać nowych tzw. pragmatycznych rozwiązań. Do tego potrzebne są jednak co najmniej dwie strony, odpowiedni klimat i profesjonalna dyplomacja.

Politycy rządzącego w Polsce obozu, a zwłaszcza Jarosław Kaczyński, prezes partii „Prawo i Sprawiedliwość”, zapewniają Polaków, że sprawa reparacji od Niemiec, w tym roszczeń indywidualnych za narodowosocjalistyczne prześladowania, pozostaje otwarta. Można przypuszczać, że przekonanie to bazuje na solidnych podstawach, a Polska spodziewać się może wielomiliardowych odszkodowań. Tymczasem jednak czekamy na Godota...

53 Wspólne Oświadczenie z okazji końcowego posiedzenia plenarnego, zamykającego międzynarodowe rozmowy dotyczące ustanowienia Fundacji Federalnej „Pamięć, Odpowiedzialność i Przyszłość”, Berlin, 17 lipca 2000 r.

54 Gesetz (przyp. 34), § 16.

6. Podsumowanie

1. W prawie międzynarodowym pojęcie reparacji ma kompleksowy zakres i charakter. W celu uniknięcia nieporozumień trzeba każdorazowo uściślić ich podstawę prawną oraz zakres i formę. Tej precyzji zabrakło w 1945 r.

2. Powojenna regulacja traktatowa nie zawierała zwłaszcza wyrażnych postanowień dotyczących indywidualnych roszczeń za masowe zbrodnie i prześladowania. Roszczenia te stały się przedmiotem odrębnych negocjacji z RFN i trudno je uznać za część reparacji opisanych w Umowie poczdamskiej.

3. Mimo pewnego postępu w indywidualnym dochodzeniu roszczeń odszkodowawczych za zbrodnie wojenne lub zbrodnie przeciwko ludzkości w praktyce dominuje tendencja do rozliczania tych roszczeń za pośrednictwem państwa na podstawie odrębnych porozumień.

4. Zrzeczenie się przez państwo indywidualnych roszczeń jego podmiotów prawnych znajduje potwierdzenie w praktyce międzynarodowej i jest dopuszczalne. Sprecyzowania wymaga jednak zakres zrzeczenia i w tym kontekście wyważenie go z ochroną praw człowieka i interesem indywidualnym z jednej strony oraz z interesem ogólnym z drugiej.

Komentarz nr 2

„Formuła pragmatyczna” Najbardziej efektywna i optymalna droga udzielenia wsparcia żyjącym jeszcze ofiarom zbrodni nazistowskich oraz ich upamiętnienia /Jan Barcz

1. Uwagi wstępne

Ważnym zadaniem w dobrosąsiedzkich stosunkach polsko-niemieckich powinno być zapewnienie godnych warunków dla żyjących jeszcze ofiar zbrodni nazistowskich oraz ich upamiętnienie. Jeśli takie zadanie przyjmiemy jako cel zasadniczy, to – jak wskazano we wstępie do niniejszej książki – optymalną drogą jego realizacji jest „formuła pragmatyczna”, odwołująca się do uwarunkowań moralnych, sprawiedliwości społecznej i zwykłej przyzwoitości, nakierowana na podjęcie przez Niemcy świadczeń dla ofiar zbrodni nazistowskich zamieszkałych w Polsce bez zbędnej zwłoki, z pozostawieniem na boku głębokich kontrowersji co do stanowisk prawnych. Natomiast wysuwanie obecnie wobec Niemiec, prawie osiemdziesiąt lat po zakończeniu II wojny światowej i w pogmatwanych uwarunkowaniach prawnych, astronomicznych „roszczeń reparacyjnych” jest z góry skazane na niepowodzenie, może jedyne przyczynić się do ponownego nakręcania antyniemieckich fobii i chwilowego ogłupiania elektoratu, natomiast ignoruje same ofiary zbrodni nazistowskich i wyzwanie wspólnego zadbania o pamięć tragedii II wojny światowej.

Wcześniejsze, wycinkowe wypłaty świadczeń dla ofiar zbrodni nazistowskich zamieszkałych w Polsce mieściły się również w przeważającej mierze w „formule pragmatycznej”, niemiej przełom nastąpił

dopiero wraz ze zmianami ustrojowymi w Polsce w 1989 r. Wśród szeregu umów międzynarodowych o fundamentalnym znaczeniu, znalazło się również porozumienie z 16 października 1991 r., zawarte w formie wymiany not¹. Na jego podstawie ustanowiona została Fundacja „Polsko-Niemieckie Pojednanie”, która została zaopatrzona przez Niemcy w kwotę 500 mln DEM, do wypłaty na rzecz ofiar zbrodni nazistowskich. Kilka lat później – w tej samej formule – na mocy porozumień z lat 2000/2001² Fundacja otrzymała kolejne wpłaty: od Niemiec dalsze 1,812 mld DEM i 42,7 mln euro od Austrii. Łącznie Fundacja przekazała ofiarom zbrodni nazistowskich zamieszkałym w Polsce ponad 6 mld złotych. Poza wspomnianymi wyżej płatnościami ryczałtowymi ze strony Niemiec (i Austrii), „formuła pragmatyczna” ułatwia przekazywanie bez zbędnych formalności (za pośrednictwem powołanych fundacji) dalszych środków ze źródeł rządowych, przemysłu niemieckiego, niemieckich i austriackich gmin, szpitali, organizacji pozarządowych. Są to dziesiątki tysięcy różnego rodzaju „działań humanitarnych” na rzecz ofiar zbrodni nazistowskich, przekazywanych bez żadnych zobowiązań prawnych, motywowanych po prostu względami moralnymi i przyzwoitością.

Oczywiście, należy sobie zdawać sprawę z tego, że „formuła pragmatyczna” nabierała praktycznego znaczenia w określonym kontekście politycznym. Nie przynosi chluby RFN a następnie zjednoczonym Niemcom to, że kolejne porozumienia w sprawie wypłaty świadczeń na

1 Szczegółowo na temat tego porozumienia – J. Barcz, *Zwrot w stosunkach polsko-niemieckich 1989-1991 a odszkodowania dla ofiar zbrodni nazistowskich zamieszkałych w Polsce (w sprawie porozumienia z 16 października 1991 r.)*, Przegląd Zachodni 2018, nr 3. Także: J. Sułek, *Niemiecka pomoc humanitarna i finansowa w latach 1991-2004 dla poszkodowanych przez III Rzeszę w Polsce (w:) Problem reparacji, odszkodowań i świadczeń w stosunkach polsko-niemieckich 1944-2004*. Tom 1 - Studia (red. W.M. Góralski, S. Dębski), Warszawa 2004. Rozdział 6 w monografii J. Barcza i J. Kranza, *Reparacje od Niemiec po drugiej wojnie światowej w świetle prawa międzynarodowego. Aspekty prawa i praktyki*, Warszawa 2019, s. 194 i nast.

2 Szczegółowo na temat tych porozumień: J. Barcz, B. Jałowicki, J. Kranz, *Między pamięcią a odpowiedzialnością. Rokowania w latach 1998–2000 w sprawie świadczeń za pracę przymusową*, Warszawa 2004. Także: rozdział 7 w monografii J. Barcz i J. Kranza, *Reparacje od Niemiec po drugiej wojnie światowej w świetle prawa międzynarodowego...*, s. 290 i nast.

rzecz ofiar zbrodni nazistowskich uzgadniane były po presją polityczną: tak było na początku lat 50., gdy mocarstwa zachodnie zobowiązały RFN w tzw. układach paryskich do przyjęcia regulacji krajowych (*Wiedergutmachung*) oraz – pośrednio – do zawarcia tzw. umów ryczałtowych (*Globalabkommen*) z jedenastoma państwami zachodnimi, tak było podczas Konferencji „2+4”³, gdy mocarstwa sprzymierzone podczas II wojny światowej nie powróciły co prawda do sprawy roszczeń między państwowych (w formule poczdamskiej), ale zobowiązały zjednoczone Niemcy do kontynuacji wypłat na rzecz ofiar zbrodni nazistowskich oraz objęcia wypłatami tzw. ofiar zapomnianych (w tym zamieszkałych w państwach Europy Środkowej i Wschodniej), tak w końcu było w drugiej połowie lat 90., gdy przemysł niemiecki (i austriacki) skłoniony został do „rozwiązania pragmatycznego” wobec groźby długotrwałych i dewastujących Niemcy politycznie procesów przed sądami amerykańskimi.

Z drugiej strony nie można pomijać znaczenia w debacie politycznej w Niemczech ugrupowań politycznych, organizacji społecznych, wybitnych osobistości, w końcu „normalnych” obywateli, którzy upominali się o „zapominane ofiary”, w tym wskazywali i wskazują na konieczność podejmowania wypłat świadczeń lub „działań humanitarnych” na rzecz ofiar zbrodni nazistowskich zamieszkałych w państwach Europy Środkowej i Wschodniej.

2. Dlaczego „formuła pragmatyczna”? Uwarunkowania prawnopolityczne

W niniejszej książce zamieszczona została wypowiedź z 16 października 1989 r. ówczesnego Ministra Spraw Zagranicznych, Krzysztofa Skubiszewskiego, wskazująca na skomplikowane uwarunkowania polityczne i prawne, które miały wpływ na dochodzenie przez Polskę reparacji wojennych od Niemiec po II wojnie światowej⁴.

3 Zob. J. Barcz, *Sprawy polskie podczas Konferencji „2 + 4”. Potwierdzenie granicy polsko-niemieckiej i odszkodowania od Niemiec. Studium z historii dyplomacji i prawa międzynarodowego*, Warszawa 2021

4 Dokument nr 2.2. w niniejszej książce.

Przypomnijmy więc jedynie zwięźle, że zasadniczą przyczyną zamiatwanej sytuacji prawnej stał się brak kompleksowej regulacji reparacji od Niemiec z tytułu zbrodni nazistowskich popełnionych podczas II wojny światowej, zwłaszcza w związku z brakiem zawarcia z Niemcami traktatu pokoju, traktatu, w którym zwykle po zakończeniu wojny regulowane są szczegółowo m.in. sprawy reparacji. W tej sytuacji podstawą odpowiedzialności odszkodowawczej Niemiec po drugiej wojnie światowej stał się Układ poczdamski z 2 sierpnia 1945 r., który odnosił się jedynie do niektórych aspektów tego problemu – do roszczeń państwowych. Pobieranie reparacji od Niemiec przez poszkodowane państwa ujął on w – wyjątkowo niekorzystną dla Polski – formułę „masy zachodniej” i „masy wschodniej”: z zachodnich stref okupacyjnych (na terytorium których powstała później RFN) zaspokajane były roszczenia trzech zachodnich mocarstw sojusznicznych oraz pozostałych państw uprawnionych do odszkodowań od Niemiec. Natomiast ZSRR zaspokajał roszczenia z własnej strefy okupacyjnej (na obszarze której utworzono później NRD) oraz w pewnej części ze stref zachodnich (w sprzęcie przemysłowym). Według Umowy poczdamskiej polskie roszczenia miały być zaspokajane przez ZSRR z przypadających mu części reparacji. Sposób zaspokajania roszczeń z „masy zachodniej” uregulowała umowa z 14 stycznia 1946 r. (Umowa paryska), natomiast sposób zaspokajania roszczeń reparacyjnych przez Polskę, z części przypadającej ZSRR, regulowała umowa Polski z ZSRR z 16 sierpnia 1945 r. (w sposób dla Polski wyjątkowo niekorzystny).

Dalsze losy polityczne powojennej, dzielącej się Europy sprawiły, że powstały w 1949 r. dwa państwa niemieckie – RFN, dołączająca do demokracji zachodnich i NRD, włączona w strefę wpływów ZSRR. Stopniowo po obu stronach redukowano obciążenia reparacyjne „w stosunku do Niemiec” (odpowiednio RFN i NRD). W 1953 r. ZSRR (a w ślad za nim Polska) zrzekły się reparacji od Niemiec. W tym samym czasie podobne decyzje podjęły mocarstwa zachodnie. Według konsekwentnego stanowiska polskiego, zrzeczenie z 1953 r. objęło tylko roszczenia międzypaństwowe (w formule poczdamskiej), nie mogło natomiast dotyczyć roszczeń indywidualnych ofiar zbrodni nazistowskich (które określano również jako roszczenia cywilno-prawne).

Podział polityczny Europy i ustanowienie dwóch państw niemieckich sprawiło, że kwestii odszkodowań wobec NRD (w ramach państw ówczesnego tzw. bloku wschodniego) nie podnoszono, natomiast ze świadczeń należnych według prawa krajowego RFN wykluczone zostały ofiary zamieszkałe w państwach tego bloku, w tym w Polsce. RFN uzasadniała to m.in. argumentem, że zrzeczenie z 1953 r. objęło wszystkie roszczenia – międzypaństwowe i poszczególnych ofiar zbrodni nazistowskich (jest to do dnia dzisiejszego oficjalne stanowisko Niemiec); wskazywano również na brak stosunków dyplomatycznych (co miało uniemożliwiać wypłatę świadczeń na mocy prawa krajowego RFN), a po ich nawiązaniu w 1972 r. – na przedawnienie roszczeń. W okresie powojennym RFN podjęła w stosunku do ofiar zbrodni nazistowskich zamieszkałych w Polsce jedynie pewne świadczenia: albo w formule „pragmatycznej”, gdy okoliczności były tak dramatyczne, że nie można było tego uniknąć (świadczenia na rzecz ofiar zbrodniczych eksperymentów pseudo-medycznych), albo gdy wynikało to z jednoznacznych zobowiązań międzynarodowych (świadczenia rentowe na rzecz byłych robotników przymusowych, którzy ulegli wypadkom podczas pracy przymusowej – podstawą prawną wypłaty są regulacje konwencyjne Międzynarodowej Organizacji Pracy) lub prawa (zachodnio)niemieckiego (świadczenia dla byłych żołnierzy Wehrmachtu oraz ich małżonek).

Tak głębokie różnice w stanowiskach prawnych sprawiały, że doprowadzenie do wypłaty formalnych odszkodowań od RFN nie było możliwe. Jeżeli sprawa pojawiała się w rozmowach na szczeblu politycznym, jak podczas spotkania Gomułki i Brandta w 1970 r. (przy okazji podpisania 7 grudnia 1970 r. Układu normalizacyjnego), czy rozmów Gierka i Schmidta w 1975 r. (przy okazji podpisania 1 sierpnia 1975 r. Aktu końcowego KBWE z Helsinek), to w formie różnego rodzaju ryczałtowych świadczeń finansowych na rzecz PRL, które albo nie doszły do skutku (w pierwszym przypadku), albo ich powiązanie z zaspokojeniem oczekiwań odszkodowawczych ze strony polskiej było (i jest) mocno wątpliwe⁵.

5 Na ten temat: *Akt normalizacyjny. 50 lat Układu o podstawach normalizacji stosunków PRL-RFN z 7 grudnia 1970 roku*. Redakcja naukowa J. Barcz i K. Ruchniewicz, Wrocław-Warszawa 2021, s. 83/84 (i podane tam źródła).

W latach 80 słało jeszcze ze strony polskiej noty dyplomatyczne do niemieckiego MSZ, w którym podtrzymywano aktualność roszczeń indywidualnych ofiar zbrodni nazistowskich, ale wobec zdecydowanie negatywnego stanowiska RFN nie pociągało to żadnych praktycznych następstw.

Zmiany ustrojowe w Polsce w połączeniu z procesem zjednoczenia Niemiec stwarzały szansę na nowe ułożenie relacji polsko-niemieckich, ustanowienie owej „wspólnoty wartości i interesów”, o której mówił Minister Krzysztof Skubiszewski⁶. Wymagało to jednak stworzenia solidnej podstawy nie tylko politycznej i prawnej, lecz również moralnej i humanitarnej, a to z kolei było możliwe jedynie w przypadku otwartego podejścia do szeregu trudnych problemów wynikających z przeszłości, w tym do sprawy odszkodowań dla ofiar zbrodni nazistowskich. Świadomość tego narastała stopniowo również po stronie niemieckiej.

Jerzy Sułek, który był szefem delegacji polskiego MSZ podczas negocjacji Konferencji „2+4”, negocjacji nad traktatem o potwierdzeniu granicy polsko-niemieckiej oraz nad „dużym” Traktatem podkreśla, że wówczas – w ostatnich miesiącach 1989 r. – w grę wchodziły teoretycznie dwa scenariusze podejścia do rozwiązania sprawy odszkodowań dla ofiar zbrodni nazistowskich⁷:

- **po pierwsze** – dążenie do rozstrzygnięcia tej kwestii w „formule prawnej” – poprzez wysuwanie roszczeń przed sądami krajowymi lub międzynarodowymi, względnie podjęcie negocjacji nad umową międzynarodową, która zagwarantowałaby wypłatę odszkodowań;

- **po drugie** – szukanie „rozwiązania pragmatycznego” (zastępczego), które abstrahowałoby od rozbieżnych stanowisk prawnych,

6 Przemówienie Ministra Spraw Zagranicznych RP, Krzysztofa Skubiszewskiego, wygłoszone podczas VI Forum niemiecko-polskiego, Poznań, 22 lutego 1990 r. (w:) J. Barcz, *Dwadzieścia lat stosunków Polski ze zjednoczonymi Niemcami. Budowanie podstaw prawnych*, Warszawa 2011, s. 63 i nast.

7 J. Sułek, *Niemiecka pomoc humanitarna i finansowa w latach 1991-2004 dla poszkodowanych przez III Rzeszę w Polsce*, (w:) *Problem reparacji ...*, s. 341.

a – motywowane względami humanitarnymi i moralnymi – prowadziłyby do niezwłocznego, konkretnego wsparcia finansowego ofiar zbrodni nazistowskich.

Ta pierwsza droga prowadziła donikąd: ani nie było skutecznej drogi sądowej dochodzenia roszczeń odszkodowawczych od Niemiec, ani nie było widoków na zmianę „stanowiska prawnego” RFN i uzgodnienia umowy międzynarodowej, która przewidywałaby wypłatę „reparacji” przez Niemcy. Jerzy Sułek konkluduje więc: „Nie było wówczas właściwie żadnych możliwości, aby oba państwa mogły się zgodzić na uregulowanie prawnomiędzynarodowe w postaci formalnych odszkodowań dla obywateli polskich za prześladowania nazistowskie oraz szkody na zdrowiu i majątku poniesione w okresie II wojny światowej na skutek działań III Rzeszy. Było to niemożliwe ze względu na zasadniczą rozbieżność, wręcz przeciwstawność stanowisk prawnych Polski i Niemiec w sprawie odszkodowań, a także z ważnych powodów politycznych”⁸.

Gdyby rząd Mazowieckiego taką drogę wybrał, nie byłoby żadnych świadczeń dla ofiar zbrodni nazistowskich zamieszkałych w Polsce, zaogniłyby się stosunki polsko-niemieckie, i to w okresie postępującego zjednoczenia Niemiec i kształtowania się nowej politycznej „architektury” Europy. Polska pozostałaby samotna w okresie obrad Konferencji „2+4”, której wyniki miały dla Polski znaczenie egzystencjalne.

Tak więc – jak stwierdza Jerzy Sułek – „od samego początku, czyli od jesieni 1989 r., mogło być tylko i wyłącznie pragmatyczne ‘rozwiązanie zastępcze’ – o charakterze politycznym, a nie prawnym”⁹. Rozwiązanie takie określane jest obecnie mianem „formuły pragmatycznej”. Późniejsze wydarzenia potwierdziły, że była to decyzja słuszna. Cztery mocarstwa sojusznicze z okresu II wojny światowej nie miały najmniejszego zamiaru, aby powracać do sprawy reparacji (roszczeń międzypaństwowych w formule poczdamskiej) podczas Konferencji „2+4”, sprawę

8 J. Sułek, tamże, s. 354.

9 Tamże.

wypłaty świadczeń od zjednoczonych Niemiec na rzecz ofiar zbrodni nazistowskich „przesunęły” do sfery negocjacji bilateralnych zjednoczonych Niemiec z zainteresowanymi państwami, zobowiązując zarazem zjednoczone Niemcy do kontynuacji względnie podjęcia stosownych świadczeń (jak stwierdził Prezydent Bush w rozmowie z Kanclerzem Kohlem – „im więcej Pan zrobi dla Polski, tym lepiej”¹⁰).

Polska wchodziła więc a okres zasadniczych przemian w stosunkach z Niemcami oraz budowania podwalin nowej, politycznej „architektury” Europy z jasną, wstępnie uzgodnioną, formułą porozumienia w sprawie wypłaty przez zjednoczone Niemcy świadczeń dla ofiar zbrodni nazistowskich. „Formuła pragmatyczna” stała się główną formą wypłat uświadczeń przez zjednoczone Niemcy po 1991 r.

3. „Formuła pragmatyczna” a Konferencja „2+4”

Cztery mocarstwa sprzymierzone z okresu II wojny światowej miały co prawda legitymację do podjęcia podczas Konferencji „2+4” sprawy reparacji od Niemiec¹¹. Były one bowiem w przeszłości stronami Umowy poczdamskiej, mogły więc powrócić do sprawy reparacji w formule poczdamskiej (tj. roszczeń międzypaństwowych), tym bardziej że trzy mocarstwa zachodnie wyraźnie zastrzegły w pakiecie porozumień z RFN z pierwszej połowy lat 50. przesunięcie rozwiązania tego problemu do „traktatu pokoju” względnie do „wcześniejszych układów dotyczących tych kwestii”. Miały również legitymację, aby nawiązać do sprawy odszkodowań indywidualnych dla ofiar zbrodni nazistowskich, bowiem we wspomnianym wyżej pakiecie porozumień zobowiązano RFN do wypłaty takich odszkodowań (RFN wykonała te zobowiązanie częściową, pomijając – jak wspomniano - prawie całkowicie ofiary zamieszkałe w państwach ówczesnego tzw. bloku wschodniego, w tym w Polsce).

10 Ph. Zelikow, C. Rice, *Sternstunde der Diplomatie. Die deutsche Einheit und das Ende der Spaltung Europas*, Berlin 1997, s. 299.

11 Szczegółowo na ten temat w rozdziale czwartym mojej książki - *Sprawy polskie podczas Konferencji „2 + 4”. Potwierdzenie granicy polsko-niemieckiej i odszkodowania od Niemiec. Studium z historii dyplomacji i prawa międzynarodowego*, Warszawa 2021, s. 250 i nast.

Niemniej stanowisko czterech mocarstw sprzymierzonych z okresu II wojny światowej było podczas obrad Konferencji „2+4” jednoznaczne¹². O ile wykazywały pełne wsparcie dla postulatu potwierdzenia ostatecznego charakteru granic zjednoczonych Niemiec, a tym samym dla polskiego postulatu położenia kresu wszystkim zastrzeżeniom wysuwany uprzednio w RFN wobec ostatecznego charakteru granicy na Odrze i Nysie Łużyckiej w świetle prawa międzynarodowego, to nie zamierzały podczas Konferencji podnosić sprawy reparacji od Niemiec. Nawet ZSRR, który w początkowych etapach Konferencji „2+4” nawiązywał do sprawy odszkodowań, odstąpił od tego i w ostatecznym efekcie wybrał paralelne bilateralne rozwiązanie „pragmatyczne”.

Motywy takiego stanowiska mocarstw sprzymierzonych były jednoznaczne: podczas Konferencji „2+4” decydowały się polityczne losy nowej europejskiej „architektury” politycznej (chodziło przede wszystkim o pozostanie zjednoczonych Niemiec w NATO i we Wspólnocie Europejskiej, a co za tym idzie wycofanie wojsk radzieckich z terytorium byłej NRD, jej wystąpienie z Układu Warszawskiego i RWPG), a czasu na uzyskanie konsensusu w tych zasadniczych sprawach z ZSRR było bardzo niewiele (przypomnimy, że proces zjednoczenia Niemiec trwał od upadku muru berlińskiego niecały rok, a sama Konferencja „2+4” siedem miesięcy). Zmiana formuły Konferencji „2+4” na rodzaj konferencji pokojowej (III Rzesza była w stanie wojny z około stu państwami) oznaczałoby wieloletnie negocjacje wprawdzie co do składu takiej konferencji (większość państw uważała notabene sprawy odszkodowań od Niemiec za zamknięte), a następnie co do jej zakresu przedmiotowego. Byłaby to formuła zupełnie nierealistyczna, a w ówczesnych warunkach politycznych mogłaby być nadto wyjątkowo niebezpieczna: mogłaby bowiem oznaczać, że proces zjednoczenia Niemiec przebiegałby bez uwzględnienia „kontekstu europejskiego”.

Jeśli chodzi o możliwości Polski co do domagania się poruszenia sprawy reparacji od Niemiec podczas Konferencji „2+4”, to nie była

ona członkiem Konferencji, nie stała się też stroną Traktatu „2+4”. Polska miała jednak status szczególny: została zaproszona do wzięcia udziału w tych częściach Konferencji, które dotyczyły sprawy granic, brała udział w stosownych częściach negocjacji (i składała oświadczenia), została wymieniona w tym kontekście w Traktacie „2+4”, była też jedynym państwem, któremu Traktat ten został oficjalnie notyfikowany, a w odpowiedzi na notyfikację Polska sprecyzowała swoje stanowisko w sprawie granicy polsko-niemieckiej. Niemniej jeśli chodzi o domaganie się podniesienia podczas Konferencji „2+4” sprawy reparacji od Niemiec, możliwości Polski były ograniczone¹³. Jeśli chodzi o roszczenia międzypaństwowe (reparacje w rozumieniu Umowy poczdamskiej), to Polska nie była stroną Umowy poczdamskiej, a roszczenia reparacyjne zaspakajała z części należnej ZSRR (i wraz z nim zrzekła się tych roszczeń w 1953 r.). Nie miała też szczególnego statusu, wywodzącego się z „praw i odpowiedzialności czterech mocarstw za Berlin i Niemcy jako całość”, który legitymizował by ją do członkostwa w Konferencji „2+4”. Stąd też nie miała formalnej możliwości zgłaszania roszczeń reparacyjnych (w rozumieniu formuły poczdamskiej). Mogła oczywiście podejmować różnego rodzaju działania polityczne w tej sprawie, zwłaszcza jeśli chodzi o roszczenia indywidualne ofiar niemieckich zbrodni, co też miało miejsce: trzymano się konsekwentnie obranej, realistycznej drogi uzgodnienia z RFN rozwiązania „pragmatycznego” (wstępnie zarysowanego podczas rozmów Premiera Tadeusza Mazowieckiego z Kanclerzem Helmutem Kohlem w listopadzie 1989 r.). Był to wybór słuszny, bowiem ten właśnie sposób stał się – jak już wspomniano - zasadniczą formułą wypłaty świadczeń dla ofiar zbrodni nazistowskich przez zjednoczone Niemcy.

„Milczące” potwierdzenie przez cztery mocarstwa w kontekście Traktatu „2+4”, że sprawę roszczeń międzypaństwowych w stosunku do Niemiec z tytułu zbrodni nazistowskich uważają ostatecznie za „zamkniętą”, nie dotyczyło jednak roszczeń indywidualnych ofiar zbrodni nazistowskich¹⁴. Jak już wspomniano, stanowisko w tej sprawie po stronie

13 Szczegółowo tamże, rozdział dziewiąty, s. 428 i nast.

14 Tamże.

polskiej w okresie powojennym było stanowcze i jednoznaczne – roszczenia takie pozostawały aktualne i nie były objęte zrzeczeniem z 1953 r. Również w Układzie przejściowym (jednej z umów wchodzących w skład pakietu porozumień z początku lat 50. między RFN a mocarstwami zachodnimi), ustanawiając memorandum w odniesieniu do roszczeń międzypaństwowych, trzy mocarstwa zachodnie zobowiązały zarazem RFN do zaspokojenia roszczeń ofiar zbrodni nazistowskich. Na mocy – towarzyszącego Traktatowi „2+4” - Porozumienia między trzema mocarstwami zachodnimi a RFN z 27/28 września 1990 r. uchylono co prawda postanowienia części czwartej Układu przejściowego, które zawierały zobowiązanie RFN do zapewnienia odszkodowania dla ofiar narodowosocjalistycznych zbrodni, niemniej w Porozumieniu z 27/28 września 1990 r. znalazło się istotne postanowienie (punkt 4. c), stosownie do którego RFN zobowiązała się do kontynuacji wypłaty świadczeń dla ofiar zbrodni nazistowskich.

Tak więc uchylene w 1990 r. postanowień Układu przejściowego, odnoszących się do zobowiązania RFN do zapewnienia odszkodowań dla ofiar niemieckich zbrodni nie oznaczało położenia kresu takiemu zobowiązaniu wobec zjednoczonych Niemiec, a powołane wyżej postanowienia Porozumienia z 27/28 września 1990 r. wskazują jednoznacznie na utrzymanie takiego zobowiązania w stosunku do zjednoczonych Niemiec. Wobec wyłączenia dużych grup ofiar niemieckich zbrodni spod wcześniejszych regulacji krajowych RFN, obejmowało to również zobowiązanie do poszukiwania dróg udzielenia przez zjednoczone Niemcy pewnej pomocy osobom należącym do takich grup. Negocjacje w sprawie tego rodzaju ustaleń rozpoczęły się już ze zjednoczonymi Niemcami, niemniej w niektórych przypadkach (z Polską i ZSRR) trwały równoległe do przebiegu Konferencji „2+4”. **Podczas obrad Konferencji „2+4” „zamknięciu” sprawy reparacji w formule poczdamskiej (roszczeń międzypaństwowych), towarzyszyło więc zobowiązanie zjednoczonych Niemiec do wypłacania świadczeń na rzecz ofiar zbrodni nazistowskich (co miało nastąpić na mocy uzgodnień między zjednoczonymi Niemcami w poszczególnymi państwami).**

Zobowiązanie takie znalazło wyraz zarówno w oświadczeniach związanych z podpisaniem Traktatu „2+4”, jak i w Traktacie zjednoczeniowym (w Porozumieniu wykonawczym do Traktatu) oraz w Porozumieniu trzech mocarstw zachodnich z RFN z 27/28 września 1990 r.¹⁵. W związku z zasadniczymi rozbieżnościami stanowisk w sprawie skutecznego dochodzenia takich roszczeń (przede wszystkim po stronie niemieckiej w dalszym ciągu pod pojęciem „reparacji” rozumie się wszystkie kategorie roszczeń), dominującą formą wypłaty świadczeń na rzecz ofiar zbrodni nazistowskich przez zjednoczone Niemcy (RFN) stała się droga „pragmatyczna”, tj. wypłata świadczeń na mocy porozumień międzynarodowych lub aktów prawa krajowego w formie świadczeń „dobrowolnych” (*ex gratia*). Po zjednoczeniu Niemiec w zasadzie wszystkie świadczenia na rzecz ofiar zbrodni nazistowskich wypłacane są przez stronę niemiecką w takiej formule.

Polska stała się prekursorem takiego rozwiązania. **Obranie na przełomie lat 1989/1990 formuły „pragmatycznej” było decyzją zasadną. Podjęte w ramach tego rozwiązania świadczenia na rzecz ofiar zbrodni nazistowskich nie mogły zrekompensować zbrodni, krzywd i cierpień, nie mogły też „nadrobić zaległości” z okresu powojennego, gdy ofiary zamieszkałe w Polsce wyłączone były prawie całkowicie z możliwości otrzymywania świadczeń z RFN. Niemniej rozwiązanie to przyniosło konkretną pomoc żyjącym jeszcze ofiarom zbrodni nazistowskich, a z wypłat podejmowanych przez zjednoczone Niemcy (po 1991 r.) na rzecz ofiar zamieszkałych w Polsce przypadła największa ich część.** Zasadniczą przesłanką formuły „pragmatycznej” było i jest zapewnienie konkretnych świadczeń dla ofiar zbrodni nazistowskich, niezależnie od rozbieżności w ocenie stanu prawnego. Jej zaletą jest również to, że nie ogranicza ona wypłat ze względu na upływ terminów, czy ze względu na zakres podmiotowy. Inną sprawą jest, że żonglowanie przez RFN argumentami prawnymi i – w konsekwencji – podejmowanie wypłat dla ofiar zbrodni nazistowskich głównie pod naciskiem politycznym, chluby RFN nie przyniosło.

Państwa, które w okresie II wojny światowej pozostawały w stanie wojny z III Rzeszą Niemiecką i nie były stronami Traktatu „2+4”, mogą nadal podnosić sprawę „reparacji” (roszczeń międzypaństwowych) w stosunku do zjednoczonych Niemiec, niemniej oznacza to jedynie, że mogą podejmować próbę podjęcia negocjacji ze zjednoczonymi Niemcami w tej sprawie¹⁶. **Natomiast na zjednoczonych Niemczech nie ciąży już żadne zobowiązania wynikające z regulacji mocarstw sprzymierzonych z okresu II wojny światowej, odnoszące się do skutków prawnych tej wojny. Zjednoczone Niemcy są państwem w pełni suwerennym: uwzględniając ich dotychczasowe, konsekwentne stanowisko w sprawie „reparacji” (roszczeń międzypaństwowych) można zakładać, że negocjacji takich nie podejmą.** Jak już wskazywano, w związku z tym że Polska należała do „masy wschodniej” i zaspakajała swoje roszczenia z części przypadającej ZSRR, a następnymi – w ślad za nim – zrzekła się roszczeń (w formule poczdamskiej), nie ma ona obecnie podstawy prawnej, aby występować w stosunku do Niemiec z reparatornymi roszczeniami międzypaństwowymi.

4. Podsumowanie

1. W ramach „polityki historycznej” PiS i powrotu w tym kontekście do „sprawy reparacji od Niemiec” pojawiły się zarzuty, że podczas Konferencji „2+4” zaniedbano sprawę, a była „okazja” skutecznego dochodzenia „reparacji”, czy wręcz że „reparacji” takich Polska się wówczas

16 Większość wchodzących w grę państw uważa sprawę za zakończoną. W niektórych sprawy różnych kategorii roszczeń odszkodowawczych w stosunku do Niemiec z tytułu zbrodni nazistowskich są podnoszone, niemniej raczej w kontekście oczekiwania na ewentualne świadczenia w formule „pragmatycznej”. Zob. Biuro Analiz Sejmowych. Warszawa 27 grudnia 2017 r. Informacja na temat działań prawnych związanych z dochodzeniem roszczeń odszkodowawczych od Niemiec za straty materialne i osobowe wywołane II wojną światową podejmowanych na drodze krajowej i międzynarodowej przez: Albanię, Bośnię i Hercegowinę, Bułgarię, Czarnogórę, Czechy, Danię, Estonię, Finlandię, Francję, Grecję, Holandię, Irlandię, Izrael, Litwę, Łotwę, Macedonię, Norwegię, Słowację, Węgry, Wielką Brytanię i Włochy (sporządzona na podstawie informacji z polskich placówek dyplomatycznych w wyżej wymienionych państwach).

www.sejm.gov.pl/sejm8.nsf/agent.xsp?symbol=ZESPOL&Zesp=513
(dostęp: 22.12.2021 r.)

zrzekła. Opowiadanie takich głupstw wymaga dużego stopnia ignorancji i złej woli. Wobec zdecydowanego stanowiska czterech mocarstw szans na powrót do roszczeń międzypaństwowych (w formule poczdamskiej) nie było żadnych, a forsowanie sprawy wbrew stanowisku mocarstw mogłoby jedynie osłabić pozycję Polski w sprawie fundamentalnej – położenia kresu wątpliwościom co do granicy polsko-niemieckiej. Opowieści takie są również kłamliwe. W kontekście Traktatu „2+4„ zjednoczone Niemcy zostały bowiem zobowiązane do wypłat na rzecz również pominiętych ofiar zbrodni nazistowskich. Na tym właśnie powinny koncentrować się działania podejmowane obecnie, a nie na roztaczaniu nie-realistycznych miraży o możliwości otrzymania astronomicznych sum od Niemiec w ramach odszkodowań międzypaństwowych.

2. Nie istnieją bowiem procedury przed sądami krajowymi lub międzynarodowymi, które umożliwiałyby skuteczne dochodzenie roszczeń międzypaństwowych oraz roszczeń indywidualnych z tytułu zbrodniczej polityki prowadzonej przez III Rzeszę Niemiecką podczas II wojny światowej. Koncepcje „przełamania” immunitetu państwa niemieckiego (jurysdykcyjnego i egzekucyjnego) przed krajowymi sądami polskimi są tak nierozważne, że aż trudne do skomentowania¹⁷. Gdyby próbowano je zrealizować, skończyło by się nie uzyskaniem jakichkolwiek środków dla ofiar zbrodni nazistowskich, lecz na olbrzymich kosztach i permanentnym konflikcie z Niemcami, polegającym na wzajemnym zajmowaniu sobie nawzajem mienia państwowego: ze strony Niemiec zapewne sięgnięto by bowiem do retorsji, a uprzednio Polska zostałaby pozwana przed Międzynarodowy Trybunał Sprawiedliwości i podobnie jak Włochy przegrała sprawę ze wskazaniem na naruszenie powszechnego prawa międzynarodowego¹⁸.

17 Wielostronna analiza problemu w świetle prawa międzynarodowego: A. Wyrozumska, *Czy prawa człowieka mogą pokonać immunitet państwa? Uwagi do roli sądów krajowych na tle wniosku do Trybunału Konstytucyjnego grupy posłów na Sejm w sprawie K 12/17* (w:) *Wspólne wartości prawa międzynarodowego, europejskiego i krajowego* (red. E. Cała-Wacinkiewicz, J. Menkes), Warszawa 2018, s. 143 i nast.

18 Tamże, s. 154 i nast.

3. Dla zapewnienia dalszego, konkretnego wsparcia żyjącej jeszcze grupie ofiar zbrodni nazistowskich, podstawowe znaczenie ma następujący wniosek: **wobec braku jakichkolwiek możliwości uzyskania „reparacji” od Niemiec w rozumieniu roszczeń międzypaństwowych (w formule poczdamskiej) oraz wobec braku możliwości skutecznego dochodzenia roszczeń indywidualnych, zasadnicze znaczenie przypada formule „pragmatycznej”, która nie jest ograniczona żadnymi terminami oraz przesłankami formalnymi** – „Otwarte są możliwości współpracy polsko-niemieckiej w ramach tzw. formuły pragmatycznej. Mogą one obejmować różne formy wsparcia dla żyjących jeszcze ofiar narodowosocjalistycznych zbrodni. Niezbędny jest jednak do tego odpowiedni poziom politycznej współpracy Polski i Niemiec. Formuła ta wymaga bowiem porozumienia i współpracy obu stron.”¹⁹.

4. Wsparcie takie przybiera obecnie różne formy i jest przekazywane głównie za pośrednictwem Fundacji „Pojednania Polsko-Niemieckiego”. Nic nie stoi na przeszkodzie, aby przybrało ono formę dalszych działań państwa niemieckiego. W 2014 r. zawarto umowę polsko-niemiecką umożliwiającą przekazywanie rent niemieckich dla osób, które pracowały w gettach. Od 2015 r. było wystarczająco dużo czasu, aby wynegocjować podjęcie analogicznych świadczeń dla żyjących jeszcze byłych więźniów obozów koncentracyjnych, a nawet szczególnie poszkodowanych byłych robotników przymusowych. Co zrobił w tej sprawie zespół parlamentarny Mularczyka, jego eksperci i rząd pisowski?!

19 J. Barcz i J. Kranz, *Reparacje od Niemiec po drugiej wojnie światowej w świetle prawa międzynarodowego ...*, s. 374-375.

Komentarz nr 3

Wnioski końcowe.

Zawarte w monografii autorstwa J. Barcza i J. Kranza - *Reparacje od Niemiec po drugiej wojnie światowej w świetle prawa międzynarodowego. Aspekty prawa i praktyki*, Warszawa 2019¹.

1. Reparacje są pojęciem prawnym znanym od dawna, jednak historycznie ewoluującym, co widać na przykładzie różnych okresów postkonfliktowych, w tym po pierwszej i po drugiej wojnie światowej.

W prawie międzynarodowym nie ma jednolitej i wiążącej prawnie definicji pojęcia reparacji wojennych. W celu uniknięcia nieporozumień trzeba każdorazowo uściślić, jaką podstawę prawną, jaki zakres i formę oraz jaką procedurę przybrać mają reparacje.

Stanowisko doktryny i polityki niemieckiej sprowadza się do definiowania reparacji jako pojęcia obejmującego wszelkie roszczenia powstałe w związku z konfliktem zbrojnym. Ten punkt widzenia odpowiada prawnym, politycznym i finansowym interesom RFN, nie jest jednak wiążący dla innych państw. Sporna była i jest kwalifikacja w tym kontekście indywidualnych roszczeń wynikających ze zbrodni wojennych lub zbrodni przeciwko ludzkości. Dostrzec można w praktyce tendencję do odrębnego traktowania takich roszczeń (również przez RFN – *Wiedergutmachung*).

Po zakończeniu konfliktu państwa rezygnują często, jednostronnie lub wzajemnie, z dochodzenia roszczeń reparacyjnych oraz innych roszczeń. W praktyce zrzeczenie się reparacji nie jest niczym nadzwyczajnym i wynika z przesłanek politycznych i/lub finansowych.

1 Strony 368-375. Tekst całej książki dostępny bezpłatnie online: <https://repozytorium.kozminski.edu.pl/pub/5925>

2. Po zakończeniu drugiej wojny światowej uregulowanie jej następstw było niepełne, rozłożyło się na wiele etapów, a poszczególne regulacje miały różny charakter. W szczególności nie zawarto z Niemcami traktatu pokoju (regulacji pokojowej – *peace settlement*). Główną przyczyną tego stanu rzeczy były narastające konflikty między mocarstwami sprzymierzonymi w okresie drugiej wojny światowej, co doprowadziło do podziału Europy na dwa obozy ideologiczne, w ramach których istniały dwa państwa niemieckie. Miało to wpływ również na sposób i zakres zaspakajania przez Niemcy reparacji oraz roszczeń indywidualnych ofiar narodowosocjalistycznych zbrodni.

3. Umowa poczdamska odnosiła się jedynie do reparacji od Niemiec w sferze roszczeń międzypaństwowych (formuła poczdamska), zaspakajanych przede wszystkim z konfiskat niemieckiego mienia publicznego i prywatnego, restytucji i z bieżącej produkcji (a nie przekazania środków pieniężnych). Pobieranie reparacji w tym znaczeniu odbywało się w ramach tzw. masy wschodniej (ZSRR) i tzw. masy zachodniej (mocarstwa zachodnie). ZSRR zaspakajał roszczenia reparacyjne głównie ze swojej strefy okupacyjnej (następnie NRD), a Polska – zgodnie z ustaleniami konferencji poczdamskiej – zaspakajała roszczenia reparacyjne z puli ZSRR. Ze względów politycznych zarówno mocarstwa zachodnie, jak i ZSRR (a w ślad za nim Polska) zaprzestały na początku lat 50-tych pobierania reparacji: mocarstwa zachodnie odroczyły ten problem do czasu regulacji pokojowej z Niemcami, a ZSRR i Polska zrzekły się reparacji od Niemiec (w rozumieniu formuły poczdamskiej). Mocarstwa zachodnie zamknęły problem swoich roszczeń reparacyjnych wraz ze zjednoczeniem Niemiec w wyniku Traktatu „2+4”. Formuła poczdamska została wówczas ostatecznie zamknięta, w grze pozostawały natomiast roszczenia indywidualne ofiar niemieckich zbrodni i prześladowań, co do których – zarówno przed, jak i po zjednoczeniu Niemiec – decydowano w formie odrębnych porozumień poszczególnych państw z RFN.

4. Zrzeczenie się przez Polskę reparacji w 1953 r. miało charakter ostateczny i nie może być podważane w świetle prawa międzynarodowego (inna sprawa jest ocena polityczna sposobu i zakresu pobierania przez

Polskę reparacji z puli ZSRR). Próba powrotu do roszczeń reparacyjnych w oparciu o koncepcję nieważności oświadczenia ówczesnego rządu polskiego (abstrahując od braku podstaw dla takiej koncepcji w świetle prawa międzynarodowego) prowadziłyby do następstw z politycznego punktu widzenia nierealistycznych:

- roszczenia – formalnie rzecz biorąc – należałoby skierować do Federacji Rosyjskiej jako państwa identycznego (państwa kontynuatora) pod względem podmiotowości międzynarodowo prawnej z ZSRR;

- względnie należałoby ponownie zwołać konferencję czterech mocarstw (a być może większości z ponad osiemdziesięciu państw, które pozostawały w stanie wojny z Niemcami), ponieważ jedynie w takiej konstelacji można byłoby podjąć próbę zmiany formuły poczdamskiej zaspakajania reparacji; Traktat „2+4” jest natomiast uważany przez cztery mocarstwa za ostateczny akord, zamykający skutki prawne drugiej wojny światowej (w swej nazwie zawiera sformułowanie – traktat o „ostatecznej regulacji w odniesieniu do Niemiec”) i nie ma żadnych przesłanek aby twierdzić, że państwa te wspólnie mogłyby zmienić ten stan rzeczy;

- niezależnie od tego należałoby uwzględnić, że od czasu wejścia w życie Traktatu „2+4” zjednoczone Niemcy (RFN) nie są obciążone żadnymi formalnymi ograniczeniami, wynikającymi z konsekwencji drugiej wojny światowej; tym samym musiałyby uczestniczyć w rokowaniach reparacyjnych jako równoprawny partner.

5. Inaczej przedstawiała się sytuacja w odniesieniu do roszczeń indywidualnych ofiar niemieckich zbrodni i prześladowań. Akty mocarstw odnosiły się głównie do reparacji od Niemiec w formule poczdamskiej. Co prawda kwestia dochodzenia roszczeń indywidualnych ofiar konfliktów zbrojnych stanowi przedmiot pewnych kontrowersji w doktrynie prawa międzynarodowego i w praktyce międzynarodowej, niemniej wobec ogromu zbrodni masowych, zbrodni wojennych i zbrodni przeciwko ludzkości popełnionych przez Niemcy lub przez nie organizowanych specyficzny charakter tych roszczeń i konieczność odszkodowania dla ofiar nie

ulegała wątpliwości. Główny problem polegał natomiast na uzgodnieniu konkretnej podstawy prawnej dla wypłaty roszczeń i procedury ich dochodzenia.

6. Mocarstwa zachodnie, zawierając z RFN umowy międzynarodowe odraczające realizację zaległych reparacji do czasu tzw. regulacji pokojowej z Niemcami, zobowiązały równolegle RFN do zaspokojenia roszczeń ofiar narodowosocjalistycznych zbrodni. Sprawa została tym samym pozostawiona w gestii RFN, która z ofiarami zbrodni rozliczała się (*Wiedergutmachung*) stopniowo i selektywnie na podstawie swojego ustawodawstwa lub dwustronnych traktatów, a częściowo w wyniku odrębnych porozumień o charakterze politycznym lub jednostronnych decyzji politycznych.

Polska, w ślad za ZSRR, zrzekła się co prawda w 1953 r. reparacji w formule poczdamskiej, niemniej istnienie indywidualnych roszczeń ofiar zbrodni nazistowskich było konsekwentnie podtrzymywane. W stosunku do NRD roszczeń nie wysuwano ze względu na ówczesne uwarunkowania, natomiast blokada w relacjach politycznych RFN z państwami Europy Środkowej i Wschodniej w okresie powojennym miała konsekwencje również w dziedzinie zaspakajania roszczeń odszkodowawczych obywateli państw tego regionu. Pod różnymi pretekstami prawnymi i politycznymi RFN wyłączała obywateli tych państw z grona uprawnionych do otrzymywania świadczeń. Niezależnie od tego RFN stała (i stoi) na stanowisku, że reparacje, których spłata przesunięta została do czasu regulacji pokojowej (Umowa londyńska, Umowa przejściowa) obejmowały również roszczenia indywidualne, których w opinii RFN dochodzić można tylko w relacjach międzypaństwowych. Wobec takich rozbieżności prawnych w podstawowych kwestiach, większość wypłat podejmowanych przez RFN realizowanych było w formule pragmatycznej – jako odrębnie wynegocjowane świadczenia *ex gratia*, wypłacane przez RFN ze względów humanitarnych i moralnych.

7. Jeśli chodzi o wypłaty dla zamieszkałych w państwach regionu EŚiW, w tym w Polsce, ofiar niemieckich zbrodni i prześladowań, to sytuacja zmieniała się zasadniczo po zwrocie politycznym lat 1989/1990.

Polska dołączyła do grona demokratycznych państw europejskich a ułożenie stosunków ze zjednoczonymi Niemcami wymagało rozwiązania szeregu spraw związanych z przeszłością, w tym odszkodowań dla ofiar zbrodni nazistowskich. Sytuacja polityczna sprzyjała skłonieniu Niemiec do podjęcia takich wypłat, tym bardziej, że Traktat „2+4” zamknął co prawda sprawę reparacji w formule poczdamskiej, ale jednoznacznie pozostawiono kwestię zaspokojenia roszczeń indywidualnych do negocjacji między zjednoczonymi Niemcami a zainteresowanymi państwami.

8. Ze względu na wskazane wyżej okoliczności polityczne oraz uwarunkowania prawne (rozbieżność stanowisk prawnych w podstawowych kwestiach, brak jednoznacznych podstaw prawnych i procedur skutecznego dochodzenia roszczeń) oraz konieczność jak najszybszego wsparcia finansowego dla ofiar zbrodni, których grupa zmniejszała się szybko ze względów biologicznych, świadczenia od RFN dla polskich ofiar zostały wynegocjowane w tzw. formule pragmatycznej (porozumienie z 1991 r.). Również druga tura płatności od RFN, mimo że wynegocjowanych (2000 r.) pod realną groźbą postępowań przed sądami amerykańskimi wobec przedsiębiorstw niemieckich i austriackich (pozwy zbiorowe), odwoływała się do tej formuły. Formuła ta (a więc negocjacje polityczne) była jedyną drogą, w ramach której możliwe było uzyskanie konkretnych świadczeń dla zamieszkałych w Polsce ofiar niemieckich zbrodni. Gdyby wdano się wówczas w spory co do stanowisk prawnych, trwałyby one zapewne do dnia dzisiejszego nie przynosząc ofiarom konkretnego wsparcia.

9. Nie było (i nie ma) możliwości dochodzenia omawianych roszczeń indywidualnych bezpośrednio przez same ofiary, czy to przed sądami międzynarodowymi, czy to przed sądami krajowymi (niemieckimi lub państw trzecich). Ten stan rzeczy znajduje potwierdzenie w praktyce państw i orzeczeniach sądów. Przypomnieć należy zwłaszcza, że:

- brak ku temu jednoznacznej podstawy prawnej i brak skutecznej procedury zarówno w prawie międzynarodowym, jak i w prawie krajowym (w szczególności prawie niemieckim lub prawie japońskim).

- pozwanie państwa niemieckiego przed sądami krajowymi państw trzecich wyłączone było (i jest) ze względu na immunitet jurysdykcyjny, a w przypadku prawomocnego wyroku sądu krajowego, ze względu na immunitet egzekucyjny państwa.

- po zakończeniu wielostronnych negocjacji w 2000 r. wykorzystanie procedury pozwu zbiorowego w systemie prawa amerykańskiego nie wchodzi w rachubę ze względu na uzgodniony wówczas „pokój prawny” dla form niemieckich i austriackich.

10. Powojenna ewolucja okoliczności politycznych i prawnych okazała się korzystna dla Niemiec, w mniejszym natomiast stopniu dla ich ofiar. Brak traktatu pokoju stwarzał dla RFN znaczną swobodę w określaniu wielkości, czasu i sposobu wypłaty świadczeń dla ofiar niemieckich zbrodni i prześladowań. Niemieckie wypłaty dla ofiar zbrodni i prześladowań okazywały się często selektywne i spóźnione. Zwlekanie nie przyniosło jednak Niemcom splendoru. W praktyce zaspokojenie roszczeń ofiar następowało stopniowo, z opóźnieniem i prawie zawsze pod międzynarodową presją.

Sposób realizacji świadczeń reparatornych w formule poczdamskiej (z puli ZSRR) ustalony został dla Polski niekorzystnie, niekorzystnie również oddziaływała sytuacja polityczna okresu powojennego (oraz nastawienie RFN) na sytuację ofiar niemieckich zbrodni i prześladowań zamieszkałych w państwach EŚiW, w tym w Polsce. Niemniej do szacunków wysokości świadczeń przekazanych dla polskich ofiar i/lub dla Polski należy podchodzić rzetelnie. Z pewnością nie są uprawnione i wprowadzają w błąd oceny, że Polska „nie otrzymała żadnych świadczeń”, względnie „promile” ogólnej sumy wypłaconej przez RFN, czy też stwarzanie wrażenia, że inne państwa lub ich obywatele otrzymały wielokrotnie wyższe świadczenia.

Polski i niemiecki historyk podliczają niemieckie odszkodowania za drugą wojnę światową

(Prof. Constantin Goschler, Prof. Krzysztof Ruchniewicz),
Gazeta Wyborcza, 15 marca 2018 r.

Trudno podważyć opinię o tym, że odszkodowań nie otrzymało wielu pokrzywdzonych lub że kwoty nie były wystarczające w stosunku do ich cierpień. W dodatku pokrzywdzeni przez III Rzeszę na Wschodzie padli po wojnie ofiarą politycznego konfliktu, który pozwalał ignorować ich cierpienia lub traktować je instrumentalnie. Dopiero w naszych czasach zjednoczone Niemcy zadbały o zadośćuczynienie pokrzywdzonym, którzy znaleźli się za ówczesną żelazną kurtyną. Można rzecz jasna zasadnie wskazywać na niedociągnięcia w tym zakresie. Nie można jednak przy tym przeinaczać faktów lub lekceważyć wysiłków podjętych do tej pory przez rządy i powołane do tego zadania fundacje. Polska może zasadnie czuć się szczególnie ciężko doświadczoną ofiarą niemieckiej okupacji podczas drugiej wojny światowej. Nie może jednak domagać się statusu ofiary powtórnej dyskryminacji w toku zadośćuczynienia dla nieniemieckich poszkodowanych. A to właśnie owa próba wystylizowania się na super ofiarę budzi polityczne kontrowersje. Nietrudno tu bowiem odnieść wrażenie, że chodzi właściwie o to, żeby deficyty praktyk odszkodowawczych wykorzystać do innych celów politycznych. A to oznaczałoby kontynuację – choć na inną modłę – gry, którą przez dziesięciolecia prowadzono wobec mieszkających za żelazną kurtyną ofiar Trzeciej Rzeszy.

11. Uwzględnić należy przede wszystkim datę przełomową (1989/1990), kończącą podział Europy, co odblokowało możliwość skutecznego domagania się świadczeń przez polskie ofiary niemieckich zbrodni i prześladowań. W następstwie obu rund negocjacji dla ofiar wpłynęło łącznie 6 mld złotych rozdzielonych przez Fundację „Polsko-Niemieckie Pojednanie (500 mln DM na podstawie porozumienia z 1991 oraz 1,812 mld DM na podstawie porozumienia z 2000 r.); dodać do tego należy 42,7 mln euro przekazane ze strony Austrii). Była to kwota nie tylko znacznie przewyższająca wypłaty dla poszkodowanych z innych państw regionu EŚiW, ale obejmujący kilkanaście procent ogólnych świadczeń RFN po roku 1991.

Niezależnie od powyższych wypłat, przy obliczaniu reparacji i innych świadczeń odszkodowawczych jakie wpłynęły do Polski, należało by uwzględnić:

- świadczenia reparacyjne w formule poczdamskiej (nie jest to zadanie łatwe, ale pewien szacunek powinien być możliwy);
- wartość prywatnego mienia niemieckiego przejętego przez Polską na terytoriach przekazanych Polsce na podstawie Umowy poczdamskiej (wchodziły one z pewnością w skład należnych Polsce reparacji, co stanowi podstawę uznania bezprzedmiotowości roszczeń odszkodowawczych ze strony byłych właścicieli niemieckich);
- świadczenia w łącznej wysokości 140 mln DM przekazanych w latach 60-tych, a następnie na mocy porozumienia międzyrządowego z 1972 r. dla ofiar eksperymentów medycznych;
- świadczenia przekazywane odrębnie (na podstawie regulacji MOP – Międzynarodowej Organizacji Pracy) z niemieckiego systemu zabezpieczenia społecznego dla robotników przymusowych, którzy ulegli wypadkom przy pracy (ich wypłata została odblokowana w 1975 r. w ramach tzw. pakietu rentowego);
- świadczenia przekazywane inwalidom wojennym, byłym żołnierzom Wehrmachtu, obywatelom polskim zamieszkałym w Polsce (porozumienie techniczne z 1967 r.);
- 1,3 mld DM tzw. ryczałtu rentowego, który stanowił wynik rozliczeń z tytułu składek ubezpieczeniowych pobranych przez niemieckie instytucje ubezpieczeniowe podczas niemieckiej okupacji za okresy przejęte następnie przez ZUS (w rozumieniu szerszym należy je objąć pojęciem rozliczeń finansowych związanych z wojną);
- świadczenia dla obywateli polskich narodowości żydowskiej, którzy przeżyli Holocaust, a po 1945 r. opuścili Polskę – po części obowiązuje się następstw nastawienia antysemickiego, po części (1968 r.)

wyrzuceni z Polski (część zatrzymała obywatelstwo polskie, część została bezprawnie tego obywatelstwa pozbawiona); z około 200 tys. takich osób znaczącą grupę stanowiły ofiary Holocaustu, które otrzymywały i otrzymują – głównie za pośrednictwem JCC – świadczenia od RFN;

- świadczenia dla obywateli polskich narodowości żydowskiej (ofiar Holocaustu), zamieszkałych w Polsce, którzy otrzymywali i otrzymują świadczenia (zwłaszcza po 1995 r.) za pośrednictwem JCC;

- w końcu należy mieć na względzie różne ukryte formy odszkodowań od RFN², jak na przykład jeden miliard DM niskoprocentowanego kredytu, udzielonego w 1975 r.; bywa on właśnie tak kwalifikowany, aczkolwiek stanowi formę pośredniej pomocy finansowej, której część mogła zostać udzielona z myślą o wsparciu dla ofiar niemieckich zbrodni i prześladowań, a została zmarnotrawiona przez ówczesne władze PRL.

12. Tzw. formuła pragmatyczna ma to do siebie, że nie jest ograniczona żadnymi terminami oraz przesłankami formalnymi. Przykładem jej zastosowania jest ustanowiona w następstwie porozumień berlińskich z 2000 r. niemiecka Fundacja „Pamięć, Odpowiedzialność i Przyszłość“, zaopatrywana ze źródeł rządowych i przez przemysł niemiecki. Ponadto realizowane są projekty wspierające żyjący jeszcze ofiary zbrodni nazi-stowskich (różne akcje pomocy organizowane są także przez niemieckie gminy, miasta, zakłady przemysłowe) oraz upamiętniające losy tych ofiar. Podejmowane są również świadczenia innego rodzaju na rzecz ofiar niemieckich zbrodni (w latach 2014/15 sfinalizowano umowę, na mocy której przekazywane są świadczenia socjalne dla żyjących jeszcze osób, które świadczyły pracę przymusową w gettach, podwyższono – po postępowaniu sądowym w RFN – świadczenia z tytułu wypadków przy pracy przymusowej). Formuła pragmatyczna pozostaje nadal otwarta dla różnych działań na rzecz żyjących jeszcze ofiar niemieckich zbrodni i prześladowań.

2 K. Ruchniewicz, *Pieniądze za wojnę. Dzieje niemieckich odszkodowań i reparacji*, Odra, 2017, nr 10, s. 2-9; *Polski i niemiecki historyk podliczają niemieckie odszkodowania za drugą wojnę światową* (Prof. Constantin Goschler, Bochum, Prof. Krzysztof Ruchniewicz, Wrocław), *Gazeta Wyborcza*, 15 marca 2018 r.

Wnioski

wpływające w kontekście obecnych koncepcji podjęcia ze strony polskiej roszczeń odszkodowawczych wobec Niemiec

1. Nie ma szans na powrót do roszczeń reparacyjnych w stosunku do Niemiec w formule poczdamskiej. Traktat „2+4” (1990) zamknął ostatecznie tę sprawę, a zwołanie obecnie konferencji skupiającej cztery byłe mocarstwa sprzymierzone z okresu drugiej wojny światowej względnie konferencji w jeszcze szerszym składzie jest nierealistyczne.

2. Skuteczne dochodzenie prawne roszczeń indywidualnych przez ofiary niemieckich zbrodni nazistowskich nie jest możliwe. Brak jest dla takiego dochodzenia podstawy w prawie niemieckim i w prawie międzynarodowym, a pozywanie państwa niemieckiego przed sądami państw trzecich wyłączone było (i jest) ze względu na immunitet jurysdykcyjny, a w przypadku prawomocnego wyroku sądu krajowego, ze względu na immunitet egzekucyjny państwa; procedura skarg zbiorowych przed sądami amerykańskimi jest zamknięta ze względu na uzgodniony w 2000 r. „pokój prawny”.

3. Otwarte pozostają sprawy wyraźnie zastrzeżone w Traktacie polsko-niemieckim z 17 czerwca 1991 r., a mianowicie kwestia zwrotu dóbr kultury i archiwaliów (art. 28 ust. 2 Traktatu). Może również w przyszłości pojawić się problem zwrotu przez Federację Rosyjską dóbr kultury przejętych z terytoriów niemieckich przekazanych Polsce.

4. Otwarte są możliwości współpracy polsko-niemieckiej w ramach tzw. formuły pragmatycznej. Mogą one obejmować różne formy wsparcia dla żyjących jeszcze ofiar narodowosocjalistycznych zbrodni oraz wspólne działania upamiętniające ofiary tych zbrodni. Niezbędny jest jednak do tego odpowiedni poziom politycznej współpracy Polski i Niemiec. Formuła ta wymaga bowiem porozumienia i współpracy obu stron.

Komentarz nr 4

Porozumienie polsko-niemieckie z 16 października 1991 r.¹

/Jan Barcz

1. Uwagi wstępne

Jedną z ważnych umów międzynarodowych, składających się na pakiet, który stanowił podstawę prawną zwrotu w stosunkach polsko-niemieckich 1989-1991 było Porozumienie z 16 października 1991 r.² w sprawie świadczeń dla ofiar zbrodni nazistowskich. Stało się ono w literaturze przedmiotem szczegółowej analizy prawnej³, naświetlono również wagę polityczną, moralną i humanitarną rozwiązania zapewniającego świadczenia dla tych ofiar w toku kształtowania się nowych relacji polsko-niemieckich po zmianach ustrojowych w Polsce i w związku ze zjednoczeniem Niemiec⁴. Szczegółowej analizie poddano również

1 Na podstawie artykułu zamieszczonego w Przeglądzie Zachodnim 2018, nr 3 (strony 233-358) oraz rozdziału 6 książki: J. Barcz, J. Kranz, *Reparacje od Niemiec po drugiej wojnie światowej w świetle prawa międzynarodowego. Aspekty prawa i praktyki*, Warszawa 2019 (strony 194-289).

2 Tekst porozumienia: *Problem reparacji, odszkodowań i świadczeń w stosunkach polsko-niemieckich 1944-2004*. Tom II. *Dokumenty* (red. S. Dębski i W.M. Góralski), Warszawa 2004, s. 537 i nast.

3 Zob. J. Barcz, *Pomoc dla ofiar prześladowania nazistowskiego (Polsko-niemieckie porozumienie z 16 X 1991)*, Państwo i Prawo 1992, nr 1, s. 49 i nast.

4 Należy odesłać zwłaszcza to prac J. Sułka, który był głównym negocjatorem ze strony polskiej „dużego” Traktatu, Traktatu o potwierdzeniu granicy polsko-niemieckiej oraz negocjacji w sprawie udziału Polski w Konferencji „2+4”: J. Sułek, *Niemiecka pomoc humanitarna i finansowa w latach 1991 – 2004 dla poszkodowanych przez III Rzeszę w Polsce* (w:) *Problemy reparacji, odszkodowań i świadczeń w stosunkach polsko-niemieckich 1944-2004*. Tom I (red. W.M. Góralski), Warszawa 2004, s. 337 i nast.; J. Sułek, *Polska koncepcja procesu normalizacji stosunków z RFN w 1989 r.* (w:) *Przełom i wyzwanie. XX lat polsko-niemieckiego Traktatu o dobrym sąsiedztwie i przyjaznej współpracy 1991 – 2011* (red. W. M. Góralski), Warszawa 2011, s. 37 i nast.; J. Sułek,

strukturę świadczeń wypłacanych przez Fundację Pojednania Polsko-Niemieckiego, zarówno ze środków przekazanych przez rząd RFN na mocy porozumienia z 16 października 1991 r.⁵, jak i w wyniku negocjacji przeprowadzonych w latach 1998-2000⁶.

Przedmiotem natomiast niniejszego artykułu jest analiza przebiegu negocjacji, które doprowadziły do zawarcia porozumienia z 16 października 1991 r. O ile negocjacje dotyczące „dużego” Traktatu, Traktatu o potwierdzeniu granicy polsko-niemieckiej oraz udziału Polski w Konferencji „2+4” stały się przedmiotem szczegółowej analizy, to negocjacje, które doprowadziły do zawarcia porozumienia z 16 października 1991 r. w zasadzie nie zostały do tej pory omówione. Również opublikowana dotychczas, obfita dokumentacja stosunków polsko-niemieckich z lat 1989-1992⁷, zawiera jedynie fragmentaryczne dokumenty dotyczące tego obszaru⁸.

Ofensywa polskiej dyplomacji w celu zakończenia polsko-niemieckiego sporu granicznego (w:) tamże, s. 77 i nast.; J. Sułek, *Polski wkład do ostatecznego uregulowania pokojowego w odniesieniu do Niemiec. Wspólne przezwyciężenie polsko-niemieckiego sporu granicznego* (w:) tamże, s. 112 i nast.

5 Zob. J. Sułek, *Niemiecka pomoc humanitarna i finansowa w latach 1991 – 2004 dla poszkodowanych przez III Rzeszę w Polsce* (w) *Problemy reparacji, odszkodowań ...*, s. 357 i nast.

6 Zob. J. Barcz, B. Jałowiecki, J. Kranz, *Między pamięcią a odpowiedzialnością. Rokowania w latach 1998-2000 w sprawie świadczeń za pracę przymusową*, Warszawa 2004; J. Sułek, *Od odszkodowań indywidualnych do pomocy humanitarnej i świadczeń finansowych. Bilans wypłat z Niemiec z lat 1991-2011 dla ofiar nazizmu w Polsce* (w:) *Przełom i wyzwanie ...*, s. 552 i nast.

7 Dla strony polskiej miarodajny jest wybór dokumentów: *Polska wobec zjednoczenia Niemiec 1989-1991. Dokumenty dyplomatyczne* (red. Wł. Borodziej), Warszawa 2006 oraz dodatkowe dokumenty dyplomatyczne z tego okresu ujawniane systematycznie na stronie polskiego MSZ. Dla strony niemieckiej - *Die Einheit. Das Auswärtige Amt, das DDR-Außenministerium und der Zwei-plus-Vier Prozess* (hrsg von H. Möller, I.D. Pautsch, G. Schöllgen, H. Wentker, A. Wirsching), Göttingen 2015 oraz dokumenty dodatkowe, opublikowane online:

<http://www.ifz-muenchen.de/aktuelles/themen/zusatzdokumente-zur-edition-die-einheit/>

8 Rozważania zawarte w niniejszym artykule odwołują się w znacznej części do dokumentów dyplomatycznych dotychczas niepublikowanych, wzbogacone zostały również osobistymi notatkami autora artykułu, który - jako ówczesny dyplomata - brał

Tymczasem negocjacje w tej sprawie były niezmiernie złożone, trudne i długotrwałe: można przyjąć, że rozpoczęły się podczas wizyty Kanclerza H. Kohla w Polsce 9-14 listopada 1989 r. a zakończyły 16 października 1991 r., wraz w wymianą not podpisanych składających się na to porozumienie, choć szczegóły statutu Fundacji były jeszcze doprecyzowane w pierwszych miesiącach 1992 r.

Negocjacje powiązane były politycznie z innymi traktatami, które były wówczas negocjowane: z Traktatem o potwierdzeniu granicy polsko-niemieckiej, a przede wszystkim nad Traktatem o dobrym sąsiedztwie i przyjaznej współpracy („dużym” Traktatem). W ujęciu politycznym te trzy umowy międzynarodowe utworzyły pakiet, na którym zasada się proces porozumienia i pojednania polsko-niemieckiego.

Negocjacje dotyczące świadczeń od Niemiec dla polskich ofiar zbrodni nazistowskich powiązane były również z przebiegiem Konferencji „2+4”, która zakończyła się Traktatem o ostatecznej regulacji w odniesieniu do Niemiec (podpisanym 12 września 1990 r.) i otwierającym drogę do zjednoczenia Niemiec (3 października 1990 r.). Dawne mocarstwa sprzymierzone z okresu II wojny światowej mogły - formalnie rzecz biorąc - powrócić do podczas tej konferencji do sprawy „reparacji” w formule poczdamskiej⁹. Nie były jednak tym zainteresowane, bowiem koncentrowały się na sprawach najistotniejszych z punktu widzenia bezpieczeństwa europejskiego i globalnego, tj. na uzgodnieniu wycofania wojsk radzieckich z terytorium ówczesnego NRD oraz podjęciu decyzji w sprawie włączenia zjednoczonych Niemiec do Sojuszu Północnoatlantyckiego. Co do różnego rodzaju roszczeń odszkodowawczych, wychodzących poza poczdamską formułę „reparacji”, to podczas Konferencji „2+4” wskazano jednoznacznie, że mają one być negocjowane bilate-

udział we wszystkich rundach negocjacji dotyczących porozumienia z 16 października 1991 r. oraz w negocjach dotyczących Traktatu o potwierdzeniu granicy, „dużego” Traktatu i udziału Polski w Konferencji „2+4”.

9 Na temat pojęcia „reparacji w formule poczdamskiej” i roszczeń indywidualnych ofiar zbrodni nazistowskich – zob. J. Barcz, *Odszkodowania wojenne od Niemiec dla Polski po upływie 70 lat od zakończenia II wojny światowej w świetle prawa międzynarodowego*, Państwo i Prawo 2017, nr 11, s. 19 i nast.

ralnie przez zainteresowane państwa już ze zjednoczonymi Niemcami. Polska w tym czasie takie negocjacje bilateralne z RFN już prowadziła, natomiast podczas Konferencji „2+4” doprowadziła do decyzji dla Polski o zasadniczym znaczeniu – „zdjęcia” różnego rodzaju zastrzeżeń co do ostatecznego charakteru granicy polsko-niemieckiej, wysuwanych w RFN w okresie powojennym¹⁰.

Negocjacje polsko-niemieckie w sprawie świadczeń dla ofiar zbrodni nazistowskich były również niezmiernie interesujące z punktu widzenia dyplomatycznych technik negocjacyjnych: toczyły się na różnych szczeblach – od najwyższego szczebla politycznego szefów rządów, przez ministrów spraw zagranicznych, pełnomocników szefów rządów, ambasadorów i wyższych urzędników ministerstw spraw zagranicznych, w różnych miejscach – Warszawie, Bonn, Moskwie, Nowym Yorku, Paryżu; odbywały się pod wielkim naciskiem uwarunkowań politycznych, bowiem zainteresowanie społeczne tą problematyką było olbrzymie – po stronie polskiej w latach 80. powstało szereg stowarzyszeń skupiających ofiary zbrodni nazistowskich, które aktywnie artykułowały swoje interesy, po stronie niemieckiej w tle pozostawały „kontr-roszczenia” niemieckich wysiedleńców; w obu państwach odbywały się w trakcie negocjacji wybory parlamentarne, które w Polsce jesienią 1991 r. skutkowały zasadniczą zmianą krajobrazu politycznego. *Last but not least* – negocjacje te dotyczyły olbrzymich pieniędzy, stąd nie przypadkowo w obu państwach żywe zainteresowanie ich wynikiem przejawiali szefowie rządów, a w negocjacje – obok ministerstw spraw zagranicznych - zaangażowały się: Urząd Kanclerski (w RFN) i Urząd Rady Ministrów (w Polsce).

2. Uwarunkowania wyjściowe

Przed 1989 r. ofiary zbrodni nazistowskich zamieszkałe w Polsce były prawie całkowicie wyłączone spod możliwości otrzymania odszkodowań wypłacanych na mocy prawa RFN (w stosunku do NRD sprawy ze względów politycznych nie podnoszono) oraz na podstawie umów

10 Zob. J. Barcz, *Sprawa odszkodowań wojennych od Niemiec a Traktat „2+4”*, Państwo i Prawo 2018, nr 4, s. 3 i nast.

międzynarodowych zawartych przez RFN. Pewne wypłaty osoby poszkodowane otrzymały jedynie w ramach niektórych świadczeń z zabezpieczenia społecznego oraz wsparcia dla szczególnie poszkodowanych (dla ofiar eksperymentów pseudo-medycznych)¹¹.

Przełom ustrojowy w Polsce, kształtowanie się demokratycznej Polski z niezależną polityką zagraniczną, nakierowaną na dołączenie do państw demokratycznych, połączonych więzami integracji europejskiej i Sojuszu Północnoatlantyckiego, z drugiej zaś strony rozpad NRD i postępujący lawinowo proces zjednoczenia Niemiec, stworzył nowe możliwości w zasadzie we wszystkich dziedzinach relacji społecznych i politycznych¹². Stworzył również nowe uwarunkowania rozliczenia otwartych jeszcze spraw, związanych z okresem II wojny światowej, do których należały przede wszystkim sprawa granicy polsko-niemieckiej i odszkodowania dla ofiar zbrodni nazistowskich. W kontekście rozważanego problemu do najistotniejszych nowych okoliczności należały następujące:

Po pierwsze – Polska zrzekła się co prawda (śladem ZSRR) w 1953 r. reparacji (w formule poczdamskiej), niemniej konsekwentnie podtrzymywano istnienie roszczeń indywidualnych ofiar zbrodni nazistowskich. Zostały one zrealizowane – jak wyżej wspomniano – jedynie w minimalnym zakresie. Bez wątplenia na taką sytuację istotny wpływ miał podział polityczny Europy, w tym ustanowienie NRD. Wstrzeźliwość RFN co do wypłaty świadczeń „na Wschód” po części legitymizowana była małą wiarygodnością państw, które znalazły się w strefie wpływów ZSRR: mała była szansa, aby ewentualne świadczenia trafiły bezpośrednio do poszkodowanych, a nadużycia, jakie wystąpiły w przypadku wypłaconych świadczeń, potwierdzały takie obawy. Sytuacja zmieniła się radykalnie wraz ze zmianami ustrojowymi 1989 r. Polska stawiała

11 Zob. J. Kranz, *Polsko-niemieckie kontrowersje prawne – próba syntezy (w:) Przełom i wyzwanie ...*, s. 500; K. Ruchniewicz, *Polskie zabiegi o odszkodowania niemieckie 1944/45 – 1975*, Wrocław 1975.

12 Ujmuje to sumarycznie W. Borodziej we wstępie do zbioru dokumentów - *Polska wobec zjednoczenia Niemiec 1989-1991...*, s. 7 i nast.

się szybko państwem demokratycznym. Ofiary zbrodni nazistowskich już w latach 80. zaczęły organizować się w stowarzyszenia, coraz aktywniej artykułujące konieczność uzyskania odszkodowań¹³, co spotykało się z powszechnym poparciem społecznym¹⁴.

Po drugie - zanikały więc bariery, które uprzednio w jakimś stopniu uzasadniały zablokowanie wypłaty odszkodowań m.in. do Polski. Po stronie niemieckiej (RFN) trzymano się jednak co do zasady konsekwentnie dotychczasowego „stanowiska prawnego”, stosownie do którego termin „reparacji” (których Polska się zrzekła w 1953 r.) miał obejmować również roszczenia indywidualne ofiar zbrodni nazistowskich, a ewentualne roszczenia na podstawie prawa (zachodnio)niemieckiego uległy przedawnieniu. W efekcie rząd federalny odrzucał konsekwentnie wszelkie roszczenia ze strony polskiej, tak rządowe jak i indywidualne¹⁵.

Nastawienie takie utrzymywało się również w pierwszych miesiącach po „zwrocie politycznym” w Polsce, co było widoczne tak w podtrzymywaniu przez Kanclerza H. Kohla „niemieckich pozycji prawnych” w sprawie granicy polsko-niemieckiej, jak również w sprawie odszkodowań dla ofiar zbrodni nazistowskich. Przygotowując się do wizyty w Polsce w listopadzie 1989 r. Kohl wychodził z założenia, że nie może

13 Zob. Notatka dla tow. Min. T. Olechowskiego w sprawie Stowarzyszenia Polaków Poszkodowanych przez III Rzeszę Niemiecką, Warszawa 8 maja 1989 r. W notatce tej informowano o zasadach współdziałania Stowarzyszenia z MSZ oraz jego włączenia w obchody 50 rocznicy wybuchu II wojny światowej. Stowarzyszenie zapowiadało również, że wystąpi z roszczeniami odszkodowawczymi również wobec NRD. *Polska wobec zjednoczenia Niemiec 1989-1991...*, dok. nr 6, s. 91/92. Na ten temat szerzej: J. Sułek, *Niemiecka pomoc humanitarna i finansowa w latach 1991 – 2004...*, s. 340.

14 Symbolem tych nastojów było kazanie Prymasa Polski, J. Glempa, wygłoszone na Jasnej Górze 15 sierpnia 1989 r. Omawia je M. Tomala - *Patrząc na Niemcy. Od wrogości do porozumienia*, Warszawa 1997, s. 405.

15 Informacja ministra spraw zagranicznych (ustępującego Tadeusza Olechowskiego – dodatek autora) z 24 sierpnia 1989 r. „Zarys aktualnego stanu stosunków PRL-RFN. Główne problemy” przekazana prezesowi Rady Ministrów Tadeuszowi Mazowieckiemu. *Konferencja dwa plus cztery. Aspekty polskie*. Opracowanie, wybór i przygotowanie do druku M. Jabłonowski, W. Janowski, G. Softysiak, Warszawa 2016, dok. nr 2, s. 25.

pozostawić żadnych złudzeń co do tego, że możliwy byłby w tej dziedzinie wynik odpowiadający polskim oczekiwaniom¹⁶.

Nie oznaczało to jednak, że w dyskusji i w rozwiązaniach prawnych w RFN nie pojawiły się pewne „wyłomy”. Dotyczyły one na przykład ustanowienia mechanizmów udzielania pomocy pewnym grupom osób poszkodowanych, które nie zostały objęte świadczeniami na mocy federalnej ustawy o odszkodowaniach, ale były to mechanizmy specjalne, nie zmieniające stanowiska zasadniczego. Utworzono w tym celu dwa fundusze celowościowe: w 1980 r. przeznaczony dla prześladowanych pochodzenia żydowskiego i w 1981 r. – obejmujący innych prześladowanych, których nie objęła federalna ustawa o odszkodowaniach¹⁷.

W drugiej połowie lat 80. zaczął rysować się również pewien konsensus między głównymi partiami politycznymi w RFN co do udzielenia dalszej konkretnej pomocy tym ofiarom zbrodni nazistowskich (w tym zamieszkałym „na Wschodzie”), które nie zostały objęte świadczeniami na podstawie federalnej ustawy o odszkodowaniach. Dyskusję rozpoczęła pod koniec 1985 r. partia „Zielonych”, wspomagana następnie przez SPD. Na forum Bundestagu zgłoszono szereg inicjatyw ustawodawczych, doprowadzono do publicznych „przesłuchań” w tej sprawie¹⁸. Co prawda inicjatywy ustawodawcze zostały odrzucone, ale rysował się kompromis w RFN, zmierzający nie tyle do zmiany zasadniczego „stanowiska prawnego”, co znalezienia jakiejś formy „rozwiązania pragmatycznego”, które umożliwiłoby wypłatę konkretnych świadczeń finansowych żyjącym jeszcze ofiarom zbrodni nazistowskich¹⁹.

16 Helmut Kohl: *„Ich wollte Deutschlands Einheit“*. Dargestellt von K. Diekmann und R.G. Reuth, Berlin 1996, s. 125.

17 Zob. *Bericht der Bundesregierung über die Wiedergutmachung und Entschädigung für nationalsozialistisches Unrecht sowie über die Lage der Sinti, Roma und verwandter Gruppen*. Deutscher Bundestag - 10. Wahlperiode - Drucksache nr 10/6287 z 31 X 1986.

18 Por. *Odszkodowania w Bundestagu dla ofiar faszyzmu (1985-1987)*, praca zb. pod redakcją J. Barcza, Warszawa 1989; J. Barcz: *Projekty ustawodawcze w Bundestagu (1985-1987) w sprawie odszkodowań dla ofiar prześladowań faszystowskich*, Przegląd Zachodni 1989, nr 1, s. 127 i n

19 Por. J. Barcz: *Inicjatywy ustawodawcze „Zielonych” i SPD w sprawie odszko-*

Po trzecie – zmiany ustrojowe w Polsce w połączeniu z procesem zjednoczenia Niemiec stwarzały zupełnie nową sytuację, stwarzającą szansę na nowe ułożenie relacji polsko-niemieckich, ustanowienie owej „wspólnoty interesów”, o której mówił Minister K. Skubiszewski²⁰. Wymagało to jednak stworzenia solidnej podstawy nie tylko politycznej i prawnej, lecz również moralnej i humanitarnej, a to z kolei było możliwe jedynie w przypadku otwartego podejścia do szeregu trudnych problemów wynikających z przeszłości, w tym do sprawy odszkodowań dla ofiar zbrodni nazistowskich. Świadomość tego narastała stopniowo po obu stronach. W związku z trudnymi do przewyciężenia różnicami w stanowiskach prawnych i brakiem możliwości skutecznego dochodzenia roszczeń, w grę wchodziło raczej poszukiwanie „rozwiązania pragmatycznego”, które przyniosłoby konkretne świadczenia dla ofiar zbrodni nazistowskich bez dalszej zwłoki²¹. Przy pełnym wsparciu dla oczekiwania ofiar zbrodni nazistowskich ze strony rządu Premiera T. Mazowieckiego²², w tym też kierunku określona została strategia negocjacyjna z RFN²³.

Po czwarte – strategia taka miała mocny punkt odniesienia w umowach, jakie na przełomie lat 50-tych i 60-tych RFN zawarła z 11

dowań dla ofiar zbrodni hitlerowskich, Sprawy Międzynarodowe 1990, nr 3, s. 117.

20 Przemówienie Ministra Spraw Zagranicznych RP Krzysztofa Skubiszewskiego wygłoszone podczas VI Forum niemiecko-polskiego, Poznań, 22 lutego 1990 r. (w:) J. Barcz, *Dwadzieścia lat stosunków Polski ze zjednoczonymi Niemcami. Budowanie podstaw prawnych*, Warszawa 2011, s. 63 i nast.

21 J. Sułek, *Niemiecka pomoc humanitarna i finansowa w latach 1991 – 2004 dla poszkodowanych przez III Rzeszę w Polsce* (w:) *Problemy reparacji, odszkodowań ...*, s. 341.

22 Zob. Odpowiedź Ministra Spraw Zagranicznych Krzysztofa Skubiszewskiego 16 października 1989 r. na interpelację poselską (w:) *Problem reparacji, odszkodowań i świadczeń w stosunkach polsko-niemieckich (1944-2004)*, Tom II (red. S. Dębski, W.M. Góralski), Warszawa 2004, s. 518 i nast. W tej sprawie panował pełny konsensus między rządem a ówczesnym Prezydentem, W. Jaruzelskim. Zob. List Prezydenta Wojciecha Jaruzelskiego z 3 listopada 1989 r. do Prezydenta Richarda von Weizsäckera. *Konferencja dwa plus cztery. Aspekty polskie ...*, dok. nr 9, s. 67.

23 J. Sułek, *Niemiecka pomoc humanitarna i finansowa w latach 1991 – 2004 dla poszkodowanych przez III Rzeszę w Polsce* (w:) *Problemy reparacji, odszkodowań ...*, s. 354..

państwami zachodnioeuropejskimi²⁴. Były to umowy, które co do zasady abstrahowały od rozbieżności w stanowiskach prawnych, natomiast kierowały się formułą „pragmatyczną” w tym znaczeniu, że zapewniały świadczenia ofiarom zbrodni nazistowskich, przy czym państwo otrzymywało od RFN określoną sumę ryczałtową i samo decydowało o jej rozdziale między poszkodowanych. Na mocy tych umów przekazano: Luksemburgowi 18 mln DM, Norwegii 60 mln DM, Danii 16 mln DM, Grecji 115 mln DM, Holandii 125 mln DM, Francji 400 mln DM, Belgii 80 mln DM, Włochom 40 mln DM, Szwecji 1 mln DM, W. Brytanii 11 mln DM i Szwajcarii 10 mln DM – do rozdzielenia między poszkodowanych, posiadających obywatelstwo tych państw²⁵.

3. Wizyta Kanclerze H. Kohla w Polsce (8-14 listopada 1989)

Wizyta ta miała szczególne znaczenie²⁶ nie tylko z tego powodu, że odbyła się w nowych warunkach politycznych w Polsce, a przyjęte (14 listopada 1989 r.) przez obu szefów rządów – Premiera T. Mazowieckiego i Kanclerza H. Kohla – Wspólne oświadczenie oraz zawarte umowy międzynarodowe²⁷ – stworzyły punkt wyjścia dla gruntownej przebudowy stosunków polsko-niemieckich, lecz również z tego powodu, że podczas jej trwania (9 listopada 1989 r. wieczorem) upadł mur berliński. Kanclerz H. Kohl przerwał wizytę w Polsce, wyjechał do Berlina, aby następnie

24 Teksty tych umów: *Problem odszkodowań cywilnych za straty i szkody, poniesione wskutek prześladowań ze strony władz III Rzeszy Niemieckiej (1939-1945). Wybór dokumentów*, część II, B. Franczyk i K. Staszko, Warszawa 1973. *Analiza prawna*: J. Barcz, *Pomoc dla ofiar prześladowania nazistowskiego (Polsko-niemieckie porozumienie z 16 X 1991)*, Państwo i Prawo 1992, nr 1, s. 49 i nast.

25 Szczegółowa analiza tych umów zob. E. F. de la Croix: *Staatsvertragliche Ergänzungen der Entschädigung* (w:) *Der Werdegang des Entschädigungsrechts unter national- und völkerrechtlichem und politologischem Aspekt*, München 1985, s. 257 i nast.

26 Zob. J. Sułek, *Polska koncepcja normalizacji stosunków z RFN w 1989 r.* ..., zwłaszcza s. 62 i nast.

27 Zob. *Polska – Niemcy. Na drodze ku porozumieniu i pojednaniu, Zbiór dokumentów związanych, z wizytą kanclerza federalnego RFN Helmuta Kohla w Polsce w dniach 9-14 listopada 1989 r.* (Wstęp, wybór i opracowania J. Barcz), Instytut Zachodni - Poznań 1990.

powrócić do Warszawy. Było to okoliczność symboliczna, również dlatego, że upadek muru berlińskiego rozpoczął proces odbudowywania jedności Niemiec.

Zarazem wyniki tej wizyty miał przełomowe znaczenie również dla analizowanego problemu. Podczas rozmów szefów rządów po raz pierwszy zarysowała się bowiem formuła udzielenia konkretnej pomocy ofiar zbrodni nazistowskich. Punkt wyjścia był - jak wspomiano - bardzo trudny.

Jeszcze w komentarzu, sumującym doświadczenia uprzednich negocjacji pełnomocników szefów rządów E. Kuczy i H. Teltschika, przygotowanym już dla nowego pełnomocnika, powołanego przez Premiera T. Mazowieckiego (M. Pszona), podkreślano, że „Ze względu na zdecydowanie negatywne stanowisko władz RFN w sprawie uregulowania problemu odszkodowań dla polskich ofiar prześladowań nazistowskich brak jest szans realizacji tego postulatu w ramach negocjowanego ‘pakietu’. Spowodowałyby to bowiem w konsekwencji zablokowanie całości rozmów.”²⁸. Sugerowano wysunięcie propozycji dokonania przez RFN „jakiegoś gestu moralno-politycznego”, nawiązującego do projektów wysuwanych w debacie wewnątrz-niemieckiej względnie „rozwiązań nieoficjalnych” (na przykład powołanie fundacji, które gromadziłaby środki z różnych źródeł i przekazywała poszkodowanym)²⁹. Po kolejnej rundzie negocjacji (14-16 września 1989 r.) prowadzonej ze strony polskiej przez nowego pełnomocnika, M. Pszona, sytuacja nie uległa zmianie. Ze względu stanowisko RFN problem odszkodowań dla ofiar zbrodni nazistowskim miał pozostać „poza pakietem”, podtrzymywano zarazem koncepcję przedłożenia jakiejś formuły motywowanej moralno-politycznie³⁰.

28 Uwagi i propozycje (polskiego MSZ – dodatek autora) w związku z VIII rundą rozmów pełnomocników szefów rządów PRL i RFN, M. Pszona i H. Teltschika (Poufne) (sumujące przebieg rozmów E. Kucza- H. Teltschik, przekazane 11 września 1989 r.). *Polska wobec zjednoczenia Niemiec 1989-1991 ...*, dok. nr 11, s. 110/111).

29 Tamże.

30 Sprawozdanie z VIII rundy rozmów pełnomocników rządów PRL i RFN (14-16 września 1989 r. w Warszawie) (moja uwaga: sporządzone już przez nowego pełnomocnika M. Pszona). Tamże, dok. nr 18, s. 131.

Podczas wizyty Kanclerza H. Kohla do moralnego aspektu „zadośćuczynienia Polakom poszkodowanym przez III Rzeszę w czasie II wojny światowej” nawiązywał podczas spotkania również ówczesny Prezydent, W. Jaruzelski³¹. Zasadnicze jednak znaczenie miały rozmowy z Premierem T. Mazowieckim, zwłaszcza zaś rozmowa odbyta 14 listopada 1989 r., w ostatnim dniu wizyty (już po powrocie Kohla z Berlina). Podczas tej rozmowy Kanclerz H. Kohl podtrzymywał co prawda swoje wstrzemięźliwe nastawienie: podkreślał, że jest związany swoim stanowiskiem prawnym, Polska zrzekła się reparacji w 1953 r., zawarto umowę rentową w 1975 r., RFN wypłaciła już duże sumy odszkodowań, a nowe wypłaty dla Polski otworzyłyby drogę do kolejnych roszczeń i wypłat, nie widział też finansowych możliwości zaspokojenia roszczeń 800 tys. poszkodowanych. Niemniej nie wykluczał możliwości podjęcia świadczeń dla tzw. przypadków szczególnie trudnych (im Härtebereich). Przyjął też do wiadomości przedłożoną przez Premiera T. Mazowieckiego propozycję, aby sprawę powierzyć specjalnej fundacji lub powołać komisję do zbadania sprawy³².

J. Sułek, który był obecny przy tej rozmowie i prowadził jej zapis, ocenił, że w ten sposób „sprawa choćby częściowego zaspokojenia roszczeń Polski z tytułu prześladowań nazistowskich weszła w stadium konkretnych decyzji politycznych”³³. Niemniej Kohl wyraził zgodę jedynie na zaspokojenie oczekiwań ofiar zbrodni nazistowskim w pewnym zakresie w formule niestandardowej (pragmatycznej). Zauważyć również należy, że podczas wizyty Kohla towarzyszący Kanclerzowi dyrektor generalny bońskiego MSZ, D. Kastrup, spotkał się z przedstawicielami stowarzyszeń poszkodowanych³⁴.

31 Zapis rozmowy prezydenta Wojciecha Jaruzelskiego w kanclerzem federalnym Helmutem Kohlem, Warszawa, 12 listopada 1989 r. *Konferencja dwa plus cztery. Aspekty polskie*. Opracowanie, wybór i przygotowanie do druku M. Jabłonowski, W. Janowski, G. Sołtysiak, Warszawa 2016, dok. nr 10, s. 76.

32 Notatki Departamentu IV MSZ z rozmów Mazowiecki-Kohl 9,10 i 14 listopada 1989 r. *Polska wobec zjednoczenia Niemiec 1989-1991 ...*, dok. nr 27, s. 169/170.

33 J. Sułek, *Polska koncepcja normalizacji stosunków z RFN w 1989 r. ...*, s. 68.

34 Ocena wizyty kanclerza RFN Helmuta Kohla w Polsce (9-14 listopada 1989 r.). Materiał do wystąpienia Ministra K. Skubiszewskiego na posiedzeniu Rady Ministrów 20.11.1989 (przygotowany w Departamencie IV MSZ, opracowali J. Sułek, S. Borek,

Nie odpowiadają więc prawdzie pojawiające się czasami oceny, że problem odszkodowań dla ofiar zbrodni nazistowskich został podczas wizyty Kanclerze H. Kohla pominięty kosztem porozumienia w sprawie nowych kredytów i redukcji zadłużenia³⁵. Z przeprowadzonych rozmów jasno wynikało, że poszukiwane będzie „rozwiązanie pragmatyczne”, które – choć o ograniczonym zasięgu – przyniesie poszkodowanym konkretne świadczenia. Wydaje się, że Kanclerz H. Kohl zrozumiał również polityczną i moralną wagę znalezienia takiego rozwiązania dla budowy nowej jakości stosunków polsko-niemieckich, choć – jak pokazały nadchodzące negocjacje – wyzwolenie się z dotychczasowych „pozycji prawnych” (podobnie jak w sprawie granicy), rozbudowywanych w RFN przez kilkadziesiąt lat okresu powojennego, łatwe nie było.

Również treść samego Wspólnego oświadczenia odnosiła się pośrednio do problemu odszkodowań dla ofiar zbrodni nazistowskich: w punkcie 3 tego oświadczenia podkreślano, że oba państwa kształtują swoje przyszłe stosunki, „pamiętając o tragicznych i bolesnych kartach historii”, a w rozwoju tych stosunków (punkt 78) „będą dążyć do zaleczenia ran przeszłości poprzez porozumienie i pojednanie”. Oczywiście, były to postanowienia bardzo ogólne, które pozwalały na różnie rozłożenie akcentów po obu stronach: dla Niemców oznaczyły odniesienie się do krzywd Niemców wysiedlonych z terytoriów przejętych przez Polskę, dla strony polskiej – wskazanie na konieczność uwzględnienia krzywd ofiar zbrodni nazistowskich.

W. Góralski). Archiwum autora. Zob. również: Notatka rzecznika Zarządu Głównego Stowarzyszenia Polaków Poszkodowanych przez III Rzeszę. *Polska wobec zjednoczenia Niemiec 1989-1991 ...*, dok. nr 26, s. 156.

35 Takie głosy pojawiały się już wówczas z różnych stron sceny politycznej, zwłaszcza zaś ze strony przedstawicieli Stowarzyszenia Polaków Poszkodowanych przez III Rzeszę. Stanowisko rządu w tej sprawie wyjaśnił zarządowi Stowarzyszenia – na polecenie Ministra K. Skubiszewskiego – ówczesny Sekretarz Stanu w MZS, B. Kulski. Zob. Pilna notatka z 3 listopada 1989 r. ministra spraw zagranicznych, K. Skubiszewskiego, dla sekretarza stanu, B. Kulskiego, w sprawie spotkania z Zarządem Głównym Stowarzyszenia Polaków Poszkodowanych przez III Rzeszę (*Polska wobec zjednoczenia Niemiec 1989-1991 ...*, dok. nr 24, s. 154) oraz Notatka z 8 listopada 1989 r. ze spotkania sekretarza stanu, B. Kulskiego, z delegacją Zarządu Głównego Stowarzyszenia Polaków Poszkodowanych przez III Rzeszę. Tamże, dok. nr 25, s. 155.

4. Konkretyzowanie się koncepcji „rozwiązania pragmatycznego”

Konkretyzacja koncepcji „rozwiązania pragmatycznego” nastąpiła na przełomie lat 1989/1990. Przypomnieć należy, że polityczne wydarzenia rozwijały się wówczas lawinowo. Kilkanaście dni po wizycie w Polsce Kanclerz H. Kohl przedłożył 10-punktowy program zjednoczenia Niemiec, a w połowie lutego 1990 r. postanowiono zwołać konferencję w sprawie „zewnętrznych warunków” zjednoczenia Niemiec. Stawiało to wyzwania w stosunkach polsko-niemieckich w zupełnie nowym świetle³⁶, tym bardziej że należało umiejętnie połączyć strategiczne interesy Polski (do których bez wątpienia należało dobre sąsiedztwo ze zjednoczonymi Niemcami) z zażegnaniem konfliktów powiązanych z przeszłością, do których należało przede wszystkim stanowisko RFN kwestionujące ostateczny charakter granicy oraz odszkodowania dla ofiar zbrodni nazistowskich.

Ze względu na tempo wydarzeń politycznych ważnym etapem była trzydniowa wizyta w RFN Marszałka Sejmu, M. Kozakiewicza, które odbyła się w połowie grudnia 1989 r. Podczas tej wizyty, w pełnym porozumieniu z Ministerstwem Spraw Zagranicznych, Marszałek nawiązał do strat polskich podczas II wojny światowej, przypominając, że w Polsce żyje jeszcze około 40 tys. byłych więźniów obozów koncentracyjnych oraz około 800 tys. byłych robotników przymusowych, którzy w większości żadnych odszkodowań nie otrzymali, w końcu podkreślił, że „godne rozwiązanie” odszkodowań dla ofiar zbrodni nazistowskich jest „*conditio sine qua non* porozumienia i przyszłego pojednania”³⁷. Do wypowiedzi Marszałka Kozakiewicza nawiązywał w nadchodzących miesiącach Kanclerz H. Kohl, używając jej jako „straszaka”, symbolizującego „astronomiczne” sumy, jakie Niemcy musiałyby płacić, gdyby

36 Zob. J. Sułek, *Polska koncepcja normalizacji stosunków z RFN w 1989 r.* ..., s. 70 i nast

37 Zob. M. Tomala, *Patrząc na Niemcy. Od wrogości do porozumienia*, Warszawa 1997, s. 406.

„wszyscy” zażądali od nich odszkodowań. Do wypowiedzi tych nawiązywali ostatnio w Polsce funkcjonariusze partii rządzącej, epatując wysokością odszkodowań, która miała być Polsce nadal należeć³⁸.

Główne jednak przesłanie wypowiedzi Marszałka M. Kozakiewicza leżało gdzie indziej. Marszałek nawiązał do listopadowych rozmów Premiera T. Mazowieckiego z Kanclerzem H. Kohlem oraz do argumentacji Kohla, odwołującej się do barier prawnych uniemożliwiających podjęcie wypłat odszkodowań. Podkreślił zarazem, że Kanclerz H. Kohl zapowiedział „ponowne przemyślenie problemu”. W tym kontekście Marszałek M. Kozakiewicz wskazał na możliwość znalezienia rozwiązania, które mogłoby polegać na ustanowieniu fundacji „Odszkodowania dla ofiar zbrodni nazistowskich”, która mogłaby otrzymywać środki finansowe od państwa niemieckiego, przedsiębiorstw i osób indywidualnych³⁹. Wypowiedzi Marszałka precyzowały więc po raz pierwszy publicznie na forum polsko-niemieckim i na wysokim szczeblu politycznym polską koncepcję „rozwiązania pragmatycznego”, która mogłaby przynieść konkretne świadczenia dla żyjących jeszcze ofiar zbrodni nazistowskich.

Niezależnie od – wspomnianego wyżej - „taktycznego nadużywania” wypowiedzi Marszałka M. Kozakiewicza przez Kanclerza H. Kohla, propozycja ta stopniowo konkretyzowana była w rozmowach polsko-niemieckich. Świadczy o tym przebieg rozmowy między Ministrem K. Skubiszewskim a Ministrem H.D. Genscherem podczas wizyty Ministra Skubiszewskiego w RFN (5-8 lutego 1990 r.)⁴⁰, podczas której zgodzono się, że stosowna fundacja powinna zostać ustanowiona w Polsce i rozdzielać środki finansowe przekazane przez RFN wśród poszkodowanych.

38 Nasz wywiad. Mularczyk o nowych tropach w sprawie reparacji, niemieckiej kontrakcji i konieczności jedności w tej sprawie.

<https://wpolityce.pl/polityka/362014-nasz-wywiad-mularczyk-polskie-panstwo-i-jego-instytucje-powinny-prowadzic-jednolita-polityke-w-sprawie-reparacji?strona=1>

(data weryfikacji: 12.10.2017 r.)

39 Zob. *Sejm-Präsident: Frage der Entschädigung würdig lösen*, Die Welt z 14 grudnia 1989 r

40 Notatka informacyjna o wizycie oficjalnej Ministra Spraw Zagranicznych RP Prof. K. Skubiszewskiego w RFN, Warszawa, 5 marca 1990 r. (w:) *Polska wobec zjednoczenia Niemiec 1989-1991. Dokumenty dyplomatyczne ...*, dok. nr 39, s. 217 i nast.

Miało to istotne znaczenie dla dalszego rozwoju koncepcji ustanowienia fundacji, bowiem w tym czasie w rozważaniach w polskim MSZ zastanawiano się nad ustanowieniem takiej fundacji zarówno w RFN jak i w Polsce. Strona niemiecka wyraźnie jednak – kierując się doświadczeniami wynikającymi ze stosowania *Globalabkommen* - dążyła do przeniesienia odpowiedzialności za rozdział środków na fundację ustanowioną w Polsce. Późniejszy rozwój, po rozpoczęciu negocjacji w 1998 r., wykazał, że również dla rządu niemieckiego ustanowienie fundacji (Fundacja *Erinnerung, Verantwortung und Zukunft*) stało się wygodnym mechanizmem zbierania środków od przemysłu niemieckiego i utrzymywania stosunków z fundacjami w państwach Europy Środkowej i Wschodniej.

W ramach polskiego MSZ pracę nad założeniami takiego rozwiązania podjęto niezwłocznie. Już 9 marca 1990 r. Departament IV MSZ (zajmujący się m.in. stosunkami politycznymi z RFN) skierował pismo do Departamentu Prawno-Traktatowego (DPT), z prośbą o wszczęcie prac nad statutem fundacji, która miałyby być ustanowiona w Polsce⁴¹. W piśmie tym informowano o wynikach wizyty Ministra K. Skubiszewskiego w RFN dotyczących świadczeń dla ofiar zbrodni nazistowskich oraz precyzowano główne założenia przyszłej fundacji. Przede wszystkim jednak sprecyzowano istotę pojęcia „rozwiązania pragmatycznego”. Wskazywano również na główne wnioski, wynikające z dotychczasowych negocjacji. Wynikało z nich przede wszystkim, że Polska powinna zawrzeć z RFN umowę międzynarodową, wzorowaną na formule *Globalabkommen*, na mocy której „strona polska” otrzymałaby określoną sumę do rozdziału między ofiary zbrodni nazistowskich. Rozdział środków prowadziłaby ustanowiona w Polsce fundacja (którą w piśmie nazywano „Odszkodowanie dla ofiar hitlerowskich”). Sprecyzowano również ogólne założenia takiej fundacji: miałyby być utworzona pod auspicjami uznanych autorytetów moralnych, byłaby uprawniona do przyjmowania środków od obcych rządów, koncernów, firm itp., środki te rozdzielalaby w formie jednorazowych świadczeń dla poszkodowanych oraz pomocy charytatywnej w przypadkach szczególnie ciężkich. Zwraca uwagę w tej

41 Pismo Departamentu IV MSZ z dnia 9 marca 1990 r. do Departamentu Prawo-Traktatowego MSZ. W archiwum autora.

koncepcji również to, że potwierdzono "oderwanie" mechanizmu rozdzielania środków od struktur rządowych oraz dążono do zagwarantowania fundacji solidnej legitymacji demokratycznej.

Potwierdzenie wówczas, na progu rozpoczynającej się Konferencji „2 + 4”, formuły „pragmatycznej” udzielenia pomocy ofiarom zbrodni nazistowskich w Polsce było niezmiernie istotne. Jak już bowiem wspomniano, były mocarstwa sprzymierzone z okresu II wojny światowej zrezygnowały z powracania podczas Konferencji „2 + 4” do sprawy „reparacji” (w formule poczdamskiej), natomiast inne kategorie roszczeń odszkodowawczych miały być negocjowane bilateralnie przez zainteresowane państwa już ze zjednoczonymi Niemcami. W tym czasie Polska miała już skonkretyzowaną formułę prowadzenia takich negocjacji, zaakceptowaną co do zasady przez stronę niemiecką⁴².

5. Rozpoczęcie negocjacji ze zjednoczonymi Niemcami

Zasadniczy etap potwierdzenia ze strony niemieckiej granicy polsko-niemieckiej jako normalnej granicy w rozumieniu prawa międzynarodowego sfinalizowany został wraz z podpisaniem 12 września 1990 r. Traktatu „2 + 4” (wszedł w życie 15 marca 1991 r.). 3 października 1990 r. nastąpiło zjednoczenie Niemiec, a do pierwszej rundy negocjacji polsko-niemieckich doszło 30-31 października 1990 r. Podczas tej rundy negocjacji ustalono tekst Traktatu o potwierdzeniu granicy polsko-niemieckiej, który został podpisany w Warszawie 14 listopada 1990 r. przez ministrów K. Skubiszewskiego i H.D. Genschera oraz uzgodniono zakres przedmiotowy „dużego” Traktatu (Traktatu o dobrym sąsiedztwie i przyjaznej współpracy).

Pojawiło się w tym kontekście pytanie dotyczące związku między treścią „dużego” Traktatu a świadczeniami dla ofiar zbrodni nazistowskich: czy sprawa ta powinna znaleźć się w postanowieniach Traktatu, natomiast jeśli miałyby być uregulowana paralelnie do Traktatu, to wyłączać

42 Zob. szczegółowo: J. Barcz, *Sprawa odszkodowań wojennych od Niemiec a Traktat „2+4”*...

się postulat *iunctim* czasowego, tj. połączenia finalizacji porozumienia w sprawie takich świadczeń albo z momentem podpisania „dużego” Traktatu, albo z procesem jego ratyfikacji.

W polskim MSZ nie dążono do powiązania treści „dużego” Traktatu z formułą świadczeń dla ofiar zbrodni nazistowskich „za wszelką cenę”. Istota formuły „pragmatycznej” wyrażała się bowiem w tym, aby skoncentrować się na doprowadzeniu do wypłaty konkretnych świadczeń dla ofiar zbrodni nazistowskich i – w miarę konieczności – abstrahować od kontrowersji w stanowiskach prawnych po obu stronach. Podejście takie nie budziło w zasadzie kontrowersji: podobne oceny zawierały propozycje polskich ambasad w RFN i NRD co do treści „dużego” Traktatu⁴³.

W takim kierunku poszły paralelne negocjacje między RFN a Związkiem Radzieckim, który podczas Konferencji „2 + 4” nie podnosił (podobnie jak pozostałe trzy mocarstwa) sprawy „reparacji”, niemniej do kwestii roszczeń indywidualnych (zwłaszcza więźniów obozów koncentracyjnych i robotników przymusowych) powrócono w negocjacjach bilateralnych – również w wytyczonej przez Polską formule „pragmatycznej”. Podpisany między ZSRR a zjednoczonymi Niemcami 9 listopada 1990 r.⁴⁴ układ bilateralny o dobrym sąsiedztwie, partnerstwie i współpracy nie zawierał bezpośredniego nawiązania do odszkodowań z tytułu zbrodni nazistowskich. Natomiast wstępne rozmowy bilateralne w sprawie „humanitarnego uregulowania problemu” odbyły się 26 lutego 1991 r. Ich finalizacja nastąpiła już po rozpadzie ZSRR, a w wyniku stosownych porozumień ustanowiono fundacje w Moskwie, Kijowie i Mińsku⁴⁵.

43 Zob. Uwagi i propozycje dot. szerokiego układu między Polską a Republiką Federalną Niemiec (przedłożone przez Ambasadę w Kolonii, 13 września 1990 r.). (*Polska wobec zjednoczenia Niemiec 1989-1991. Dokumenty dyplomatyczne...*, dok. nr 76, s. 413) oraz Uwagi nt. stosunków i II traktatu z Niemcami (Ambasady w Berlinie z 1 października 1990 r.) (*Polska wobec zjednoczenia Niemiec 1989-1991. Dokumenty dyplomatyczne...*, dok. nr 79, s. 422).

44 Europa Archiv, 1991, nr 3, s. 85 i nast.

45 Szerzej: J. Barcz, *Sprawa odszkodowań wojennych od Niemiec a Traktat „2+4”*

W Polsce również w środowiskach naukowych i politycznych podzielano co do zasady argumenty na rzecz „rozwiązania pragmatycznego”, nie powiązanego bezpośrednio z treścią „dużego” Traktatu⁴⁶. W innym nieco kierunku szły postulaty A. Hajnicza, dyrektora wówczas wpływowego Ośrodka Studiów Międzynarodowych przy Senacie RP, który eksponował znaczenie potencjalnych roszczeń ze strony niemieckich „wypędzonych” i wskazywał, aby podczas negocjacji „zrezygnować z wysuwania wzajemnych roszczeń na szczeblu państwowym, a więc z roszczeń niemieckich do odszkodowań materialnych i z polskich roszczeń do odszkodowań dla robotników przymusowych”⁴⁷.

W polskim MSZ oczywiście uważnie śledzono wszystkie enuncjacje po stronie niemieckiej związane z „roszczeniami wypędzonych”. Oceniano je jednak raczej w kategoriach uwarunkowań wewnątrzpolitycznych w RFN, z którymi Kanclerz H. Kohl w jakimś zakresie musiał się liczyć, a wysuwanie przez polityków niemieckich związanych z tym argumentów podczas rozmów bilateralnych oceniano raczej jako element „techniki” negocjacyjnej. Natomiast w żadnym razie nie stawiano roszczeń związanych ze zbrodniami nazistowskim na jednej szali z potencjalnymi „roszczeniami wypędzonymi” i zdecydowanie odrzucono jakiegokolwiek wersje tzw. opcji zerowej (do której zbliżały się sugestie A. Hajnicza). Wychodzący przy tym z założenia, że indywidualne roszczenia ofiar zbrodni nazistowskich mają mocne zakorzenienie w prawie międzynarodowym, natomiast wobec trudności w ich dochodzeniu i wraz z upływem czasu konieczne jest nie tyle wdawanie się w spory proceduralne, co znalezienie rozwiązania pragmatycznego, które przyniesie poszkodowanym konkretną pomoc finansową. Natomiast „roszczenia wypędzonych” nie miały uzasadnienia prawnego⁴⁸, a wręcz przeciw-

46 Zob. Problemy i wnioski z dyskusji w dniu 9.10.1990 r. w sprawie polityki niemieckiej RP (punkt 5 – odszkodowania). *Polska wobec zjednoczenia Niemiec 1989-1991. Dokumenty dyplomatyczne...*, dok. nr 80, s. 428/429.

47 Uwagi dyrektora Ośrodka Studiów Międzynarodowych przy Senacie RP dla ministra spraw zagranicznych w sprawie stanu stosunków polsko-niemieckich (Wokół polsko-niemieckiego traktatu), Warszawa, dnia 31 grudnia 1990 r. *Polska wobec zjednoczenia Niemiec 1989-1991. Dokumenty dyplomatyczne...*, dok. nr 86, s. 469.

48 Zostało to kilkanaście lat później potwierdzone w ekspertyzie J. Froweina i J. Barcza sporządzonej na zlecenie rządów polskiego i niemieckiego. *Ekspertyza w spra-*

nie podnoszenie takich roszczeń było wprost zakazane na mocy Układu przejściowego (jednej z układów wchodzących w skład pakietu zawartego między RFN a mocarstwami zachodnimi na początku lat 50.). *Notabene* stanowisko takie zostało potwierdzone w orzeczeniu Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z 7 października 2008 r.⁴⁹, odrzucającego rozpatrzenie skarg wniesionych przez Powiernictwo Pruskie, nakierowanych na uzyskanie odszkodowań z tytułu przewłaszczeń dokonanych przez Polskę.

Podczas pierwszej rundy negocjacji polsko-niemieckich (30-31 października 1990 r. w Warszawie), wynegocjowano postanowienia Traktatu o potwierdzeniu granicy (pierwszego dnia) oraz (drugiego dnia) ustalono zakres przedmiotowy „dużego” Traktatu, przy czym uzgodnione nie włączanie do jego treści sprawy odszkodowań dla ofiar zbrodni nazistowskich, o ile zrealizowane będzie paralelnie „rozwiązanie pragmatyczne”⁵⁰.

Na szczepku politycznym sprawa ta stanęła ponownie podczas rozmów Premiera T. Mazowieckiego z Kanclerzem H. Kohlem 8 listopada 1990 r. we Frankfurcie nad Odrą i w Słubicach. Premier Mazowiecki zapowiedział ustanowienie Polsce fundacji, stwierdził też, że sprawy tej „nie chce włączać do traktatu”, niemniej „trzeba ją rozwiązać w tym samym czasie”. Kanclerz Kohl potwierdził co prawda samą formułę, niemniej wykazywał wstrzemięźliwość – powołując się na trudną sytuację przedwyborczą w Niemczech oraz na roszczenia wysuwane w stosunku do Niemiec z innych stron, zwłaszcza ze strony żydowskiej – jeśli chodzi

wie roszczeń Niemiec przeciwko Polsce w związku z drugą wojną światową sporządzona na zlecenie rządów Republiki Federalnej Niemiec i Rzeczypospolitej Polskiej przez prof. dr hab. Jana Barcza i prof. dr hab. Jochena A. Froweina (2 listopada 2004 r.). Tekst w języku polskim: Sprawy Międzynarodowe 2005, nr 1, s. 110 i nast.

49 Postanowienie ETPCz w sprawie dopuszczalności skargi nr 47550/06. Szerzej: J. Barcz, *Orzeczenie ETPCz z 7 października 2008 r. Długi dzień historii*, Sprawy Międzynarodowe 2009, nr 1.

50 Zob. komentarz J. Sułka – *Od odszkodowań indywidualnych do pomocy humanitarnej i świadczeń finansowych. Bilans wypłat z Niemiec z lat 1991-2011 dla ofiar nazizmu w Polsce (w:) Przełom i wyzwanie ...*, s. 554/555.

o upublicznienie problemu: proponował „wrócić do sprawy przed ratyfikację”⁵¹ („dużego” Traktatu – dopisek aut.).

Już po zmianie na stanowisku premiera (4 stycznia 1991 r. T. Mazowiecki przestał być premierem, a jego miejsce zajął J.K. Bielecki), Minister K. Skubiszewski podkreślał w expose na temat polityki zagranicznej w Sejmie 14 lutego 1991 r. wagę powiązania porozumienia w sprawie świadczeń dla ofiar zbrodni nazistowskich a „dużym” Traktatem. Minister Skubiszewski podkreślał, że sprawa ta musi znaleźć właściwe rozwiązanie „równocześnie z zawarciem traktatu”⁵². Pojęcie „zawarcia” umowy międzynarodowej nie jest jednoznaczne i może odnosić się zarówno do momentu jego podpisania, jak i procedury ratyfikacyjnej oraz wejścia w życie. Jak zobaczymy, w następnych miesiącach sprawa ta będzie przedmiotem pewnej kontrowersji: stronie polskiej zależało na jak najszybszej finalizacji porozumienia i jego upublicznieniu, natomiast Kanclerz H. Kohl dążył do odwleknięcia sprawy. W końcu stosowne porozumienie zostało sfinalizowane i upublicznione w końcowym etapie procedury ratyfikacyjnej obu traktatów.

Na ówczesnym jednak etapie ważne było, że sama formuła przekazania przez RFN środków na rzecz świadczeń dla ofiar zbrodni nazistowskich została zaakceptowana. Naturalnie, poza tempem finalizacji porozumienia w tej sprawie, pozostawała jeszcze istotna kwestia – uzgodnienia wysokości środków finansowych, jakie zostaną przekazane fundacji w Polsce przez rząd niemiecki. Problem ten był w lutym i na początku marca 1991 r. jednym z ważniejszych zagadnień dialogu politycznego na najwyższym szczeblu⁵³.

51 Zapis rozmów Premiera RP, Tadeusza Mazowieckiego z Kanclerzem Federalnym RFN, Helmutem Kohlem w dn. 8 listopada 1990 r. we Frankfurcie/O i Ślubicach. *Polska wobec zjednoczenia Niemiec 1989-1991. Dokumenty dyplomatyczne...*, dok. nr 84, s. 460/461. Zob. również: Ważniejsze ustalenia z rozmów Premiera T. Mazowieckiego i Kanclerza H. Kohla we Frankfurcie/O 8 listopada br. Departament Europy (Dyrektor Departamentu Europy, J. Sułek), Warszawa, 9 listopada 1990 r. (notatka przekazana M. Niezabitowskiej, rzeczniczce rządu). Archiwum autora.

52 W archiwum autora.

53 Odnosiła się do niego na przykład delegacja senatorów Komisji Spraw Zagranicznych Senatu RP, która przebywała w RFN w dniach 25-26 lutego 1991 r. Problem

Na początku 1991 r. trwały w polskim MSZ zaawansowane prace nad formułą przekazania środków finansowych przez rząd niemiecki na rzecz fundacji oraz zasadami ustanowienia takiej fundacji⁵⁴. Podkreślano zwłaszcza, że rozwiązanie świadczeń dla ofiar zbrodni nazistowskich musi zapaść „w ścisłym powiązaniu czasowym” z zawarciem „dużego” Traktatu, a podstawą przekazania świadczeń powinna być umowa międzynarodowa (między rządami). Sprecyzowano również wymóg legitymacji społecznej i politycznej fundacji, która miała być ustanowiona w Polsce, oraz główne zasady podziału środków. Było to istotne, ponieważ można było zakładać, że planowana umowa międzyrządowa będzie się w jakimś stopniu odnosiła do zasad działania fundacji, a określenie grup ofiar zbrodni nazistowskich, które będą korzystały ze świadczeń fundacji miało bezpośrednie powiązanie z wysokością środków finansowych, jakie rząd niemiecki powinien przekazać fundacji.

6. Negocjacje pełnomocników szefów rządów

Bezpośrednim impulsem dla rozpoczęcia konkretnych negocjacji była rozmowa nowego Premiera J.K. Bieleckiego z Kanclerzem H. Kohlem w dniu 5 marca 1991 r. podczas wizyty Premiera w RFN⁵⁵. Podczas

odszkodowań dla żyjących w Polsce ofiar zbrodni nazistowskich. Materiał na wizytę w RFN w dniach 25-26 lutego 1991 r. delegacji senatorów z Komisji Spraw Zagranicznych Senatu. Departament Europy MSZ, Warszawa, 13.02.1991 r. Archiwum autora. Ważny sygnał ze strony niemieckiej został przekazany podczas wizyty w Polsce Przewodniczącej Bundestagu, R. Süßmuth, która w dyskusji z Sejmową Komisją ds. Mniejszości Narodowych i Etnicznych 5 marca 1991 r. potwierdziła, że w „RFN zapadła już decyzja polityczna odnośnie pozytywnego rozwiązania problemu odszkodowań” oraz że została zaakceptowana formuła uzgodniona między Premierem T. Mazowieckim a Kanclerzem H. Kohlem we Frankfurcie nad Odrą. Notatka Departamentu Europy MSZ nt. spotkania przewodniczącej Bundestagu R. Süßmuth z Sejmową Komisją ds. Mniejszości Narodowych i Etnicznych w dniu 5 marca 1991 r., Warszawa, 7.03.1991 r. *Polska wobec zjednoczenia Niemiec 1989-1991. Dokumenty dyplomatyczne...*, dok. nr 88, s. 475.

54 Powołanie Fundacji „Pomoc ofiarom zbrodni nazistowskich”. Opracowanie Departamentu Europy MSZ (J. Barcz) z lutego 1991 r. W archiwum autora.

55 Zapis z rozmowy Premiera J.K. Bieleckiego z kanclerzem H. Kohlem (5 marca 1991 r.). *Polska wobec zjednoczenia Niemiec 1989-1991. Dokumenty dyplomatyczne...*, dok. nr 89, s. 478.

tej rozmowy Kanclerz Kohl pierwszy nawiązał do wcześniejszych uzgodnień. Potwierdził akceptację dla formuły ustanowienia w Polsce fundacji, która wypłacałaby świadczenia poszkodowanym, podtrzymał oczekiwania, aby do sfinalizowania porozumienia doszło nie w samym „dużym” Traktacie, lecz równolegle „z jego zawarciem” oraz wyraźnie dążył do ograniczenia kręgu poszkodowanych, którzy byłiby uprawnieni do otrzymania świadczeń od fundacji (środki miałyby być przeznaczone dla osób najbardziej poszkodowanych – *Härtefälle*, tj. dla ofiary eksperymentów pseudo-medycznych i więźniów obozów koncentracyjnych).

Ten ostatni problem stał się w nadchodzących negocjacjach istotnym przedmiotem kontrowersji. Strona niemiecka bowiem, dążąc do ograniczenia wysokości środków, które miałyby przekazać fundacji, zmierzała do ograniczenia kręgu poszkodowanych, którzy byłby beneficjentem wypłat z fundacji - początkowo zmierzano do wyłączenia największej grupy poszkodowanych – byłych robotników przymusowych, a następnie z tej grupy robotników zmuszanych do pracy w rolnictwie. Premier Bielecki przypomniał w rozmowie, że na „rekompensatę oczekuje” około 800 tysięcy byłych robotników przymusowych – „Ich oczekiwania muszą być również uwzględnione przy tworzeniu fundacji”.

Rozmowa zakończyła się zapowiedzią powołania przez szefów rządów pełnomocników z każdej strony w celu prowadzenia szczegółowych rozmów: ze strony niemieckiej został nim D. Kastrup, czołowy dyplomata niemiecki (m.in. był głównym negocjatorem podczas Konferencji „2 + 4”), wówczas Sekretarz Stanu w bońskim MSZ, po stronie polskiej Premier J.K. Bielecki powołał na pełnomocnika Ministra Krzysztofa Żabińskiego, Szefa Urzędu Rady Ministrów. Do spotkania pełnomocników szefów rządów doszło w Bonn, 19 kwietnia 1991 r.⁵⁶. Podczas spotkania⁵⁷ uzgodniono główne kierunki rozwiązania, zarazem wyartykułowały

56 W negocjacjach uczestniczył również po stronie niemieckiej m.in. również W. Höyneck (ambasador do specjalnych poruczeń, m.in. negocjował „duży” Traktat polsko-niemiecki), a po stronie polskiej - J. Barcz (wicedyrektor w Departamencie Europy MSZ).

57 Parafraza szyfrogramu z Ambasady w Bonn zawierającego sprawozdanie z pierwszej rundy rozmów Żabiński-Kastrup w dniu 19 kwietnia 1991 r. w Bonn (archi-

się problemy, w których wyraźnie zarysowały się różnice stanowisk. W dwóch sprawach osiągnięto co do zasady porozumienie:

Po pierwsze – w ramach „pragmatycznego rozwiązania” potwierdzono, że rząd polski ustanowi fundację (na prawie polskim), na rzecz której rząd niemiecki przekaze określoną sumę ryczałtową. Podstawą przekazania tej sumy będzie umowa międzynarodowa, zawarta w formie wymiany not między pełnomocnikami szefów rządów.

Po drugie - osiągnięto kompromis w sprawie kręgu osób uprawnionych do otrzymania świadczeń od fundacji. Jego istota wyrażała się w tym, że określenie kręgu uprawnionych do świadczeń pozostawiono by stronie polskiej (fundacji). W porozumieniu będzie natomiast mowa ogólnie o ‘osobach poszkodowanych w wyniku zbrodni nazistowskich’ (w ten sposób „omijano” rozbieżność stanowisk w tej sprawie).

W dwóch zasadniczych kwestia zarysowały się natomiast wyraźne różnice stanowisk:

Po pierwsze – w kwestii wysokości sumy ryczałtowej. Minister K. Żabiński podał jako sumy referencyjne – po 20 tys. DM dla każdego z byłych więźniów obozów koncentracyjnych (ok. 40 tys. osób) oraz po 2 tys. DM dla b. robotników niewolniczych (ok. 500 tys. osób, przy czym liczba może być większa o ok. 100 tys. osób). Łącznie więc chodziłoby o sumę około 1.8 mld DM. Ze strony niemieckiej D. Kastrup stwierdził, że nie może odnieść się do wysokości sumy ryczałtowej, ponieważ kwestia ta jest jeszcze przedmiotem wewnętrznych politycznych ustaleń. Zwrócił natomiast uwagę na to, że „wyobrażenia obu stron co do wysokości sumy ryczałtowej są jednak znacznie rozbieżne”.

Po drugie – zarysował się problem „klauzuli końcowej” porozumienia. Po stronie niemieckiej wyrażono oczekiwanie, że w porozumieniu (wymianie not) zawarte zostanie postanowienie, że z chwilą wypłaty

sumy ryczałtowej przez RFN rząd polski będzie uważał sprawę indywidualnych roszczeń odszkodowawczych za zakończoną. Minister K. Żabiński co do zasady potwierdził, że jakaś tego rodzaju klauzula może znaleźć się w porozumieniu, niemniej zastrzegł jej konkretne sformułowanie do dalszych negocjacji.

Rozmowy pełnomocników szefów rządów w dniu 19 kwietnia 1991 r. zakończyły się więc ustaleniem zasadniczych ram prawno-politycznych porozumienia w sprawie świadczeń dla ofiar zbrodni nazistowskich. Zarazem jednak nie doszło do ustalenia kwestii kluczowej, tj. wysokość sumy ryczałtowej, która miała być przekazana przez rząd niemiecki. Trudno było jednak takiej decyzji oczekiwać, ponieważ wyraźnie leżała ona w rękach szefów rządów.

7. Ustalenie wysokości świadczenia ryczałtowego ze strony niemieckiej oraz powiązanie porozumienia z „dużym” Traktatem

Tempo dalszych działań wyznaczały: sfinalizowanie negocjacji nad „dużym” Traktatem, parafowanie (tj. potwierdzenie wynegocjowanego tekstu) tego Traktatu 6 czerwca 1991 r. w Warszawie i jego uroczyste podpisanie 17 czerwca 1991 r. w Bonn. W celu niezwłocznego zawarcia porozumienia w sprawie świadczeń dla ofiar zbrodni nazistowskich polskie MSZ rozważało możliwość wymiany not podpisanych składających się na takie porozumienie⁵⁸ wraz z podpisaniem 17 czerwca 1991 r. „dużego” Traktatu. Zakładało to, że podczas rozmowy szefów rządów w tym dniu uzgodniona zostanie suma ryczałtowa, jaką przekazać ma rząd niemiecki⁵⁹. Wysłano w związku z tym stosowną instrukcję do Ambasadora

58 Nie czekając na propozycje niemieckie, w polskim MSZ podjęto prace nad projektem takiego porozumienia: Notatka z 27 maja 1991 r. wicedyrektora Departamentu IV Jana Barcza w/s porozumienia z RFN nt. odszkodowań dla ofiar zbrodni nazistowskich. W archiwum autora. Propozycje zawarte w tej notatce zostały zaakceptowane przez Ministra K. Skubiszewskiego i po uwzględnieniu niewielkich uwag Ministra K. Żabińskiego stały się mandatem dla dalszych negocjacji.

59 Pilna notatka służbowa z 31 maja 1991 r. wicedyrektora Departamentu IV MSZ, Jana Barcza, dla Pana Ministra Krzysztofa Skubiszewskiego w sprawie odszkodowań dla ofiar zbrodni nazistowskich (zatwierdzona przez Ministra 31 maja 1991 r.).

w RFN, J. Reitera, odrębny list wystosował w tej sprawie Minister K. za-
biński do D. Kastrupa, a sprawa miała być przedmiotem rozmów 6 czer-
ca 1991 r. przy okazji parafowania tekstu „dużego” Traktatu (parafowali
główni negocjatorzy: ze strony polskiej J. Sułek a ze strony niemieckiej
W. Höynck, który jednocześnie miał prowadzić po stronie niemieckiej
dalsze negocjacje nad porozumieniem).

Na początku czerwca Ambasador J. Reiter nadesłał do centrali
MSZ ocenę. Po odbyciu szeregu rozmów w bońskim MSZ informował,
że w RFN trwają jeszcze uzgodnienia co to treści porozumienia (dopie-
ro po finalizacji tych uzgodnień będą w stanie określić termin negocjacji
ekspertów), natomiast ustalenie wysokości sumy ryczałtowej zastrzeżone
jest dla najwyższego szczebla politycznego, tj. dla rozmowy Kanclerza H.
Kohla z Premierem J.K. Bieleckim. Również Ambasador J. Reiter opo-
wiadał się za tym, aby wykorzystać pobyt W. Höyncka w Warszawie do
rozmów w tej sprawie⁶⁰.

Po uroczystości parafowania tekstu „dużego” Traktatu 6 czerwca
1991 r. (w rządowym hotelu przy ulicy Parkowej w Warszawie) odby-
ła się godzinna rozmowa Ministra K. Skubiszewskiego z Ambasadorem
W. Höynkiem⁶¹. Minister podkreślił ponownie znaczenie „czasowego”
powiązania między „dużym” Traktatem a porozumieniem w sprawie
świadczeń na rzecz ofiar zbrodni nazistowskich. Nawiązał do występu-
jących opóźnień w realizacji dotychczasowych ustaleń i wskazywał, że
kwestia ustalenia wysokości sumy ryczałtowej powinni zająć się obaj
szefowie rządu podczas spotkania przy okazji podpisania „dużego” Trak-
tatu. Ambasador W. Höynck ze swojej strony tłumaczył, że D. Kastrup
nie mógł dotrzymać ustalonego terminu przedłożenia projektu porozu-
mienia, bowiem w RFN nadal trwają ustalenia polityczne w tej sprawie.
Do ustalenia wysokości sumy ryczałtowej kompetentny jest wyłączenie
Kanclerze H. Kohl, niemniej „polskie racje są dobrze rozumiane” i pod-
czas spotkania szefów rządów 17 czerwca z pewnością nastąpi „znaczny

Archiwum autora.

60 Parafraza szyfrogramu z Kolonii z 2 czerwca 1991 r. od Ambadora Reitera.
W archiwum autora.

61 Na podstawie własnych notatek autora.

postęp”. Ambasador W. Höynck potwierdził jednoznacznie inne merytoryczne uzgodnienia odnoszące się do treści porozumienia.

Przygotowując spotkanie Premiera J.K. Bieleckiego z Kanclerzem H. Kohlem 17 czerwca 1991 r. polskie MSZ opracowało tezy do rozmowy, które – jeśli chodzi o odszkodowania dla ofiar zbrodni nazistowskich - podsumowywały dotychczasowy stan negocjacji. Problemem centralnym tej części rozmowy miało być oczywiście uzgodnienie wysokości sumy ryczałtowej, jaką rząd RFN przekaże fundacji ustanowionej w Polsce. W tezach MSZ jako sumy referencyjne przyjęto kwoty zaproponowane przez Ministra K. Żabińskiego, podczas spotkania z D. Kastrupem 19 kwietnia 1991 r., tj.: 2 tysiące DM dla każdego z byłych robotników niewolniczych, około 20 tysięcy DM dla byłych więźniów obozów koncentracyjnych (mniej więcej tyle, ile wynosiły zapomogi dla ofiar eksperymentów pseudo-medycznych); wskazywano również, że pewna suma będzie konieczna na pokrycie kosztów administracyjnych. W tezach przypomniano, że dużym ustępstwem ze strony polskiej jest ograniczenie kręgu uprawnionych do świadczeń od fundacji jedynie do żyjących jeszcze poszkodowanych (około 40-42 tys. byłych więźniów obozów koncentracyjnych i około 500-600 tys. byłych robotników przymusowych)⁶².

Podczas rozmowy Premiera J.K. Bieleckiego z Kanclerzem H. Kohlem przy okazji uroczystości podpisania „dużego” Traktatu 17 czerwca 1991 r.⁶³ Premier Bielecki nawiązał do dotychczasowych negocjacji w sprawie „kwestii zadośćuczynienia dla polskich ofiar II wojny światowej” oraz znaczenia powiązania tej sprawy z procesem ratyfikacji Traktatu. Kanclerz H. Kohl, zastrzegając poufność (problemy wewnętrzne w RFN oraz negocjacje z innymi państwami), poinformował, że może przeznaczyć do dyspozycji polskiej fundacji 500 mln DM. Zapowiedział, że w najbliższych dniach przybędzie do Warszawy jego wysłannik, Sekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów H. Köhler, który przekaże list po-

62 *Polska wobec zjednoczenia Niemiec 1989-1991. Dokumenty dyplomatyczne...*, dok. nr 95, s. 528.

63 Zapis z rozmowy Premiera J.K. Bieleckiego i min. K. Skubiszewskiego z kanclerzem H. Kohlem i min. H.-D. Genscherem, Bonn, 17 czerwca 1991 r. Tamże, dok. nr 97, s. 530-533.

twierdzący gotowość przekazania tej sumy. List ten może być następnie upowszechniony w Sejmie RP. Premier J.K. Bielecki zaakceptował takie rozwiązanie.

H. Köhler, przybył do Warszawy 28 czerwca 1991 r. i spotkał się z Premierem Bieleckim. Przekazał list potwierdzający, że rząd federalny przekaze na rzecz fundacji 500 mln DM (w innych częściach list odnosił się do tzw. ekokonwersji, tj. zmiany zadłużenia na inwestycje służące ochronie środowiska). Wysokość ustalonej sumy ryczałtowej pozostawała poufna aż do czasu finalizacji porozumienia i ostatniego etapu ratyfikacji „dużego” Traktatu⁶⁴.

8. Negocjacje na szczeblu ekspertów

Dalszy przebieg negocjacji nad postanowieniami porozumienia był następujący: 22 lipca 1991 r. Ambasador RFN w Warszawie G. Knackstedt przekazał Ministrowi K. Żabińskiemu niemiecki projekt porozumienia⁶⁵. W trzy dni później, 25 lipca 1991 r., przekazany został stronie niemieckiej (Ambasadorowi G. Knackstedtowi) kontrprojekt polski⁶⁶. Różnice w obu projektach koncentrowały się wokół rozłożenia sumy ryczałtowej na raty i daty wypłaty ostatniej raty, określenia kręgu poszkodowanych uprawnionych do świadczeń od fundacji oraz – przede wszystkim – brzmienia „klauzuli kończącej”.

Według projektu niemieckiego miałyby ona stwierdzać, iż: „... rząd Rzeczypospolitej Polskiej przyjmuje tę ofertę (sumę ryczałtową – aut.), ponadto, że ten wkład finansowy w całkowitym stopniu spełnia oczekiwania rządu Rzeczypospolitej Polskiej oraz, że nie będzie się już występować z żadnymi dalszymi roszczeniami obywateli polskich w związku z wydarzeniami II wojny światowej”. Projekt niemiecki wzbu-

64 Notatka informacyjna dot. oficjalnej wizyty Premiera J.K. Bieleckiego i Ministra K. Skubiszewskiego w RFN (Bonn, 17-18 czerwca 1991 r.), Warszawa, 3 sierpnia 1991 r. Tamże, dok. nr 98, s.539/540.

65 W archiwum autora

66 W archiwum autora

dził istotne zastrzeżenia w polskim MSZ⁶⁷. Jeśli chodzi o „klauzulę kończącą”, to w projekcie polskim znalazło się następujące sformułowanie: „W związku z przekazaną sumą Rząd Rzeczypospolitej Polskiej stwierdza, że sprawy będące przedmiotem niniejszego porozumienia uważa za ostatecznie uregulowane między Rządem Rzeczypospolitej Polskiej a Rządem Republiki Federalnej Niemiec. Porozumienie niniejsze nie narusza roszczeń ważnych na mocy prawa krajowego jednego z Państw lub innych porozumień”.

Oba projekty stały się podstawą negocjacji, które odbyły się 30 sierpnia 1991 r. w Bonn. Ze strony niemieckiej prowadził je Ambasador W. Höynck (wspomagany przez grupę prawników w bońskiego MSZ), ze strony polskiej J. Sułek, dyrektor Departamentu Europy, wspomagany przez J. Barcza, wicedyrektora tego Departamentu). Podczas tych negocjacji ustalono wszystkie postanowienia porozumienia, z wyjątkiem „klauzuli kończącej”⁶⁸.

- Ustalono procedurę przekazania sumy ryczałtowej 500 mln DM, „wypośredkowując” podejścia z obu stron: ustalono zmniejszenie liczby rat z czterech (co postulowała strona niemiecka) do trzech (strona polska proponowała dwie) i skrócenie okresu przekazywania tej sumy: pierwsza rata w wysokości 250 mln DM niezwłocznie po ustanowieniu fundacji, druga – 150 i trzecia – 100 (najpóźniej do lipca 1993 r.);

- Podobnym wynikiem zakończyły się negocjacje w sprawie określenia kręgu poszkodowanych, którzy uprawnieni zostali do otrzymania świadczeń od fundacji: „szczególnie poszkodowane ofiary prześladowań nazistowskich, które poniosły ciężkie szkody na zdrowiu i są obecnie w trudnej sytuacji materialnej”, przy czym dokładne kryteria zostały zastrzeżone dla zarządu fundacji; „ominięto” w ten sposób istotne kontrowersje w stanowiskach obu stron; jak pamiętamy strona niemiecka dążyła do ograniczenia kręgu uprawnionych jedynie do ofiar eksperymen-

67 Zob. Notatka z 22 lipca 1991 r. J. Barcza dla Ministra K. Skubiszewskiego nt. odszkodowań dla polskich ofiar zbrodni nazistowskich. W archiwum autora.

68 Podsumowanie wyników negocjacji – zob. parafraza szyfrogramu J. Sułka z Ambasady RP w Kolonii do Ministra K. Skubiszewskiego. W archiwum autora.

tów pseudo-medycznych i byłych więźniów obozów koncentracyjnych, nie godząc się na świadczenia dla byłych robotników przymusowych, zwłaszcza zaś w rolnictwie; wynegocjowane postanowienia zapewniały fundacji niezbędne pole manewru (choć oczywiście w ramach przekazanej sumy ryczałtowej);

- W projekcie niemieckim zawarty był obowiązek uzgodnienia statutu fundacji ze stroną niemiecką; ostatecznie przyjęto postanowienia zbliżone do projektu polskiego, z których wynikał obowiązek skonsultowania projektu statutu oraz zaproszenia do rady nadzorczej fundacji „niezależnej osobowości” wskazanej przez rząd RFN;

- Strona niemiecka z dużą wstrzeźliwością odnosiła się do propozycji zawartej w polskim projekcie, aby rząd niemiecki „ułatwiał” przekazywanie dalszych kwot od różnych podmiotów niemieckich. Po dłuższej wymianie argumentów zgodzono się na postanowienia, w myśl których: „fundacja może otrzymywać środki również od osób fizycznych i prawnych. Oba rządy będą przyjmować z zadowoleniem tego rodzaju wsparcie”. Było to rozwiązanie korzystne dla fundacji (i poszkodowanych), otwierało bowiem drogę do otrzymywania przez fundację środków również z innych źródeł.

Jak wspomniano, podczas tej rundy negocjacyjnej nie udało się ustalić „klauzuli kończącej”. Ambasador W. Höynck stanowczo obstawał przy sformułowaniu tej klauzuli w brzmieniu zawartym w niemieckim projekcie, iż rząd polski „nie będzie się już występować z żadnymi dalszymi roszczeniami obywateli polskich w związku z wydarzeniami II wojny światowej”, którą po dłuższej dyskusji nieco zmodyfikował: rząd polski „nie będzie dochodzić dalszych roszczeń obywateli polskich, które mogłyby wynikać w związku z prześladowaniami nazistowskimi”. Obie te wersje były jednak nie do przyjęcia dla strony polskiej: przede wszystkim rząd polski nie miał żadnego uprawnienia, aby rezygnować z roszczeń indywidualnych ofiar zbrodni nazistowskich, mógł co najwyżej ograniczyć zakres tzw. opieki dyplomatycznej. Wychodziła temu na przeciw w pewnym stopniu zmodyfikowana wersja klauzuli (odwoływała się tylko *expressis verbis* do „dochodzenia”).

Niemniej obie te wersje wykraczały poza zakres przedmiotowy porozumienia, dotyczyły bowiem poszkodowanych, którzy mogli nie być objęci świadczeniami od fundacji. Stąd po stronie polskich negocjatorów obstawano zdecydowanie przy sformułowaniu – „Porozumienie niniejsze nie narusza roszczeń ważnych na mocy prawa krajowego jednego z państw lub innych porozumień.”, co gwarantowało, że porozumienie o charakterze „pragmatycznym”, „pozaprawnym” nie ingeruje w sferę roszczeń mających charakter prawny.

Większych kontrowersji nie wzbudzała natomiast propozycja zawarta w polskim projekcie, stosownie do której rząd polski potwierdzał, że „sprawy będące przedmiotem niniejszego porozumienia uważa za ostatecznie uregulowane między Rządem Rzeczypospolitej Polskiej a Rządem Republiki Federalnej Niemiec.”. Niemniej po stronie niemieckiej dążono do jej uzupełnienia sformułowaniem, że rząd polski „nie będzie dochodzić dalszych roszczeń obywateli polskich, które mogłyby wynikać w związku z prześladowaniami nazistowskimi”, natomiast polscy negocjatorzy nie godzili się na takie sformułowanie i w jego miejsce proponowali stwierdzenie, że „Porozumienie niniejsze nie narusza roszczeń ważnych na mocy prawa krajowego jednego z państw lub innych porozumień.”. W efekcie polscy negocjatorzy „wzięli w nawias” propozycję niemiecką, a niemieccy negocjatorzy „wzięli w nawias” propozycję polską. Oznaczało to, że uzgodniono tekst całego porozumienia z wyjątkiem postanowień „wziętych w nawias”, które wymagały dalszych negocjacji.

9. Uzgodnienie tekstu porozumienia

Przez cały kolejny miesiąc – aż do początku października – sformułowanie „klauzuli kończącej” było przedmiotem negocjacji na szczeblu szefów rządów, pełnomocników ds. zawarcia porozumienia, ministrów spraw zagranicznych oraz dyplomatów⁶⁹. Odbywały się one, podobnie

69 Przegląd najważniejszych etapów negocjacji: Geneza powstania formuły oświadczenia rządu polskiego (min. Zabińskiego) w związku z przekazaną przez RFN sumą, przeznaczoną na pomoc finansową dla polskich ofiar prześladowanych przez III Rzeszę. Departament Europy MSZ, Warszawa, 4.10.1991. W archiwum autora.

jak i przebieg procedury ratyfikacyjnej „dużego” Traktatu i Traktatu o potwierdzeniu granicy polsko-niemieckiej – w gorącej atmosferze przedwyborczej. W wyniku bowiem narastających trudności rządu Premiera Bieleckiego 27 października 1991 r. przeprowadzone zostały przedterminowe wybory do parlamentu, które były zarazem pierwszymi całkowicie wolnymi wyborami. W warunkach wielkiego rozdrobnienia sceny politycznej, szereg partii – i po prawej stronie i po lewej stronie tej sceny – zaczęła „profilować się” m.in. wykorzystując resentymenty antyniemieckie, stąd zasadne było dążenie, aby cały pakiet zasadniczych porozumień polsko-niemieckim „zamknąć” jeszcze pod rządami starego parlamentu.

Brzmienie „klauzuli kończącej” zostało ostatecznie uzgodnione przez ministrów spraw zagranicznych, H.D. Genschera i K. Skubiszewskiego podczas rozmów w Nowym Yorku pod koniec września (udział w Zgromadzeniu Ogólnym NZ)⁷⁰. Klauzula ta – po niewielkich korektach – brzmiała następująco:

„Rząd Rzeczypospolitej Polskiej potwierdza, że uważa sprawy będące przedmiotem niniejszego porozumienia za ostatecznie uregulowane.

Rząd Rzeczypospolitej Polskiej nie będzie dochodził dalszych roszczeń obywateli polskich, które mogłoby wynikać w związku z prześladowaniem nazistowskim.

Oba Rządy są zgodne co do tego, że nie powinno to oznaczać ograniczenia praw obywateli obu Państw.”.

Czasu na sfinalizowanie porozumienia nie pozostawało zbyt dużo, bowiem 18 października 1991 r. miała odbyć się debata w Sejmie dotycząca ratyfikacji obu traktatów polsko-niemieckich⁷¹. Paralelnie trwała

70 Parafrazy szyfrogramów Ministra K. Skubiszewskiego z 26 i 27 września 1991 r. (z Nowego Jorku) do centrali MSZ. W archiwum autora.

71 Notatka służbowa (b. pilna) z 11 października 1991 r. wicedyrektora Departamentu Europy MSZ, J. Barcza dla Ministra K. Skubiszewskiego w sprawie odszkodowań (zaakceptowana przez Ministra – parafa na marginesie notatki). W archiwum autora.

procedura ratyfikacyjna w niemieckim Bundestagu i wiadome było, że Bundestag zamierza przyjąć uchwałę w sprawie traktatów. Ze względu na wpływy środowiska wysiedlonych sytuacja była z politycznego punktu widzenia delikatna.

Napięcia polityczne wokół upublicznienia wysokości sumy ryczałtowej oraz treści porozumienia zostały „rozładowane” w następstwie sprawnego doprowadzenia do wymiany not.. Nastąpiło to 16 października 1991 r. Ze względu na presję czasu procedura wymiany not (listów) miała następujący przebieg: Ambasadorowi polskiemu J. Reiterowi wręczono w Bonn notę podpisaną przez Sekretarza Stanu D. Kastrupa, paralelnie Ambasador niemiecki G. Knackstedt otrzymał w Warszawie notę podpisaną przez Ministra K. Żabińskiego. Noty te łącznie stanowiły umowę międzynarodową (porozumienie międzyrządowe) w rozumieniu prawa międzynarodowego, która weszła w życie w dniu ich wymiany. O treści zawartego porozumienia poinformował szczegółowo Minister Żabiński podczas debaty w Sejmie 18 października 1991 r.⁷².

Od strony strukturalnej, porozumienie z 16 października 1991 odpowiadało porozumieniom zawartym przez rząd federalny RFN z rządami 11 państw zachodnioeuropejskich⁷³. Regulowało więc ono trzy zasadnicze problemy: przekazanie sumy ryczałtowej stronie polskiej, sposób rozdziału tej sumy oraz „klauzulę kończącą” (*Erledigungsklausel*). Klauzula ta w porozumieniu z 16 X 1991 zawierała trzy zasadnicze elementy:

Po pierwsze – w porozumieniu stwierdza, że „sprawy będące przedmiotem niniejszego porozumienia” są „ostatecznie uregulowane”.

72 Zob. Generalnie na temat porozumienia: Departament Europy. Notatka informacyjna nt. zawartego 16 października br. porozumienia międzyrządowego w sprawie powołania Fundacji ds. pomocy polskim ofiarom prześladowania nazistowskiego. Warszawa, 24 października 1991 r. W archiwum autora.

73 Zob. Notatka informacyjna nt. zawartego 16 października br. porozumienia międzyrządowego w sprawie powołania Fundacji ds. pomocy polskim ofiarom prześladowania nazistowskiego. Departament Europy MSZ, Warszawa, 24 października 1991 r. Archiwum autora. Analiza prawna porozumienia: J. Barcz, *Pomoc dla ofiar prześladowania nazistowskiego (Polsko-niemieckie porozumienie z 16 X 1991)*

Przedmiotem porozumienia było przekazanie przez rząd federalny RFN kwoty 500 mln DM - za pośrednictwem fundacji - na pomoc dla ofiar prześladowania nazistowskiego. Wynikało z tego, że wraz z wpłatą ostatniej raty przez rząd federalny sprawę uważa się za zakończoną.

Po drugie – rząd polski oświadczał, że „nie będzie dochodził roszczeń obywateli polskich, które mogłyby wynikać w związku z prześladowaniem nazistowskim”. Porozumienie nie regulowało zaspokojenia roszczeń odszkodowawczych obywateli polskich z tytułu zbrodni hitlerowskich, nie mogło więc naruszać - i nie narusza - istniejących roszczeń odszkodowawczych w tej mierze. Rząd polski stwierdził natomiast, że roszczeń tych nie będzie „dochodził”, czyli ograniczył w tym zakresie obowiązek tzw. opieki dyplomatycznej (ewentualnego występowania w imieniu pewnych kategorii własnych obywateli). Należy jednak w tym kontekście zwrócić uwagę na to, że powyższa klauzula nie ograniczyła rządu polskiego we wspieraniu roszczeń byłych robotników przymusowych w toku negocjacji w latach 1998-2000⁷⁴. Strona niemiecka nie przywoływała też tej klauzuli, aby wyłączyć z negocjacji rząd polski. Abstrahując od uwarunkowań moralno-politycznych sprawy, strona niemiecka wpadła we własną pułapkę: jak pamiętamy w toku negocjacji obstawała zdecydowania na rzecz wyłączenia byłych robotników przymusowych z kręgu uprawnionych do otrzymywania świadczeń od fundacji; ogólne ujęcie uprawnionych w porozumieniu „przykrywało” jedynie różnicę stanowisk w tej dziedzinie.

Po trzecie - o ile roszczenia takie istniały na mocy prawa polskiego, prawa niemieckiego lub prawa międzynarodowego, to porozumienie istnienia takich roszczeń nie naruszyło. W akapicie trzecim „klauzuli kończącej” stwierdzono wyraźnie, „że nie powinno to (przy czym «to» odnosi się jednoznacznie do sformułowań mówiących o tym, że rząd polski nie będzie «dochodził» odnośnych roszczeń) oznaczać ograniczenia praw

74 Zob. J. Kranz, *Rokowania wielostronne z Niemcami – od końca 1998 r. do 17 lipca 2000 r.* (w:) J. Barcz, B. Jałowiecki, J. Kranz, *Między pamięcią a odpowiedzialnością. Rokowania w latach 1998-200 w sprawie świadczeń za pracę przymusową*, Warszawa 2004, s. 23.

obywateli obu Państw”. W akapicie tym mowa jest o obywatelach „obu Państw”, bowiem również w Niemczech trwały dyskusje nad odszkodowaniami dla pewnych grup obywateli niemieckich, które zostały wyłączone spod odszkodowań przyznawanych na mocy federalnej ustawy o odszkodowaniach (*Bundesentschädigungsgesetz*) z 1956 r., a z drugiej strony porozumienie nie przesądza sprawy udzielania pomocy obywatelom polskim (czy byłym obywatelom polskim) - ofiarom zbrodni nazistowskich zamieszkałym za granicą.

10. Podsumowanie

Oceniając porozumienie z 16 października 1991 r. trudno odzielić aspekty prawne od politycznych i historycznych. W tle pozostają odniesienia humanitarne i moralne, które odegrały istotną rolę w doprowadzeniu do finalizacji tego porozumienia. Samo zawarcie porozumienia zbiegło się z finalizacją procedur ratyfikacyjnych obu traktatów – „dużego” Traktatu i Traktatu o potwierdzeniu granicy - w Polsce i w Niemczech: w Polsce ustawy zezwalające na ratyfikowanie uchwalone zostały przez Sejm 18 października 1991 r. a w Niemczech dzień wcześniej przez Bundestag. Oba parlamenty przyjęły w związku z tym oświadczenia,⁷⁵

75 Sprawa rezolucji miała szerszy kontekst po obu stronach. W rezolucji niemieckiego Bundestagu z 16 października 1991 r. nawiązano m.in. do „wypędzonych ze stron ojczyźnych”, niemniej w kontekście raczej ich potencjalnej pozytywnej roli w procesie porozumienia. Jeśli chodzi o kwestię odszkodowań, to niemiecki Bundestag „wyraził zadowolenie, że poprzez utworzenie Fundacji Polsko-Niemieckie Pojednanie udzielona będzie pomoc ofiarom prześladowań nazistowskich jako końcowy gest humanitarny.”. Jak się wydaje sformułowanie powyższe miało przede wszystkim podkreślić, że przekazanie środków na rzecz Fundacji miałyby zamykać ostatecznie świadczenia RFN w tej dziedzinie (porozumienie takich stwierdzeń nie zawiera).

Ponieważ rezolucja wzywała rząd federalny do „formalnego przekazania” Polsce tej rezolucji, „wyrażającej... oczekiwania” Bundestagu, aby uniknąć niejasności prawnych co do wagi tych oczekiwań, Minister Skubiszewski, przyjmując 15 listopada 1991 r. Ambasadora RFN z okazji przekazania tej rezolucji, złożył następujące pisemne oświadczenie: „W stosunkach stron wiążące są oba traktaty oraz zobowiązania zaciągnięte poprzez wymianę listów. Rezolucja parlamentarna jednego państwa nie jest wiążąca dla drugiego państwa. Rezolucja parlamentarna jest tekstem odrębnym wobec zobowiązań prawno-międzynarodowych. Rozumiem, że rezolucja Bundestagu jest - zgodnie z brzmieniem swych końcowych słów - wyrazem (*Ausdruck*) oczekiwań

a w Polsce tydzień później odbyły się wybory parlamentarne. Bez wątpienia atmosfera przedwyborcza rzutowała na oceny, które znalazły się w wypowiedziach polskich polityków⁷⁶.

Trzy kwestie podnoszone były szczególnie krytycznie w stosunku do porozumienia z 16 października 1991 r.:

- brak stosownej regulacji, dotyczącej odszkodowań, w „dużym” Traktacie (co w zasadzie dotyczyło nie tyle porozumienia, co tego Traktatu),
- treść „klauzuli zamykającej” - jej akapitu drugiego („Rząd RP nie będzie dochodził dalszych roszczeń obywateli polskich, które mogłyby wynikać w związku z prześladowaniem nazistowskim.”) oraz
- niedostatecznej wysokości samej sumy ryczałtowej, przekazanej przez rząd RFN.

Jeśli chodzi o kwestię pierwszą, to okoliczności, które spowodowały „wydzielenie” sprawy roszczeń odszkodowawczych związanych z II wojną światową w stosunku do negocjacji nad „dużym” Traktatem zostały wyżej objaśnione. Sumująco można stwierdzić⁷⁷, że rozbieżności były w tej dziedzinie tak głębokie, a strona niemiecka tak kurczowo trzymała się swojego „stanowiska prawnego”, że połączenie tych spraw groziłoby załamaniem względnie zamrożeniem negocjacji w sprawie „dużego”

(*Erwartungen*) Bundestagu. W razie gdyby rząd niemiecki zajął oficjalne stanowisko wobec treści uchwał Sejmu i Senatu RP, Polska zastrzeżga sobie zajęcie stanowiska zarówno wobec treści rezolucji Bundestagu, jak i ewentualnej niemieckiej interpretacji treści uchwał Sejmu i Senatu RP”. W archiwum autora.

76 Szersza prezentacja głównych wątków dyskusji: J. Sułek, *Polski wkład do ostatecznego uregulowania pokojowego w odniesieniu do Niemiec. Wspólne przewyżyczenie polsko-niemieckiego sporu granicznego* (w:) *Przełom i wyzwanie ...*, s. 146/147; M. Tomala, *Zachodnia granica Polski po II wojnie światowej. Dokumenty i materiały*, Warszawa 2002, s. 245 i nast.; S. Sulowski, *Krytycznie o Traktacie o dobrym sąsiedztwie i przyjaznej współpracy z 1991 r.* (w:) *Przełom i wyzwanie ...*, s. 319/320.

77 Naświetla ten problem szerzej J. Sułek, *Od odszkodowań indywidualnych do pomocy humanitarnej i świadczeń finansowych. Bilans wypłat z Niemiec z lat 1991-2011 dla ofiar nazizmu w Polsce* (w:) *Przełom i wyzwanie ...*, s. 554.

Traktatu. Zarazem jednak otworzyły się pewne, nowe możliwości wynegocjowania konkretnych świadczeń dla żyjących jeszcze ofiar zbrodni nazistowskich w formule „pragmatycznej”, co wymagało jednak dłuższych, odrębnych negocjacji⁷⁸. Z punktu widzenia interesów ofiar zbrodni nazistowskich forma aktu prawnego oraz jego relacje z innymi porozumieniami miały znaczenie drugorzędne: chodziło o uzyskanie konkretnych świadczeń finansowych bez dalszej zwłoki, która i tak trwała zbyt długo. Bez wątplenia to było podstawowe kryterium, które zadecydowało o takiej a nie innej strategii negocjacyjnej. Nie chodziło w tych negocjacjach o „mydlenie oczu” uzyskaniem jakiś świadczeń w bliżej nieokreślonej przyszłości, i sądenie się „o zasady”, lecz o udzielenie konkretnej pomocy finansowej gwałtownie zmniejszającej się ze względów biologicznych grupie ofiar zbrodni nazistowskich.

Druga kwestia – akapitu drugiego „klauzuli kończącej” – budziła dużo emocji. Była też przedmiotem zarzutów wysuwanych w latach 90.⁷⁹. W niniejszym artykule wskazano, jak trudne były negocjacje nad tą częścią porozumienia. Niemniej w końcowym efekcie postanowieniom ograniczającym zakres opieki dyplomatycznej ze strony rządu polskiego, towarzyszyło postanowienie o zasadniczym znaczeniu, iż porozumienie z 16 października 1991 r. nie ogranicza w niczym istniejących indywidualnych roszczeń odszkodowawczych. Są to roszczenia, które muszą być wpięrow dochodzone indywidualnie⁸⁰. Krytyka „klauzuli kończącej” zamarła po wszczęciu drugiej tury negocjacji 1998-2000, podczas której przedsiębiorstwa niemieckie, pod groźbą postępowań przed sądami amerykańskimi, zgromadziły we współpracy z rządem niemieckim pokaźne sumy, przekazane fundacjom krajowym, w tym polskiej Fundacji Pojednania Polsko-Niemieckiego. Jak już wspomniano, „klauzula kończąca” zawarta w porozumieniu z 16 października 1991 r. nie stała na przeszko-

78 Zob. Przemówienie Ministra Spraw Zagranicznych Krzysztofa Skubiszewskiego, wygłoszone 13 września 1991 r. podczas plenarnego posiedzenia Sejmu w sprawie wyrażenia przez Sejm zgody na ratyfikację Traktatu. W archiwum autora.

79 Na przykład: pismo z 21 maja 1997 r. Stowarzyszenia Polaków Poszkodowanych przez III Rzeszę do Marszałka Sejmu RP, J. Zycha. W archiwum autora.

80 Zob. na przykład: odpowiedź z dnia 6 maja 1998 r. Ministra B. Geremka na interpelację posła M. Podsiadło. W archiwum autora.

dzie aktywności rządu polskiego podczas tych negocjacji, która miała poważne znaczenie dla finalnego ich rezultatu.

Wysokość sumy ryczałtowej, przekazanej przez rząd RFN na rzecz Fundacji Pojednania Polsko-Niemieckiego ze zrozumiałych względów wzbudziła kontrowersje, zwłaszcza wobec prawie całkowitego wyłączenia ofiar zbrodni nazistowskich zamieszkałych w Polsce ze świadczeń odszkodowawczych w okresie powojennym. W tym świetle nawet sumy formułowane po stronie polskiej jako wyjściowe w toku negocjacji na szczeblu roboczym nie byłyby zapewne uznane jako wystarczające. Ostateczne ustalenie wysokości sumy ryczałtowej pozostaje „tajemnicą” ówczesnych szefów rządów – Kanclerza H. Kohla i Premiera J.K. Bieleckiego, choć nie bez racji stronie niemieckiej wytykano brak wykazania „stosownej wrażliwości” i zdominowania moralności przez pragmatyzm⁸¹. Niemniej porozumienie z 16 października 1991 r. i wypłacane na jego podstawie przez Fundację Pojednania Polsko-Niemieckiego świadczenia dla ofiar zbrodni nazistowskich miało ważną wymowę moralną i znaczenie praktyczne dla poszkodowanych⁸².

Na uwadze należy mieć również, że porozumienie z 16 października 1991 r. przyniosło dla ofiar zbrodni nazistowskich zamieszkałych w Polsce największą sumę ryczałtową, jaka w tym okresie została wynegocjowana ze strony państw „wschodnich”, których obywatele uprzednio byli wykluczeni ze możliwości otrzymywania odszkodowań od RFN. W analogicznej formule RFN przekazała⁸³ w 1993 r. fundacjom w Rosji, na Ukrainie i w Białorusi łącznie 1 mld DM (0,51 mld euro) – po 400 mln DM dla fundacji w Moskwie i Kijowie i 200 mln DM w Mińsku), przy czym ok. 15 tyś. poszkodowanych z Litwy, Łotwy i Estonii otrzymało świadczenia za pośrednictwem fundacji a Moskwie i Mińsku. Niemiecko-czeski Fundusz Przyszłości otrzymał 140 mln DM (71,58 mln euro)

81 S. Sulowski, *Krytycznie o Traktacie o dobrym sąsiedztwie i przyjaznej współpracy z 1991 r. ...*, s. 320.

82 Zob. J. Sułek, *Niemiecka pomoc humanitarna i finansowa w latach 1991 – 2004 dla poszkodowanych przez III Rzeszę w Polsce ...*, s. 376.

83 Wszystkie dane według: Bundesministerium der Finanzen. *Entschädigung von NS-Unrecht. Regelungen zur Wiedergutmachung*, Berlin 2012.

na podstawie niemiecko-czeskiego oświadczenia z 21 stycznia 1997 r., a poszkodowani z Albanii, Bośni, Bułgarii, Serbii, Chorwacji, Macedonii, Rumunii, Słowacji, Słowenii i Węgier otrzymali łącznie w latach 1998-2000 80 mln DM (40,90 mln euro) z pośrednictwem głównie narodowych organizacji czerwonokrzyskich.

Przełom polityczny lat 1989/1990 umożliwił, choć późno, wypłatę pewnych świadczeń dla ofiar zbrodni nazistowskich w formule *ex gratia*. Do natury „pragmatycznego rozwiązania”, motywowanego względami humanitarnymi, należy również to, że nie jest ono ograniczone ani czasowo, ani barierami formalnymi. Rozwiązanie takie nie stanowiło realizacji konkretnych roszczeń odszkodowawczych, otworzyło natomiast drogę dla dalszych wpłat na rzecz Fundacji – zarówno w następstwie negocjacji 1998-2000, jak i różnego rodzaju wpłat indywidualnych⁸⁴.

84 Zob. J. Sułek, *Od odszkodowań indywidualnych do pomocy humanitarnej i świadczeń finansowych. Bilans wypłat z Niemiec z lat 1991-2011 dla ofiar nazizmu w Polsce ...*, s 552 i nast.

Komentarz nr 5

Rokowania wielostronne 1998-2000¹

/Jerzy Kranz

1. Uwagi wstępne

Po zmianach roku 1989, na przełomie XX i XXI wieku doszło do zamknięcia kolejnego etapu sporów, zwłaszcza kwestii pracy przymusowej², kont w bankach szwajcarskich oraz polis ubezpieczeniowych. Kwestie te dotyczyły w znacznym stopniu ofiar żyjących Europie Środkowej i Wschodniej. Trzeba było na to czekać aż do zjednoczenia Niemiec w 1990 r. Dopiero wówczas rząd RFN i niemieckie przedsiębiorstwa zdecydowały się na wypłaty humanitarne. Do rozstrzygnięć i wypłaty odszkodowań doszło w tych przypadkach przede wszystkim w wyniku międzynarodowej presji na RFN.

1 Na podstawie rozdziału 7 książki: J. Barcz, J. Kranz, *Reparacje od Niemiec po drugiej wojnie światowej w świetle prawa międzynarodowego. Aspekty prawa i praktyki*, Warszawa 2019 (strony 290-338).

2 Terminów „praca niewolnicza“ oraz „praca przymusowa“ używamy niekiedy zamiennie. W Statucie Międzynarodowego Trybunału Wojskowego z 1945 r. i w wyroku norymberskim z 1946 r. mowa jest wyraźnie o pracy niewolniczej. Podobnie w uchwale (dokument B2-1475/85/rev.) Parlamentu europejskiego z 16 stycznia 1986 r. W niektórych innych międzynarodowopravných dokumentach (np. Międzynarodowej Organizacji Pracy) mówi się o pracy przymusowej. W opisywanych negocjacjach stosowano termin „praca niewolnicza” na określenie pracy wykonywanej w obozach koncentracyjnych, podobnych obozach oraz gettach; z kolei termin „praca przymusowa” odnoszono do niedobrowolnej pracy innej niż niewolnicza. W zawartej przed sądem nowojorskim w 1998 r. ugodzie dot. banków szwajcarskich stosuje się termin „praca niewolnicza” jako jedyny i ogólny termin, obejmujący wszystkie formy niedobrowolnie wykonywanej pracy na rzecz III Rzeszy.

Druga wojna światowa kończyła się zatem powoli, także wraz z odchodzeniem ofiar. Całość negocjacji obciążały różne polityczne, moralne i prawne kwestie, jednak przede wszystkim negatywne stanowisko RFN. W sprawie pracy przymusowej RFN odmawiała latami nawet gestu humanitarnego i moralnego. Ustąpiła dopiero pod presją międzynarodową w momencie zjednoczenia, a następnie w latach 1998-2000³.

W latach tych toczyła się międzynarodowa batalia o roszczenia ponad miliona żyjących jeszcze ostatnich, nie tylko polskich ofiar⁴. Była to wielostronna i wielopłaszczyznowa gra, absorbująca organizacje i stowarzyszenia, a także prezydentów, premierów i ministrów. Rokowania te zostały z polskiej perspektywy opisane i udokumentowane w osobnej książce, zawierającej bogaty aneks dokumentacyjny⁵.

3 B. Neuborne, *Holocaust Reparations Litigation: Lessons for the Slavery Reparations Movement*, New York University Annual Survey of American Law, vol. 58/4 (2003), s. 615-622: „Although couched as traditional litigation, and carried on in classic legal terms, the litigation was as much about politics as it was about law. The Swiss banks' decision to settle was motivated both by the power of the plaintiffs' legal theory, and by the fear of political sanctions. The German government's decision to establish a German Holocaust Foundation and the decision of German industry to share in its funding was driven by concerns over potential liability, but also concerns about diplomatic relations with Germany's Eastern neighbors and fears of American boycotts of German products. In short, the Holocaust litigation was an untidy mixture of law, politics and raw emotion” (s. 619).

4 Na temat tych negocjacji zob. S.E. Eizenstat, *Imperfect Justice. Looted Assets, Slave Labor, and the Unfinished Business of World War II*, New York 2003; J. Authers, R. Wolffe, *The Victim's Fortune. Inside the Epic Battle over the Debts of the Holocaust*, New York 2002; S.-S. Spiliotis, *Verantwortung und Rechtsfrieden. Die Stiftungsinitiative der deutschen Wirtschaft*, Frankfurt am Main 2003; B. Neuborne, *Preliminary Reflections on Aspects of Holocaust-Era Litigation in American Courts*, Washington University Law Review, vol. 80/3 (2002).

5 J. Barcz, B. Jałowiecki, J. Kranz (przyp. 3). Zob. też P. Burdzy, *Miejsce przy stole. Kulisy polskich zabiegów o odszkodowania dla niewolników III Rzeszy*, Polityka nr 24/2000.

Całkowicie fałszywy obraz tych rokowań przedstawia Andrzej Byrt – portal Gazeta.pl, 5 grudnia 2017 – <http://weekend.gazeta.pl/weekend/1,152121,22708741,byly-ambasador-polski-w-berlinie-z-niemcami-trzeba-fortelem.html>; w tym kontekście warto też odnotować nieznaną kierownictwu negocjacji 1998-2000 udział w nich (wzmiankowany w jej oficjalnych życiorysach) Julii Przyłębskiej, obecnej prezes Trybunału Konstytucyjnego.

Zakończone w 2000 r. wielostronne rokowania stanowiły kompromis, który zgodnie ze stanowiskiem USA (ale także RFN) polegał na uniknięciu skomplikowanej drogi sądowej w Stanach Zjednoczonych. Charakterystyczne jest, że w okresie tej wielostronnej negocjacji sądy amerykańskie odrzuciły pozwy przeciwko RFN lub podmiotom niemieckim. Po doświadczeniach z batalią sądową w USA w sprawie banków szwajcarskich, administracja amerykańska świadomie dążyła do kompromisu politycznego, nie wykluczając na jego marginesie pewnych rozwiązań traktatowych⁶. Polityka rządu USA zmierzała w ten sposób do osłabienia napięcia politycznego oraz skrócenia (w porównaniu z rozwiązaniem sądowym) drogi do wypłat odpowiednich świadczeń.

2. Ramy polityczno-prawne

W pierwotnym zamiarze miało dojść do kompromisu politycznego między władzami i przemysłem niemieckim a organizacjami żydowskimi (ewentualnie również rządem USA). Dopiero akcja dyplomacji polskiej spowodowała, że ten restrykcyjny plan przekształcił się w wielostronne rokowania.

Pierwszym etapem zamykania rozdziału pracy przymusowej było zawarcie 16 października 1991 r. dwustronnej umowy w formie wymiany not personalnych, zwanej (od nazwisk głównych negocjatorów porozumieniem Żabiński-Kastrup). Godząc się na wypłatę 500 milionów DM na rzecz mającej powstać fundacji strona niemiecka podkreślała, że jest to gest humanitarny Niemiec (a nie odszkodowanie). Niemcy dokonali wówczas wypłat na rzecz powstałych w Rosji, na Ukrainie i w Białorusi fundacji, których celem była wypłata świadczeń humanitarnych dla

6 M.A. Ratner, *The Settlement of Nazi-Era Litigation through the Executive and Judicial Branches*, Berkeley Journal of International Law, 2002, vol. 20, s. 212-232: „The Executive Agreements reached between the United States and Germany, Austria, and France have produced substantial compensation to victims of Nazi persecution and of the misconduct of private corporations during World War II. However, the settlements reached in the United States federal courts under judicial supervision have been more transparent and have better protected the due process interests of the settlement beneficiaries” (s. 232).

szczególnie poszkodowanych ofiar narodowosocjalistycznych prześladowań. Łączna kwota wkładu RFN wyniosła 1,5 miliarda DM, w tym 500 mln DM dla Fundacji „Polsko-niemieckie pojednanie”.

W polskim Ministerstwie Spraw Zagranicznych zauważono jednak, iż jesienią 1995 r. doszło do zawarcia niemiecko-amerykańskiej umowy dotyczącej odszkodowań za narodowosocjalistyczne prześladowania. Okazało się, że jest to rezultat wcześniejszego procesu przeciwko RFN, przegranego w USA przez Hugona Princza, amerykańskiego Żyda, który w czasie wojny posiadał obywatelstwo amerykańskie i był ofiarą narodowosocjalistycznych prześladowań. Nie uzyskał on świadczeń ze strony RFN, ponieważ nie spełniał kryteriów odszkodowawczego ustawodawstwa niemieckiego (BEG). Pozew jego został odrzucony w 1994 r. w amerykańskim sądzie apelacyjnym ze względu na immunitet państwa niemieckiego, ale powstała silna presja i w jej rezultacie w 1995 r. doszło do zawarcia umowy między RFN i USA.

Kierowany wówczas przez Urszulę Pałasz wydział niemiecki w MSZ odnotował również, iż w sierpniu 1997 r. grupa 82 senatorów amerykańskich napisała list do kanclerza Kohla, domagając się od Niemiec wypłaty rent dla żyjących jeszcze w Europie Środkowej i na obszarze b. ZSRR żydowskich ofiar niemieckich zbrodni i prześladowań. Jeszcze w maju 1997 r. RFN odrzucała tego rodzaju żądania organizacji żydowskich, jednak list senatorów wywołał szybką reakcję rządu niemieckiego, który niezwłocznie rozpoczął rozmowy z przedstawicielami *Jewish Claims Conference* (JCC). W rezultacie rząd RFN zgodził się w styczniu 1998 r. na wypłatę na rzecz JCC sumy 200 mln DM (w czterech równych ratach w okresie od 1999 do 2002).

Presja na Niemcy narastała, przy czym główne jej źródło znajdowało się poza Polską. Prekursorka była do pewnego stopnia sprawa Princza, która potwierdzała selektywność niemieckich wypłat i skłonność do różnicowania ofiar. Lawina ruszyła na dobre w drugiej połowie lat 1990-tych wraz ze sprawą nierozliczonych tzw. kont szwajcarskich, o których zresztą wiedziano od dawna. Sprawa ta znalazła swój finał w ame-

rykańskim sądzie w 1998 r.⁷. W marcu tego roku wniesiono również do sądów w USA przeciwko firmom niemieckim pierwszy pozew zbiorowy (*class action*) z tytułu pracy przymusowej (przeciwko koncernowi Forda, którego filia w Kolonii zatrudniała w czasie II wojny robotników przymusowych)⁸.

Pod koniec 1998 r. rząd polski nawiązał kontakty z amerykańskimi adwokatami, a w Ministerstwie Spraw Zagranicznych i w Kancelarii Premiera rozpoczęto prace koncepcyjne nad dalszymi działaniami⁹. Pozew polskich ofiar pracy niewolniczej przeciwko przedsiębiorstwom niemieckim złożony został w sądzie amerykańskim przez adwokata Michała Hausfelda w dniu 28 stycznia 1999 r. Przez kolejne dwa lata rząd polski zaangażowany był w niezwykle trudne rokowania z udziałem RFN (rząd i przemysł), USA, Białorusi, Czech, Ukrainy, Rosji, JCC oraz dużej grupy amerykańskich adwokatów.

Pojawiały się wówczas w Polsce wątpliwości, czy warto zaczynać tak długie i skomplikowane rokowania i czy nie jest to błąd polityczny? Niezależnie jednak od różnych opinii, rząd polski nie miał innego wyjścia, gdyż w toczących się międzynarodowych rozmowach nie mógł swych

7 U.S. District Court for the Eastern District of New York. In re Holocaust Victim Assets Litigation, 105 F. Supp. 2d 139 (E.D.N.Y. 2000).

Zob. też: <http://www.swissbankclaims.com/overview.aspx>

8 US District Court for the District of New Jersey. Iwanowa v. Ford Motor Co., 67 F. Supp. 2d 424 (D.N.J. 1999), October 28, 1999.

9 W skład działającego od końca 1998 r. małego zespołu operacyjnego, który – pod kierownictwem premiera Jerzego Buzka i ministra spraw zagranicznych Bronisława Geremka, we współpracy z Wiesławem Walendziakiem i Jerzym Widzykiem, jako kolejnymi szefami Kancelarii premiera – prowadził prace koncepcyjne i rokowania z Niemcami i Austrią, wchodził: Janusz Stańczyk (podsekretarz stanu w MSZ do końca 1999 r.), Jerzy Kranz (od 1998 r. dyrektor Departamentu spraw prawnych i konsularnych, a w latach 2000-2001 podsekretarz stanu w MSZ, który podpisał porozumienia końcowe z Niemcami i z Austrią), Bartosz Jałowiecki (doradca szefa kancelarii Prezesa Rady Ministrów, a następnie przewodniczący Fundacji „Polsko-Niemieckie Pojednanie”), Mariusz Handzlik (radca Ambasady RP w Waszyngtonie) oraz w – końcowej fazie – Jan Barcz, dyrektor gabinetu politycznego ministra spraw zagranicznych (Władysław Bartoszewskiego).

obywateli pozostawić bez wsparcia, tym bardziej, że rząd RFN zaangażował się politycznie w ochronę interesów niemieckich przedsiębiorstw. Stało się tak, mimo że zakres międzynarodowoprawnych roszczeń Polski pod adresem Niemiec (tzw. opieka dyplomatyczna) ograniczony był polsko-niemieckim porozumieniem z 16 października 1991 r. (problem omówiony w poprzednim rozdziale).

Rokowania w sprawie dodatkowych świadczeń z tytułu niemieckich prześladowań zakończyły się 17 lipca 2000 r. w Berlinie, podpisaniem wielostronnego i kompromisowego porozumienia politycznego, uwzględniającego pewne elementy prawne (jak np. podpisana tego samego dnia niemiecko-amerykańska umowa rządowa oraz niemiecka ustawa z 6 lipca 2000 r. powołująca do życia Fundację „Pamięć, odpowiedzialność i przyszłość”). W wyniku tych rokowań 1.812 miliarda DM przeznaczono dla ofiar w Polsce.

Niemiecka Fundacja „Pamięć, odpowiedzialność i przyszłość”, przy wydatnej pomocy związanych z nią niemieckich banków, zadbała o niespodziewany finał. Najpierw strona niemiecka przeciągała zawarcie umowy partnerskiej między nią a fundacją polską. Następnie, w czerwcu 2001 r., z oczywistym naruszeniem tej umowy, Fundacja niemiecka wymieniła na złote całą pierwszą ratę wypłat dla polskich ofiar. Przy tym tzw. przewalutowaniu wyraźnie zabrakło konsultacji i doszło do jednostronnego, niezgodnego z Umową partnerską, pociągnięcia Fundacji niemieckiej¹⁰. Skutki tych działań (zysk dla niemieckich banków, straty dla polskich ofiar) zepsuły atmosferę, zniweczyły pozytywny odbiór polskich ofiar i wymagały kolejnych rund naprawczych rokowań¹¹.

10 Szerzej B. Jałowiecki (przyp. 363), s. 171-181. Dosadnie działania niemieckiej Fundacji określił Ludwik Krasucki, jeden z członków delegacji polskiej i ofiara III Rzeszy: „Mamy do czynienia z kolejnym przejawem bezczelności połączonej z butą strony niemieckiej fundacji. Usiłuje się nas traktować jak idiotów, nieumiejących liczyć do trzech”.

11 J. Sułek, *Świadczenia finansowe dla byłych robotników niewolniczych i przymusowych III Rzeszy oraz innych ofiar nazizmu. Bilans wypłat w Polsce w latach 1999-2004*, (w): *Problem reparacji* (przyp. 1), t. I, s. 391-399.

Paradoks polegał na tym, że Kancelaria kończącej kadencję premiera skoncentrowała uwagę na rzekomych błędach Fundacji polskiej, a nie dołożyła należytych starań, by udowodnić Fundacji niemieckiej naruszenie przez nią Umowy partnerskiej. Strona niemiecka, nie przyznając się do winy lub zaniedbania, uznała jednak później, iż na skutek tego jednostronnego przewalutowania ofiary w Polsce poniosły straty.

3. Pozwy zbiorowe oraz główne problemy

Punktem wyjścia dla rozpoczęcia wielkiej, dyplomatycznej negocjacji były pozwy zbiorowe w USA. Prawo amerykańskie dopuszcza taką możliwość przeciwko zagranicznym podmiotom ze względu na naruszenie prawa międzynarodowego¹². Postępowanie w formie pozwów zbiorowych dotyczyło przede wszystkim wielkich firm, o międzynarodowej roli i obecnych na rynku amerykańskim, w przeciwnym bowiem razie egzekucja orzeczeń sądów amerykańskich stałaby się utrudniona lub niemożliwa. Proces sądowy w USA nie jest korzystny dla interesów danej firmy, a także dla politycznego obrazu jej macierzystego państwa.

Krytycy mówią w tym kontekście o imperialnym charakterze amerykańskiego systemu prawnego, wywołującego ekstraterytorialne skutki i godzącego w suwerenność innych państw. Faktem jednak pozostaje, że do dodatkowych wypłat firm niemieckich, austriackich, francuskich lub szwajcarskich doszło tylko pod presją tego systemu, roli adwokatów i rządu amerykańskiego, a nie pod wpływem moralnego odruchu, na który firmy te miały 50 lat¹³.

12 Alien Tort Claims Act z 1789 r. (28 U.S.C. § 1350).

13 „Rather than confess to their complicity in the Nazi plunder and human rights abuses, the companies variously denied responsibility, hid behind their legal counsel, or claimed to have paid adequate compensation already. Their legalistic responses made matters worse, insulting survivors by refusing to acknowledge their suffering. (...) Instead, the companies made reluctant concessions with an eye on the courts rather than history or morality. The simply truth is there would have been no compensation payments without the lawsuits and the media campaign”, J. Authers, R. Wolffe (przyp. 515), s. 383; w tym samym duchu S. Eizenstat (przyp. 515), s. 339-340, oraz *The long road towards the Foundation Remembrance, Responsibility and the Future*. Speech held by Dr. Otto Graf Lambsdorff, Former Government Minister, on the occasion of the

Cały przebieg negocjacji, z wahaniami w różnych ich fazach, wskazywał na próby drugorzędnego traktowania państw regionu EŚiW (Białoruś, Czechy, Polska, Rosja i Ukraina) przez USA, Niemcy lub organizacje żydowskie. Dyplomacja polska dokonała wielkiego wysiłku, aby nie tylko znaleźć się w rokowaniach jako równoprawny partner, ale również by wpłynąć na wynik rokowań w sprawie pracy przymusowej.

Negocjacje składały się z trzech głównych etapów:

- uzgodnienia sumy globalnej (tzw. *capped amount*),
- podziału tej sumy między beneficjentów oraz
- uzyskania przez niemieckie przedsiębiorstwa tzw. bezpieczeństwa prawnego w USA.

W niektórych momentach łączyło się to z dramatycznym napięciem i groźbą załamania rokowań, a jednocześnie z interwencją najwyższych czynników w niektórych państwach (w Polsce premier Jerzy Buzek i minister spraw zagranicznych, Bronisław Geremek). Wystarczy sobie tylko uzmysłwić, że pierwsze zamiary niemieckie dotyczące globalnej sumy wypłat oscylowały wokół 2 miliardów DM, podczas gdy wynik końcowy opiewał na 10 mld DM.

W początkowej fazie całego procesu trudność polegała na włączeniu się w proces uzgodnień i to na w miarę równych prawach. Udało się to polskiej dyplomacji, która wyprzedziła pod tym względem inne państwa regionu EŚiW (stając się nieformalnym liderem grupy). Chodziło przede wszystkim o to, by nie stać się tylko drugoplanowym kontrahentem, któremu narzuca się ustalone wcześniej rozwiązania. W kolejnych turach negocjacji delegacja polska wielokrotnie reprezentowała wspólne stanowisko państw EŚiW (Rosji, Ukrainy, Białorusi, Czech i Polski).

Druga trudność dotyczyła niejasnego zakresu rokowań, a zwłaszcza zdefiniowania grupy uprawnionych (kto i za co ma otrzymać wypłaty), przy restryktywnej w tym względzie postawie Niemiec.

Kolejna, niełatwa faza wiązała się z początkową koncepcją ustanowienia w Niemczech dwóch funduszy, przez co utrudnione było negocjowanie zakresu i wysokości świadczeń. Elementem wpływającym naprzeciąganie rokowań stała się kwestia tzw. bezpieczeństwa prawnego w USA dla firm niemieckich.

Całość negocjacji obciążały też inne kwestie.

- Po pierwsze, strona niemiecka wychodziła od początku z założenia, iż nie chodzi o roszczenia prawne, a jedynie o gest moralny niemieckiego przemysłu i państwa. Przedsiębiorstwa niemieckie obarczały generalnie odpowiedzialnością za wydarzenia wojenne Rzeszę Niemiecką jako „organizatora” wojny ze wszystkimi jej skutkami, również dla sektora gospodarczego. Przedsiębiorstwa te wykluczały własną odpowiedzialność prawną i przesuwali punkt ciężkości na sprawę reparacji, czyli relacji między państwami. Nie kwestionując roli państwa niemieckiego w prowadzeniu wojny i organizowaniu wojennej gospodarki, trzeba jednak pamiętać o szczególnie gorliwej roli niektórych przedsiębiorstw i ich zyskach. Dotyczy to wielu bardzo znanych banków i firm przemysłowych. W tym kontekście strona niemiecka twierdziła, że Polska (oraz niektóre inne państwa) otrzymała reparacje wojenne, które obejmują swym zakresem również świadczenia dla ofiar narodowosocjalistycznych prześladowań. Ponadto w 1953 r. Polska zrzekła się ostatecznie reparacji. Słychać było także w RFN głosy o konieczności wypłat dla Niemców zatrudnianych przymusowo w okresie powojennym.

- Drugim obciążającym elementem była otoczka rokowań. Zagraniczne środki masowego przekazu przedstawiały bowiem negocjacje z Niemcami i Austrią prawie wyłącznie jako problematykę Holocaustu, pozostawiając w cieniu miliony ofiar pracy niewolniczej z EŚiW deportowane do pracy w Niemczech lub na terytoriach okupowanych. Praca przymusowa ofiar z EŚiW nie stanowiła jednak marginesu zdarzeń.

• Po trzecie, pojawiało się pytanie nieraz pytanie, jak dalece posuwać się w finansowym rozliczaniu cierpień i strat majątkowych w wyniku narodowosocjalistycznych prześladowań, zwłaszcza tych ofiar, które nie dożyły momentu rokowań? Poza pieniędzmi chodziło o symboliczne uhonorowanie żyjących ofiar oraz pamięci zmarłych i pomordowanych, a tym samym – jak ujmuje to S. Eizenstat w tytule swej książki – o „*imperfect justice*” czyli niedoskonałą sprawiedliwość.

Ograniczając się do przykładu Niemiec: prawdą jest, iż powojenne niemieckie ustawodawstwo oraz traktaty doprowadziły w wielu przypadkach do wypłaty odszkodowań lub restytucji mienia ofiar. Pojawia się jednak pytanie – jak i kiedy nastąpiło to rozliczenie, czy było rozsądne, w miarę całościowe i sprawiedliwe? Problem polegał na tym, że rozliczanie wojny następowało w warunkach podziału ideologicznego świata i Europy („żelazna kurtyna”) oraz że ustawodawstwo niemieckie było wybiórcze, w praktyce zbyt restryktywne lub przewidywało relatywnie niskie sumy wypłat. Poza tym istniał problem strat osób, które zamordowane zostały w czasie wojny i nie pozostawiły spadkobierców – czyli kwestia mienia, którego nie było komu zwrócić. Specyficzna była zwłaszcza sytuacja ofiar żyjących w regionie EŚiW (żydowskich i nieżydowskich), które z reguły wyłączone były spod tego ustawodawstwa.

W rezultacie jednak, nie tyle brak wypłat lub restytucji, co skandaliczne niekiedy luki lub powojenna praktyka, w tym niemożliwość dochodzenia roszczeń albo niekiedy niszczenie dokumentów zbrodni sprawiły, że kwestie te odżyły pod koniec XX w. za sprawą pozwów w sądach amerykańskich. Pozwy zbiorowe stały się w tej sytuacji instrumentem politycznym naprawienia krzywd.

4. Włączenie się Polski do negocjacji

Pomysł nowych wypłat dla ofiar narodowosocjalistycznych zbrodni i prześladowań, a jednocześnie koncepcja powołania do życia niemieckiej fundacji, pojawił się w pierwszej połowie 1998 r. z inicjatywy największych niemieckich przedsiębiorstw (przemysł, banki, ubezpieczenia), zwłaszcza tych, które w okresie drugiej wojny światowej korzystały

z pracy przymusowej. Groziły im poważne konsekwencje finansowe i gospodarcze w wyniku pozwów zbiorowych w USA. Inicjatywa przedsiębiorstw uzyskała wsparcie Gerharda Schrödera jeszcze jako kandydata na kanclerza. Elementem przyspieszającym była zawarta w sierpniu 1998 r. przed nowojorskim sądem ugoda z bankami szwajcarskimi na wysoką sumę 1,25 miliarda USD.

Pierwsza faza negocjacji była dla strony polskiej szczególnie trudna, ponieważ trzeba było w nie wejść na w miarę równych warunkach. Pozostałe państwa EŚiW nie wykazywały jeszcze wówczas inicjatywy.

We wstępnej fazie Niemcy, Amerykanie oraz środowiska żydowskie w USA nie nawiązali kontaktu z ofiarami z EŚiW oraz ich macierzystymi państwami. Najsilniejsi uczestnicy zakładali, że państwa EŚiW zostaną postawione przed faktami dokonanymi. Wyczuwało się, że żyjące jeszcze ofiary z EŚiW akceptowane są z konieczności. Odczucie to słabło wraz z rozwojem rokowań, ale nigdy nie znikło.

Jesienią 1998 r. rozpoczęły się konsultacje nowego rządu RFN z przemysłem niemieckim, z rządem amerykańskim i izraelskim oraz ze środowiskami diaspory żydowskiej¹⁴. Konsultacje te nie obejmowały jednak ani ofiar, ani rządów państw regionu EŚiW. Rząd niemiecki zdawał się lekceważyć fakt, że unikanie konsultacji z Polską może prowadzić do napięć w stosunkach polsko-niemieckich i utwierdzał różnego rodzaju

14 Z informacji prasowych wynikało (New York Times z 29 listopada 1998; Der Spiegel, nr 49 z 1998 r.), iż od końca października odbyły się już trzy poważne rundy rozmów kanclerza Schrödera lub wysokich urzędników Urzędu Kanclerskiego (zaangażowany był sam szef Urzędu, Bodo Hombach) z przedstawicielami przemysłu niemieckiego. Trwały też intensywne, choć poufne kontakty rządu niemieckiego z rządem USA (zarówno via Waszyngton, jaki i via Ambasada USA w Bonn). Rząd niemiecki nawiązał też kontakty na wysokim szczeblu z przedstawicielami Izraela (Avi Primor, ambasador Izraela w Bonn, oraz Bobby Brown, doradca premiera Netanjahu), JCC i WJC (Israel Singer) oraz Ignatzem Bubisem (przewodniczący Centralnej Rady Żydów w Niemczech). Hombach (w towarzystwie ambasadora USA w RFN, Kornbluma) spotkał się 14 grudnia 1998 r. w Waszyngtonie z Eizenstatem oraz odbył podróż do Izraela. Singer spotkał się też z kanclerzem Austrii Viktorem Klimą (w domu b. kanclerza Austrii F. Vranitzky'ego) w sprawie roszczeń kierowanych wobec firm austriackich.

podejrzenia. Szef Urzędu kanclerskiego, Bodo Hombach, sondował też możliwość zawarcia odrębnej ugody przemysłu niemieckiego z organizacjami żydowskimi w USA. Dyplomacja polska widziała w tym zagrożenie dla interesu ofiar z EŚiW i zmuszona była do szybkiego przeciwdziałania w Waszyngtonie.

Doniesienia o rozmowach niemiecko-amerykańsko-izraelskich w sprawie ewentualnych świadczeń za pracę niewolniczą i przymusową w III Rzeszy Niemieckiej przy jednoczesnym braku konsultacji z Warszawą zaniepokoiły polskie władze. W październiku 1998 r. doszło w Waszyngtonie do pierwszego spotkania Michaela Hausfelda, adwokata zajmującego się sprawą szwajcarskich banków, z Jerzym Markiem Nowakowskim, podsekretarzem stanu w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów. Hausfeld przekazał wtedy kopie odtajnionych materiałów armii amerykańskiej dotyczące zmarłych w tzw. „żłobku” nowonarodzonych dzieci pracownic przymusowych firmy Volkswagen¹⁵. Zamierzał on wytoczyć proces przed sądem amerykańskim z tytułu wspomnianej zbrodni i prosił o pomoc władz polskich w odnalezieniu żyjących jeszcze matek. Nowakowski takie wsparcie zadeklarował.

W listopadzie 1998 r. w czasie swej pierwszej wizyty w Polsce Hausfeld poszerzył swą ofertę – zaproponował reprezentowanie rządu polskiego i polskich ofiar w rozmowach z Niemcami w sprawie pracy niewolniczej i przymusowej. W tym samym miesiącu, w korespondencji z Nowakowskim, Hausfeld wyłożył tę koncepcję w sposób ogólny, na co otrzymał pismo podkreślające zainteresowanie rządu polskiego jego propozycją, a zwłaszcza koncepcją zorganizowania na ten temat konferencji międzynarodowej. Jednocześnie 28 stycznia 1999 r. Hausfeld złożył do sądu w New Jersey pozew jedenastu polskich ofiar pracy przymusowej.

Był to niezwykle ważny moment, niezależnie od tego, że los pozwów z tytułu pracy przymusowej nie był jeszcze wtedy całkiem jasny. Do tego momentu ofiary z Polski pojawiały się tylko jako kategoria opi-

15 Obszerny i dramatyczny reportaż na ten temat opublikował niemiecki tygodnik *Der Stern*, nr 48 z 1998 r.

sana w innych pozwach. Ich osobny pozew prowadził do sytuacji, w której zaczęły one istnieć prawnie, a także politycznie w rozpoczętej grze dyplomatycznej (*pars pro toto* jako zapomniane ofiary z regionu EŚiW). Mówiąc obrazowo, Polska włożyła nogę w drzwi, które zaczynały się powoli zamykać. Wagę tego momentu docenić można było w późniejszej fazie, gdy kwestionowano wypłaty dla wszystkich pracowników przymusowych, a zwłaszcza próbowano wyłączyć robotników rolnych.

Powyższa decyzja Polski była wprawdzie logiczna, uwzględniając na przykład polityczne zaangażowanie rządu RFN na rzecz niemieckich przedsiębiorstw, wymagała jednak odwagi, pojawiały się bowiem wątpliwości, również poza kołami rządowymi, iż wpadamy w międzynarodową kontrowersję, która skonfliktuje nas z Niemcami i środowiskami żydowskimi, a rezultat finansowy okaże się znikomy. Niektórzy widzieli w tym tylko chęć zysku amerykańskich (żydowskich) adwokatów. Argumentowano, że otwieranie tego rozdziału przyczynić się może do podniesienia wobec Polski innych roszczeń. Słychać było też głosy, iż dochodzić praw ofiar należy przed sądami w Niemczech, pojawiali się nawet pośrednicy gotowi to ułatwić.

W styczniu 1999 r. odbyła się w kancelarii premiera (u min. Wiesława Walendziaka) narada w wąskim gronie, którą zagał merytorycznie Janusz Stańczyk, podsekretarz stanu w MSZ. Omawiano różne aspekty i warianty całej sprawy, w tym specyfikę tzw. pozwów zbiorowych. Jeden z wniosków polegał na uznaniu, że dochodzenie roszczeń w Niemczech lub w rokowaniach z Niemcami nie ma żadnych szans powodzenia i nie stanowi wystarczającej dźwigni nacisku, tym bardziej że inne środowiska ofiar jednoznacznie postawiły na procedurę w USA. Narada ta miała decydujące znaczenie dla zainteresowania rządu podjęciem działań operacyjnych. Dopiero z perspektywy czasu można stwierdzić, iż podjęta została zasadna i odważna decyzja. Wtedy jeszcze nie było widać tak wyraźnej roli S. Eizenstata, odczuwano lekceważenie ze strony niemieckiej, nie było grupy państw EŚiW, a spora część środowiska ofiar (powiązana z SLD) przyglądała się działaniom rządu bez przekonania.

Mając już pierwsze kontakty amerykańskie, strona polska stwierdzała, iż rząd niemiecki zupełnie pomija ją w konsultacjach, tak jakby nie chciał on dostrzegać znaczenia politycznego sprawy ofiar zbrodni nazi-stowskich w Polsce. Do pierwszego spotkania szefa kancelarii premiera, min. Wiesława Walendziaka, z min. Hombachem doszło dopiero w końcu stycznia 1999 r. Rozmowa nie była łatwa. Hombach podnosił między innymi zarzuty nadużyć pod adresem Fundacji „Polsko-Niemieckie Pojednanie”, zwracał uwagę na żądania niemieckich wysiedleńców i dawał do zrozumienia, że stanowisko Polski może mieć wpływ na poparcie Niemiec dla członkostwa Polski w Unii Europejskiej. Walendziak odpowiedział polemicznie i jednocześnie poinformował o złożeniu zbiorowego pozwu w USA przez 11 obywateli polskich. Wiadomość ta przyczyniła się do uspokojenia tonu niemieckiego rozmówcy, który przekazał min. Walendziakowi dokument z roboczym zarysem powołania w Niemczech fundacji i poprosił o uwagi.

12 lutego 1999 r., kilka dni po spotkaniach Hombacha, minister Walendziak przybył do Waszyngtonu na spotkanie z Eizenstatem. Walendziak przedstawił cel wizyty. Eizenstat wysłuchał go, po czym wziął do ręki notatki i rozpoczął swój „rytuał”. Zagadnął po kolei o różne aspekty stosunków polsko-żydowskich: sprawę Żwirowiska¹⁶, zwrotu mienia publicznego i reprivatyzacji. Takie pytania pojawiały się nie na końcu, lecz na początku rozmowy. Cechą metody Eizenstata było jednak, że z reguły pytał i nie polemizował z odpowiedzią. Eizenstat przypomniał, że Polska ma bardzo dobre stosunki z Niemcami i że jest to ogromne osiągnięcie. Prosił o sugestie oraz informacje i liczby dotyczące polskich ofiar. Eizenstat stwierdził, iż pozwy zbiorowe dotyczą więźniów obozów i pracowników w przemyśle, nie zaś pracowników rolnych, za których przemysł niemiecki i tak nie mógłby płacić. Do tego nie mogą zmusić nawet sądy amerykańskie, a ponadto – podkreślił – była zasadnicza różnica między

16 W połowie 1998 r. na teren byłego Żwirowiska przylegającego do dawnego obozu koncentracyjnego (KL Auschwitz) w Oświęcimiu wprowadził się Kazimierz Świ-toń. Chciał on w ten sposób zaprotestować przeciwko ewentualnemu usunięciu z tego terenu tzw. Krzyża papieskiego. Okupacja przezeń terenu i stawianie na nim dodatkowych krzyży spowodowała napięcia w stosunkach polsko-żydowskich.

pracą na roli a praca w obozie koncentracyjnym. Rozmowa skończyła się bez konkretów. Istotny był jednak sam fakt, że do niej doszło i to w kilka dni po waszyngtońskiej wizycie Hombacha.

Ze stanowiska amerykańskiego wynikało, że USA są przeciwne bojkotowi niemieckiego przemysłu i w przeciwieństwie do sądowego rozstrzygnięcia, jak w przypadku odpowiedzialności banków szwajcarskich, dążyć będą do negocyjnego rozwiązania politycznego. Poza kompromisem stron negocjacji dyplomatycznych, dla skutecznej ugody niezbędna była jednak również akceptacja amerykańskich prawników, którzy złożyli pozwы w imieniu swych klientów. Takie dyplomatyczno-polityczne podejście wydawało się Eizenstatowi co do zasady lepszym rozwiązaniem od pozostawiania tych kwestii tylko sądom, a dodatkowo stwarzało ono większe możliwości wpływu dla administracji amerykańskiej.

Mieliśmy tu do czynienia z wyjątkową sytuacją, gdy w obliczu pozwów skierowanych przeciwko zagranicznym podmiotom prywatnym doszło do zaangażowania rządu amerykańskiego. Uzasadnione było to z jednej z strony względami polityki wewnętrznej (presja ze strony wpływowych organizacji oraz dążenie do uregulowania nienaprawionych krzywd związanych z II wojną światową), z drugiej zaś względami polityki zagranicznej. W tym ostatnim przypadku chodziło zwłaszcza o obawę, że skutki procesów lub bojkotu w USA wobec zagranicznych podmiotów prywatnych mogą się niekorzystnie odbić na stanie stosunków USA z niektórymi państwami.

W wyniku naszych dalszych rozmów rząd USA zaczął wykazywać zrozumienie dla stanowiska Polski i konieczności sprawiedliwego rozwiązania. Rozmówcy uznali też przydatność wizyty delegacji polskiej i trafny dobór terminu. Wyrazili zadowolenie z wcześniejszego nawiązania kontaktów ze stroną niemiecką. USA dostrzegły też, iż bez udziału Polski nie da się w przejrzysty i otwarty sposób wypracować koncepcji wypłat i zamknąć całego procesu.

Dyplomacji polskiej udało się zaistnieć na tyle skutecznie, iż ciągu trzech miesięcy intensywnej pracy doprowadzono do złożenia pozwów polskich robotników przymusowych w USA i nawiązano pierwsze kontakty z Niemcami i z Amerykanami. Przedstawiono polskie stanowisko i doprowadzono do upublicznienia rozmów prowadzonych na temat nowych wypłat. Rozpoczęły się w tym czasie pierwsze rozmowy przedstawicieli rządu ze stowarzyszeniami ofiar¹⁷. Wiosną 1999 r. sprawy wydały się przybierać korzystniejszy dla Polski obrót. Był to jednak tylko początek długiej i trudnej drogi.

5. Stanowiska wyjściowe

Formalnym impulsem dla rozpoczęcia rokowań było wspólne oświadczenie przemysłu niemieckiego i kanclerza RFN z dnia 16 lutego 1999 r. Projekt strony niemieckiej został opracowany i ogłoszony przez nią jednostronnie, co zostało krytycznie przyjęte przez Eizenstata oraz amerykańskich adwokatów jako próba narzucenia rozwiązania bez uzgodnienia z innymi stronami, a zwłaszcza bez uzyskania akceptacji amerykańskich adwokatów.

Z zarysów niemieckiej koncepcji wyłaniał się obraz fundacji, która jedną połowę środków przeznaczyłaby na wypłaty dla ofiar prześladowań (zwłaszcza pracy przymusowej), drugą zaś (tzw. fundusz przyszłościowy) na projekty edukacyjno-informacyjne i współpracę międzynarodową. Nie naruszając sum przeznaczonych na tzw. kwestie majątkowe, koncepcja ta sprowadzała się do niskich wypłat dla ograniczonych grup ofiar z EŚiW (tylko ofiary szczególnie poszkodowane i znajdujące się w potrzebie,

17 Przedstawiciele ofiar ustosunkowani byli początkowo krytycznie. Podczas spotkania 24 lutego 1999 r., z udziałem min. Walendziaka, uskarżali się oni, że rządy polskie dotąd niewiele dla nich uczyniły (zapominając o tym, że wpływ rządu polskiego był w tej sprawie ograniczony i że poprzednio rządem kierowała SLD, z którą część tych środowisk była ściśle powiązana, zwłaszcza przez osobę przewodniczącego Stowarzyszenia Polaków Poszkodowanych przez III Rzeszę). Celem spotkania było uzgodnienie jednolitego stanowiska rządu, Fundacji i stowarzyszeń ofiar, co nie było łatwe ze względu na różnicowanie tego środowiska. Mimo to udało się ustalić podstawowe zasady.

z wyłączeniem pracowników przymusowych w rolnictwie). Koncepcja ta oznaczała jednocześnie postawienie pomnika niemieckiemu przemysłowi, który przez pół wieku dojrzewał do moralnej i historycznej odpowiedzialności.

Z polskiego punktu widzenia problem z tzw. przeciwnymi żądania-
mi po stronie niemieckiej polegał na wyjaśnieniu, iż zbrodni niemieckich nie można kłaść na jednej wadze z decyzjami koalicji alianckiej dotyczą-
cymi przekazania Polsce niemieckich obszarów wschodnich, a także od-
wetowymi reakcjami antyniemieckimi w powojennych miesiącach. Od-
ruchy zemsty powstały zresztą pod wpływem wywołanej przez Niemcy
wojny i były niejako jej owocem. Tymczasem niemieckie prześladowania
ludności cywilnej nie wynikały z uczucia zemsty za doznane krzywdy
(których ludność niemiecka do 1939 r. nie doznała), lecz z zaplanowane-
go działania organów państwowych III Rzeszy Niemieckiej (wspieranego
w znacznej części przez indoktrynowaną antyżydowsko i antystowiańsko
ludność Niemiec), w celu wyniszczenia – przez nieludzkie traktowanie –
gatunków określanych jako niższe rasowo lub bezwartościowe.

Nie zmienia to faktu, iż cierpienia indywidualne pozostają nieza-
leżnie od narodowości, jednak rozliczając wojnę trudno – w płaszczyźnie
politycznej – stawiać na równi różnego rodzaju krzywdy. Rozstrzygającą
przesłanką musi być odpowiedzialność polityczna za wojnę, a tę od-
powiedzialność dzielą narody wraz ze swoimi państwami. Czym innym jest
natomiast odpowiedzialność karna, po ustaleniu winy, za konkretne prze-
stępstwa.

Pierwsza plenarna sesja negocjacji wyznaczona została w Wa-
szyngtonie w dniach 11 i 12 maja 1999 r. z udziałem przedstawicieli rząd-
ów USA, Niemiec, Białorusi, Czech, Izraela, Polski, Ukrainy i Rosji,
przedstawicieli JCC oraz amerykańskich adwokatów. Współprzewodnic-
two objęli szefowie delegacji amerykańskiej i niemieckiej (Eizenstat oraz
Graf Lambsdorff). W wielkim audytorium Departamentu Stanu obecnych
było około stu osób, co sprawiało wrażenie rodzaju konferencji pokojo-
wej. Liczba uczestników nie ułatwiała wprowadzania rokowań, ale umożli-
wiła wstępne przedstawienie stanowisk. Na posiedzeniu plenarnym stro-

na polska przedstawiła pisemnie, w miarę obszernie swój punkt widzenia, co nie wzbudziło wyraźnie entuzjazmu po stronie niemieckiej. Udało się też sformułować wspólne stanowisko polsko-czeskie.

W dniu 7 czerwca 1999 r., krótko przed kolejnym posiedzeniem plenarnym, przeciekła do prasy opracowana jednostronnie koncepcja przemysłu niemieckiego, zawierająca szczegóły działania proponowanej fundacji przemysłu. Ta taktyka celowego przecieku miała zapewne na celu przebicie się z własną koncepcją i wyrażała wyraźnie niechęć do uzgodnień z reprezentującymi ofiary amerykańskimi adwokatami, nie mówiąc już o państwach EŚiW.

We wstępie do tego dokumentu stwierdza się, że nie istnieją podstawy prawne dla roszczeń pod adresem przemysłu niemieckiego w związku pracą przymusową albo innymi krzywdami wynikającymi z prześladowania w okresie narodowego socjalizmu. Wobec powyższego „nie wchodzi w rachubę wypłaty tylko z faktu wykonywania pracy przymusowej”. Podczas kolejnej sesji plenarnej przemysł niemiecki wyjaśnił, iż dokonuje gestu humanitarnego wobec ofiar, którym obecnie źle się prowadzi, nie wnika natomiast w sprawy wysokości wynagrodzenia za pracę świadczoną podczas wojny.

Koncepcja ta zmierzała do ograniczenia liczby ofiar, a tym samym stosunkowo niskiego pułapu sumy globalnej. Zawierała ona następujące elementy:

- przemysł zamierzał płacić tylko ofiarom zatrudnionym przez prywatne przedsiębiorstwa, wyłączając ofiary zatrudniane przez instytucje publiczne (w tym SS, kolej, pocztę, gminy itd.) oraz pracowników rolnych (dodatkowo – według tej koncepcji – miano wymagać, by więźniowie obozu koncentracyjnego udowodnili kiedy i jak długo pracowali na rzecz instytucji publicznej, a kiedy na rzecz firmy prywatnej). Przemysł niemiecki proponował jednocześnie utworzenie fundacji państwowej, która przejęłaby wypłaty dla ofiar nieobjętych fundacją przemysłu;

- fundacja przemysłu składałaby się z dwóch równych części:

jednej przeznaczonej na wypłaty indywidualne, drugiej zaś (tzw. fundusz przyszłościowy) wspierającej współpracę między narodami, sprawiedliwość społeczną, kwestie humanitarne, współpracę młodzieżową oraz upamiętnienie zbrodni reżimów totalitarnych;

- wypłaty przysługiwałyby pracownikom deportowanym do pracy przymusowej wykonywanej w obozach koncentracyjnych, więzieniach, gettach oraz w podobnych warunkach obozowych;

- wypłatami miały być objęte tylko ofiary znajdujące się w trudnej sytuacji;

- wysokość indywidualnych wypłat pozostawałaby w relacji do średniej emerytury w kraju obecnego zamieszkania;

- obszar wykonywanej w ramach deportacji pracy miał się ograniczać tylko do granic III Rzeszy Niemieckiej według stanu z 1937 r.;

- uprawnionymi miały być ofiary, które przepracowały przymusowo co najmniej 6 miesięcy;

- w poczet obecnych wypłat miały być zaliczone wcześniejsze wypłaty przedsiębiorstw niemieckich oraz państwa niemieckiego;

- ponadto wypłatami fundacji objęto by osoby, które wskutek prześladowań rasistowskich utraciły majątek przy bezpośrednim udziale niemieckich przedsiębiorstw oraz które wskutek prześladowań hitlerowskich przy udziale niemieckich przedsiębiorstw doznały innych szkód na osobie.

Koncepcja przemysłu niemieckiego spotkała się z jednolitą i zdecydowaną krytyką wszystkich stron reprezentujących ofiary pracy niewolniczej i przymusowej. Warto porównać ten punkt wyjściowy z końcowym rezultatem rokowań, by zdać sobie sprawę z ogromu trudności, które należało przewyciężyć. Problemom tym poświęcone były kolejne miesiące negocjacji, w których delegacja polska organizowała wsparcie

pozostałych państw EŚiW. W każdym razie na początku wcale nie było jasne ani pewne, że polskie ofiary pracy przymusowej zostaną w całości uwzględnione.

6. Konsolidacja stanowiska państw EŚiW

Utrwalało się jednak przekonanie, że bez uwzględnienia ofiar pracy przymusowej żyjących w EŚiW i bez politycznej akceptacji rządów państw EŚiW nie da się zamknąć negocjacji. Dominowała jeszcze koncepcja dwóch fundacji niemieckich – przemysłowej i państwowej, przy czym o tej drugiej wiadomo było znacznie mniej niż o pierwszej (rząd niemiecki nie chciał przedwcześnie odkrywać detali swego stanowiska). Dopiero pod koniec lata 1999 r. stało się jasne, że będzie jedna fundacja niemiecka (tak jak od początku postulował Hausfeld i delegacja polska).

Niemcy i Amerykanie – jako współprzewodniczący – stanęli przed trudnym problemem wypracowania koncepcji kompromisu między liczną grupą różnych uczestników. Paradoksalnie, choć nie przypadkowo, od początku negocjacji nie było jasności co do przedmiotu rokowań, który zdefiniowany był bardzo ogólnie. Tym samym nie było wiadomo jak określić wysokość sumy globalnej, kategorie uprawnionych oraz wysokość wypłat indywidualnych. Do najtrudniejszych kwestii należały w szczególności:

- połączenie w jednym pakiecie spraw majątkowych oraz pracy pod przymusem,
- ustalenie sumy globalnej oraz jej podział,
- zdefiniowanie kategorii i określenie liczby uprawnionych ofiar (w tym problem tzw. ofiar najczęściej poszkodowanych, pracowników rolnych oraz kryterium deportacji),

- ewentualne zaliczenie wcześniejszych wypłat niemieckich (tzw. *offset*) oraz
- bezpieczeństwo prawne dla firm niemieckich w USA.

Delegacja polska zmierzała do rozwiązania o charakterze całościowym i niedyskryminacyjnym, które nie urągałoby zasadom sprawiedliwości (w początkowej fazie zagrożenie takie było realne). Nowe świadczenia powinny zwłaszcza objąć wszystkie ofiary deportowane do pracy niewolniczej i przymusowej, bez względu na okres i rodzaj wykonywanej pracy. Deportacja stanowić miała podstawę dla wypłat, natomiast stopień prześladowania mógł mieć jedynie wpływ na wysokość świadczenia. Jednym z głównych celów było uznanie kategorii pracowników przymusowych deportowanych do pracy w rolnictwie, których odsetek wśród żyjących jeszcze ofiar był znaczny zarówno w Polsce, jak i w Rosji, na Ukrainie i Białorusi.

Początkowo nie było ani jednolitej grupy państw EŚiW, ani ich jednolitego stanowiska. Dominowała aktywność dyplomacji polskiej. W maju 1999 r. przyjechała do Warszawy w celach informacyjnych delegacja ukraińska. Od połowy 1999 r. w wielostronnych negocjacjach brali już udział Czesi, Rosjanie, Ukraińcy, Białorusini i Polacy. Wstępne polskie próby zorganizowania wspólnego frontu miały miejsce w maju 1999 r., podczas pierwszej sesji plenarnej, jednak nie zakończyły się powodzeniem (udało się doprowadzić jedynie do wspólnego stanowiska Czech i Polski). 3 grudnia 1999 r. w Pradze państwa EŚiW uzgodniły pierwszy projekt procentowego podziału sumy globalnej. Praskiego dokumentu nie podpisali jednak Rosjanie, uważając, iż niedostatecznie uwzględnia on ich interesy. Dopiero 31 stycznia 2000 r., podczas spotkania w Ambasadzie RP w Waszyngtonie, udało się pozyskać Rosję dla wspólnego stanowiska państw EŚiW w kwestii procentowego podziału sumy globalnej.

Od tego czasu zwarta grupa państw EŚiW dotrwała do końca rokowań, spotykając się często pod polskim przewodnictwem w celu wymiany poglądów i ustalenia wspólnego stanowiska, które przedstawiał szef delegacji polskiej. Atmosfery rozmów to nie zmieniło, ale wzmocniła

się pozycja regionu EŚiW, który miał często przeciw sobie wszystkich pozostałych uczestników, chociaż ci inni nie we wszystkich sprawach mieli wspólne stanowisko. Utwierdzało się jednak przekonanie, że bez zgody regionu EŚiW, a szczególnie Polski, nie zakończy się negocjacji. Na nic zdały się pogrożki niektórych adwokatów amerykańskich (np. Weissa lub Fagana), że obecność krajów EŚiW jest w gruncie rzeczy niepotrzebna dla zamknięcia rokowań.

7. Wokół ustalenia sumy globalnej

Negocjowanie sum idących w miliardy marek nie jest grą o pietruszkę. Tym bardziej jeśli tłem dla takich rozmów jest historia wojenna i losy ofiar, z których większość nie dożyła roku 2000, a ich grono zmniejszało się z miesiąca na miesiąc. Dodatkowe utrudnienie wynikało z liczby i zróżnicowania uczestników negocjacji, których interesy nie były bynajmniej zbieżne poza jednym: osiągnięciem – pod narastającą presją czasu – rozsądnego kompromisu. Mimo najlepszej woli wszystkich stron atmosfera rokowań obfitowała w emocje, napięcia i zasadnicze spory. Nad tym wszystkim musieli zapanować Stuart Eizenstat i Otto Graf Lambsdorff jako dwaj – różni osobowością – współprzewodniczący. Pierwszy negocjator ze strony niemieckiej – Bodo Hombach, wyraźnie nie dorastał do skali stojącego przed nim zadania.

Jedną z głównych trudności negocjacji polegała na połączeniu w jeden pakiet sprawy wypłat za pracę niewolniczą dla wielkiej liczby żyjących ofiar z tzw. kwestiami majątkowymi (konta bankowe, polisy ubezpieczeniowe oraz aryżacja majątku), dotyczącymi raczej niewielkiej liczby żyjących ofiar lub ich spadkobierców. Wiadomo było przy tym, iż te ostatnie kwestie są mniej zbadane i bardziej skomplikowane (co się zresztą potem całkowicie potwierdziło). Ponadto byli pracownicy przymusowi i niewolniczy z EŚiW stanowili dalece najliczniejszą grupę zapomnianych ofiar, natomiast więźniowie obozów koncentracyjnych i gett, żyjący na Zachodzie, oraz zachodnie ofiary grabieży majątkowej uzyskały już w znacznej mierze wcześniejsze odszkodowania.

Z perspektywy Polski, negocjacja całościowego pakietu opóźniała osiągnięcie porozumienia, jednak metoda ta poprawiała szanse ofiar z EŚiW, bowiem odrębna ugoda Niemiec z organizacjami żydowskimi albo oddzielenie spraw pracy przymusowej od spraw majątkowych groziło sprowadzeniem wypłat dla ofiar w EŚiW do zupełnie nieznaczących rozmiarów. Niektórzy amerykańscy adwokaci optowali we wstępnej fazie za odrębnymi funduszami dla poszczególnego rodzaju form prześladowania (praca, aryżacja mienia, banki, ubezpieczenia), przy czym fundusze te miałyby być nadzorowane przez amerykański sąd. Dopiero w drugiej połowie 1999 r. udało się uzgodnić istnienie jednej fundacji z różnymi rodzajami wypłat.

Prawie do samego końca rokowań nie było wiadomo, jaką liczbę żyjących ofiar reprezentuje JCC, która przywoływała najczęściej hasło „priorytetu w prześladowaniu” dla uzasadnienia przyznania jej dodatkowo sum ryczałtowych na cele humanitarne. Państwa EŚiW wskazywały natomiast na niesprawiedliwość takiej koncepcji, ponieważ tworzyła ona rodzaj funduszu tylko dla wybranych organizacji, zapominając jednocześnie o ofiarach w EŚiW, które zmarły przed 1999 r. i nigdy nie doczekały wypłat. Fundusze humanitarne znalazły się mimo to w treści niemieckiej ustawy¹⁸.

W pierwszym okresie (konsultacji) nie pojawiały się oficjalnie propozycje globalnej sumy wypłat. Delegacji polskiej znane były informacje, iż w rozmowach niemiecko-amerykańskich z przełomu 1998/1999 mówiono o ok. 2 miliardach DM jako całościowej sumie zamknięcia roszczeń pod adresem niemieckiej gospodarki.

Według początkowych szacunków strony niemieckiej, na kraje EŚiW przypaść miałyby stosunkowo niewielka część sumy globalnej, co uzasadniano różnicą w sile nabywczej walut obcych we wspomnianych krajach. Co do liczby żyjących ofiar wymieniano (za Hombachem) liczbę ok. 300.000 osób.

18 Art. 9 (4). Zob. też furtka dla niektórych świadczeń zbiorowych otwarta pod kątem JCC – art. 13(2) Ustawy niemieckiej (Gesetz zur Errichtung einer Stiftung „Erinnerung, Verantwortung und Zukunft” vom 2. August 2000).

Sporne było też początkowo czy w przypadku wypłat indywidualnych wszystkie ofiary powinny otrzymać jednakową sumę (odpowiednio do kategorii). Doradca Hombacha (prof. Niethammer) opracował koncepcję świadczeń indywidualnych, zróżnicowanych według skali ubóstwa poszczególnych ofiar oraz poziomu rent w danym państwie. Pod wpływem dość powszechnej krytyki koncepcja ta upadła.

Propozycja sumy globalnej została po raz pierwszy wymieniona oficjalnie przez amerykańskich adwokatów podczas sesji plenarnej w sierpniu 1999 r. w Bonn. Opiewała ona na 30 miliardów USD i wywołała porażający efekt na przedstawicielach niemieckiego przemysłu. Z praktyki pozwów zbiorowych w USA wiadomo jednak, że pierwsza suma jest z reguły zawyżona, aby wywołać efekt na przeciwniku i wymusić ugodę na niższym poziomie. Przemysł niemiecki nabrał jednak tylko większego dystansu do adwokatów amerykańskich. Z tego też względu tak ważna okazała się w negocjacjach pośrednicząca rola czynnika rządowego.

Ze wspomnień Eizenstata¹⁹ wynika, iż podczas tego spotkania plenarnego zdał sobie sprawę z groźby załamania się rokowań i w prywatnej rozmowie zapytał Gentza i Lambsdorffa: a co gdyby to było 10 miliardów dolarów? Reakcja Gentza miała być całkowicie negatywna, jednak Eizenstat wspominał wówczas o możliwości wspólnego udziału finansowego przemysłu i państwa, przy czym rola państwa niemieckiego nie była jeszcze do końca sprecyzowana (rząd chciał najpierw znać ostateczny poziom zaangażowania finansowego przemysłu). Rozmowa ta pozostała tajemnicą, jednak od tego czasu koncepcja zaczęła się przełamywać w kierunku jednej fundacji.

Nie podważając informacji Eizenstata, z innego amerykańskiego źródła wiadomo jednak, że dochodzenie do 10 mld DM nie wynikało tylko z tej sugestii. Istniała olbrzymia dramaturgia napięcia w przechodzeniu od 6, przez 8 do 10 miliardów DM. Nie doszłoby do tego poziomu, gdyby nie stała presja z różnych czynników na stronę niemiecką i gdyby nie rosnąca solidarność państw EŚiW wskazująca na możliwość ugody co

19 S. Eizenstat (przyp. 515), s. 242; J. Authers, R. Wolffe (przyp. 515), s. 213-214.

do podziału wynegocjowanej sumy. Po stronie niemieckiej i amerykańskiej istniała bowiem obawa, iż w braku zgody między państwami EŚiW powstanie konieczność prowadzenie negocjacji z każdym z nich co do podziału uzgodnionej sumy, co groziło załamaniem rozmów. Integrująca i inspirująca rola delegacji polskiej miała tu ważne znaczenie.

Zanim Niemcy przedstawili pierwszy oficjalny pułap proponowanej sumy globalnej, sąd nowojorski odrzucił we wrześniu 1999 r. pozew dotyczący pracy niewolniczej w sprawie przeciwko firmom *Degussa* i *Siemens*²⁰. *Degussa* odpowiadała między innymi za przetapianie złotych zębów ofiar pomordowanych w obozach koncentracyjnych (złoto to przyjmowały następnie banki szwajcarskie jako zapłatę za usługi i towary). Sąd uzasadniał swe orzeczenie wcześniejszym uregulowaniem w ustawodawstwie niemieckim wypłat dla ofiar narodowosocjalistycznych prześladowań (co tylko częściowo odpowiada prawdzie) oraz brakiem obiektywnych standardów oceny i charakterem politycznym sprawy, która należy do wyłącznej kompetencji władzy wykonawczej (*nonjusticiable*), co wyraża amerykańska doktryna *political question*²¹. Niedługo

20 United States District Court, District New Jersey. *Burger-Fischer et al v. Degussa AG et al, etc.*, 65 F.Supp.2d 248 (1999), September 13, 1999. Por. K.C. Ryf, *Burger-Fischer v. Degussa AG: U.S. Courts Allow Siemens and Degussa to Profit from Holocaust Slave Labor*, Case Western Reserve Journal of International Law, 2001, vol. 33/1, s. 166-170.

21 *Burger-Fischer et al v. Degussa AG et al, etc.* (przyp. 533): „Plaintiffs advance four answers to defendants’ position; (i) The German Federal Constitutional Court has held that the legal claims of World War II slave laborers were not subsumed by the 2+4 Treaty. (ii) Plaintiffs’ private law claims for the disgorgement of unjust profits earned by private corporations at plaintiffs’ expense are not claims for war reparations, and thus could not have been subsumed by the 2+4 Treaty. (iii) Legal claims by stateless persons seeking relief from violations of customary international law cannot be subsumed by treaty, as no nation has the power to deal with their claims. (iv) Neither the text, nor the history of the 2+4 Treaty manifest an intent to subsume plaintiffs’ claims”; Conclusion: „Plaintiffs are inviting this court to try its hand at refashioning the reparations agreements which the United States and other World War II combatants (...). The questions whether the reparation agreements made adequate provision for the victims of Nazi oppression and whether Germany has adequately implemented the reparation agreements are political questions which a court must decline to determine. (...) By what conceivable standard could a single court arrive at a fair allocation of resources among all the deserving groups? (...) This was a task which the nations involved sought to perform as they ne-

potem inny sędzia odrzucił pozwy za pracę przymusową przeciwko koncernowi Forda²². Były to niepozbawione kontekstu politycznego sygnały osłabiające pozycję negocjacyjną ofiar. Dodać należy, że w odniesieniu do drugiej wojny światowej stanowisko sądów amerykańskich co do doktryny *political question* było dalekie od jednolitości i poddawane krytyce²³.

Na początku października 1999 r., podczas sesji plenarnej w Waszyngtonie, Niemcy po raz pierwszy zaproponowały oficjalnie sumę globalną w wysokości 6 miliardów DM (z czego 4 mld od przemysłu i 2 mld od państwa niemieckiego). Oferta ta była rezultatem spotkania kanclerza z przedstawicielami przemysłu niemieckiego i pierwszej interwencji listownej prezydenta Clintona u kanclerza RFN.

Pierwsza oficjalna propozycja niemiecka przewidywała wypłatę:

- 2,2 mld DM (36,6 %) dla ofiar pracy niewolniczej w obozach koncentracyjnych oraz w podobnych obozach pracy (tzw. kategoria A),

gotiated the Potsdam Agreement, the Paris Agreement, the Transition Agreement and the 2+4 Treaty. It would be presumptuous for this court to attempt to do a better job. (...) For a court now, (...) to structure a reparations scheme would be to express the ultimate lack of respect for the executive branch which conducted negotiations on behalf of the United States and for the Senate which ratified the various treaties which emanated from these negotiations. These are decisions which were made in the face of serious foreign policy concerns. (...) On the basis of this record the case must be dismissed”.

22 US District Court for the District of New Jersey. *Iwanowa v. Ford Motor Co.*, 67 F. Supp. 2d 424 (D.N.J. 1999), October 28, 1999: „This Court has dismissed Iwanowa’s claims under U.S. law and German law as time-barred. This Court has also dismissed Iwanowa’s claims under international law on the ground that the London Debt Agreement intended that Nazi era forced laborers pursue their claims by way of government-to-government negotiations, not through individual litigation in multiple fora. This Court is also compelled to dismiss Iwanowa’s claims on the ground that forced labor claims arising out of World War II raise nonjusticiable political questions. (...) International comity dictates that this Court follow the pronouncements of the German Federal Government as to individual claims. As such, this Court must also dismiss the instant claims on the ground that consideration of these claims violates principles of international comity”.

23 K.C. Ryf (przyp. 533), s. 155-178; S. Willig, *Politics As Usual? The Political Question Doctrine in Holocaust Restitution Litigation*, *Cardozo Law Review*, 2010, vol. 32/2, s. 723-753.

- 2,0 mld DM (33,3 %) dla ofiar pracy przymusowej (tzw. kategoria B) oraz

- 1,8 mld DM (30 %) na inne cele (w tym roszczenia majątkowe) – 400 mln na szkody osobiste, 600 mln na sprawy bankowe i ubezpieczeniowe, 700 mln na Fundusz Przyszłość oraz 100 mln na koszty administracyjne.

Zgodnie z tą propozycją wypłaty miały się należeć tylko ofiarom pracy w obozach koncentracyjnych i gettach oraz ofiarom pracy przymusowej wykonywanej w warunkach podobnych do obozowych – łącznie ok. 700 tysiącom ofiar. Wykluczano tym samym ponad połowę żyjących jeszcze ofiar, co odnosiło się głównie do ofiar pracy przymusowej z EŚiW, a zwłaszcza pracowników rolnych, przy czym Eizenstat i Lambsdorff zgodzili się, iż pracownicy rolni będą mogli uzyskać wypłaty, jeżeli tak uznają narodowe fundacje. Sumę globalną 6 mld DM skalkulowano jednak bez uwzględnienia tej kategorii.

Zaproponowany podział prowadził do fałszowania historii i dyskryminacji ofiar. Niezależnie od innych uwag, uderzała zwłaszcza fałszywa proporcja sumy wypłat – 36,6 % na kategorię A, 33,3 % na kategorię B oraz 30 % na pozostałe cele. Proporcja ta nie odpowiadała historycznemu obrazowi pracy niewolniczej i przymusowej i, zgodnie ze stanowiskiem polskim, miała ulec odwróceniu (co udało się osiągnąć w porozumieniu końcowym). Akceptując propozycję niemiecką rząd polski dzieliłby się jednocześnie odpowiedzialnością z rządem i przemysłem niemieckim za pominięcie niektórych kategorii ofiar.

Propozycja ta ujawniła znane już wcześniej rozbieżności co do niektórych kwestii. Strona niemiecka ograniczała krąg uprawnionych przy obliczaniu sumy globalnej (tzw. *Härtefälle*, czyli przypadki cięższego prześladowania), dopuszczała natomiast rozszerzenie tego kręgu na poziomie dystrybucji wypłat przez fundacje krajowe. Niemcy i Amerykanie zakładali, iż w ramach pułapu przyznanego na podstawie mniejszej liczby ofiar fundacje narodowe mogą poszerzyć krąg beneficjentów (zwłaszcza

o ofiary pracy w rolnictwie). Taka koncepcja oznaczałaby jednak znaczne obniżenie poziomu wypłat indywidualnych, co odrzucała delegacja polska.

W kontekście generalnego odrzucenia propozycji niemieckiej Graf Lambsdorff stwierdził publicznie, że podwyższenie oferty niemieckiej nie jest obecnie (*at this time*) możliwe. Słowo „obecnie” wywołało furię Manfreda Gentza (szefa delegacji przemysłu niemieckiego), który oskarżył Lambsdorffa o wyprzedz niemieckich interesów. Incydent ten świadczył jednak wyraźnie o tym, że brakuje jedności po stronie niemieckiej oraz że Lambsdorff nie dostrzegął możliwości rozwiązania sprawy na poziomie 6 mld DM.

Po dalszych konsultacjach między rządem a przemysłem niemieckim kolejna oficjalna propozycja, przedstawiona na sesji plenarnej w listopadzie 1999 r. Opiewała ona na 8 mld DM (niejasny był przy tym podział między gospodarkę i państwo) i określana była przez delegację niemiecką jako ostateczna. Nadal jednak istniał spór jak i w jakim stopniu uwzględnić robotników rolnych.

Podczas tej sesji nastąpiło pewne wahanie. Niektóre państwa EŚiW wydawały się akceptować poziom 8 mld DM uwzględniając wysoki, wolnorynkowy kurs marki w tych państwach. Współprzewodniczący rozpoczęli spotkania z każdą delegacją osobno, w cichej nadziei na uzyskanie zgody każdej z nich oddzielnie. Negatywne stanowisko wobec 8 mld zajmowały Polska i Czechy, brakowało też porozumienia z grupą amerykańskich adwokatów. W rezultacie nie udało się na tym etapie osiągnąć porozumienia.

Przez kolejne tygodnie Niemcy obstawały przy swojej propozycji. Do Warszawy przybył Graf Lambsdorff, by przekonywać, iż więcej niż 8 miliardów absolutnie nie będzie. Przy tej okazji, ambasador niemiecki w Polsce, Frank Elbe, próbował arogancko pouczać stronę polską, iż nieodpowiedzialny upór MSZ godzi w interesy niemieckiego przemysłu.

Strona niemiecka nie tylko twierdziła, że nie ma dość pieniędzy na wypłaty dla wszystkich ofiar pracy przymusowej, ale wykluczała jednocześnie niektóre kategorie pracowników przymusowych (szczególnie w rolnictwie) pod pretekstem, że ich prześladowanie było stosunkowo łagodne. Stanowisko takie:

- po pierwsze, mijało się z prawdą historyczną dotyczącą deportowania do pracy przymusowej milionów ludzi z EŚiW. Zamazywano tym sposobem istotę wypłat, ponieważ jeżeli tytułem głównym jest wykonywanie pracy przymusowej w warunkach deportacji, to mogą być tylko pewne różnice w poziomie wypłat, ale nie pomijanie niektórych grup ofiar;

- po drugie, zaprzeczało ono definicji pracy niewolniczej zawartej w wyroku norymberskim;

- po trzecie, wyłączenie części spośród żyjących ofiar pozostawiało w niezgodzie z odpowiedzialnością przemysłu i państwa niemieckiego za całość pracy przymusowej. Wiadomo również, iż wszyscy deportowani do Niemiec robotnicy przymusowi z ZSRR i z Polski poddani byli jednakowo dyskryminującym przepisom ówczesnego prawa niemieckiego, niezależnie od wykonywanej pracy.

Zasadnicza różnica stanowisk polegała też na tym, że strona niemiecka ograniczała krąg uprawnionych przy obliczaniu sumy globalnej (tj. na poziomie alokacji środków), natomiast dopuszczała rozszerzenie tego kręgu na poziomie dystrybucji wypłat przez fundacje. Tego rodzaju podejście prowadziło do dyskryminacji wśród ofiar. Tymczasem podstawową sprawą było przyjęcie za podstawę, że deportacja do pracy przymusowej stanowiła przestępstwo niezależnie od tego, czy dana ofiara trafiła do obozu koncentracyjnego, getta, przemysłu, usług czy rolnictwa. Przestępstwem była deportacja, a nie związany z nią stopień prześladowania. Ponadto, nikt z deportowanych nie wybierał rodzaju pracy.

Rokowania zmierzały do ustalenia z góry sumy globalnej bez wcześniejszego uzgodnienia liczby ofiar i zasad wypłat indywidualnych.

Przyjęta metoda sprawiała, że państwa macierzyste ofiar zmuszane były do kupowania kota w worku. Metoda ta zawierała w sobie ogromne niebezpieczeństwo, że na poziome podziału sumy na poszczególnych operatorów dojdzie do nie kończących się sporów.

W Departamencie Stanu powstało pewne napięcie w obawie, że Hausfeld (a także niektóre państwa EŚiW) uniemożliwią jednolite stanowisko adwokatów, co ugodziłoby w Eizenstata. Dla Polski, a także dla adwokatów polskich ofiar, pułap 8 mld DM był niewystarczający ze względu na liczbę ofiar i konieczność zachowania minimalnego poziomu wypłat indywidualnych. W pierwszych dniach grudnia 1999 r., strona polska – po konsultacji z adwokatami – przedstawiła, za pośrednictwem ministra Geremka wariant: 14 mld DM jako poziom adekwatny dla przesładowań i krzywd, suma 12 mld DM byłaby poziomem przyzwoitym, natomiast 10 mld jest dolną granicą akceptacji ze strony polskiej. Minister Geremek rozmawiał na temat sumy globalnej kilkakrotnie z Madeleine Albright, Josefem Fischerem oraz ze Stuartem Eizenstatem.

12 grudnia 1999 r. Eizenstat powiadomił telefonicznie Grafa Lambsdorffa, że ma zgodę wszystkich pozostałych uczestników na zamknięcie na poziomie 10 mld DM. Kanclerz RFN poprosił o potwierdzenie na piśmie i następnego dnia otrzymał list od prezydenta Clintona. Ostatnie szczegóły tego listu, dotyczące zwłaszcza warunków tzw. bezpieczeństwa prawnego, strona amerykańska ustalała w pośpiechu z Rogerem Wittenem, głównym amerykańskim adwokatem niemieckiego przemysłu. List Clintona datowany był z 13 grudnia 1999 r.

Przed plenarną sesją grudniową w skład delegacji polskiej włączono (podobnie jak po stronie czeskiej) trzech przedstawicieli polskich stowarzyszeń ofiar (Ludwik Krasucki, Karol Gawłowski i Stefan Kozłowski). „Starsi panowie” uczestniczyli we wszystkich kolejnych sesjach plenarnych. Było to dla nich zapewne interesujące, ale i trudne, bowiem odżywały koszmary minionych lat. Pracę ze stowarzyszeniami ofiar rząd prowadził regularnie omawiając etapy rokowań na kolejnych spotkaniach w szerszym gronie – minister Jerzy Widzyk dbał o dobry klimat współpracy z całym tym środowiskiem.

Podczas sesji plenarnej 17 grudnia 1999 r. w Berlinie (z udziałem sekretarza stanu, Madeleine Albright, oraz ministra spraw zagranicznych RFN, Josepha Fischera) wszystkie strony zawarły formalnie kompromis co do sumy globalnej na poziomie 10 mld DM²⁴. Przełom osiągnięto dzięki podniesieniu udziału rządu niemieckiego (5 mld DM rząd i 5 mld DM przemysł) oraz dzięki ujednoczeniu stanowiska amerykańskich adwokatów (wiodąca rola Eizenstata)²⁵.

8. Negocjacje dotyczące podziału sumy globalnej i związanych z tym problemów

8.1. Określenie głównych kwestii

Uzgodnienie sumy globalnej stanowiło istotny przełom jednak nie zamykało sprawy, ponieważ nierozwiązane pozostały trzy istotne problemy:

- podział sumy globalnej na ofiary w poszczególnych państwach;
- ustalenie proporcji między częścią przeznaczoną na odszkodowania za pracę przymusową i na inne odszkodowania (majątkowe) oraz
- wysokość specjalnego funduszu przyszłościowego.

Ponadto, prawie do końca negocjacji przedmiotem sporów były inne ważne i trudne kwestie. Zaliczyć do nich należy zwłaszcza:

24 Delegacji polskiej na tę sesję przewodniczył szef kancelarii Prezesa RM, min. Jerzy Widzyk, a w skład delegacji wchodził m. in. Janusz Stańczyk (podsekretarz stanu w MSZ), Jerzy Kranz (dyrektor departamentu ds. prawnych i konsularnych w MSZ), Bartosz Jałowicki (doradca min. Widzyka) oraz Jacek Turczyński (przewodniczący Fundacji „Polsko-Niemieckie Pojednanie”).

25 Krytycznie o rezultacie tego porozumienia L. Adler, P. Zumbansen, *The Forgetfulness of Noblesse: A Critique of the German Foundation Law Compensating Slave and Forced Laborers of the Third Reich*, *Harvard Journal on Legislation*, vol. 39 (2002), s. 1-61.

- definicję pracy niewolniczej i pracy przymusowej;
- wypłaty dla spadkobierców oraz
- świadczenia dla pracowników przymusowych w rolnictwie.

8.2. Definicja pracy niewolniczej i przymusowej

Jeden z głównych problemów negocjacji polegał na utrzymywaniu od początku przez RFN i USA niejasności co do zakresu negocjacji oraz kręgu uprawnionych ofiar. Przedmiotem długotrwałych debat stała się w związku z tym definicja pracy niewolniczej i pracy przymusowej.

Strona niemiecka twierdziła, że płaci w geście humanitarnym za prześladowania związane z pracą, ale tylko ze szczególnym stopniem prześladowania. Uprawnione do wypłat winny być tylko ofiary obozów koncentracyjnych i gett oraz zatrudnione w przemyśle, jednak w tej ostatniej grupie tylko ci, którzy żyli w warunkach „podobnych do więziennych”. Praca wykonywana w innych warunkach, w tym na roli lub w sektorze usługowym, nie stanowiła dostatecznego stopnia prześladowania i miała być wyłączona z zakresu negocjacji.

Kryterium „ciężkiego charakteru prześladowania” mogło być wygodne (np. dla niemieckiego przemysłu) przy negocjowaniu sumy globalnej, było jednak nierealistyczne w kontekście udowodnienia takich warunków w przypadku indywidualnych wypłat:

- po pierwsze, rozróżnienia takiego nie sposób przeprowadzić, ponieważ poszczególne ofiary pracowały często w różnych miejscach;
- po drugie, przerzuca się tym samym ciężar dowodu na poszczególnych operatorów (głównie fundacje krajowe), co jest metodą moralnie więcej niż dwuznaczną i nie do przyjęcia.

Szef JCC na Niemcy, Karl Brozik, słusznie podkreślił podczas jednego z posiedzeń, że nie można dopuścić do kolejnej selekcji ofiar.

Ograniczenie wypłat tylko do tych ofiar, których prześladowanie strona niemiecka określiła jako powyżej przeciętnego, prowadziło do wniosku, iż „normalne” prześladowanie nie jest objęte odpowiedzialnością historyczną i moralną (nie mówiąc już o prawnej) Niemiec i przemysłu niemieckiego. Takie stanowisko niemiecko-amerykańskie charakteryzowało się lekceważeniem wiedzy historycznej oraz zamiarem dyskryminacji wśród ofiar.

Jeśli strona niemiecka wychodziła od odpowiedzialności moralnej (a nie prawnej), to dlaczego właśnie w płaszczyźnie moralnej dokonywać restryktywnej i niezgodnej z historią interpretacji? Kwestie te udało się wyjaśnić po dopiero pod koniec negocjacji.

8.3. Zakres uwzględnienia spadkobierców

Przy okazji definiowania kręgu ofiar zajęto się też problemem spadkobierców. Po długich i trudnych dyskusjach uzgodniono, że w kwestiach majątkowych spadkobiercy zostaną uwzględnieni, przy czym w przypadku ofiar pracy niewolniczej lub przymusowej, uprawnionymi będą tylko spadkobiercy ofiar, które zmarły po ogłoszeniu inicjatywy niemieckiego przemysłu (16 lutego 1999 r.).

8.4. Problem pracowników przymusowych w rolnictwie

Do najtrudniejszych przeszkód w osiągnięciu porozumienia należała kwestia pracowników przymusowych w rolnictwie. Delegacja polska od początku walczyła o włączenie robotników rolnych do kategorii uprawnionych ofiar. W przypadku Polski liczbę żyjących jeszcze ofiar pracy w rolnictwie szacowano na około 220 tysięcy.

Strona niemiecka była temu od początku zdecydowanie przeciwna powtarzając argumenty o tradycyjnym zatrudnianiu siły roboczej ze Wschodu w gospodarce niemieckiej (po dzień dzisiejszy), że pracownikom tym dobrze się wiodło, że niektórzy z nich wyjeżdżali na urlopy, itp. W początkowej fazie również Eizenstat nie popierał objęcia wypłatami pracowników rolnych, co najwyżej sugerował pewne świadczenia zbiorowe.

Po wielomiesięcznych trudnych negocjacjach, robotnicy rolni zostali uwzględnieni w wypłatach indywidualnych przez fundacje narodowe, jednak jako kategoria dodatkowa i na zasadzie dobrowolnej decyzji każdej fundacji. Na tym polega tzw. klauzula otwarcia, która znalazła swój wyraz w ustawie niemieckiej. Uzyskanie takiego rezultatu i uwzględnienie kategorii robotników rolnych przy podziale sumy globalnej należy do największych osiągnięć delegacji polskiej.

8.5. Uzgodnienie podziału sumy globalnej

Ważnym elementem negocjacji okazała się okoliczność, że z inicjatywy delegacji polskiej państwom Europy Środkowej i Wschodniej udało się precyzyjnie uzgodnić wspólne stanowisko w kwestii podziału sumy globalnej. Do zarysu takiego stanowiska doszło podczas spotkania tej grupy państw EŚiW w dniu 3 grudnia 1999 r. w Pradze, a więc jeszcze przed ustaleniem (17 grudnia 1999 r.) sumy ogólnej na poziomie 10 mld DM. Uzgodnienie to obejmowało również udział poszczególnych państw EŚiW w tym podziale (jednak bez akceptacji Rosji).

W pierwszej połowie stycznia 2000 r. odbyła się kolejna runda rozmów roboczych. Polska dokładała starań, by skonsolidować blok państwa regionu, ponieważ w podziale sumy globalnej państwa EŚiW występujące osobno skazane byłyby na klęskę. Z drugiej strony w braku solidarności w grupie państw EŚiW wzrastałaby rola i presja obu współprzewodniczących na poszczególne państwa, co nie leżało w polskim interesie.

Odstawała w tym czasie jedynie Rosja, która mogła po cichu liczyć na specjalne względy w jakimś bezpośrednim *dealu* z dwoma współprzewodniczącymi. JCC stale zwlekała z podaniem swojej liczby żyjących ofiar pracy niewolniczej i oczekiwała dla swych ofiar w sumie 4 mld DM (1,5 mld za aryzację majątku, ok. 2 mld za pracę niewolniczą oraz 500 mln na sprawy polis ubezpieczeniowych).

Działania polskiej delegacji zaczęły jednak powoli owocować. 31 stycznia 2000 r., w ciągu jednego posiedzenia pod polskim przewodnictwem i w Ambasadzie RP w Waszyngtonie, państwom EŚiW udało się

– przy pomocy Hausfelda – ustalić między sobą klucz procentowy sum, które powinny przypaść na poszczególne fundacje oraz kategorie i grupy ofiar (tym razem – po pewnych wahaniach – z udziałem Rosji). Nie udało się w tej kwestii uzyskać współpracy JCC, która działała na własną rękę i własnymi kanałami.

Wspólne ustalenia państw EŚiW miały zasadnicze znaczenie dla przyspieszenia rokowań, ponieważ pozostali uczestnicy liczyli się z zaciekłym sporem wśród państw EŚiW. Niemcy i Amerykanie zaskoczeni byli tak szybkim uzgodnieniem.

W przyjętym przez wszystkie państw EŚiW schemacie ustalono procentowe proporcje w tej grupie państw i wychodzono z założenia, że 9 mld DM przeznaczone zostanie na wypłaty związane z pracą. Tego docelowego założenia co do sumy nie udało się zrealizować ze względu na opór pozostałych uczestników rokowań. Co jednak istotne, udało się w końcowym wyniku utrzymać wysokość wypłat indywidualnych w najważniejszych kategoriach oraz relacje między kategorią pracy niewolniczej (15.000 DM) i pracy przymusowej (5.100 DM). Planowaną wysokość wypłat w kategorii pracowników rolnych celowo zaniżono (w praktyce wypłaty te, zgodnie z polskimi zamierzeniami, były wyższe niż 1.000 DM).

Nie przesądzało to ostatecznego wyniku podziału i dalej utrzymywała się niepewność oraz napięcie. Podczas kolejnej sesji Niemcy (i tym razem bez konsultacji z innymi, również z Eizenstatem) zaproponowały:

- 7,7 mld DM na wypłaty z tytułu pracy (przy czym we wcześniejszych konsultacjach w styczniu wychodzili z poziomu 7,5 mld DM),
- 1 mld DM na fundusz przyszościowy oraz
- 1 mld DM na roszczenia majątkowe.

USA sugerowały relację: 8,05 mld DM na pracę, 1,25 na sprawy majątkowe i 0,5 mld na fundusz przyszłościowy. Państwa EŚiW reprezentowały jednolite stanowisko, że suma wypłat z tytułu pracy winna wynieść 9 mld DM (w tym 140 mln na tzw. inne krzywdy osobiste), ponieważ pierwszeństwo w wypłatach należy się żyjącym ofiarom pracy pod przymusem, w tym głównie zapomnianym ofiarom z EŚiW.

Zdecydowanie przeciwni propozycji państw EŚiW byli wszyscy inni uczestnicy²⁶. JCC dlatego, że Niemcy obiecali jej wcześniej nieformalnie około jednego miliarda DM na sprawy majątkowe. Niemcy obawiali się adwokatów amerykańskich (nastawionych na sprawy majątkowe), którzy mogliby zablokować drogę do tzw. bezpieczeństwa prawnego firm niemieckich w USA. Przemysł niemiecki bronił sumy jednego miliarda DM z przeznaczeniem na fundusz przyszłościowy. Zdaniem grupy państw EŚiW zarówno suma 1 mld DM na kwestie majątkowe, jak i taka sama suma na fundusz przyszłościowy były zawyżone (formułowano je bez żadnej dokumentacji). Przeciwna wysokiemu funduszowi przyszłościowemu była też JCC, wiedząc, że jej wpływ na podział tych środków będzie ograniczony.

O ile w przypadku pracy przymusowej sumę ogólną i wysokość wypłat indywidualnych można było w miarę dokładnie wyliczyć w oparciu o liczbę ofiar, to w przypadku strat majątkowych (polisy ubezpieczeniowe, konta bankowe, tzw. aryżacja majątku lub grabież dzieł sztuki) we wszystkich negocjacjach (Niemcy, Austria, Szwajcaria, Francja) opierano się na dość dowolnych szacunkach, zawyżanych przez większość adwokatów amerykańskich oraz przez organizacje żydowskie. W wielu przypadkach pracowała nad tym zagadnieniem specjalnie powołana komisja (krajowa lub międzynarodowa), jednak jej prace przeciągały się ze względu na skalę i trudność uzyskania pełnego obrazu, natomiast presja czasowa na finansowe rozwiązanie sporu rosła.

26 Na wypłaty z tytułu pracy JCC proponowała 7,7 mld DM, grupa Swifta i Fagana – 7,9, grupa Weissa – 8,0, a grupa Whinstona – 8,2.

Z początkiem marca 2000 r., tuż przed sfinalizowaniem kwestii podziału środków, Eizenstat dawał do zrozumienia, że nieustępliwość Polski co do poziomu 9 mld DM na pracę przymusową i tzw. straty osobiste może doprowadzić do załamania rokowań i wówczas rozwiązanie przyjęte zostanie bez Polski. Szykował on wariant zrzucający na Polskę odpowiedzialność za ewentualne załamanie się rokowań: trzeba było jednak przetrwać tę fazę. Z kolei do Departamentu Stanu docierały – wywodzące się z Ambasady RFN w Warszawie – informacje, że Polska się na wszystko zgodzi, co oczywiście nie odpowiadało prawdzie.

Eizenstat zajął w pewnym momencie stanowisko pośrednie i proponował sumę 8,3 mld DM na wypłaty z tytułu pracy, jednak pod presją Niemiec i JCC wycofał się do poziomu 8,1 mld DM. Uzyskanie wyższego pułapu na wypłaty z tytułu pracy stało się niemożliwe w wyniku uporu niemieckiego przemysłu co do tzw. funduszu przyszłościowego oraz JCC co do spraw majątkowych (w sprawach pracy osiągnęliśmy kompromis z JCC).

Ostatecznie 23 marca 2000 r. uzgodniono:

- na wypłaty z tytułu pracy 8,1 mld DM (w tym 50 mln DM na tzw. inne szkody osobiste, np. eksperymenty medyczne, dla matek, których dzieci zmarły w obozach pracy), w rozbiciu na poszczególne podmioty: Polska – 1.812 mln DM, JCC – 1.812, Ukraina – 1.724, Rosja – 835, Białoruś – 694, Czechy – 423;

- na fundusz przyszłościowy 700 mln DM;

- na koszty administracyjne (w tym wynagrodzenie dla adwokatów) 200 mln DM;

- na tzw. sprawy majątkowe jeden miliard DM.

Podział jednego miliarda DM na sprawy majątkowe przedstawiał się następująco (§ 9 ust. 4 pkt 5 Ustawy niemieckiej):

- 150 mln DM na indywidualne roszczenia ubezpieczeniowe;
- 150 mln DM na indywidualne roszczenia bankowe;
- 50 mln DM na inne straty majątkowe (tzw. *catch-all clause*)²⁷;
- 300 mln DM na z przeznaczeniem dla JCC jako fundusz socjalny dla żyjących ofiar Holocaustu²⁸ oraz
- 350 mln DM na fundusz humanitarny zarządzany przez Międzynarodową Komisję ds. roszczeń ubezpieczeniowych z okresu Holocaustu (*International Commission on Holocaust-Era Insurance Claims – ICHEIC*).

Wynegocjowanie z JCC podziału jednego miliarda DM na sprawy majątkowe zajęło Eizenstatowi sporo czasu, przy czym z sumy tej wyodrębniono od razu i wyraźnie kilkaset mln DM na tzw. fundusze humanitarne lub socjalne.

Z rezultatu końcowego wynikała proporcja pułapów wypłat indywidualnych między poszczególnymi kategoriami (pułap dla pracy niewolniczej – 15.000 DM, dla pracy przymusowej – 5.000 DM)²⁹. Ta relacja była przez dłuższy czas obiektem sporów, a uzyskany rezultat odzwierciedlał wysiłki delegacji polskiej. Elementem kompromisu były między innymi ustalenia z przedstawicielami JCC podczas wizyty premiera Buzka w Izraelu na początku grudnia 1999 r. W wyniku rozmów delegacji polskiej i amerykańskiej (Eizenstat) udało się uzyskać dodatkowo dla polskich ofiar sumę 10 mln USD z tzw. Funduszu Londyńskiego Złota.

27 Ta tzw. klauzula zamykająca dotyczy wszelkich innych roszczeń majątkowych, które nie wynikają z prześladowania rasowego, a związanych z działalnością niemieckich przedsiębiorstw i ma na celu wykazanie sądowi całościowego charakteru niemieckiej Fundacji.

28 Zgodnie z § 9 ust. 4 pkt 4 Ustawy niemieckiej, 24 miliony DM z tej sumy zostanie odprowadzone do IOM z przeznaczeniem na cele socjalne dla podobnie prześladowanych Sinti i Roma, o których w ferworze dyskusji początkowo nie pamiętano.

29 Art. § 9 ust.1 zd. 3 niemieckiej Ustawy z dnia 6 lipca 2000 r.

Sesja marcowa przesądziła o dalszym biegu spraw. Mimo opóźnień, wynikłych z powodu kontrowersji niemiecko-amerykańskich w sprawie tzw. bezpieczeństwa prawnego dla niemieckich przedsiębiorstw, Bundestag uchwalił w dniu 6 lipca 2000 r. ustawę powołującą do życia Fundację „Pamięć, odpowiedzialność i przyszłość” (akceptacja Bundesratu w dniu 14 lipca, wejście w życie 12 sierpnia 2000 r.). Projekt tej ustawy zmieniany był prawie do ostatniej chwili. Wymagało to nieustającego nakładu pracy po stronie polskiej, aby zmiany te śledzić i na nie reagować. Prace nad projektem prowadzili od pewnego czasu niemieccy posłowie, jednak od najwcześniejszego stadium był on przedmiotem rokowań niemiecko-amerykańskich, a w pewnym stopniu również wpływały nań inne państwa (w tym Polska), jako że projekt ten zawierał najistotniejsze elementy funkcjonowania przyszłej fundacji niemieckiej.

Ostatecznie, ceremonia końcowa połączona z podpisaniem odpowiednich dokumentów miała miejsce w Berlinie w dniu 17 lipca 2000 r. Na porozumienie berlińskie składają się przede wszystkim Wspólne Oświadczenie (wielostronny dokument polityczny), niemiecko-amerykańska Umowa rządowa oraz różne oświadczenia. Istotne elementy porozumienia znalazły też swe odbicie w Ustawie niemieckiej, której treść określona jest dość szeroko w załączniku A do niemiecko-amerykańskiej Umowy rządowej z 17 lipca 2000 r.³⁰ Dokumenty te zawierają też istotne elementy zapewniające tzw. bezpieczeństwo prawne dla firm niemieckich.

W wymianie not między Republiką Czeską a USA z 12 lipca 2000 r. rząd USA stwierdził, że powojenne decyzje jednostronne państw oraz traktaty dotyczące skutków drugiej wojny światowej, w tym reparacji oraz konfiskat mienia niemieckiego w Czechosłowacji, pozostają nienaruszone przez niemiecko-amerykańską umowę rządową (podpisaną 17

30 Skład delegacji polskiej: Jerzy Kranz, podsekretarz stanu w MSZ (przewodniczący), Jan Barcz, dyrektor gabinetu politycznego Ministra Spraw Zagranicznych, Bartosz Jałowicki, przewodniczący Fundacji „Polsko-Niemieckie Pojednanie” oraz przedstawiciele ofiar: Karol Gawłowski, Stefan Kozłowski, Ludwik Krasucki. Ambasadę RP w Niemczech reprezentowała radca-minister pełnomocny Urszula Pałłasz, a ambasadę RP w USA radca Mariusz Handzlik.

lipca 2000 r.) i są „faktami historycznymi”, których USA „nie zamierzają kwestionować”³¹.

Strona polska złożyła dodatkowo w dniu 17 lipca 2000 r. jednostronne oświadczenie, na wypadek gdyby w kontekście działań niemieckiej Fundacji pojawiły się próby wykorzystania zakończonych rokowań dla podważania dwu- i wielostronnych traktatów wynikających z II wojny światowej albo zgłaszania roszczeń majątkowych pod adresem Polski³².

W okresie 20001-2006 Fundacja „Polsko-Niemieckie Pojednanie” wypłaciła łącznie świadczenia ze środków niemieckiej Fundacji „Pamięć, Odpowiedzialność i Przyszłość” w wysokości ponad 3,5 mld PLN (975,5 mln euro) dla 500 tys. uprawnionych osób³³.

8.6. Tzw. bezpieczeństwo prawne (pokój prawny) dla firm niemieckich

Trudnym od początku był problem zapewnienia tzw. całkowitego i trwałego bezpieczeństwa prawnego dla firm niemieckich w USA (*all-embracing and enduring legal peace*) jako podstawowej przesłanki powstania niemieckiej fundacji³⁴. W tej kwestii głównym partnerami długich i trudnych rozmów były przede wszystkim rządy Niemiec i USA. Strona polska podkreślała, że tzw. bezpieczeństwo prawne musi być wynikiem, a nie wstępem do rokowań – nie można bowiem zapewnić bezpieczeństwa prawnego dla firm niemieckich tak długo, jak nie ma gwarancji co do globalnej sumy świadczeń i jej podziału.

31 W tym sensie też art. 3 ust. 2 Umowy rządowej USA–RFN z 17 lipca 2000 r.

32 Tekst oświadczenia przewodniczącego delegacji polskiej z 17 lipca 2000 r. zob. J. Barcz, B. Jałowiecki, J. Kranz (przyp. 3), w aneksie dokumentacyjnym.

33 B. Jałowiecki (przyp. 363), s. 121-186.

34 W tym kontekście padały ze strony amerykańskich adwokatów stwierdzenia w rodzaju: „za dużo pieniędzy duże bezpieczeństwa, za mało pieniędzy małe” (Weiss) albo „no closure for charity”, czyli – w wolnym tłumaczeniu – nie zamkniemy sprawy za datki (Hausfeld).

Przemysł niemiecki pragnął uniknąć drogi procesowej, bowiem nawet wygrana jednego czy drugiego procesu (trwa to długo ze względu na możliwość apelacji) nie gwarantowała całościowego bezpieczeństwa prawnego na przyszłość dla wszystkich firm niemieckich. W postępowaniu sądowym prowadzi się też rozważania o winie, co nie jest w każdym przypadku na rękę pozwanemu.

Strona niemiecka nie dopuszczała możliwości nadzoru sądu amerykańskiego nad wykonaniem ewentualnej ugody, co uzasadniała względami suwerenności, a także praktyczności (nie najlepsze oceny ugody szwajcarskiej). Najbardziej odpowiadała jej koncepcja prowadząca do odpowiednich zabezpieczeń w prawie krajowym, polegająca – zdaniem strony niemieckiej – na uniemożliwieniu prawnym składania pozwów przeciwko przedsiębiorstwom niemieckim w sądach USA (w związku z okresem narodowego socjalizmu)³⁵.

Zaistniała zatem paradoksalna sytuacja: przedsiębiorstwa niemieckie twierdziły, że nie istnieją żadne podstawy prawne dla roszczeń ofiar niemieckich zbrodni i prześladowań, jednocześnie jednak żądały – jako warunek utworzenia fundacji – całkowitego bezpieczeństwa prawnego, również na przyszłość. Wbrew niemieckim oczekiwaniom i twierdzeniu o braku podstawy prawnej do formułowanych pod ich adresem roszczeń, po stronie amerykańskiej przeważało przekonanie, że nie można tu generalnie wykluczyć kompetencji sądu amerykańskiego (choć pozwy, po ich złożeniu, mogą być przez sąd odrzucone).

35 W liście Manfreda Gentza do Stuarta Eizenstata z dnia 12 marca 2003 r. (kopia w posiadaniu autorów), w którym krytykuje on niektóre fragmenty książki amerykańskiego negocjatora, stwierdza on: „U.S. court supervision was anathema to the moral initiative of German companies and would have been an affront to German sovereignty. The United States refused the initial German idea of a *Dames&Moore* type executive agreement that would have extinguished claims because the United States was not willing to take the political risk. The U.S. government thus continually stuck with the unworkable class action approach”.

Ze względów wewnątrzpolitycznych nierealne okazało się uchwalenie w USA ustawy lub zawarcie umowy międzynarodowej, która generalnie wyłączałaby wynikające z okresu narodowego socjalizmu roszczenia przeciw przedsiębiorstwom niemieckim spod jurysdykcji sądów amerykańskich³⁶. Niemcy znalazły się tym samym w sporze z USA, zwłaszcza z amerykańskim systemem prawnym oraz, konkretnie, z amerykańskim Departamentem Sprawiedliwości. Kontrowersja zakończyła się kompromisem sformułowanym w amerykańsko-niemieckiej umowie rządowej z 2000 r.³⁷

Podstawą kompromisu jest stwierdzenie, że niemiecka Fundacja „zaspokaja dotychczasowe i ewentualne przyszłe roszczenia przeciwko niemieckim przedsiębiorstwom za okres narodowego socjalizmu i drugiej wojny światowej” oraz że „Fundacja ta stanowi jedyny prawny środek oraz wyłączne forum rozstrzygania tych roszczeń” (art. 1 ust. 1). Ponadto stwierdzenie, że, „niniejsza Umowa nie narusza jednostronnych decyzji oraz dwu- lub wielostronnych umów międzynarodowych, dotyczących skutków okresu narodowego socjalizmu oraz drugiej wojny światowej” (art. 3 ust. 2). Zgodnie z art. 3 ust. 3 umowy, Stany Zjednoczone zobowiązują się nie zgłaszać w przyszłości roszczeń reparacyjnych (*reparations claims, Reparationsansprüche*) pod adresem RFN. Należy rozumieć, że chodzi tu o dochodzenie w imieniu ofiar indywidualnych roszczeń z tytułu narodowosocjalistycznych zbrodni i prześladowań.

W przypadku pozwów osób fizycznych i prawnych przed sądami w USA przeciwko RFN, związanych z następstwami drugiej wojny światowej lub okresu narodowosocjalistycznego w Niemczech, rząd USA zobowiązał się podjąć „odpowiednie środki” zapobiegające ograniczeniu immunitetu jurysdykcyjnego RFN (art. 3 ust. 4 Umowy). Kontrowersja

36 R. Dolzer, *The Settlement of War-Related Claims: Does International Law Recognize a Victim's Private Right or Action*, Berkeley Journal of International Law, vol. 20/1 (2002), s. 339, stwierdza wręcz, że „the U.S. declined to adopt a final and explicit legal position on the German reparations issue in 1945, 1953, 1990 and 2000”.

37 Agreement between the Government of the Federal Republic of Germany and the Government of the United States of America concerning the Foundation „Remembrance, Responsibility and the Future“, Berlin, 17 July 2000.

niemiecko-amerykańska dotyczyła przede wszystkim treści tzw. *statement of interest*³⁸, które to oświadczenie rząd USA zobowiązał się składać w sądzie, wskazując na celowość odrzucenia pozwów przeciwko firmom niemieckim i zapewniając tym samym ich bezpieczeństwo prawne³⁹.

Zgodnie z art. 2 Umowy oraz jej Anekssem B (pkt 7) w przypadku pozwów skierowanych przed sądami w USA przeciwko niemieckim przedsiębiorstwom i związanych z następstwami drugiej wojny światowej lub okresu narodowosocjalistycznego w Niemczech, rząd USA zobowiązuje się do złożenia w sądzie *statement of interest*, nie ustosunkowując się (wbrew żądaniom strony niemieckiej) do słuszności prawnej roszczeń podniesionych w pozwie (na przykład do braku podstawy prawnej, załatwienie wszelkich roszczeń przez wcześniejsze wypłaty niemieckie lub przez wcześniejsze traktaty). Tym bardziej umowa ta nie anuluje (bo nie może) indywidualnych roszczeń. Rząd wskazuje jedynie na Fundację niemiecką jako, jego zdaniem, wyłączone źródło zaspokojenia roszczeń, o czym informuje sąd i zaleca mu odrzucenie pozwu ze względu na okoliczność, że takie rozwiązanie sprawy leży w interesie polityki zagranicznej Stanów Zjednoczonych.

Przyjęte ostatecznie rozwiązanie odpowiada pierwotnemu stanowisku amerykańskiemu (kwestionowanemu przez RFN). Z praktyki sądowej USA wiadomo jednak, że sądy z reguły przychylają się do zgłaszanych przez rząd USA oświadczeń (*statement of interest*) i odrzucają pozew.

38 Po polsku można to opisać jako przedstawienie interesu państwowego.

39 United States District Court for the District of New Jersey. *In re Nazi Era Cases – Against: MDL No. 1337, German Defendants Litigation: D.N.J. Civ. A. No. 98-4104: Statement of Interest of the United States, October 20, 2000*: „Through this statement, the United States expresses both its foreign policy interests with regard to the German Foundation „Remembrance, Responsibility, and the Future” (the „Foundation”), which was created to make payments to former slave and forced laborers and other victims of the Nazi era and World War II, and the public interest in the cooperative resolution of claims for restitution and compensation arising out of the Holocaust. In this statement, the United States takes no position on the merits of the underlying legal claims or arguments advanced by plaintiffs or defendants” – <https://www.state.gov/documents/organization/6611.doc>

9. Uwagi końcowe

1. Batalia o indywidualne roszczenia ofiar niemieckich zbrodni i prześladowań przybrała pod koniec XX w. różne formy i modele negocjacyjne. Najszerszym forum była międzynarodowa konferencja w Waszyngtonie w listopadzie 1998 r.⁴⁰ Jej echa i skutki trwają do dziś, przy czym miała ona i ma wiele wątków, dotyczących zwłaszcza kont bankowych, polis ubezpieczeniowych, pracy niewolniczej, rabunku dzieł sztuki, ale także edukacji.

Modele rozwiązań w poszczególnych przypadkach roszczeń były zróżnicowane⁴¹. W sprawie banków szwajcarskich sprawa pozostała w rękach sądu amerykańskiego, który doprowadził do ugody, przedstawił koncepcję podziału wypłat, powołał specjalny Trybunał i nadzorował cały proces wypłat⁴². Zasądzone odszkodowanie wyniosło łącznie 1,25 mld USD.

W sprawie ubezpieczeń powołano międzynarodową komisję (ICHEIC), która po dłuższym wprawdzie czasie (dopiero w 2002 r.) osiągnęła porozumienie z firmami ubezpieczeniowymi oraz nadzorowała proces wypłat i zarządza przyznanymi jej funduszami zakończony w 2007 r.⁴³

40 Washington Conference on Holocaust-Era Assets, 30 November – December 1998 – <https://www.lootedart.com/MG8D5622483>

41 Szerzej J. Kranz, *Dostęp do sądu a świadczenie Fundacji „Polsko-Niemieckie Pojednanie”*, Państwo i Prawo, 2006, nr 8, s. 62-74.

42 United States District Court for the Eastern District of New York. *Swiss Banks Settlement: In re Holocaust Victim Assets Litigation*. The Swiss Banks Holocaust Settlement claims process has resulted in the payment of nearly \$1.285 billion — an amount exceeding the \$1.25 billion settlement fund — to over 457,000 Holocaust victims and their heirs in every U.S. state, and in more than 80 nations (<http://www.swissbankclaims.com/>).

43 Międzynarodowa Komisja ds. roszczeń ubezpieczeniowych z okresu Holocaustu (International Commission on Holocaust Era Insurance Claims). ICHEIC released its final statistical report on March 20, 2007. A total of \$306.24 million was offered or awarded to more than 48,000 claimants as a result of the ICHEIC process. Zob. szerzej J. Bell, *Maybe Not the Best Solution, But A Solution: The German Foundation Agreement*, *Cardozo Journal of Conflict Resolution*, vol. 6 (2004), s. 107-154.

Francja, pragnąc zapobiec międzynarodowemu napiętnowaniu oraz uniknąć procesów w USA, rozliczyła się z zagrabionego mienia żydowskiego⁴⁴ w wyniku zakończonych w 2000 r. prac specjalnej komisji francuskiej (pod przewodnictwem Jean Mattéoli), zawarcia francusko-amerykańskiej umowy międzynarodowej oraz powołania francuskiej fundacji w celu rozwiązywania problemów mienia żydowskiego z okresu ostatniej wojny⁴⁵.

W sprawach pracy przymusowej i niektórych roszczeń majątkowych wobec Austrii i Niemiec oraz ich podmiotów prawnych zastosowano jeszcze inną metodę. Mimo że sprawy dotyczyły pozwów przeciwko podmiotom prywatnym, główną rolę w negocjacjach i doprowadzeniu do ich zakończenia odegrały rządy USA i RFN, przy współudziale amerykańskich adwokatów oraz rządów państw EŚiW. Rola JCC była i w tym przypadku doniosła, podobnie jak przy bankach szwajcarskich, z tą jednak różnicą, że rząd i przemysł niemiecki lepiej się broniły i cieszyły się mimo wszystko większym respektem niż mniej znacząca Szwajcaria. Zastosowana tu metoda polega zatem na pierwszoplanowej roli rządów, prowadzącej do kompromisu dyplomatycznego oraz powstania zabezpieczających środków prawnych w postaci umowy międzynarodowej i ustaw krajowych.

Austria, jako ostatnia w szeregu, wyciągnęła konsekwencje z błędów innych państw⁴⁶. Nawiązała ona konstruktywną współpracę z Eizenstem, co nie było łatwe ze względu na fatalny okres udziału w rządzie partii Haidera oraz swego rodzaju zawziętość ze strony JCC (podobnie jak

44 J. Authers, R. Wolffe (przyp. 515), s. 158, zwracają uwagę na interesujący fakt, a mianowicie, że 70 procent żydowskich ofiar we Francji stanowili Żydzi niefrancuscy (najczęściej uchodźcy z innych państw lub deportowani z nich do Francji).

45 *Mission d'étude sur la spoliation des Juifs de France: Rapport Mattéoli* (2000) oraz umowa francusko-amerykańska z 18 stycznia 2001 r. (Accord entre le gouvernement de la République française et le gouvernement des Etats-Unis d'Amérique relatif à l'indemnisation de certaines spoliations intervenues pendant la seconde guerre mondiale).

46 Szczegółowo na ten temat: J. Barcz, *Negocjacje z Austrią w sprawie świadczeń dla byłych robotników niewolniczych i przymusowych* (w:) J. Barcz, B. Jałowicki, J. Kranz (przyp. 3), s. 187 i nast.

w przypadku Szwajcarii). Finał rokowań majątkowych z Austrią przypadł na styczeń 2001 r., tuż przed zakończeniem misji Eizenstata i prezydentury Clintona. Podobnie jak w przypadku Francji nie chciano ryzykować przeciągania sprawy na nową administrację amerykańską.

Każda z tych metod ma wady i zalety, każda przewiduje też różne role poszczególnych aktorów. We wszystkich przypadkach ujawniła się siła USA oraz niektórych organizacji ofiar Holocaustu. Wśród praktyków i teoretyków sporne pozostaje, która metoda jest lepsza (sądowa czy dyplomatyczno-rządowa), chociaż odpowiedź zależy w pewnym stopniu również od konkretnej sprawy. W USA pojawiły się głosy za ograniczeniem jurysdykcji sądów amerykańskich w niektórych sprawach z elementem zagranicznym, a zwłaszcza zahaczających o aspekty polityczne (polityka rządowa), oraz za ograniczeniem stosowania prawodawstwa pozwalającego na pozywanie przez cudzoziemców przed sądami w USA zagranicznych podmiotów prywatnych za naruszenie prawa międzynarodowego.

Biorąc pod uwagę emocjonalny charakter spraw związany ze zbrodniami wojennymi Niemiec nie trzeba być specjalnie przewidującym, by uzmysłowić sobie powstające na tym tle napięcia negocjacyjne. Dotyczyły one faktów i ich oceny, prawa i moralności, historii i polityki, w tym polityki dawnej i bieżącej. Aby dotrzeć z powodzeniem do końca trzeba było zatem dużej odporności, ale także świadomości, że każde negocjacje kiedyś się finalizują, a na końcu trzeba sobie podać sobie rękę.

Sprawa wypłat dla ofiar narodowego socjalizmu wiązała się z wrażliwością historyczną i oceną przeszłości. Celem strony polskiej nie był sąd nad współczesnymi Niemcami, lecz raczej zamknięcie konkretnej sprawy z przeszłości, której przeciąganie mogło prowadzić do tzw. rozwiązania biologicznego. Dla stosunków polsko-niemieckich porozumienie oznaczało usunięcie zadry. Spoglądając po latach na efekty tych negocjacji wydaje się, że obu stronom udało się wyjść z nich obronną ręką, mimo że nie były one zawsze przyjemne w treści i formie, a niekiedy bolesne.

Graf Lambsdorff przepowiadał, że wraz z zakończeniem rokowań wszyscy uczestnicy mogą okazać się łagodnie niezadowoleni. Jest to o tyle trafne, że nie było w gruncie rzeczy idealnego rozwiązania, zwłaszcza dla ofiar. (...) Niezależnie od osiągniętego i potwierdzonego dziś porozumienia pozostaje problem poczucia sprawiedliwości wśród ofiar. W przypadku Europy Środkowej i Wschodniej wypłaty dla ofiar pracy niewolniczej – bo takiego określenia użyto w Wyroku Norymberskim – przychodzą bardzo późno i w takich, a nie innych okolicznościach. W okresie powojennym, ofiary żyjące w EŚiW traktowane były w nierówny i niesprawiedliwy sposób w porównaniu z ofiarami tych samych prześladowań, zamieszkałymi poza tym regionem. Raz było na dochodzenie roszczeń za wcześniej, potem okazywało się, iż już za późno. Dotyczy to również ofiar żydowskich w tych krajach, zapomnianych przez prawie pół wieku i to nie tylko przez Niemców. Sprawiedliwość znajdowała granice w postaci adresu zamieszkania. (...) Ponieważ udało się nam osiągnąć kompromis, który – w co wierzę – wytrzyma próbę najbliższych miesięcy, to należałoby mówić o łagodnym zadowoleniu. Mam nadzieję, że podzielają ten pogląd żyjące jeszcze ofiary, dla których sprawna wypłata świadczeń będzie nie tylko pomocą u schyłku życia, lecz również oczekiwanym okruczem sprawiedliwości⁴⁷.

2. W kontekście międzynarodowoprawnej odpowiedzialności i rozliczenia skutków agresywnej wojny można się spotkać z opinią, że system odszkodowań indywidualnych stworzony przez RFN jest najbardziej całościowy i usystematyzowany⁴⁸. Mówi się niekiedy o historycz-

47 Jerzy Kranz, podsekretarz stanu w MSZ. Słowo zamykające z okazji podpisania Wspólnego Oświadczenia, Berlin, 17 lipca 2000 r.

48 UN.Commission on Human Rights. Sub-Commission on Prevention of Discrimination and Protection of Minorities. *Study concerning the right to restitution, compensation and rehabilitation for victims of gross violations of human rights and fundamental freedoms*, Final report submitted by Mr. Theo van Boven, Special Rapporteur, E/CN.4/Sub.2/1993/8, 2 July 1993, para. 107: „the most comprehensive and systematic precedent of reparation by a Government to groups of victims for the redress of wrongs suffered is provided by the Federal Republic of Germany to the victims of Nazi persecution”.

nym osiągnięciu. Stwierdzenie to wydaje się sformułowane nieco na wyrost, chociaż na tle innych zbrodniczych reżimów z okresu drugiej wojny światowej (na przykład sowieckiego lub japońskiego) praktyka świadczeń niemieckich zasługuje na uznanie. Wyróżnia się ona również pozytywnie na tle późniejszych konfliktów zbrojnych.

Postawę Tokio w kwestii odszkodowań dla ofiar japońskich zbrodni wojennych należy określić jako niechlubną. Zbrodnie sowieckie popełnione na Polakach w czasie drugiej wojny światowej pozostały nieukarane i nierozliczone. Prawdą jest, że narody Związku Sowieckiego zapłaciły potem okrutną cenę za alians Stalina i Hitlera. Prawdą jest też, że powracający z Niemiec do Związku Sowieckiego jeńcy wojenni lub robotnicy przymusowi trafiali często do Archipelagu Gulag.

Mimo pewnych walorów powojenna praktyka RFN była jednak politycznie selektywna i arbitralna, a rozwijała się etapowo i w przeważającej mierze pod międzynarodową presją⁴⁹. Charakteryzowały ją opóźnienia, by nie rzec manipulacje, czemu służyła cała doktryna polityczno-prawna, w tym pełne zastrzeżeń i ograniczeń ustawodawstwo i orzecznictwo niemieckie. Symptomatyczne wydaje się operowanie pojęciem *ex gratia* w odniesieniu do symbolicznych świadczeń finansowych za najcięższe zbrodnie międzynarodowe.

Jeżeli wszystko było kompletnie i sprawiedliwie uregulowane, to skąd kilkanaście umów odszkodowawczych za prześladowania narodowosocjalistyczne zawartych przez RFN na przełomie lat 1950/1960 z państwami zachodniej Europy, które korzystały wcześniej z poczdamskich reparacji? Skąd dalsze wypłaty po roku 1990 i dalsze po 2000 r.?

49 Brief of the Republic of Poland as *amicus curiae* (przyp. 102): „The German legal compensation system led and continues to lead to a situation in which the domicile was the decisive factor for paying compensation and not forced or slave labor and the degree of persecution. Victims who lived on the eastern side of the former Iron Curtain received only symbolic payments and only in the 1990s. For many victims the German legal compensation system has not been comprehensive but discriminatory”.

Tylko przykładowo: porozumienie z 2000 r. wynikało nie tylko i nie tyle z zamiaru wypłaty odszkodowań przez niemieckie przedsiębiorstwa dla zapomnianych ofiar, ile w znacznym stopniu z obawy przed procesami w USA. Refleksja nad wypłatą świadczeń za pracę przymusową trwała w RFN prawie pół wieku! Odnotujmy też, że o ile MTS w swoim wyroku w sprawie Niemcy przeciwko Włochom (2012) uznał immunitet jurysdykcyjny państwa niemieckiego, o tyle pozwolił sobie na wyraźnie krytyczne pod adresem Niemiec *obiter dictum*⁵⁰.

Mimo zamknięcia drogi prawnej dochodzenia wielu roszczeń indywidualnych od Niemiec istnieją nadal ograniczone i wynikające z woli politycznej możliwości świadczeń wypłacanych na rzecz niektórych grup ofiar. W ten sposób, w ramach funduszy ustawowych i pozaustawowych, Republika Federalna Niemiec świadczy corocznie (w ramach różnych funduszy) wysoką pomoc dla ofiar, które przeżyły Holocaust⁵¹. Tylko na

50 *ICJ Jurisdictional Immunities of the State (Germany v. Italy: Greece Intervening)*, Judgment of 3 February 2012: „99. (...) Germany decided to exclude from the scope of its national compensation scheme most of the claims by Italian military internees on the ground that prisoners of war were not entitled to compensation for forced labour. The overwhelming majority of Italian military internees were, in fact, denied treatment as prisoners of war by the Nazi authorities. (...) The Court considers that it is a matter of surprise – and regret – that Germany decided to deny compensation to a group of victims on the ground that they had been entitled to a status which, at the relevant time, Germany had refused to recognize, particularly since those victims had thereby been denied the legal protection to which that status entitled them. (...) 104. In coming to this conclusion, the Court (...) considers however that the claims arising from the treatment of the Italian military internees referred to in paragraph 99, together with other claims of Italian nationals which have allegedly not been settled (...) could be the subject of further negotiation involving the two States concerned, with a view to resolving the issue”. Zob. też skrytykowaną pośrednio przez MTK opinię *Leistungsberechtigung der Italienischen Militärinternierten nach dem Gesetz zur Errichtung einer Stiftung „Erinnerung, Verantwortung und Zukunft“* – Rechtsgutachten vom 31. Juli 2001 erstattet von Professor Dr. Christian Tomuschat.

51 Szczegółowe informacje zob.

<http://www.claimscon.org/what-we-do/compensation/background/> oraz

<http://www.jewishvirtuallibrary.org/holocaust-restitution-and-reparations>

opiekę domową żyjących ofiar Holocaustu RFN przeznacza w ostatnich latach corocznie sumę stu kilkudziesięciu milionów euro⁵².

Płynie z powyższych uwag lekcja na przyszłość, by rozliczenia wojny nie odkładać na lata, a tak się niestety stało w wyniku powojennego podziału świata⁵³. Inna rzecz, że finansowe lub rzeczowe rozliczenie strat i szkód wojennych jest trudne i skomplikowane, przy czym nie zawsze kompletne i realistyczne. Sprawiedliwość spóźniona i wybiórcza jest jednak rzadko sprawiedliwością uczciwą. Warto o tym pamiętać w kontekście rozliczenia zbrodni komunistycznych – również w Polsce.

3. Świadczenia przekazane przez RFN po 1991 r. dla polskich ofiar wyniosły około 2,5 miliardów euro. Na tę kwotę składają się – przede wszystkim – wpłaty na rzecz Fundacji „Polsko-Niemieckie Pojednanie (500 mln DM w latach 1991-1992 oraz 1,812 mld DM w latach 2001-2006), rozdzielone między poszkodowanych. Dodać do tego należy 42,7 mln euro przekazane ze strony Austrii.

52 Bundesministerium der Finanzen. *Leistungen der öffentlichen Hand auf dem Gebiet der Wiedergutmachung Stand: 31. Dezember 2016*.

53 R. Dolzer, *The Settlement* (przyp. 11), s. 340-341 stwierdza nie bez racji: „A specific, central aspect of peacemaking concerns the nexus between the amount of reparations, their domestic distribution in the recipient country, and the timing of payment by the defeated state. (...) Moreover, (...) any significant delay of reparations-related elements will necessarily stand in the way of an early normalization of the political atmosphere and of reconciliation. (...) Thus the central lesson from the long-belated end of the World War II peacemaking process is that governments must more effectively, promptly and carefully incorporate the legitimate concerns of groups and individuals particularly affected by a war into the inter-governmental process of making peace”.

Komentarz nr 6

Epilog roszczeń majątkowych z Niemiec wobec Polski w związku z drugą wojną światową

/Witold M. Góralski

1. Wprowadzenie¹

W okresie powojennym wysuwane przez związki wysiedleńców roszczenia odszkodowawcze z tytułu przejętych przez Polską nieruchomości na Ziemiach Zachodnich i Północnych (dalej: ZZiP) (byłych obszarach wschodnich Rzeszy Niemieckiej) towarzyszyły stosunkom polsko-niemieckim, wywołując mniejsze lub większe emocje. Po zawarciu traktatów w latach 1990-1991 sprawy ze zeszły z agendy politycznej. Odżyły jednak po przystąpieniu w 2004 r. Polski do Unii Europejskiej. Było to następstwem pojawienia się na ich wokandzie problemu indywidualnych roszczeń odszkodowawczych z Niemiec wobec Polski w formie „instytucjonalnej”. Związek Wypędzonych powołał bowiem w 2004 r. w zjednoczonych Niemczech do życia spółkę kapitałową pod nazwą „Powiernictwo Pruskie”. Jej zarząd zapowiedział zaś wstąpienie z indywidualnymi roszczeniami wobec Polski z tytułu przejęcia na Ziemiach Zachodnich i Północnych (czyli na byłych wschodnich terenach Rzeszy Niemieckiej) majątku obywateli niemieckich bez odszkodowania przed sądami polskimi, międzynarodowymi, aż po sądy amerykańskiej włącznie.

1 Przy niniejszym opracowaniu wykorzystałem w pierwszej kolejności artykuły zamieszczone w pracach zbiorowych: *Problem reparacji, odszkodowań i świadczeń w stosunkach polsko-niemieckich 1944-2004*, Tom I, Studia pod red. naukową W. M. Góralskiego, Warszawa 2004; *Przełom i wyzwanie XX lat polsko-niemieckiego traktatu o dobrym sąsiedztwie i przyjaznej współpracy 1991-2011*, pod red. W. M. Góralskiego, Warszawa 2011, *Transfer Obywatelstwo Majątek, Trudne problemy stosunków polsko-niemieckich, Studia i Dokumenty*, pod red. W. M. Góralskiego, Warszawa 2005.

Wywołało to ostrą reakcję polityczną i społeczną opinii publicznej w Polsce. W tej sprawie zajął stanowisko Sejm w rezolucji z dnia 10 września 2004 r. uchwalonej przy poparciu wszystkich frakcji politycznych². Rezolucja wprowadziła do dotychczasowego polsko-niemieckiego dyskursu o przeszłości i skutkach wywołanej przez Rzeszę Niemiecką wojny nowe kontrowersyjne wątki dotyczące m.in. reparacji wojennych od Niemiec dla Polski, odszkodowań za straty materialne poniesionych przez państwo polskie i jego obywatele a także inne kwestie, dotąd nie podnoszone.

Następstwem tego sporu, było podjęcie na szczeblu rządowym obydwu państw uzgodnionych wzajemnie kroków w celu jego rozwiązania i zakończenia w odpowiedniej formule prawnej. Konsensus w tej sprawie został przyjęty przez obydwie rządy na podstawie opinii prawnej przygotowanej w 2004 r. przez dwóch znanych ekspertów prawa międzynarodowego³, których ustalenia znalazły potwierdzenie kilka lat później w orzeczeniu Trybunału Praw Człowieka z 2008 r.⁴

Niniejszy rozdział przybliży istotę tego sporu z Niemcami. Jest on bowiem dobrego przykładem zgodnego działania państw, których rządy nie dały się ponieść populizmowi przy przewyciężaniu trudnej przeszłości na gruncie dobrosąsiedzkiej i przyjaznej współpracy.

2 Patrz: Rzeczypospolita z 10 września 2004 r.

3 *Ekspertyza w sprawie roszczeń z Niemiec przeciwko Polsce w związku z drugą wojną światową sporządzona na zlecenie rządów Republiki Federalnej Niemiec i Rzeczypospolitej Polskiej przez profesora Jana Barcza i profesora Jochena A. Froweina (2 listopada 2004 r.)*, Gazeta Prawna. Dodatek Specjalny z 1 grudnia 2004 r.

4 Preussische Treuhand GmbH and CO.KG.AA v. Poland, No 47550/06 (dec.), 7 October 2008, źródło: WWW.echr.coe.int/ECHR/EN/Header/Case-Law/HUDOC/HUDOC+database. Szerzej J. Barcz, *Długi cień historii. W sprawie postanowienia Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z 7 października 2008 r.*, Sprawy Międzynarodowe nr 1/2009.

2. Prawnomiędzynarodowe zdefiniowanie byłego niemieckiego majątku na Ziemiach Zachodnich i Północnych

Genezę indywidualnych roszczeń majątkowych z Niemiec wobec Polski należy rozpatrywać w szerszym kontekście historyczno-politycznym. Historia problemu sięga bowiem Umowy Poczdamskiej, w ramach której zwycięskie mocarstwa (USA, Wielka Brytania i Związek Radziecki) w formie nieregularnej (nie był to traktat pokoju) zakończyli wojnę z Rzeszą Niemiecką szeregiem regulacji, m.in. dokonując zmian terytorialnych kosztem Niemiec na rzecz Polski⁵ oddawanych pod zarząd państwa polskiego wraz z zapowiedzią, że ustalenie zachodniej granicy Polski powinno być odłożone do przyszłej konferencji pokojowej.

Ostateczne w znaczeniu prawnomiędzynarodowym⁶ przysporzenie terytorialne kosztem Niemiec na rzecz Polski miało podwójny charakter. Z jednej strony było kompensatą terytorialną za polskie terytorium państwowe na wschodzie (Kresy i część Litwy) utracone i przejęte przez Związek Radziecki w 1939 r. po agresji na Polskę wraz z kompensatą materialną w związku z wyłączeniem z radzieckiej strefy okupacyjnej przekazanych Polsce obszarów wschodnich Rzeszy Niemieckiej. W drugim przypadku majątek niemiecki na byłych obszarach wschodnich Rzeszy Niemieckiej przechodził na zasadzie reparacyjnej w „polskie ręce”. Ten

5 Umową Poczdamską mówiła że „były niemieckie terytoria na wschód od Świnoujścia i stąd wzdłuż rzeki Odry do miejsca gdzie wpada zachodnia Nysy, i wzdłuż zachodniej Nysy do granicy czechosłowackiej, łącznie z tą częścią Prus Wschodnich, która zgodnie porozumieniem z osiągniętym na niniejszej konferencji, nie została oddana pod administracją Związku Radzieckiego, i włączając obszar byłego Wolnego Miasta Gdańska, winny się znajdować pod zarządem państwa polskiego i pod tym względem nie powinny być uważane za część radzieckiej strefy okupacyjnej Niemiec”, w: *Teheran-Jałta –Poczdam, Dokumenty konferencji szefów rządów trzech wielkich mocarstw*, Warszawa 1972, s. 476.

6 Frazeologia Umowy Poczdamskiej dotycząca „oddania pod zarząd polskiego państwa” ZZiP była myląca w kontekście jednoznacznej woli zwycięskich mocarstw przekazania wspomnianych terytoriów Polsce bez żadnych warunków. Patrz szerzej: K. Skubiszewski, *Zachodnia granica Polski w świetle traktatów*, Poznań 1975.

stan rzeczy został potwierdzony w polsko-radzieckiej Umowie o wynagrodzeniu szkód wyrządzonych przez okupację niemiecką⁷ podpisanej 16 sierpnia 1945 r. (dalej Umowa).

W preambule tej Umowy wskazywano, że „wojska niemieckie wyrządziły Polsce i Związkowi Radzieckiemu ogromne szkody, rujnując wiele miast, przedsiębiorstw przemysłowych, kolei żelaznych i całych gałęzi gospodarstwa narodowego ...”⁸, do których likwidacji miała się przyczynić cytowana Umowa. Służyć temu miały następujące jej postanowienia:

- wyrzeczenie się przez ZSRR wszelkich pretensji do mienia ponemieckiego i innych aktywów na całym terytorium Polski, **włącznie z tą częścią terytorium, która przeszła do Polski,**

- **odstąpieniu Polsce przez ZSRR ze swej części reparacji 15%** wszelkich dostaw reparacyjnych z radzieckiej trefy okupacyjnej Niemiec,

- **odstąpieniu Polsce przez ZSSR ze swojej części reparacji „15 % nadających się do użytku i kompletnych kapitalnych urządzeń przemysłowych..., które powinien otrzymać Związek Radziecki z zachodnich stref okupacyjnych”** ale obarczonych warunkiem, bowiem wskazane dostawy **„winny być dokonywane w trybie wymiany za inne towary z Polski”**⁹.

Dodajmy, że odstąpienie Polsce części reparacji wojennych przez ZSRR nie było co do zasady wyrazem dobrej woli ZSRR lecz wykonaniem zobowiązania z Umowy Poczdamskiej do „zaspokojenia polskich żądań odszkodowawczych ze swojej własnej części odszkodowań”,¹⁰ a te

7 Opublikowanej po raz pierwszy w: *Problem reparaacji, odszkodowań i świadczeń w stosunkach polsko-niemieckich 1944-2004*, Tom II. Dokumenty pod red. Sł. Dębskiego i W.M. Góralskiego, Warszawa 2004, s. 41.

8 Tamże.

9 Tamże.

10 *Teheran-Jahta-Poczdam...*, op. cit. s. 470.

obejmowały zarówno radziecką strefę okupacyjną jak i strefy zachodnie, z których następowało zgodnie z Umową Poczdamską „dopełnienie odszkodowań”¹¹ dla ZSRR.

Specyficznym bo prawnie woluntarystycznym ustaleniem przyjętym do Umowy było zobowiązanie Polski - poczynając od 1946 r. do corocznych dostaw węgla (po specjalnej cenie umownej) Związkowi Radzieckiemu. Wysokość i warunki dostaw oraz cenę ustalono w tajnym protokole dołączonym do Umowy¹². Były to ceny dumpingowe obciążające polską gospodarkę olbrzymimi kosztami. Dopiero w 1953 r. Związek Radziecki zrezygnował z pobierania dostaw węgla na tych warunkach¹³.

Wskazany i dyskryminujący Polskę przepis był następstwem narzuconej przez ZSSR formuły „odszkodowawczej”. W ten sposób Polska kompensowała ZSSR straty wynikające ze zmniejszenia się obszaru radzieckiej strefy okupacyjnej i zrzeczenia się w Umowie aktywów niemieckich na ziemiach włączonych do Polski. Rząd radziecki przedstawił przy tym szacunek majątku trwałego przejętego przez Polskę na Ziemiach Zachodnich i Północnych w wysokości 9,6 mld dolarów, podczas gdy majątek polski na Kresach wyceniono tylko na 3-3,5 mld. dolarów¹⁴. Podstawy tego woluntarystycznego wyliczenia nie zostały opinii publicznej przedstawione, a wręcz odwrotnie Umowa z 16 sierpnia 1945 r. wraz z dołączonym do niej protokołem została utajniona i dopiero w 2004 r. opinia publicznej mogła się z nią zapoznać¹⁵.

11 Tamże, s. 471.

12 Szerzej: J. Dołęga, Ł. Kulesza, R. Tarnogórski, *Wykonanie przez ZSRR postanowień reparacyjnych Umowy Poczdamskiej wobec Polski*, w: *Problem reparacji ...*, op. cit. 158 i nast.

13 Zob. Protokół nr 27a/53 z posiedzenia Prezydium Rządu w dniu 19, VIII 1953, w: *Problem reparacji ...*, s. 263-264.

Szerzej: W. M. Góralski, *Podstawy prawne, przedmiot i program przewłaszczenia własności niemieckiej na Ziemiach Zachodnich i Północnych na podstawie i w ramach Umowy Poczdamskiej*, w: *Problem reparacji ...* op. cit. s. 189 i nast.

14 Tamże, s. 159

15 W: *Problem reparacji ...* op. cit. Tom II. Dokumenty pod red. Sł. Dębskiego i W. M. Góralskiego, Warszawa 2004, s. 41.

Polsko-radziecka Umowa z 16 sierpnia 1945 r. była aktem implementacyjnym do Umowy Poczdamskiej, która zobowiązywała w formie bardzo ogólnej Związek Radziecki do podzielenia się z Polską reperaturami wojennymi od Niemiec. Niezależnie od krytycznej oceny tej Umowy jako przykładu bezwzględnego zdyskontowania przez ZSSR swojej mocarstwowej pozycji wobec Polski była ona traktowana przez strony jako umowa regulująca reparacje wojenne dla Polski.

3. Przewłaszczenie własności niemieckiej na Ziemiach Zachodnich i Północnych

Następstwem ustaleń poczdamskich dotyczących przejścia przez Polskę byłych wschodnich terytoriów Rzeszy Niemieckiej dookreślonych co do ich statusu prawnomiędzynarodowego Umową ze Związkiem Radzieckim z 1945 r. był proces przewłaszczenia przez Państwo Polskie niemieckich majątków na tych terytoriach. Przebiegał on w formie przywłaszczeń systemowych i indywidualnych na podstawie aktów prawa wewnętrznego¹⁶, ale zgodnie z Ustawą nr 5 Sojuszniczej Rady Kontroli z 30 października 1945 r. o majątkach niemieckich za granicą¹⁷. W ramach polskiego systemu prawa wewnętrznego nastąpiło to w oparciu o:

- normy generalne o charakterze systemowym, do których należały przepisy nacjonalizacyjne łącznie z przepisami dotyczącymi reformy rolnej. Wszystkie nieruchomości, które objęte były tymi przepisami, bezzwłocznie i w całości przechodziły na własność Skarbu Państwa bez odszkodowania, jeśli dotyczyły majątków niemieckich;

- normy przewłaszczeniowe skierowane przedmiotowo do własności niemieckiej na ZZiP (typowym przykładem był Dekret z marca 1946 r. o majątkach opuszczonych i ponemieckich), na mocy których nabycie prawa własności przez Skarb Państwa następowało bezpośrednio z mocy prawa z dniem wejścia w życie aktu prawnego bez potrzeby upra-

16 Szerzej: W. M. Góralski, *Podstawy prawne, przedmiot i program przewłaszczenia własności niemieckiej na Ziemiach Zachodnich i Północnych na podstawie i w ramach Umowy Poczdamskiej*, w: *Problem reparacji* ...op. cit. s. 189 i nast.

17 Amtsblatt des Kontrollrates 1945, s. 27.

womocnienia się decyzji indywidualnej dotyczącej majątku. Oznaczało to nabycie majątku pod tytułem pierwotnym bez odszkodowania z jednoczesnym uwolnieniem nieruchomości od wszelkich obciążeń i długów;

- normy szczególnie ukierunkowane bezpośrednio na przejęcie majątków niemieckich, jako własności osób, które sprzeniewierzyły się państwu i narodowi polskiemu przyjmując np. Volkslistę. Podstawę ku temu stanowił Dekret z 28 czerwca 1946 r. o odpowiedzialności karnej za odstępstwo od narodowości w czasie wojny 1939-1945, który uchylił poprzednie zbliżone w treści akty prawne.

Z punktu widzenia prawa wewnętrznego program przejęcia własności niemieckiej w Polsce był kompleksowy, całkowity i spójny wewnętrznie. Cechami charakterystycznymi dla sposobu przewłaszczenia majątku niemieckiego i ponemieckiego były:

- **przewłaszczenie z mocy prawa:** była to cecha charakterystyczna dla przewłaszczania majątków ponemieckich odmienna od przywłaszczeń pozostałego majątku nacjonalizowanego po drugiej wojnie światowej;

- **przewłaszczenie bez odszkodowania:** również ta cecha charakteryzowała przejęcie majątków ponemieckich; w pozostałych wywłaszczeniach Państwo choćby teoretycznie, ale jednak zawsze określało odszkodowanie z tytułu wywłaszczenia.

Ponadto polska konstrukcja przewłaszczenia majątku niemieckiego na ZZiP była:

- **szczelna w ujęciu przedmiotowym:** nacjonalizacja majątku ponemieckiego była wyjątkowo wyczerpująco i ściśle określona pod względem przedmiotowym nie przewidując co do zasady wyjątków;

- **szczelna w ujęciu podmiotowym:** przewłaszczenie majątku ponemieckiego było również całkowicie wyczerpujące pod względem podmiotowym; przewłaszczenie obejmowało majątki osób fizycznych

i prawnych, zarówno prawa prywatnego jak i prawa publicznego.

4. Podtrzymywanie niemieckich indywidualnych roszczeń odszkodowawczych wobec Polski

Ważnym momentem w kształtowaniu się prawnych podstaw instytucjonalizacji indywidualnych niemieckich roszczeń majątkowych wobec Polski stała się w 1972 r. w RFN ratyfikacja polsko-zachodnioniemieckiego Układu normalizacyjnego z 7 grudnia 1970 r.¹⁸. Lobby Związku Wypędzonych doprowadziło do złożenia indywidualnych skarg konstytucyjnych do Federalnego Trybunału Konstytucyjnego, w których skarżący – obywatele niemieccy - zarzucali, że ustawa aprobująca zawarcie przedmiotowego Układu narusza Ustawę Zasadniczą RFN, a w szczególności jej art. 14, który gwarantuje prawo własności i dziedziczenia. Na tej podstawie domagali się oni uznania wspomnianego Układu za niezgodny z zachodnioniemiecką konstytucją. W skargach stwierdzano, że „zwarte układy (skargi dotyczyły także układu z ZSRR) doprowadziły do wygaśnięcia ich praw majątkowych...”¹⁹.

a/ Stanowisko niemieckiego Federalnego Trybunału Konstytucyjnego

Federalny Trybunał Konstytucyjny (dalej FTK) odrzucił skargi konstytucyjne obywateli RFN, byłych właścicieli majątków na terytorium przyznanym Polsce w Poczdamie, uznając, że wspomniane układy z Polską i z ZSRR nie naruszają zachodnioniemieckiej Ustawy Zasadniczej. Tenor uzasadnienia wyroku Trybunału z 1975 r. w sprawach indywidualnych roszczeń majątkowych został oparty na następujących ustaleniach:

18 Układ między PEL a RFN o podstawach normalizacji ich wzajemnych stosunków. Tekst w: *Akt Normalizacyjny. 50 lat Układu podstawach normalizacji stosunków z 7 grudnia 1970 r.* Praca zbiorowa pod redakcją J. Barcza i K. Ruchniewicza, Warszawa-Wrocław 2021, s. 14.

19 Entscheidungen des Bundesverfassungsgerichts, Band 40, s. 141, tłum. polskie W. M. Góralski w: *Prawno-polityczne aspekty zachodnioniemieckiego rewizjonizmu*, Część II. Dokumenty, Warszawa 1980, s. 187.

- skarżący nie zostali pozbawieni swoich pozycji majątkowych przez zwarte układy, ponieważ nie zawierają one żadnych ustaleń, które dotyczyłyby prywatnych majątków Niemców na terenach na wschód od Odry i Nysy Łużyckiej;

- na skutek sprzeczności z prawem międzynarodowym pozbawienie przez radzieckie i polskie urzędy własności skarżących jest bezprawne (tak uważa zarówno Trybunał jak rząd federalny); w rachubę wchodzi więc roszczenia o naprawę szkód lub odszkodowanie, z których dochodzenia RFN nie zrezygnowała zaś polityczny sens układów nie stwarza domniemania, że takie zrzeczenie się może być brane pod uwagę;

- ponadto strony nie traktowały układów jako podstawy regulacji wzajemnych roszczeń tzn. nie można łączyć problemu konfiskaty ze strony polskiej z problemem odszkodowań w szczególności z niemieckimi reparacjami w ten sposób, że wzajemne roszczenia zostały skompensowane i dla każdej ze stron zniesione.

Trybunał wskazał przy tym, że Polska 23 sierpnia 1953 r. (razem ze Związkiem Radzieckim) zrzekła się spłaty odszkodowań od Niemiec, przekazując odpowiednie oświadczenie rządowi NRD. Wzajemna kompensata roszczeń i reparacji nie wchodziła więc w rachubę, ponieważ "polskie żądania reparacyjne od 1 stycznia 1954 r. już nie istniały"²⁰. FTK nie zwrócił jednak przy tym uwagi na to, że polskie roszczenia reparacyjne w chwili wydania wyroku były już zaspokojone z byłego niemieckiego majątku na Ziemiach zachodnich i Północnych (dalej ZZiP) na podstawie Umowy implementacyjnej (w odniesieniu do Umowy Poczdamskiej) ze Związkiem Radzieckim z 1945 r.

b/ Stanowisko rządu niemieckiego w sprawie niemieckich indywidualnych roszczeń majątkowych wobec Polski po 1989

Po 1989 r. sprawa indywidualnych niemieckich roszczeń majątkowych wobec Polski została zasygnalizowana podczas V rundy rozmów nt.

20 Tamże.

Traktatu o dobrosąsiedzkich stosunkach i przyjaznej współpracy. Przedstawił ją stronie polskiej niemiecki negocjator ambasador W. Höynck, mówiąc – „Musimy jeszcze porozmawiać o sprawach majątkowych. (...) Z tego względu proponujemy uzupełnienie artykułu 29 na następujący ustęp (...) ‘Niniejszy traktat nie narusza praw osób fizycznych i osób prawnych prawa prywatnego, nabytych przed zawarciem niniejszego traktatu’.²¹ Polski negocjator, J. Sułek, ustosunkował się negatywnie do tej propozycji i odmówił kontynuowania tematu oraz jakiegokolwiek regulacji w projekcie traktatu. W rezultacie przyjęto wspólnie, że wskazana problematyka zostanie poruszona w przygotowywanych jednobrzmiących listach ministrów spraw zagranicznych²², które miały być dołączone do traktatu. Istotnie w pkt. 5 tego listu zapisano – „Obie strony oświadczają zgodnie: niniejszy Traktat nie zajmuje się sprawą obywatelstwa i sprawami majątkowymi”²³.

Wykładnie tych postanowień wyjaśnił Minister K. Skubiszewski w ramach uzasadnienia wniosku o ratyfikację Traktatu z 1991 r. Potwierdził on bowiem, że – „Oświadczenie nie narusza stanowiska prawnego RP w sprawie obywatelstwa i stosunków własnościowych na polskich ziemiach zachodnich i północnych”²⁴. Do tej kwestii powrócił Minister K. Skubiszewski podczas wizyty w Bonn w dniach 25-28.04. 1991 r. oświadczając Ministrowi H-D. Genscherowi, że „... nie powinniśmy się zajmować tymi kwestiami. Własność niemiecka została w czasie wojny skonfiskowana także w innych państwach, w Wielkiej Brytanii i USA i nie

21 Zapis z przebiegu negocjacji w sprawie traktatu RP- RFN o dobrym sąsiedztwie i przyjaznej współpracy, V runda w dnia 6 kwietnia 1991 r. trzeci dzień obrad, s. 6 (w posiadaniu Autora).

22 15 maja 1919 r. Notatka z wizyty min. SZ K. Skubiszewskiego w RFN w dniach 25-28 kwietnia, Archiwum MSZ 14 /94, DE, w.4, za: *Polska wobec zjednoczenia Niemiec 1989-1991 ...* op. cit. , s. 502-503.

23 List ministra spraw zagranicznych Rzeczypospolitej Polskiej Krzysztofa Skubiszewskiego do federalnego ministra spraw zagranicznych Republiki Federalnej Niemiec Hansa-Dietricha Genschera, Warszawa 17 czerwca 1991 r. , w: *Polska – Niemcy dobre sąsiedztwo i przyjazna współpraca ...* op. cit. s. 38.

24 Tamże , s. 47.

ma obecnie w tej sprawie sprzeciwu RFN. Rzecz jest nie do zakwestionowania”²⁵. W ten sposób strony Traktatu z 1991 r. pozostały przy swoich stanowiskach, znosząc ten problem z wokandy stosunków wzajemnych.

5. Odnowienie niemieckich roszczeń majątkowych po przystąpieniu Polski do Unii Europejskiej

Problematyka niemieckich indywidualnych roszczeń wobec Polski po zawarciu „dużego” Traktatu przestała na pewien czas obciążać polsko-niemieckie. Wprawdzie żyła ona swoim życiem w ramach tzw. doktryny wypędzonych, jej związek z rzeczywistością był jednak na tyle odległy, że niemieckie roszczenia odszkodowawcze nie stanowiły kwestii szkodzącej intensywnemu rozwojowi stosunków bilateralnych.

Sytuacja uległa niespodziewanie diametralnej zmianie z chwilą polskiej akcesji do Unii Europejskiej w dniu 1 maja 2004 r. Do tego w pierwszej kolejności przyczyniła się inicjatywa Związku Wypędzonych powołania spółki kapitałowej pod nazwą Powiernictwo Pruskie, którego organizatorzy zapowiedzieli podjęcia akcji wystąpienia z indywidualnymi roszczeniami wobec Polski przed sądami polskimi, międzynarodowymi aż po sądy amerykańskie włącznie.

5.1. Polska reakcja wobec roszczeń majątkowych z Niemiec

W związku roszczeniami Powiernictwa Pruskiego wobec Polski wypowiedział się Sejm w formie rezolucji z dnia 10 września 2004 r., która została przyjęta głosami wszystkich frakcji. W rezolucji Sejm nie tylko zaprotestował wobec „**bezprawnych roszczeń wobec Polski i obywateli polskich wysuwanych w Niemczech**”²⁶, lecz także wpisał na wokandę stosunków polsko-niemieckich zupełnie nowe kwestie z tzw. obszaru odszkodowawczego, podkreślając, że:

25 Patrz przyp. 21, s. 502.

26 Rzeczpospolita z 10 września 2005 r.

- „Polska nie otrzymała dotychczas stosownej kompensaty finansowej i reparacji wojennych za olbrzymie zniszczenia oraz straty materialne i niematerialne spowodowane przez niemiecką agresję”,
- „Polska nie ponosi żadnych zobowiązań finansowych wobec obywateli RFN wynikających z II wojny światowej jej następstw”,
- „Sejm RP wzywa rząd Rzeczypospolitej do podjęcia zdecydowanych kroków w sprawie definitywnego uznania przez RFN ewentualnej odpowiedzialności odszkodowawczej za szkody poniesione przez obywateli niemieckich wskutek przesiedleń i utraty majątku po II wojnie światowej, wynikających z postanowień umowy poczdamskiej oraz różniejszych procesów repatriacyjnych”²⁷.

Rezolucja Sejmu z 10 września 2004 r. (dalej Rezolucja) wniosła sporo „zamętu” do stosunków polsko-niemieckich ze względu na swój populistyczny charakter²⁸. Polegał on na zawarciu w niej postulatów bez uwzględnienia polskich pozycji prawnych w tej dziedzinie. Odnosiło się to w pierwszej kolejności do niepodważalnego od strony prawnomiędzynarodowej faktu, że przejęty w latach 1945-1946 na mocy polskiego prawa majątek ponemiecki na Ziemiach Zachodnich i Północnych stanowił reparacje od Niemiec pozyskane na podstawie Umowy Poczdamskiej wsparte jej implementacją - Umową ze Związkiem Radzieckim z 16 sierpnia 1945 r.²⁹. Ta zaś regulowała także udział Polski w reparaacjach należnych Związkowi Radzieckiemu. Sprawa reparacji była więc od dawna w znaczeniu prawnym zamknięta.

27 Tamże.

28 Uchwała Sejmu z 10 września 2004 r. stwierdzająca, że Polska nie otrzymała dotychczas stosownej kompensaty finansowej i reparacji od Niemiec, ma szansę przejść do historii jako największy prawniczy bubel roku”. W. Czapliński, *Reparacje od Rosji, nie od Niemiec*, Rzeczpospolita z 15 września 2004 r.

29 Stanowisko rządu wobec poselskiego projektu uchwały w sprawie reparacji od Niemiec na rzecz Polski dołączonego do sprawozdania Sejmowej Komisji Spraw Zagranicznych (druk nr 2674). Także Rzeczpospolita z 24 sierpnia 2004 r.

Wprowadzony rezolucją „zamęt” w stosunkach prawnych między Warszawą a Berlinem wynikał w pierwszej kolejności z żądania przejęcia przez RFN wobec swoich obywateli odpowiedzialności odszkodowawczej za utracone mienie na byłych wschodnich obszarach Rzeszy Niemieckiej. Nie zwrócono uwagi, że tę kwestię regulowała obowiązująca od 1952 r. w RFN o Ustawa o świadczenia wyrównawczych (*Lastenausgleichsgesetz*)³⁰. Na woluntarystyczny charakter rezolucji zwrócił uwagę także ówczesny Minister SZ W. Cimoszewicz w kontekście rzeczywistości prawnej obowiązującą zarówno Polskę jak i zjednoczone Niemcy³¹.

5.2. Opcja zerowa – bubel prawny i polityczny

Na gruncie sejmowej Rezolucji z 10 września 2004 r. narodziła się kilka miesięcy później (na szczeblu rządu) kuriozalna koncepcja tzw. **opcji zerowej**, w celu „pełnej normalizacji naszych stosunków”³², oparta na założeniu wzajemnego zrzeczenia się roszczeń między Polską a Niemcami związanych z drugą wojną światową³³.

Bałamutność koncepcji „opcji zerowej” polegała na tym, że na jednej płaszczyźnie stawiała w rozumieniu prawnym roszczenia polskie i niemieckie, pomijając całkowicie fakt, że indywidualne roszczenia polskie wobec Niemiec wynikały z obowiązku naprawienia szkód powstałych w następstwie agresji i przegranej przez Rzeszę Niemiecką wojny,

30 Ustawa o świadczeniach wyrównawczych (*Lastenausgleichsgesetz*), BGBL 1952, s. 446. Szerzej: W.M. Góralski, *Znaczenie ekspertyzy Barcz – Frowein w sprawie roszczeń z Niemiec przeciw Polsce w związku z II wojną światową dla stosunków polsko – niemieckich*, w: *Transfer – Obywatelstwo – Majątek. Trudne problemy stosunków polsko – niemieckich*, *Studia i Dokumenty*. Pod red. naukową W. M. Góralskiego, Warszawa 2005, s. 257.

31 Rzeczpospolita z 15 września 2004 r.

32 Premier J. Kaczyński w wywiadzie dla Rzeczpospolitej z 16–17 grudnia 2006 r. m.in. mówił: „Usłyszałem te same co zawsze deklaracje, że rząd niemiecki nie będzie nigdy w żadnym przypadku popierał roszczeń. W istocie usłyszałem odmowę wobec postulatu nawet wzajemnego wyrzeczenia się roszczeń. A to jest ze strony polskiej daleko idące ustępowstwo”.

33 Szerzej w: J. Barcz, J. Kranz, *Reparacje od Niemiec pod drugie wojnie światowej w świetle prawa międzynarodowego. Aspekty Prawa i praktyki*, Warszawa 2019, s. 339 i nast.

podczas gdy potencjalne indywidualne roszczenia niemieckie wobec Polski nie miały umocowania prawnego międzynarodowego, mimo że wspierało je zachodniemieckie państwo w oparciu o dostosowaną do potrzeb politycznych doktrynę państwową (tzw. niemiecka pozycja prawna).

6. Polsko – niemiecki konsensus w sprawie niemieckich indywidualnych roszczeń z Niemiec wobec Polski

Rezolucję Sejmu RP z 10 września 2004 r. poprzedziło ważne wydarzenie polityczne w związku z wizytą w Warszawie socjaldemokratycznego kanclerza RFN Gerharda Schroedera wygłoszone w dniu 1 sierpnia 2004 r. podczas uroczystości poświęconej 60-leciu wybuchu Powstania Warszawskiego. Powiedział wtedy, że: „...dziś nie może być już miejsca dla roszczeń restytucyjnych z Niemiec, które przeinaczają historię. Związane z drugą wojną światową kwestie majątkowe dla obu rządów nie są tematem w stosunkach niemiecko-polskich. Ani rząd federalny, ani inne liczące się siły polityczne w Niemczech nie popierają indywidualnych roszczeń w wypadkach, gdy są one mimo wszystko wysuwane. Takie stanowisko rząd federalny będzie także reprezentował przed międzynarodowymi trybunałami”³⁴. Niewątpliwie oświadczenie kanclerza G. Schroedera było najdalej idącym krokiem ze strony niemieckiej ku zakończeniu tego tematu w Niemczech i tym samym ochrony przed jego destruktywnym oddziaływaniem na stosunki wzajemne.

Obydwa rządy - premiera M. Belki i kanclerza G. Schroedera - pierwszy raz w historii stosunków polsko-niemieckich zastosowały w celu rozładowania napięcia i jednocześnie autorytatywnego wyjaśnienia spornych kwestii manewr polityczny o nowatorskim charakterze. Postanowiły one bowiem powołać do życia grupę polsko-niemieckich ekspertów prawa międzynarodowego o uznanym w obydwu państwach autorytecie w celu zajęcia stanowiska i tym samym przeanalizowania i oceny nie tylko na gruncie prawa międzynarodowego, lecz także prawa polskiego i niemieckiego spornego problemu. Do grupy ekspertów powo-

34 Rzeczpospolita z 2 sierpnia 2004 r. Także w: *Transfer – Obywatelstwo – Majątek, Trudne problemy stosunków ...* op.cit. s. 519.

łano dwóch profesorów prawa międzynarodowego Polaka - Jana Barcza i Niemca - Jochena A. Froweina, którym obydwaj rządy udzieliły mandatu do zbadania:

- czy istnieją, i o ile tak, to jakie roszczenia, związane z II wojną światową, które mogłyby zakwestionować porozumienia (konsensus), iż „nie ma już miejsca na roszczenia odszkodowawcze z Niemiec”³⁵;
- „jakie można zastosować środki prawne, aby utrzymywane roszczenia preforsować oraz jakie byłyby szanse ich powodzenia”³⁶;
- jakie akty prawne czy oświadczenia w przypadku procesów przed sądami krajowymi lub europejskimi mogłyby dać wyraz wspólnemu stanowisku obu rządów.

W dniu 2 listopada 2004 r. obydwaj eksperci prof. Jan Barcz i prof. Jochen A. Frowein przedstawili wyniki wspólnej analizy w formie opinii prawnej, zatytułowanej „**Ekspertyza w sprawie roszczeń z Niemiec przeciwko Polsce w związku z drugą wojną światową**”³⁷. Podanie do wiadomości opinii publicznej i opublikowanie ekspertyzy Barcz-Frowein w znacznym stopniu uspokoiło przede wszystkim opinie publiczną w Polsce, jako że ustalenia poczynione przez ekspertów w przekonujący sposób wyjaśniały zasadnicze problemy prawne dotyczące roszczeń restytucyjno - odszkodowawczych z Niemiec wobec Polski.

Opublikowana ekspertyza Barcz-Frowein miała fundamentalne znaczenie dla oceny zarówno zasadności niemieckich roszczeń indywidualnych wobec Polski jak i ich egzystencji w prawie wewnętrznym obydwu państw i prawie międzynarodowym. Ekspertci stwierdzili bowiem wspólnie i jednoznacznie, że „**Roszczenia indywidualne niemieckich obywateli z tytułu wywłaszczeń na polskich ziemiach zachodnich**

35 Zob. *Znaczenie ekspertyzy Barcz-Frowein w sprawie roszczeń z Niemiec przeciw Polsce w związku z II wojną światową dla stosunków polsko-niemieckich*, w: *Transfer Obywatelstwo...*op. cit , s. 233 i nast.

36 Tamże.

37 Gazeta Prawna. Dodatek Specjalny z 1 grudnia 2004 r., s. 1.

i północnych nie istnieją ani w płaszczyźnie prawa międzynarodowego, ani w myśl prawa niemieckiego albo polskiego³⁸. Jednocześnie wskazano, że oświadczenie kanclerza federalnego w Warszawie z dnia 1 sierpnia 2004 r. należy traktować jako jednostronny akt państwowy RFN, który ma wiążący z punktu widzenia prawa międzynarodowego charakter. W jego następstwie rząd federalny wykluczył międzypaństwowe dochodzenie roszczeń z Niemiec w stosunku do Polski jako nie mających podstawy prawnej, dopełnione stwierdzeniem, że nie będzie takich żądań popierał. Według ekspertów skargi z tego tytułu dokonanych wyłączeń nie miały szans ani przed sądami polskimi, niemieckimi i amerykańskimi ani przed sądami międzynarodowymi, co w pełni potwierdziła praktyka.

7. Postanowienie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z 2008 r. w sprawie niemieckich indywidualnych skarg odszkodowawczych wobec Polski

W dniu 7 października 2008 r. Europejski Trybunał Praw Człowieka wydał decyzję³⁹ w sprawie skargi złożonej przez Powiernictwo Pruskie, które wniosło skargę do Trybunału w imieniu 23 osób fizycznych - o zwrot majątków skonfiskowanych skarżącym przez Państwo Polskie bez stosownej rekompensaty, położonych na obszarach Rzeszy Niemieckiej w granicach z 1937 r. Osoby te opuściły w latach 1944 – 1989 swoje nieruchomości i nigdy ich nie odzyskały⁴⁰. Powiernictwo skargę oparło na kilku zarzutach o zróżnicowanym charakterze. Zarzucało bowiem, że:

- wyłączenie na podstawie polskiego ustawodawstwa było aktem zbiorowej kary dla nich jako Niemców i w dodatku zostało dokonane w drodze z pozasądowej, tzn. Polska naruszyła obowiązujące wówczas zasady prawa międzynarodowego o charakterze *ius cogens* zdefiniowane w art. 53 Konwencji wiedeńskiej o prawie traktatów,

38 Tamże.

39 Preussische Treuhand GMBH and CO.KG.AA v. Poland, No 47550/06 (dec.), 7 October 2008, źródło: www.echr.coe.int/ECHR/EN/Header/Case-Law/HUDOC/HUDOC+database.

40 Szerzej: J. Barcz, *Długi cień historii. W sprawie postanowienia Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z 7 października 2008 r. ...* op. cit.

- wypędzenie i przesiedlenia niemieckiej ludności z byłych obszarów wschodnich Rzeszy Niemieckiej miały charakter czystki etnicznej i nie mogą być inaczej zakwalifikowane jako bezprawne w rozumieniu prawa międzynarodowego i tym samym stanowiące zbrodnie przeciwko ludzkości, w rezultacie związane z takim działaniem przejęcie mienia powinno być traktowane jako bezprawne,

- w związku z tym Polska ma obowiązek usunięcia i naprawienia swoich bezprawnych działań odnośnie prawa własności pokrzywdzonych poprzez przyjęcie odpowiedniej ustawy rehabilitacyjnej i restytucyjnej.

7.1. Tenor decyzji Trybunału Praw Człowieka

Trybunał skargę oddalił przede wszystkim ze względów formalno-prawnych z powołaniem na art. 35 ust. 3 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności:

- ***ratione temporis***: wskazując, że jurysdykcja Trybunału obejmuje jedynie okres po ratyfikacji Konwencji lub jej Protokołów przez powołane państwo, która w przypadku Polski nastąpiła 10 października 1993 r. i tym samym Trybunał nie może się odnieść co do faktów, które miały miejsce przed dniem ratyfikacji;

- ***ratione personae***: ze względu na to, że Państwu Polskiemu nie można zarzucić odpowiedzialności za przypisywane mu przez skarżących czyny - akty przemocy, wypędzenia i utratę majątku⁴¹, ponieważ ewakuacja z terenów wschodnich Rzeszy Niemieckiej była zarządzona przez władze nazistowskie a ucieczka była następstwem strachu przed Armią Czerwoną zaś przewłaszczenie majątków niemieckich nastąpiło znacznie później;

41 Trybunał odnotował, że nie można zatem stwierdzić, iż Państwo Polskie, które w ówczesnym czasie nie posiadało kontroli *de facto* i *de iure* nad przejmowanymi terenami, oraz któremu powierzono administrację na terytoriach na wschód od granicy na Odrze i Nysie na podstawie Umowy Poczdamskiej z 2 sierpnia 1945 r. może być uznane za odpowiedzialne za akty przemocy i wysiedlenia. Tamże.

• *ratione materiae*: ze względu na to, że art. 1 Protokołu 1 do Konwencji nie nakłada na umawiające się strony obowiązku zwrotu mienia przejętego przed ratyfikacją Konwencji - „w związku z powyższym na Państwie Polskim nie ciąży żaden obowiązek związany z przyjęciem ustawy rehabilitacyjnej bądź reprivatyzacyjnej, przewidującej zwrot skonfiskowanych majątków, jak i też rekompensatę za mienie utracone przez indywidualnie skarżących”⁴².

7.2. Rekompensata terytorialna i przejęcie mienia niemieckiego jako część reparacji dla Polski

W uzasadnieniu decyzji Trybunału znajdujemy jednocześnie stanowisko o fundamentalnym znaczeniu dla rozważanych kwestii:

• Polska otrzymała były niemieckie obszary wschodnie jako – **rekompensatę**, wywodzącą się z postanowień jałtańskich, w zamian za utracone polskie obszary wschodnie;

• w sprawach terytorialnych i granicznych Umowa Poczdamska miała znaczenie konstytutywne z punktu widzenia prawa międzynarodowego (terytoria te zostały przekazane Polsce „zgodnie z prawem”), przy czym Trybunał przywołał w tym kontekście również późniejsze umowy międzynarodowe dotyczące granicy polsko-niemieckiej;

• **Trybunał wyraźnie stwierdził, że za mienie niemieckie pozostawione na terytoriach przejętych przez Polską nie można dochodzić żadnych odszkodowań głównie z tego względu, że zostało ono zaliczone w poczet reparacji od Niemiec dla Polski.** Jak już wspomniano Umowa z 16 sierpnia 1945 r. między Polską a ZSRR zostały w tym kontekście zakwalifikowana jako akt implementacyjny w stosunku do Umowy Poczdamskiej oraz „podstawę przejęcia przez Polskę własności niemieckiej znajdującej się na terytorium Polski w obrębie granic ustalonych Umową Poczdamską”⁴³.

42 Tamże.

43 Tamże

8. Uwagi końcowe

Przez wiele lat w polsko-niemieckich stosunkach sporny problem niemieckich indywidualnych roszczeń majątkowych wobec Polski został niespodziewanie w sposób specyficzny zażegnany. Sygnałem politycznym do zakończenia sporu było oświadczenie socjaldemokratycznego kanclerza, że „nie może być już miejsca dla roszczeń restytucyjnych z Niemiec, które przeinaczają historię”. Od strony prawno-międzynarodowej dzieła dopełnili prawnicy (prof. J. Barcz i prof. John A. Frowein), którzy bez szacunku dla zachodnioniemieckiej doktryny państwowej (tzw. pozycji prawnej), umacnianej orzecznictwem FTK, odmówili tytułu prawnego niemieckim roszczeniom majątkowym wobec Polski.

Co legło u podstaw takiego rozwoju sytuacji? Powoływana podstawa niemieckich roszczeń majątkowych wobec Polski miała wadę genetyczną. Determinowana była bowiem zachodnioniemiecką racją stanu, opartą na politycznej strategii utrzymywania otwartości problemu niemieckiego w Europie (w ujęciu konstytucyjnoprawnym zjednoczeniowym nakazem) skonkretyzowanej w z tzw. pozycjach prawnych. Nie uwzględniała ona prawnomiędzynarodowych (w tym terytorialnych) następstw Umowy Poczdamskiej, w tym także jej postanowień dotyczących reparacji od Niemiec dla Polski. Zjednoczenie Niemiec na podstawie porozumienia czterech mocarstw odpowiedzialnych za Niemcy z udziałem dwóch państw niemieckich, którego efektem był podpisany 12 września 1990 r. Traktat o ostatecznej regulacji w odniesieniu do Niemiec⁴⁴, zakończyło w polityce RFN dążenie do jedności narodowej i państwowej. Osiągnięty w ten sposób konsensus mocarstw odpowiedzialnych za Niemcy miał daleko idące konsekwencje, m.in. także dla podtrzymywanej przez lata w świadomości przesiedleńców (we frazeologii niemieckiej - wypędzonych) nierealnej nadziei na zadośćuczynienie materialne z Polski za przewłaszczone majątki.

44 Patrz: *Udział Polski w Konferencji „2+4”*, *Aspekty prawne i proceduralne*, PIS; Warszawa 1994, s. 185.

Dla byłych niemieckich właścicieli majątków przewłaszczonej przez Polskę był to więc przysłowiowy „nóż w plecy”. Inspirowani wiarą w niemieckie tzw. pozycje prawne podjęli w 2004 r. próbę zdyskontowania polskiej akcesji do Unii Europejskiej do podniesienia tego problemu nie tylko stosunkach polsko-niemieckich lecz także ujęciu wewnętrznym i międzynarodowym. Reakcją było stanowisko socjaldemokratycznego rządu współdziałającego z rządem polskim. Obydwa rządy wykorzystwały przy tym niekonwencjonalne środki prawne, zamykając spór w odwołaniu do konstytucyjnych (ostatecznych i nieodwracalnych) postanowień Umowy Poczdamskiej. Późniejsze orzeczenie Międzynarodowego Trybunału Praw Człowieka potwierdziło ten stan rzeczy w całej rozciągłości.

Poczynając od 2004 r., w którym doszło do opisanej polsko-niemieckiej konfrontacji dotyczącej niemieckich roszczeń majątkowych, systematycznie podtrzymywana jest w Polsce w prawicowej narracji politycznej kwestia reparacji wojennych od Niemiec dla Polski. Mimo że ma ona funkcjonalny politycznie charakter, służący podtrzymywaniu antyniemieckich resentymentów, to w jej ramach przejawia się generalna niewiedza dotycząca wprawdzie skomplikowanego, ale dawno rozwiązanego problemu, którego incydentalną kwestią były niemieckie roszczenia majątkowe wobec Polski.

Część 1

Przed przełomem politycznym 1989/1990

Dokument nr 1.1.

Opracowanie Departamentu IV MSZ zawierające propozycje działań w sprawie odszkodowań (20 maja 1982 r.)¹

Propozycje działań wobec RFN w sprawie odszkodowań

1. Aktualny stan stosunków PRL-RFN skłania nas do podjęcia kroków mogących przeciwdziałać negatywnej ewolucji stanowiska Bonn wobec Polski. Chodziłoby o sięgnięcie do środków skutecznego nacisku, które równoważyłyby w jakimś stopniu naszą osłabioną pozycję.

Sprawa odszkodowań cywilno-prawnych dla obywateli polskich z tytułu prześladowań w czasie okupacji mogłaby być jednym z nich. Należy wyjść z założenia, że nadal posiadamy tytuł prawny do odszkodowań od RFN, a w dotychczasowym procesie normalizacji problem ten nie został rozwiązany, co odnosi się także do pakietu porozumień z Helsinek.

Reaktywowanie tego tematu w stosunkach z RFN pozwoliłoby m.in.:

- przypomnieć kołom politycznym w RFN, iż rachunek krzywd wobec Polski nie został wyrównany, a fakt ten nadal określa w znacznej mierze stosunek Polaków do Niemców, pozostając istotnym czynnikiem o moralno-politycznej wymowie;
- uświadomić RFN, że jej aktywne wsparcie polityki sankcji i restrykcji wobec Polski nie pozostaje bez naszej reakcji i może pociągnąć za sobą skutki ujemne dla samej RFN;
- obarczyć zdecydowanie RFN odpowiedzialnością za odmowę

¹ Tekst za: *Problem reparacji, odszkodowań i świadczeń w stosunkach polsko-niemieckich 1944-2004*. Tom II. Dokumenty. Pod redakcją St. Dębskiego i W. M. Góralskiego, Warszawa 2004, s. 482 i nast.

uregulowania odszkodowań dla obywateli polskich. Takie postawienie sprawy rozproszy społeczne odczucia, że w przeszłości władze polskie nie wykorzystały wszystkich możliwości wyegzekwowania od RFN odszkodowań. Pozwoliłoby to także skorygować rozpowszechniane w Polsce poglądy (częściowo pod wpływem propagandy RFN), że sprawa odszkodowań w stosunkach PRL-RFN została zdjęta z porządku dnia w rezultacie zawarcia zastępczych porozumień.

Stosunek RFN do sprawy odszkodowań „ułatwiłby naszemu społeczeństwu we właściwy sposób ocenić istotę i cele tzw. akcji jako swoistej osłony polityki sankcji i restrykcji wobec Polski.

2. Analiza aktualnej sytuacji nakazuje sformułować wniosek, że nie ma realnych szans przeforsowania roszczeń odszkodowawczych obywateli polskich wobec RFN. Składają się na to następujące przyczyny:

- dotychczasowe zdecydowanie negatywne stanowisko RFN sprowadzające się do odrzucenia naszych roszczeń z powodów politycznych będzie przez rząd RFN i główne siły polityczne tego kraju z całą konsekwencją podtrzymane;

- RFN stoi na stanowisku, że Niemcy przewyciężyli już przeszłość, uzyskali „legitymację moralności”, a zgoda Bonn na negocjowanie z nami problemu odszkodowań oznaczałaby m.in. ponowne zakwestionowanie moralno-politycznej pozycji RFN jako równoprawnego członka społeczności międzynarodowej;

- sytuacja społeczno-polityczna i gospodarcza w RFN jest i będzie w bliskiej przyszłości wyjątkowo niekorzystna dla realizacji naszych roszczeń odszkodowawczych. Dodatkowym elementem jest słabość rządu SPD-FDP, rysująca się perspektywa rozpadu obecnej koalicji rządzącej i obawa przed zdecydowanym wygrywaniem sprawy polskich roszczeń przez opozycję chadecką;

- trzeba się też liczyć z tym, że podniesienie przez nas sprawy odszkodowań spotka się z ostrą kontrakcją propagandową RFN. Siły i ośrodki antypolskie wykorzystają sprawę roszczeń dla dyskredytowania naszej gospodarki wysunięcia zarzutu, że „Polacy chcą żyć kosztem Niemców” i reaktywowania antypolskich uprzedzeń i nastrojów. RFN w

reakcji na polskie roszczenia wkalkuluje również osłabienie wewnętrznej i międzynarodowej pozycji naszego kraju.

W tej sytuacji celem ponownego wystąpienia przez nas ze sprawą odszkodowań mogłoby być:

a) zademonstrowanie otwartości i aktualności sprawy odszkodowań;

b) sprawdzenie w praktyce reakcji RFN i zapoznanie z nią społeczeństwa polskiego;

c) wykazanie Bonn, iż trwanie przy polityce sankcji i restrykcji jest nieopłacalne;

d) skorygowanie aktualnego obrazu RFN w społeczeństwie polskim i wykorzystanie zagrożeń wynikających z polityki RFN jako spoiwa jednoczącego Polaków.

3. Po rozważeniu wszystkich aspektów sprawy dostrzegamy celowość postawienia wobec RFN naszych roszczeń odszkodowawczych. Warunkiem osiągnięcia zakładanych celów jest jednakże konieczność zachowania pełnej konsekwencji w działaniu. Niezbędne byłoby zatem opracowanie i przyjęcie odpowiedniego programu działań. Rysuje się potrzeba rozgrywania sprawy dwuetapowo. W pierwszym okresie można by przewidzieć następujące działania:

- wznowienie w różnych formach sprawy odszkodowań przez organizacje kombatanckie i nadanie temu odpowiedniego rezonansu w opinii publicznej. Motywem przewodnim powinno być przypomnienie niezbywalnego prawa do odszkodowań, ukazanie, że RFN w całym okresie powojennym prowadzi politykę dyskryminacji wobec ofiar polskich i że państwo to, które nie wyrównało wobec Polski rachunku krzywd obciąża dotkliwie stosunki z Polską przez politykę sankcji i restrykcji oraz mieszaniasię w nasze sprawy wewnętrzne;

- wystąpienia te powinny zainspirować środki masowego przekazu do szerokiego podjęcia tematu. Problematyka ta powinna być też wznowiona przez ekspertów i naukowców dla wzbogacenia naszych racji

prawnych, moralnych i politycznych do wykorzystania w propagandzie jak i w działaniach politycznych;

- wskazanym byłoby zorganizowanie sesji naukowej poświęconej problematyce roszczeń odszkodowawczych i nadanie jej znacznego rozgłosu;

- przewidzieć na odpowiednim etapie wystąpienie organizacji kombatanckich z postulatem postawienia sprawy odszkodowań w stosunkach z RFN pod adresem władz państwowych;

- zwrócenie się władz kombatanckich do episkopatu o udzielenie roszczeniom odszkodowawczym poparcia i wywarcia nacisku na kościół katolicki RFN;

- akcentem kończącym pierwszy etap akcji mogłyby być interpelacje poselskie, które odwołując się do opinii społecznej domagałyby się od rządu podjęcia oficjalnych kroków wobec RFN. W odpowiedzi na te interpelacje rząd powinien złożyć publiczne oświadczenie, że roszczenia polskich ofiar do odszkodowań wobec RFN nie zostały dotąd zaspokojone. Prawo do tych roszczeń jest niezbywalne, a rząd polski podejmie kolejne działania w tej sprawie.

Równolegle należałoby sprecyzować pakiet naszych roszczeń i przygotować komplet materiałów do rozmów z RFN. Ocena reakcji RFN na nasze działania w pierwszym etapie powinna pozwolić określić treść i moment oficjalnego wystąpienia wobec RFN z postulatem podjęcia negocjacji w sprawie odszkodowań.

Dla zabezpieczenia skoordynowanego działania celowym byłoby powołanie międzyresortowej komisji, w której przewodnictwem należałoby powierzyć szefowi Urzędu ds. Kombatantów. W skład komisji powinni wejść przedstawiciele następujących resortów: spraw zagranicznych, sprawiedliwości (w tym również GKBZHwP), pracy, płac i spraw społecznych, zdrowia i opieki społecznej, a także ZBoWiD, odpowiednich wydziałów KC PZPR oraz kół naukowych. Komisja powinna rozpocząć swoją pracę od przygotowania szczegółowego programu działania.

AMSZ D. IV 8/86, w. 9

Dokument nr 1.2.

Pilna notatka (poufna) w sprawie możliwości uzyskania odszkodowań za pracę przymusową obywateli polskich w III Rzeszy (13 lutego 1986 r.)²

I. Najnowsze informacje prasowe oraz artykuły publicystyczne w prasie polskiej, nawiązujące do inicjatywy frakcji partii „Zielonych” w Bundestagu dotyczącej odszkodowań dla ofiar III Rzeszy, ożywiły społeczne zainteresowanie tą sprawą w naszym kraju.

Podobnie jak w okresie po zawarciu Układu między PRL a RFN o podstawach normalizacji stosunków z 7 grudnia 1970 r. możliwe jest społeczne oczekiwanie, że rząd PRL zajmie ponownie stanowisko w związku z roszczeniami obywateli polskich wynikającymi z popełnienia podczas II wojny światowej zbrodni wojennych i zbrodni przeciwko ludzkości. Roszczenia te nie zostały dotąd załatwione przez rząd RFN.

W związku z tym należałoby przypomnieć, że rząd PRL nigdy nie zrezygnował z dochodzenia tych roszczeń.

II. W wyniku praktyki eksterminacyjnej III Rzeszy i polityki okupanta hitlerowskiego wobec Polaków powstały następujące typy roszczeń odszkodowawczych:

1) bezpośrednie roszczenia Państwa Polskiego wobec państwa czy też państw niemieckich jako sukcesorów III Rzeszy oraz wobec niemieckich osób prawnych (m.in. koncernów);

2 Tekst za: *Problem reparacji, odszkodowań i świadczeń w stosunkach polsko-niemieckich 1944-2004*. Tom II. Dokumenty. Pod redakcją St. Dębskiego i W. M. Góralskiego, Warszawa 2004, s. 486 i nast.

2) roszczenia obywateli polskich wobec państwa niemieckiego lub państw niemieckich jako sukcesorów III Rzeszy oraz wobec niemieckich osób prawnych (m.in. wobec koncernów).

W Memorandum rządu PRL w styczniu 1947 r. na Konferencji Londyńskiej zostały podkreślone nasze roszczenia dotyczące należności i odszkodowań dla obywateli polskich za pracę przymusową. W Memorandum tym Polska zgłosiła także swoje roszczenia związane z reparaacjami wojennymi i restytucją mienia polskiego zagrabionego przez okupanta hitlerowskiego.

W Oświadczeniu rządowym z 23 sierpnia 1953 r. rząd PRL, nawiązując do Uchwał Poczdamskich oraz do wcześniejszych decyzji ZSRR w sprawie reparacji niemieckich, zrzekł się w stosunku do Niemiec odszkodowań wojennych (reparacji). Jednakże, wbrew późniejszym interpretacjom ze strony RFN, Polska nie zrezygnowała w tym Oświadczeniu z dochodzenia roszczeń osób fizycznych - obywateli polskich za zbrodnie wojenne i zbrodnie przeciwko ludzkości.

W odpowiedzi rządu PRL na notę ONZ w sprawie odszkodowań za zbrodnie wojenne i zbrodnie przeciwko ludzkości z 24 listopada 1969 r. określone zostały kategorie roszczeń cywilnych obywateli polskich oraz kategorie osób uprawnionych z tytułu odszkodowań. Obejmują one, m.in. osoby deportowane przymusowo na roboty do Rzeszy Niemieckiej lub zmuszone przez nią gdziekolwiek do pracy niewolniczej za niewypłacone lub wypłacone tylko częściowo wynagrodzenia i świadczenia.

Niektóre kategorie osób uprawnionych do odszkodowania mają dodatkowe tytuły prawno-międzynarodowe do tego typu roszczeń (np. odszkodowania dla jeńców za pracę przymusową). Tego typu roszczenia częściowe nie zamykają zresztą, drogi do globalnych roszczeń odszkodowawczych.

W nocie polskiej podkreślono także konieczność wprowadzenia zasady dziedziczenia roszczeń o odszkodowanie - wbrew przepisom ustawodawstwa RFN wykluczającym taką możliwość - jeśli osoby uprawnione zmarły przed otrzymaniem odszkodowania.

Polska reprezentuje stanowisko, że roszczenia o odszkodowania z tytułu popełnionych zbrodni wojennych i zbrodni przeciwko ludzkości nie mogą być traktowane w oparciu o wewnętrzne prawo cywilne danego państwa, lecz o odpowiednie akty powszechnego prawa międzynarodowego.

III. Roszczenia indywidualne obywateli polskich zgłaszane do sądów i organów administracyjnych RFN w sprawach odszkodowań spotykały się z decyzjami odmownymi uzasadnianymi względami formalnymi, które wynikają z ustawodawstwa odszkodowawczego RFN. Podstawowym rygorem formalnym, który mieli spełniać uprawnieni - według ustawodawstwa RFN - było doznanie szkód z powodów rasowych, co miało wykluczyć prześladowanych z innych względów - m.in. obywateli polskich.

Kolejne nowelizacje ustawodawstwa odszkodowawczego RFN w latach 1956-1965 wprowadzały również inne klauzule, jak wymóg opuszczenia obszarów, które niegdyś należały do Rzeszy według granic z 31 grudnia 1937 r. (tzw. *Vertreibungsgesetz*) oraz konieczność utrzymywania stosunków dyplomatycznych z RFN przez państwo, którego obywatelem jest osoba uprawniona (do 1970 r.).

Klauzule te uniemożliwiły skuteczne dochodzenie roszczeń przez obywateli polskich.

W nocie rządu RFN, odpowiadającej na notę Sekretarza Generalnego ONZ, w sprawie odszkodowań za zbrodnie wojenne i zbrodnie przeciwko ludzkości z 15 kwietnia 1969 r. wymienia się różne tytuły prawne, według ustawodawstwa RFN, które umożliwiały wypłatę odszkodowań, a także umowy RFN z 12 państwami dotyczące globalnych sum odszkodowawczych. W nocie tej nie wspomina się o problemie odszkodowań

dla obywateli polskich, pomimo stwierdzenia, że „RFN zdołała złagodzić konsekwencje materialne bezprawia z przeszłości”.

Najnowszym elementem są pojawiające się w RFN informacje o wypłacie, m.in. przez koncern Flicka, odszkodowań dla robotników cudzoziemskich wykonujących w czasie II wojny światowej pracę przymusową dla III Rzeszy. Ewentualne dochodzenie tych roszczeń może natrafić na dodatkowe trudności w związku ze sprzedażą akcji koncernu Bankowi Niemieckiemu.

IV. 6 maja 1970 r. powołana została na podstawie decyzji Prezesa Rady Ministrów Komisja do Opracowania Problemu Odszkodowań Niemieckich. Podstawowymi zadaniami Komisji było określenie polskich strat i szkód powstałych w związku z II wojną światową oraz sprecyzowanie zasad prawnych i tytułów odszkodowawczych do podniesienia roszczeń odszkodowawczych wobec RFN.

W czerwcu 1972 r., w czasie posiedzenia Sejmu poświęconego Układowi o podstawach normalizacji stosunków między PRL a RFN, Minister Spraw Zagranicznych PRL potwierdził stanowisko rządu PRL, w którym Polska nie zrezygnowała z dochodzenia cywilnych roszczeń odszkodowawczych wobec RFN.

Stanowisko to prezentowane jest konsekwentnie do chwili obecnej. Sprawy odszkodowań indywidualnych dla obywateli polskich podjęte zostały m.in. w przekazanym rządowi RFN aide-memoire z marca 1977 r., w którym podkreślono aktualność roszczeń i wskazano na ich znaczenie w procesie normalizacji wzajemnych stosunków. Na rozwiązanie tego problemu zwrócono ponownie uwagę w demarche przekazanym rządowi RFN w grudniu 1983 r. Identyczny pogląd przedstawiono w notach z grudnia 1983 r. i kwietnia 1984 r., przekazanych rządowi RFN w związku z rozpowszechnianiem przez urzędy tego państwa niezgodnych ze stanem faktycznym informacji o rzekomym zadośćuczynieniu roszczeniom odszkodowawczym obywateli polskich w drodze wypłaty rządowi polskiemu 100 mln DM dla ofiar eksperymentów pseudomedycznych oraz 1,3 mld DM w ramach porozumienia rentowego.

W demarche z grudnia 1983 r. oraz kolejnych wyżej wymienionych dokumentach strona polska jednoznacznie stwierdziła, że suma 100 mln DM przyznana ofiarom eksperymentów pseudomedycznych na podstawie umowy z 16 listopada 1972 r. między Ministrem Zdrowia i Opieki Społecznej a Federalnym Ministrem Gospodarki i Finansów pozwoliła na przyznanie tym ofiarom wyłącznie pomocy finansowej, nie rozwiązywała natomiast problemu odszkodowań indywidualnych jako takich. Jednocześnie zdecydowanie wskazano w tych dokumentach, że wypłata kwoty 1,3 mld DM, na podstawie Porozumienia z 9 października 1975 r. o uregulowaniu roszczeń w zakresie zaopatrzenia emerytalnego i wypadkowego między obu państwami i ich instytucjami ubezpieczeniowymi, nastąpiła w związku z wydatkami, jakie poniosło państwo polskie na wypłaty obywatelom polskim tych rent i emerytur w całym okresie powojennym, które powinny być być wypłacone przez RFN. Tym samym podkreślono, że suma ta nie pozostaje w żadnym związku z indywidualnymi roszczeniami odszkodowawczymi obywateli polskich i że jej wypłata nie narusza prawa dochodzenia tych roszczeń.

Ponadto, w związku z powoływaniem się przez bońskie biuro Wysokiego Komisarza ONZ ds. uchodźców, w informacjach kierowanych do obywateli polskich, na RFN-owskie stanowisko w kwestii odszkodowań w stosunkach z Polską, w październiku 1984 r. wręczono demarche w Urzędzie Wysokiego Komisarza ONZ ds. uchodźców, w którym przedstawiono stanowisko polskie. W dokumencie tym podkreślono, iż RFN nie wywiązała się z prawnomiędzynarodowego obowiązku zadośćuczynienia materialnego obywatelom polskim z powodu krzywd i szkód wyrządzonych im w wyniku popełnionych zbrodni wojennych i zbrodni przeciwko ludzkości.

V. WNIOSKI i UWAGI:

1. Należy rozważyć wystosowanie noty do rządu RFN, w której na wiążąco do dotychczasowych wystąpień i oświadczeń rząd PRL zwróciłby uwagę RFN na niezafatwiony dotychczas problem odszkodowań indywidualnych i powtórzyłby, że Polska nigdy nie zrezygnowała

z dochodzenia różnych kategorii roszczeń cywilno-prawnych wobec RFN za szkody wyrządzone obywatelom polskim w czasie II wojny światowej.

Należałoby w tej nocie wskazać także, iż Polska jest jednym z nielicznych państw, ofiar agresji III Rzeszy, które nie otrzymały globalnych odszkodowań, a obywatele polscy pozbawiani są cywilnych odszkodowań.

Porozumienia z lat siedemdziesiątych zawarte z RFN były częstkowymi rozwiązaniami o charakterze odszkodowawczym (ofiary eksperymentów pseudomedycznych) bądź dotyczyły innego zakresu zagadnień (porozumienia rentowe).

2. Ponowne, ofensywne podjęcie roszczeń odszkodowawczych wobec rządu RFN w obecnym okresie jest jedną z ostatnich szans uzyskania świadczeń odszkodowawczych dla żyjących ofiar III Rzeszy. Szacunkowe dane GKBZH - Instytutu Pamięci Narodowej wskazują - w porównaniu z liczbą uprawnionych ustaloną przez Komisję d/s Opracowania Problemu Odszkodowań na początku lat 70-tych - na oczywiste zmniejszenie się tej liczby osób.

Według tych danych w latach 1945-46 liczba osób żyjących, poszkodowanych w wyniku zbrodni i terroru III Rzeszy wynosiła 10 084 585, gdy tymczasem w 1986 r. zmalała do 2 817 000. Obecna liczba osób żyjących obejmuje, m.in. ok. 710 tyś. robotników cywilnych i jeńców wojennych zmuszonych do prac niewolniczych w III Rzeszy, a także ok. 69 tyś. więźniów obozów koncentracyjnych i więzień.

3. Proponuje się reaktywować prace Komisji do Opracowania Problemu Odszkodowań w celu ustalenia, m.in. kwoty roszczeń odszkodowawczych wobec RFN. Wiele innych wyników wcześniejszych prac Komisji może być w pełni wykorzystane.

4. Wymaga rozważenia, w jakim stopniu roszczenia odszkodowawcze wobec RFN należałoby związać z dalszą perspektywą normalizacji stosunków między Polską a RFN i uzależnienia ich rozwoju z naszej strony od załatwienia przez RFN problemu odszkodowań.

Roszczenia odszkodowawcze mogłyby stanowić ewentualnie ważną część naszej strategii politycznej stosunków z RFN - obok działań zmierzających do usunięcia koncepcji rewizjonistycznych ze struktur polityczno-prawnych w tym państwie. Problemu tego nie można wyłączyć też z szerszego kontekstu zobowiązań finansowych między Polską a RFN w najbliższych latach.

5. Byłoby jednak błędem ponowne, nadmierne rozbudzanie społecznych oczekiwań w sprawach odszkodowań. Ewentualne informacje, które będą przekazywane w tym względzie opinii publicznej powinny, niezależnie od słusznych racji prawnych i moralnych, realnie wskazywać na działalność Państwa Polskiego i przeszkody na które natrafia ona ze strony RFN w załatwieniu problemu odszkodowań.

Niesprzyjająca atmosfera wokół odszkodowań wytwarzana przez znaczną część sił politycznych w RFN, bariery ustawodawcze w tym państwie, skomplikowany charakter kwestii odszkodowań oraz dotychczasowe próby dochodzenia tych roszczeń są podstawą do pewnego sceptycyzmu w ocenie perspektywy załatwienia tego problemu.

Jednakże względy moralne i społeczne, wynikające z braku zadośćuczynienia materialnego ofiarom prześladowań ze strony III Rzeszy, a także bilans normalizacji stosunków między PRL a RFN skłaniają do ponownego wystąpienia z naszymi roszczeniami odszkodowawczymi.

Zaznaczyć należy, iż skuteczność dochodzenia naszych roszczeń w sprawach odszkodowań zależeć będzie w dużym stopniu od zgromadzenia materiałów dowodowych złożonych z dokumentów, a nie tylko z danych szacunkowych. Dokumentacja taka istnieje, ale jest fragmentaryczna, a jej skompletowanie może okazać się bardzo trudne z uwagi na upływ czasu i braki w dokumentowaniu danych.

Proszę o akceptację powyższych propozycji.

/-/ M. Orzechowski

AMSZ D. IV 18/89, w. 13

Dokument nr 1.3.

Notatka Departamentu IV MSZ dotycząca projektu noty rządu PRL do rządu RFN w sprawie odszkodowań cywilno-prawnych (14 listopada 1986 r.)³

Warszawa, 14.11.1986 r.

DEPARTAMENT IV
Towarzysz Minister M. ORZECHOWSKI
Towarzysz Minister T. OLECHOWSKI
w gmachu

W związku z przygotowanym projektem noty rządu PRL do rządu RFN w sprawie odszkodowań cywilno-prawnych, który przedłożony zostanie Towarzyszowi Ministrowi w najbliższych dniach do akceptacji, Departament IV przedstawia następujące uwagi:

Celowość wystąpienia wobec rządu RFN w tej sprawie właśnie w chwili obecnej wynika m.in. z faktu ożywienia w RFN dyskusji w sprawie odszkodowań dla robotników przymusowych w III Rzeszy, wywołanej inicjatywą frakcji „Zielonych” w Bundestagu, a także wystąpieniami ze strony Izraela i organizacji żydowskich wobec koncernów zachodniemieckich. Nota rządu PRL stanowić będzie jednocześnie ukonkretnienie naszego stanowiska i postulatów w sprawie odszkodowań podniesionych przez Towarzysza Ministra wobec ministra Bangemanna w trakcie wizyty w Bonn w kwietniu br.

3 Tekst za: *Problem reparacji, odszkodowań i świadczeń w stosunkach polsko-niemieckich 1944-2004*. Tom II. Dokumenty. Pod redakcją St. Dębskiego i W. M. Góralskiego, Warszawa 2004, s. 491 i nast.

Byłoby to zarazem pierwsze tak kompleksowe wystąpienie wobec RFN w kwestii odszkodowań.

W aspekcie wewnętrznym nasze wystąpienie - jako wyraz troski rządu PRL o zabezpieczenie interesów naszych obywateli - miałoby istotne znaczenie w dyskusji ze środowiskiem ofiar wojny, gdzie problematyka odszkodowań jest ponownie podnoszona, łącznie z wysuwanymi niekiedy zarzutami o jakoby niedostatecznych wysiłkach władz państwowych wobec RFN w tym zakresie. Wyrazem tego zainteresowania jest utworzenie w ostatnim czasie w Lublinie „Stowarzyszenia Ofiar III Rzeszy”.

Przekazując nasze wystąpienie rządowi RFN należy zdawać sobie sprawę, że w najbliższym czasie brak jest realnych przesłanek do zmiany dotychczasowego negatywnego stanowiska rządu federalnego i głównych partii zachodniemieckich w kwestii odszkodowań i w konsekwencji zaspokojenia - nawet częściowego - naszych roszczeń.

W tej sytuacji nota rządu PRL - przypominając o nieuregulowanej przez stronę RFN istotnej kwestii z zakresu stosunków dwustronnych - stanowiłaby w praktyce przede wszystkim instrument politycznego nacisku na RFN oraz przeciwstawienia się obserwowanej od pewnego czasu tendencji obciążania przez partnera zachodniemieckiego stosunków wzajemnych poprzez stawianie żądań skierowanych przeciw naszym żywotnym interesom, w szczególności w sprawie tzw. „mniejszości niemieckiej”. Powinna ona - innymi słowy - stać się sygnałem, iż jeśli RFN nie odstąpi od stawiania tego rodzaju żądań, to Polska zdecydowana jest nie tylko bronić się, lecz występować ofensywnie z własnymi niewygodnymi dla RFN postulatami.

Nie można wykluczyć, iż przekazanie noty może spowodować pewne rozdrażnienie po stronie RFN, a także dalsze reakcje np. w postaci nasilenia obserwowanych już wcześniej wezwań Schäuble i Dreggera do kręgów przesiedleńczych o dokumentowanie swych roszczeń w odniesieniu do majątku pozostawionego w Polsce Zachodniej i Północnej. Tym niemniej z uwagi na wyżej przedstawioną argumentację za celowe uznajemy nasze wystąpienie wobec rządu RFN.

Departament IV uważa, że w zależności od reakcji rządu RFN można by na odpowiednim etapie rozważyć także poinformowanie o przekazaniu noty i naszym stanowisku również inne środowiska polityczne w RFN, w tym obecne partie opozycyjne tj. SPD i „Zielonych”.

Biorąc pod uwagę charakter sprawy, a także obecną chorobę Towarzysza Ambasadora T. Nestorowicza - proponujemy rozważenie możliwości przekazania noty ambasadorowi RFN w Warszawie - alternatywnie przez Towarzysza Ministra T. Olechowskiego względnie Dyrektora DPT lub Departamentu IV.

J. FEKECZ

AMSZ D. IV18/89, w. 13

Dokument nr 1.4.

Szyfrogram MSZ do Ambasady PRL w Kolonii w sprawie odszkodowań dla obywateli polskich (9 grudnia 1986 r.)⁴

Warszawa, 9.12.1986

NATYCHNIAST

Tajne

SZYFROGRAM Nr 12258

KULSKI-KOLONIA

W środę otrzymacie kapitańską notę w sprawie odszkodowań dla obywateli polskich, ofiar prześladowań III Rzeszy. Wręczycie ją co najmniej na szczelbu Richthofen (w ostateczności jego zastępcy).

Problem odszkodowań zamierzamy postawić również w grupie roboczej ds. współpracy w problematyce humanitarnej spotkania wiedeńskiego. Ponieważ obecna sesja spotkania wiedeńskiego kończy się 19 bm., koniecznym jest złożenie noty przed tym terminem, a więc przed Waszym przyjazdem do Warszawy, tj. w czwartek-piątek.

Wręczając notę podkreślcie, że zawiera ona nasze pełne stanowisko w sprawie niezaspokojonych roszczeń odszkodowawczych obywateli polskich. Jest ono wprawdzie znane rządowi RFN, ale brak pozytywnych

4 Tekst za: *Problem reparacji, odszkodowań i świadczeń w stosunkach polsko-niemieckich 1944-2004*. Tom II. Dokumenty. Pod redakcją St. Dębskiego i W. M. Góralskiego, Warszawa 2004, s. 492 i nast.

rezultatów oraz utrzymanie przez RFN dyskryminującej naszych obywateli polityki, co znalazło wyraz w przedłożonym ostatnio w Bundestagu sprawozdaniu rządu, zmusza nas, aby w takiej formie ponownie przedstawić zakres roszczeń polskich ofiar zbrodni wojennych i zbrodni przeciwko ludzkości popełnionych przez III Rzeszę. Problem ten jest traktowany przez rząd i społeczeństwo polskie jako szczególnie ważny element naszych stosunków dwustronnych. Jego pozytywne załatwienie przez RFN wywarłoby niewątpliwie istotny, korzystny wpływ na perspektywę procesu normalizacji.

Informujecie o przekazaniu noty i reakcji rozmówców.

OLECHOWSKI

AMSZ D. IV17/89, w. 4

Dokument nr 1.5.

**Tekst noty przesłanej przez Departament IV MSZ do Ambasady PRL
w Kolonii w celu złożenia w niemieckim MSZ**

(9 grudnia 1986 r.)⁵

Ministerstwo Spraw Zagranicznych
Republiki Federalnej Niemiec
Bonn

Ambasada Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej przesyła wyrazy szacunku Ministerstwu Spraw Zagranicznych Republiki Federalnej Niemiec i ma zaszczyt przekazać następujące stanowisko Rządu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej:

Rząd Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, występując w imieniu obywateli polskich, którzy doznali szkód i cierpień na skutek zbrodni wojennych i zbrodni przeciwko ludzkości, popełnionych przez III Rzeszę w czasie II wojny światowej, zwraca się do Rządu Republiki Federalnej Niemiec o zaspokojenie roszczeń cywilno-prawnych z tego tytułu.

Rząd Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, kierując się wolą normalizacji stosunków między obydwoma państwami, wielokrotnie podkreślał konieczność pozytywnego rozwiązania tego wysoce humanitarnego problemu i przewyciężenia tragicznej spuścizny historycznej.

Rząd Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej wskazywał, że zgodnie z po-wszechnym prawem międzynarodowym roszczenia odszkodowawcze obywateli polskich wobec Rządu Republiki Federalnej Niemiec oraz

5 Tekst za: *Problem reparacji, odszkodowań i świadczeń w stosunkach polsko-niemieckich 1944-2004*. Tom II. Dokumenty. Pod redakcją St. Dębskiego i W. M. Góralskiego, Warszawa 2004, s. 493 i nast.

wobec osób fizycznych i sukcesorów niemieckich osób prawnych III Rzeszy, na rzecz których obywatele polscy wykonywali niewolniczą pracę przymusową w czasie II wojny światowej, są w pełni uzasadnione.

Rząd Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej precyzował w przeszłości tytuły odszkodowawcze i wyczerpująco określił zakres roszczeń cywilno-prawnych.

W styczniu 1947 r. Polska przedłożyła Memorandum na Konferencji Zastępców Ministrów Spraw Zagranicznych w sprawie Niemiec, w którym domagała się uregulowania spraw dotyczących - między innymi - „wszelkich roszczeń Państwa Polskiego, polskich osób prawnych i obywateli polskich które wynikają z umów i czynności prawnych wobec Niemiec, niemieckich osób prawnych i obywateli niemieckich”, a także „należności i roszczeń obywateli polskich za pracę przymusową w Niemczech i w związku z tą pracą”.

Rząd Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej przedstawił następnie identyczne stanowisko w odpowiedzi udzielonej na notę Organizacji Narodów Zjednoczonych w sprawie odszkodowań za zbrodnie wojenne i zbrodnie przeciwko ludzkości z dnia 24 listopada 1969 r.

W czasie pierwszej wizyty polskiego ministra spraw zagranicznych, Stefana Olszowskiego w Republice Federalnej Niemiec we wrześniu 1972 r. związanej z nawiązaniem stosunków dyplomatycznych, których brak traktowany był przez Rząd Republiki Federalnej Niemiec jako formalna przeszkoda w uregulowaniu tego problemu, strona polska przedstawiła wobec federalnego ministra spraw zagranicznych Waltera Scheela polskie roszczenia odszkodowawcze. Temat ten był także przedmiotem rozmów z przedstawicielami Republiki Federalnej Niemiec w okresie późniejszym. Stanowisko Rządu Polskiego zostało potwierdzone w kolejnych notach do Rządu Republiki Federalnej Niemiec z grudnia 1983 i kwietnia 1984 r. Nie zmieniło to, niestety, stanowiska Rządu Republiki Federalnej Niemiec i problem pozostał nadal nie załatwiony, co zmusza stronę polską do ponownego wystąpienia w tej sprawie.

Nawiązując do noty Ministerstwa Spraw Zagranicznych do Ambasady Republiki Federalnej Niemiec z dnia 30 sierpnia 1986 r. Rząd Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej zdecydowanie odrzuca pojawiające się w Republice Federalnej Niemiec głosy sugerujące, że Polska miała rzekomo rzec się roszczeń odszkodowawczych obywateli polskich w oświadczeniu Rządu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej z dnia 23 sierpnia 1953 r. i ponownie oświadcza, iż nie odnosiło się ono do roszczeń cywilno-prawnych obywateli polskich, które wynikają ze zbrodni wojennych i zbrodni przeciwko ludzkości popełnionych przez III Rzeszę w czasie II wojny światowej, lecz wyłącznie do realizowanych reparacji wojennych i podyktowane było między innymi zrozumieniem przez Polskę ówczesnej trudnej sytuacji materialnej ludności niemieckiej.

Rząd Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej z ubolewaniem stwierdza, że zadośćuczynienie materialne dla obywateli polskich - ofiar przesładowań III Rzeszy, nie spotkało się dotąd z należyтым zrozumieniem Rządu Republiki Federalnej Niemiec.

Indywidualne roszczenia obywateli polskich, kierowane do organów sądowych i administracyjnych Republiki Federalnej Niemiec, są odrzucane. Wymienione instytucje powołują się przy tym na wewnętrzne przepisy Republiki Federalnej Niemiec.

W związku z tym Rząd Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej pragnie oświadczyć, że ustawodawstwo Republiki Federalnej Niemiec w sprawach odszkodowań, które nie odzwierciedla w pełni norm prawa międzynarodowego, nie może być podstawą prawną odrzucenia roszczeń odszkodowawczych obywateli polskich. Stosowanie klauzul tego ustawodawstwa i ich uzasadnienia w orzeczeniach sądowych i decyzjach administracyjnych wyraźnie dyskryminują obywateli polskich. Roszczenia te dotyczą bowiem odszkodowań za zbrodnie przeciwko ludzkości i jako takie podlegają normom powszechnego prawa międzynarodowego - IV Konwencji Haskiej z 1907 r. oraz aktom prawnym związanym z II wojną światową. Rząd Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej domaga się więc

zastosowania przez Republikę Federalną Niemiec zasad powszechnego prawa międzynarodowego wobec cywilno-prawnych roszczeń odszkodowawczych obywateli polskich.

W obecnej sytuacji nie można uznać oceny zawartej w odpowiedzi Rządu Republiki Federalnej Niemiec na notę Organizacji Narodów Zjednoczonych w sprawie odszkodowań za zbrodnie wojenne i zbrodnie przeciwko ludzkości z dnia 24 listopada 1969 r. E/CN/4/1010, że Republika Federalna Niemiec zdołała złagodzić konsekwencje materialne bezprawia z przeszłości. Nie dotyczyło to zadośćuczynienia materialnego za bezprawie popełnione przez III Rzeszę wobec Polaków.

Słuszne racje moralne oraz tytuły prawno-międzynarodowe i cywilno-prawne obywateli polskich nie spowodowały jednak podjęcia stosownych działań ze strony Rządu Republiki Federalnej Niemiec, zmierzających do załatwienia problemu odszkodowań.

Należy zwrócić uwagę, że sprawa odszkodowań dla niektórych państw została uregulowana przez Republikę Federalną Niemiec w umowach międzynarodowych. Wśród tych państw, którym przyznano odszkodowania zabrakło jednak Polski. Wynikało to z braku woli Rządu Republiki Federalnej Niemiec do zawarcia tego rodzaju umowy z Polską Rzeczpospolitą Ludową.

Rząd Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej nawiązując do Memorandum złożonego na Konferencji Londyńskiej w 1947 r. oraz do odpowiedzi udzielonej na notę Organizacji Narodów Zjednoczonych w sprawie odszkodowań za zbrodnie wojenne i zbrodnie przeciwko ludzkości z dnia 24 listopada 1969 r., ponownie zgłasza roszczenia cywilno-prawne o odszkodowania dla następujących osób:

1. osób, które poniosły szkody na ciele lub zdrowiu, albo szkody w swym majątku na skutek zbrodniczego traktowania przez najeźdźców hitlerowskich;

2. osób, deportowanych przymusowo na roboty do Rzeszy Niemieckiej, lub zmuszonych gdziekolwiek do pracy niewolniczej, za nie wypłacone lub wypłacone tylko częściowo wynagrodzenia i pozbawionych socjalnych świadczeń;

3. osób, które poniosły szkody na skutek nadmiernego obciążenia pracą w stosunku do wieku i zdolności, wypadków przy pracy, braku opieki społecznej, urlopów, leczenia, przymusowego zatrudnienia dzieci i małoletnich;

4. osób, które poniosły szkody z tytułu utraty pracy w okresie potrzebnym do osiągnięcia sprawności zawodowej oraz osób, które zmuszone zostały do opuszczenia swych domostw, warsztatów i miejsc pracy;

5. wdów, sierot i krewnych, spadkobierców ofiar, których śmierć wynikła z eksterminacyjnej polityki i terroru najeźdźców hitlerowskich, z prześladowań w hitlerowskich obozach, więzieniach i innych miejscach odosobnienia oraz poza obozami i więzieniami w następstwie doznanych ran, okaleczeń, nadmiernej pracy;

6. wdów, sierot i krewnych ofiar, zmarłych w warunkach opisanych w punkcie 5, które poniosły szkody i niedostatki wynikłe ze straty żywiciela rodziny.

Podczas rozmów nad Układem z dnia 7 grudnia 1970 r. o podstawach normalizacji wzajemnych stosunków, zarówno strona polska jak i strona Republiki Federalnej Niemiec zgodziły się redagując art. III pkt 2 tegoż Układu, iż dotyczy on, między innymi, nierozwiązanych spraw humanitarnych. Strona polska jako główny problem do rozwiązania w tej sferze wysuwała zagadnienie odszkodowań cywilno-prawnych dla ofiar prześladowań III Rzeszy. Załatwienie tej sprawy strona polska traktowała jednocześnie jako istotny czynnik procesu normalizacji stosunków wzajemnych z Republiką Federalną Niemiec.

Oficjalne wypowiedzi składane ze strony polskiej po ratyfikacji Układu z dnia 7 grudnia 1970 r. i nawiązaniu stosunków dyplomatycznych, których treść została odnotowana przez Bundestag, zawierały wyrażne stwierdzenia, iż w żywotnych interesach obu krajów i całej Europy leży ukształtowanie między Polską a Republiką Federalną Niemiec stosunków trwałego, pokojowego współżycia. Rząd Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej uważa, że zadośćuczynienie roszczeniom odszkodowawczym obywateli polskich, ofiar zbrodniczego reżimu hitlerowskiego, jest nadal niezwykle ważnym elementem dla tworzenia takich właśnie stosunków.

Porozumienie w sprawie pomocy finansowej dla obywateli polskich, którzy byli ofiarami hitlerowskich eksperymentów pseudomedycznych, zawarte 16 listopada 1972 r. potwierdziło między innymi, iż Polska Rzeczpospolita Ludowa konsekwentnie dążyła do załatwienia sprawy odszkodowań o charakterze indywidualnym, cywilno-prawnym. Porozumienie z dnia 16 listopada 1972 r. było wyrazem zasadności prawnomiędzynarodowej i aktualności roszczeń cywilno-prawnych Polski występującej w imieniu swoich obywateli. Porozumienie to jest formą pomocy finansowej dla ofiar eksperymentów pseudomedycznych - więźniów hitlerowskich obozów koncentracyjnych. Zawarta w art. 3, ust. 2 porozumienia rezygnacja z dalszego rozpatrywania wniosków indywidualnych złożonych w Międzynarodowym Komitecie Czerwonego Krzyża przez obywateli polskich o pomoc finansową, dotyczy tylko ściśle określonej grupy osób - stanowiących znikomą część tych obywateli polskich, którzy posiadają, oparty na powszechnym prawie międzynarodowym, tytuł do wysuwania roszczeń odszkodowawczych. Odmienne prezentowanie tej kwestii przeczy jednoznacznym ustaleniom, które zostały przyjęte w porozumieniu.

Powoływane w korespondencji z obywatelami polskimi przez urzędy Republiki Federalnej Niemiec argumenty, jakoby sprawa odszkodowań indywidualnych została załatwiona przez porozumienie z dnia 9 października 1975 r. w sprawie rozliczenia ryczałtowego między instytucjami ubezpieczeniowymi obydwu krajów, na mocy którego odpowiednie instytucje Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej otrzymały kwotę 1,3

mld DM, są niezgodne z rzeczywistością i wprowadzają w błąd opinię publiczną obu państw w oparciu o rozpowszechnianie tez sprzecznych z samym porozumieniem.

Podstawową ideę zawarcia tego porozumienia, a także wysokość przyjętej w nim kwoty wyjaśnił Federalny Minister Spraw Zagranicznych Hans Dietrich Genscher w swoim wystąpieniu w Bundestagu w 1976 r. Porozumienie to nie dotyczyło odszkodowań indywidualnych za zbrodnie wojenne i zbrodnie przeciwko ludzkości, jakie popełniły władze III Rzeszy na obywatelach polskich podczas II wojny światowej. Dotyczyło ono jedynie rozliczeń powstałych z tytułu wypłacenia przez polskie instytucje ubezpieczeniowe obywatelom polskim w latach 1945-1975 także tych rent i emerytur, które powinny być wypłacone przez Republikę Federalną Niemiec, ponieważ dotyczyły one zdarzeń bądź okresów, za które składki ubezpieczeniowe były przyjęte przez niemieckie instytucje ubezpieczeniowe, bądź odprowadzone do skarbu państwa III Rzeszy.

Przypomnieć należy, iż przy ustalaniu sumy wzięto pod uwagę także roszczenia wysuwane przez Republikę Federalną Niemiec. Dotyczyły one głównie składek wpłacanych polskim instytucjom przez ubezpieczonych pracowników, którzy w latach 1950-1975 wyjechali na stałe do Republiki Federalnej Niemiec. Rząd Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej pragnie jeszcze raz wskazać, iż suma ta jest wynikiem bilansu wydatków instytucji ubezpieczeniowych poniesionych przez obie strony, a zatem nie dotyczy ona roszczeń odszkodowawczych osób indywidualnych za lata II wojny światowej.

Rząd Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej pragnie z całą mocą podkreślić, iż jakiegokolwiek opinie formułowane w Republice Federalnej Niemiec, jakoby podczas spotkania obu stron na szczycie w Helsinkach w 1975 r. uzgodniono rezygnację przez stronę polską z odszkodowań cywilno-prawnych za cenę udzielenia Polsce kredytu finansowego przewidzianego w odpowiedniej umowie z dnia 9 października 1975 r. przeczą faktom.

Opiniom takim zaprzecza sama istota i przesłanki udzielenia tego kredytu, które zostały zawarte w umowie. Kredyt służyć miał zapewnieniu odpowiednich warunków dla rozwoju współpracy gospodarczej i kooperacji przemysłowej między obu państwami, między innymi w związku z przyjęciem Wieloletniego Programu rozwoju współpracy gospodarczo-przemysłowej i technicznej między Rządami Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i Republiki Federalnej Niemiec. Zarówno Polska Rzeczpospolita Ludowa, jak i Republika Federalna Niemiec nie wiązały tego kredytu z regulacją istniejących problemów odszkodowań.

Przejawem ciągłości żywego zainteresowania i konsekwentnego dążenia Polski do rozwiązania tego problemu było zamieszczenie spraw odszkodowawczych jako jednego z zasadniczych problemów humanitarnych w dialogu między stowarzyszeniami Czerwonego Krzyża Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i Republiki Federalnej Niemiec, do którego doszło już po spotkaniach helsińskich.

Nie ma zatem żadnych podstaw do przyjęcia, że Republika Federalna Niemiec wypełniła zobowiązania w zakresie odszkodowań cywilnoprawnych wobec obywateli polskich przez realizację wyżej powołanych porozumień z lat 70-tych.

Układ o podstawach normalizacji stosunków między Polską Rzeczpospolitą Ludową a Republiką Federalną Niemiec stał się wielką szansą nie tylko dla rozwoju stosunków politycznych, gospodarczych i kulturalnych między obydwojoma państwami, ale i dla uregulowania nabrzmiałych problemów przeszłości. Za jeden z najważniejszych problemów Rząd Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej uważa zaspokojenie roszczeń odszkodowawczych obywateli polskich zgodnie z zasadami prawa międzynarodowego i głębokimi racjami humanitarnymi, które przemawiają za zadośćuczynieniem materialnym ofiarom prześladowań hitlerowskich.

Dokładne ustalenie zakresu i wysokości odszkodowań powinno być przedmiotem rozmów ekspertów obu państw. Strona polska gotowa jest do przedłożenia odpowiedniej dokumentacji.

W tym miejscu Rząd Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej zwraca jedynie uwagę, że w 1946 r. liczba żyjących obywateli polskich, poszkodowanych w wyniku zbrodni i terroru III Rzeszy wynosiła dziesięć milionów 84 tysięcy 585 osób.

Nieuchronny upływ czasu sprawia, że obecne wystąpienie Rządu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej jest jedną z ostatnich szans na zaspokojenie przez Rząd Republiki Federalnej Niemiec roszczeń odszkodowawczych dla żyjących ofiar prześladowań III Rzeszy.

Jest sprawą otwartą, w jaki sposób miałyby nastąpić zaspokojenie omawianych roszczeń. Każde jednak rozwiązanie finansowo-prawne, które zostanie przyjęte, powinno w pełni zadośćuczynić słusznym roszczeniom obywateli polskich.

Rząd Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej wyraża głębokie przekonanie, że konstruktywne rozwiązanie problemu odszkodowań usunęłoby jeden z poważnych czynników obciążających rozwój wzajemnych stosunków między naszymi narodami i państwami.

Stosunek Rządu Republiki Federalnej Niemiec do tego problemu jest i pozostanie dla Rządu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej elementem o zasadniczym znaczeniu dla osiągnięcia postępu we wzajemnych stosunkach i zarazem probierzem wiarygodności deklarowanej przez Rząd Republiki Federalnej Niemiec woli stosowania zasad sprawiedliwości i niedyskryminacji oraz usuwania wszelkich przeszkód na drodze ku rzeczywistemu pojednaniu między społeczeństwami obu krajów.

Ambasada Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej korzysta z okazji, aby ponowić Ministerstwu Spraw Zagranicznych Republiki Federalnej Niemiec wyrazy swego wysokiego poważania.

Bonn, dnia 11 grudnia 1986 r.

AMSZ D. IV 18/89, w. 13

Dokument nr 1.6.

Opracowanie Departamentu IV MSZ dotyczące kwestii odszkodowań w stosunkach polsko-niemieckich (1986 r.)⁶

Prawo Polski i Polaków do odszkodowań jako kraju, który padł ofiarą agresji Niemiec hitlerowskich i poniósł w czasie 5 lat bezwzględnej okupacji największe proporcjonalnie straty ludzkie i materialne wynika z norm prawa międzynarodowego, decyzji wielkiej koalicji antyhitlerowskiej jak i nakazów polityczno-moralnych oraz z ukształtowanej po wojnie praktyki w tym względzie.

Stanowisko polskie w sprawie odszkodowań zostało jasno określone w styczniu 1947 roku, kiedy to rząd PRL na konferencji londyńskiej zastępców ministrów spraw zagranicznych złożył memorandum, w którym m.in. zawarto żądania:

- restytucji strat majątkowych poniesionych przez państwo polskie,
- rekompensaty za straty poniesione w dziedzinie kultury i nauki,
- zwrotu wszelkiego wywiezionego z Polski mienia, w tym zwłaszcza dóbr kulturalnych i archiwalnych.

W memorandum tym rząd polski podjął również w całej rozciągłości kwestię roszczeń obywateli polskich do odszkodowań o charakterze cywilno-prawnym z takich tytułów jak: eksterminacja, uwięzienie w obozach koncentracyjnych, prześladowania, pozbawienia wolności, konfiskaty i utraty mienia, pracy przymusowej, nabytych praw do rent i emerytur oraz z innych tytułów.

6 Tekst za: *Problem reparacji, odszkodowań i świadczeń w stosunkach polsko-niemieckich 1944-2004*. Tom II. Dokumenty. Pod redakcją St. Dębskiego i W. M. Góralskiego, Warszawa 2004, s. 500 i nast.

To, przedstawione w Londynie Narodom Zjednoczonym stanowisko jest wykładnikiem stosunku Polski do spraw odszkodowań wojennych i to zarówno wówczas jak i obecnie.

W tym miejscu godzi się przypomnieć, iż złożone przez rząd polski oświadczenie o odstąpieniu z dniem 1 stycznia 1954 r. od dalszego pobierania reparacji wojennych odnosiło się wyłącznie do reparacji, tj. tej części odszkodowań, które obejmuje straty majątkowe poniesione przez państwo. Oświadczenie to nie dotyczyło i nie mogło dotyczyć odszkodowań z tytułów cywilno-prawnych, tj. wszelkich roszczeń indywidualnych obywateli polskich. Odstąpienie od ściągania reparacji nastąpiło po uprzednich analogicznych decyzjach trzech mocarstw, członków byłej koalicji antyhitlerowskiej.

W latach 50-tych i 60-tych rząd polski występował wielokrotnie o ruszenie z martwego punktu sprawy odszkodowań obywateli polskich.

24 listopada 1969 roku Rada Ekonomiczna i Społeczna oraz komisja Praw Człowieka ONZ opublikowały odpowiedź rządu RFN na wystosowaną z inicjatywy Polski przez ONZ notę w sprawie odszkodowań za zbrodnie wojenne i zbrodnie przeciwko ludzkości. Ówczesny rząd RFN zapewniał ONZ w swej odpowiedzi, że stoi na gruncie zadośćuczynienia ofiarom zbrodni nazistowskich. Przytaczał na dowód tego, iż zawarł odpowiednie umowy z 12 państwami Europy Zachodniej w sprawie odszkodowań za straty osobiste, poniesione przez prześladowanych obywateli tych państw lub wdowy i sieroty po nich. Rząd RFN podpisał również odpowiednie porozumienie z Izraelem i z Żydowską Radą dla roszczeń materialnych.

Odpowiedź rządu RFN przechodziła natomiast do porządku dziennego nad niezaprzeczalnym prawem Polski i Polaków do odszkodowań.

W tej sytuacji rząd polski w nocy do ONZ z 1969 roku stwierdził, iż po II wojnie światowej nie zostały zaspokojone cywilne roszczenia obywateli państwa polskiego, które były ofiarami III Rzeszy Niemieckiej jako państwa-agresora oraz państwa, stosującego zbrodnicze formy

terroru okupacyjnego wobec obywateli polskich, że cywilne roszczenia odszkodowawcze obywateli polskich wynikające z popełnienia na nich hitlerowskich zbrodni, nie zostały załatwione przez rząd RFN, ponieważ przepisy obowiązujące w RFN oraz ich interpretacja stosowana przez organa administracyjne i sądowe tego kraju, stworzyły dyskryminacyjne przeszkody natury prawnej prowadzące do tego, że obywatele polscy nie mogą dochodzić swoich cywilnych roszczeń odszkodowawczych z tytułu popełnionych na nich zbrodni wojennych i zbrodni przeciwko ludzkości.

Zgodnie z § 1 BEG, upoważniona do wysuwania roszczeń o odszkodowania jest ta osoba, która z powodu politycznej wrogości do narodowego socjalizmu lub z powodów rasowych, religijnych czy światopoglądowych była prześladowana przez narodowo-socjalistyczny aparat terroru i wskutek tego poniosła szkody na życiu, ciele, zdrowiu, wolności, majątku oraz w rozwoju zawodowym albo ekonomicznym. W myśl tych kryteriów, a w szczególności kryterium rasy, nie uważa się w RFN za prześladowanych przez narodowy socjalizm Polaków mimo, że traktowani oni byli przez władze III Rzeszy Niemieckiej jako „podludzie” (*Untermenschen*), jako „małowartościowi” (*minderwertig*). Tak więc Polacy jako ofiary hitlerowskiego rzymskiego rzekomo nie spełniają wymogów, określonych w § 1 Ustawy Odszkodowawczej RFN (BEG).

Ustawodawstwo wewnętrzne RFN sformułowane jest ponadto w ten sposób, iż wyłącza faktycznie z możliwości uzyskania odszkodowań przez obywateli polskich na podstawie dalszych ograniczeń jak:

- tzw. „klauzula dyplomatyczna”, która uzależniała przyznanie odszkodowania od tego, czy osoba poszkodowana zamieszkuje w kraju utrzymującym z RFN stosunki dyplomatyczne. Jak wiadomo Polska mogła nawiązać stosunki dyplomatyczne z RFN dopiero we wrześniu 1972 roku;

- Klauzula rewizjonistyczna dyskwalifikująca wnioskodawcę, jeżeli zamieszkuje on w kraju, z którego na podstawie Układu Poczdamskiego wysiedlono ludność pochodzenia niemieckiego.

Z analizy orzecznictwa odszkodowawczego RFN wynika, że na podstawie obowiązujących w RFN przepisów wyeliminowani zostali z prawa do odszkodowania wszyscy ci obywatele polscy, którzy jako więźniowie polityczni przebywali w hitlerowskich obozach koncentracyjnych. Sądy RFN uznały bowiem, że ich działalność skierowana była przeciwko Niemcom, a nie przeciwko reżimowi narodowo-socjalistycznemu i przeciwko III Rzeszy Niemieckiej jako faszystowskiemu państwu-agresorowi.

Tak więc nie zostali objęci prawem do odszkodowań w RFN nie tylko polscy więźniowie polityczni hitlerowskich obozów koncentracyjnych, ale nawet ci Polacy, którzy sądzeni byli przez sądy specjalne i Sąd Ludowy III Rzeszy (*Volksgerichtshof*), a także - polscy robotnicy przymusowi, którzy utracili w 50% zdolność do pracy i których sytuacja w III Rzeszy powodowała ich dyskryminację prawną, ekonomiczną i narodowościową. Nie wzięto również pod uwagę faktu, że system przymusowej deportacji Polaków na roboty do III Rzeszy Niemieckiej został uznany za zbrodnię wojenną przez Międzynarodowy Trybunał Wojskowy w Norymberdze oraz w rozumieniu Konwencji Haskiej IV z 1907 r., że potencjał polskiej pracy przymusowej dla III Rzeszy równa się 32 600 000 robotniko-lat.

Przepisy RFN o odszkodowaniach, dyskryminujące obywateli polskich, są sprzeczne nie tylko z powszechnymi zasadami prawa międzynarodowego, lecz również z Konstytucją RFN (art. 3 ust. 3, zabraniający gorszego traktowania cudzoziemców, art. 25, stwierdzający o równości narodów i ras).

W świetle przedstawionego tu w skrócie stanowiska RFN wobec odszkodowań dla Polski i Polaków, oraz jej ustawodawstwa wewnętrznego w tej mierze, a także wobec braku normalnych stosunków międzypaństwowych oficjalne wystąpienie Polski z odszkodowawczymi roszczeniami cywilno-prawnymi wobec RFN możliwe było dopiero po zawarciu Układu o podstawach normalizacji z 7 grudnia 1970 roku i nawiązaniu

stosunków dyplomatycznych. Uczyniliśmy to w trakcie pierwszej w historii stosunków PRL-RFN wizyty polskiego ministra Spraw Zagranicznych w Bonn, Stefana Olszowskiego, we wrześniu 1972 roku.

Rząd RFN podtrzymał znane dotychczasowe, negatywne stanowisko, wysunął szereg przy toczonych już zastrzeżeń formalno-prawnych i odmówił podjęcia rokowań. Problem stawialiśmy wobec RFN wielokrotnie w latach 70-tych na różnych szczeblach spotykając się niezmiennie z tą samą reakcją.

Zdołaliśmy zaledwie doprowadzić do przyznania zasiłków finansowych dla ofiar eksperymentów pseudomedycznych, uznanych za szczególnie bolesny problem. Rozmowy na ten temat prowadzono początkowo w ramach Międzynarodowego Czerwonego Krzyża w trybie rozpatrywania wniosków indywidualnych. Następnie dzięki pomocy i poparciu Międzynarodowego Czerwonego Krzyża doszło do zawarcia porozumienia o wypłacie zryczałtowanej kwoty w wysokości 100 mln DM, która rozdysponowana została między ofiary pseudomedycznych eksperymentów przez Biuro Pełnomocnika Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej w latach 1973-1975.

Równolegle ds. odszkodowań podnosiliśmy wobec RFN problem rent należnych obywatelom polskim z tytułu pracy, wypadku przy pracy lub utraty zdrowia itp. w okresie międzywojennym, jak i w czasie II wojny światowej.

9 października 1975 roku doszło do zawarcia dwóch porozumień w tej materii. Są to: Umowa o zaopatrzeniu emerytalnym i wypadkowym oraz porozumienie o wypłacie przez RFN Polsce 1,3 mld marek RFN. Oba te dokumenty zostały opublikowane w naszej prasie *in extenso* bezpośrednio po ich podpisaniu.

Umowa o zaopatrzeniu emerytalnym i wypadkowym reguluje kwestie rentowe w stosunkach PRL-RFN od momentu wejścia jej w życie. Generalną zasadą Umowy jest przejęcie obowiązku świadczeń rentowych przez państwo, na którego terytorium, na stałe zamieszkuje upraw-

niony do świadczeń emerytalnych. Umowa zawiera też postanowienie będące wyjątkami od tej zasady w odniesieniu do rent wypadkowych w myśl zasad ustalonych przez Międzynarodową Organizację Pracy, które oba państwa zobowiązane są przekazywać uprawnionym zamieszkałym na stałe w drugim państwie.

Drugi wyjątek odnosi się do rent, prawo do których przyznane zostało obywatelom polskim przez instytucje ubezpieczeniowe RFN przed wejściem w życie umowy. W myśl artykułu 16 Umowy renty te powinny być przekazywane do Polski po wejściu jej w życie. Niestety, artykuł 16 Umowy nie jest przez naszego partnera realizowany. Przyczyną tego są głównie przepisy wewnętrzne RFN o charakterze dyskryminacyjnym i rewizjonistycznym.

Co się tyczy wypłaty Polsce ryczałtu w wysokości 1,3 mld marek RFN, to stanowi on częściową rekompensatę wydatków jakie państwo polskie poniosło z budżetu na wypłatę obywatelom polskim tych rent i emerytur w całym okresie powojennym, które powinny być wypłacane przez RFN, a z braku porozumienia nie były, wypłacane. Jak wiadomo państwo nasze przejęło siłą rzeczy wszystkie obowiązki rentowe i emerytalne z okresu międzywojennego i wojennego, w tym również zaliczyło do wysługi lat okresy niewolniczej pracy na rzecz III Rzeszy milionów Polaków.

Suma ta nie pozostaje w żadnym związku z indywidualnymi roszczeniami odszkodowawczymi obywateli polskich z tytułów cywilnoprawnych. Nie przekreśla więc ona, ani nie zamyka prawa obywateli polskich do dochodzenia indywidualnych odszkodowań, jak również nie przekreśla prawa obywateli polskich do dochodzenia swych roszczeń z tytułu uprawnień do rent nabytych na terytorium dzisiejszej RFN w przeszłości. Dla potwierdzenia tej tezy przytaczamy odpowiedni fragment porozumienia o ryczałcie rentowym:

„Niniejsze Porozumienie dotyczy uregulowania roszczeń w zakresie zaopatrzenia emerytalnego i wypadkowego między obydwojoma państwami i instytucjami ubezpieczeniowymi. Nie dotyczy ono rosz-

czeń poszczególnych osób w zakresie tych zaopatrzeń, a wypłata kwoty określonej w ustępie I nie stwarza dla Rządu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej żadnych zobowiązań w stosunku do tych osób. Prawa poszczególnych osób reguluje Umowa między Polską Rzeczpospolitą Ludową a Republiką Federalną Niemiec o zaopatrzeniu emerytalnym i wypadkowym”.

Wynegocjowana suma zgodnie z jej tytułem, jako rekompensata za wydatki poniesione z budżetu odprowadzona została do budżetu państwa.

Z przedstawionych przyczyn uregulowanie problemu indywidualnych odszkodowań dla obywateli polskich okazało się, jak dotychczas niemożliwe. W tej sytuacji władze naszego kraju, widząc konieczność przyjscia z pomocą byłym więźniom hitlerowskim obozów koncentracyjnych, postanowiły przyznać im uprawnienia przewidziane dla inwalidów wojennych. Stanowi o tym art. 4 ustawy z dnia 23 października 1975 r. o dalszym zwiększeniu świadczeń dla kombatantów i więźniów obozów koncentracyjnych. W ten sposób byli więźniowie obozów koncentracyjnych korzystają od 1 stycznia 1976 roku z szeregu przywilejów i świadczeń socjalnych, a między innymi z:

- renty inwalidy wojennego,
- dodatku pielęgnacyjnego przy I grupie inwalidztwa,
- skróconego wieku emerytalnego,
- 50% zniżki przy przejazdach PKP i PKS.

Rentę inwalidy wojennego pobiera obecnie 30 900 byłych więźniów obozów koncentracyjnych, a jej przeciętna wysokość wynosi 3300 zł miesięcznie. Renty te zostały podwyższone o 500 zł z dniem 1 stycznia 1981 roku.

Sejm PRL uchwalając ustawę z dnia 23.X.1975 r. dał szczególnie wyraz troski i pomocy dla byłych więźniów obozów koncentracyjnych i na miarę możliwości państwa zapewnił im opiekę ze środków wypracowanych przez społeczeństwo polskie.

Na mocy wspomnianej ustawy z dnia 23.X.1975 r. utworzony został Państwowy Fundusz Kombatantów i Więźniów Obozów Koncentracyjnych. Środki funduszu pochodzą z dotacji budżetu państwa i przeznaczone są na:

- wypłatę świadczeń rentowych przyznanych kombatantom, inwalidom wojennym i byłym więźniom obozów koncentracyjnych;
- doraźną pomoc pieniężną;
- finansowanie budowy sanatoriów i zakładów leczniczych przeznaczonych dla kombatantów;
- budowę domów zasłużonego kombatanta.

Dotacja budżetowa dla Państwowego Funduszu Kombatantów i Więźniów Obozów Koncentracyjnych na lata 1976-1980 wyniosła 28 mld 935 mln złotych.

Zgodnie z art. 6 ustawy z dnia 23 października 1975 roku kombatantom może być przyznana w drodze wyjątku renta do wysokości 2000 zł i 1400 zł dla wdowy po zmarłym kombatancie.

Należy przy tym wyjaśnić, że renta w takim trybie przyznawana jest kombatantom, którzy nie wypracowali sobie z obiektywnych czy subiektywnych względów żadnego zabezpieczenia rentowo-emerytalnego na stare lata lub przeszli na zasłużony wypoczynek z bardzo niskim wymiarem renty lub emerytury.

Całe środowisko kombatanckie zostało dokładnie i szczegółowo poinformowane o uprawnieniach wynikających z ustawy o zaopatrzeniu inwalidów wojennych i wojskowych oraz ustawy o zwiększeniu świadczeń na rzecz kombatantów i byłych więźniów obozów koncentracyjnych.

Konkludując:

- Rząd PRL nie zrezygnował i nie zamierza zrezygnować w przyszłości z dochodzenia uzasadnionych wymogami elementarnej sprawiedliwości roszczeń odszkodowawczych byłym więźniom obozów koncentracyjnych.

- Zakres i możliwości dalszego działania resortu spraw zagranicznych w tej sprawie wynikają z przedstawionych powyżej realiów i uwarunkowań.

- Ministerstwo Spraw Zagranicznych pozostaje w stałym kontakcie ze ZBoWiD-em i Ministerstwem do spraw Kombatantów, celem badania możliwości dalszych kroków i działań w tej dziedzinie.

- Ministerstwo Spraw Zagranicznych gotowe jest wydelegować eksperta na spotkanie z autorami listu, który udzieliłby dodatkowych, szczegółowych wyjaśnień i informacji w przedmiocie sprawy oraz wysłuchałby ewentualnych propozycji, sugestii i wniosków do naszego dalszego działania.

AMSZ D. IV 18/89, w. 13

Dokument nr 1.7.

Projekt notatki Departamentu IV MSZ w sprawie odszkodowań w stosunkach z RFN (13 czerwca 1987 r.)⁷

I. Stan dotychczasowy

W prawie wewnętrznym RFN obowiązuje system przepisów wykluczających możliwość skutecznego dochodzenia roszczeń odszkodowawczych przez Polaków i obywateli innych KS.

Jednym z jego głównych elementów jest interpretacja federalnej ustawy odszkodowawczej, wg której Polacy nie byli prześladowani z powodów rasowych, religijnych czy przekonań politycznych jak np. osoby narodowości żydowskiej, lecz ich cierpienia i prześladowania były wynikiem stanu wojny między Niemcami i Polską i stanem zagrożenia dla obrony interesów bezpieczeństwa Rzeszy pozostającej w stanie wojny przez jej zagrożenie.

Jednocześnie RFN uznała roszczenia odszkodowawcze obywateli USA i 11 państw Europy Zachodniej. W ramach zawartych z tymi państwami umów rząd RFN wypłacił kwotę ok. 1 mld DM oraz ok. 3,45 mld DM na rzecz obywateli Izraela.

Do 1986 r. RFN wypłaciła różnego rodzaju świadczenia odszkodowawcze w wysokości ok. 77 mld DM (przede wszystkim dla własnych obywateli). Przewiduje się, że całkowita kwota wypłaconych odszkodowań do 2000 r. wyniesie ok. 102 mld DM.

⁷ Tekst za: *Problem reparacji, odszkodowań i świadczeń w stosunkach polsko-niemieckich 1944-2004*. Tom II. Dokumenty. Pod redakcją St. Dębskiego i W. M. Góralskiego, Warszawa 2004, s. 506 i nast.

Wypłacane przez RFN za granicę kwoty obejmowały odszkodowania za szkody związane z pobytem w obozach koncentracyjnych i więzieniach oraz wykonywaną w warunkach więziennych pracę przymusową.

W 1965 r. „Jewish Conference on Material Claims” (skupiająca organizacje żydowskie z różnych krajów i reprezentująca interesy odszkodowawcze Żydów) wystąpiła pod adresem koncernu Flicka z żądaniem wypłaty odszkodowań dla byłych żydowskich robotników przymusowych. Początkowo roszczenia te odrzucano z powołaniem się na brak podstaw w świetle federalnej ustawy odszkodowawczej, orzecznictwa sądów i interpretacji rządu RFN, w myśl których roszczenia tego typu odnoszą się do reparacji. Zgodnie z układem londyńskim o długach niemieckich z 1953 r. (zawartym przez RFN z państwami zachodnimi) uregulowanie reparacji zostało odłożone do traktatu pokojowego.

W 1985 r. „Claims Conference” wystąpiła z tym żądaniem publicznie. Pod wpływem szerokiej kampanii propagandowej prowadzonej przez międzynarodowe lobby żydowskie i w obawie przed ożywieniem nastrojów antyniemieckich „Deutsche Bank”, który w międzyczasie przejął aktywa koncernu Flicka podjął - jak należy zakładać pod wpływem, a przynajmniej za zgodą rządu RFN - decyzję o wypłacie 5 mln DM odszkodowania dla „Claims Conference”.

Powyższe żądania „Claims Conference” spowodowały w RFN ożywienie dyskusji nt. problemu odszkodowań i jego szerszych politycznych i moralnych aspektów, a w tym również niezaspokojonych roszczeń byłych polskich robotników przymusowych. Podkreślono, że obywatele polscy stanowili większość wśród przymusowo zatrudnionych w okresie II wojny światowej.

Elementem tej dyskusji stały się zwłaszcza wnioski frakcji „Zielonych” w Bundestagu domagające się od rządu uregulowania problemu odszkodowań dla robotników przymusowych i z innych tytułów.

W listopadzie 1986 r. odbyła się w Bundestagu debata nad przedłożonym przez rząd RFN raportem w sprawie odszkodowań.

Jej przebieg ponownie wykazał brak po stronie rządu RFN, partii rządzącej koalicji oraz SPD, politycznej woli uregulowania sprawy odszkodowań dla polskich ofiar zbrodni III Rzeszy i dokonania odpowiedniej zmiany ustawodawstwa wewnętrznego.

Rząd federalny obok powoływania się na dotychczasowe wewnętrzne przepisy prawne i układ londyński z 1953 r. reprezentował ponadto pogląd, iż polskie roszczenia z tytułu pracy przymusowej stanowią część roszczeń reparacyjnych, których rząd PRL rzekomo zrzekł się w oświadczeniu z 23 sierpnia 1953 r.

Argumentacja powyższa jest przez nas zdecydowanie odrzucana. Przedmiotem układu londyńskiego, którego Polska nie jest stroną, nie był problem odszkodowań za zbrodnie III Rzeszy. Układ ten nie przeszkodził zresztą RFN w wypłacie odszkodowań dla obywateli państw zachodnich. Natomiast w oświadczeniu rządu PRL z sierpnia 1953 r., Polska zrezygnowała z reparacji wojennych należnych jej z radzieckiej strefy okupacyjnej Niemiec i realizowanych w ramach umowy polsko-radzieckiej z 16.08.1945 r. Nie obejmowały one odszkodowań cywilnoprawnych za zbrodnie popełnione przez III Rzeszę na Polakach, w tym z tytułu deportacji i pracy przymusowej.

Jak się ocenia, deportacją i pracą przymusową objętych było 2,4 mln Polaków, spośród których żyje jeszcze zaledwie około 800 tys. osób. Z tego tytułu istnieją dwa rodzaje roszczeń odszkodowawczych:

- do sukcesora III Rzeszy na podstawie konwencji haskiej IV z 1907, gwarantującej zasadnicze prawa jednostki na okupowanym terytorium,

- do następców prawnych przedsiębiorstw, które zatrudniały robotników przymusowych bez słusznego wynagrodzenia. Podstawą tych

roszczeń jest również konwencja haska IV, a roszczenie to przysługuje jednostce, chociaż jego podstawę stanowi akt prawa międzynarodowego.

Roszczenia te są - wg prawa międzynarodowego - niezależne od traktatu pokojowego, nie podlegają przedawnieniu i nie mogą być kwestionowane w oparciu o prawo wewnętrzne RFN.

Wspomniana dyskusja publiczna w RFN i towarzyszące jej okoliczności wywołały również żywe echo w Polsce. Ożywiły się nadzieje i wzrosły oczekiwania żyjących polskich ofiar III Rzeszy na uzyskanie odszkodowań.

W związku z toczącą się w RFN dyskusją i oczekiwaniami w Polsce sprawę odszkodowań przedstawił wobec rządu RFN minister M. Orzechowski w czasie swej oficjalnej wizyty w Bonn w kwietniu 1986 roku.

Wobec braku konstruktywnej reakcji Bonn na to wystąpienie, a także wobec niekorzystnego dla nas przebiegu debaty w Bundestagu w listopadzie 1986 r., rządowi RFN przekazana została 11 grudnia 1986 r. kompleksowa nota rządu PRL.

W nocie zgłosiliśmy ponownie wszystkie polskie tytuły odszkodowawcze. Obejmują one głównie szkody na ciele i zdrowiu oraz w majątku poniesione w następstwie zbrodniczego traktowania przez okupanta lub związane z deportacją i pracą przymusową, w tym roszczenia z tytułu nieotrzymania należnego i należytego wynagrodzenia.

Dotychczas brak jest zapowiedzianej odpowiedzi rządu RFN na naszą notę. Natomiast 24.06.87 przewidziana jest dyskusja w Komisji Spraw Wewnętrznych Bundestagu nad wnioskami złożonymi w ub. r. przez „Zielonych” .

W początku maja br. w odpowiedzi na interpelację poselską minister M. Orzechowski przedstawił w Sejmie nasze stanowisko w sprawie odszkodowań.

Było ono kontynuacją linii, jaką rząd polski prezentował w tej kwestii od chwili zakończenia wojny. Znalazła ona m.in. wyraz w memorandum rządu PRL ze stycznia 1947 r., w odpowiedzi rządu PRL na notę ONZ z 24 listopada 1969 r., w toku rokowań nad Układem z 7 grudnia 1970 r. i pierwszej wizyty Ministra Spraw Zagranicznych PRL w RFN w 1972 r., w czasie negocjowania porozumień PRL-RFN w 1975 r., a następnie w 3 notach polskich przekazanych rządowi RFN w latach 1983-1985, oraz we wspomnianej kompleksowej nocie z grudnia 1986 r.

II. Oceny i wnioski

1. Rząd RFN nie udzielił do tej pory oficjalnej odpowiedzi na naszą notę. Podjął natomiast w ostatnim okresie działania zmierzające do politycznego i prawnego zdyskredytowania naszych roszczeń odszkodowawczych oraz wywołania na tym tle w społeczeństwie zachodnioniemieckim negatywnych reakcji w stosunku do Polski. Świadczy o tym zaainspirowany artykuł w „Spieglu” 11 maja br. z fragmentami naszej noty i inne publikacje prasowe, konferencja prasowa rzeczników rządu i MSZ, a także przebieg rozmowy w tej sprawie charge d’affaires Ambasady PRL w Bonn B. Kulskiego w MSZ RFN.

W niektórych artykułach sugerowano „osobiste niezadowolenie” Genschera i związek między niezgodnieniem terminu jego wizyty w Polsce a wystąpieniem naszego rządu w sprawie odszkodowań. Oceniamy, iż podstawowym celem tych działań RFN było „zastraszenie” strony polskiej i skłonienie nas do ostatecznej rezygnacji z dalszego oficjalnego stawiania kwestii odszkodowań.

Nerwowość w reakcji Bonn świadczy dobitnie, iż postawienie sprawy odszkodowań w nocie oraz odpowiedź ministra M. Orzechowskiego na interpelację poselską w Sejmie w tej kwestii stworzyły wielce niewygodną dla RFN sytuację w moralno-politycznym aspekcie stosunków z Polską. Przeszkodziło to władzom RFN i osobiście Genscherowi w realizacji planów zepchnięcia Polski poza ramy obciążeń wynikających dla Niemiec z ich hitlerowskiej przeszłości, ograniczenia swoich zobowiązań z tego tytułu do Izraela. Celem tych planów jest pozbawienie nas

podstaw domagania się od Bonn szczególnego traktowania stosunków wzajemnych i postawienie nas na równi z państwami, w stosunkach z którymi problemy historyczno-moralne nie odgrywają żadnej roli. Aktualny rozwój sytuacji pozwala stwierdzić, że mimo wspomnianych propagandowych reakcji RFN, sprawa odszkodowań nie rzutuje na praktyczny rozwój stosunków. Wskazuje na to m.in. konstruktywny przebieg ostatniej wizyty min. Bangemanna. Jest przy tym charakterystycznym, że Bangemann nie podniósł w rozmowach z polskim kierownictwem kwestii odszkodowań. Można również przyjąć, iż zwłoka w realizacji wizyty Genschera w Polsce nie będzie długotrwała i dojdzie do niej w drugiej połowie br. Potwierdzają to informacje przekazane nam przez towarzyszy radzieckich.

2. Przedstawiona sytuacja potwierdza, że problem odszkodowań jest jednym z nielicznych nośnych instrumentów, jakimi dysponujemy w stosunkach z RFN. Zrezygnowanie zeń w kształtowaniu procesu normalizacji byłoby nieuzasadnione.

Z tych względów nie powinniśmy podejmować żadnych kroków, które mogłyby być odczytane przez RFN jako wycofanie się z przyjętego przez nas stanowiska. Wręcz odwrotnie, powinniśmy utwierdzać RFN w przekonaniu, że nie jest możliwe usunięcie tego problemu ze stosunków przy pomocy prawnej frazeologii.

Podtrzymanie problemu odszkodowań będzie także spójne z naszą strategiczną linią przeciwstawiania się wzmożonym ostatnio próbom RFN do definitywnego uwolnienia się od „obciążeń przeszłości” i „wychodzenia z cienia III Rzeszy”. Jest to proces, dzięki któremu RFN chce lepiej zdyskontować swoją silną pozycję polityczną, militarną i potęgę gospodarczą.

Nasze dalsze inicjatywy w problematyce odszkodowań powinny być rozważane z uwzględnieniem wszystkich aktualnych uwarunkowań w stosunkach z RFN.

Trudno oczekiwać rozwiązania tej kwestii w bliskiej perspektywie czasowej. Należy bowiem zakładać, iż w dalszym ciągu rząd RFN nie będzie skłonny do uznania indywidualnych roszczeń odszkodowawczych obywateli polskich oraz do ewentualnego zawarcia umowy międzyrządowej w tej dziedzinie na wzór uregulowań z państwami zachodnimi. Chodzi tu o uniknięcie wypłaty znacznych kwot, a także dalszych konsekwencji w postaci zgłoszenia roszczeń odszkodowawczych przez inne państwa (roszczenia takie przedstawiła już Czechosłowacja).

W tej sytuacji należałoby przyjąć, iż tak jak dotychczas, kwestia odszkodowań nie powinna być traktowana jako *iunctim* dla rozwijania praktycznych stosunków we wszystkich interesujących nas dziedzinach. Natomiast wobec częstego podnoszenia przez stronę RFN kwestii „pojednania” z narodem polskim, można byłoby wyjść wobec Bonn z tezą, iż osiągnięcie tego perspektywicznego celu jest uwarunkowane m.in. rozwiązaniem kwestii zadośćuczynienia wobec Polaków, ofiar zbrodni hitlerowskich.

Tym celom należałoby podporządkować naszą linię propagandową w sprawach odszkodowań. Na obecnym etapie powinna ona obejmować podtrzymywanie aktualności problematyki zbrodni hitlerowskich w środkach masowego przekazu. Celowym byłoby wstrzymanie się natomiast z podejmowaniem problemu odszkodowań w kategoriach konkretnych roszczeń finansowych przy akcentowaniu jego aspektów moralnych i humanitarnych.

Nieodzownym byłoby również przyjęcie odpowiedniej jednolitej argumentacji w kwestii odszkodowań, obowiązującej uczestników dialogu politycznego z RFN.

3. Kwestia odszkodowań posiada również bardzo ważny aspekt wewnętrzny. Jest to nadal ewidentny problem społeczny, bezpośrednio dotyczący ponad miliona Polaków.

Trzeba przyjąć, iż nacisk zainteresowanych środowisk na załatwienie kwestii odszkodowań ożywiony dyskusją w RFN będzie się utrzymywał. Żyjące ofiary zbrodni hitlerowskich są bowiem świadome, że z uwagi na ich wiek jest to faktycznie ostatnia szansa na załatwienie odszkodowań jeszcze za ich życia.

Rozstrzygnięcia wymaga w tym kontekście sprawa rejestracji „Stowarzyszenia Ofiar III Rzeszy”.

„Stowarzyszenie” jest realnym faktem społeczno-politycznym. Posiada ono silną bazę społeczną.

Mimo braku rejestracji działają już lokalne organizacje „Stowarzyszenia”. Na spotkaniu ich przedstawicieli w Warszawie w maju br. zwołanym pod patronatem PRON i przy poparciu OPZZ powołano do życia ogólnopolski tymczasowy komitet organizacyjny.

W toku spotkania uwidoczniły się nastroje jednoznacznie niekorzystne dla władz. Krytykowano je za to, że nie zadbały w sposób skuteczny o uregulowanie spraw odszkodowawczych z RFN. Widoczna była niewiara w możliwości załatwienia tej kwestii kanałem rządowym. Należy przyjąć, iż odmowa rejestracji Stowarzyszenia nie osłabiłaby żądań tego środowiska, spowodowałaby natomiast nasilenie krytycznych wobec władz ocen w opinii społecznej.

Sprawa „Stowarzyszenia” posiada również określone znaczenie w kontekście naszych stosunków z RFN. Jego rejestracja byłaby spójna z oficjalnymi wystąpieniami w sprawie odszkodowań i potwierdzałaby, iż nie mają one charakteru instrumentalnego.

Istotną kwestią jest wreszcie możliwość kształtowania poprzez „Stowarzyszenie” kierunków i form rozbudzonej aktywności środowiska ofiar III Rzeszy w pożądanym dla nas kierunku. W chwili obecnej mamy bowiem do czynienia z żywiołową często działalnością prowadzoną przez osoby nie w pełni zorientowane w całokształcie uwarunkowań politycznych problematyki odszkodowawczej i w szerszym kontekście naszych stosunków z RFN.

Proszę o akceptację przedstawionych wniosków.

M. ORZECOWSKI

AMSZ D. IV 33/90, w.

Dokument nr 1.8.

Nota MSZ RFN (17 września 1987 r.) – odpowiedź na polską notę z 11 grudnia 1986 r. w sprawie odszkodowań⁸

Verbalnote

Das Auswärtige Amt beehrt sich, in Beantwortung der Note, die Herr Geschäftsträger a.i. Kulski am 11. Dezember 1986 dem Stellvertretenden Leiter der Politischen Abteilung, Herrn Ministerialdirigent Dr. Kastrup, übergeben hat, der Botschaft der Volksrepublik Polen folgendes mitzuteilen:

Der Volksrepublik Polen ist der Standpunkt der Bundesrepublik Deutschland zu Reparationen für Schäden, die während des Zweiten Weltkrieges entstanden sind, in den vergangenen Jahren erläutert worden. Hierbei wurde insbesondere auf die Tatsache hingewiesen, dass die Regierung der Volksrepublik Polen am 23. August 1953 erklärt hat, auf die Zahlung von Reparationen zu verzichten. Der Verzicht wurde 1970 gegenüber der Bundesrepublik Deutschland bekräftigt. Ansprüche der jetzt geltend gemachten Art wurden auch in der Folgezeit, insbesondere bei den Verhandlungen über das deutsch-polnische Rentenabkommen von 1975 nicht erhoben. Für die Bundesrepublik Deutschland ist schliesslich von Bedeutung, dass die Prüfung von aus dem Zweiten Weltkrieg herrührenden Forderungen durch das Londoner Schuldenabkommen von 1953 bis zu einer endgültigen Regelung der Reparationsfrage in einem Friedensvertrag zurückgestellt ist.

8 Tekst za: *Problem reparacji, odszkodowań i świadczeń w stosunkach polsko-niemieckich 1944-2004*. Tom II. Dokumenty. Pod redakcją St. Dębskiego i W. M. Góralskiego, Warszawa 2004, s. 513 i nast.

In ihrer Note vom 11. Dezember 1986 versucht die Regierung der Volksrepublik Polen zwischen Entschädigungsansprüchen polnischer Staatsbürger und sonstigen Reparationsforderungen zu unterscheiden. Diese Unterscheidung ist nicht gerechtfertigt.

In der Staatenpraxis wird der Begriff der Reparationen in einem umfassenden Sinn verwandt. Er bezieht sich auch auf Schäden, die Privatpersonen im Zusammenhang mit einem Kriegsgeschehen erlitten haben. Aus der jüngeren Vertragspraxis sind insbesondere die Friedensverträge der Alliierten mit Bulgarien, Italien, Rumänien und Ungarn aus dem Jahre 1947 und das Pariser Reparationsabkommen von 1946 zu nennen. Auch das Londoner Schuldenabkommen umfasst dementsprechend ausdrücklich auch die Ansprüche von Staatsangehörigen.

Dass der von den Siegermächten in Potsdam und von Polen bei seiner Verzichtserklärung 1953 verwandte Begriff der Reparationen alle Ansprüche umfasst, die im Zusammenhang mit dem Zweiten Weltkrieg entstanden sind, ergibt sich auch aus dem Zweck von Reparationsvereinbarungen oder rechtlich relevanter Aussagen zu Reparationsverpflichtungen. Derartige Aussagen würden jeden Sinnes entbehren, wenn Staaten an Stelle erledigter zwischenstaatlicher Ansprüche jederzeit private Ansprüche im Namen ihrer Staatsangehörigen wegen der gleichen Vorgänge erheben könnten.

Die Bundesregierung ist sich der menschlichen Leiden bewusst, die zahlreichen Polen unter der Herrschaft des 3. Reiches zugefügt wurden. Sie hat deshalb in der Vergangenheit im Rahmen ihrer rechtlichen Möglichkeiten für bestimmte Personengruppen Entschädigungen gezahlt. Die Bundesregierung bedauert, dass sie nach nochmaliger Prüfung aus den dargelegten Rechtsgründen nicht in der Lage ist, darüber hinausgehende Entschädigungsleistungen zu gewähren.

Das Auswärtige Amt benutzt diesen Anlass, die Botschaft der Volksrepublik Polen erneut seiner ausgezeichneten Hochachtung zu versichern.

An
die Botschaft der Volksrepublik
Polen
5000 Köln 51

Bonn, den 17. September 1987

AMSZ D. IV 33/90, w. 18

Dokument nr 1.9.

Szyfrogram Ambasady PRL w Kolonii – informacja w sprawie niemieckiej noty dotyczącej odszkodowań (18 września 1987 r.)⁹

Szyfrogram Nr 4107/ III/ 04366
z Kolonii 87.09.18

Pilna

Tow. Orzechowski

Tow. Karski depezą nr 477 z 17 bm. podaje:

Z rozmowy Kulskiego z Kastrupem (dop. wicedyrektor
departamentu politycznego MSZ), 17 bm.

1. Kastrup wręczył notę jako odpowiedź na naszą notę z grudnia
1986 r. w sprawie odszkodowań.

Sentencja noty:

- stanowisko Bonn wobec „reparacji za szkody powstałe podczas
II wojny światowej” było już przedstawione Polsce,
- rząd PRL zrzekł się 23.8.1953 r. reparacji,
- potwierdził powyższe wobec RFN w 1970 r.,
- nie wniósł roszczeń tego rodzaju w 1975 r.,

9 Tekst za: *Problem reparacji, odszkodowań i świadczeń w stosunkach polsko-niemieckich 1944-2004*. Tom II. Dokumenty. Pod redakcją St. Dębskiego i W. M. Góralskiego, Warszawa 2004, s. 515 i nast.

- układ londyński o długach z 1953 r. odkłada tę sprawę do czasu zawarcia traktatu pokojowego,

- rozdzielanie roszczeń odszkodowawczych obywateli od reparacji jest bezzasadne; taka wykładnia wynika ze stosowanej praktyki, w tym z układów między aliantami a Bułgarią, Włochami, Rumunią i Węgrami oraz z układu londyńskiego, a także z zakresu pojęcia „reparacji” stosowanego w Poczdamie,

- rząd federalny jest świadomy cierpień zadanych Polakom. Ubolewa, że po ponownym zbadaniu nie jest jednak z przyczyn prawnych w stanie dać odszkodowań ponad już wcześniej przyznane dla niektórych grup ofiar.

2. Kastrup w komentarzu stwierdził, że „RFN powitałaby z zadowoleniem, gdyby problem odszkodowań nie był elementem obciążającym stosunki i przeszkodą na drodze ich rozwoju. W ostatnich miesiącach nie podnoszono go, byłoby dobrze, gdyby stan ten trwał nadal”.

3. W reakcji Kulski zapowiedział przekazanie noty. Zastrzegł prawo oficjalnego odniesienia się do jej treści. Wyraził rozczarowanie z powodu podporządkowania kwestii o zasadniczym wymiarze moralnym i humanitarnym własnym konstrukcjom prawnym. Akcentował polityczną wolę i gotowość orientowania się na przyszłość w naszych stosunkach, co wymaga odpowiedzialnego podejścia do tragicznej spuścizny.

Pilnie depeszą do N. Jorku dla Tow. Orzechowskiego

AMSZ D. IV 32/90, w. 6

Dokument nr 1.10

**Polska-RFN - spojrzenie w przyszłość.
Wywiad udzielony przez Ministra Spraw Zagranicznych PRL,
Mariana Orzechowskiego Marii Wągrowskiej z „Rzeczpospolitej”,
26 maja 1988 roku¹⁰
(fragmenty)**

(...)

- W związku z moralnymi aspektami stosunków polsko-niemieckich nasuwa się jedno pytanie, a raczej wątpliwość. Z informacji prasy zachodnioniemieckiej wynika, że strona polska jakoby w ogóle nie podjęła sprawy zadośćuczynienia dla polskich ofiar prześladowań nazistowskich, m.in. dla robotników przymusowych. Czy to prawda?

- Nie ma Pani chyba wątpliwości, że nią mogliśmy nie mówić o prawie, która istnieje, jest najbardziej bolesnym dziedzictwem okupacji, dotyczy milionów ludzi, z którymi jeszcze około 800 tysięcy żyje. Los milionów uwięzionych, niewolniczo eksploatowanych Polaków nie jest tylko problemem politycznym, czy formalno-prawnym. W gruncie rzeczy roztrząsanie go w kategoriach czysto prawnych jest wręcz żenujące. Jest to przede wszystkim problem moralny - wszystko inne jest tego konsekwencją. Mówiąc o nim nie można przecież milczeć o losach tysięcy i tysięcy młodych Polek i Polaków, którzy stali się współczesnymi niewolnikami, o nieodwracalnych urazach psychicznych, o chorobach ujawniających się po 20-30-40 latach. Tego nie da się ująć w przepisy prawne, buchalteryjnie wyliczyć. Sprawa nie może być zapomniana tak długo, jak długo będą milczeć ci, którzy dziedziczą przeszłość narodu niemieckiego

10 *Warszawa-Bonn 1945-1991. Stosunki polsko-niemieckie. Analiza i dokumenty*, pod red. H.-A. Jacobsena i M. Tomali, Warszawa 1992, s. 313-314.

i III Rzeszy z lat wojny i okupacji, dopóki w pełni jej nie przewyższą, nie uznają wszystkich skutków społeczno-ekonomicznych, politycznych i psychologicznych zbrodni wobec narodu polskiego.

Milczą koncerny, które na katorżniczej, wyniszczającej pracy zbijały miliony.

Milczą niektóre z głównych partii politycznych – stosując taktykę formalno-prawnych wykrętów lub deklaracji bez pokrycia w czynach, jakby nie zdając sobie sprawy, że setki tysięcy żyjących jeszcze noszą poczucie krzywdy i dyskryminacji. Czują się szczególnie skrzywdzeni i po dzień dzisiejszy dyskryminowani, gdy dowiadują się, że zupełnie inaczej RFN chciała i umiała rozwiązać sprawę z Żydami, obywatelami wielu państw zachodnich. Nie mogą zrozumieć dlaczego jedni są „lepsi”, a inni „gorsi”. Wiedzą też dobrze, że sprawa reparacji wojennych ich sprawą nie ma nic wspólnego.

(...)

Dokument nr 1.11.

Szyfrogram z Kolonii (23.01.1989 r.) od Premiera Mieczysława Rakowskiego z rozmów podczas jego wizyty w RFN¹¹ (fragmenty)

Szyfrogram nr 1028/I/370
z Kolonii 23.01.89

Tajne

Natychmiast

Tow. Jaruzelski

Tow. Rakowski depeszą nr 34 z 22 bm. podaje:

Z rozmowy z Brandtem (21 bm.).

1. B. ocenił, że Kohl jest poważnie zainteresowany poprawą wzajemnych stosunków i że „dojrzał” do zaakceptowania realnej części postulatów finansowych Polski za nasze wyjście naprzeciw w sferze politycznej. Wg Brandta, Kohl uznaje wagę czynnika moralnego w stosunkach z Polską.

(...)

11 *Polityka i dyplomacja polska wobec Niemiec*, t. 2: 1971-1990, pod red. M. Tomali, Warszawa 2006, s. 636.

3. Przedstawiłem problem odszkodowań dla „przymusowych robotników”, wskazując na jego moralny wymiar. B. wysłuchał uważnie, szerzej nie komentował. Obliczał, że na uregulowanie tej kwestii RFN musiałaby wyasygnować ok. 8 mld DM, co byłoby dla nich trudnym problemem finansowym. Odradzał włączenie tej kwestii do negocjacyjnego pakietu.

(...)

AMSZ, sygn. D IV 32/92, wiązka 1

Dokument nr 1.12.

Homilia Prymasa Polski, kard. J. Glempa, wygłoszona na Jasnej Górze, 15 sierpnia 1989 r.¹²

(...) Trzeba jednak przypomnieć inne przyczyny, które leżą u podłoża naszych kłopotów. Przede wszystkim są to zniszczenia wojenne i faktyczne pozbawienie nas reparacji oraz odszkodowań cywilno-prawnych za straty w okresie wojny. Jakie były zniszczenia, nie trzeba udowadniać: miliony zabitych, miasta w gruzach, poniszczone urządzenia przemysłowe, zdewastowane rolnictwo. Ale to nie wszystko. Trzeba zwrócić uwagę na niewolniczą pracę na rzecz okupanta nie tylko na terenie Polski, ale przez wywózkę setek tysięcy młodych Polaków na pracę do Reichu i do Austrii. Czy ktoś policzył tę pracę? Jeśli nie, to trzeba tę białą plamę jak najszybciej wywabić. Nie są to rzeczy odległe, dotyczą one mnie i całego mojego pokolenia w Kraju Warty. Otóż cały ten okres okupacji dla mnie, dla moich braci, dla setek tysięcy moich rówieśników to był czas niewolniczej pracy bez prawa do szkoły, do Kościoła, do wychowania, do dziecięcych gier i zabaw. Nie znaczy to wcale, że moje pokolenie okupacyjnych dzieci czegoś się za te krzywdy spodziewa. Myślę jednak, że w rozliczeniach, które teraz na Polakach się dokonują należy wziąć pod uwagę wszystkie krzywdy.

Czy otrzymaliśmy reparacje wojenne i odszkodowania cywilno-prawne? Z posiadanych wiadomości uważam, że nie. Mieliśmy być rozliczeni z puli Związku Radzieckiego, ale Związek Radziecki zrezygnował z roszczeń w r. 1953 i Polska zrezygnowała także. To jest powiedziane

12 Cyt. za: M. Tomala, *Patrząc na Niemcy. Od wrogości do porozumienia 1945-1991*, Warszawa 1997, s. 405.

z dużym uproszczeniem, ale wiadomo, że Polska, w porównaniu z innymi krajami poszkodowanymi, nie otrzymała proporcjonalnego zadośćuczynienia za wyrządzone krzywdy. Dokładne zbadanie tego i ujawnienie prawdy w tej sprawie jest nakazem moralnym. Naród bowiem, gnębiony spłacaniem odsetek długów (pożyczyliśmy – jak słyszałem – 49 miliardów – spłaciliśmy 53 miliardy, a zadłużenie dalej rośnie), ma prawo w okresie kryzysu bronić się także przez rewizję postaw, które go zepchnęły na gospodarcze dno. (...).

Dokument nr 1.13.

Informacja ministra spraw zagranicznych (Tadeusza Olechowskiego - dopisek aut.) z 24 sierpnia 1989 r. „Zarys aktualnego stanu stosunków PRL-RFN. Główne problemy” przekazana prezesowi Rady Ministrów Tadeuszowi Mazowieckiemu¹³

Problemem o szczególnym wymiarze moralno-politycznym i humanitarnym pozostaje nieuregulowana nadal kwestia odszkodowań cywilno-prawnych dla obywateli polskich prześladowanych i niewolniczo eksploatowanych w III Rzeszy. Do chwili obecnej żyje w kraju ok. 800 tys. osób bezpośrednio poszkodowanych. Rząd federalny odrzuca dotąd wystąpienia strony polskiej – zarówno rządu, jak i organizacji i osób prywatnych. Stanowisko nasze przedstawialiśmy stronie RFN wielokrotnie, ostatnio w kolejnym wystąpieniu oficjalnym we wrześniu ub. r. Niezależnie od niemożliwej do przyjęcia, dyskryminującej Polaków argumentacji Bonn, podejście do tej sprawy stanowi test wiarygodności tak chętnie składanych w RFN deklaracji o woli pojednania z narodem polskim.

Nasza argumentacja we wszystkich tych sprawach nie pozostaje bez określonego, pozytywnego wpływu na podejście części kół politycznych oraz opinii publicznej w RFN. Widać to m.in. w postawie Zielonych, a częściowo także SPD. Natomiast nie znajduje to jeszcze odbicia w praktycznych działaniach rządu [Helmuta] Kohla.

13 Tekst za: J. Barcz, J. Kranz, *Reparacje od Niemiec po drugiej wojnie światowej w świetle prawa międzynarodowego. Aspekty prawa i praktyki*, Warszawa 2019, s. 207.

Dokument nr 1.14.

Zapis rozmowy prezydenta PRL Wojciecha Jaruzelskiego z ambasadorem RFN w Polsce Franzem Joachimem Schoellerem, Belweder, 29 sierpnia 1989 r.¹⁴ (fragmenty)

Prezydent (...)

Wiele spraw, zawartych w dyskutowanych pakietach, można rozwiązać przy obopólnej dobrej woli. Elementem, z którym musimy liczyć się w Polsce są uczucia obywateli poszkodowanych przez III Rzeszę, którzy ciągle oczekują właściwej rekompensaty. Mówił też o tym niedawno Kardynał J. Glemp.

(...)

Ambasador (...)

Nawiązując do wypowiedzi Prezydenta oraz wcześniejszego wystąpienia Prymasa w sprawie rekompensaty dla tych obywateli, którzy ucierpieli przez pracę niewolniczą w Niemczech, a także w Polsce, podkreślił, że są tego świadomi. Sprawa ta ma określone aspekty prawne, choć dla opinii publicznej w Polsce jest ona przede wszystkim kwestią polityczną i moralną.

14 *Polska - Niemcy. Dokumenty i materiały, t. 2: Rozmowy dyplomatyczne Wojciecha Jaruzelskiego 1988-1990*, pod red. P. Dybicza i G. Sołtysiaka, Warszawa 2006, s. 27-30.

Wyraził osobisty pogląd, że problem ten nie powinien być przedmiotem rokowań przed wizytą kanclerza H. Kohla. Przed wizytą należałoby natomiast osiągnąć porozumienie w innych obecnie dyskutowanych kwestiach. Z uznaniem podkreślił i podzielił pogląd wyrażony przez Prezydenta, że wszystkie problemy można rozstrzygnąć drogą rokowań.

(...)

Dokument nr 1.15.

Oświadczenie katolików polskich i niemieckich w 50. rocznicę wybuchu II wojny światowej, Warszawa-Bonn, sierpień 1989 roku¹⁵ (fragmenty)

(...)

IV

Dzisiaj wydarzenia II wojny światowej są dla większości obywateli naszych narodów czasem własnych przeżyć. Tym bardziej więc obowiązuje nakaz prawdy historycznej, wiernej pamięci, która powinna stać się źródłem nauki dla teraźniejszości. Nie oznacza to wystawiania rachunku krzywd ani konfrontowania wzajemnych pretensji; chodzi o wspólne szukanie prawdy o tym, co się stało i jak się stało. Nie ma innego sposobu przewycięzania uprzedzeń, zarozumiałości i wrogości.

Ważne jest również byśmy – zapominając o podziałach, jakie pozostawiła wojna – znów przypomnieli sobie dochodzę i kulturalne związki, które przez stulecia formowały klimat intelektualny i kształt Europy Środkowo-Wschodniej oraz wzajemne stosunki obu naszych narodów. Część tego dorobku została bezpowrotnie zaprzepaszczona przez II wojnę światową bądź uległa rozproszeniu. Sporo jednak przetrwało próbę ciężkiego czasu i zostało ponownie odkryte jako nasze europejskie dziedzictwo, za które jesteśmy wspólnie odpowiedzialni. Gdziekolwiek więc Polacy otaczają dzisiaj opieką pozostałości kultury i historii niemieckiej, nie ukrywając ich pochodzenia, tam ulegają przełamaniu nacjonalistyczne ograniczenia i buduje się mosty, które łączą nasze narody i prowadzą je w przyszłość.

15 *Na drodze do współpracy i przyjaźni. Warszawa-Bonn 1945/1995. Wybór dokumentów i materiałów*, opr. M. Tomala, Warszawa 1996, s. 147-148.

Dokument nr 1.16.

Uwagi i propozycje (polskiego MSZ – dopisek autorów) w związku z VIII rundą rozmów pełnomocników szefów rządów PRL i RFN, M. Pszona i H. Teltschika (sumujące przebieg rozmów E. Kucza – H. Teltschik, przekazane 11 września 1989 r.)¹⁶

V. Problem odszkodowań

Ze względu na zdecydowanie negatywne stanowisko władz RFN w sprawie uregulowania problemu odszkodowań dla polskich ofiar prześladowań nazistowskich brak jest szans realizacji tego postulatu w ramach negocjowanego ‘pakietu’. Spowodowałoby to bowiem w konsekwencji zablokowanie całości rozmów.

Tym niemniej, proponuje się, aby w rozmowie z Teltschikiem wysunąć postulat dokonania ze strony RFN gestu moralno-politycznego w roku 50-lecia, np. w postaci proponowanej przez partię Zielonych jednorazowej wypłaty 2000 marek zasiłku dla ok. 800 tys. polskich robotników przymusowych III Rzeszy. Do przyjęcia możliwe byłyby także ew. inne projekty rozwiązań nieoficjalnych, jak np. utworzenie w RFN fundacji, która zajmowałaby się gromadzeniem i przekazywaniem środków finansowych dla poszkodowanych.

16 Tekst za: *Polska wobec zjednoczenia Niemiec 1989-1991. Dokumenty dyplomatyczne* (red. Wł. Borodziej), Warszawa 2002. Dokument nr 11, s. 110/111.

Uczynienie takich gestów pozwoliłoby rządowi Mazowieckiego pozyskać środowiska kombatanckie znane ze swej powściągliwości wobec idei porozumienia polsko-niemieckiego. Należałoby także posłużyć się argumentem, że trudno sobie wyobrazić, aby polityka porozumienia i pojednania w relacji PRL-RFN mogła znaleźć powszechne poparcie w Polsce bez częściowego chociażby zadośćuczynienia ofiarom III Rzeszy.

Dokument nr 1.17.

**Sprawa rozdysponowania środków przekazanych przez RFN
na rzecz ofiar eksperymentów pseudomedycznych
w hitlerowskich obozach koncentracyjnych**

Dokument nr 1.17.1.

**Notatka Departamentu Prawo-Traktatowego MSZ dla dyrektora
Biura Prawnego Urzędu Rady Ministrów w sprawie
środków niewykorzystanych w trakcie realizacji
umowy PRL-RFN dotyczącej odszkodowań dla ofiar
eksperymentów pseudomedycznych
(lipiec 1987 r.)¹⁷**

Ministerstwo Spraw Zagranicznych - Departament Prawno-Traktatowy przedstawia następujące stanowisko w sprawie wykorzystania pozostałych środków pieniężnych w kwocie 29 milionów 755 tysięcy DM w ramach odszkodowań dla ofiar eksperymentów pseudomedycznych:

Rozdział pozostałej kwoty powinien nastąpić z uwzględnieniem postanowień przyjętych w Porozumieniu zawartym między Ministerstwem Zdrowia i Opieki Społecznej a Federalnym Ministerstwem Gospodarki i Finansów RFN w sprawie pomocy finansowej dla obywateli polskich, którzy byli ofiarami hitlerowskich eksperymentów pseudomedycznych, podpisanym 16 listopada 1972 r. Osoby uprawnione powinny

¹⁷ Tekst za: *Problem reparacji, odszkodowań i świadczeń w stosunkach polsko-niemieckich 1944-2004*. Tom II. Dokumenty. Pod redakcją St. Dębskiego i W. M. Góralskiego, Warszawa 2004, s. 511 i nast.

spełniać zasadnicze kryterium przyznania świadczeń pieniężnych: poniesienie szkody na zdrowiu w wyniku dokonywania na nich eksperymentów pseudomedycznych.

Zawarte porozumienie nie precyzuje, co należy rozumieć pod pojęciem „eksperymentów pseudomedycznych”, ale kwestia ta była przedmiotem prac komisji neutralnej Międzynarodowego Komitetu Czerwonego Krzyża, a także rozmów delegacji Polski i RFN. Sprawa ta nie budziła zasadniczych kontrowersji i nie było konieczności definiowania „eksperymentów pseudomedycznych” dla celów umowy.

W załączniku nr 15 do informacji wstępnej oraz wniosków w sprawie odszkodowań niemieckich przedłożonych przez Komisję do opracowania problemu odszkodowań niemieckich z 24 maja 1971 r. rozróżnia się 16 kategorii eksperymentów pseudomedycznych (wykaz w załączeniu), według których komisja neutralna MKCK przyznała odszkodowania, a RFN wypłaciła określone sumy dla części uprawnionych, jeszcze przed podpisaniem porozumienia genewskiego z 1972 r. Niektóre eksperymenty pseudomedyczne nie były uznane za takie przez RFN, pomimo przyjęcia ich przez komisję neutralną MKCK.

Należałoby rozważyć możliwość objęcia odszkodowaniami - według załączonego wykazu eksperymentów pseudomedycznych - osób, które doznały uszczerbku na zdrowiu na skutek pobytu w obozie koncentracyjnym, pozwalającego na zakwalifikowanie ich do osób uprawnionych do odszkodowań, przy zastosowaniu interpretacji rozszerzającej. Oczywiście nie mogłoby to obejmować wszystkich osób, które przebywały w obozach koncentracyjnych.

Rząd PRL występując w sprawie odszkodowań cywilnoprawnych dla obywateli polskich do czasu zawarcia porozumienia z 1972 r. z RFN, domagał się „wśród różnych kategorii roszczeń także odszkodowań dla ofiar eksperymentów pseudomedycznych. W ostatniej nocy Rządu PRL do Rządu RFN z 11 grudnia 1986 r. zwraca się m.in. uwagę, że pomoc finansowa dla ofiar eksperymentów pseudomedycznych była tylko jedną z wielu kategorii roszczeń cywilno-prawnych, które nie zostały jak dotąd

zaspokojone przez Rząd RFN, w tym odszkodowania za pobyt w obozie koncentracyjnym oraz za pracę przymusową w okresie II wojny światowej.

W odpowiedziach udzielanych obywatelom polskim w sprawie odszkodowań cywilno-prawnych instytucje RFN powołują się na rzekome zaspokojenie tych roszczeń w porozumieniu genewskim z 1972 r., co jest niezgodne z prawdą z racji ograniczenia zakresu porozumienia tylko do ofiar eksperymentów pseudomedycznych.

Rząd RFN nie udzielił jeszcze odpowiedzi na naszą notę z 11 grudnia 1986 r., ale należy liczyć się z tym, że wypłata świadczeń przeznaczonych dla ofiar eksperymentów pseudomedycznych, dla osób uprawnionych z innych tytułów, byłaby dodatkowym pretekstem do odrzucenia przez RFN naszych całościowych roszczeń cywilno-prawnych.

Ministerstwo Spraw Zagranicznych podejmuje energiczne działania dla uzyskania odszkodowań cywilno-prawnych w możliwie najkrótszym czasie, zgodnie z informacją zawartą w odpowiedzi Ministra Spraw Zagranicznych M. Orzechowskiego na interpelację sejmową w dniu 7 maja br. W przypadku pozytywnego rezultatu od lat czynionych starań o odszkodowania dla b. więźniów obozów koncentracyjnych, zaistniałaby możliwość zaspokojenia ich uzasadnionych roszczeń w korzystniejszym wymiarze.

Gdyby natomiast nastąpiła definitywna odmowa ze strony RFN wypłaty dochodzonych odszkodowań, pozostała kwota przyznana z tytułu eksperymentów pseudomedycznych mogłaby być rozdzielona w całości między b. więźniów obozów koncentracyjnych, którzy nie otrzymali dotychczas żadnego odszkodowania od RFN.

Parafują:

Tow. Min. T. Olechowski

Tow. Dyr. J. Fekecz

AMSZ D. IV 33/90, w. 18

Dokument nr 1.17.2.

Notatka Departamentu Prawo-Traktatowego MSZ dla Ministra Spraw Zagranicznych M. Orzechowskiego w sprawie środków niewykorzystanych w trakcie realizacji umowy PRL-RFN dotyczącej odszkodowań dla ofiar eksperymentów (17 października 1987 r.)¹⁸

W wyniku realizacji Porozumienia z dnia 16 listopada 1972 r. między Ministerstwem Zdrowia i Opieki Społecznej PRL a Federalnym Ministerstwem Gospodarki i Finansów RFN, w sprawie pomocy finansowej dla obywateli polskich, którzy byli ofiarami eksperymentów pseudomedycznych, Polska otrzymała kwotę 100 mln DM.

Procedura rozdziału tej sumy przeprowadzona w latach 1972-1987 wykazała, że pomimo rozpatrywania wniosków oraz weryfikowania już rozpatrywanych przypadków do wykorzystania pozostała suma ok. 30 mln DM.

W sformułowanej przez Biuro Prawne URM opinii wyrażono pogląd, że pozostała suma nie powinna być rozdzielona między b. więźniów obozów koncentracyjnych. W opinii tej postuluje się ponowne rozszerzające rozpatrzenie odrzuconych dotychczas wniosków b. więźniów obozów koncentracyjnych, którzy byli w jakimkolwiek stopniu ofiarami eksperymentów pseudomedycznych. MSZ podziela ten pogląd.

W powołanym Porozumieniu z 16 listopada 1972 r. stwierdza się bowiem jednoznacznie, że kwota 100 mln DM jest przeznaczona tylko dla ofiar eksperymentów pseudomedycznych.

18 Tekst za: *Problem reparacji, odszkodowań i świadczeń w stosunkach polsko-niemieckich 1944-2004*. Tom II. Dokumenty. Pod redakcją St. Dębskiego i W. M. Góralskiego, Warszawa 2004, s. 516 i nast.

MSZ zwróciło ponadto uwagę, że wypłata pozostałej sumy - wbrew zobowiązaniom międzynarodowym - może negatywnie wpłynąć na działania Polski na rzecz uzyskania odszkodowań cywilnoprawnych dla innych kategorii uprawnionych.

Za proponowanym rozwiązaniem przemawiała również i obawa, że zaspokojenie roszczeń b. więźniów obozów koncentracyjnych ze środków przeznaczonych dla ofiar eksperymentów pseudomedycznych może spowodować roszczenia osób uprawnionych do odszkodowań z innych tytułów m. in. pracy przymusowej w III Rzeszy.

Stanowisko wyrażone w nocie RFN z 17 września br. - w odpowiedzi na naszą notę z 11 grudnia 1986 r. - oznacza, że nadał odmawia ona wypłaty odszkodowań cywilnoprawnych w tym również dla więźniów b. obozów koncentracyjnych.

Zakłada się, że uprawnionymi do uzyskania pomocy finansowej - wg danych ZBoWiD - byłaby liczba ok. 40 tyś. b. więźniów obozów koncentracyjnych. Oznacza to, że pomoc finansowa przypadająca na jedną osobę wyniosłaby ok. 750 DM. Jest to więc wysokość znacznie niższa od sum przeznaczonych dotychczas dla ofiar eksperymentów pseudomedycznych, a także kwot wypłacanych przez RFN z różnych tytułów odszkodowawczych dla osób innych narodowości.

W związku z takim rozwiązaniem pozostałyby roszczenia osób uprawnionych z tytułu pracy przymusowej w III Rzeszy.

Wobec powyższego DPT stojąc na gruncie przestrzegania postanowień zawartego porozumienia, proponuje następujące rozwiązanie w przedmiotowej sprawie:

a) wypłacenie całej grupie b. więźniów obozów koncentracyjnych jednorazowej zapomogi w złotych, nie podając do wiadomości rzeczywistego źródła finansowania;

b) podanie natomiast do wiadomości publicznej, że rząd PRL mając na względzie stosunek Rządu RFN do roszczeń cywilno-prawnych obywateli polskich i odmowę wypłaty jakichkolwiek świadczeń z tego tytułu, zdecydował się na wypłacenie jedno-razowej zapomogi więźniom b. obozów koncentracyjnych;

c) zapewnienie jednocześnie o kontynuowaniu wysiłków rządu PRL - w imieniu obywateli polskich - na rzecz uzyskania odszkodowań zarówno dla osób b. więźniów obozów koncentracyjnych jak również odszkodowań z tytułu pracy przymusowej w III Rzeszy.

Zawalonka

AMSZ D. IV 33/90, w. 18

Dokument nr 1.17.3.

Najwyższa Izba Kontroli. Informacja o wynikach kontroli rozdysponowania przekazanych przez Rząd RFN środków dla ofiar eksperymentów pseudomedycznych w hitlerowskich obozach koncentracyjnych. Warszawa (marzec 1989 r.)

Spis treści

I. WSTĘP

II. OCENA OGÓLNA

III. WAŻNIEJSZE USTALENIA KONTROLI

1. Rozpatrywanie wniosków i odwołań w sprawie pomocy finansowej

2. Rozliczenie środków finansowych przeznaczonych na pomoc finansową dla ofiar eksperymentów pseudomedycznych oraz na pokrycie kosztów podziału tej pomocy

IV. UWAGI I WNIOSKI

Przed nawiązaniem stosunków dyplomatycznych pomiędzy Polską Rzeczpospolitą Ludową a Republiką Federalną Niemiec, Polski Czerwony Krzyż za zgodą Rządu PRL i za pośrednictwem Międzynarodowego Komitetu Czerwonego Krzyża w Genewie, podjął działania zmierzające do uzyskania od Rządu RFN pomocy finansowej dla obywateli polskich ofiar eksperymentów pseudomedycznych w hitlerowskich obozach koncentracyjnych. W wyniku tych działań w latach 1961-1971, 1357 obywateli polskich będących ofiarami tych eksperymentów uzyska-

ło, w trybie indywidualnych wypłat, ponoć finansową w wysokości od 25 do 40 tyś. marek zachodniemieckich (DM). Łącznie otrzymali oni od RFN - 39.440 tyś. DM. W 1971 r. Polski Czerwony Krzyż podjął starania - za pośrednictwem Międzynarodowego Komitetu Czerwonego Krzyża - o globalne uregulowanie roszczeń wszystkich ofiar zbrodniczych eksperymentów pseudomedycznych w drodze uzyskania odpowiedniej sumy ryczałtowej.

Na podstawie dokonanego rozeznania wniosków zarejestrowanych w ZG PCK przewidziano wówczas pomoc finansową dla ok. 5,5 tyś. osób, uzależniając wysokość tej pomocy od stwierdzonego stopnia utraty zdrowia osoby poszkodowanej. Komisja pod przewodnictwem dyrektora GKBZH w Polsce ustaliła ryczałtową kwotę na uregulowanie roszczeń tych osób od rządu RFN w wysokości 100 mln DM.

W wyniku żmudnych pertraktacji, w dniu 16 listopada 1972 r. zawarte zostało porozumienie między Ministerstwem Zdrowia i Opieki Społecznej PRL a Federalnym Ministerstwem Gospodarki i Finansów RFN w sprawie pomocy finansowej dla obywateli polskich, którzy jako więźniowie hitlerowskich obozów koncentracyjnych ponieśli szkody na zdrowiu w wyniku dokonywania na nich pseudomedycznych eksperymentów.

Zgodnie z porozumieniem oraz aneksem do tego porozumienia, Federalne Ministerstwo Gospodarki i Finansów RFN przekazało Polsce w dwóch ratach w latach 1972-1973 ogółem:

- 100 mln DM tytułem pomocy finansowej dla tych obywateli polskich, którzy jako więźniowie hitlerowskich obozów koncentracyjnych ponieśli szkody na zdrowiu w wyniku dokonywania na nich pseudomedycznych eksperymentów,

- 3 mln DM na pokrycie kosztów administracyjnych, które miała ponieść strona polska w związku z podziałem pomocy finansowej.

W porozumieniu ustalono, że przez wypłacenie stronie polskiej określonej kwoty zostały ostatecznie uregulowane pomiędzy PRL a RFN wszystkie roszczenia finansowe z tytułu eksperymentów dokonywanych na obywatelach polskich w hitlerowskich obozach koncentracyjnych. Ustalono ponadto, że podział otrzymanej kwoty należy wyłącznie do strony polskiej.

Podstawowe zasady rozdziału i wypłaty pomocy finansowej dla ofiar eksperymentów zostały określone w 7 kolejnych zarządzeniach Prezesa Rady Ministrów, wydanych w latach 1973-1986, z których 3 pierwsze, wydane w latach 1973-1974, nie były publikowane.

W pierwszym zarządzeniu Prezesa RM nr 16 z dnia 6 marca 1973 r. zobowiązano Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej do rozpatrzenia wszystkich wniosków, które wpłynęły do 16.11.1972 r., tj. daty podpisania porozumienia między Ministerstwem Zdrowia i Opieki Społecznej PRL a Ministerstwem Gospodarki i Finansów RFN. Zakończenie wszystkich prac związanych z podziałem i wypłata pomocy finansowej ustalono na dzień 31.12.1973 r. Do przeprowadzenia rozdziału i wypłaty pomocy finansowej powołano instytucję pełnomocnika Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej, zespół doradczo-opiniotwórczy z udziałem przedstawicieli organizacji kombatanckich, PCK i GKBZH oraz podzespoły opiniotwórcze do rozpatrywania wniosków.

Zgodnie z postanowieniami cytowanego wyżej zarządzenia kwalifikacja wniosków o pomoc finansową powinna następować na podstawie materiału zawartego w aktach sprawy oraz definicji eksperymentu pseudomedycznego, uzgodnionej z Międzynarodowym Komitetem Czerwonego Krzyża, a podstawę oceny stanu zdrowia powinny stanowić obowiązujące zasady zaliczania do odpowiednich grup inwalidztwa. Kryteria i tryb rozpatrywania wniosków o przydzielenie pomocy określał regulamin pracy podzespołów opiniotwórczych. W regulaminie tym ustalono, że wnioskodawca powinien złożyć wniosek wraz z opisem wykonanego na nim eksperymentu i oświadczeniami świadków na tę okoliczność, dokumentem potwierdzającym pobyt w obozie koncentracyjnym, zaświadczeniem lekarskim określającym skutki eksperymentu oraz orzeczeniem

Komisji do Spraw Inwalidztwa i Zatrudnienia (KIZ) o przyznaniu grupy inwalidzkiej. Regulamin zobowiązywał ponadto wnioskodawcę do złożenia zeznania przed GKBZH.

Ustalona przez konferencję przedstawicieli PCK, GKBZH oraz ZBOWiD definicja eksperymentu pseudomedycznego określała, że „przez niedozwolony eksperyment pseudomedyczny rozumie się zabieg lub czynność medyczna lub chirurgiczna, wykonaną lub zarządzoną przez lekarza, w celu rozszerzenia umiejętności i wiedzy, przeprowadzony na osobie pozbawionej wolności i bezbronnej, bez względu na mogące wyniknąć dla niej szkody lub niebezpieczeństwo i utratę zdrowia przejściowo lub na stałe”. Za eksperyment uznano m.in. doświadczenia z flegmoną, tyfusem plamistym, malarią.

Przy rozpatrywaniu wniosków opierano się również na „orientacyjnym zestawieniu niektórych eksperymentów pseudomedycznych w hitlerowskich obozach koncentracyjnych”, sporządzonym przez GKBZH.

Wysokość pomocy uzależniona została od grupy inwalidztwa w związku z pobytem w obozie koncentracyjnym osoby otrzymującej pomoc. Dla osób posiadających I lub II grupę inwalidztwa przyznano równowartość 20 tyś. DM, a dla osób zakwalifikowanych do III grupy inwalidztwa oraz pozostałych równowartość 15 tyś. DM. Wysokość wypłaconej kwoty w złotych polskich zależna była od stosowanego kursu walut, przy czym 25% przyznanej kwoty mogło być wypłacone w markach zachodnioniemieckich. Kwota pomocy finansowej wynosiła wg I stawki – 445.200 zł, a wg II stawki – 333.900 zł.

W celu zniwelowania skutków spadku realnej wartości złotego, na wniosek pełnomocnika, Prezes Rady Ministrów zarządzeniem nr 16 z dnia 17 maja 1983 r. wprowadził zasadę przeliczania kwoty pomocy finansowej wg kursu NBP obowiązującego w dniu wypłaty. Kurs ten w okresie 1981-1987 r. wynosił od 35zł do 135 zł za 1 DM, a wypłacone kwoty od 525 tyś. zł do 2700 tyś. zł. Podobnie jak w latach 1973-1975, 25% kwoty stanowiącej pomoc, na wniosek zainteresowanego, mogło być przeznaczone na zakup marek zachodnioniemieckich lub innej wal-

ty wymienialnej na bankowy rachunek „A”, liczonych wg kursu NBP.

II. OCENA OGÓLNA

Przeprowadzona kontrola wykazała, że środki przeznaczone na pomoc finansową dla ofiar eksperymentów pseudomedycznych w hitlerowskich obozach koncentracyjnych przyznawane były w zasadzie prawidłowo.

Analiza 515 akt osób ubiegających się o pomoc finansową wykazała tylko sporadyczne uchybienia, polegające m.in. na wydawaniu pozytywnych decyzji przy braku pełnej dokumentacji wymaganej obowiązującymi przepisami, wydawaniu odmiennych decyzji w podobnych, jednakowo udokumentowanych sprawach, stosowaniu niejednorodnych kryteriów przez różne zespoły opiniujące te same sprawy.

Należy jednak podkreślić, że zarówno pełnomocnik, jak i zespoły opiniodawcze rozpatrujące wnioski miały niezwykle trudne zadanie, szczególnie gdy chodziło o uznanie faktu przeprowadzenia eksperymentu pseudomedycznego. Trudności powyższe wynikały głównie stąd, iż nie zachowała się dokumentacja dotycząca poszczególnych osób poddawanych eksperymentom pseudomedycznym. W tej sytuacji podstawowym dowodem w sprawie stawały się zeznania w n i o s k o d a w c y i oświadczenia świadków. Jednakże zeznania te i oświadczenia - zarówno z powodu znacznego upływu czasu, jak i z innych obiektywnych przyczyn - nie zawsze były precyzyjne i wyczerpujące. W związku z powyższym również i decyzje o przyznawaniu pomocy finansowej nie zawsze mogły być podjęte na p o d s t a w i e absolutnie o b i e k t y w n y c h dowodów i z konieczności były podejmowane jedynie na podstawie prawdopodobieństwa dokonania eksperymentu.

Zaplanowany pierwotnie na 10 miesięcy czas trwania akcji rozdziału i wypłaty pomocy finansowej dla ofiar eksperymentów pseudomedycznych nie został dotrzymany.

Należy jednak zaznaczyć, że ustalony w cytowanym zarządzeniu Prezesa RM nr 16/73 stosunkowo krótki czas trwania akcji dotyczył udzielenia pomocy finansowej dla ok. 5,5 tys. osób zarejestrowanych w PCK, których akta spraw (wnioski z dokumentacją dowodową) były już zweryfikowane przez odpowiednie komisje utworzone przez GKBZH, z udziałem przedstawicieli ZBOWiD i PCK. W związku z nieopublikowaniem zarządzeń Prezesa RM, wydanych w latach 1973-1974, precyzujących kryteria i zasady przyznawania świadczeń, informacje o tych świadczeniach były przekazywane głównie za pośrednictwem ZBOWiD oraz innych organizacji kombatanckich. Ukazały się również na ten temat komunikaty w prasie. Wystąpił masowy napływ wniosków, w tym również od osób nie mających podstaw do uzyskania pomocy finansowej. Na ogólną liczbę 10.518 wniosków, które wpłynęły w latach 1973-1975 4517 wniosków (42,9%) nie kwalifikowało się do rozpatrzenia ze względu na niespełnianie wymaganych kryteriów. Kolejną przyczyną wydłużenia czasu trwania akcji były trudności w kompletowaniu przez wnioskodawców dokumentów niezbędnych do przeprowadzenia procesu dowodowego przez podzespoły opiniodawcze. Chodzi tu zwłaszcza o zaświadczenie potwierdzające pobyt w hitlerowskich obozach koncentracyjnych z Międzynarodowego Biura Poszukiwań w Arolsen (RFN), na które wnioskodawcy musieli czekać od kilku miesięcy do 2 lat. Z dniem 30.06.1975 r. - zgodnie z zarządzeniem nr 109 Prezesa RM z dnia 12.12.1974 r. - pełnomocnik ds. rozdziału i wypłaty pomocy finansowej zakończył swoją działalność. Według danych MZiOS w latach 1973-1975 (tzw. I etap) przyznano pomoc finansową – 3524 osobom, a w okresie działalności zespołu likwidacyjnego (do 1980 r.) dodatkowo 10 osobom, wypłacając kwotę 59.830.000 DM. Pozostałą kwotę, na podstawie decyzji Prezydium Rządu, postanowiono przeznaczyć m.in. na zakup wyposażenia placówek służby zdrowia i budowę obiektów sanatoryjnych dla kombatantów. W związku z tym, że po zakończeniu akcji rozdziału i wypłaty pomocy finansowej nadal napływały od obywateli uzasadnione wnioski o przyznanie tych świadczeń, a także w związku z innym niż pierwotnie przewidywano przeznaczeniem nie rozdysponowanych środków, decyzja o zakończeniu akcji spotkała się z krytyką środowisk kombatanckich oraz spowodowała napływ wielu skarg ze strony zainteresowanych. W związku z powyższym zarządzeniem nr 39 Prezesa RM z dnia 14 września 1981 r. reaktywowana

została działalność pełnomocnika Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej, stanowiąca II etap przyznawania pomocy finansowej dla ofiar eksperymentów. Akcję tę planowano zakończyć do 30 czerwca 1983 r. Termin ten również nie został dotrzymany, głównie z powodu napływu znacznie większej liczby wniosków niż zakładano. W tej sytuacji kilkakrotne przesunięcia terminów zakończenia akcji, przy niejednoznacznym określaniu w kolejnych aktach normatywnych terminów składania wniosków, powodowało uznawanie przez biuro pełnomocnika wielu wniosków jako spóźnione, przy jednoczesnym rozpatrywaniu wniosków złożonych w terminach późniejszych, a w konsekwencji konieczność rozpatrywania licznych skarg i odwołań od uprzednio wydanych decyzji. W świetle ustaleń kontroli system przyjmowania i rozpatrywania skarg i wniosków obywateli przez MZiOS nie zapewniał właściwej ich rejestracji, kwalifikacji oraz terminowego ich załatwiania. W latach 1981-86 (II etap) pomoc finansową przyznano 557 osobom, wypłacając 10.460.000 DM. Wg danych MZiOS łącznie w obu etapach przyznano pomoc finansową 4091 osobom, wypłacając na ten cel równowartość 70.290.000 DM. Pozostałą kwotę - decyzją Prezydium Rządu - postanowiono przeznaczyć dla wszystkich żyjących w Polsce byłych więźniów obozów koncentracyjnych w wysokości 188 tys. zł na 1 osobę. Ponieważ jednak liczba uprawnionych jest większa niż zakładano o kilka tysięcy osób, kwota która pozostała okazała się niewystarczająca i musiała być zwiększona z budżetu Państwa o 250 mln zł. W rezultacie ogólna kwota wypłaconej pomocy znacznie przekroczy sumę 100 mln marek przekazanych przez Rząd RFN.

Przekazana przez RFN dodatkowo kwota 3 mln DM na pokrycie kosztów administracyjnych związanych z podziałem pomocy finansowej została w 1974 r. – na mocy uchwały Rady Ministrów - przekazana na rachunek rezerwowy funduszu dewizowego, a wydatki pokrywane były z budżetu Państwa. W świetle ustaleń kontroli przyznane z budżetu środki na ten cel były zbyt małe w stosunku do potrzeb, co miało negatywny wpływ na przebieg akcji.

III. WAŻNIEJSZE USTALENIA KONTROLI

W pierwszym etapie działalności pełnomocnika, tj. w okresie od 2.04.1973 r. do 30.06.1975 r. do MZiOS wpłynęło 10518 wniosków, z czego 5601 wniosków przekazanych zostało przez Z G PCK. Z ogólnej liczby 10518 wniosków, znaczna ich część (42,9%) nie została zakwalifikowana do rozpatrzenia ze względu na brak wymaganej dokumentacji (m.in. zaświadczeń o pobycie w obozie, oświadczeń świadków).

Spośród 6001 wniosków zakwalifikowanych do rozpatrzenia pozytywną decyzję wydano w stosunku do 3524 (w tym 323 w wyniku odwołań). Negatywną decyzję wydano w 2203 sprawach, zaś 274 wniosków nie rozpatrzono ze względu na śmierć wnioskodawcy i brak spadkobierców, wyjazd wnioskodawcy na stałe za granicę lub rezygnację z pomocy. Po zakończeniu I etapu działalności pełnomocnika (30.06.1975 r.) decyzją Prezesa RM, na wniosek Ministra ZiOS, pomoc finansową otrzymało jeszcze 10 osób.

Dokonana przez NIK wyrywkowa kontrola 215 wniosków o pomoc finansową składanych do MZiOS w latach 1973-1975 (tzw. I etap) wykazała, iż tylko nieliczne decyzje pełnomocnika mogły budzić zastrzeżenie. W świetle ustaleń kontroli zastrzeżenia te dotyczyły głównie stosowania niejednorodnych kryteriów przez poszczególne zespoły opiniujące, przy orzekaniu prawa do pomocy finansowej, co powodowało, iż w jednakowo udokumentowanych sprawach podejmowane były odmienne decyzje. Na 215 zbadanych spraw nieprawidłowości powyższe stwierdzono w 2 przypadkach (1%).

Z akt spraw Ob. S.G. i Ob. H.O. wynika, że przebywały razem w obozie koncentracyjnym w Oświęcimiu, w którym dokonywano im zakropleń oczu. Obie przedstawiły pełnomocnikowi wymagane dokumenty, w tym oświadczenia świadków. Opis przeprowadzonych eksperymentów z Ob. S.G. potwierdziła w złożonym oświadczeniu m.in. Ob. H.C. Ma podstawie decyzji pełnomocnika pomoc w wysokości 333,9 tys. zł otrzymała On. H.O. natomiast Ob. S.G.

pełnomocnik udzielił negatywnej odpowiedzi. Ob. S.G. kilkakrotnie kierowała skargi w swojej sprawie do Prezesa Rady Ministrów, Urzędu Rady Ministrów, Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej. W ostatniej odpowiedzi z 26.03.1986 r. MZiOS poinformowało Ob. S.G., że „faktem jest, iż pewnej liczbie byłych więźniów obozów koncentracyjnych, w tym i dzieciom przyznano w latach siedemdziesiątych pomoc finansową z tytułu wkraplania do oczu płynów leczniczych, rozpatrując indywidualnie każdy wniosek” oraz że „trudno ustosunkować się do słuszności tych decyzji i kryteriów, jakimi wówczas się kierowano”.

Podstawową przyczyną tych - nielicznych - uchybień były trudności w interpretacji definicji eksperymentu pseudomedycznego, co powodowała iż o wyniku orzeczenia decydowało niekiedy bardziej lub mniej liberalne stanowiska zespołu opiniującego.

Analiza dokumentacji osób ubiegających się o pomoc finansową wykazała ponadto, że proces dowodowy, wobec braku indywidualnych (oryginalnych) dokumentów, opierał się głównie na zeznaniach wnioskodawców i na oświadczeniach świadków, którzy jednak nie zawsze mogli w sposób precyzyjny i wyczerpujący potwierdzić fakty dokonywania eksperymentów. W około 50% zbadanych przez NIK spraw, oświadczenia świadków nie zawierały dokładnego opisu eksperymentów, a w. około 60% przypadków podawali oni, że nie widzieli ich wykonania, lecz że o wykonaniu eksperymentu dowiadawali się od osoby ubiegającej się o pomoc i od innych współwięźniów.

W sprawie Ob. S.G., który otrzymał pomoc finansową w latach 1973-1975 w łącznej wysokości 333,9 tys. zł oświadczenie złożyli dwaj świadkowie:

- Ob. J. B. m.in. oświadczył, że ww. poznał w obozie koncentracyjnym Oświęcim, w którym Ob. S.G. będąc zupełnie zdrowym został zabrany do szpitala obozowego. Stwierdził, że od kolegów sanitariuszy dowiedział się, że Ob. S.G. został zakażony przez lekarzy tyfusem plamistym,

- Ob. Z.T. stwierdził, że „jeśli się nie myli, to S.G. przebywał

w izbie, w której p r z e b y w a l i chorzy, z k t ó r y m i przeprowadzono eksperymenty z tyfusem”.

W sprawie Ob. W.D., zakończonej decyzją o przyznaniu pomocy w łącznej kwocie 333,9 tys. zł oświadczenia złożył Ob. A. L., który s t w i e r d z i ł, że z wnioskodawcą zetknął się w obozie Dachau i że tylko wiadome mu było, że poddawany był eksperymentom, ale nie wymienił jakim, ponieważ, jak oświadczył, „było dużo sposobów zabijania ludzi”. Nie był również w stanie podać od kogo się o t y m dowiedział.

W drugim etapie działalności pełnomocnika /1981-1986/ zgłoszono 12.961- wniosków, z których 701 /5,4 %/ dotyczyło wznowienia spraw z jedną lub dwiema decyzjami negatywnymi wydanymi przez pełnomocnika w pierwszym etapie. Spośród 12.260 wniosków nowych 6691 /54,5% nie zakwalifikowano do rozpatrzenia przez podzespoły opiniodawcze, ponieważ nic odpowiadały one w y m a g a n y m kryteriom.

Analiza akt 200 spraw załatwionych w II etapie działalności wykazała, że - podobnie jak w I etapie działalności pełnomocnika - decyzje pozytywne były oparte w zasadzie na ocenie prawdopodobieństwa poddania wnioskodawcy zabiegowi eksperymentalnemu. Natomiast decyzje negatywne wydawano wówczas, gdy opisane zabiegi nie nosiły cech pseudomedycznych eksperymentów, występowały sprzeczności w dokumentacji zawartej w aktach sprawy, bądź opis dotyczył zabiegów nie uznanych za eksperymenty. W protokołach podzespołów opiniodawczych na ogół podawano merytoryczną ocenę i uzasadnienie odmowy pomocy, natomiast wnioskodawca otrzymywał decyzję negatywną w formie powielaczowego druku, na którym w sposób lakoniczny podawano przyczyny odmowy, np. że „złożona dokumentacja i wyjaśnienia nie dają podstaw do uznania przedstawionych zabiegów jako eksperyment pseudomedyczny”.

W ocenie NIK decyzje pełnomocnika tylko w nielicznych przypadkach budziły zastrzeżenia. W związku z obiektywnymi trudnościami udowodnienia w sposób jednoznaczny faktu przeprowadzenia eksperymentu, również i w tym okresie zdarzały się pojedyncze przypadki wydania przez pełnomocnika odmiennych decyzji w podobnych sprawach.

Ob. W.Z. złożył wniosek o udzielenie pomocy finansowej z tytułu eksperymentu /doświadczalne żywienie, pobieranie krwi i wycinków ciała/ w obozie Mathausen od lipca 1943 r. do października 1944 r. Po rozpatrzeniu wniosku otrzymał on decyzję negatywną, natomiast jego świadek Ob. J. P. na podstawie takich samych dokumentów otrzymał pomoc finansowa o równowartości 20 tys. DM.

S p r a w a Ob. W.Z. była rozpatrywana p r z e z zespół odwoławczy, który stwierdził, że sprawy Ob.W.Z. i Ob. J.P. były identyczne, a przyznanie pomocy J.P. na podstawie opisu zawartego w jego zeznaniu było wątpliwe.

Łącznie w latach 1973-1986 wpłynęło 23.479 wniosków z czego 11.283 /47,7%/ nie kwalifikowało się do rozpatrzenia z powodu braku tytułu prawnego do otrzymania pomocy f i n a s o w e j. P o m o c powyższa została przyznana 4091 osobom, co stanowi” 17% w stosunku do ogólnej liczby osób ubiegających się o tę pomoc.

Jedną z przyczyn napływu tak dużej liczby wniosków, również od osób, które nie były poddane tym eksperymentom, był niedostatek informacji o zasadach i kryteriach przyznawania pomocy finansowej z tytułu prowadzonych w obozach hitlerowskich eksperymentów pseudomedycznych. Długotrwałe załatwianie wielu wniosków o pomoc finansową, a także nieprzyznanie części osób tej pomocy spowodowało napływ odwołań i skarg.

W I etapie przyznawania pomocy finansowej sprawy w trybie odwoławczym były rozpatrywane przez zespół doradcze-opiniodawczy a decyzję wydawał również pełnomocnik jako przewodniczący zespołu. Tak więc skargi na pełnomocnika były przesyłane do rozpatrzenia temuż pełnomocnikowi. Powyższy system załatwiania odwołań nie stwarzał zatem warunków do obiektywnego ich rozstrzygnięcia.

W II etapie tj. w latach 1981-1986 zasady powyższe zmieniono i zgodnie z zarządzeniem Prezesa RM nr 39 z dnia 14 września 1981 r. przewidziano odwołania się wnioskodawcy od orzeczenia pełnomocnika do Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej. Zespół do spraw rozpatrywania

odwołań od orzeczeń pełnomocnika /zwany dalej „zespołem odwoławczym/ został powołany w marcu 1982 r. Ogółem odwołało się do Ministra o zmianę decyzji 4175 osób. Powodem tak znacznej liczby odwołań były m.in. zbyt lakoniczne odpowiedzi - w formie powielaczowego druku - nie zawierające merytorycznego uzasadnienia negatywnej decyzji. Po rozpatrzeniu tych odwołań pomoc finansowe przyznano 106 (2,5%) osobom.

NIK poddała analizie tryb rozpatrywania 100 odwołań od decyzji pełnomocnika w sprawie pomocy finansowej.

Stwierdzono, że okres załatwiania odwołania od daty jego złożenia do wydania decyzji wnosił od 2 do 24 miesięcy.

Odwołanie Ob. J. K. złożone w MZiOS w dniu 19.01.1984 r., rozpatrzone zostało przez zespół odwoławczy w dniu 3.09.1985 r., czyli 19 miesięcy od daty jego złożenia. Decyzja Ministra, którą z jego upoważnienia wydał podsekretarz stanu, została podpisana po 5 miesiącach od daty rozpatrzenia sprawy przez zespół o d w o ł a w c z y i po 24 miesiącach od daty złożenia odwołania w M i n i s t e r s t w i e.

Należy jednak podkreślić, że sprawy rozpatrywane w trybie odwoławczym były szczególnie skomplikowane, wymagające dodatkowych konsultacji i badań. Dużym utrudnieniem dla zespołu odwoławczego – podobnie jak i dla zespołów orzekających w I instancji – był brak odpowiednich informacji o wykonywanych eksperymentach pseudomedycznych, a w szczególności pełnego ich wykazu oraz terminów i miejsc ich przeprowadzania. W tej sytuacji czynnikiem mającym niekorzystny wpływ na terminowość załatwiania spraw w trybie odwoławczym była zbyt mała – w stosunku do potrzeb – liczba lekarzy w tym zespole. Ponadto zespół odwoławczy pracował w trudnych warunkach lokalowych (m.in. przez blisko rok nie miał przydzielonego lokalu).

Ustalenia kontroli wskazują jednocześnie, że odwołania obywateli w sprawie przyznania pomocy finansowej - po stosunkowo długim okresie ich załatwiania – były na ogół prawidłowo orzekane pod względem

merytorycznym. Na 100 zbadanych odwołań bardziej istotne zastrzeżenia dotyczyły *vi* zasadzie tylko 2 spraw.

Na podstawie orzeczenia zespołu odwoławczego Ob. T.M. uzyskał pomoc finansową, a Ob. S. H. tej pomocy nie otrzymał mimo, że obydwaj byli więźniami w Oświęcimiu i przechodzili tyfus plamisty. Według wyjaśnienia przewodniczącego zespołu, odmienne potraktowanie tych spraw wynikało głównie ze sposobu zredagowania opisu eksperymentu przez zainteresowanych. Ob. T.M. (student medycyny) opisał przebieg sugerowanego eksperymentu w sposób bardziej sugestywny i wyczerpujący niż to zrobił Ob. S.H.

Skargi obywateli na różne nieprawidłowości towarzyszące przyznawaniu pomocy finansowej z tytułu eksperymentów pseudomedycznych, np. na przewlekłość postępowania, niepowiadamianie osób zainteresowanych o przebiegu postępowania lub powiadamianie ich w sposób lakoniczny, ogólnikowy – były przekazywane przez Kancelarię Główną Ministerstwa do Wydziału Skarg i Wniosków Gabinetu Ministra lub bezpośrednio do poszczególnych komórek organizacyjnych. Rejestry Wydziału Skarg i Wniosków nie były prowadzone prawidłowo. Na ogół brak było zapisów dotyczących przedmiotu skargi, daty wpływu oraz sposobu jej załatwienia. Niejednolity system organizacji przyjmowania i załatwiania skarg oraz różne dane co do liczby skarg i wniosków przesłanych do MZiOS uniemożliwiały ustalenie ich faktycznej liczby oraz pełną ocenę prawidłowości ich załatwienia.

W świetle ustaleń kontroli najwięcej skarg dotyczyło przewlekłego załatwiania odwołań obywateli od decyzji Ministra. Skargi i wnioski obywateli były rozpatrywane i załatwiane na ogół z opóźnieniem, przeważnie w terminach od dwóch do siedmiu miesięcy od daty ich wpływu do MZiOS. Zastrzeżenie budziła również prawidłowość załatwiania skarg. MZiOS na ogół nie odpowiadała na zarzuty dotyczące przewlekłego załatwiania sprawy. Jedynie w pojedynczych przypadkach, na wyraźne żądanie skarżącego, odpowiedź taką – wraz z uzasadnieniem – przekazywano.

Odpowiedzi – przesyłane na powielonym druku w formie bardzo ogólnej – zawierały jedynie informację o sposobie załatwienia odwołania.

2. Rozliczenie środków finansowych przeznaczonych na pomoc finansową dla ofiar eksperymentów pseudomedycznych oraz na pokrycie kosztów podziału tej pomocy.

Wg ustaleń kontroli NIK w I etapie została przyznana pomoc finansowa 3534 osobom, którym wypłacono kwotę 59.246.497 DM. Natomiast Ministerstwo Zdrowia i Opieki Społecznej w sprawozdaniu z zakończenia akcji I etapu podało kwotę 59.830.000 DM, tj. większą o 583.503 DM. Różnica powyższa wynikała stąd, iż dane Ministerstwa ustalone zostały na podstawie szacunków dotyczących przewidywanego wykonania. Kwota podana przez MZiOS (nie skorygowana do poziomu rzeczywistego wykonania) została przyjęta przez Prezydium Rządu za podstawę do podjęcia decyzji poufnej nr 97/76 o przeznaczeniu pozostałej sumy (40.170.000 DM) na zakup sprzętu i aparatury medycznej oraz na budownictwo sanatoryjne dla kombatantów. Część tych środków, stanowiąca równowartość ok. 250 mln zł, została przekazana w latach 1976-1980 instytucjom mającym realizować powyższe zadania.

Na skutek interwencji środowisk kombatanckich, skarg zainteresowanych a także wniosku Najwyższej Izby Kontroli z 14 lipca 1981 r. o przeznaczeniu wszystkich środków finansowych na pomoc dla ofiar eksperymentów pseudomedycznych - Prezes Rady Ministrów zarządzeniem nr 39 z dn. 14 września 1981 r. reaktywował działalność pełnomocnika Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej do spraw pomocy finansowej ofiarom eksperymentów pseudomedycznych w hitlerowskich obozach koncentracyjnych. Decyzją nr 61/81 z dnia 18.12.1981 r. Prezydium Rządu uchyliło decyzję nr 97 i przeznaczyło środki finansowe na cele zgodne z porozumieniem między PRL i RFN z dnia 16 listopada 1972 r. Środki wydatkowane na pomoc sanatoryjne-leczniczą i zakup aparatury medycznej zostały rewindykowane. W II etapie pomoc finansową otrzymało 557 osób, w tym 106 w wyniku odwołań wnioskodawców do Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej. Ogółem wypłacono im równowartość 10.460.000 DM. Łącznie w obu tych etapach MZiOS wydała 4.091

decyzji pozytywnych i przyznało pomoc finansową w łącznej wysokości 70.550.000 DM, a faktycznie wypłaciło 69.706.497 DM. Różnicę między wysokością pomocy finansowej przyznanej a wypłaconej stanowiły zobowiązania wobec osób uprawnionych, którym pomoc została przyznana, lecz nie została podjęta z powodu śmierci i braku spadkobierców, wyjazdu za granicę, rezygnacji itp.

Negatywnie zostało załatwionych 19.388 wniosków, w tym 11.208 nie kwalifikujących się do rozpatrzenia przez podzespoły opiniodawcze, ponieważ dotyczyły próśb o udzielenie pomocy finansowej lub przyznanie odszkodowania z tytułu przebywania w obozach koncentracyjnych, więzieniach, ponownych wystąpień osób, które pomoc już otrzymały, odszkodowań za zmarłych w wyniku represji reżimu hitlerowskiego, wypłacenia pomocy w dewizach oraz dodatkowej pomocy finansowej.

W dniu 30.11.1987 r. Prezydium Rządu przyjęło sprawozdanie powołanego przez Prezesa RM społecznego zespołu do oceny realizacji cytowanego wyżej zarządzenia nr 39 RM. W związku z tym, że akcja przyznawania pomocy finansowej ofiarom eksperymentów pseudomedycznych została zakończona (wszystkie uzasadnione wnioski zostały rozpatrzone), Prezydium Rządu w dniu 14 grudnia 1987 r. podjęło decyzję o rozdysponowaniu równowartości pozostałej jeszcze kwoty 29.710.000 DM, jednakowej wysokości, dla wszystkich żyjących na terenie PRL więźniów obozów koncentracyjnych.

Równowartość tej kwoty (przeliczona wg obowiązującego kursu NBP) została przekazana 27 czerwca 1988 r. Ministerstwu Pracy i Polityki Socjalnej w celu jej wypłacenia do połowy 1989 r. Przy założeniu, że uprawnionych do tych świadczeń będzie ok. 37 tys. osób i przy rezerwie w wysokości ok. 5% ustalono, iż na 1 osobę przypadnie 188 tys. zł. Należy jednak stwierdzić, że na skutek błędu popełnionego w I etapie, kwota przyjęta przez MPiOS jako pozostałość środków przeznaczonych na ponoc finansowa dla ofiar pseudomedycznych eksperymentów jest zaniżona - wg ustaleń NIK - o 583.503 DM. Szacunki dotyczące liczby więźniów obozów koncentracyjnych uprawnionych do tego świadczenia okazały się jednak za niskie, bowiem do dnia 10 grudnia 1988 r.

oddziały ZUS wypłaciły pomoc finansową dla 38.975 osób, a na listach do wypłaty pozostawało dalszych 827 osób. Ponadto napływają dalsze wnioski. Na pokrycie wypłat dla dodatkowej liczby osób uprawnionych Minister Pracy i Polityki Socjalnej otrzymał 16 lutego 1989 r. z budżetu Państwa dodatkową kwotę w wysokości 250 mln zł, co wg kursu 275 zł za 1 DM stanowi równowartość 907.803 DM. W związku z powyższym dofinansowaniem ogólna kwota pomocy pieniężnej, wypłacona zarówno ofiarom eksperymentów pseudomedycznych (skorygowana o różnicę stwierdzoną przez NIK) jak i więźniom obozów koncentracyjnych, stanowi równowartość 100.324 tys. DM, a zatem przekracza o 324 tys. DM kwotę przekazaną przez rząd RFN na pomoc finansową dla ofiar eksperymentów pseudomedycznych przeprowadzanych w hitlerowskich obozach koncentracyjnych.

Przekazana przez Federalne Ministerstwo Gospodarki i Finansów RFN kwota 3 mln DM na pokrycie kosztów administracyjnych, które miała ponieść strona polska na cele związane z podziałem pomocy finansowej w 1973 r. została przekazana do Banku Handlowego SA w Warszawie. Kwoty tej nie przekazano do dyspozycji Ministerstwa Zdrowia i Opieki Społecznej, pomimo że w zarządzeniach nr 16 z dnia 6 marca 1973 r. oraz nr 39 z dnia 14 września 1981 r. w sprawie pomocy finansowej dla ofiar pseudomedycznych eksperymentów w hitlerowskich obozach koncentracyjnych Prezes Rady Ministrów postanowił, że „Minister Zdrowia i Opieki Społecznej jest dysponentem środków finansowych wypłaconych przez Republikę Federalną Niemiec na pokrycie wszelkich kosztów administracyjnych i personalnych związanych z przeprowadzeniem akcji pomocy finansowej dla ofiar eksperymentów pseudomedycznych w hitlerowskich obozach koncentracyjnych. W pkt. 2 § 4 zarządzenia nr 16 postanowiono ponadto, że MZiOS przydzielone zostaną dodatkowo etaty łącznie i niezbędnymi środkami finansowymi na działalność biura pełnomocnika. Z uwagi na brak rozeznania służb finansowych MZiOS w sprawie wykorzystania kwoty 3 mln DM, na podstawie dokumentów Departamentu Zagranicznego Ministerstwa Finansów ustalono, że ww. kwota na podstawie decyzji nr 40 Prezesa Rady Ministrów z dnia 23 grudnia 1974 r. – w powołaniu na uchwałę nr 116/74 Rady Ministrów z dnia 3 maja 1974 r. została przekazana na rachunek Rezerwowego Fun-

duszu Dewizowego. Projekt wymienionej decyzji Prezesa Rady Ministrów był konsultowany z Ministrem Finansów oraz Ministrem Zdrowia i Opieki Społecznej. W pismach konsultacyjnych podano, że koszty administracyjne związane z działalnością pełnomocnika Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej do udzielenia pomocy dla ofiar eksperymentów będą pokrywane ze specjalnie zwiększonych budżetów Ministerstwa Zdrowia i Opieki Społecznej. W latach 1973-1976 na ww. obsługę administracyjną Ministerstwo Zdrowia i Opieki Społecznej wydatkowało z budżetu kwotę 5.004.628 zł, co przy ówczesnym kursie 22,26 zł za 1 DM stanowi 224.826 DM. W okresie od 1.01.1981r. do 30.06.1987r. wydatkowano 24.258.886 zł, kwota ta z uwagi na zmiany kursu walut nie była przeliczana przez M Z i O S oraz pełnomocnika na marki zachodniemieckie.

Ogółem w latach 1973-1987 z budżetu MZiOS na obsługę administracyjną wydatkowano kwotę 29.263 tys. zł. Wydatki te dotyczyły wynagrodzeń, odpisu funduszu socjalnego i mieszkaniowego, składek ubezpieczeniowych i innych opłat. Należy jednak podkreślić, że kwota wydatków na obsługę administracyjną, obejmuje jedynie koszty działalności biura pełnomocnika i zespołu odwoławczego. Kwota powyższa nie obejmuje natomiast kosztów działalności innych instytucji wykonujących usługi niezbędne dla prawidłowego rozdziału pomocy finansowej, takich jak: komisji ds inwalidztwa i zatrudnienia w zakresie orzekania o inwalidztwie osób ubiegających się o pomoc, okręgowych komisji badania zbrodni hitlerowskich w zakresie prowadzonych przesłuchań wnioskodawców, a także placówek służby zdrowia w zakresie badań lekarskich. W 1988 r. w związku z przeznaczeniem pozostałej kwoty na pomoc finansową dla więźniów hitlerowskich obozów koncentracyjnych - Minister Pracy i Polityki Socjalnej otrzymał z budżetu Państwa 21,5 mln zł na pokrycie kosztów administracyjnych związanych z przyznaniem tej pomocy oraz z jej wypłatą.

IV. UWAGI I WNIOSKI

Decyzja Prezydium Rządu - podjęta po konsultacji ze środowiskiem kombatanatów - o przeznaczeniu środków pozostałych z kwoty przekazanej przez Rząd RFN na pomoc finansową dla ofiar eksperymentów

pseudomedycznych w jednakowej wysokości dla wszystkich żyjących na obszarze Polski byłych więźniów obozów koncentracyjnych, stworzyła warunki do całkowitego zakończenia akcji.

Biorąc pod uwagę aspekty społeczne i polityczne oraz określone reperkusje międzynarodowe wynikając z trwania akcji i różnych uchybień formalnych w działalności pełnomocników, a także nieporozumień, a nawet błędnych informacji i interpretacji treści porozumień zawartych przez PRL i RFN, rozwiązanie tego problemu w sposób ustalony przez Prezydium Rządu należy uznać za słuszne. Należy oczekiwać, że konsekwentna realizacja cytowanej decyzji Prezydium Rządu doprowadzi do udzielenia doraźnej pomocy finansowej byłym więźniom hitlerowskich obozów koncentracyjnych, którzy w wyniku eksterminacyjnej polityki okupanta ponieśli dotkliwie straty na zdrowiu, a obecnie wymagają opieki ze strony władz i społeczeństwa.

Dyrektor
Zespołu Prac, Spraw
Socjalnych i Zdrowia
dr Klemens Romanowski

Akceptuje
Wiceprezes
Najwyższej Izby Kontroli
Stanisław Mach

Warszawa, 1989-03-28

Dokument nr 1.17.4.

Biuro ds. Kombatantów. Informacja o wypłacie jednorazowej pomocy finansowej w wysokości 188 tysięcy złotych dla byłych więźniów hitlerowskich obozów koncentracyjnych. Warszawa (7 listopada 1989 r.)¹⁹

1. Zgodnie z oświadczeniem Ministra Spraw Zagranicznych Krzysztofa Skubiszewskiego wygłoszonym na posiedzeniu Sejmu w dniu 16 października 1989 roku - w zakresie roszczeń odszkodowawczych obywateli polskich w stosunku do RFN „ostatecznie uregulowane zostały między Polską a RFN jedynie roszczenia jednej kategorii, mianowicie roszczenia pieniężne z tytułu eksperymentów pseudomedycznych w obozach koncentracyjnych”.

Zgodnie ze sprawozdaniem Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej można odnotować dwa etapy realizacji tych roszczeń:

1) w latach 1961-1971 pomoc finansowa wypłacana była za pośrednictwem Międzynarodowego Komitetu Czerwonego Krzyża w Genewie na podstawie dokumentacji skompletowanej przez Polski Czerwony Krzyż. Objęła ona 1357 obywateli polskich. Indywidualna stawka pomocy wynosiła 25 000 do 40 000 DM; łączna kwota wypłat wyniosła równowartość 39 440 tysięcy DM.

2) w latach 1973-1975, a następnie 1981-1986 na mocy porozumienia zawartego pomiędzy Ministerstwem Zdrowia i Opieki Społecznej PRL a Federalnym Ministerstwem Gospodarki i Finansów RFN - pomoc

¹⁹ Tekst za: *Problem reparacji, odszkodowań i świadczeń w stosunkach polsko-niemieckich 1944-2004*. Tom II. Dokumenty. Pod redakcją St. Dębskiego i W. M. Góralskiego, Warszawa 2004, s. 523 i nast.

finansowa wypłacana była przez władze polskie na podstawie indywidualnej analizy wniosków przez powołany do tego celu aparat, zespoły specjalistyczne i społeczne w Ministerstwie Zdrowia i Opieki Społecznej. Spośród ponad 12 tys. wniosków pomoc przyznano 4091 osobom. Indywidualna stawka pomocy wynosiła 445,2 tys. zł lub 333,9 tys. zł, a następnie od roku 1983 równowartość (wg aktualnego kursu) 20 tys. DM lub 15 tys. DM, z czego 25% mogło być wypłacane w „wymienialnej” walucie. Łączna kwota wypłat stanowiła równowartość 70 290 tys. DM - podczas gdy na podstawie wyżej wymienionego porozumienia na ten cel RFN przekazała 100 000 tys. DM.

Odrębne rozliczenie dotyczyło kosztów administracyjnych związanych z podziałem pomocy, na co strona niemiecka przekazała 3000 tys. DM.

2. W dniu 30 listopada 1987 roku, na podstawie sprawozdania Ministerstwa Zdrowia i Opieki Społecznej z zakończenia akcji pomocy finansowej dla ofiar eksperymentów pseudomedycznych w hitlerowskich obozach koncentracyjnych oraz oficjalnej opinii środowisk więźniów obozów koncentracyjnych – Prezydium Rządu podjęło decyzję, żeby równowartość pozostałych 29 710 tys. DM przeznaczyć dla wszystkich pozostałych przy życiu, mieszkających na obszarze PRL byłych więźniów tych obozów. Należy sądzić, że podejmując tę kontrowersyjną decyzję kierowano się następującymi przesłankami:

- z uwagi na to, że od zakończenia wojny do czasu badania dowodów i dokumentów przedkładanych MZiOS przez zainteresowane osoby upłynęło 30-40 lat, pewna liczba rozpatrywanych spraw nie mogła być przekonywująco udowodniona. Nie należało zatem, 'wykluczyć, że mogły się zdarzyć przypadki rzeczywistych eksperymentów niemożliwe do stwierdzenia, które w tej sytuacji także w trybie odwoławczym nie mogły być zakwalifikowane do pomocy finansowej,

- każdy więzień hitlerowskiego obozu koncentracyjnego był w jakiejś mierze poddawany eksperymentom pseudomedycznym,

- ze względu na to, że wynikające z umowy środki były przyznane dla zadośćuczynienia za cierpienia fizyczne i moralne związane z eksperymentami pseudomedycznymi – co miało miejsce wyłącznie w obozie koncentracyjnym - zarówno pod względem merytorycznym jak i formalnym nie było właściwe dopuszczanie do tego, aby trafiły one do kręgu innych osób np. do nie mniej maltretowanych więźniów więzień politycznych.

3. 14 grudnia 1987 roku rozdysponowanie środków zlecono Ministrowi Pracy i Polityki Socjalnej w porozumieniu z Ministrem Finansów i po konsultacji z przedstawicielami środowisk kombatanckich. W resorcie zadanie to powierzono zespołowi zajmującemu się problemami środowiska kombatanckiego.

4. W wyniku starań o pozyskanie odpowiednich środków otrzymano kwotę 7 448 594 099 złotych jako równowartość wyżej wymienionych 29 710 tyś. DM według kursu z dnia 27 czerwca 1988 roku, w tym:

- 252,9 mln zł z konta Ministerstwa Zdrowia i Opieki Społecznej,
- 7195,7 mln zł z Narodowego Banku Polskiego.

Ponadto uzyskano 21,5 mln zł na koszty administracyjne związane z podziałem i wypłatą pomocy.

5. 23 czerwca br. zawarto porozumienie trójstronne między Ministrem Pracy i Polityki Socjalnej, Prezesem Zakładu Ubezpieczeń Społecznych oraz Prezesem Zarządu Głównego Związku Bojowników o Wolność i Demokrację, ustalające zasady realizacji pomocy finansowej byłym więźniom hitlerowskich obozów koncentracyjnych, z których między innymi wynikało, że

1) jednorazowa pomoc finansowa przyznana będzie w jednakowej wysokości 188 000 zł wszystkim osobom uprawnionym do jej otrzymania,

2) listy byłych więźniów hitlerowskich obozów koncentracyjnych uprawnionych do otrzymania pomocy finansowej sporządzą zarządy wo-

jewódzkie ZBoWiD na podstawie posiadanej dokumentacji oraz w oparciu o dokumentację złożoną dodatkowo przez osoby zainteresowane – także niezrzeszone w związkach kombatanckich,

3) z ogólnej kwoty przeznaczonej na pomoc zostanie wydzielona 5% rezerwa, przeznaczona na wypłatę osobom, które udokumentują swoje uwięzienie w hitlerowskim obozie koncentracyjnym już po sporządzeniu list przez zarządy, wojewódzkie ZBoWiD,

4) wypłata realizowana będzie przez ZUS drogą przekazów pocztowych, poprzedzonych wysłanymi przez ZBoWiD zawiadomieniami (na przygotowanych przez MPiPS drukach), i zostanie zakończona do 30 czerwca 1989 r.

6. Do dnia 30 czerwca 1989 roku zakończono przyjmowanie wniosków w sprawie przyznania jednorazowej pomocy finansowej przez oddziały ZUS. Pomoc otrzymało 42 671 osób tj. o blisko 10% więcej niż wynikało to z szacunku ZBoWiD dokonanego w chwili rozpoczęcia akcji. Oznaczało to, przy pełnym wykorzystaniu rezerwy, że niedobór środków wyniesie 573 554 tyś. zł. Zgodnie z wnioskiem Ministra Pracy i Polityki Socjalnej – Narodowy Bank Polski przekazał dodatkowo 5 mln zł – co pozwoliło zrealizować wszystkie wypłaty i stworzyć możliwość rozpatrywania dalszych indywidualnych wniosków (spóźnionych np. wskutek trudności ze skompletowaniem dowodów) oraz roszczeń spadkobierców po osobach żyjących w dniu datowania zawiadomień ZBoWiD informujących o przyznaniu pomocy przed jej wypłatą.

7. W zasadzie akcję wypłaty jednorazowej pomocy finansowej dla byłych więźniów hitlerowskich obozów koncentracyjnych można uznać za zakończoną, z tym że przewiduje się możliwość dokonywania wypłaty w indywidualnych, udokumentowanych przypadkach, jednak wyłącznie na wniosek Zarządu Głównego ZBoWiD. Wypłaty te będą realizowane bezpośrednio przez Centralę Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w ramach niewykorzystanych środków.

Nie jest zakończona wypłata spadkobiercom dokumentującym fakt zgonu osoby uprawnionej do otrzymania pomocy, po dacie zawiadomienia o jej przyznaniu. Oba tytuły występują incydentalnie. Również nie

w pełni wykorzystano środki przeznaczone na pokrycie kosztów przeprowadzenia akcji. W dyspozycji MPiPS znajduje się jeszcze 11 668 tys. zł.

8. Wypłacie pomocy towarzyszyło bardzo wiele, adresowanych między innymi do MPiPS, wystąpień krytycznie oceniających zakres pomocy. Było to m.in. przedmiotem zainteresowania komisji sejmowych oraz Rzecznika Praw Obywatelskich.

Podstawowe zarzuty, pomijając oskarżenia najwyższych władz państwowych, o zagrabienie środków przeznaczonych przez Rząd RFN - dotyczyły:

- 1) wypłaty pomocy w złotychkach, a nie w walucie wymiennej,
- 2) pretensji, że rozszerzono pomoc na więźniów obozów koncentracyjnych niebędących ofiarami eksperymentów pseudomedycznych, zamiast uzupełniającej wypłaty dla ofiar tych eksperymentów,
- 3) nieobjęcia pomocą więźniów politycznych, a także obozów karnych, obozów pracy i osób wykonujących pracę przymusową na rzecz III Rzeszy,
- 4) nieobjęcia pomocą osób więzionych i prześladowanych w ZSRR,
- 5) nieobjęcia pomocą członków rodzin pozostałych po zmarłych więźniach obozów koncentracyjnych, a także po osobach wymienionych w pkt 3 i 4.

We wszystkich tych sprawach Ministerstwo Pracy i Polityki Socjalnej starało się udzielać w miarę wyczerpujących wyjaśnień.

Opracował:

Andrzej NUSBEEK

Dyrektor Biura do Spraw Kombatantów

Aprobował: Jerzy SZRETER

SEKRETARZ STANU

AMSZ D. IV 31/92, w. 3

Dokument nr 1.17.5.

Nota Ambasady RFN w Warszawie do Ministerstwa Spraw Zagranicznych w sprawie wykonania umowy o odszkodowaniach dla ofiar eksperymentów pseudomedycznych (6 grudnia 1989 r.)²⁰

Ambasada Republiki Federalnej Niemiec przesyła wyrazy szacunku Ministerstwu Spraw Zagranicznych Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i ma zaszczyt prosić o pomoc w następującej sprawie:

Jak Ambasadzie wiadomo, Najwyższa Izba Kontroli poddała w 2 połowie roku 1988 kontroli sprawę wypłaconego przez Republikę Federalną Niemiec na bazie Umowy z dnia 16.11.1972 roku odszkodowania w wysokości 100 mln DM plus 3 mln DM jako koszty administracyjne dla ofiar pseudomedycznych eksperymentów w hitlerowskich obozach koncentracyjnych i opublikowała sprawozdanie o wyniku tej kontroli. Inne sprawozdanie dotyczące wypłaty tego odszkodowania sporządził, według tutejszych informacji, Rzecznik Praw Obywatelskich.

Ambasada jest zainteresowana bliższymi informacjami dotyczącymi tej sprawy, a zwłaszcza otrzymaniem obydwu sprawozdań oraz ewentualnie przeprowadzeniem rozmowy informacyjnej z członkiem Izby Kontroli.

Ambasada będzie wdzięczna za pośrednictwo Ministerstwa Spraw Zagranicznych Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w tej sprawie.

20 Tekst za: *Problem reparacji, odszkodowań i świadczeń w stosunkach polsko-niemieckich 1944-2004*. Tom II. Dokumenty. Pod redakcją St. Dębskiego i W. M. Góralskiego, Warszawa 2004, s. 527.

Ambasada Republiki Federalnej Niemiec korzysta z okazji, by ponowić Ministerstwu Spraw Zagranicznych Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej wyrazy najwyższego szacunku.

Ministerstwo Spraw Zagranicznych
Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej
Warszawa

Warszawa, dnia 6 grudnia 1989 roku

AMSZ D. IV 31/92, w. 3

Dokument nr 1.17.6.

Departament IV MSZ do Departamentu Prawno-Traktatowego MSZ (27 grudnia 1989 r.) - opinia dotycząca odpowiedzi na notę Ambasady RFN w Warszawie w sprawie wykonania umowy o odszkodowaniach dla ofiar eksperymentów pseudomedycznych²¹

Warszawa, 27.12.1989 r.

Departament IV

Ob. Janusz Mickiewicz
Dyrektor Departamentu
Prawno-Traktatowego
w gmachu

W związku z notą werbalną Ambasady RFN z 6 grudnia br. dot. sposobu zaliczenia zasiłków dla ofiar hitlerowskich eksperymentów pseudomedycznych, Departament IV wyraża opinię, że Ambasadę należy poinformować o rozliczeniu kwoty 100 mln DM, przekazanej Polsce na mocy porozumienia z 16 listopada 1972 r. Niedomówienia w tej sprawie mogłyby prowadzić jedynie do dalszych nieporozumień.

Podstawą udzielenia informacji mogą być następujące dokumenty:

a) Informacja NIK z marca 1989 r. „o wynikach kontroli rozdysponowania przekazanych przez Rząd RFN środków dla ofiar eksperymentów pseudomedycznych w hitlerowskich obozach koncentracyjnych”.

b) Informacja Biura Kombatantów MPiPS z 7 listopada 1989 r. „o wypłacie jednorazowej pomocy finansowej w wysokości 188 tysięcy złotych dla byłych więźniów hitlerowskich obozów koncentracyjnych”.

21 Tekst za: *Problem reparacji, odszkodowań i świadczeń w stosunkach polsko-niemieckich 1944-2004*. Tom II. Dokumenty. Pod redakcją St. Dębskiego i W. M. Góralskiego, Warszawa 2004, s. 528 i nast.

Jesteśmy zdania, że informacje powyższe należałoby przekazać przedstawicielowi Ambasady RFN ustnie, nie udostępniając dokumentów (które przeznaczone są „do użytku służbowego”).

Zainteresowanie Ambasady RFN tym problemem ma naturalnie ściśle powiązanie z intensyfikacją dyskusji (również na szczeblu politycznym) nt. odszkodowań dla ofiar zbrodni hitlerowskich. Należy się liczyć z tym, że popełnione w przeszłości nieprawidłowości mogą być wykorzystane obecnie przez stronę RFN-owską. W odniesieniu do 100 mln DM, przekazanych na mocy porozumienia z 1972 r., strona RFN-owska może podjąć następujące działania:

a) zarzucić, że zmiana przeznaczenia pozostałej kwoty (po zaspokojeniu roszczeń ofiar eksperymentów pseudomedycznych) nastąpiła bezprawnie (bez porozumienia ze stroną RFN-owską);

b) podjąć próbę traktowania świadczeń przekazanych więźniom obozów koncentracyjnych (188 tyś. zł) jako odszkodowań dla tej grupy poszkodowanych;

c) zarzucić, że pozostała kwota (prawie 30 mln DM) została bezprawnie zamieniona na złotówki (co dotyczy również częściowo sposobu zaspokajania roszczeń ofiar eksperymentów pseudomedycznych), a różnicę między kursem oficjalnym i nieoficjalnym „przechwyciło” Państwo Polskie;

d) zarzucić, że mimo przechowywania przekazanych kwot przez ponad 15 lat, nie były one oprocentowane.

Wyrażamy gotowość ew. udziału pracownika Departamentu IV w rozmowie z przedstawicielem Ambasady RFN w Warszawie.

J. Sułek

Część 2

**Dokumenty dotyczące polsko-niemieckiego
Porozumienia z 16 października 1991 r.**

Dokument nr 2.1.

**Sprawozdanie z VIII rundy rozmów pełnomocników
rządów PRL i RFN
(14-16 września 1989 r. w Warszawie)
(sporządzone już przez nowego pełnomocnika M. Pszona)
(fragmenty)¹**

7. Poza przygotowanym ‘pakietem’ porozumienia z RFN pozostaje znana sprawa odszkodowań dla polskich ofiar prześladowań nazistowskich (ze względu na odmowne stanowisko RFN). Uważam jednak, że w toku IX rundy powinienem wskazać na celowość dokonania przez stronę RFN pewnego gestu moralno-politycznego (w okresie tuż przed wizytą Kohla w Polsce), np. w postaci powołania fundacji, która zajmowałaby się gromadzeniem i przekazywaniem środków finansowych dla poszkodowanych (robotników przymusowych). Do rozważenia byłyby ew. także inne formy tego rodzaju gestów, które pozwoliłyby naszemu rządowi pozyskać środowiska kombatanckie znane ze swej powściągliwości wobec idei porozumienia polsko-niemieckiego.

¹ Tekst za: *Polska wobec zjednoczenia Niemiec 1989-1991 ... Dokument nr 18*, s. 131.

Dokument nr 2.2.

**Odpowiedź Ministra Spraw Zagranicznych,
Krzysztofa Skubiszewskiego,
16 października 1989 r. na interpelację poselską w sprawie
odszkodowań od Niemiec
po II wojnie światowej
(fragmenty)²**

Pani Marszałek!

Wysoka Izbo!

(...)

Rząd polski wspierać będzie mające oparcie w prawie roszczenia polski osób fizycznych i prawnych o odszkodowania za straty poniesione podczas II wojny światowej na skutek czynów, za które odpowiadają były państwa nieprzyjacielskie, w szczególności państwa okupujące podczas II wojny światowej terytorium polskie, a także rząd polski wspierać będzie roszczenia z tytułu szkód poniesionych na skutek czynów, za które odpowiedzialność ponoszą osoby fizyczne i prawne przynależne do tych państw.

(...)

Jest to odpowiedź na pierwsze pytanie, ale na tym nie można zakończyć. Należy bowiem uświadomić sobie, że dochodzenie roszczeń odszkodowawczych, a tym samym ich popieranie przez państwo, natrafia na rozmaite przeszkody. Przeszkody natury zarówno prawnej jak i politycznej. Wymienię tutaj niektóre z nich, moim zdaniem najważniejsze.

„Regulacja odszkodowań niemieckich po II wojnie światowej była od początku dla Polski niekorzystna. Porozumienie poczdamskie w

2 Tekst za: *Problem reparacji, odszkodowań i świadczeń w stosunkach polsko-niemieckich (1944-2004)*, tom II (red. S. Dębski, W.M. Góralski), Warszawa 2004, s. 518 i nast.

sprawie odszkodowań niemieckich z 2 sierpnia 1945 r. w § 2 przewidywało, że ‘Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich zobowiązuje się zaspokoić polskie żądania odszkodowawcze ze swojej własnej części odszkodowań’. Była to regulacja niekorzystna, bowiem uniemożliwiała wysuwanie roszczeń polskich bezpośrednio wobec państwa niemieckiego, w danym momencie państwa okupowanego.

W praktyce, proszę Wysokiej Izby, rzecz wyglądała jeszcze gorzej. Powstaje pytanie, czy w ogóle per saldo cokolwiek uzyskaliśmy na podstawie tej normy poczdamskiej, a nawet powstaje pytanie, czy nie byliśmy w ogóle stratni. Polska bowiem otrzymała względnie miała otrzymać 15% dostaw reparacyjnych z radzieckiej strefy okupacyjnej (potem Niemieckiej Republiki Demokratycznej) oraz 15% urządzeń przemysłowych z przypadających na rzecz ZSRR z zachodnich stref okupacyjnych. Nawet gdyby Polska te odszkodowania otrzymała, a to jest kwestia zajrzenia do statystyki, do archiwum, odliczyć od nich trzeba polskie dostawy węgla dla ZSRR po specjalnej cenie umownej, mianowicie po 1/10 ówczesnej ceny światowej węgla. Odsyłam tu do polsko-radzieckiej umowy o wynagrodzeniu szkód wyrządzonych przez okupację niemiecką podpisanej w Moskwie 16 sierpnia 1945 r. Umowa ta jest publikowana, ale mało znana.

(...)

Dalszym skutkiem regulacji poczdamskiej było to, że Polska znalazła się poza paryskim układem odszkodowawczym z 14 stycznia 1946 r. Wymienić także trzeba inny traktat, mianowicie układ londyński z 27 lutego 1953 r. dotyczący przedwojennych długów Rzeszy Niemieckiej. To nas nie interesuje, bo przedwojenne długi Rzeszy to nie są odszkodowania, ale w tym układzie były pewne normy dotyczące reparacji wojennych. Według tego układu żądania wynikające z II wojny światowej, żądania byłych przeciwników Niemiec i państw okupowanych przez Niemcy oraz ich obywateli, układ londyński odroczył ‘do czasu ostatecznego uregulowania kwestii reparacji’, co wówczas oznaczało zawarcie traktatu pokojowego z Niemcami. Przypomnę, że w momencie podpisywania układu londyńskiego w roku 1953 zawarcie traktatu pokojowego z Niemcami mogło być jeszcze traktowane jako sprawa aktualna i osiągalna.

Dalszy bieg sprawy odszkodowań niemieckich dla Polski rozwijał się fatalnie. W protokole podpisanym 22 sierpnia 1953 r. pomiędzy ZSRR i NRD rząd radziecki, jak czytamy w art. 1, po uzgodnieniu z rządem PRL całkowicie przerwał z dniem 1 stycznia 1954 r. pobieranie od Niemieckiej Republiki Demokratycznej reparacji zarówno w postaci dostaw towarów jak i w jakiegokolwiek innej postaci.

Proszę, aby Wysoka Izba zwróciła uwagę na sformułowanie tego zobowiązania. Następuje przerwanie pobierania odszkodowań, nie zaś definitywna rezygnacja z nich. Przerwanie skutkuje wyłącznie wobec NRD, układ ZSRR nie wspomina o Niemczech jako całości. Tymczasem rząd Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej poszedł znacznie dalej, właściwie tak Dalego jak tylko można było pójść. Nie tylko zgodził się na protokół z ZSRR-NRD (co można by zrozumieć z uwagi na ówczesną bardzo trudną pozycję Niemieckiej Republiki Demokratycznej) ale rząd PRL – co gorsza – pod datą 23 sierpnia 1953 r. wydał oświadczenie, następnie zarejestrowane i publikowane w zbiorze traktatów Organizacji Narodów Zjednoczonych.

W tym oświadczeniu rząd PRL zrzekł się z dniem 1 stycznia 1954 r. spłaty odszkodowań na rzecz Polski i to w stosunku do Niemiec. Zrzekł się spłaty, wszelkich odszkodowań, i na rzecz nie tylko NRD, lecz na rzecz Niemiec. W odnośnym fragmencie oświadczenia polskiego, oświadczenia urzędowego, międzynarodowo zarejestrowanego dwukrotnie mówi się o Niemczech, nie zaś tylko o NRD. Nie mówi się, jak to uczynił ZSRR, o przerwaniu pobierania odszkodowań (to co przerwane może być kiedyś podjęte), lecz mówi się o zrzeczeniu się, co jest definitywnie.

Dlatego przypomnę, że układ normalizacyjny z Republiką Federalną Niemiec z roku 1970 i związane z nim dokumenty o polskich roszczeniach odszkodowawczych w ogóle milczą, a przecież wtenczas był właśnie moment, aby w sprawie coś uzyskać. Na przeszkodzie jednak stało owo wcześniejsze fatalne zrzeczenie się roszczeń w roku 1953.

Globalne zrzeczenie się odszkodowań od Niemiec przez rząd Bolesława Bieruta było wymownym przykładem bardzo szkodliwego dla

państwa i narodu działania tego rządu. Mówię o działaniach, a nie o polityce, bo moim zdaniem to co rząd ten uczynił nie było w ogóle żadną polityką.

Trzymając się dalej chronologii wskażę, iż kwestią odszkodowań zajmuje się także konwencja trzech mocarstw zachodnich, byłych okupantów, z Republiką Federalną Niemiec z 16 maja 1952 r., następnie zrewidowana w Paryżu 23 października 1954 r. Jest to konwencja o załatwieniu spraw wynikających z wojny i okupacji. Aczkolwiek odłożyła ona problem reparacji do traktatu pokojowego z Niemcami nie wykluczyła ona wcześniejszych układów tej materii i sama regulowała dochodzenie różnych roszczeń. Na podstawie tej konwencji rozmaici poszkodowani przez wojnę Polacy uzyskali świadczenia od RFN, niekiedy bardzo poważne. Jednak uzyskali je jako mieszkający poza granicą i mający obce obywatelstwo. To byli Polacy poszkodowani przez wojnę, którzy przenieśli się za granicę w takich czy innych okolicznościach, tam był ich domicyl, tam uzyskali nowe obywatelstwo i traktowani jako obywatele niepolscy mieli roszczenia. Obywatele polscy, mieszkający w Polsce, nie byli objęci tą konwencją.

Dodam jeszcze w tym miejscu, że ostatecznie uregulowane zostały między Polską a Republiką Federalną Niemiec jedynie roszczenia jednej kategorii, mianowicie roszczenia pieniężne z tytułu pseudomedycznych eksperymentów w obozach koncentracyjnych.

(...)

Porozumienia gospodarcze, jakie mają być sfinalizowane podczas wizyty kanclerza federalnego w Warszawie, nie są zależne od naszej rezygnacji z podtrzymywania roszczeń zwłaszcza przymusowych robotników polskich a Niemczech. Te dwie kwestie nie są ze sobą związane, pomoc niemiecka, pewne ustępstwa gospodarcze, jakich się tutaj spodziewamy, nie zależy od wycofania tych roszczeń. Roszczeń zresztą wnoszonych przez osoby prywatne, a państwo działa tutaj jedynie jako czynnik wspierający.

(...)

Powiedziałbym na koniec, że odmowa płacenia odszkodowań tym jakże ciężko cierpiącym ludziom (wielu z nich już dzisiaj nie żyje, ale są ich następcy prawni, te dzieci często bardzo cierpiały z powodu tego, że ojciec czy matka wywiezieni byli do pracy przymusowej i tam stracili życie) – a więc że odmowa płacenia tych odszkodowań to nie jest tylko kwestia litery prawa i sporów prawnych, aczkolwiek musimy to rozpatrywać w płaszczyźnie prawa, to jest przede wszystkim kwestia sprawiedliwości, sprawiedliwości indywidualnej i społecznej, to jest po prostu kwestia uczciwości.

(...)

Dokument nr 2.3.

List Prezydenta Wojciecha Jaruzelskiego z 3 listopada 1989 r. do Prezydenta Richarda von Weizsäckera³

Szanowny Panie Prezydencie,

z wielką uwagą przeczytałem Pański list skierowany do mnie w związku z 50 rocznicą napaści hitlerowskiej na Polskę. Data 1 września 1939 r. jest bowiem pamiętna dla wszystkich narodów świata, a nade wszystko dla Polaków i dla Niemców.

Dziękuję, Panie Prezydencie, za to posłanie, za wyrażone w nim szlachetne intencje. Mam również żywo w pamięci Pańskie, nacechowane wnikliwą, historyczną refleksją oraz skierowane w przyszłość wystąpienie z okazji 40-lecia zakończenia II wojny światowej.

W pełni podzielam Pański punkt widzenia, że bezmierne cierpienia narodu polskiego i ogrom strat materialnych wyrządzonych Polsce przez III Rzeszę wymagają, aby porozumieniom o charakterze oficjalnym towarzyszyła w stosunkach między naszymi narodami i państwami świadomość tego, co powinniśmy określić «szczególną wrażliwością moralną».

W tym kontekście witam z uznaniem zawarte w Pańskim liście trafne i jakże aktualne stwierdzenie, iż koszty tej wojny naród polski ponosi jeszcze do dziś.

3 Tekst za: *Konferencja dwa plus cztery. Aspekty polskie*. Opracowanie, wybór i przygotowanie do druku M. Jabłonowski, W. Jankowski, G. Sołtysiak, Warszawa 2016. Dokument nr 9, s. 67-69.

Pamiętać w szczególności trzeba, iż żyje w naszym kraju kilka milionów Polek i Polaków, którzy bezpośrednio ucierpieli wskutek hitlerowskiej okupacji, w tym niemal milion osób zmuszonych do niewolniczej pracy w Rzeszy Niemieckiej, więzionych w obozach koncentracyjnych, bezprawnie pozbawionych życiowego, często wielopokoleniowego dorobku.

Otrzymałem i otrzymuję wiele listów od obywateli, w których domagają się oni bardziej energicznych działań, zmierzających do materialnego i moralnego zadośćuczynienia ofiarom hitlerowskiego terroru i wyzysku, do przezwyciężenia dyskryminujących przeszkód stojących na drodze do sprawiedliwego wobec naszego narodu rozwiązania. To wciąż dla moich rodaków żywa i bolesna sprawa, fakt społeczny o szerokim zasięgu. Kładzie się to cieniem na wiarygodność niektórych, w tym oficjalnych oświadczeń, które docierają, do nas z Pańskiego kraju.

Nie akcentowaliśmy przy tym dotąd tej prawdy, że Polacy walcząc ofiarnie o swoje wyzwolenie na wszystkich frontach II wojny światowej przyczynili się również do wyzwolenia narodu niemieckiego, a więc i do powstania warunków dla odbudowy na antyfaszystowskich, demokratycznych zasadach jego współczesnej pozycji.

W wystąpieniu we Wrocławiu w maju 1985 roku, a także przy innych okazjach daję wyraz zrozumienia dla nieszczęść, które wskutek rozpętanej przez III Rzeszę wojny spadły również na naród niemiecki, w tym na tych Niemców, którzy opuścić musieli swe rodzinne strony. Podkreślam jednak zarazem, że historyczne pojednanie obu narodów może dokonać się tylko na gruncie poszanowania - w słowie i czynie - nienaruszalności powojennego ładu terytorialnego w Europie, wyeliminowania tego, co zakłóca atmosferę w naszych stosunkach wzajemnych. Byłoby bowiem dla ich rozwoju głęboko szkodliwe, a dla europejskiego ładu pokojowego wielce niebezpieczne, gdyby w doktrynach politycznych po 45 latach od zakończenia wojny miały wciąż odradzać się, zyskiwać posłuch i prawo obywatelstwa poglądy o „tymczasowych granicach” lub „przejściowych rozwiązaniach”, sztuczne konstrukcje prawne.

Z satysfakcją przyjąłem więc zawarte w Pańskim pośłaniu zapewnienie, że Republika Federalna Niemiec będzie przestrzegać litery i ducha zawartego 7 grudnia 1970 r. Układu, w którym rząd RFN uznał Odrę i Nysę Łużycką za zachodnią granicę państwową Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej oraz że nie będzie wysuwać, także w przyszłości, żadnych roszczeń terytorialnych wobec Polski. Wydaje mi się to szczególnie ważne w związku z niepokojącą wymową oświadczeń tych polityków w Pańskim kraju, którzy nadal widzą Niemcy w granicach III Rzeszy z 1937 roku.

Szczerym życzeniem społeczeństwa polskiego jest, aby Pańskie godne szacunku stanowisko było w pełni i trwale podzielane przez wszystkie siły polityczne w RFN mające bezpośredni i pośredni wpływ na stosunki z Polską. Wyrzeczenie się siły w stosunkach wzajemnych, uznanie suwerenności państw, nienaruszalności powojennych granic oraz praw narodów do życia w bezpieczeństwie - to dla nas fundamenty pokoju, stabilizacji i współpracy w Europie.

Mam tu również na myśli kwestie militarno-polityczne. Sądzę, że podczas nadchodzącego spotkania wiedeńskiego oba nasze kraje będą mogły wnieść wspólny wkład do koncepcji europejskiego bezpieczeństwa, sięgającej w następne stulecie.

Głębokie przemiany w naszym kraju, prowadzące do pełnego urzeczywistnienia uniwersalnych, demokratycznych ideałów, jak również zasadnicze reformy społeczno-ekonomiczne mogą sprzyjać stabilizacji i bezpieczeństwu naszego kontynentu. Polska otwiera się wobec Europy przyszłości. Ma prawo oczekiwać, że Europa otworzy się ku niej.

Sądzę, że nie zostały dotychczas w pełni rozpoznane potencjalne możliwości obu naszych krajów w budowie nowych form europejskiej współpracy, zwłaszcza w perspektywie zmian przewidywanych po roku 1992. Jest naszą intencją, aby Republika Federalna Niemiec stała się ważnym partnerem Polski we wszystkich dziedzinach. Liczymy zwłaszcza na szybszy rozwój współpracy finansowo-gospodarczej. Mogłaby się ona przyczynić zarówno do pomyślnej realizacji naszych reform, jak też do

przyspieszenia procesu porozumienia i pojednania. Od tego, co [Johann Wolfgang von] Goethe określił jako «chwilę, która powinna trwać długo», zależy w wielkiej mierze przyszły kształt naszych nowych stosunków.

Szanowny Panie Prezydencie!

Pragniemy, aby zbliżająca się wizyta Kanclerza Federalnego, pana Helmuta Kohla, stała się doniosłym aktem w zapoczątkowanym przed 19 laty procesie normalizacji stosunków PRL - RFN, ważnym krokiem na drodze historycznego pojednania.

Mam nadzieję, że obu naszym rządów uda się pokonać istniejące jeszcze trudności, dochodząc do wzajemnie korzystnych porozumień i rozwiązań, bez uszczerbku dla interesów każdej ze stron.

Wyrażam również przekonanie, że nieodległy jest czas, kiedy bodziemy mogli gościć Pana, Panie Prezydencie Federalny, na polskiej ziemi.

Proszę przyjąć moje zaproszenie do złożenia wizyty oficjalnej w Polsce. Może Pan liczyć na tradycyjną, serdeczną gościnność moich Rodaków.

Z wyrazami głębokiego szacunku

Wojciech Jaruzelski

Dokument nr 2.4.

**Pilna notatka z 3 listopada 1989 r. ministra spraw zagranicznych,
K. Skubiszewskiego, dla sekretarza stanu, B. Kulskiego, w sprawie
spotkania z Zarządem Głównym Stowarzyszenia Polaków
Poszkodowanych przez III Rzeszę⁴**

PILNA NOTATKA
dla Sekretarza Stanu Bolesława
KULSKIEGO dnia 03.11.1989 r.
godz. 20.30

Pan Premier prosi Pana Ministra o pilne skontaktowanie się z Zarządem Stowarzyszenia Polaków Poszkodowanych przez III Rzeszę Niemiecką celem przyjęcia ich delegacji i wyjaśnienia, że porozumienia dotyczące kredytów i innych spraw finansowych, jakie będą zawarte podczas lub w wyniku wizyty kanclerza H. Kohla w Warszawie, nie pozostają w żadnym związku z roszczeniami osób poszkodowanych w czasie wojny i obecnie dochodzących swych roszczeń. Rząd popiera te roszczenia i uczyni wszystko, aby je realizować.

Wyjaśnienie powyższe Pan Premier uważa za konieczne i przywiązuje do niego dużą wagę ze względu na rozpowszechniane przez niektórych członków tego Stowarzyszenia oraz inne grupy i ośrodki wiadomości, jakoby rząd miał zrezygnować z roszczeń kosztem obecnych umów z RFN. Wiadomości te są nieprawdziwe.

W odpowiedzi na interpelację sejmową rząd zajął w ubiegłym miesiącu jasne stanowisko w tej sprawie.

4 Tekst za: *Polska wobec zjednoczenia Niemiec 1989-1991...* Dokument nr 24, s. 154.

Z uwagi na mój wyjazd do Austrii Pan Premier prosi Pana Ministra o pilne wyjaśnienie całej sprawy. Dokumenty jej dotyczące wysłano z URM jakoby dzisiaj, jednak do chwili obecnej do mnie nie dotarły. Proszę ewentualnie zabrać je z mojej poczty. W każdym razie przyjęcie delegacji jest niezależne od otrzymania tych dokumentów.

Krzysztof Skubiszewski

AMSZ31/92, D. IV, w. 3

Dokument nr 2.5.

Notatka z 8 listopada 1989 r. ze spotkania sekretarza stanu, B. Kulskiego z delegacją Zarządu Głównego Stowarzyszenia Polaków Poszkodowanych przez III Rzeszę⁵

NOTATKA

W dniu 7 listopada br. Bolesław Kulski, Sekretarz Stanu w MSZ, przyjął delegację Zarządu Głównego „Stowarzyszenia Polaków Poszkodowanych przez III Rzeszę Niemiecką” (z Prezesem Stowarzyszenia - prof. Jerzym Ozdowskim i wiceprezesem - Mieczysławem Janoszem).

Obecny był wiceminister finansów - Janusz Sawicki.

Przedmiotem spotkania były dwa zasadnicze zagadnienia:

a) stanowisko rządu w sprawie odszkodowań dla poszkodowanych w wyniku zbrodni hitlerowskich (szczególnie w kontekście wizyty kanclerza federalnego H. Kohla w Polsce);

b) inicjatywa Stowarzyszenia, dotycząca założenia w Polsce banku, który wspierałby dochodzenie roszczeń osób poszkodowanych.

Ad. a) Minister B. Kulski, przedstawiając stanowisko rządu w sprawie odszkodowań dla poszkodowanych w wyniku zbrodni hitlerowskich, wyjaśnił, że porozumienia dotyczące kredytów i innych spraw finansowych, jakie będą zawarte podczas lub w wyniku wizyty kanclerza H. Kohla w Polsce, nie pozostają w żadnym związku z roszczeniami osób

5 Tekst za: *Polska wobec zjednoczenia Niemiec 1989-1991...* Dokument nr 25, s. 155.

poszkodowanych w czasie wojny i obecnie dochodzących swych roszczeń. Rząd popiera te roszczenia i uczyni wszystko, aby je zrealizować.

Nawiązując do odpowiedzi min. K. Skubiszewskiego na interpelację poselską 16 października br., Minister Kulski podkreślił również, że MSZ wspierać będzie działalność Stowarzyszenia. Przedstawiciele Stowarzyszenia wyrazili podziękowanie za przedstawione stanowisko.

Ad. b) Wiceprezes Stowarzyszenia, M. Janosz przedstawił następujące wyniki rozmów z finansistami USA, którzy gotowi są przeznaczyć 1,5 mld \$ na założenie w Polsce banku, który wspomagałby dochodzenie roszczeń przez Stowarzyszenie. Uzgodniono, że sprawa ta będzie przedmiotem bezpośrednich ustaleń między Stowarzyszeniem i Ministerstwem Finansów.

Z obecnym podczas spotkania wiceministrem finansów J. Sawickim uzgodniono tryb dalszych działań, związanych z realizacją tej inicjatywy.

Sporz.: J. Barcz

AMSZ31/92,D.IV,w.

Dokument nr 2.6.

Zapis z rozmów Mazowiecki-Kohl (notatki Departamentu IV MSZ) (9,10 i 14 listopada 1989 r.)⁶ (fragmenty)

Mazowiecki. ... do omówienia zgłasza problematykę odszkodowań. Trzeba poszukiwać tu konkretnych rozwiązań, by można było nadać sprawie bieg. Może założyć fundację? A może postanowić, by wspólna komisja robocza zaczęła opracowywać ten trudny problem? Kanclerz mógł się przekonać w toku wizyty, że wielu w Polsce sprawa leży na sercu. Źle byłoby, gdyby trzeba było podać do wiadomości publicznej, że obaj szefowie rządów o tym rozmawiali, ale nie przyjęli żadnych postanowień.

Kohl. To najtrudniejsza sprawa. Ma tu swoje pozycje prawne. Poza tym Polska w 1953 r. zrezygnowała z reparacji. W 1975 r. zawarliśmy umowę rentową. Wtedy K. wniósł wkład do tego, że umowa ta została przyjęta w Bundesracie. Podobnie postąpili wówczas inni premierzy chadeccy.

Sprawa ma dwie strony. FRN wypłaciła 100 mld DM z tytułu odszkodowań. Mają podobną sytuację z innymi krajami, jak z Polską. Jeśli porozumieją się z nami w tej sprawie, będzie to wzorzec dla innych państw, byłyby to precedens, który by ich bardzo kosztował.

Ale przyjął do wiadomości, co Premier powiedział. Był w Auschwitz, ma świadomość, o co tu chodzi. Ale musi to przemyśleć. Dla 800 tys. poszkodowanych nie da się tu znaleźć rozwiązania, to kosztowałyby wiele mld DEM. Może rozważyć jedynie tzw. trudne przypadki ('im Härtebereich').

6 Tekst za: *Polska wobec zjednoczenia Niemiec 1989-1991...* Dokument nr 27, s. 169/170.

Mazowiecki. To nie reparacje, tu chodzi o roszczenia cywilno-prawne osób.

Kohl. W drodze cywilno-sądowej sprawa jest jeszcze trudniejsza. Poza tym NRD nic tu nie zrobiła dla poszkodowanych Polaków.

Mazowiecki. To był błąd, jaki poprzednie rządy popełniły w przeszłości, ale teraz

Kohl. Kreisky wypłacił Żydom wielkie kwoty. Prosi, by mu pozwolić w domu przemyśleć tę sprawę. Dostrzega ludzki wymiar. Z Luksemburgiem założyli fundację. Kraj to mały, ale procentowo duży był udział ofiar – obywateli Luksemburga, którzy zostali wcieleni ukazem hitlerowskim do armii. Wielu powieszono.

Mazowiecki. Wyraża zadowolenie, że K. zrozumiał sprawę. Będzie czekał na wynik przemyśleń kanclerza.

Kohl. Na konferencji dla dziennikarzy proponuje użyć formuły ogólnej.

Mazowiecki. Podać, iż rozmawialiśmy, jakie znaleźć drogi rozwiązania sprawy. Podkreśla na zakończenie, że są Polacy, którzy chcieliby mieć zarzut do Niemców i hamować dzieło porozumienia obu narodów. Obecny rząd zmierza do tego, by rozwiązać tę sprawę na drodze ku pojednaniu Polaków i Niemców.

Dokument nr 2.7.

**Zapis rozmowy prezydenta Wojciecha Jaruzelskiego z kanclerzem
federalnym Helmutem Kohlem,
Warszawa, 12 listopada 1989 r.⁷
(fragmenty)**

(...)

Prezydent podkreślił także z całą mocą, że niezwykle ważne znaczenie moralne miałyby zadośćuczynienie Polakom poszkodowanym przez III Rzeszę w czasie II wojny światowej.

(...)

⁷ Tekst za: *Konferencja dwa plus cztery. Aspekty polskie ...* Dokument nr 10, s. 76.

Dokument nr 2.8.

**Ocena wizyty kanclerza RFN Helmuta Kohla w Polsce
(9-14 listopada 1989 r.).**

**Materiał do wystąpienia Ministra K. Skubiszewskiego
na posiedzeniu Rady Ministrów 20 listopada 1989
(przygotowany w Departamencie IV MSZ, opracowali J. Sułek,
S. Borek, W. Góralski)⁸
(fragmenty)**

VI. Odszkodowania

Ważnym elementem rozmów prezydenta, premiera i ministra SZ była kwestia odszkodowań dla ofiar i poszkodowanych przez III Rzeszę. Strona polska przedstawiła jednolite stanowisko, w którym zwróciła uwagę, że sprawa ta jest zarówno problemem materialnym, jak i humanitarnym i moralnym. W stosunkach PRL-RFN urosła ona do rangi probierza procesu pojednania. Znalazienie rozwiązania w tej dziedzinie jest w tej sytuacji sprawą bardzo pilną. Premier Mazowiecki zaproponował kanclerzowi Kohlowi jak najszybsze podjęcie w tej sprawie wspólnej inicjatywy np. przez utworzenie wspólnej komisji lub utworzenie fundacji. Szef rządu RFN po raz pierwszy w stosunkach międzypaństwowych nie odrzucił tej kwestii, choć powołał się na przeciwstawne pozycje prawne, przyjął ją jednak do rozważenia. Był przy tym skłonny wyrazić zgodę na załatwienie tzw. Härtefälle. W rezultacie problematyka odszkodowań będzie przedmiotem dalszych rozmów między PRL a RFN w przyszłości.

8 Tekst za: J. Barcz, J. Kranz, *Reparacje od Niemiec po drugiej wojnie światowej w świetle prawa międzynarodowego* ..., s. 214/215.

Należy dodać przy tym, że kierownictwo Stowarzyszenia Poszkodowanych przez III Rzeszę spotkało się z dyrektorem generalnym bońskiego MSZ Kastrupem, przedstawiło mu cele i program swojej organizacji oraz inicjatywy podejmowane w sprawie pomocy poszkodowanym, którzy znajdują się w trudnej sytuacji.

Dokument nr 2.9.

**Notatka rzecznika Zarządu Głównego Stowarzyszenia Polaków
Poszkodowanych przez III Rzeszę ze spotkania przedstawicieli
Stowarzyszenia 10 listopada 1989 r.
z dyrektorem generalnym MSZ RFN Dieterem Kastrupem
(podczas wizyty Kanclerza RFN Helmuta Kohla w Polsce)⁹**

Warszawa, dnia 10 listopada 1989 r.

dr Hubert Kozłowski
członek Prezydium rzecznik
ZG Stowarzyszenia Polaków
Poszkodowanych przez
III Rzeszę Niemiecką

Szanowny Pan
doc. dr hab. Jerzy Sułek
Wicedyrektor Departamentu IV
Ministerstwa Spraw Zagranicznych

W dniu 10 listopada 1989 r. o godz. 8.30 w rezydencji przy ul. Parkowej z delegacją Zarządu Głównego SPP w składzie: Prezes ZG prof. Jerzy Ozdowski oraz członkowie Prezydium ZG - rzecznik ZG dr Hubert Kozłowski i doc. Karol Gawłowski spotkał się dyrektor generalny w MSZ RFN dr Dieter Kastrup w towarzystwie: ministra pełnomocnego Johanna Baucha i dr Christofa Derrixa z MSZ. Dyr. Kastrup oświadczył, że jest upoważniony do rozmowy przez kanclerza Kohla i min. Genschera. Rząd Federalny jest świadom nieszczęść zgotowanych narodowi polskiemu

⁹ Tekst za: *Polska wobec zjednoczenia Niemiec 1989-1991...* Dokument nr 26, s. 156/157.

i daliśmy temu wyraz w mowie kanclerza i obchodach 50-lecia napaści na Polskę. Sprawa jest od długiego czasu przedmiotem rozmów, także we wczorajszej Mazowiecki-Kohl temat ten poruszał Wasz premier. W związku z tym jest znane polskie stanowisko prawne. Ze swojej strony „staraliśmy się, aby w ramach możliwości zapewnić odszkodowanie dla określonych osób najciężej poszkodowanych”. O rozmowie dr Kastrup poinformuje kanclerza, „będziemy badać sprawę, poinformuję rząd federalny”. Podkreślił, że nie jest upoważniony do prowadzenia dalszych szczegółowych rozmów, przekazał „Mitgefühl” (dop. współczucie), podkreślił nadanie sprawie biegu.

Strona polska poinformowała dr Kastrupa o celach i zadaniach Stowarzyszenia, zapowiadając gotowość do konkretnych rozmów oraz przedłożenie dokumentacji po przeprowadzeniu akcji weryfikacyjnej. Podkreśliła znaczenie faktu, że jest to pierwsza rozmowa oficjalna z przedstawicielem rządu RFN, przedstawiła swe racje w sferze materialnej, moralnej, eksponując znaczenie sprawy dla budowania przyszłej Europy, zablźnienia ran oraz jako niezbędnego warunku pełnego i prawdziwego pojednania. Zaprezentowano też postulaty zgłaszane do SPP przez poszczególne grupy poszkodowanych (robotnicy przymusowi, dzieci Oświęcimia, wysiedleni, dzieci germanizowane). Wyrażono nadzieję, że obecne przemiany polityczne spowodują również w sensie politycznym zmianę dotychczasowego „nie” strony RFN w kwestii odszkodowań, gdyż dotychczas można było uzasadnić te negację niechęcią „dawania pieniędzy komunistom”. SPP poinformowało o seminarium z Zielonymi i Kościołami. Już po spotkaniu ustalono, iż podtrzymywany będzie kontakt roboczy SPP z min. Bauchem.

Członek Prezydium, rzecznik ZG SPP
dr Hubert Kozłowski

Dokument nr 2.10.

Wizyta Mikołaja Kozakiewicza 13-14 grudnia 1989 r. w RFN

Dokument nr 2.10.1.

Oświadczenie Marszałka Sejmu Mikołaja Kozakiewicza w sprawie odszkodowania dla polskich ofiar nazizmu (relacja czasopisma „Die Welt”)¹⁰

Marszałek polskiego Sejmu, Mikołaj Kozakiewicz, wypowiedział się na rzecz szybkiego odszkodowania dla żyjących w Polsce ofiar reżimu nazistowskiego. Problem odszkodowania musi „znaleźć godne rozwiązanie. Jest to *conditio sine qua non* dla porozumienia i przyszłego pojednania między Polakami i Niemcami” – powiedział Kozakiewicz, który przebywa w Bonn z trzydniową wizytą na zaproszenie Przewodniczącej Bundestagu, Süßmuth.

Według informacji polityka ludowej w Polsce jest jeszcze 40 000 byłych więźniów obozów koncentracyjnych oraz ponad 800 000 osób, które podczas drugiej wojny światowej były zmuszone do „pracy niewolniczej” dla niemieckiego przemysłu. Łącznie ponad dwa miliony Polaków zgłosiło się jako poszkodowani. Większość z nich nie otrzymała do dzisiaj żadnego odszkodowania.

10 Sejm-Präsident: Frage der Entschädigung würdig lösen. Kozakiewicz spricht von rund zwei Millionen Betroffenen, Die Welt z 14 grudnia 1989 r.

Kanclerz Kohl wskazał podczas swojej wizyty w Warszawie na przeszkody prawne, które uniemożliwiają wypłatę niemieckich odszkodowań. Niezależnie jednak od tego przyrzekł, iż ponownie w Bonn przeanalizuje ten problem. Marszałek polskiego Sejmu widzi możliwość rozwiązania – jak oświadczył przed dziennikarzami - w powołaniu specjalnej fundacji „Odszkodowania dla ofiar zbrodni nazistowskich”. Fundacja taka byłaby otwarta na przyjmowanie środków finansowych od wchodzących w grę państw, przedsiębiorstw i osób indywidualnych. (...).

Dokument 2.10.2.

Szyfrogram (nr 0-3494/IV Pilny) Marszałka Sejmu Kozakiewicza z dnia 14 grudnia 1989 r. z Ambasady RP w Kolonii relacjonujący przebieg jego wizyty w RFN w dniu 13 grudnia 1989 r. (fragmenty)¹¹

1. W rozmowach w Bonn 13 bm. z prezydentem RFN, czołowymi przedstawicielami Bundestagu oraz na spotkaniu z prasą delegacja prezentowała nasze oceny stosunków PRL RFN, podkreślając wolę działania na rzecz dalszej ich poprawy, zgodnie z ustaleniami z wizyty Kohla w Polsce. Zwróciliśmy uwagę m.in. na problematykę współpracy gospodarczej, kontaktów społecznych i młodzieżowych, podjęcia zgodnie z zasadą wzajemności nauczania języka polskiego dla Polonii. Wyeksponowaliśmy sprawę odszkodowań dla polskich ofiar hitleryzmu. Z uwagi na „przesłuchanie” w Bundestagu w tej sprawie 14 bm. złożyłem specjalne oświadczenie przekazane śmp i gremiów politycznych. W odpowiedzi na liczne pytania dot. zjednoczenia Niemiec przedstawiliśmy nasze znane stanowisko, akcentując sprawę gwarancji dla ostatecznego charakteru polskiej granicy zachodniej i niezbędność jasnego stanowiska RFN w tej kwestii. Szeroko informowaliśmy o sytuacji polityczno -gospodarczej w kraju, o działaniach rządu i Parlamentu dla przyspieszenia niezbędnych zmian i decyzji gospodarczych. (...)

3. Rozmowa z prezydentem Bundestagu – Sussmuth – CDU (z udziałem wiceprzewodniczących: Renger i Westphala – SPD). (...) Zdaniem S., w Polsce nie powinniśmy mieć wątpliwości co do podejścia w RFN do sprawy granicy. Nie jest ona ostatecznie załatwiona w praw-

11 Dokument nr 87 w zbiorze depeš MSZ.
<http://www.msz.gov.pl/resource/3679701b-b91f-4789-91de-be82b89c3bd8:JCR>

no-międzynarodowego punktu widzenia, z uwagi na brak układu pokojowego. Istnieje jednak wiążący Układ z 1970 r. i AK KBWE, jako podstawy nienaruszalności granic. W listopadzie Bundestag przyjął specjalną rezolucję. S. stwierdziła, że ważne byłoby omawianie stosunków RFN-NRD również z Polską, co pozwoliłoby wyjaśnić wiele naszych obaw i wątpliwości. W kwestii odszkodowań powołała się na zapowiedź Kohla ponownego zbadania tej sprawy, w tym rozpatrzenia „trudnych przypadków”. Wymaga to dalszych rozmów bilateralnych. (...)

4. Rozmowa z przewodniczącym frakcji CDU/CSU – Dreggerem. Wyrażał opinię, iż w wyniku nowego rozwoju Europy, po raz pierwszy od 200 lat istnieje szansa powstania ładu pokojowego w Europie, ostatecznego zakończenia okresu konfrontacji. W odpowiedzi na podniesioną przez naszą stronę kwestię dwuznaczności w stanowisku RFN w sprawie granicy na Odrze i Nysie stwierdził, że mogą ją uznać jedynie zjednoczone Niemcy. To, co można zrobić dotąd, uczynił Brandt w Układzie z 1970 r., który chadecja zaakceptowała. 9.11.br. prawie jednomyślnie przyjęto w Bundestagu rezolucję, D. podkreślał, że nie może sam pójść dalej niż uczynił to kanclerz Kohl. Rozumieją życzenia Polski ostatecznego uregulowania granic w kontekście zjednoczenia. Już dziś jest wiadome, jak będą one wyglądać. Jednakże żadne państwo przed rozmowami nt. układu pokojowego nie może całkowicie się „odsłaniać”. Apelował, aby zająć się nie przeszłością lecz przyszłością i skoncentrować wysiłki na rzecz rozwoju współpracy gospodarczej, wymiany młodzieży, co umożliwiłoby osiągnięcia w stosunkach takiego stanu, jaki RFN ma z Francją.

5. Rozmowa z Daubler-Gmelin (wiceprzewodnicząca partii frakcji SPD). Żywo interesowała się rozwojem wewnętrznym kraju, w tym propozycją Wałęsy w sprawie nadzwyczajnych pełnomocników dla rządu. Obszernie wyjaśnialiśmy. Oceniając plan Kohla w sprawach niemieckich stwierdziła, że faktycznie przybliżył się on znacznie do stanowiska SPD w polityce wschodniej. Według SPD, istotną wadą planu jest brak gwarancji dla granicy na Odrze i Nysie (...). SPD popiera polskie postulaty odszkodowawcze. Niezbędne jest jednak wzmocnienie nacisku na partie chadeckie i rząd. Istotnym problemem są środki finansowe, ale decydująca jest dobra wola.

Dokument 2.10.3.

**Szyfrogram (nr 0-3541/IV Pilny) Marszałka Sejmu Kozakiewicza
z dnia 14 grudnia 1989 r. z Ambasady RP w Kolonii
relacjonujący przebieg jego wizyty w RFN
w dniu 14 grudnia 1989 r.
(fragmenty)¹²**

1. 14 bm. przeprowadziłem, wraz z delegacją, rozmowy z kierownictwem frakcji SPD, FDP i „Zielonych” w Bundestagu (H.J. Vogel, Mischnick, Vollmer, Lippelt). Wszyscy rozmówcy potwierdzili wolę rozwoju stosunków i porozumienia z Polską, upatrując w wizycie Kohla dobrą bazę dla rozbudowy współpracy. Vogel i Mischnick eksponował, iż nowa dynamika w stosunkach RFN - NRD nie wpłynie negatywnie na realizację ustaleń z wizyty Kohla. Obaj potwierdzili trwałość granicy na O.-N. Vogel wskazywał, iż SPD traktuje „ostateczne ustalenia” polskiej granicy zachodniej jako niezbędną przesłankę ew. realizacji planu Kohla w/s jedności. Przedstawiciele frakcji „Zielonych” potwierdzili swe znane stanowisko w/s granicy oraz kwestii odszkodowań. (...).

12 Dokument nr 88 w zbiorze depeš MSZ.
<http://www.msz.gov.pl/resource/3679701b-b91f-4789-91de-be82b89c3bd8:JCR>

Dokument nr 2.11.

Roboczy zapis rozmowy Prezesa Rady Ministrów Tadeusza Mazowieckiego z Premierem Wlk. Brytanii i Płn. Irlandii panią Margaret Thatcher (Londyn, 12 luty 1990 r.)¹³

„(T. Mazowiecki) – omawiał konieczność położenia kresu stanowisku niemieckiemu, podważającemu status prawny granicy na Odrze i Nysie i w tym kontekście postawił pytanie:

‘Czy Wielka Brytania poparłaby Polskę, gdyby wystąpiła o podpisanie układu pokojowego? Zjednoczenie Niemiec jest ostatnim momentem, który można w tym celu wykorzystać’

‘Wszystko rozumiem – odpowiedziała premier M. Thatcher – i popieram. Na waszym miejscu zrobiłabym to samo. Mogą jednak pojawić się dodatkowe problemy, np. odszkodowań – czy dotyczyłoby to tylko granic?’

‘Tylko granic’ – odpowiedział premier Tadeusz Mazowiecki.

‘To jestem za’ – stwierdziła pani Margaret Thatcher.’.

13 *Polska wobec zjednoczenia Niemiec 1989-1991. Dokumenty dyplomatyczne ...*, Dokument nr 32, s. 196.

Dokument nr 2.12.

Fragment rozmowy dotyczący odszkodowań od Niemiec z tytułu zbrodni nazistowskich Kanclerza Federalnego Helmuta Kohla z Prezydentem Stanów Zjednoczonych Ameryki Georgiem H.W. Bushem w Camp David, 24 lutego 1990 r.¹⁴

„Allerdings sehe er [der Bundeskanzler] ein anderes Problem, daß die Polen, aber auch andere aufbringen könnten: Reparationen. Dies sei für ihn inakzeptabel! Die Bundesrepublik Deutschland habe bisher 100 Mrd. DM an Wiedergutmachung an einzelne Personen oder an Staaten, etwa Israel, gezahlt. Auch Polen seien in der 1970er Jahren große Summen zugeflossen, die von dem korrupten Regime verschleudert worden seien, statt den Menschen zugute zu kommen. Nun könne man nicht 50 Jahre nach dem Krieg noch einmal mit Reparationen anfangen. AM Baker erkundigt sich, ob MP Mazowiecki Reparationsforderungen gestellt oder angedeutet habe. Der Bundeskanzler antwortet, zwar MP Mazowiecki nicht, aber die polnische Innenpolitik verlange dies. Wolle man nunmehr erneut mit Reparationen anfangen, so müsse er – der Bundeskanzler – klar sagen, daß dies innenpolitisch nicht durchzuführen sei. Dies könne niemand den Deutschen erklären!“.

Rozmowa ta została też szczegółowo zrelacjonowana przez C. Rice, P. Zelickow, (*Sternstunde der Diplomatie. Die deutsche Einheit und das Ende der Spaltung Europas*, Berlin 1997, s. 300). W kontekście sprawy odszkodowań, odpowiadając na obawy H. Kohla, G.H.W. Bush wskazał, że sprawa powinna być przedmiotem bilateralnych konsultacji polsko-niemieckich oraz że „im więcej Kohl robi dla Polski, tym lepiej”.

14 *Dokumente zur Deutschlandpolitik. Deutsche Einheit. Sonderedition aus den Akten des Bundeskanzleramtes 1989/90* (hrsg. H.-J. Küsters, D. Hofmann), München 1998, s. 863-864.

Dokument nr 2.13.

Notatka informacyjna o wizycie oficjalnej Ministra Spraw Zagranicznych Krzysztofa Skubiszewskiego w RFN, Warszawa, 5 marca 1990 r. (fragmenty)¹⁵

Sprawa odszkodowań

Poruszyłem kwestię odszkodowań dla zamieszkałych w Polsce ofiar III Rzeszy. Nawiązałem do rozmów przeprowadzonych w tej sprawie przez prezydenta Jaruzelskiego i premiera Mazowieckiego z kanclerzem Kohlem w Warszawie. Zwróciłem uwagę na wymowę moralną i humanitarną oraz duże oczekiwania społeczeństwa polskiego w tym zakresie. Wskazałem na potrzebę poszukiwania rozwiązań pozaprawnych o charakterze pragmatycznym, w celu udzielenia pomocy materialnej poszkodowanym za pośrednictwem fundacji, które powstałyby w Polsce i RFN.

Genscher z uwagą odniósł się do tej kwestii. Poinformował, że sprawa jest aktualnie rozpatrywana na polecenie Kohla przez trzy ministerstwa: spraw zagranicznych, finansów i spraw socjalnych. Opowiedział się jednak za utworzeniem tylko jednej fundacji (w Polsce), która gromadziłaby środki finansowe z RFN i rozdzielałaby je wśród poszkodowanych”.

(...)

15 Wizyta odbyła się w dniach 5-8 lutego 1990 r. Tekst za: *Polska wobec zjednoczenia Niemiec 1989-1991...* Dokument nr 39, s. 217 i nast.

6. Nasza inicjatywa poszukiwania pozaprawnych, pragmatycznych uregulowań problemu odszkodowań nie została odrzucona i jest badana przez kompetentne resorty RFN. Uważam, że należy powołać w Polsce fundację, której zadaniem byłoby udzielanie pomocy finansowej dla poszkodowanych. MSZ wystąpi z konkretnym projektem w tej sprawie.

Dokument 2.14.

Wypowiedź Premiera Tadeusza Mazowieckiego podczas rozmów, jakie prowadzono w trakcie wspólnej wizyty 9 marca 1990 r. w Paryżu Prezydenta Wojciecha Jaruzelskiego, Premiera Tadeusza Mazowieckiego i Ministra Krzysztofa Skubiszewskiego z Prezydentem François Mitterrandem, Premierem Michélem Rocardem i Ministrem Spraw Zagranicznych Rolandem Dumas¹⁶

Premier Mazowiecki powiedział w tej rozmowie:

„Rozmawiałem na ten temat (traktatowe potwierdzenie granicy – dop.) z p. Thatcher. Kiedy mówiłem o rozwiązaniu traktatowym, w pierwszych chwilach była zaszokowana, a potem zapytała, czy my chcemy traktatu w sprawie potwierdzenia granic, czy czegoś więcej – także w sprawie reparacji, rewindykacji itd. Kiedy odpowiedziałem, że nam chodzi wyłącznie o traktatowe potwierdzenie granic, wówczas poparła mnie.”.

16 Zapis rozmowy w czasie oficjalnej wizyty polskiej delegacji rządowej we Francji, 9 marca 1990 r. w Paryżu. *Konferencja dwa plus cztery. Aspekty polskie*. Opracowanie, wybór i przygotowanie do druku M. Jabłonowski, W. Janowski, G. Sołtysiak, Warszawa 2016, Dokument nr 23, s. 143.

Dokument nr 2.15.

Pismo Departamentu IV MSZ z dnia 9 marca 1990 r. do Departamentu Prawo-Traktatowego MSZ¹⁷

Departament IV informuje, iż stosownie do koncepcji przedstawionej stronie RFN przez min. K. Skubiszewskiego podczas wizyty 6-7 lutego br. w kwestii odszkodowań dla osób poszkodowanych w wyniku zbrodni hitlerowskich, problem ten należy ujmować nie tylko w kategoriach stricte prawnych, lecz również w kontekście humanitarnym, moralnym, wymogów sprawiedliwości.

W takim kierunku idą zgłaszane w ostatnich latach w RFN – na forum Bundestagu – inicjatywy ustawodawcze (przede wszystkim partii „Zielonych“ i SPD). Wnioski wyprowadzane z tych inicjatyw zmierzają w kierunku znalezienia rozwiązania politycznego, „pozaprawnego“. W takim też kierunku szły sugestie większości ekspertów, wyrażone podczas „przesłuchania“ przed Komisją Spraw Wewnętrznych BT 14 grudnia 1989 r. Jak się wydaje, również koalicja rządząca rozważa poważnie takie rozwiązanie.

Pod pojęciem rozwiązania politycznego, „pozaprawnego“ należy rozumieć takie rozwiązanie, stosownie do którego – niezależnie od zasadniczych różnych stanowisk prawnych obu stron – znaleziono by formułę konkretnej pomocy dla ofiar prześladowań hitlerowskich zamieszkałych w Polsce. Z dotychczasowej dyskusji w RFN – na forum BT – wyprowadzić można następujące formy takiego rozwiązania:

17 Tekst za: J. Barcz, J. Kranz, *Reparacje od Niemiec po drugiej wojnie światowej w świetle prawa międzynarodowego* ..., s. 220/221.

po pierwsze – zawarcie tzw. porozumienia globalnego (*Globalabkommen*) między RFN i Polską (na wzór umów zawartych przez RFN z państwami zachodnimi), na podstawie którego strona polska otrzymałaby określoną sumę do rozdziału między poszkodowanych;

po drugie – utworzenie w RFN federalnej fundacji (zaopatrzonej w środki przez rząd federalny oraz firmy, które korzystały z pracy przymusowej), która wypłacałaby odszkodowania bezpośrednio również dla poszkodowanych mieszkających w Polsce;

po trzecie – utworzenie w RFN federalnej fundacji, która przekazałaby określoną kwotę „stronie polskiej“ (sugeruje się „organizację niezależną od państwa“) do rozdziału między poszkodowanych.

Podczas rozmów m.in. z min. Genscherem, min. Skubiszewski przedstawił naszą propozycję, wychodząc naprzeciw powyższym rozważaniom w RFN. Stosownie do tej propozycji w Polsce utworzona zostałaby fundacja „Odszkodowanie dla ofiar hitlerowskich” (o takiej możliwości wspominał już marszałek Sejmu Mikołaj Kozakiewicz w swoim oświadczeniu, ogłoszonym 13 grudnia 1989 r. podczas wizyty w RFN).

Fundacja taka:

a) byłaby utworzona pod auspicjami uznanych autorytetów moralnych – Kościoła Katolickiego, Kościoła Ewangelickiego, Parlamentarzystów oraz organizacji osób poszkodowanych (może również przedstawicieli, organizacji międzynarodowych);

b) byłaby uprawniona do przyjmowania środków od obcych rządów, koncernów, firm itp.;

c) środki te rozdzielałaby w formie jednorazowych świadczeń dla poszkodowanych oraz pomocy charytatywnej w przypadkach szczególnie ciężkich.

Takie ewentualne rozwiązanie koresponduje z projektami rozważanymi po stronie RFN (przekazanie środków od RFN mogłoby nastąpić bądź na mocy „porozumienia globalnego“, bądź też od federalnej fundacji) .

Min. Genscher potwierdził zainteresowanie RFN takim rozwiązaniem; stwierdził, że jest ono badane obecnie m.in. w Ministerstwie Spraw Zagranicznych, Ministerstwie Finansów oraz w Ministerstwie Pracy i Porządku Socjalnego.

W związku z planami konkretyzacji tej propozycji proszę Ob. Dyrektora o podjęcie prac nad statutem tego rodzaju fundacji w Polsce.

Dokument nr 2.16.

**Informacja korespondenta „Trybuny” D. Lulińskiego ze spotkania
Kancelarza RFN Helmuta Kohla z grupą dziennikarzy w Bonn
w dniu 12 marca 1990 r.¹⁸**

(fragmenty)

(streszczenie wypowiedzi kanclerza Kohla)

(...) Ponieważ traktat graniczny z Polską będzie miał charakter uregulowania pokojowego, załatwiającego definitywnie sprawę granicy, to nie możemy jednocześnie zostawiać otwartej kwestii reparacji.

Już obecnie zgłasza się do mnie ambasador Izraela w sprawie reparacji. A co Izrael ma wspólnego z traktatem granicznym? Także inne kraje czekają na taką okazję. Obliczono, że do 1980 r., łącznie z paczkami i obecnymi gwarancjami kredytowymi, Polska otrzymała pomoc ok. 8 mld DM. Jestem gotów do dalszej znacznej pomocy gospodarczej dla Polski. Rozumiem trudności rządu Mazowieckiego, ale sprawa reparacji musi zostać zdjęta ze stołu.

(Na pytanie red. Lulińskiego nt. odszkodowań indywidualnych dla robotników przymusowych, Kohl nie ustosunkował się konkretnie. Dał do zrozumienia, że będzie to rozpatrywane tak, jak rozmawiał z premierem Mazowieckim w Warszawie).

18 Tekst za: *Polska wobec zjednoczenia Niemiec 1989-1991...* Dokument nr 41, s. 228.

Ja mam również swoje problemy w RFN: 12 milionów wypędzonych i ich potomków. Mówię im, iż jeśli chcemy żyć w zgodzie z sąsiadami, to muszą oni żyć w pewnych granicach. Trzeba wykorzystać historyczną szansę urzeczywistnienie jedności Niemiec i uznać istniejące granice. Sprawy te posiadają nadal duże psychologiczne znaczenie w polityce wewnętrznej RFN.

Dokument nr 2.17.

Oficjalne stanowisko Stanów Zjednoczonych Ameryki w sprawie zakresu przedmiotowego Konferencji „2 + 4” przekazanie Ministrowi Krzysztofowi Skubiszewskiemu przez Ambasadora Johna Davisa 12 marca 1990 r.¹⁹

2. ‘Dwa plus cztery’

Konferencja „2+4” jest pomyślana jako dodatek, a nie substytut innych instytucjonalnych i bilateralnych przedsięwzięć. „2+4” jest spotkaniem dwóch państw niemieckich z czterema krajami mającymi powojenne prawa i odpowiedzialność za Berlin i Niemcy jako całość.

„2+4” będzie dyskutować zewnętrzne aspekty ustanowienia jedności Niemiec. Będzie decydować, powtarzamy, będzie decydować tylko te problemy, które wynikają bezpośrednio z powojennych praw i odpowiedzialności i które muszą być zdecydowane w celu przywrócenia pełnej, suwerennej władzy zjednoczonego państwa niemieckiego nad swoim terytorium, włączając Berlin.

Możecie być pewni, że USA nie będzie stroną jakiegokolwiek decyzji, która wpłynęłaby na żywotne interesy innych krajów bez ich udziału. Popieramy potwierdzenie nienaruszalności granic według Aktu Końcowego z Helsinek i uznanie trwałości obecnej granicy polsko-niemieckiej.

¹⁹ Notatka ministra spraw zagranicznych Krzysztofa Skubiszewskiego z rozmowy z ambasadorem Stanów Zjednoczonych Ameryki w Polsce Johnem Davisem odbytej 12 marca 1990 roku, Warszawa, dnia 14 marca 1990 r. (w:) *Konferencja dwa plus cztery. Aspekty polskie ...*, dokument nr 26, s. 156.

Stanowisko powyższe w pełni potwierdził Sekretarz Stanu J. A. Baker podczas wizyty w Warszawie 6 maja 1990 r., podczas której przekazał pisemne zaproszenie dla Ministra K. Skubiszewskiego do udziału w sesji Konferencja „2+4” w Paryżu (17 lipca 1990 r.).

Podczas rozmów J.A. Baker podkreślił, iż „USA uważają, że postulat zawarcia „traktatu pokoju” lub przyjęcia „regulacji pokojowej” z Niemcami cofnąłby nas o czterdzieści lat. Trzeba natomiast mówić o potwierdzonej przez cztery mocarstwa ostatecznej regulacji (*final settlement*) problemu granicy polsko-niemieckiej”.

Natomiast „Wszystkie inne kwestie – po załatwieniu sprawy granic – muszą być omawiane w bezpośrednich rozmowach polsko-niemieckich” (dotyczyło to zwłaszcza problemu odszkodowań).

Punkty 3 i 5 Notatki informacyjnej o przebiegu wizyty w Polsce Sekretarza Stanu USA, J. Bakera, Warszawa, 16 maja 1990 r., *Polska wobec zjednoczenia Niemiec 1989-1991. Dokumenty dyplomatyczne ...*, dokument nr 51, s. 266.

Dokument 2.18

Wypowiedź Kanclerza Helmuta Kohla podczas posiedzenia zarządu CDU 19 marca 1990 r. na temat reparacji w kontekście Konferencji „2+4”²⁰

(...) temat (kwestia reparacji – dop.) nie został przeze mnie wyślyony, nie chodzi też w pierwszej kolejności o kwotę zadośćuczynienia ofiarom obozów koncentracyjnych, mimo iż są to jednoznacznie prawno-międzynarodowe reparacje. W przypadku sposobu postępowania Polski ubolewam, że polski rząd nie rozmawiał z nami i ze mną, zanim zgłosił swe propozycje publicznie (prawdopodobnie chodzi o wypowiedź Marszałka Sejmu Kozakiewicza, podczas wizyty w Bonn w grudniu 1989 r. – dop.). To nie odpowiadało sposobowi, w jaki pożegnaliśmy się w Warszawie. Jest to gorzka sprawa dla poszkodowanych. Pomyślcie o 25-latku, który przeżył Auschwitz. Ma dzisiaj 70 lat i nie otrzymał żadnego odszkodowania, gdyż **polSKI rząd i chciwy reżym zagarnął wypłacone pieniądze**, trzeba wyrazić to raz i w sposób drastyczny. Dla nas jest to gorzka sytuacja, stać osobiście naprzeciwko ofiary. Przeżyłem to w Warszawie. Z tych też powodów nie odrzuciłem pomysłu uregulowania (tej sprawy – dop.) w skromnym zakresie poza dotychczasowymi rozwiązaniami“.

20 Helmut Kohl, *Berichte zur Lage 1989-1998. Der Kanzler und Parteivorsitzende im Bundesvorstand der CDU Deutschlands*, bearb. von Günter Buchstab und Hans-Otto Kleinmann, Düsseldorf 2012, s. 116-117. Komentarz do tej wypowiedzi – zob. K. Ruchniewicz, *Reparacje/odszkodowania. Kolejna odsłona*. BLOGHISTORIA.09.09.2018, <https://krzysztofuchniewicz.eu/reparacje-odszkodowania-kolejna-odslona/> (dostęp: 14.09.2022 r.).

Dokument nr 2.19.

**Zapis rozmowy Prezydenta Wojciecha Jaruzelskiego
z Prezydentem Federalnym RFN Richardem von Weizsäckerem.
Warszawa, 2 maja 1990 r.²¹
(fragmenty)**

„Chciałbym jeszcze zwrócić Pana uwagę na jedną kwestię – stwierdził prezydent. Zwróciły się do mnie środowiska Polaków poszkodowanych przez III Rzeszę oraz środowiska żydowskie z prośbą o podjęcie w rozmowach z Panem kwestii odszkodowań. Ja rozumiem złożoność tego problemu. Było to także przedmiotem rozmów premiera T(adeusza) Mazowieckiego z kanclerzem H(elmutem) Kohlem. Ja rozumiem, że jest to temat otwarty do dalszej dyskusji. Mówi się między innymi o formie fundacji. Jak chcę z mocą podkreślić, że ta sprawa ciągle powraca, że nie można o niej zapomnieć. Przedstawiciele tych środowisk przygotowali listy do Pana w tej sprawie i prosili mnie, żebym je Panu wręczył. Przekażemy je Pana współpracownikom”.

„Bardzo proszę – powiedział Richard von Weizsäcker – chętnie się z nimi zapoznam”.

21 *Konferencja dwa plus cztery. Aspekty polskie.* Opracowanie, wybór i przygotowanie do druku M. Jabłonowski, W. Janowski, G. Sołtysiak, Warszawa 2016, Dokument nr 44, s. 209/210.

Dokument nr 2.20.

Akapit czwarty preambuły Traktatu Zjednoczeniowego podpisanego przez NRD i RFN 31 sierpnia 1990 r.²²

„Im Bewußtsein der Kontinuität deutscher Geschichte und eingedenk der sich aus unserer Vergangenheit ergebenden besonderen Verantwortung für eine demokratische Entwicklung in Deutschland, die der Achtung der Menschenrechte und dem Frieden verpflichtet bleibt ...“.

Komentarz do tego akapitu preambuły Traktatu Zjednoczeniowego, zawarty w liście z 11 września 1990 r. Ministra Stanu w Urzędzie Kanclerskim, L. Stavenhagena, do Przewodniczącego Kongresu Żydów Europejskich, L. Kopelowitza:

„Mit dieser Formulierung wird nicht nur die gesamte Geschichte, sondern insbesondere auch an die Jahre von 1933 bis 1945 und somit vor allem an all die Verbrechen erinnert, die in der Zeit der NS-Unrechtsherrschaft an jüdischen Mitbürgern begangen wurden. Es wird damit zugleich auf die daraus erwachsene besondere Verantwortung für eine demokratische Entwicklung in Deutschland, für die Achtung der Menschenrechte und für den Erhalt des Friedens in der Welt hingewiesen“

Tekst według: *Die Einheit. Das Auswärtige Amt, das DDR-Außenministerium und der Zwi-plus-Vier-Prozess* (von H. Möller, I.D. Pautch, G. Schöllgen, H. Wentker, A. Wirsching, bearbeitet von H. Amos, T. Geier), Göttingen 2015. Dokument nr 161, s. 736.

Dokument nr 2.21.

Z oświadczenia Ministra Spraw Zagranicznych RFN, Hansa-Dietricha Genschera z okazji podpisania Traktatu w Moskwie 12 września 1990 r.²³

„Wir gedenken in dieser Stunde aller Opfer des Krieges und der Gewaltherrschaft. Wir gedenken des unendlichen Leids der Völker, nicht nur derjenigen, deren Vertreter um diesen Tisch versammelt sind. Unsere Gedanken gelten dabei in besonderer Weise dem jüdischen Volk. Wir wollen, daß sich dies niemals wiederholen wird.”.

„Myślami jesteśmy w tej godzinie ze wszystkimi ofiarami wojny i panowania przemocy. Wspominamy nieskończone cierpienia narodów, nie tylko tych, których przedstawiciele zgromadzili się przy tym stole. Nasze myśli kierują się zwłaszcza do narodu żydowskiego. Naszym dążeniem jest, aby się to nigdy nie powtórzyło.”.
(tłumaczenie autorów)

Dokument nr 2.22.

Artykuł 2 Porozumienia między RFN a NRD, podpisanego 18 września 1990 r., dotyczącego wykonania Traktatu Zjednoczeniowego²⁴

„Die vertragsschließenden Seiten geben ihrer Absicht Ausdruck, gemäß Beschluß der Volkskammer der Deutschen Demokratischen Republik vom 12. April 1990 für eine gerechte Entschädigung materieller Verluste der Opfer des NS-Regimes einzutreten. In der Kontinuität der Politik der Bundesrepublik Deutschland ist die Bundesregierung bereit, mit der Claims Conference Vereinbarungen über die zusätzliche Fondslösung zu treffen, um Härteleistungen an die Verfolgten vorzusehen, die nach den gesetzlichen Vorschriften der Bundesrepublik Deutschland bisher keine oder nur geringfügige Entschädigungen erhalten haben.“

Odpowiednie części wspomnianego wyżej Oświadczenia Izby Ludowej (*Volkskammer*) NRD, przyjętego 12 kwietnia 1990 r. (*Europa Archiv* 1990, D 242 i nast.), brzmią następująco:

„Durch Deutsche ist während der Zeit des Nationalsozialismus den Völkern der Welt unermessliches Leid zugefügt worden. Nationalismus und Rassenwahn führten zum Völkermord, insbesondere an den Juden aus allen europäischen Ländern, an den Völkern der Sowjetunion, am polnischen Volk und am Volk der Sinti und Roma. Diese Schuld darf niemals vergessen werden. Aus ihr wollen wir unsere Verantwortung für die Zukunft ableiten.

24 Vereinbarung zwischen der Bundesrepublik Deutschland und der Deutschen Demokratischen Republik vom 18. September 1990 zu Durchführung und Auslegung des am 31. August 1990 in Berlin unterzeichneten Vertrages zwischen der BRD und der DDR über die Herstellung der Einheit Deutschlands (Einigungsvertrag), BGBl. 1990 II, s. 1239.

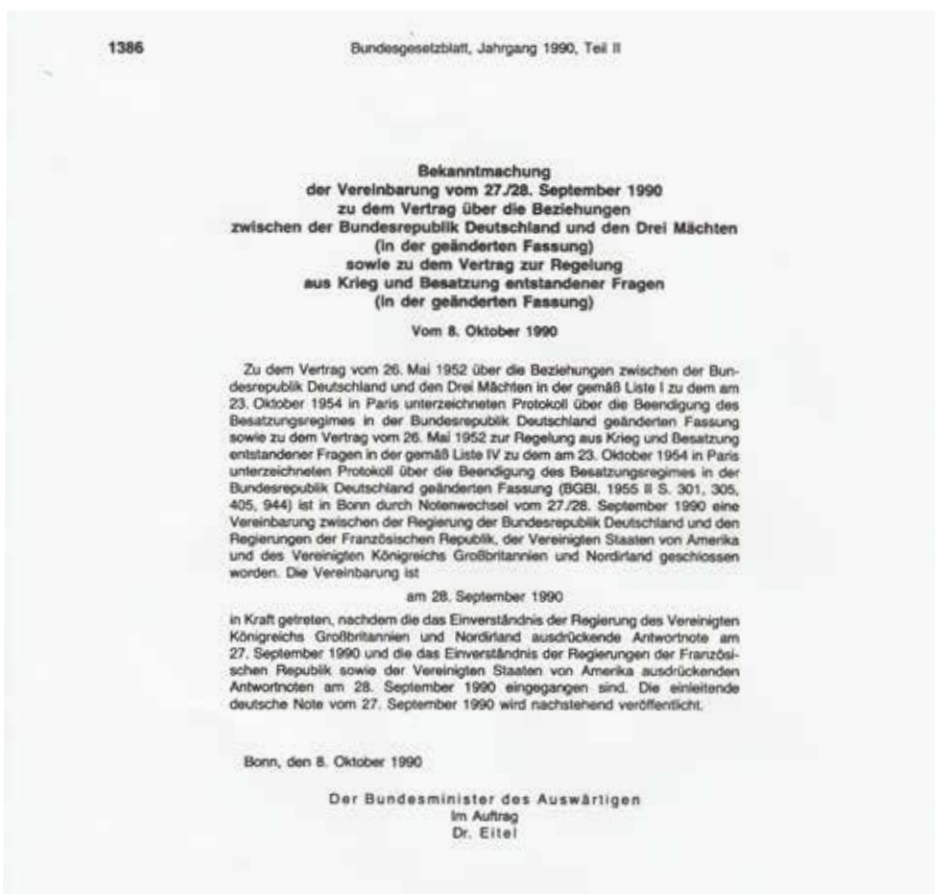
1. Das erste frei gewählte Parlament der DDR bekennt sich im Namen der Bürgerinnen und Bürger dieses Landes zur Mitverantwortung für Demütigung, Vertreibung und Ermordung jüdischer Frauen, Männer und Kinder. Wir empfinden Trauer und Scham und bekennen uns zu dieser Last der Deutschen Geschichte.

Wir bitten die Juden in aller Welt um Verzeihung. Wir bitten das Volk in Israel um Verzeihung für Heuchelei und Feindseligkeit der offiziellen DDR-Politik gegenüber dem Staat Israel und für die Verfolgung und Entwürdigung jüdischer Mitbürger auch nach 1945 in unserem Lande.

Wir erklären, alles uns Mögliche zur Heilung der seelischen und körperlichen Leiden der Überlebenden beitragen zu wollen und für eine gerechte Entschädigung materieller Verluste einzutreten.“.

Dokument nr 2.23.

Porozumienie z 27/28 września 1990 r. zawarte w formie wymiany not między rządem Republiki Federalnej Niemiec a rządami Republiki Francuskiej, Stanów Zjednoczonych Ameryki i Zjednoczonego Królestwa Wielkiej Brytanii i Irlandii Północnej²⁵



25 Bekanntmachung der Vereinbarung vom 27./28. September 1990 zu dem Vertrag über die Beziehungen zwischen der Bundesrepublik Deutschland und den Drei Mächten (in der geänderten Fassung) sowie zu dem Vertrag zur Regelung aus Krieg und Besatzung entstandener Fragen (in geänderter Fassung) vom 8. Oktober 1990, BGBl. 1990, cz. II, s. 1386 i nast.

Der Staatssekretär
des Auswärtigen Amts
503-553.20

Bonn, 27. September 1990

Der Staatssekretär
des Auswärtigen Amts
503-553.20

Bonn, 27. September 1990

Der Staatssekretär
des Auswärtigen Amts
503-553.20

Bonn, le 27 septembre 1990

Exzellenzen,

Ich beehre mich, auf die Gespräche zwischen Vertretern der Regierungen der Bundesrepublik Deutschland, der Französischen Republik, der Vereinigten Staaten von Amerika und des Vereinigten Königreichs Großbritannien und Nordirland Bezug zu nehmen und im Namen der Regierung der Bundesrepublik Deutschland folgendes vorzuschlagen:

1. Der Vertrag vom 26. Mai 1952 über die Beziehungen zwischen der Bundesrepublik Deutschland und den Drei Mächten (in der gemäß Liste I zu dem am 23. Oktober 1954 in Paris unterzeichneten Protokoll über die Beendigung des Besatzungsregimes in der Bundesrepublik Deutschland geänderten Fassung) („Deutschlandvertrag“) wird mit der Suspendierung der Rechte und Verantwortlichkeiten der Vier Mächte in bezug auf Berlin und auf Deutschland als Ganzes suspendiert und tritt mit dem Inkrafttreten des Vertrags über die abschließende Regelung in bezug auf Deutschland, unterzeichnet in Moskau am 12. September 1990, außer Kraft.

2. Vorbehaltlich der Ziffer 3 wird der Vertrag vom 26. Mai 1952 zur Regelung aus Krieg und Besatzung entstandener Fragen (in der gemäß Liste IV zu dem am 23. Oktober 1954 in Paris unterzeichneten Protokoll über die Beendigung des Besatzungsregimes in der Bundesrepublik Deutschland geänderten Fassung) („Überleitungsvertrag“) gleichzeitig mit dem Deutschlandvertrag suspendiert und tritt gleichzeitig mit diesem außer Kraft; das gilt auch für die Briefe und die Briefwechsel zum Deutschlandvertrag und zum Überleitungsvertrag.

3. Folgende Bestimmungen des Überleitungsvertrags bleiben jedoch in Kraft:

Erster Teil:

Artikel 1 Absatz 1 Satz 1 bis ...
Rechtsvorschriften aufzuheben oder zu ändern“ sowie Absätze 3, 4 und 5

Artikel 2 Absatz 1

Artikel 3 Absätze 2 und 3

Artikel 5 Absätze 1 und 3

Artikel 7 Absatz 1

Artikel 8

Dritter Teil:

Artikel 3 Absatz 5 Buchstabe a des Anhangs

Artikel 6 Absatz 3 des Anhangs

Excellencies,

I have the honour to refer to the discussions which have taken place between representatives of the Governments of the Federal Republic of Germany, the French Republic, the United Kingdom of Great Britain and Northern Ireland and the United States of America, and on behalf of the Government of the Federal Republic of Germany to propose the following:

1. The Convention on Relations between the Three Powers and the Federal Republic of Germany of 26 May 1952 (as amended by Schedule I to the Protocol on the Termination of the Occupation Régime in the Federal Republic of Germany, signed at Paris on 23 October 1954) ("the Relations Convention") shall be suspended upon the suspension of the operation of quadripartite rights and responsibilities with respect to Berlin and to Germany as a whole, and shall terminate upon the entry into force of the Treaty on the Final Settlement with respect to Germany, signed at Moscow on 12 September 1990.

2. Subject to paragraph 3 below, the Convention on the Settlement of Matters Arising out of the War and the Occupation of 26 May 1952 (as amended by Schedule IV to the Protocol on the Termination of the Occupation Régime in the Federal Republic of Germany, signed at Paris on 23 October 1954) ("the Settlement Convention") shall be suspended and shall terminate at the same time as the Relations Convention; this also applies to the letters and exchanges of letters relating to the Relations Convention and the Settlement Convention.

3. The following provisions of the Settlement Convention shall, however, remain in force:

Chapter One:

Article 1, paragraph 1, first sentence up to and including "... legislation enacted by the Occupation Authorities", and paragraphs 3, 4 and 5

Article 2, paragraph 1

Article 3, paragraphs 2 and 3

Article 5, paragraphs 1 and 3

Article 7, paragraph 1

Article 8

Chapter Three:

Article 3, paragraph 5 (a) of the Annex

Article 6, paragraph 3 of the Annex

Excellences,

Me référant aux entretiens qui ont eu lieu entre des représentants des Gouvernements de la République fédérale d'Allemagne, des États-Unis d'Amérique, de la République française et du Royaume-Uni de Grande-Bretagne et d'Irlande du Nord, j'ai l'honneur de vous proposer ce qui suit au nom du Gouvernement de la République fédérale d'Allemagne:

1) La Convention sur les relations entre les trois Puissances et la République fédérale d'Allemagne en date du 26 mai 1952 (telle qu'amendée conformément à l'Annexe I du Protocole sur la cessation du régime d'occupation dans la République fédérale d'Allemagne, signé à Paris le 23 octobre 1954) (ci-après dénommée «la Convention sur les relations») sera suspendue au moment de la suspension de l'exercice des droits et responsabilités des Quatre Puissances en ce qui concerne Berlin et l'Allemagne dans son ensemble; elle cessera d'être en vigueur à la date d'entrée en vigueur du Traité portant règlement définitif concernant l'Allemagne, signé à Moscou, le 12 septembre 1990.

2) Sous réserve des dispositions du paragraphe 3 ci-dessous, la Convention sur le règlement de questions issues de la guerre et de l'occupation en date du 26 mai 1952 (telle qu'amendée conformément à l'Annexe IV du Protocole sur la cessation du régime d'occupation dans la République fédérale d'Allemagne, signé à Paris le 23 octobre 1954) (ci-après dénommée «la Convention sur le règlement») sera suspendue en même temps que la Convention sur les relations; elle cessera d'être en vigueur en même temps que celle-ci; il en sera de même pour les lettres et les échanges de lettres relatifs à la Convention sur les relations et à la Convention sur le règlement.

3) Les dispositions suivantes de la Convention sur le règlement demeureront cependant en vigueur:

Chapitre Premier:

Article 1, paragraphe 1, première phrase jusques et y compris: "... la législation édictée par les Autorités d'Occupation"; paragraphes 3, 4 et 5;

Article 2, paragraphe 1;

Article 3, paragraphes 2 et 3;

Article 5, paragraphes 1 et 3;

Article 7, paragraphe 1;

Article 8;

Chapitre Troisième:

Article 3, paragraphe 5 (a) de l'Annexe;

Article 6, paragraphe 3 de l'Annexe;

1388

Bundesgesetzblatt, Jahrgang 1990, Teil II

Sechster Teil:
Artikel 3 Absätze 1 und 3

Siebenter Teil:

Artikel 1

Artikel 2

Neunter Teil:

Artikel 1

Zehnter Teil:

Artikel 4

Chapter Six:

Article 3, paragraph 1 and 3

Chapter Seven:

Article 1

Article 2

Chapter Nine:

Article 1

Chapter Ten:

Article 4

Chapitre Sixième:

Article 3, paragraphes 1 et 3;

Chapitre Septième:

Article 1;

Article 2;

Chapitre Neuvième:

Article 1;

Chapitre Dixième:

Article 4.

Außerdem bleiben Absatz 7 der Schreiben des Bundeskanzlers an jeden der drei Hohen Kommissare vom 23. Oktober 1954 betreffend Erleichterungen für Botschaften und Konsulate sowie die Bestätigungsschreiben der Hohen Kommissare vom 23. Oktober 1954 in Kraft.

In addition, paragraph 7 of the letters of 23 October 1954 from the Federal Chancellor to each of the three High Commissioners relating to facilities for Embassies and Consulates, as well as the letters of 23 October 1954 in confirmation from the High Commissioners, shall remain in force.

En outre, le paragraphe 7 des lettres en date du 23 octobre 1954 adressées par le Chancelier fédéral à chacun des trois Hauts Commissaires au sujet des facilités pour les Ambassades et les Consultats, de même que les lettres du même jour des Hauts Commissaires accusant réception de ces lettres, demeureront en vigueur.

4. a) Die Regierung der Bundesrepublik Deutschland erklärt, daß sie sämtliche angemessenen Maßnahmen ergreifen wird, um sicherzustellen, daß die weiterhin gültigen Bestimmungen des Überleitungsvertrags auf dem Gebiet der gegenwärtigen Deutschen Demokratischen Republik und in Berlin nicht umgangen werden.

- b) Zu Artikel 11 des Ersten Teils des Überleitungsvertrags:

Die Regierung der Bundesrepublik Deutschland ist sich des Fortbestehens der I.G. Farbenindustrie A.G. i.L. unter dem ursprünglichen Namen bewußt; sie bemüht sich nach besten Kräften, eine zufriedenstellende Lösung entsprechend den in Artikel 11 des Ersten Teils zum Ausdruck gebrachten Zielen zu erreichen.

- c) Zu dem Dritten, Vierten und Fünften Teil des Überleitungsvertrags:

Die Regierung der Bundesrepublik Deutschland bestätigt, daß die Streichung des Dritten, Vierten und Fünftens Teils die Fortgeltung der darin festgelegten Grundsätze in bezug auf die innere Rückerstattung, die Entschädigung für Opfer der nationalsozialistischen Verfolgung und die äußeren Restituten sowie die Fortgeltung der entsprechenden Bestimmungen des Bundesrückerstattungsgesetzes und des Bundesentschädigungsgesetzes nicht beeinträchtigt. Die den Opfern der NS-Verfolgung und ihren Hinterbliebenen zuerkannten Entschädigungsrenten werden weiterhin nach den geltenden Bestimmungen gewährt.

Die Regierung der Bundesrepublik Deutschland wird dafür Sorge tragen, daß die Zuständigkeit des

4. (a) The Government of the Federal Republic of Germany declares that it shall take all adequate measures to ensure that the provisions of the Settlement Convention which remain in force shall not be circumvented in the territory of the present German Democratic Republic and in Berlin.

- (b) With regard to Article 11 of Chapter One of the Settlement Convention:

The Government of the Federal Republic of Germany is aware of the continued existence of I.G. Farbenindustrie A.G. i.L. under the original name and shall use its best endeavours to achieve a satisfactory solution consistent with the objectives which were expressed in Article 11 of Chapter One.

- (c) With regard to Chapters Three, Four and Five of the Settlement Convention:

The Government of the Federal Republic of Germany confirms that the deletion of Chapters Three, Four and Five shall not affect the continued application of the principles set forth therein in respect of internal restitution, compensation for victims of Nazi persecution and external restitution, as well as the continued application of the corresponding provisions of the Federal Restitution Law and the Federal Compensation Law. The compensation pensions awarded to the victims of Nazi persecution and to their descendants shall continue to be granted in accordance with the applicable provisions.

The Government of the Federal Republic of Germany shall ensure that upon suspension of the Settlement

- 4) a) Le Gouvernement de la République fédérale d'Allemagne déclare qu'il prendra toutes les mesures appropriées en vue d'assurer que les dispositions de la Convention sur le règlement qui demeureront en vigueur ne soient pas contournées sur le territoire de ce qui constitue à ce jour la République démocratique allemande, ni à Berlin.

- b) En ce qui concerne l'article 11 du Chapitre Premier de la Convention sur le règlement:

Le Gouvernement de la République fédérale d'Allemagne est conscient du fait que l'I.G. Farbenindustrie A.G. i.L. continue d'exister sous son nom d'origine; il fera tout ce qui est en son pouvoir pour parvenir à une solution satisfaisante conforme aux objectifs énoncés à l'article 11 du Chapitre Premier.

- c) En ce qui concerne les Chapitres Troisième, Quatrième et Cinquième de la Convention sur le règlement:

Le Gouvernement de la République fédérale d'Allemagne confirme que la suppression des Chapitres Troisième, Quatrième et Cinquième n'affectera ni la poursuite de l'application des principes qui y sont établis en ce qui concerne les restitutions internes, l'indemnisation des victimes de la persécution nazie et les restitutions externes, ni la poursuite de l'application des dispositions correspondantes de la Loi fédérale sur les restitutions et de la Loi fédérale sur les indemnités. Les pensions d'indemnisation attribuées aux victimes de la persécution nazie ainsi qu'à leurs ayants-droits continueront d'être accordées conformément aux dispositions applicables.

Le Gouvernement de la République fédérale d'Allemagne assure que les compétences de la Cour suprême

Obersten Rückstellungengerichts bei der Suspendierung des Überleitungsvertrags auf die deutschen Gerichte übergeht.

Die Regierung der Bundesrepublik Deutschland erklärt, daß das Bundesrückstellungsgesetz und das Bundesentschädigungsgesetz auf das Gebiet der gegenwärtigen Deutschen Demokratischen Republik erstreckt werden. Hierfür sind weitere Bestimmungen erforderlich, die den dortigen Gegebenheiten Rechnung tragen.

d) Zu dem Neunten Teil des Überleitungsvertrags:

Die Artikel 2 und 3 des Neunten Teils sind nicht beibehalten worden, da davon ausgegangen wird, daß alle darin behandelten Fragen geregelt sind, soweit die Vertragsparteien des Überleitungsvertrags betroffen sind.

Die Regierung der Bundesrepublik Deutschland hat die Verantwortlichkeit für die Bestimmung und Befriedigung von in Artikel 3 bezeichneten Ansprüchen seitens der ihrer Herrschaftsgewalt unterliegenden Personen übernommen, die nach deutschem Recht noch geltend gemacht werden können.

Falls sich die Regierungen der Französischen Republik, der Vereinigten Staaten von Amerika und des Vereinigten Königreichs Großbritannien und Nordirland mit dem Inhalt dieser Note einverstanden erklären, werden diese Note und die das Einverständnis ihrer Regierungen zum Ausdruck bringenden Antwortnoten eine Vereinbarung zwischen unseren vier Regierungen bilden, die an dem Tag in Kraft tritt, an dem die letzte das Einverständnis ausdrückende Antwortnote eingeht; die Regierung der Bundesrepublik Deutschland wird die anderen Regierungen über den Empfang dieser letzten Antwortnote unterrichten.

Der englische und der französische Wortlaut dieser Note sind beigelegt; alle drei Wortlaute sind gleichermaßen verbindlich.

Genehmigen Sie, Exzellenzen, die Versicherung meiner ausgezeichnetsten Hochachtung.

Dr. Lautenschlager

S. E.
dem Botschafter der Französischen Republik
S. E.
dem Botschafter der Vereinigten Staaten von Amerika
S. E.
dem Botschafter des Vereinigten Königreichs Großbritannien und Nordirland

Bonn

Convention the jurisdiction of the Supreme Restitution Court is transferred to German courts.

The Government of the Federal Republic of Germany states that the Federal Restitution Law and the Federal Compensation Law will be extended to the territory of the present German Democratic Republic. In this respect further provisions that take account of the conditions prevailing there are required.

(d) With regard to Chapter Nine of the Settlement Convention:

Articles 2 and 3 of Chapter Nine have not been retained on the assumption that all questions dealt with therein have been settled as far as the Parties to the Settlement Convention are concerned.

The Government of the Federal Republic of Germany has assumed the responsibility for the determination and satisfaction of any claims by persons subject to its jurisdiction which are referred to in Article 3 and which may still be asserted under German law.

If the Governments of the French Republic, the United Kingdom of Great Britain and Northern Ireland and the United States of America agree to the content of this Note, this Note and the Notes in reply thereto expressing your Governments' agreement shall constitute an Agreement between our four Governments, which shall enter into force upon receipt of the last reply expressing agreement. The Government of the Federal Republic of Germany shall inform the other Governments of the receipt of that last reply.

The English and French texts of this Note are attached hereto, all three texts being equally authentic.

Please accept, Excellencies, the assurance of my highest consideration.

H. E.
the Ambassador of the French Republic
—
the Ambassador of the United Kingdom of Great Britain and Northern Ireland
H. E.
the Ambassador of the United States of America

Bonn

dés Restitutions seront transférées aux tribunaux allemands au moment de la suspension de la Convention sur le règlement.

Le Gouvernement de la République fédérale d'Allemagne déclare que l'application de la Loi fédérale sur les restitutions et de la Loi fédérale sur les indemnisations sera étendue sur le territoire de ce qui constitue à ce jour la République démocratique allemande. A cet égard, il sera nécessaire de prévoir d'autres dispositions prenant en compte les conditions qui existent dans ce territoire.

d) En ce qui concerne le Chapitre Neuvième de la Convention sur le Règlement:

Les articles 2 et 3 du Chapitre Neuvième n'ont pas été maintenus en partant du principe que toutes les questions traitées dans ces articles ont été réglées dans la mesure où elles concernent les parties à la Convention.

Le Gouvernement de la République fédérale d'Allemagne a assumé la responsabilité en ce qui concerne la détermination et le règlement des demandes d'indemnisation visées à l'article 3 et pouvant encore être présentées conformément au droit allemand par des personnes soumises à sa juridiction.

Si les Gouvernements des Etats-Unis d'Amérique, de la République française et du Royaume-Uni de Grande-Bretagne et d'Irlande du Nord sont d'accord avec le contenu de la présente lettre, celle-ci et les lettres en réponse exprimant l'accord de vos Gouvernements constitueront un accord entre nos quatre Gouvernements qui entrera en vigueur à la réception de la dernière réponse exprimant accord; le Gouvernement de la République fédérale d'Allemagne informera les autres Gouvernements de la réception de cette dernière réponse.

Les textes anglais et français de la présente lettre sont joints, les trois textes faisant également foi.

Veillez agréer, Excellences, l'assurance de ma très haute considération.

S. E.
l'Ambassadeur des Etats-Unis d'Amérique
S. E.
l'Ambassadeur de la République française
S. E.
l'Ambassadeur du Royaume-Uni de Grande-Bretagne et d'Irlande du Nord

Bonn

Dokument nr 2.24.

Uwagi i propozycje dot. szerokiego układu między Polską a Republiką Federalną Niemiec (przedłożone przez Ambasadę w Kolonii, 13 września 1990 r.)

(fragmenty)²⁶

Biorąc pod uwagę konieczność ostatecznego zamknięcia w stosunkach dwustronnych z Niemcami rozdziału II wojny światowej oraz oczekiwania obywateli polskich – ofiar faszyzmu, niezbędne jest ze strony polskiej podjęcie w negocjacjach nad traktatem kwestii odszkodowań indywidualnych dla obywateli polskich – ofiar obozów koncentracyjnych i pracy niewolniczej. Należy oczekiwać, iż postulat umieszczenia tej sprawy w tekście układu spotka się ze sprzeciwem Bonn. W niektórych wcześniejszych wypowiedziach kanclerza Kohla i innych przedstawicieli rządu federalnego wysuwano nawet żądanie oficjalnej rezygnacji rządu polskiego z tego rodzaju roszczeń. Nie można także wykluczyć w tym kontekście prób zgłoszenia wobec władz polskich roszczeń odszkodowawczych ze strony obywateli RFN, którzy opuścili w czasie wojny lub po wojnie obecne terytorium Polski.

Zdaniem Ambasady jedynym w chwili obecnej rozwiązaniem wydaje się być forsowanie prezentowanej już poprzednio koncepcji utworzenia w Polsce specjalnej fundacji, finansowanej przez rząd federalny, landy i inne instytucje, a także przedsiębiorstwa niemieckie, która przekazywałaby środki na rzecz osób poszkodowanych. Należałoby dążyć do umieszczenia w układzie bezpośredniego zapisu dotyczącego uregulowania sprawy odszkodowań bądź przynajmniej ogólnego stwierdzenia,

26 Tekst za: *Polska wobec zjednoczenia Niemiec 1989-1991... Dokument nr 76*, s. 413.

iż ‘oba rządy podejmą (lub witają) kroki dla uregulowania istniejących problemów humanitarnych, w tym zadośćuczynienia dla obywateli polskich – ofiar faszyzmu, które byłyby podstawą dla praktycznych uzgodnień w tej sprawie. W przypadku zgody RFN na oficjalny zapis można byłoby zgodzić się na przyjęcie pragmatycznych, korzystnych dla zainteresowanych ustaleń poza układem

Dokument nr 2.25.

Uwagi nt. stosunków i II traktatu z Niemcami (Ambasady w Berlinie z 1 października 1990 r.)

(fragmenty)²⁷

5. Bezwzględnie konieczne jest uregulowanie w tym traktacie szczególnie zabagnionej kwestii odszkodowań i roszczeń cywilnych. Wyznaczają ją co najmniej trzy elementy: a) polscy więźniowie hitlerowskich obozów koncentracyjnych i przymusowo wywiezieni na roboty do III Rzeszy nie otrzymali należnych im rekompensat materialnych, b) Polska zrezygnowała w 1953 r. z reparacji wojennych ze strony Niemiec, c) Niemcy dysponują 'bombą z opóźnionym zapłonem w postaci cywilnych roszczeń odszkodowawczych za mienie pozostawione w b. prowincjach wschodnich Rzeszy. Traktat polsko-niemiecki powinien definitywnie rozstrzygnąć i zamknąć te sprawy.

²⁷ Tekst za: *Polska wobec zjednoczenia Niemiec 1989-1991 ...* Dokument nr 79, s. 422.

Dokument nr 2.26.

Stanowisko ZSRR w sprawie odszkodowań od Niemiec. Zapis z bilateralnych konsultacji polsko-radzieckich 4-5 października 1990 r. (ze strony MSZ ZSRR Aleksander Bondarenko, dyrektor Departamentu III)²⁸

4. Problem odszkodowań wojennych oraz rewindykacji dóbr kultury.

Indagowany w powyższych sprawach Bondarenko stwierdził, iż problem reparacji wojennych nie był stawiany przez żadną ze stron uczestniczących w rokowaniach „2+4”. Niemcy zdecydowanie dawały do zrozumienia, że problem ten traktują jako rozwiązany, z czym ZSRR generalnie się zgadza.

Do uregulowania natomiast pozostaje sprawa odszkodowań indywidualnych dla osób poszkodowanych przez III Rzeszę. Sondażowo była ona wobec RFN stawiana, co jednak wywołało wielkie niezadowolenie, a nawet swego rodzaju groźby strony niemieckiej, że takie roszczenia traktowane będą w kategorii aktów nieprzyjaznych. Ostatecznie strona radziecka zrezygnowała z podejmowania tego tematu w rozmowach oficjalnych oraz ‘nagłaśniania’ w środkach masowego przekazu. Ponieważ wiele wskazuje na to, że takie postawienie problemu napotka na krytykę w Radzie Najwyższej, niewykluczone, iż sprawa ta będzie jednak w przyszłości postawiona wobec Niemców.

28 Notatka informacyjna dot. konsultacji Ministerstw Spraw Zagranicznych RP i ZSRR w sprawach stosunków bilateralnych z Niemcami (4-5 października 1990 r.). Warszawa, 11 października 1990 r., *Polska wobec zjednoczenia wobec zjednoczenia Niemiec 1989-1990. Dokumenty dyplomatyczne ...*, dok. nr 81, s. 433.

Podczas debaty ratyfikacyjnej Traktatu „2 + 4“ w ZSRR wiceminister spraw zagranicznych, Jurij Kwiciński stwierdził w swoim wystąpieniu przed Radę Najwyższą ZSRR:

Chciałbym się odnieść teraz do kwestii, która powiązana jest bezpośrednio z Traktatem, niemniej nie znajduje w jego postanowieniach odzwierciedlenia. Chodzi mianowicie o wypłatę odszkodowań dla tych obywateli radzieckich, którzy w latach wojny cierpieli w obozach koncentracyjnych, byli ofiarami eksperymentów pseudo-medycznych, itp. Mamy porozumienie ze stroną niemiecką, że zostanie znalezione rozwiązanie tego problemu, rozciągające się na cały krąg osób, które były ofiarami zbrodni nazistowskich.

Tekst za: K. Kaiser, *Deutschlands Vereinigung. Die internationalen Aspekte. Mit den wichtigsten Dokumenten ...*, s. 383/384. Tłumaczenie na język polski w: J. Barcz, *Sprawy polskie podczas Konferencji „2 + 4“. Potwierdzenie granicy polsko-niemieckiej i odszkodowania od Niemiec. Studium z historii dyplomacji i prawa międzynarodowego*, Warszawa 2021, s. 263.

Dokument nr 2.27.

Problemy i wnioski z dyskusji w dniu 9 października 1990 r. w sprawie polityki niemieckiej RP (punkt 5 – odszkodowania)²⁹

Kwestia odszkodowań może stać się narzędziem manipulacji politycznej i być wykorzystywana do rozgrywek wewnętrznych w Polsce, zwłaszcza w okresie przedwyborczym.

Konieczne jest podejście do problemu odszkodowań w sposób ostrożny i bez nadmiernego nagłaśniania. W miarę możliwości nie należałoby go wiązać z traktatem. Winien on być rozpatrywany nie tylko w kategoriach prawnych, lecz także moralnych i humanitarnych.

Słuszne jest poszukiwanie ‘poza traktatem’ rozwiązań pragmatycznych, np. w formie fundacji posiadającej legitymację społeczną. Brak takiego rozwiązania może prowadzić do poważnego obciążenia stosunków i utrudnienia zawarcia traktatu II.

Należy jednak wystrzegać się postawy maksymalistycznej wobec RFN, która prowokuje do wysuwania kontr żądań wobec Polski.

29 Tekst za: *Polska wobec zjednoczenia Niemiec 1989-1991...* Dokument nr 80, s. 428/429.

Dokument nr 2.28.

Uwagi dyrektora Ośrodka Studiów Międzynarodowych przy Senacie RP (Artura Hajnicza - dopisek aut.) dla ministra spraw zagranicznych w sprawie stanu stosunków polsko-niemieckich (Wokół polsko-niemieckiego traktatu), Warszawa, dnia 31 grudnia 1990 r.³⁰

3. Nawraca znów sprawa odszkodowań dla robotników przymusowych. Przypominam, że polsko-niemiecka grupa robocza zaproponowała zastosowanie zasady ‘grubej krechy’, tzn. aby w trakcie przygotowania traktatów zrezygnować z wysuwania wzajemnych roszczeń na szczeblu państwowym, a więc z roszczeń niemieckich do odszkodowań materialnych i z polskich roszczeń do odszkodowań dla robotników przymusowych. Uważaliśmy bowiem, że byłoby niewskazane zaostrożenie atmosfery przez wysuwanie owych roszczeń w toku toczących się w obu krajach kampanii wyborczych. Należy zaznaczyć, że w wyniku przeprowadzonych rozmów z partiami, obie strony tej zasady przestrzegały. Po wyborach jednak ludzie z obozu byłej PZPR w szczególności Kucza na łamach ‘Trybuny’, a także Czyrek znów wrócili do tych roszczeń, krytykując zresztą całą naszą politykę w związku z traktatami. Niemcy są w tej sprawie bardzo czuli, odnotowali na przykład z pewnym zdziwieniem, że prof. Geremek w czasie obiadu przy okazji podpisania traktatu granicznego, wspomniał w rozmowie z ministrem Genscherem o kwestii odszkodowań dla robotników przymusowych. Ostatnio sprawę próbują podejmować ‘wypędzeni’, np. Hupka wysunął kwestię polskich odszkodowań dla niemieckich robotników przymusowych, którzy pracowali w obozach – i poza nimi – w okresie przesiedlenia. Sądzę, że należałoby znów sprawę wyciszyć.

30 Tekst za: *Polska wobec zjednoczenia Niemiec 1989-1991... Dokument nr 86*, s. 469.

Dokument nr 2.29.

Fragment zapisu przebiegu drugiego dnia pierwszej rundy negocjacji nad Traktatem potwierdzającym granicę polsko-niemiecką i nad „dużym” Traktatem (31 października 1990 r.)³¹

J. Sułek

(...) Chciałbym poruszyć bolesną sprawę odszkodowań indywidualnych dla Polaków poszkodowanych przez III Rzeszę. Czynię to w świadomości, że kwestia ta nie wchodzi do tekstu traktatu. Przyjmuję bowiem metodę, że jedna strona nie proponuje drugiej stronie tego, czego nie może udźwignąć. Sprawa odszkodowań ma duży wymiar moralny i humanitarny.

Gdybyśmy nie podjęli w ogóle tego tematu, np. w takiej formie jak to czynię, to narazilibyśmy się na krytykę. Kwestie te poruszali szefowie obu rządów w czasie ubiegłorocznej wizyty kanclerza RFN w Polsce. Kanclerz Kohl obiecał wówczas zbadać, jak można by w drodze pozaprawnej wyjść pragmatycznie naprzeciw polskim oczekiwaniom. Chodzi o projekt fundacji. Byłoby dobrze, gdybyśmy mogli umówić się, że ten projekt będzie zrealizowany oraz, że w Polsce będzie utworzona fundacja i uzgodniony będzie mechanizm przekazywania środków finansowych. Kwestie te wchodziłyby w zakres tych spraw, które przedyskutowalibyśmy przy założeniu, że nie weszłyby one do tekstu traktatu, ale co których osiągnęlibyśmy porozumienie, że sprawy te zostaną na pewno załatwione. Na tej drodze moglibyśmy pozyskać wielu obywateli polskich – osób poszkodowanych przez III Rzeszę, którzy dzięki tej formie pomocy mogliby zaangażować się w realizację traktatu polsko-niemieckiego.

31 Tekst za: J. Barcz, J. Kranz, *Reparacje od Niemiec po drugiej wojnie światowej w świetle prawa międzynarodowego ...*, s. 227/228.

D. Kastrup

Czy dobrze zrozumiałem, że nie upiera się Pan co do odpowiedniego artykułu w tej sprawie w traktacie?

J. Sułek

Nie upieram się ze względu na to, że stanowiska prawne obu stron w tych sprawach są nie do pogodzenia. Dlatego proponujemy ‘pozaprawne’, pragmatyczne uregulowanie w formie zasiłków z fundacji polskiej, w której zasiadałyby osobistości życia społecznego. Przestrzegająby one realizacji zasad sprawiedliwego podziału środków. Jest to z mojej strony ‘głośne myślenie’. Może trzeba byłoby powołać małą grupę roboczą, która wypracowałaby projekt takiego rozwiązania?

D. Kastrup

Problem ten rzeczywiście był tematem rozmowy na szczeblu szefów rządów. Dlatego odnotowałem to, co Pan powiedział w tej sprawie. Pana wywody w tej sprawie mogę tylko przyjąć do wiadomości. Sprawa musi być rozstrzygnięta na najwyższym szczeblu politycznym.

Dokument nr 2.30.

Zapis rozmów Premiera RP, Tadeusza Mazowieckiego z Kanclerzem Federalnym RFN, Helmutem Kohlem w dn. 8 listopada 1990 r. we Frankfurcie/O i Słubicach

(fragmenty)³²

Mazowiecki – (...) Wróć do sprawy odszkodowań. Mówiliśmy o tym wcześniej. Tak samo widzę to, jak Pan. W Polsce powstanie Fundacja i to możliwie szybko. Trzeba by to już teraz ruszyć, by w najbliższym czasie, kiedy w lutym będzie ratyfikacja – mogła już funkcjonować. Czyni mi się zarzut, że wielki problem humanitarny, jakim są odszkodowania – nie znajduje rozwiązania i pozostanie poza traktatem II. Nie chcę tego włączać do traktatu, ale trzeba tę sprawę paralelnie rozwiązać w tym samym czasie. (...)

Proponuję więc, by ustalić co powiemy. Proponuję powiedzieć, że chcemy urzeczywistnić ideę fundacji do stycznia przyszłego roku.

Kohl – nie mogę tego tak otwarcie powiedzieć. Raczej dopiero przed ratyfikacją obu traktatów ogłosić, że mamy takie rozwiązanie. Dziś powiedzieć o tym, to grozi mi otwarcie całej debaty, pogorszyłoby to moją sytuację przed wyborami.

Mój problem. Niemcy dają granicę, dają odszkodowania, a nic w zamian nie otrzymują. Trzeba to wszystko rozłożyć na raty, załatwić spokojnie. Chcemy dawać, tak to będzie. Ale jak wszystko na raz, to powstanie mi problem. Proponuję wrócić do sprawy przed ratyfikacją, dziś powstałaby niepotrzebna dyskusja.

32 Tekst za: *Polska wobec zjednoczenia Niemiec 1989-1991...* Dokument nr 84, s. 46/461.

Mazowiecki – rozumiem, że Pan nie może mówić publicznie, ale ja muszę o tym powiedzieć. Będę pytany przez dziennikarzy. Powiem im, że wraz traktatem II również i ta sprawa będzie uregulowana.

Kohl – jeśli Pan powie, że ma Pan nadzieję na uregulowanie, a więc w trybie warunkowym, nie apodyktycznie, bo w przeciwnym razie i ja będę musiał apodyktycznie wystąpić. Przed rokiem powiedziałem, że jest droga do rozwiązania.

Ale potem w czasie wizyty w RFN Marszałek Kozakiewicz mówił o 200 mld DM odszkodowania, to zrobiło złe wrażenie.

Jako kanclerz należy do centrum politycznego w Niemczech, będzie rządził przez dłuższy czas i prowadził politykę porozumienia z Polską, chce stosować w niej miary europejskie. Nasze wspólne więzi z Krzyżowej są dla mnie mocne.

Mazowiecki – dla mnie też.

Kohl – działać wspólnie powinniśmy, a nie przeciwko sobie. Jest za tym, by Mazowiecki podczas konferencji powiedział o tym i będziemy jeszcze dyskusję kontynuować. I, że ma nadzieję, iż wypracujemy pozytywne rozstrzygnięcie w przyszłości.

Trzeba też brać pod uwagę, że ci, co przyrzekają, to nie mają pieniędzy. On ma pieniądze i chce pomóc. Dla zjednoczonych Niemiec ważniejszą od politycznej jest moralna pozycja Niemiec w świecie. Żydowskie organizacje nadużywają tego, wywierają skandaliczny wpływ na Niemcy, by jeszcze raz zapłaciły. Teraz zgłosili się jeszcze razi argumentują, że Niemcy powiększyły się o 1/3 więc i odszkodowania muszą być większe o 1/3. Znowu nas proszą do kasy. Tak mówi Bronfmann. Takie stawianie sprawy ma negatywne skutki wewnątrz-polityczne.

Dokument nr 2.31.

**Ważniejsze ustalenia z rozmów Premiera T. Mazowieckiego
i Kanclerza H. Kohla we Frankfurcie/O 8 listopada 1990 r.
Departament Europy (Dyrektor Departamentu Europy, J. Sułek),
Warszawa, 9 listopada 1990 r.
(notatka przekazana Małgorzacie Niezabitowskiej,
rzecznicze rządu)³³**

3. W sprawie finansowej pomocy dla robotników przymusowych i więźniów obozów koncentracyjnych: Sprawa ta była przedmiotem rozmowy obu szefów rządów i powrócą do niej jeszcze w styczniu 1991 r. Po stronie RFN jest dobra wola i dążenie, by sprawa ta – ze względów humanitarnych – znalazła rozwiązanie. Premier Mazowiecki ma nadzieję, że rozwiązaniem tym będzie Fundacja lub fundusz, który zostanie zorganizowany w celu udzielenia pomocy poszkodowanym.

33 Tekst za: J. Barcz, J. Kranz, *Reparacje od Niemiec po drugiej wojnie światowej w świetle prawa międzynarodowego ...*, s. 228.

Dokument nr 2.32.

Expose Ministra Krzysztofa Skubiszewskiego w Sejmie

14 lutego 1991 r.³⁴

Stanowisko rządu RP w sprawie odszkodowań znane jest Wysockiej Izbie, kilkakrotnie je tu przedstawiałem. Godne rozwiązanie tego problemu jest jedną z przesłanek porozumienia i pojednania między Polakami a Niemcami. Brak takiego rozwiązania zaciążyłby nad stosunkami polsko-niemieckimi. Równocześnie z zawarciem traktatu o współpracy i dobrym sąsiedztwie oba państwa powinny znaleźć właściwe rozstrzygnięcie. Jesteśmy w tej sprawie w kontakcie z niemieckim Ministerstwem Spraw Zagranicznych.

34 Tekst za: J. Barcz, J. Kranz, *Reparacje od Niemiec po drugiej wojnie światowej w świetle prawa międzynarodowego ...*, s. 230.

Dokument nr 2.33.

Problem odszkodowań dla żyjących w Polsce ofiar zbrodni nazistowskich. Materiał na wizytę w RFN w dniach 25-26 lutego 1991 r. delegacji senatorów z Komisji Spraw Zagranicznych Senatu. Departament Europy MSZ, Warszawa, 13 lutego 1991 r.³⁵

1. Godne rozwiązanie tego problemu jest zasadniczą przesłanką trwałego porozumienia i pojednania między Polakami i Niemcami. Najgorsze z możliwych byłoby tzw. rozwiązanie biologiczne (ofiary nie doczekają świadczeń), gdyż w sposób trwały obciążałoby to stosunki polsko-niemieckie.

2. Stanowiska prawne (polskie i niemieckie) są zasadniczo rozbieżne. Nie zwalnia to jednak z poszukiwania rozwiązania zgodnego z zasadami sprawiedliwości, moralności i humanitaryzmu.

3. Zważywszy na dyskusje, jakie w ostatnich latach toczyły się w RFN, w grę wchodzić może tzw. rozwiązanie polityczne (pragmatyczne), w wyniku którego osoby poszkodowane otrzymałyby konkretną pomoc (w Polsce żyje jeszcze około 40 tysięcy byłych więźniów obozów koncentracyjnych i około 700 tysięcy byłych robotników niewolniczych).

4. Strona polska proponuje powołanie w Polsce fundacji (posiadającej legitymację demokratyczną – pod auspicjami Kościoła katolickiego i ewangelickiego, parlamentarzystów, stowarzyszeń osób poszkodowanych). Otrzymałaby ona środki finansowe tak od rządu federalnego jak i od gospodarki niemieckiej (firmy, które w przeszłości korzystały z pracy niewolniczej).

35 Tekst za: J. Barcz, J. Kranz, *Reparacje od Niemiec po drugiej wojnie światowej w świetle prawa międzynarodowego ...*, s. 230/232.

5. Strona polska proponuje także, aby w trybie pilnym powołać wspólną grupę ekspertów, która opracowałaby szczegóły takiego rozwiązania pragmatycznego.

6. Problemu nie można łączyć bezpośrednio z rokowaniami nad traktatem o współpracy i dobrym sąsiedztwie. Byłoby jednak rzeczą niedobłą, gdyby traktat taki został zawarty, a sprawa pomocy dla osób poszkodowanych pozostawała nadal otwarta.

Traktat mógłby zawierać – po ustaleniu rozwiązania politycznego – ogólne stwierdzenie, że obie strony, kierując się zasadami sprawiedliwości, moralności i humanitaryzmu popierać będą działalność odnośnej fundacji w Polsce.

7. Zupełnie nowa jakość stosunków polsko-niemieckich oraz zjednoczenie Niemiec stwarza niepowtarzalną okazję, aby godnie rozwiązać i ten bolesny problem.

8. Sprawa odszkodowań była przedmiotem rozmów szefów obu rządów 8 listopada 1990 r. we Frankfurcie nad Odrą.

Strona RFN wyraziła zrozumienie dla naszego stanowiska oraz okazała dobrą wolę i dążenie do rozwiązania tej głęboko humanitarnej sprawy. Wyrażono nadzieję, iż rozwiązaniem tym będzie fundacja, lub fundusz, który zostanie zorganizowany w celu udzielenia pomocy poszkodowanym. MSZ RP wystąpił ostatnio do MSZ RFN o pilne podjęcie rozmów w tej kwestii.

Dokument nr 2.34.

**Notatka Departamentu Europy MSZ nt. spotkania
przewodniczącej Bundestagu R. Süßmuth z Sejmową Komisją
ds. Mniejszości Narodowych i Etnicznych
w dniu 5 marca 1991 r.,
Warszawa, 7 marca 1991 r.
(fragmenty)³⁶**

W RFN zapadła już decyzja polityczna odnośnie pozytywnego rozwiązania problemu odszkodowań. W niedługim czasie powinno dojść do przedłożenia konkretnych propozycji. Wszystko wskazuje na to, iż powstanie, zgodnie z porozumieniem Kohl-Mazowiecki z Frankfurtu nad Odrą, Fundacja, której środki utworzone przez RFN będą dzielone przez komisję utworzoną przez stronę polską. (R. Süßmuth dopisek aut.)

36 Tekst za: *Polska wobec zjednoczenia Niemiec 1989-1991...* Dokument nr 88, s. 475.

Dokument nr 2.35.

Powołanie Fundacji „Pomoc ofiarom zbrodni nazistowskich”, opracowanie Departamentu Europy MSZ (J. Barcz) z lutego 1991 r.³⁷

Założenia

1. Uwagi ogólne

a) Godne rozwiązanie kwestii odszkodowań dla obywateli polskich ofiar zbrodni nazistowskich jest podstawową przesłanką porozumienia i pojednania między Polakami i Niemcami. Jest to nie tylko problem prawny, lecz przede wszystkim problem humanitarny, moralny, spełnienia podstawowych wymogów sprawiedliwości.

b) Stanowiska prawne Polski i RFN są w tej sprawie odmienne. Stanowisko prawne RFN wyłącza bowiem możliwość dochodzenia na drodze prawnej jakichkolwiek odszkodowań dla zamieszkałych w Polsce obywateli polskich. W szczególności RFN odrzuca także roszczenia cywilno-prawne obywateli polskich, byłych więźniów obozów koncentracyjnych oraz pracowników przymusowych, uznając iż nie ma podstaw prawnych do ich uznania zarówno w ustawodawstwie wewnętrznym, jak i prawie międzynarodowym. Jako główne argumenty przywołuje m.in. fakt rezygnacji przez Polskę z dalszego dochodzenia reparacji wojennych w 1953 roku (zacieranie różnic między reparacjami i roszczeniami indywidualnymi), Układ Londyński z 27.02.1953 r. oraz rzekome uregulowanie problemu w porozumieniach rentowych i w sprawie kredytu z lat 1975/1976. Strona polska niezmiennie od 1947 r. (data memorandum na

37 Tekst za: J. Barcz, J. Kranz, *Reparacje od Niemiec po drugiej wojnie światowej w świetle prawa międzynarodowego ...*, s. 233 i nast.

konferencję zastępców Ministrów Spraw Zagranicznych w sprawie Niemiec) domagała się uregulowania m.in. wszelkich roszczeń polskich osób prawnych i obywateli polskich, a także należności i roszczeń obywateli polskich za pracę przymusową w Niemczech i w związku z tą pracą. Stanowisko polskie zostało szczegółowo przedstawione w odpowiedzi na notę ONZ w sprawie odszkodowań za zbrodnie wojenne i przeciwko ludzkości w 1969 roku, podtrzymane w trakcie negocjacji nad układem z 1970 roku, a także wymiany dokumentów ratyfikacyjnych Układu z 1972 roku, w notach rządu polskiego do rządu RFN w 1983, 1984, 1986 i 1988 roku. Do kwestii tej – odnosili: się wielokrotnie w imieniu Rządu RP min. Skubiszewski, ostatnio w swoim wystąpieniu sejmowym 14 lutego 1991 r.

Polskie stanowisko prawne rozróżnia kwestię reparacji, których Polska zrzekła się w 1953 r. i kwestię roszczeń indywidualnych, które pozostały w mocy. Prawo międzynarodowe nie zna natomiast mechanizmu dochodzenia nawet najlepiej uzasadnionych roszczeń polskich ofiar zbrodni nazistowskich w odniesieniu do państwa niemieckiego. Ta sytuacja oraz zasadnicza różnica stanowisk obu stron powoduje, iż rozwiązanie problemu poprzez dochodzenie roszczeń na drodze prawnej, mimo solidnej pozycji prawnej strony polskiej nie wchodzi w grę (roszczenia są konsekwentnie odrzucane przez RFN i nic nie zapowiada zmiany jej stanowiska prawnego). Może to w konsekwencji doprowadzić do „biologicznego rozwiązania“ problemu.

Stąd też potrzeba poszukiwań innych możliwości rozwiązania kwestii, na drodze porozumienia politycznego, opartego o *consensus* między obu państwami, co nie musi oznaczać rezygnacji z zasadniczego stanowiska prawnego.

c) W tej sytuacji – w nawiązaniu do dyskusji trwających w RFN od końca 1985 r. – pod rozwagę należy wziąć rozwiązanie polityczne (pragmatyczne), zasadzające się na wadze humanitarnej i moralnej problemu, jego znaczeniu dla stosunków polsko-niemieckich. W grę wchodziłoby tu powołanie w Polsce fundacji, która świadczyłaby konkretną pomoc ofiarom zbrodni nazistowskich.

d) Do koncepcji takiej nawiązał marszałek Sejmu M. Kozakiewicz w oświadczeniu z 13 grudnia 1989, wydanym podczas wizyty w RFN, przedstawił tą koncepcją szerzej Minister K. Skubiszewski Ministrowi Genscherowi podczas wizyty w RFN w lutym 1990 r. Na zasadniczą wagą godnego rozwiązania problemu odszkodowań wskazywali politycy polscy różnego szczebla podczas spotkań z politykami niemieckimi w 1990 r. Poruszono tą kwestią również podczas spotkania Premiera T. Mazowieckiego i Kanclerza H. Kohla 8 listopada 1990 r. we Frankfurcie nad Odrą. Kanclerz H. Kohl, podzielając stanowisko polskie, iż od rozwiązania tej kwestii o niezwyklej wadze moralnej zależy powodzenie wspólnych wysiłków na rzecz porozumienia i pojednania, nie wykluczył możliwości takiego sposobu rozwiązania sprawy.

e) W fazie finalnej znajdują się negocjacje nad traktatem o partnerskiej współpracy i dobrym sąsiedztwie. Podczas spotkania 8 listopada 1990 r. Premier T. Mazowiecki wskazał na konieczność rozwiązania tej kwestii w ścisłym związku czasowym z zawarciem traktatu.

2. Utworzenie Fundacji

Fundacja powinna zostać powołana w Polsce przez rząd polski. Należy przy tym zastosować analogiczną formułę, jakiej użyto przy powołaniu fundacji w sprawie rozdziału funduszu złotówkowego, powstałego z konwersji funduszu „Jumbo“.

3. Środki Fundacji

Fundacja powinna otrzymać środki przede wszystkim od strony niemieckiej – od rządu federalnego oraz od firm niemieckich, które korzystały w przeszłości z pracy polskie robotników przymusowych. Wysokość środków oraz sposób ich przekazania Fundacji należy uzgodnić w rozmowach między rządami obu państw. Możliwe będą również wpłaty innych ofiarodawców – osób fizycznych i prawnych (w szczególności zbadać należy pilnie takie możliwości w odniesieniu do Austrii). Ze względu na

wymogi ustawowe podstawowy fundusz (założycielski) mógłby zostać utworzony z jednorazowego wkładu rządu RFN (uzgodnionego w porozumieniu stron), przekazanego w tym celu i który mógłby zostać powołany przez fundatora przy rejestracji fundacji.

4. Legitymacja społeczna i polityczna Fundacji

Ze względu na szczególne polityczne, moralne i humanitarne znaczenie problemu, powołana fundacja powinna posiadać szeroką legitymację społeczną. W skład jej zarządu wchodzić powinny niekwestionowane autorytety moralne, w tym przedstawiciele najwyższej hierarchii Kościoła Rzymsko-Katolickiego, Kościoła Ewangelickiego, Polskiej Rady Eku-
menicznej, parlamentarzyści, przedstawiciele rządu oraz reprezentanci stowarzyszeń osób poszkodowanych i innych organizacji społecznych.

5. Podział środków

a) Wchodzące w grę grupy poszkodowanych

Pomoc świadczona przez Fundację powinna ograniczyć się do bezpośrednio poszkodowanych. W grę wchodziłyby trzy grupy poszkodowanych:

- więźniowie hitlerowskich więzień i obozów koncentracyjnych,
- robotnicy przymusowi,
- grupa tzw. szczególnych przypadków.

Należałoby także rozważyć możliwość ew. objęcia pomocą poszkodowanych obywateli polskich zamieszkałych za granicą.

b) Sposób rozdziału środków

Należy dążyć do opracowania możliwie jasnych zasad i rozdziału środków między poszczególne grupy poszkodowanych. Przy opracowaniu takich szczegółowych zasad należy brać pod uwagę, że:

po pierwsze – możliwa jest jedynie pewna ryczałtowa pomoc pieniężna (jednorazowa suma), która nie pokryje poniesionych szkód,

po drugie – należy zróżnicować wysokość tej sumy w stosunku do byłych więźniów obozów koncentracyjnych i byłych pracowników przymusowych na korzyść pierwszej z tych grup,

po trzecie – należy uzależnić wysokość sumy od długości pobytu w obozie koncentracyjnym względnie czasu trwania pracy przymusowej; np. wypłacać określoną sumę za każdy rozpoczęty rok pobytu w więzieniu lub w obozie koncentracyjnym względnie pracy przymusowej,

po czwarte – część funduszy należy przeznaczyć na pomoc w szczególnie ciężkich przypadkach, które rozpatrywane byłyby indywidualnie,

po piąte – część funduszy musi być przeznaczona na koszty administracji, dokumentacji itp.

Dokument nr 2.36.

Zapis z rozmowy Premiera J.K. Bieleckiego z kanclerzem H. Kohlem (5 marca 1991 r.)³⁸ (fragmenty)

Następnie kanclerz Kohl podjął problem odszkodowań. Wspominał o świadczeniach finansowych Niemiec z 1975 roku, za czasów Gierka, które nie dotarły do osób poszkodowanych. (Kohl pomylił porozumienia rentowe z 1975 r. z problemami, jakie wystąpiły w realizacji porozumienia z 1972 r. w sprawie odszkodowań dla ofiar eksperymentów pseudomedycznych). Zaznaczył, że chce, aby sprawa ta była uregulowana nie w traktacie, lecz równoległe z jego zawarciem. Jako rozwiązanie zaproponował polską fundację, która rozdzielalaby środki dla osób najbardziej poszkodowanych (*Härtefälle*). Wymienił dwie kategorie odbiorców pomocy. Ofiary eksperymentów pseudomedycznych i więźniów obozów koncentracyjnych.

Premier Bielecki wskazał na moralny wymiar problemu odszkodowań i ogromne oczekiwania ludzi poszkodowanych. Przypomniat, że ok. 800 tys. robotników przymusowych oczekuje na rekompensatę. Ich oczekiwania musz by równie uwzględnione przy tworzeniu fundacji. (...).

Kanclerz Kohl podkreślił, że problem odszkodowań ma charakter moralny, a nie prawny. 28 narodów miało – jako powiedział – robotników przymusowych i jeli RFN miaaby uwzględnie roszczenia ich wszystkich, byaby zrujnowana. Powiedział te, że stawianie problemu

38 Tekst za: *Polska wobec zjednoczenia Niemiec 1989-1991... Dokument nr 89*, s. 478.

w kategoriach prawnych musiałyby wywołać dyskusje w sprawie własności (chodzi o mienie pozostawione przez Niemców).

Kanclerz dodał, że również Gorbaczow zgodził się na rozwiązanie polityczne zamiast prawnego. Zaproponował, aby po dwie osoby (na szczeblu ekspertów) z obu stron przedyskutowały problem odszkodowań. Sprawa powinna być załatwiona w tym samym czasie, kiedy oba traktaty zostaną przedłożone do ratyfikacji.

Premier Bielecki przyjął takie rozwiązanie (...).

Dokument nr 2.37.

Tezy do rozmów ws. pomocy dla zamieszkałych w Polsce ofiar zbrodni nazistowskich. Przygotowanie w Departamencie Europy MSZ dla J. Żabińskiego, szefa URM (kwiecień 1991 r.)³⁹

I. Do wprowadzenia

a) Podczas spotkania premiera Bieleckiego i kanclerza federalnego Konia w dniu 5 marca br. doszło do ustalenia istotnego konsensusu nt. pomocy dla zamieszkałych w Polsce ofiar zbrodni hitlerowskich. W obecnych rozmowach mają być sprecyzowane ramy polityczne tego rozwiązania;

b) Punktem wyjścia konsensu szefów rządów jest wspólne założenie, że godne rozwiązanie kwestii pomocy dla zamieszkałych w Polsce ofiar zbrodni nazistowskich jest istotną przesłanką porozumienia i pojednania między Polakami i Niemcami, że jest to w pierwszym rzędzie problem humanitarny, moralny, spełnienia podstawowych wymogów sprawiedliwości (a nie wyłącznie prawny) ;

c) Stanowiska polskie i niemieckie są w sprawie odszkodowań rozbieżne, skutkiem tego jest, że żyjące jeszcze w Polsce ofiary zbrodni nazistowskich generalnie (poza niewielkimi wyjątkami – ofiary eksperymentów pseudo-medycznych i pewne świadczenia ze strony różnych niemieckich organizacji charytatywnych) żadnej pomocy od Niemiec nie otrzymały. Teraz istnieje zgoda, że porozumienie i pojednanie polsko-niemieckie wymaga odejścia od sporów o pozycje prawne i poszukiwania takich politycznych metod rozwiązania problemu, aby

39 Tekst za: J. Barcz, J. Kranz, *Reparacje od Niemiec po drugiej wojnie światowej w świetle prawa międzynarodowego ...*, s. 239-241.

poszkodowani otrzymali konkretną pomoc (do takiej koncepcji w ostatnich miesiącach nawiązywali politycy polscy – premier Mazowiecki, minister Skubiszewski, marszałek Sejmu Kozakiewicz).

d) Dążenie w obecnych rozmowach do określenia ogólnych ram politycznych takiego pragmatycznego rozwiązania powinno doprowadzić do ustaleń co do następujących zasadniczych spraw:

- pomoc dla poszkodowanych w Polsce a „duży“ traktat (traktat o dobrym sąsiedztwie i partnerskiej współpracy);
- kształt formuły takiego pragmatycznego rozwiązania;
- zakres osób poszkodowanych, które wchodziły w rachubę;
- wysokość środków finansowych;

2. Pomoc dla poszkodowanych w Polsce a „duży“ traktat (traktat o dobrym sąsiedztwie i partnerskiej współpracy)

a) Potwierdzamy dotychczasowe ustalenia, że sprawa ta nie musi być regulowana w „dużym“ traktacie;

b) Zasadnicze znaczenie ma znalezienie pragmatycznego rozwiązania, które da osobom poszkodowanym konkretną pomoc;

c) istotne jest jednak ustalenie o związku czasowym między zawarciem „dużego“ traktatu a skonkretyzowaniem konsensu ws. pomocy dla ofiar zbrodni nazistowskich (podczas rozmowy Bielecki – Kohl); ma to dla Rządu polskiego – w kontekście zawarcia traktatu – znaczenie istotne;

d) Rozmowy powinny być więc tak prowadzone, aby – najlepiej przy podpisaniu traktatu – mógł zostać przedstawiony konkretny kształt uzgodnień w tej sprawie.

3. Kształt formuły pragmatycznego rozwiązania

a) Podtrzymujemy propozycję, aby rozdziałem środków zajęła się fundacja utworzona w Polsce (powołana zostałaby ona przez Rząd polski);

b) Przekazanie określonych środków przez stronę niemiecką mogłoby odbyć się na podstawie stosownej umowy (formuła podobna jak przy finansowaniu Fundacji w Krzyżowej, czy przy konwersji kredytu „JUMBO“);

c) Zasadnicze założenia koncepcji fundacji:

- fundacja utworzona byłaby przez Rząd polski;

- miałaby szeroką legitymację demokratyczną (w skład zarządu rady nadzorczej weszłyby niekwestionowane autorytety moralne, w tym przedstawiciele Kościołów, parlamentarzyści, przedstawiciele stowarzyszeń osób poszkodowanych, rządu);

- można rozważyć uczestników w zarządzie/radzie nadzorczej -przedstawicieli np. Czerwonego Krzyża, czy organizacji międzynarodowych;

4. Zakres osób poszkodowanych

a) Poszczególne kategorie osób poszkodowanych (szczególnie grupa robotników przymusowych) jest przedmiotem kontrowersji z punktu widzenia ocen prawnych. Stąd też w dokumentach oficjalnych można używać określenia – „ofiary zbrodni nazistowskich“ lub „osoby poszkodowane na skutek zbrodni nazistowskich“;

b) Tym niemniej dla naszych celów należy wskazać na określone, konkretne grupy osób poszkodowanych, które powinny pomoc otrzymać.

W grę wchodzi dwie zasadnicze grupy poszkodowanych:

po pierwsze – byli więźniowie hitlerowskich więzień i obozów koncentracyjnych;

po drugie – byli robotnicy przymusowi;

Według szacunków w Polsce żyje jeszcze około 40-42 tysięcy byłych więźniów hitlerowskich więzień i obozów koncentracyjnych i około 600 tysięcy byłych robotników przymusowych (przy czym „szara liczba“ może tu przekroczyć 100 tysięcy).

c) Krąg osób poszkodowanych zostaje w ten sposób ograniczony jedynie do osób poszkodowanych osobiście; w ramach rozwiązania pragmatycznego jest bardzo istotne ograniczenie kręgu osób poszkodowanych (wyłączeni bowiem zostaną następcy prawni i osoby, które poniosły szkody majątkowe);

5. Wysokość środków finansowych

a) Ogólne zasady:

po pierwsze – możliwa jest jedynie pewna ryczałtowa pomoc pieniężna (jednorazowa suma);

po drugie – należy zróżnicować wysokość tej sumy w stosunku do byłych więźniów więzień i obozów koncentracyjnych i byłych robotników przymusowych (na korzyść grupy pierwszej);

po trzecie – wysokość sumy ryczałtowej powinna być zróżnicowana w zależności od okresu pobytu w obozie koncentracyjnym względnie pracy przymusowej.

b) Wysokość środków punkt wyjścia: ofiary eksperymentów pseudomedycznych otrzymywałyby po około 20 tys. DM.

Dokument nr 2.38.

Parafraza szyfrogramu zawierającego sprawozdanie z pierwszej rundy rozmów Żabiński-Kastrup w dniu 19 kwietnia 1991 r. w Bonn⁴⁰

Podczas rozmów z Kastrupem (19 bm.) nt. odszkodowań dla polskich ofiar zbrodni nazistowskich podjęte zostały następujące ustalenia:

1. Dla dobra porozumienia i pojednania polsko-niemieckiego niezbędne jest godne, humanitarne rozwiązanie problemu konkretnej pomocy finansowej dla osób poszkodowanych w Polsce;

2. W tym celu RFN przekaze określoną sumę ryczałtową na rzecz fundacji, która zostanie utworzona przez rząd polski w RP (na prawie polskim);

3. Podstawą prawną przekazania sumy ryczałtowej będzie porozumienie, zawarte w formie wymiany not podpisanych między przewodniczącymi delegacji (Kastrup – Żabiński);

4. Wypłata świadczeń konkretnym osobom poszkodowanym (rozdział świadczeń) pozostawiona zostanie całkowicie stronie polskiej (fundacji);

5. Celem zapewnienia, że środki przekazane zostaną osobom poszkodowanym, fundacja posiadać będzie odpowiednią legitymację demokratyczną (udział w zarządzie wysokich autorytetów moralnych); strona niemiecka rozważy możliwość uczestnictwa w zarządzie fundacji tego rodzaju osobistości z RFN;

40 Tekst za: J. Barcz, J. Kranz, *Reparacje od Niemiec po drugiej wojnie światowej w świetle prawa międzynarodowego ...*, s. 242-244.

6. W porozumieniu (wymianie not) zawarte zostanie postanowienie, że z chwilą wypłaty sumy ryczałtowej przez RFN rząd polski uważa sprawę indywidualnych roszczeń odszkodowawczych za zakończoną (co do zasady wyraziłem zgodę; zastrzegłem, że konkretne sformułowania zostaną ustalone w dalszych negocjacjach);

7. De facto podstawą obliczenia sumy ryczałtowej będą świadczenia dla dwóch grup osób poszkodowanych – byłych więźniów obozów koncentracyjnych i byłych robotników niewolniczych. W porozumieniu jednak mowa będzie ogólnie o ‘osobach poszkodowanych w wyniku zbrodni nazistowskich’ (chodzi o uniknięcie sporów co do poszczególnych kategorii poszkodowanych, wynikających z odmiennych stanowisk prawnych RP i RFN);

8. Co wysokości sumy ryczałtowej wskazałem, że w odniesieniu do grupy b. więźniów obozów koncentracyjnych (ok. 40 tys. osób) w grę mogłaby wchodzić suma 20 tys. DM dla osoby (tyle średnio otrzymywały w przeszłości ofiar eksperymentów pseudomedycznych) i 2 tys. DM dla b. robotników niewolniczych (ok. 500 tys. osób) – chodziłoby więc łącznie o sumę ok. 1.8 mld DM. Podkreśliłem przy tym, że rozwiązanie problemu nie może być zdominowane przez kwestie finansowe, chodzi przede wszystkim o to, aby poszkodowani otrzymali godną pomoc.

Kastrup stwierdził w związku z tym, że:

- a) nie jest obecnie w stanie określić wysokości sumy ryczałtowej,
- b) problem musi być w RFN przedmiotem decyzji politycznej,
- c) decyzja taka zostanie podjęta w RFN w najbliższym czasie,
- d) wyobrażenia obu stron co do wysokości sumy ryczałtowej są jednak znacznie rozbieżne,

e) przy ustalaniu tej sumy należy brać pod uwagę całość stosunków polsko-niemieckich, w tym ostatnie decyzje co do redukcji długu polskiego (w tej sprawie podkreśliłem, że rząd polski w pełni docenia wkład RFN w redukcję długu polskiego, łączenie jednak tych dwóch spraw nie jest zasadne).

9. W ciągu dwóch tygodni strona niemiecka przedstawi swój projekt noty. Następnie niezwłocznie powinny rozpocząć się negocjacje ekspertów. Po stronie niemieckiej będzie je prowadził Höynck (ambasador do specjalnych poruczeń, przewodniczący delegacji niemieckiej w rokowaniach nad dużym traktatem RP-RFN).

Zobowiązałem się do przedstawienia osoby odpowiedzialnej po stronie polskiej za dalsze negocjacje w przyszłym tygodniu.

Uzgodniono poufny charakter spotkania.

Dokument nr 2.39.

Notatka z wizyty roboczej ministra spraw zagranicznych Krzysztofa Skubiszewskiego w Republice Federalnej Niemiec w dniach 25-28 kwietnia 1991 r., Warszawa 5 maja 1991 r. (fragment z rozmowy z ministrem Genscherem w Weimarze, w dniu 27 kwietnia 1991 r.)⁴¹

Genscher nawiązywał do roszczeń związanych z pozostawioną własnością na ziemiach przejętych przez Polską, w kontekście proponowanego punktu 5 (traktat nie zajmuje się sprawami majątkowymi).

Zauważyłem, że nie powinniśmy się zajmować tymi kwestiami. Własność niemiecka została w czasie wojny skonfiskowana także w innych państwach, m.in. w Wielkiej Brytanii i USA nie ma obecnie w tej sprawie sprzeciwu RFN. Rzec jest nie do zakwestionowania.

Min. Genscher stwierdził, że trudno te kwestie ze sobą porównywać.

Zwróciłem uwagę, że sprawy majątkowe, to są kwestie także odszkodowań wojennych. Czy mamy je podnieść? Ta sprawa odżywa na Zachodzie. Min. Genscher odpowiedział, że właśnie dlatego Niemcy starają się podobnym żądaniom przeciwstawić. Sprawy majątkowe nie mogą być uregulowane w traktacie, co należy zaznaczyć w listach.

Po zastanowieniu się zaakceptowałem pkt 5 (nie stwarza on dla nas zobowiązań, a sprawy majątkowe i tak podnoszone są przez niektóre grupy wysiedleńców w Niemczech).

41 Tekst za: *Polska wobec zjednoczenia Niemiec 1989-1991... Dokument nr 93*, s. 503.

Dokument nr 2.40.

Notatka z 27 maja 1991 r. wicedyrektora Departamentu IV Jana Barcza w/s porozumienia z RFN nt. odszkodowań dla ofiar zbrodni nazistowskich⁴²

1. Podczas spotkania Bielecki-Kohl (5 marca br.) a następnie Żabiński-Kastrup (19 kwietnia br.) podjęto następujące ustalenia co do formy przekazania przez RFN określonej sumy ryczałtowej polskim ofiarom zbrodni nazistowskich:

a) Podstawą prawną przekazania sumy ryczałtowej ma być porozumienie, zawarte w formie wymiany not między powołanymi przez szefów rządów pełnomocnikami (Żabiński-Kastrup);

b) Porozumienie to zawierać będzie następujące zasadnicze elementy:

po pierwsze – stwierdzenie, że rząd RFN przekazuje określoną sumę ryczałtową rządowi polskiemu z przeznaczeniem dla ofiar zbrodni nazistowskich,

po drugie – suma ta przekazana będzie w ratach,

po trzecie – rozdział sumy pozostawiony jest wyłącznie stronie polskiej,

po czwarte – sformułowanie, że wraz z wypłatą sumy ryczałtowej rząd polski uważa sprawę roszczeń indywidualnych za zakończoną (min. Żabiński wyraził zgodę co do zasady, zastrzegając konkretne sformułowanie do negocjacji).

42 Tekst za: J. Barcz, J. Kranz, *Reparacje od Niemiec po drugiej wojnie światowej w świetle prawa międzynarodowego ...*, s. 247-250.

2. Dla znegocjowania tekstu porozumienia istotne są postanowienia umów zawartych przez RFN z 12 państwami Europy Zachodniej na przełomie lat 50/60. Strukturalnie umowy te odpowiadają założeniom omówionym w punkcie pierwszym.

W szczególności określają one trzy podstawowe sprawy:

- a) przekazanie sumy przez RFN (tzw. *Leistungsklausel*),
- b) pozostawienie rozdziału sumy wyłącznie danemu państwu (tzw. *Verteilungsklausel*),
- c) postanowienia o położeniu kresu określonym roszczeniom (*Erledigungsklausel*).

Nawiązanie do postanowień tych umów znacznie ułatwi negocjacje, szczególnie co do punktu c).

Po szczegółowej analizie postanowień tych umów oraz przeglądzie problemów politycznych (szczegółowo omawia ten problem E. Féaux de la Croix, *Staatsvertragliche Ergänzungen der Entschädigung. Der Werdegang des Entschädigungsrechts*, München 1985), proponuję następujące postanowienia:

3. Element pierwszy (formuła przekazania sumy ryczałtowej)

„Rząd Republiki Federalnej Niemiec wypłaca (..) Marek Niemieckich Rządowi Rzeczypospolitej Polskiej na rzecz ofiar zbrodni nazistowskich“

(Die Regierung der Bundesrepublik Deutschland zahlt an die Regierung der Republik Polen (...) Deutsche Mark zugunsten der Opfer von Naziverbrechern)

Komentarz

a) mowa jest ogólnie o „ofiarach zbrodni nazistowskich”; kategoryzacja poszkodowanych nie wchodzi w rachubę ze względu na różnice stanowisk prawnych;

b) nie mówi się, że chodzi o obywateli polskich, ani że chodzi o ofiary zamieszkałe w Polsce (tutaj konieczna jest elastyczność);

c) w niektórych umowach mówi się o „ofiarach prześladowań narodowosocjalistycznych“, wymienia się też przyczyny prześladowań (rasa, wiara, poglądy); w porozumieniu z RP muszą być sformułowania jak najbardziej ogólne; takim ogólnym sformułowaniem jest określenie „ofiary zbrodni nazistowskich“ (inne określenia mają jednoznaczne znaczenie prawne w niemieckim prawie o odszkodowaniach).

4. Element drugi (pozostawienie rozdziału sumy wyłącznie stronie polskiej)

„Podział tej sumy pozostaje w kompetencji Rządu Rzeczypospolitej Polskiej“

(Die Verteilung des Beitrages bleibt dem Ermessen der Regierung der Republik Polen überlassen)

„W tym celu Rząd Rzeczypospolitej Polskiej utworzy fundację“

(Die Regierung der Republik Polen gründet zu diesem Zwecke eine Stiftung)

Komentarz

a) sformułowanie dotyczące pozostawienia rozdziału sumy wyłącznie stronie polskiej odpowiada postanowieniom większości umów;

b) nowym elementem jest postanowienie dotyczące fundacji; umieszczenie takiego postanowienia jest jednak celowe (pozwoli to uniknąć różnego rodzaju zarzutów, że rząd polski będzie przekazaną sumą manipulować).

5. Element trzeci (postanowienie o położeniu kresu określonym roszczeniom)

„W związku z przekazaną sumą sprawy będące przedmiotem niniejszego porozumienia uważa się za ostatecznie uregulowane między Rządem Rzeczypospolitej Polskiej a Rządem Republiki Federalnej Niemiec. Porozumienie niniejsze nie narusza roszczeń ważnych na mocy prawa krajowego jednego z Państw lub innych porozumień“

(Im Zusammenhang mit dem geleisteten Beitrag sind die den Gegenstand dieser Vereinbarung bildenden Fragen im Verhältnis zwischen der Regierung der Republik Polen und der Regierung der Bundesrepublik Deutschland abschließend geregelt. Diese Vereinbarung berührt nicht die auf Grund des Landesrechts des jeweiligen Staates oder der anderen Vereinbarungen geltenden Ansprüche)

Komentarz

a) tzw. Erledigungsklausel występuje we wszystkich umowach; wszystkie te klauzule są niejasne i nie jest to przypadek;

b) zaproponowane sformułowanie:

po pierwsze – wskazuje, że chodzi o „ostateczne uregulowanie między rządami“, nie są więc porozumieniem dotknięte roszczenia indywidualne; na mocy takiego postanowienia rząd polski stwierdza natomiast, że nie będzie już takich roszczeń popierał w stosunkach z rządem niemieckim (jest to ważne, bowiem chodzi o rozwiązanie polityczne a nie prawne);

po drugie – mówi się o „sprawach będących przedmiotem niniejszego porozumienia“: chodzi więc o świadczenia na rzecz ofiar zbrodni nazistowskich; w żadnym razie porozumieniem nie są dotknięte roszczenia majątkowe czy następców prawnych (zachowanie takiej ewentualności jest ważne, ze względu na niemieckie stanowisko w sprawie roszczeń majątkowych w odniesieniu do Polski – musimy zachować tutaj możliwości przeciwdziałania).

po trzecie – wyraźnie stwierdza się, że porozumienie nie narusza roszczeń wynikających z prawa krajowego jednego z państw lub z odrębnych porozumień.

6. Inne sprawy do rozważenia

a) W porozumieniu niezbędna jest klauzula o terminie wypłaty sumy (ewentualnie w ratach); postanowienia takie zawierają wszystkie umowy;

b) Można rozważyć wprowadzenie do porozumienia postanowień wskazujących na jego wagę dla porozumienia i pojednania między Polakami i Niemcami, przesłanki humanitarne i moralne znalezionego rozwiązania; sformułowania takie w umowach RFN z państwami Europy Zachodniej nie występują; jedynie w umowie RFN-Luksemburg mówi się w preambule, iż zawierając umowę oba państwa kierują się życzeniem popierania przyjaznych stosunków między nimi;

Forma porozumienia

po pierwsze – wszystkie umowy między RFN a państwami Europy Zachodniej zawarte zostały w formie umów międzypaństwowych; problem bardziej leży po stronie RFN (RFN ma świadczyć); jeśli RFN odpowiada forma wymiany not, to możemy taką formę, zaakceptować (pozwoli szybciej i bez zbędnych formalności załatwić sprawę);

po drugie – pewne uchybienia występują natomiast w dotychczasowych uzgodnieniach; wynikają one z różnicy stanowisk obu pełnomocników (po polskiej stronie Minister-Szef URM, po stronie niemieckiej Sekretarz Stanu w MSZ). Zwykle noty wymieniane są między osobistościami o równorzędnych stanowiskach.

Dokument nr 2.41.

**Pilna notatka służbowa z 31 maja 1991 r. wicedyrektora
Departamentu IV MSZ, Jana Barcza, dla Pana Ministra
Krzysztofa Skubiszewskiego w sprawie odszkodowań
dla ofiar zbrodni nazistowskich
(zatwierdzona przez Ministra 31 maja 1991 r.)⁴³**

1. Optymalnym rozwiązaniem byłoby doprowadzenie do wymiany not w tej sprawie wraz z podpisaniem Traktatu o dobrym sąsiedztwie i przyjaznej współpracy. Co do wysokości sumy musiałaby zapaść decyzja w rozmowie Premiera Bieleckiego z Kanclerzem Kohlem.

2. W związku z tym proponuję:

a) wysłanie listu przez pełnomocnika Premiera – Ministra Żabińskiego do pełnomocnika Kanclerza – Sekretarza Stanu Kastrupa, który zawierałby taką propozycję,

b) wysłanie odpowiedniej instrukcji do Ambasadora Reitera (przeprowadzenie rozmowy w AAS i Urzędzie Kanclerskim).

3. Co do samego znegocjowania not (porozumienie o przekazaniu określonej sumy), to stosowne uzgodnienia można będzie podjąć przy okazji parafowania Traktatu (Ambasador Höynck będzie wtedy w Warszawie).

43 Tekst za: J. Barcz, J. Kranz, *Reparacje od Niemiec po drugiej wojnie światowej w świetle prawa międzynarodowego ...*, s. 251.

Dokument nr 2.42.

Sugestie do rozmowy Ministra Krzysztofa Skubiszewskiego z Ambasadorem Höynckiem (6 czerwca 1991 r.) po parafowaniu Traktatu z RFN (Departament Europy MSZ – J. Sułek)⁴⁴ (fragmenty)

2. Sprawa odszkodowań

a) Dotychczasowe decyzje (Bielecki-Kohl, Żabiński-Kastrup) mają bardzo istotne znaczenie. Brak jednak postępu w dwóch zasadniczych sprawach:

po pierwsze – mimo uzgodnienia w rozmowie Żabiński-Kastrup 19 kwietnia br. nie doszło do znegocjowania tekstu not (strona niemiecka miała przedstawić projekt w ciągu dwóch tygodni po rozmowie Żabiński-Kastrup; do dziś nie przedstawiła;

po drugie – nie ustalono wysokości kwoty ryczałtowej (Kastrup nie miał mandatu);

b) Optymalne byłoby podjęcie decyzji w tych sprawach razem z podpisaniem Traktatu (inaczej będą negatywne implikacje w Polsce); takie było uzgodnienie między Bieleckim a Kohlem 5 marca br.;

⁴⁴ Tekst za: J. Barcz, J. Kranz, *Reparacje od Niemiec po drugiej wojnie światowej w świetle prawa międzynarodowego ...*, s. 252.

Do wiadomości Pana Ministra: Sądzę, że RFN zmierza tu do przeciągnięcia tej sprawy na okres po 17 czerwca br., ze względu na dyskusje wewnętrzne koalicji rządzącej z CSU i BdV. Taki obrót sprawy byłby dla nas niekorzystny.

Propozycje:

po pierwsze – wysokość sumy powinna być ustalona podczas rozmowy Bielecki-Kohl (17 bm.); taką propozycję zawiera list Ministra Żabińskiego do Kastrupa:

po drugie – tekst porozumienia może być szybko znegocjowany – jeszcze przed podpisaniem Traktatu (mamy tu dobre wzory w porozumieniach RFN z 12 państwami ws. odszkodowań dla ofiar zbrodni nazi-stowskich).

Dokument nr 2.43.

List Żabińskiego do Kastrupa (Sekretarz Stanu w bońskim MSZ) z 3 czerwca 1991 r. (przekazany przy okazji parafowania Traktatu 6 czerwca 1991 r. Ambasadorowi Höynckowi)⁴⁵

Szanowny Panie Sekretarzu,

Chciałbym nawiązać do naszego spotkania i rozmów w Bonn,
19 kwietnia br.

Wypełniając polecenie szefów naszych rządów, uzgodniliśmy
wówczas formułę

polityczną, dotyczącą pomocy dla polskich ofiar zbrodni
nazistowskich.

W związku z tym chciałbym poruszyć dwie sprawy:

1. Podczas naszego spotkania nie została uzgodniona suma, jaka
wchodziłaby w rachubę. Proponuję, aby problem ten został rozstrzy-
gnięty przez Pana Premiera Bieleckiego i Pana Kanclerza Federalnego
Kohla, podczas spotkania w dniach 17-18 czerwca br. Odpowiadałoby to
uzgodnieniu, aby problem ten godnie rozwiązać paralelnie z zawarciem
Traktatu o dobrym sąsiedztwie i przyjaznej współpracy. Propozycję taką
przedstawię Panu Premierowi Bieleckiemu. Byłbym wdzięczny, aby ze
swojej strony przekazał Pan tę propozycję Panu Kanclerzowi Federalne-
mu Kohlowi.

45 Tekst za: J. Barcz, J. Kranz, *Reparacje od Niemiec po drugiej wojnie światowej
w świetle prawa międzynarodowego ...*, s. 252/253.

Istnieje pełna zgoda między nimi, że chodzi o problem o zasadniczym znaczeniu dla porozumienia i pojednania między Polakami i Niemcami. Brak stosownego rozwiązania w momencie podpisywania Traktatu nie byłby w Polsce dobrze przyjęty.

2. Podczas naszego spotkania uzgodniliśmy również, że eksperci szybko uzgodnią treść not, które stanowią będą porozumienie w tej sprawie między naszymi rządami. Strona polska gotowa jest niezwłocznie przeprowadzić odnośne rozmowy.

Proszę przyjąć Panie Sekretarzu Stanu wyrazy mojego najwyższego szacunku.

Dokument nr 2.44.

Traktat o dobrym sąsiedztwie i przyjaznej współpracy między Polską i Niemcami. Przemówienie Ministra Spraw Zagranicznych, Krzysztofa Skubiszewskiego, wygłoszone w Sejmie RP w dniu 7 czerwca 1991 r.

(w związku z parafowaniem poprzedniego dnia tekst Traktatu)⁴⁶

Wiele uwagi, i słusznie, w opinii publicznej zajmuje sprawa odszkodowania dla więźniów obozów koncentracyjnych i robotników przymusowych Rzeszy Niemieckiej. Odszkodowania dla Polski nie mogły być gorzej postawione, niż miało to miejsce po II wojnie światowej. Ale to się stało. Niejednokrotnie mówiłem o tym w Sejmie. Upływ czasu i inne okoliczności sprawiły, że dochodzenie dziś odszkodowań praktycznie stało się bardzo trudne, albo wręcz niemożliwe. Wszakże zmiany jakie się dokonały i dokonują w stosunkach polsko-niemieckich muszą i tu znaleźć swój wyraz. Odszkodowania dla więźniów hitlerowskich obozów koncentracyjnych i dla robotników przymusowych nie sprowadzają się tylko do kwestii prawnych. Jest to przede wszystkim problem natury moralnej i humanitarnej, konieczność spełnienia podstawowych wymogów sprawiedliwości. Jego rozwiązanie jest jedną z przesłanek porozumienia i pojednania między Polakami i Niemcami.

Poszukiwanie rozwiązania towarzyszyło wszystkim ważniejszym rozmowom politycznym prowadzonym z Niemcami w ostatnim czasie. A mówiąc ‘ostatni czas’, mam na myśli okres dość długi, półtora roku, nawet więcej, prawie dwa lata. Wobec rozbieżności stanowisk Polski i Niemiec, zwłaszcza prawnych, rzecz nie zdołała uzyskać rozstrzygnięcia

46 K. Skubiszewski, *Polityka zagraniczna i odzyskanie niepodległości. Przemówienia, oświadczenia, wywiady 1989-1993*, Warszawa 1997, s. 141/142.

w parafowanym wczoraj Traktacie. Jednak szefowie obu rządów uzgodnili, że przyjęte zostaną rozstrzygnięcia, które przyniosą pomoc ofiarom zbrodni nazistowskich. Przy czym rozwiązania takie będą równoległe do Traktatu.

(...) na mocy porozumienia międzyrządowego rząd federalny przekaze określoną sumę ryczałtową na konto fundacji polskiej, która powstanie dla realizacji całego projektu. W szczególności fundacja rozdzieli pomoc między poszkodowanych obywateli polskich, przede wszystkim byłych więźniów obozów koncentracyjnych i byłych robotników niewolniczych.

Jednak brak jeszcze ważnych uzgodnień szczegółowych. Strony nie ustaliły wysokości sumy ryczałtowej, a treść porozumienia wymaga dopracowania. Wysokość kwoty będzie przedmiotem rozmowy premiera Bieleckiego z kanclerzem Kohlem w dniu 17 czerwca.

Dokument nr 2.45.

**Tezy (Departamentu Europy MSZ) z zakresu stosunków politycznych RP-RFN do rozmów z Kanclerzem H. Kohlem, Ministrem SZ H.-D. Genscherem i innymi politykami RFN w trakcie wizyty Premiera J.K. Bieleckiego i Ministra K. Skubiszewskiego w Bonn w dniu 17 czerwca 1991 r.⁴⁷
(fragmenty)**

Odszkodowania dla polskich ofiar zbrodni nazistowskich

Podczas spotkania w marcu 1991 r. Premier Bielecki i Kanclerz Kohl ustalili, że:

- wspólnie znajdziemy godne pragmatyczne rozwiązanie sprawy,
- rozwiązanie takie zostanie ustalone paralelnie z zawarciem Traktatu o dobrym sąsiedztwie i przyjaznej współpracy.

Cenimy bardzo odwagę Kanclerza Kohla w podjęciu takich decyzji, świadomi jesteśmy uwarunkowań politycznych w Niemczech; pozytywnie oceniamy też wyniki rozmów pełnomocników – Kastrupa i Żabińskiego (spotkanie 19 kwietnia br.).

Znane są również okoliczności polityczne w Polsce, związane z tym problemem. Ocena Traktatu, aktu historycznego, ucierpiałaby znacznie, jeśli nasze uzgodnienia nie zostałyby obecnie sfinalizowane, a przynajmniej nie byłoby znaczącego postępu. Optymalnie byłoby, gdyby udało nam się tę sprawę dziś, tj. w dniu podpisania Traktatu, zakończyć.

⁴⁷ Tekst za: *Polska wobec zjednoczenia Niemiec 1989-1991... Dokument nr 95*, s. 528.

Naszym celem jest, aby wraz z Traktatem otworzyć jakościowo nowe możliwości dla stosunków między Polakami i Niemcami, uwolnić je od balastu przeszłości.

Po rozmowie pełnomocników pozostała otwarta sprawy wysokości sumy, jaka przez rząd federalny zostanie przekazana na pomoc dla polskich ofiar zbrodni nazistowskich (stworzymy fundację w Polsce). Chcemy problem ten traktować w kategoriach humanitarnych i moralnych, w żadnym przypadku nie czynić z tego kwestii przetargów finansowych.

Warto w związku z tym podkreślić:

po pierwsze – szukając rozwiązania politycznego, odstąpiliśmy od wcześniejszych, bardzo rozległych roszczeń (dla następców prawnych, co do szkód majątkowych),

po drugie – aby sprawę godnie rozwiązać, musimy mieć środki na pomoc przynajmniej dla dwóch grup poszkodowanych: żyjących jeszcze byłych więźniów obozów koncentracyjnych (około 40-42 tysięcy) i byłych robotników niewolniczych (500-600 tysięcy) – to jest absolutne minimum,

po trzecie – sumy zaproponowane przez min. Żabińskiego w rozmowie z panem Kastrupem mieszczą się w założeniu politycznego rozwiązania (humanitarnej pomocy):

a) 2 tysiące DM dla każdego z byłych robotników niewolniczych (to suma minimalna, znacznie niższy od zapomóg przyznawanych w RFN dla ofiar nazizmu w ramach tzw. przypadków ciężkich – 5000 DM),

b) około 20 tysięcy DM dla byłych więźniów obozów koncentracyjnych (mniej więcej tyle, ile wynosiły zapomogi dla ofiar eksperymentów pseudomedycznych),

c) trzeba mieć też na względzie pewne minimum nakładów na koszty administracyjne.

W przypadku podjęcia decyzji przez szefów obu rządów, dalsze uzgodnienia (znegocjowanie odpowiedniego porozumienia) mogą być przez ekspertów załatwione bardzo szybko.

Dokument nr 2.46.

**Zapis z rozmowy Premiera J.K. Bieleckiego
i min. K. Skubiszewskiego z kanclerzem H. Kohlem
i min. H.-D. Genscherem,
Bonn, 17 czerwca 1991 r.⁴⁸
(fragmenty)**

Bielecki. (...) chcę nawiązać do rozmowy w marcu. Wtedy mówiliśmy, że równoległe z traktatem załatwimy zadośćuczynienie dla polskich ofiar II wojny światowej. Pan się wtedy zgodził na równoległe załatwienie tej sprawy z traktatem. Powołaliśmy pełnomocników, oni się spotkali, przygotowano powołanie fundacji. Dobrze byłoby problem przeszłości zamknąć w momencie ratyfikowania traktatu. Prezydent Suessmuth zapewniła go, że nie będzie problemów z ratyfikacją traktatu przez Bundestag. Ale przed ratyfikacją trzeba uruchomić fundację w Polsce. (dalej dyskusja o terminie ratyfikacji traktatu dopisek aut.)

Kohl. W/s odszkodowań wyślę do Pana list, można go wykorzystać w Sejmie. Nie chce wewnętrznej dyskusji u siebie, ale w Polsce jest ona potrzebna. Przeznaczy 500 mln DM do dyspozycji polskiej fundacji, na razie niech ta suma pozostanie poufną. List przywiezie Köhler, nie chce dziś tworzyć bezpośredniego związku tej sprawy z Traktatem, choć rozumie sytuację w Polsce. Musi to robić ostrożnie, RFN prowadzi rokowania z innymi państwami, także ze wspólnymi sąsiadami (chodzi o CSRF – dop. J.S.). List może być potem opublikowany, można go przekazać Sejmowi.

48 Tekst za: *Polska wobec zjednoczenia Niemiec 1989-1991...* Dokument nr 97, s. 530 i nast.

Dokument nr 2.47.

**Notatka informacyjna dot. oficjalnej wizyty Premiera
J.K. Bieleckiego i Ministra K. Skubiszewskiego w RFN
(Bonn, 17-18 czerwca 1991 r.),
Warszawa, 3 sierpnia 1991 r.⁴⁹**

2) Zadośćuczynienie polskim ofiarom prześladowań hitlerowskich

Premier Bielecki, nawiązując do ustaleń z rozmów z kanclerzem Kohlem w marcu br. oraz wyników rozmów pełnomocników obu szefów rządów z kwietnia br., podjął problem konieczności równoległego uregulowania wraz z traktatem kwestii zadośćuczynienia obywatelom polskim poszkodowanym przez III Rzeszę.

Kohl podkreślając, iż rozumie argumenty moralne związane z tym problemem, przekazał, iż w najbliższym czasie wystosuje w tej sprawie list do Premiera Bieleckiego, w którym wyrazi konkretne stanowisko rządu federalnego. Zapowiedział, że list przywiezie sekretarz stanu w Ministerstwie Finansów Köhler, który przybędzie do Warszawy jako specjalny wysłannik kanclerza w celu przedyskutowania problemów związanych z ekokonwersją. List ten będzie, zdaniem Kohla, mógł być wykorzystany przez rząd polski w debacie sejmowej, a nawet opublikowany. Kohl wskazywał jednocześnie na delikatność materii oraz konieczną ostrożność, ze względu na wysuwane wobec RFN roszczenia innych państw.

49 Tekst za: *Polska wobec zjednoczenia Niemiec 1989-1991 ...* Dokument nr 98, s. 539 i nast.

W rozmowie z min. Skubiszewskim prezydent Bundestagu pani Süssmuth zapewniała o jej osobistym poparciu dla tej sprawy. Wskazywała na pozytywne stanowisko kierownictwa CDU oraz potwierdziła przekazanie w najbliższym czasie przez Kanclerza Kohla pozytywnej decyzji rządu RFN w tej sprawie.

W rozmowie z min. Genscherem minister Skubiszewski podkreślił, iż konieczne jest szybkie rozstrzygnięcie w tej mierze, zgodnie z przyjętymi ustaleniami. Wskazywał, iż jej niezłatwienie w szybkim terminie może być przyczyną poważnych trudności w polskim parlamencie podczas procedury ratyfikacyjnej obu traktatów.

Genscher w odpowiedzi zasłaniał się brakiem znajomości sprawy, znajdującej się w gestii kanclerza Kohla. Jednocześnie przestrzegał przed próbami stworzenia iunctim między realizacją kwestii zadośćuczynienia a ratyfikacją traktatów, podkreślając, iż przekazanie określonej kwoty pieniędzy na rzecz specjalnej fundacji będzie ze strony RFN gestem humanitarnym, a nie formalno-prawnym uregulowaniem kwestii odszkodowań.

Dokument nr 2.48.

**Uzasadnienie wniosku o ratyfikację Traktatu między
Rzeczpospolitą Polską a Republiką Federalną Niemiec
o dobrym sąsiedztwie i przyjaznej współpracy,
podpisanego w Bonn, 17 czerwca 1991 roku
(Departament Europy MSZ, Warszawa, 24 lipca 1991 r.)⁵⁰
(fragmenty)**

3. Sprawa odszkodowań dla żyjących w RP ofiar zbrodni nazistowskich

Stanowisko prawne RFN wyłącza zamieszkałe w Polsce ofiary zbrodni nazistowskich spod jakichkolwiek odszkodowań. W pracach nad Traktatem – na wniosek strony polskiej – wzięto jednak pod uwagę konieczność zastosowania pragmatycznego, które choćby częściowo i symbolicznie wychodziłoby na przeciw oczekiwaniom zamieszkałych w RP ofiar zbrodni nazistowskich. Najpierw w rozmowach Premiera Mazowieckiego z Kanclerzem Kohlem (wizyta w Polsce w listopadzie 1989 r., spotkanie we Frankfurcie nad Odra 8 listopada 1990 r.), a następnie podczas spotkania Premiera Bieleckiego z Kanclerzem Kohlem 5 marca br. i 17 czerwca br. ustalono, iż w odrębnych rozmowach (poza negocjacjami traktatowymi) uzgodnione zostanie rozwiązanie, stosownie do którego szczególnie poszkodowane ofiary zbrodni nazistowskich otrzymają konkretną pomoc finansową.

50 Tekst za: J. Barcz, J. Kranz, *Reparacje od Niemiec po drugiej wojnie światowej w świetle prawa międzynarodowego ...*, s. 259.

Na mocy porozumienia rządowego Polsce przekazana zostanie określona suma, którą dysponować będzie fundacja powołana przez rząd polski (w tej sprawie pełnomocnicy szefów rządów minister Żabiński i sekretarz stanu w MSZ RFN Kastrup przeprowadzili 19 kwietnia 1991 r. rozmowy).

Sam problem – z powodu całkowitej rozbieżności stanowisk prawnych RP i RFN – nie został więc uregulowany w Traktacie, uzgodniono jednak, że rozstrzygnięcie w sprawie pomocy dla ofiar zbrodni nazistowskich zapadnie równoległe z zawarciem Traktatu (czyli najpóźniej z chwilą jego wejścia w życie).

Dokument nr 2.49.

Parafraza szyfrogramu J. Sułka z Ambasady RP w Kolonii do Ministra Krzysztofa Skubiszewskiego nt. wyników negocjacji ekspertów 30 sierpnia 1991 r.⁵¹

Jednodniowe rozmowy ekspertów (Hoeynck-Sułek, Bonn 30.08) nt. pomocy finansowej dla polskich ofiar prześladowań nazistowskich, zakończyły się tylko częściowym powodzeniem. Uzgodniliśmy cały tekst porozumienia między rządami RP i RFN (w formie wymiany listów między pełnomocnikami szefów obu rządów – min. Żabińskim i sekr. stanu Kastrupem), z wyjątkiem formuły końcowej:

1. Ustalono tryb przekazania kwoty 500 mln DM uzgodnionej wcześniej przez premiera Bieleckiego z kanclerzem Kohlem. Udało nam się wynegocjować zmniejszenie ilości rat:: nie 4, a 3, przy czym pierwsza w wysokości 250 mln DM niezwłocznie po założeniu fundacji, druga -150, trzecia – 100. Doprowadziliśmy też do skrócenia o 1 rok okresu wypłat (do 1 lipca 1993 r.).

2. Określono krąg uprawnionych do uzyskania pomocy (szczególnie poszkodowane ofiary prześladowań nazistowskich, które poniosły ciężkie szkody na zdrowiu i są obecnie w trudnej sytuacji materialnej), dokładne kryteria precyzuje zarząd fundacji.

3. Niemcy odstąpili od poprzedniego stanowiska, by rozdysponowanie środków finansowych pozostawić wyłącznie stronie polskiej. Teraz dążą do uzyskania możliwości choćby częściowego współdecydowania.

51 Tekst za: J. Barcz, J. Kranz, *Reparacje od Niemiec po drugiej wojnie światowej w świetle prawa międzynarodowego ...*, s. 265-266.

Zgodziliśmy się na skonsultowanie z nimi projektu statutu „fundacji polsko-niemieckie pojednanie“ przed jej zarejestrowaniem i zaproszenie do rady nadzorczej niezależnej osobistości wskazanej przez rząd RFN.

4. H. nie chciał się zgodzić na propozycję, by umożliwić wpłaty na konto fundacji także z innych źródeł. Po trudnej dyskusji przystał w końcu na kompromisową formułę: „fundacja może otrzymywać środki również od osób fizycznych i prawnych. Oba rządy będą przyjmować z zadowoleniem tego rodzaju wsparcie“. Oceniam, że nawet takie ogólne sformułowanie jest dla nas korzystne, bowiem otwiera możliwość pozyskiwania środków przez fundację m.in. od kościołów, organizacji charytatywnych, koncernów niemieckich, które prowadziły pracę przymusową w czasie wojny itp.

5. W/s formuły końcowej, H. zgłosił początkowo propozycję maksymalistyczną: „rząd RP nie będzie dochodził żadnych dalszych roszczeń obywateli polskich w związku z wydarzeniami II wojny światowej“.

Jej przyjęcie oznaczałoby, iż za 500 mln DM rząd polski miałby zrezygnować ze wszystkich indywidualnych roszczeń wojennych naszych obywateli! Stanowczo ją odrzuciłem. H. zgłosił poprawioną propozycję, której również nie przyjąłem (delegacja polska nie miała na to mandatu): „rząd RP nie będzie dochodzić dalszych roszczeń obywateli polskich, które mogłyby wynikać w związku z prześladowaniami nazistowskimi“. Takie sformułowanie oznaczałoby, iż mielibyśmy zrezygnować z roszczeń, które nie stanowią przedmiotu porozumienia Żabiński-Kastrup – dotyczą pozostałych kategorii ofiar zbrodni nazistowskich.

Z naszej strony zgłosiliśmy gotowość pójścia na ustępstwa i przyjęcie sformułowania, że w związku z przekazaną kwotą rząd RP potwierdza, iż sprawy będące przedmiotem porozumienia uważa za ostatecznie uregulowane. H. uznał to za niewystarczające i stanowczo nalegał na

przyjęcie ich propozycji. W tej patowej sytuacji podtrzymałem, ze względu na przetargowych, naszą kontrpropozycję: „porozumienie niniejsze nie narusza roszczeń ważnych na mocy prawa krajowego jednego z państw lub innych porozumień“. W efekcie propozycje obu stron musiały zostać wzięte w nawias, jako jedyny niezgodniony fragment w całym tekście porozumienia.

Dokument nr 2.50.

Parafraza szyfrogramu Ministra K. Skubiszewskiego z 27 września 1991 r. (z Nowego Jorku) do centrali MSZ (w sprawie klauzuli końcowej porozumienia)⁵²

26 bm. miałem długą rozmowę z Genscherem m.in. o niezgod-
nionej klauzuli w nocie dot. odszkodowań. Niemcy godzą się na następu-
jący tekst złożony z czterech zdań:

(tekst w języku niemieckim – przypis aut.)

1. W związku z wypłaconą kwotą rząd Rzeczypospolitej Polskiej po-
twierdza, że uważa sprawy będące przedmiotem niniejszego porozumie-
nia za ostatecznie uregulowane.
2. Rząd Rzeczypospolitej Polskiej nie będzie dochodził dalszych
roszczeń obywateli polskich, które mogłoby wynikać w związku z prze-
śladowaniem nazistowskim.
3. Oba rządy są zgodne co do tego, że nie powinno to oznaczać ogra-
niczenia praw obywateli obu państw.

Powiedziałem, że tekst przyjmuję ad referendum.

Uważam, że tekst możemy przyjąć.

52 Tekst za: J. Barcz, J. Kranz, *Reparacje od Niemiec po drugiej wojnie światowej w świetle prawa międzynarodowego ...*, s. 271.

Pierwsze zdanie jest dla nas korzystne, ponieważ mówi o ostatecznej regulacji „kwestii będących przedmiotem nim. Porozumienia”. Czyli nie dotyczy wszystkich kwestii odszkodowawczych, lecz tych, którymi zajmuje się porozumienie.

Rzecz nader istotna.

Zdanie drugie jest powtórzeniem tego, na co już się zgodziliśmy, aczkolwiek w szerszym ujęciu. Można jednak je interpretować jako związane z obecnym porozumieniem, a zatem mające swe granice. W każdym razie dotyczy ono dochodzenia przez rząd roszczeń obywateli, nie zaś roszczeń wynikających ze szkód wojennych generalnie (gdyby taka szansa w skali europejskiej powstała w przyszłości).

Trzecie zdanie pochodzi z ostatniej propozycji Kastrupa i już uznane zostało przez nas wcześniej, dla nas korzystne. Zostawia drogę otwartą dla roszczeń indywidualnych, dochodzonych poza rządem.

Proszę o odwrotną odpowiedź, czy mogę Genscherowi zakomunikować naszą zgodę na powyższą formułę (chodziło o potwierdzenie formuły przez pełnomocnika rządu, Krzysztofa Żabińskiego, co nastąpiło, z propozycją niewielkiej korekty – przypis aut.)

Dokument nr 2.51.

**Notatka służbowa
dla Pana Ministra Krzysztofa Skubiszewskiego w/s odszkodowań,
Warszawa, 08.10.91. Departament Europy. B. Pilne⁵³**

Departament Europy

Warszawa, 08.10.91

B. Pilne

NOTATKA SŁUŻBOWA

dla Pana Ministra Krzysztofa Skubiszewskiego w/s odszkodowań

1. W dniu 8 bm. min. Vogel z Ambasady RFN przekazał mi co następuje:

a) strona niemiecka akceptuje projekt uzgodniony przez Pana Ministra z Ministrem Genscherem w Nowym Jorku wraz ze zmianą zaproponowaną przez Ministra Żabińskiego,

b) dla formalnego dokonania wymiany not strona niemiecka potrzebuje jeszcze około 2 tygodni (chodzi o uzgodnienia wewnętrzne).

2. Przekazałem Voglowi, że:

- około 18 bm. odbędzie się w Sejmie debata nt. Traktatów, do tego czasu wymiana powinna być dokonana (pozostaje 10 dni, które powinny stronie niemieckiej pozwolić na dokonanie niezbędnych wewnętrznych uzgodnień),

- podczas tej debaty rząd polski musi przedstawić konkretne informacje nt. osiągniętego porozumienia (łącznie z oceną), prosimy więc za potraktowanie sprawy jako b. pilnej.

J. Barcz

Do wiadomości:

Min. K. Zabiński

Dyr. J. Sułek

Dokument nr 2.52.

Porozumienie zawarte 16 października 1991 r. w formie wymiany not w sprawie ustanowienia „Fundacji Pojednania Polsko-Niemieckiego“

DER STAATSEKRETÄR
DES AUSWÄRTIGEN AMTS

BONN, 16. Oktober 1991

Sehr geehrter Herr Minister,

als Ergebnis der Gespräche zwischen unseren beiden Regierungen beehre ich mich, Ihnen folgendes mitzuteilen:

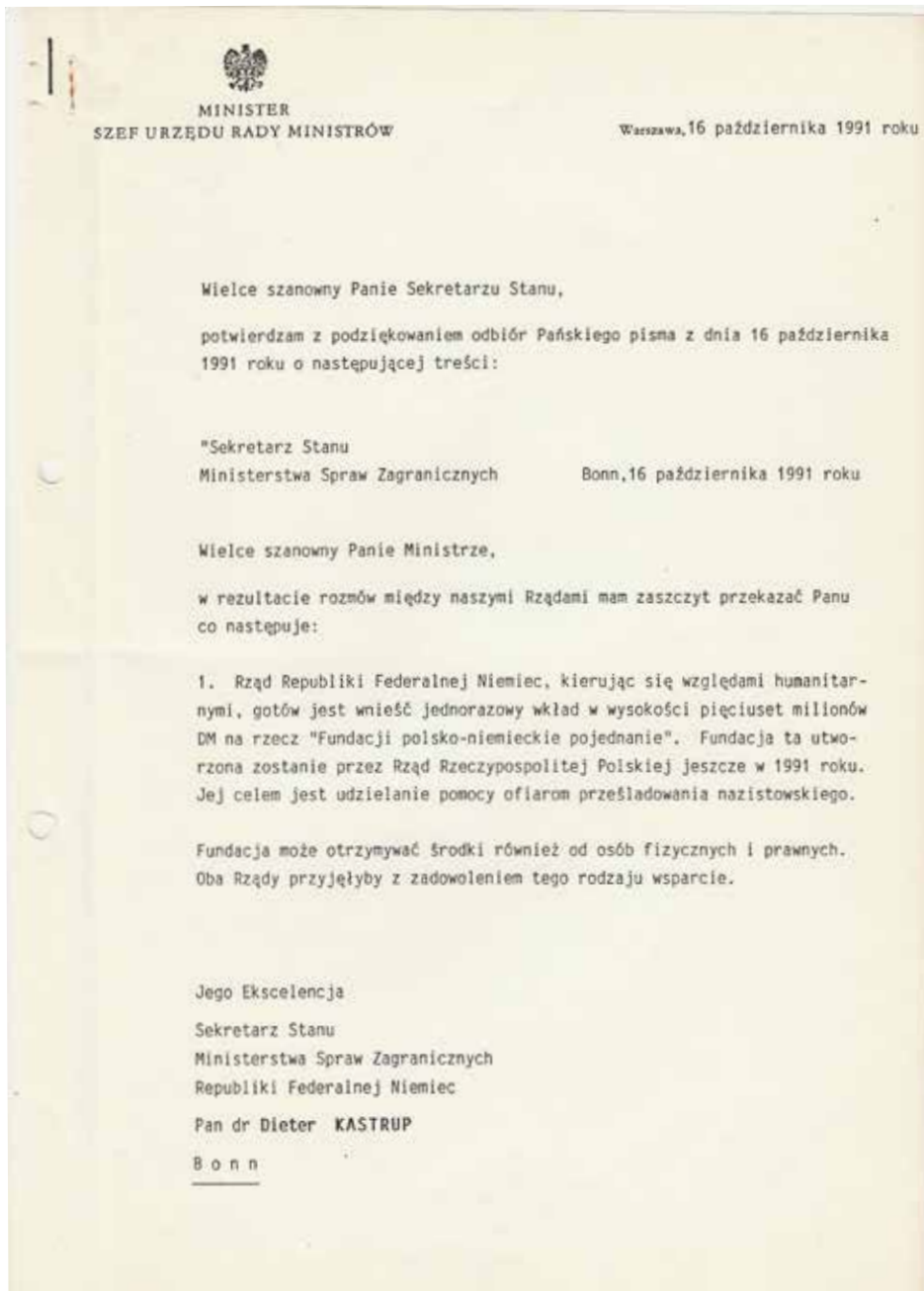
1. Die Regierung der Bundesrepublik Deutschland ist auf der Grundlage humanitärer Überlegungen bereit, einen einmaligen Beitrag in Höhe von fünfhundert Millionen Deutsche Mark an die "Stiftung Deutsch-Polnische Aussöhnung" zu leisten. Die Stiftung wird von der Regierung der Republik Polen noch im Jahre 1991 gegründet. Ihr Zweck ist, Opfern nationalsozialistischer Verfolgung Hilfe zu leisten. Der Stiftung können auch Mittel natürlicher und juristischer Personen zugewendet werden. Beide Regierungen würden entsprechende Zuwendungen begrüßen.
2. Die Stiftungsmittel werden ausschließlich für besonders geschädigte Opfer nationalsozialistischer Verfolgung verwendet. Die Stiftung legt die notwendigen Leistungsvoraussetzungen fest, das heißt die Kriterien eines schweren Gesundheitsschadens und einer gegenwärtigen wirtschaftlichen Notlage.
3. Der finanzielle Beitrag wird, vorbehaltlich der haushaltsmäßigen Bewilligung durch das Parlament, in drei Jahresraten an die Stiftung überwiesen, die erste Rate in Höhe von 250 Millionen Deutsche Mark unverzüglich nach Gründung der Stiftung, die zweite Rate in Höhe von 150 Millionen Deutsche Mark und die dritte Rate in Höhe von 100 Millionen Deutsche Mark bis zum 1. Juli der beiden darauffolgenden Jahre. Die Zahlungen werden auf das Konto der Stiftung erfolgen, das die Regierung der Republik Polen der Regierung der Bundesrepublik Deutschland angeben wird.

Genehmigen Sie, Herr Minister, die Versicherung meiner ausgezeichnetsten Hochachtung.

Dietrich Mueser

Seiner Exzellenz
dem Minister und
Leiter des Amtes des Ministerrats
der Republik Polen
Herrn Krzysztof Zabinski

Warschau



MINISTER
SZEF URZĘDU RADY MINISTRÓW

Warszawa, 16 października 1991 roku

Wielce szanowny Panie Sekretarzu Stanu,

potwierdzam z podziękowaniem odbiór Pańskiego pisma z dnia 16 października 1991 roku o następującej treści:

"Sekretarz Stanu
Ministerstwa Spraw Zagranicznych

Bonn, 16 października 1991 roku

Wielce szanowny Panie Ministrze,

w rezultacie rozmów między naszymi Rządami mam zaszczyt przekazać Panu co następuje:

1. Rząd Republiki Federalnej Niemiec, kierując się względami humanitarnymi, gotów jest wnieść jednorazowy wkład w wysokości pięciuset milionów DM na rzecz "Fundacji polsko-niemieckie pojednanie". Fundacja ta utworzona zostanie przez Rząd Rzeczypospolitej Polskiej jeszcze w 1991 roku. Jej celem jest udzielanie pomocy ofiarom prześladowania nazistowskiego.

Fundacja może otrzymywać środki również od osób fizycznych i prawnych. Oba Rządy przyjąłoby z zadowoleniem tego rodzaju wsparcie.

Jego Ekscelencja
Sekretarz Stanu
Ministerstwa Spraw Zagranicznych
Republiki Federalnej Niemiec
Pan dr Dieter **KASTRUP**

B o n n

- 2 -

2. Środki Fundacji przeznaczone zostaną wyłącznie dla szczególnie poszkodowanych ofiar prześladowania nazistowskiego. Fundacja określi niezbędne przesłanki wypłaty świadczeń, tzn. kryteria ciężkich szkód na zdrowiu i obecnie trudnej sytuacji materialnej.

3. Wkład finansowy przekazany zostanie - z zastrzeżeniem zatwierdzenia budżetu przez parlament - Fundacji w trzech ratach rocznych, pierwsza rata w wysokości 250 milionów DM niezwłocznie po ustanowieniu Fundacji, druga rata w wysokości 150 milionów DM i trzecia rata w wysokości 100 milionów DM do dnia 1 lipca dwóch kolejnych lat. Płatności przekazywane będą na konto Fundacji, które Rząd Rzeczypospolitej Polskiej poda Rządowi Republiki Federalnej Niemiec.

Proszę przyjąć, Panie Ministrze, wyrazy mego najwyższego szacunku.

(-) Kastrup"

W związku z Pana pismem pragnę równocześnie oświadczyć co następuje:

Rząd Rzeczypospolitej Polskiej potwierdza, że uważa sprawę będącą przedmiotem niniejszego porozumienia, za ostatecznie uregulowaną.

Rząd Rzeczypospolitej Polskiej nie będzie dochodził dalszych roszczeń obywateli polskich, które mogłyby wynikać w związku z prześladowaniem nazistowskim.

Oba Rządy są zgodne co do tego, że nie powinno to oznaczać ograniczenia praw obywateli obu Państw.

- 3 -

Rząd Rzeczypospolitej Polskiej skonsultuje z Rządem Republiki Federalnej Niemiec projekt statutu Fundacji przed jej zarejestrowaniem. Rząd Rzeczypospolitej Polskiej gotów jest zaprosić do prac Rady Nadzorczej Fundacji niezależną osobistość, wskazaną przez Rząd Republiki Federalnej Niemiec.

Proszę przyjąć, Panie Sekretarzu Stanu, wyrazy mego najwyższego szacunku.

Krzysztof Taborski

Übersetzung

Minister

Der Leiter des Amts
des Ministerrats

Warschau, den 16. Oktober 1991

Sehr geehrter Herr Staatssekretär,

ich bestätige dankend den Empfang Ihres Schreibens vom
16. Oktober 1991 mit folgendem Inhalt:"Der Staatssekretär
des Auswärtigen Amts

Bonn, den 16. Oktober 1991

Sehr geehrter Herr Minister,

als Ergebnis der Gespräche zwischen unseren beiden Regierungen
beehre ich mich, Ihnen folgendes mitzuteilen:

1. Die Regierung der Bundesrepublik Deutschland ist auf der Grundlage humanitärer Überlegungen bereit, einen einmaligen Beitrag in Höhe von fünfhundert Millionen Deutsche Mark an die "Stiftung deutsch-polnische Aussöhnung" zu leisten. Die Stiftung wird von der Regierung der Republik Polen noch im Jahre 1991 gegründet. Ihr Zweck ist, Opfern nationalsozialistischer Verfolgung Hilfe zu leisten.

Seiner Exzellenz
dem Staatssekretär
des Auswärtigen Amts
der Bundesrepublik Deutschland
Herrn Dr. Dieter Kastrup
Bonn

Der Stiftung können auch Mittel natürlicher und juristischer Personen zugewendet werden. Beide Regierungen würden entsprechende Zuwendungen begrüßen.

2. Die Stiftungsmittel werden ausschließlich für besonders geschädigte Opfer nationalsozialistischer Verfolgung verwendet. Die Stiftung legt die notwendigen Leistungsvoraussetzungen fest, das heißt die Kriterien eines schweren Gesundheitsschadens und einer gegenwärtigen wirtschaftlichen Notlage.

3. Der finanzielle Beitrag wird, vorbehaltlich der haushaltsmässigen Bewilligung durch das Parlament, in drei Jahresraten an die Stiftung überwiesen, die erste Rate in Höhe von 250 Millionen Deutsche Mark unverzüglich nach Gründung der Stiftung, die zweite Rate in Höhe von 150 Millionen Deutsche Mark und die dritte Rate in Höhe von 100 Millionen Deutsche Mark bis zum 1. Juli der beiden darauffolgenden Jahre. Die Zahlungen werden auf das Konto der Stiftung erfolgen, das die Regierung der Republik Polen der Regierung der Bundesrepublik Deutschland angeben wird.

Genehmigen Sie, Herr Minister, die Versicherung meiner ausgezeichnetsten Hochachtung.

gez. Kastrup"

Im Zusammenhang mit Ihrem Schreiben möchte ich gleichzeitig folgendes erklären:

Die Regierung der Republik Polen bestätigt, daß sie die Fragen, die Gegenstand dieser Vereinbarung sind, für endgültig geregelt hält.

Die Regierung der Republik Polen wird keine weiteren Ansprüche polnischer Bürger mehr geltend machen, die sich aus einem Zusammenhang mit nationalsozialistischer Verfolgung ergeben könnten.

Beide Regierungen sind sich darin einig, daß dies keine Einschränkung der Rechte von Bürgern beider Staaten bedeuten soll.

Die Regierung der Republik Polen wird den Entwurf des Statuts der Stiftung vor ihrer Registrierung mit der Regierung der Bundesrepublik Deutschland konsultieren. Die Regierung der Republik Polen ist bereit, eine von der Regierung der Bundesrepublik Deutschland zu benennende unabhängige Persönlichkeit an den Arbeiten des Kuratoriums der Stiftung zu beteiligen.

Genehmigen Sie, Herr Staatssekretär, die Versicherung meiner ausgezeichnetsten Hochachtung.

gez. Zabinski

Dokument nr 2.53.

Uchwała Sejmu z 18 października 1991 r.⁵⁴ (fragmenty)

Sejm Rzeczypospolitej Polskiej wyraża ubolewanie, że nie doszło do pełnego uregulowania odszkodowań dla ofiar zbrodni nazistowskich ze strony Niemiec. Sejm Rzeczypospolitej Polskiej przyjmuje do wiadomości porozumienie zawarte 16 października 1991 r. między Rządami Rzeczypospolitej Polskiej i Republiki Federalnej Niemiec w sprawie utworzenia Fundacji Pojednanie Polsko-Niemieckie, która świadczyć będzie pomoc ofiarom zbrodni nazistowskich. Sejm uznaje jednocześnie za słuszne postulaty wysuwane przez liczne organizacje społeczne oraz osoby fizyczne, aby niezależnie od kwoty, która ma być przekazana na cel fundacji przez Rząd Republiki Federalnej Niemiec, możliwe było uzyskanie również innych środków finansowych lub materialnych, zwłaszcza ze strony tych firm niemieckich, które w czasie okupacji korzystały z niewolniczej pracy obywateli polskich.

54 M. Tomala, *Zachodnia granica Polski po II wojnie światowej. Dokumenty i materiały*, Warszawa 2002, s. 245 i nast.

Dokument nr 2.54.

Uchwała Senatu z 23 października 1991 r.⁵⁵ (fragmenty)

Senat uznaje, że obydwa kraje powinny wykazać wzajemne zrozumienie i tolerancję wobec ciągle jeszcze istniejących uprzedzeń na drodze do pojednania. Powodzenie dążeń do przyjaznej współpracy zależeć będzie

55 M. Tomala, *Zachodnia granica Polski po II wojnie światowej. Dokumenty i materiały*, Warszawa 2002, s. 245 i nast.

Sprawa uchwał Sejmu i Senatu miała szerszy kontekst po obu stronach. W rezolucji niemieckiego Bundestagu z 16 października 1991 r. nawiązano m.in. do „wypędzonych ze stron ojczystych”, niemniej w kontekście raczej ich potencjalnej pozytywnej roli w procesie porozumienia. Jeśli chodzi o kwestię odszkodowań, to niemiecki Bundestag „wyraził zadowolenie, że poprzez utworzenie Fundacji Polsko-Niemieckie Pojednanie udzielona będzie pomoc ofiarom prześladowań nazistowskich jako końcowy gest humanitarny”. Jak się wydaje sformułowanie powyższe miało przede wszystkim podkreślić, że przekazanie środków na rzecz Fundacji miałyby zamykać ostatecznie świadczenia RFN w tej dziedzinie (porozumienie nie zawiera takich stwierdzeń). Ponieważ rezolucja wzywała rząd federalny do „formalnego przekazania” Polsce tej rezolucji, „wyrażającej ... oczekiwania” Bundestagu, aby uniknąć niejasności prawnych co do wagi tych oczekiwań, Minister Skubiszewski, przyjmując 15 listopada 1991 r. Ambasadora RFN z okazji przekazania tej rezolucji, złożył następujące pisemne oświadczenie (w archiwum autorów):

„Oświadczenie Ministra Spraw Zagranicznych RP wobec Ambasadora RFN z okazji przekazania przez tego ostatniego rezolucji Bundestagu z 17.10.1991 r.

W stosunkach stron wiążące są oba traktaty oraz zobowiązania zaciągnięte poprzez wymianę listów.

Rezolucja parlamentarna jednego państwa nie jest wiążąca dla drugiego państwa. Rezolucja parlamentarna jest tekstem odrębnym wobec zobowiązań prawno-międzynarodowych.

Rozumiem, że rezolucja Bundestagu jest - zgodnie z brzmieniem swych końcowych słów - wyrazem (*Ausdruck*) oczekiwań (*Erwartungen*) Bundestagu.

W razie gdyby rząd niemiecki zajął oficjalne stanowisko wobec treści uchwał Sejmu i Senatu RP, Polska zastrzega sobie zajęcie stanowiska zarówno wobec treści rezolucji Bundestagu, jak i ewentualnej niemieckiej interpretacji treści uchwał Sejmu i Senatu RP.

od poparcia zarówno przez pokolenie, które przeżyło potworności wojny jak i pokolenia młodsze, które tworzą przyszłość naszych narodów. Toteż Senat przyjmuje z zadowoleniem utworzenie Fundacji Pojednanie Polsko-Niemieckie, która świadczyć będzie pomoc osobom poszkodowanym przez III Rzeszę.

Dokument nr 2.55.

**Notatka informacyjna nt. zawartego 16 października br.
porozumienia międzyrządowego w sprawie powołania Fundacji
ds. pomocy polskim ofiarom prześladowania nazistowskiego.**

**Departament Europy MSZ,
Warszawa, 24 października 1991 r.⁵⁶**

1. Sprawa odszkodowań dla zamieszkałych w Polsce ofiar zbrodni- nazistowskich układała się po zakończeniu II wojny światowej wyjątkowo niekorzystnie. Nie doszło do podpisania z Niemcami traktatu pokoju, w którym sprawy te mogłyby zostać uregulowane. Ze względu na ówczesne uwarunkowania polityczne Polska zrzekła się w 1953 roku odszkodowań wojennych w stosunku do Niemiec (były one realizowane z części odszkodowań należnych ZSRR); stanowisko prawne RFN wyłączało poszkodowanych zamieszkałych w Polsce z możliwości dochodzenia jakichkolwiek odszkodowań, a w stosunku do NRD sprawy również – ze względów politycznych – nie podnoszono. Uzyskana natomiast w 1972 r. suma 100 mln DM na pomoc (nie były to odszkodowania) dla ofiar eksperymentów pseudo-medycznych została rozdzielona w sposób skandaliczny.

2. Przełom w stosunkach polsko-niemieckich zapoczątkowany w końcu 1989 r., stworzył nowe możliwości. Ze strony polskiej (sprawa odszkodowań była przedmiotem rozmów podczas wszystkich ważniejszych spotkań politycznych) podkreślano, że chodzi tu nie tylko o problem prawny, lecz przede wszystkim o problem mający głębokie wymiary moralne i humanitarne. W toku spotkań szefów rządów i ministrów SZ obu państw osiągnięto następujące porozumienie generalne:

56 Tekst za: J. Barcz, J. Kranz, *Reparacje od Niemiec po drugiej wojnie światowej w świetle prawa międzynarodowego ...*, s. 281-283.

po pierwsze – iż w ogóle dojdzie do udzielenia konkretnej pomocy ze strony Niemiec zamieszkałym w Polsce ofiarom zbrodni nazistowskich (do tej pory RFN odmawiała wszelkiej dyskusji na ten temat);

po drugie – że rozwiązanie takie sfinalizowane zostanie paralelnie do zawarcia „dużego“ traktatu polsko-niemieckiego, czyli najpóźniej do chwili jego wejścia w życie;

po trzecie – że istota tego rozwiązania polegać będzie na przekazaniu określonej sumy ryczałtowej przez rząd federalny RFN na rzecz fundacji w Polsce, utworzonej przez rząd polski, z przeznaczeniem dla osób poszkodowanych w wyniku zbrodni nazistowskich (podstawą natomiast przekazania sumy ryczałtowej będzie porozumienie między rządami RP i RFN, zawarte w formie wymiany not między pełnomocnikami szefów rządów obu państw ds. odszkodowań).

3. 16 października br. doszło do wspomnianej wyżej wymiany not między Ministrem-Szefem URM K. Żabińskim i Sekretarzem Stanu w bońskim MSZ D. Kastrupem (wymiana not stanowi porozumienie w znaczeniu prawa międzynarodowego – tekst w załączeniu).

Porozumienie odpowiada ustaleniom szefów rządów (spotkanie premiera T. Mazowieckiego z kanclerzem H. Kohlem w listopadzie 1990 r., premiera K. Bieleckiego z kanclerzem H. Kohlem w marcu i czerwcu 1991 r.); zostało ono sprecyzowane w toku rozmów pełnomocników szefów rządów ministra K. Żabińskiego i sekretarza stanu D. Kastrupa (szczególnie podczas rozmów w kwietniu br.), a następnie w toku rozmów ekspertów (30 sierpnia br.) i rozmów ministrów SZ – K. Skubiszewskiego i H. D. Genschera w Moskwie i Nowym Jorku (wrzesień – październik br.).

4. Osiągnięte z rządem RFN porozumienie składa się z trzech zasadniczych części:

po pierwsze – porozumienie zawiera postanowienia, na mocy których rząd federalny przekaze łącznie sumę 500 mln DM stronie polskiej, na rzecz Fundacji „Pojednanie Polsko-Niemieckie“, z przeznaczeniem na pomoc dla szczególnie poszkodowanych ofiar zbrodni nazistowskich;

po drugie – porozumienie określa krąg „szczególnie poszkodowanych ofiar zbrodni nazistowskich“ o tyle, że chodzi o te ofiary zbrodni nazistowskich, które poniosły szkody na zdrowiu i znajdują się obecnie w trudnej sytuacji materialnej ; przesłanki te skonkretyzuje natomiast sama Fundacja; podkreślić przy tym należy, że pomoc ze strony Fundacji skierowana będzie do wszystkich grup osób poszkodowanych, w tym do byłych robotników niewolniczych; przyjęte kryteria ograniczające krąg osób uprawnionych do pomocy wynikają z formuły porozumienia: chodzi o pomoc dla szczególnie poszkodowanych ofiar zbrodni nazistowskich, a nie o realizację roszczeń w znaczeniu stricte prawnym;

Wiąże się z tym trzeci kompleks zagadnień określonych w porozumieniu, a mianowicie: relacja porozumienia do istniejących roszczeń obywateli polskich z tytułu szkód poniesionych na skutek zbrodni hitlerowskich. Porozumienie reguluje problem w płaszczyźnie politycznej; w tym też rozumieniu rząd polski stwierdza, że nie będzie już więcej dochodził odnośnych roszczeń obywateli polskich.

Porozumienie nie narusza jednak istniejących roszczeń tego rodzaju, uzasadnionych prawem krajowym i międzynarodowym (w porozumieniu wyraźnie stwierdzono, że nie ogranicza ono „praw obywateli obu państw“; w porozumieniu mowa jest o „obywatelach obu państw“, ponieważ również w Niemczech zamieszkują obywatele niemieccy, poszkodowani w wyniku zbrodni hitlerowskich; są wśród nich również Polacy, którzy pozostali w Niemczech po II wojnie światowej).

Podkreślić należy, że porozumienie nie określa regulacji roszczeń w znaczeniu prawnym; określa ono formę udzielenia pomocy dla osób szczególnie poszkodowanych (porozumienie abstrahuje od stanowisk prawnych obu państw).

5. W sprawie powołania fundacji trwają intensywne prace w porozumieniu ze stowarzyszeniami osób poszkodowanych. W myśl porozumienia będzie to fundacja utworzona na prawie polskim w Polsce, przez rząd polski (przez Ministra-Szefa URM – który jest pełnomocnikiem Premiera ds. odszkodowań).

Zasadnicze założenia utworzenia fundacji są następujące:

po pierwsze – fundacja posiadać musi solidną legitymację demokratyczną – w jej organach reprezentowane będą organizacje osób poszkodowanych, a w Radzie Nadzorczej zasiadać muszą osobistości o niekwestionowanym autorytecie moralnym, fundacja musi też działać przy otwartej kurtynie – nie można w żadnym wypadku dopuścić do niegodnych błędów i uchybień, jakie w przeszłości zostały popełnione przy rozdziale pomocy dla ofiar eksperymentów pseudomedycznych;

po drugie – suma podstawowa, która umożliwi fundacji podjęcie działalności będzie przekazana przez rząd federalny; fundacja będzie naturalnie otwarta na wpływy z innych źródeł, o ile ich przekazanie będzie zgodne z celem fundacji; porozumienie między rządami RP i RFN pozostawia taką możliwość; stwierdza się w nim: „Fundacja może otrzymywać środki również od osób fizycznych i prawnych. Oba Rządy przyjmować będą z zadowoleniem tego rodzaju wsparcie“.

Dokument nr 2.56.

Nota Rządu Rzeczypospolitej Polskiej do Rządu Republiki Federalnej Niemiec z dnia 12 grudnia 1991 r. informująca o ustanowieniu przez Rząd Rzeczypospolitej Polskiej Fundacji „Polsko-Niemieckie Pojednanie”

Rząd Rzeczypospolitej Polskiej przesyła wyrazy szacunku Rządowi Republiki Federalnej Niemiec i ma zaszczyt poinformować o tym, co następuje:

1. W dniu 27 listopada 1991 roku ustanowiona została na drodze oświadczenia złożonego w imieniu Skarbu Państwa Rzeczypospolitej Polskiej przez ministra - szefa Urzędu Rady Ministrów Rzeczypospolitej Polskiej fundacja „Polsko-Niemieckie Pojednanie” na dowód czego sporządzony został w Państwowym Biurze Notarialnym w Warszawie jednośny akt notarialny (w załączeniu).

2. Jednocześnie założone zostało w Państwowym Banku Kredytowym - PBK IX Oddział Warszawa konto fundacji o numerze 370031-798385-132-3.

3. Zgodnie z ustawodawstwem Rzeczypospolitej Polskiej spełniony musi być ponadto wymóg wpisania fundacji do jednośnego rejestru sądowego, co nastąpi niezwłocznie po ostatecznym ustaleniu jej statutu.

Rząd Rzeczypospolitej Polskiej stwierdza, iż zgodnie z porozumieniem w sprawie utworzenia fundacji „Polsko-Niemieckie Pojednanie”, zawartym pomiędzy nim i Rządem Republiki Federalnej Niemiec

w dniu 16 października 1991 roku, może być przekazany na wymienione powyżej konto fundacji wkład finansowy Rządu Republiki Federalnej Niemiec określony w tym porozumieniu.

Rząd Rzeczypospolitej Polskiej korzysta z okazji, aby ponowić Rządowi Republiki Federalnej Niemiec wyrazy najwyższego szacunku.

Dokument nr 2.57.

Odpowiedź Ministra Spraw Zagranicznych, Bronisława Geremka, z dnia 6 maja 1998 r. na interpelację posła Mirosława Podsiadło

Szanowny Panie Marszałku,

W odpowiedzi na pismo Pana Marszałka nr SPS-0202-470/98 z dnia 20 kwietnia 1998 r. w sprawie interpelacji pana posła Mirosława Podsiadło dotyczącej odszkodowań dla Polaków za przymusową pracę w III Rzeszy wyjaśniam co następuje:

W swojej interpelacji do Prezesa Rady Ministrów pan poseł Mirosław Podsiadło stawia następujące pytania:

- Czy Rząd posiada lub przygotowuje program negocjacji ze stroną niemiecką zmierzający do uregulowania odszkodowań cywilnoprawnych dla obywateli represjonowanych przez III Rzeszę?

- Czy Rząd zapewni objęcie osób represjonowanych przez III Rzeszę opieką dyplomatyczno-konsularną, której zostali pozbawieni porozumieniem Kastrup-Żabiński z 16 października 1991 r.?

- Czy podczas ostatniej wizyty Prezesa Rady Ministrów w Bonn poruszana była sprawa wypłacania odszkodowań obywatelom polskim i czy kanclerz Kohl obiecał - jak donosiła wówczas prasa polska i niemiecka - przyznać jakieś kwoty dla Fundacji „Polsko-Niemieckie Pojednanie” lub czy zapadły w czasie tej wizyty inne istotne ustalenia w tej sprawie?

W związku z powyższym pragnę udzielić następującej odpowiedzi.

Roszczenia z tytułu represji indywidualnych przez III Rzeszę, w tym z tytułu pracy przymusowej, wynikają z naruszenia przez Niemcy obowiązujących je w czasie wojny norm prawa międzynarodowego. W płaszczyźnie międzynarodowoprawnej roszczeń tych nie mogą jednak dochodzić sami poszkodowani, lecz jedynie ich państwo macierzyste, które działa wówczas w ich imieniu.

Ze względu na sytuację międzynarodową po drugiej wojnie światowej dochodzenie tych roszczeń było utrudnione lub niemożliwe, a niektóre traktaty odkładały tę kwestię do czasu zawarcia regulacji pokojowej z Niemcami. W przypadku Polski dopiero po zawarciu Traktatu 2+4 w 1990 r., a także traktatów polsko-niemieckich o potwierdzeniu istniejącej granicy (1990) oraz o dobrym sąsiedztwie i przyjaznej współpracy (1991), doszło w dniu 16 października 1991 r. do dwustronnej regulacji umownej między Polską a Niemcami w sprawie osób prześladowanych przez reżim narodowosocjalistyczny (tzw. porozumienie Żabinski-Kastrup).

Mimo głosów krytycznych pod adresem wspomnianego porozumienia nie miało ono w żadnym razie charakteru jednostronnego i wydaje się, że było korzystne dla ofiar, których z każdym rokiem jest coraz mniej. Przedłużanie negocjacji mogłoby zahamować rozwiązanie omawianej kwestii, nie dając żadnych gwarancji powodzenia. Stanowisko zaś rządu niemieckiego w sprawie odszkodowań za represje w okresie III Rzeszy charakteryzuje się do dziś znaczną wstrzeźliwością.

Na mocy tego porozumienia rząd niemiecki, przekazał sumę 500 milionów DM na rzecz Fundacji „Polsko-Niemieckie Pojednanie”. Celem Fundacji jest „udzielanie pomocy ofiarom prześladowania nazistowskiego”, zaś jej środki przeznaczone są „dla szczególnie poszkodowanych ofiar prześladowań nazistowskich” uwzględniając „kryteria ciężkich szkód na zdrowiu i obecnie trudnej sytuacji materialnej”.

Z treści wspomnianej umowy wynika, że chodzi o skutki prześladowań wpływające na stan zdrowia i obecną sytuację materialną. Środki rządu niemieckiego nie są zatem przeznaczone na odszkodowania

z tytułu brakującego lub zaniżonego wynagrodzenia lub bezpodstawnego wzbogacenia państwa lub firm niemieckich w wyniku stosowania pracy przymusowej.

W wyniku zobowiązania rządu RFN rząd polski stwierdził, że „uważa sprawy, będące przedmiotem niniejszego porozumienia, za ostatecznie uregulowane” i że „nie będzie dochodził dalszych roszczeń obywateli polskich, które mogłyby wynikać w związku z prześladowaniem nazistowskim”. Tego rodzaju klauzule znajdują się w umowach dwustronnych zawartych przez RFN z wieloma państwami.

Przedmiotem porozumienia z 1991 r. było wniesienie przez RFN jednorazowego wkładu na rzecz Fundacji, świadczącej pomoc wspomnianej wyżej kategorii ofiar. Rząd polski zobowiązał się w zamian, że nie będzie - na płaszczyźnie międzynarodoprawnej - dochodził wobec RFN roszczeń swych obywateli wynikających z prześladowań nazistowskich. Zrzeczenie ze strony Polski dotyczy - w zakresie objętym tą umową - możliwości dochodzenia w imieniu swych obywateli roszczeń wynikających z prawa międzynarodowego oraz roszczeń cywilnoprawnych opartych na prawie niemieckim.

Zawierając porozumienie z Niemcami w październiku 1991 r. rząd polski dokonał co było w jego mocy w dziedzinie międzynarodoprawnej. W wyniku zawarcia porozumienia oraz wykonania przez RFN przyjętego zobowiązania Polska nie może zatem prowadzić z rządem RFN rokowań prawnych w kwestiach objętych porozumieniem.

W Umowie stwierdza się ponadto: „oba Rządy zgodne są co do tego, że nie powinno to oznaczać ograniczenia praw obywateli obu państw”, przy czym zaimek „to” odnosi się do zrzeczenia się przez rząd polski dochodzenia w imieniu swych obywateli wynikających z prawa międzynarodowego roszczeń z tytułu prześladowań nazistowskich. Roszczenia obywateli polskich oparte na prawie niemieckim pozostają zatem nienaruszone, w przeciwnym bowiem razie formuła o nieograniczaniu praw obywateli nie miałaby sensu, a nie ma podstaw do domniemania, iż strony zamieściły w porozumieniu bezprzedmiotowe fragmenty.

Nienaruszone umową z 1991 r. roszczenia polskich obywateli mają charakter cywilnoprawny. Istnieją one w systemie prawa krajowego państwa, przed którego sądami możliwe jest dochodzenie tych roszczeń, czyli w tym przypadku w systemie prawa niemieckiego. O możliwości takiej świadczy między innymi wyrok niemieckiego Federalnego Trybunału Konstytucyjnego z 13 maja 1996 r., a także niektóre (nie zawsze jeszcze prawomocne) wyroki niemieckich sądów powszechnych.

Natura cywilnoprawna tych roszczeń sprawia, że z pozwem przed sądem niemieckim wystąpić mogą tylko poszkodowane osoby fizyczne, prześladowane przez III Rzeszę, a nie państwo polskie. Obywatele polscy skarżący przed sądem obcego państwa mogą wprawdzie korzystać z ochrony dyplomatycznej, jednak z reguły dopiero po wyczerpaniu toku instancji sądowych. Ochrona ta polega wówczas na swego rodzaju przejściu skargi obywatela przez jego państwo macierzyste i dochodzenia roszczeń wobec drugiego państwa.

Możliwością tą Polska jednak dziś nie dysponuje ze względu na to, iż w porozumieniu z 1991 r. rząd polski stwierdził, że „nie będzie dochodził dalszych roszczeń obywateli polskich, które mogłyby wynikać w związku z prześladowaniem nazistowskim”.

Przejęcie takiego rozwiązania wynikało w 1991 r. z dylematu: albo zgodzimy się przyjąć powyższą klauzulę i uzyskamy środki finansowe na pomoc dla kurczącej się z każdym miesiącem grupy ofiar, albo umowa nie dojdzie do skutku (a w najlepszym razie zawarcie jej przeciągnie się o kilka lat). Niezależnie bowiem od wielkości świadczenia finansowego RFN, kwestia ta była ze strony niemieckiej zasadniczą przesłanką zawarcia umowy.

Teza pana pośła, iż w wyniku porozumienia Kastrup-Żabinski ofiary prześladowań narodowosocjalistycznych zostały pozbawione ochrony dyplomatycznej ze strony państwa polskiego, jest więc jednostronna i nie uwzględnia złożoności procesu negocjacyjnego.

Dodam jeszcze, iż rozliczenie roszczeń indywidualnych jest teoretycznie możliwe w traktatach pokoju z pokonanym agresorem jako część większego pakietu, jednak bez nadziei na pełne wyrównanie strat i cierpień (jest to zazwyczaj suma ryczałtowa obejmująca wiele tytułów prawnych). Sytuacja powojenna sprawiła wszakże, iż taki jednolity traktat pokoju z Niemcami nie został i nie zostanie już zawarty. W rezultacie różne aspekty reparacji i odszkodowań od Niemiec były regulowane częściowo, etapowo lub nie zostały uregulowane w płaszczyźnie międzynarodowoprawnej. Traktat 2+4 z 12 września 1991 r. stanowi, zgodnie ze swym tytułem, ostateczną regulacją w odniesieniu do Niemiec.

Sprawy pominięte w Traktacie 2+4, a wcześniej nie uregulowane w płaszczyźnie międzynarodowoprawnej, mogły zatem stać się przedmiotem późniejszych, dwustronnych umów z Niemcami i tak się rzecz miała z polsko-niemieckim porozumieniem z października 1991 r.

Niektórych roszczeń można jednak dziś, choć nie bez trudu, dochodzić na podstawie prawa krajowego. Procesy takie toczyły się lub toczą w Niemczech i Stanach Zjednoczonych, przy czym z powództwem występują osoby poszkodowane przez III Rzeszę.

Innym wariantem jest mobilizowanie opinii publicznej w Niemczech na rzecz rozwiązań politycznych. W tym ostatnim przypadku można sobie wyobrazić wpłaty firm niemieckich, zatrudniających w czasie wojny pracowników przymusowych, lub też rządu niemieckiego na rzecz fundacji powstających w Niemczech albo istniejących w innych krajach, w tym w Polsce.

Program działań Rządu, którego jestem członkiem, w omawianej kwestii ma charakter polityczny, ze względu na fakt, że kwestia negocjowania roszczeń międzynarodowoprawnych między Polską a Niemcami została zamknięta porozumieniem z 1991 r. Podczas mojej niedawnej wizyty w Bonn prowadziłem rozmowy, których celem było w szczególności znalezienie sposobów dla udzielenia przez przemysł niemieckiego

(wykorzystujący w czasie wojny niewolniczą pracę obywateli podbitych państw) wsparcia finansowego na rzecz działającej skutecznie Fundacji „Polsko-Niemieckie Pojednanie”. Nie zamierzam rezygnować z dalszych działań w tym kierunku zdając sobie sprawę, iż los większości żyjących jeszcze dziś w Polsce ofiar prześladowań nazistowskich jest trudny, środki zaś Fundacji są na wyczerpaniu, wypłaciła ona już bowiem główną sumę 500 mln DM, a obecne świadczenia pochodzą z uzyskanych procentów bankowych. Nie podzielam więc w tym kontekście stwierdzenia pana posła Mirosława Podsiadło jakoby wysiłki kierowanej przez niego organizacji, czyli Stowarzyszenia Polaków Poszkodowanych przez III Rzeszę, nie znalazły „dostatecznego, żeby nie powiedzieć żadnego wsparcia ze strony władz państwowych”.

Jeśli idzie o wspomniane przez pana posła dochodzenie roszczeń cywilnoprawnych, rząd polski - co stwierdziłem wcześniej - nie posiada w tej dziedzinie kompetencji. Inicjatywę w tej mierze mogą jednak rozwijać poszczególne osoby, wspierane przez liczne, istniejące dziś w Polsce stowarzyszenia poszkodowanych, w tym przez stowarzyszenie, którym kieruje pan poseł.

Jedną z możliwych dziś form dochodzenia roszczeń indywidualnych oraz nacisku na niektóre firmy niemieckie byłoby wytoczenie w Niemczech procesu cywilnego przez osoby poszkodowane. O takiej ewentualności wspominał w 1989 r., w odpowiedzi na interpelację poselską, minister spraw zagranicznych Krzysztof Skubiszewski (zob. 9 posiedzenie Sejmu w dniu 16 października 1989 r., Interpelacje i zapytania poselskie, szp. 158), jednak żadna z polskich ofiar, wspomagana przez działające w Polsce związki poszkodowanych, procesu takiego nie wytoczyła. Niektóre organizacje społeczne w Niemczech byłyby dziś gotowe pokryć koszty takiego procesu.

Z powojennej historii można w niniejszej kwestii wyciągnąć dwa ogólne wnioski. Po pierwsze, osoby poszkodowane w wyniku prześladowań nazistowskich, szczególnie zaś żyjące w Europie Środkowej

i Wschodniej, padły ofiarą nie tylko drugiej wojny światowej, lecz również powojennej sytuacji międzynarodowej w Europie. Po drugie, świadczenia RFN na rzecz wielu cudzoziemskich ofiar prześladowań nazistowskich następowały z dużym opóźnieniem, często pod presją zewnętrzną i z całym szeregiem zastrzeżeń i ograniczeń. Stawia to Niemcy w niekiedy dwuznacznej sytuacji. Mam nadzieję, iż w dialogu z Niemcami i przy minimum dobrej woli politycznej uda się znaleźć w tej sprawie rozwiązanie zadowalające dla żyjących jeszcze ofiar.

Część 3

**Dokumenty dotyczące porozumień z Niemcami
z 2000 roku**

Dokument 3.1.

List Szefa Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, Ministra Wiesława Walendziaka z 22 grudnia 1998 r. do Szefa Urzędu Kanclerskiego, Ministra Bodo Hombacha

Szanowny Panie Ministrze,

zwracam się do Pana w sprawie, którą uważam za ważną dla stosunków polsko-niemieckich. Wiadomo nam mianowicie, że toczą się rozmowy dotyczące dodatkowych wypłat dla ofiar prześladowań nazistowskich zamieszkujących poza granicami Republiki Federalnej Niemiec. Intensywna wymiana poglądów następuje między rządem Republiki Federalnej, rządem Stanów Zjednoczonych Ameryki i rządem Izraela oraz środowiskami diaspory żydowskiej. W tym kontekście z niepokojem odnotowujemy fakt, że nie nastąpił dotąd kanałami dyplomatycznymi kontakt w tej sprawie z rządem polskim.

Z docierających do nas informacji wynika, że głównym celem tych rozmów miałyby być dodatkowe wypłaty na rzecz byłych robotników przymusowych. Dostrzegamy w związku z tym niebezpieczeństwo ustanowienia podziału wśród ofiar na byłych robotników przymusowych i inne ofiary prześladowań nazistowskich, a nawet dalej idące podziały w samej grupie ofiar pracy przymusowej (np. więźniowie obozów koncentracyjnych i cywilni robotnicy przymusowi). Inne niebezpieczeństwo dotyczy ustanowienia kryterium narodowościowego – dodatkowe świadczenia miałyby obejmować głównie ofiary prześladowań nazistowskich narodowości żydowskiej.

Jak wiadomo, ofiary nazizmu – obywatele polscy byli dotąd wyłącznie beneficjentami symbolicznych świadczeń z funduszy Fundacji Polsko-Niemieckie Pojednanie. Wpłaty obejmowały wszystkie grupy ofiar, niezależnie od formy prześladowania, a tym bardziej narodowości. W 1998 r. Republika Federalna Niemiec zawarła porozumienie z Jewish Claims Conference w sprawie dodatkowych wypłat dla żydowskich ofiar prześladowań nazistowskich mieszkających w Europie Środkowo-wschodniej. Z dużym zadowoleniem odnotowaliśmy, że wypłaty te mają obejmować także obywateli polskich.

Jednocześnie rząd polski kilkakrotnie sygnalizował rządowi niemieckiemu, że wspomniana decyzja stwarza podział wśród ofiar prześladowań nazistowskich – obywateli polskich i że może z tego powodu stanowić obciążenie dla stosunków polsko-niemieckich. Na tym tle z nadzieją odebrano w Polsce zapewnienia partii tworzących obecnie koalicję rządową w Republice Federalnej o woli zadośćuczynienia wszystkim pomijanym dotąd ofiarom prześladowań nazistowskich zamieszkujących poza RFN.

Dlatego też rząd polski oczekuje od rządu Republiki Federalnej Niemiec włączenia za pomocą kanałów dyplomatycznych w proces rozważania koncepcji dodatkowych świadczeń dla ofiar nazizmu. Jestem przekonany, że z uwagi na poważny wymiar polityczny tego zagadnienia, leży w interesie obu stron poszukiwanie rozwiązań, które pozwoliłyby uniknąć niepotrzebnych nieporozumień w stosunkach polsko-niemieckich.

Dokument 3.2.

List Szefa Urzędu Kanclerskiego, Ministra Bodo Hombacha z 12 stycznia 1999 r. do Szefa Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, Ministra Wiesława Walendziaka¹

Wielce Szanowny Panie Ministrze,

dziękuję Panu za Pańskie pismo z dnia 22 grudnia 1998 roku w sprawie kwestii odszkodowań dla ofiar prześladowań nazistowskich.

Rząd federalny i partie, na których on się opiera, przypisują kwestii odszkodowania ofiar prześladowań nazistowskich duże znaczenie polityczne. Znajduje to swój wyraz w umowie koalicyjnej z dnia 20 października 1998 roku, która przewiduje między innymi powołanie do życia wspólnie z niemieckim przemysłem federalnej fundacji mającej na celu odszkodowanie byłych robotników przymusowych.

Kanclerz federalny w dniu 21 października 1998 r. uzgodnił z czołowymi przedstawicielami dużych niemieckich przedsiębiorstw ustanowienie wspólnie z kręgami gospodarczymi grupy roboczej zajmującej się tym tematem. Kierownictwo tej grupy roboczej zostało mi powierzone. Celem naszej pracy jest w pierwszej kolejności wyjaśnienie wspólnie z odpowiednimi przedsiębiorstwami, w jakich warunkach ramowych mogłyby one miarodajnie zaangażować się w takim funduszu.

W wymienionej grupie roboczej nie ma związku ani przedstawicieli ofiar prześladowań nazistowskich ani przedstawicieli ich krajów ojczystych. Rząd federalny jest świadomy tego, że osiągnięcie zgodnego

1 Tłumaczenie Ambasady RFN w Warszawie.

uregulowania kwestii odszkodowań nie będzie możliwe bez włączenia zainteresowanych ofiar. Dotychczas jeszcze nie podjęto decyzji, w jakiej formie ma to nastąpić.

Pana wrażenie, iż prowadzone są negocjacje dotyczące funduszu na rzecz byłych robotników przymusowych, np. ze Stanami Zjednoczonymi, nie jest słuszne. By pozyskać przedsiębiorstwa do udziału w funduszu należy jednak wyjaśnić trudne kwestie prawne związane z powództwami zbiorowymi zawisłymi w Stanach Zjednoczonych. Niebawem będę więc prowadził konieczne rozmowy na temat tego szczególnego kompleksu spraw.

Mogę Pana zapewnić, iż nie musi Pan mieć żadnego powodu do obawy, że w ramach rozmów sondażowych z niemiecką gospodarką pewne grupy ofiar prześladowań nazistowskich mogłyby zostać pominięte ze względu na wyznanie lub narodowość. W przekonaniu rządu federalnego jest to niedopuszczalne w pierwszej kolejności nie z uwagi na dobre stosunki bilateralne z różnymi państwami, lecz z samych względów moralnych.

Pan zapewne wie, że Republika Federalna Niemiec zawsze przywiązywała największe znaczenie do dobrych niemiecko-polskich stosunków, aby trwale posunąć naprzód historyczny kurs pojednania obu narodów. Ostatecznie dzięki temu w ramach umów z roku 1972 i z roku 1975 Polsce przekazano łącznie 1,4 mld DEM, a w roku 1991 powołano wspomnianą przez Pana specjalną fundację „Polsko-Niemieckie Pojednanie” wyposażoną w środki finansowe w wysokości 500 mln DEM. Rząd Rzeczypospolitej Polskiej także uznał te świadczenia i w wymianie not z dnia 16 października 1991 roku potwierdził w związku z tym, że uważa kwestie będące przedmiotem tego porozumienia za ostatecznie uregulowane i że nie będzie już dochodził dalszych roszczeń obywateli polskich, które mogłyby wynikać w związku z prześladowaniami nazistowskimi.

Również w przyszłości Republika Federalna Niemiec będzie postrzegała zadośćuczynienie ofiarom prześladowań nazistowskich jako ważne zadanie polityczne. W tym kontekście słusznie zwrócił Pan uwagę także na przewidzianą w umowie koalicyjnej federalną fundację „Odszkodowania z tytułu nazistowskiego bezprawia” dla ofiar pominiętych. Bliższych szczegółów – np. w jaki stopniu ewentualne regulacje mają objąć ofiary krajowe i zagraniczne – jeszcze nie ustalono.

Mogę Pana zapewnić, że rząd federalny jest zdecydowany, by dalej umocnić i rozbudować dobre niemiecko-polskie stosunki. Chętnie zapraszam Pana do złożenia wizyty w Bonn, aby w ramach osobistej rozmowy poinformować Pana o aktualnym stanie rozmów na temat funduszu na rzecz byłych robotników przymusowych.

Dokument nr 3.3.

Wspólne oświadczenie niemieckich przedsiębiorstw i Kanclerza Federalnego RFN z 16 lutego 1999 r. w sprawie udzielenia pomocy ofiar reżimu narodowo-socjalistycznego²

Wspólne oświadczenie

Przedsiębiorstwa Allianz AG, BASF AG, Bayer AG, BMW AG, DaimlerChrysler AG, Deutsche Bank AG, Degussa-Hüls AG, Dresdner Bank AG, Friedr. Krupp AG, Hoesch-Krupp, Hoechst AG, Siemens AG i Volkswagen AG zaproponowały dziś kanclerzowi federalnemu utworzenie „Inicjatywy fundacji niemieckich przedsiębiorstw: pamięć, odpowiedzialność i przyszłość”. Kanclerz federalny docenia i wita z zadowoleniem tę inicjatywę oraz zapewnia, że rząd federalny będzie jej towarzyszył.

Przedsiębiorstwa te pragną z końcem tego wieku dać ostateczny materialny wyraz solidarności, sprawiedliwości i poczucia własnej godności. Inicjatywa ta jest bezpośrednim społecznym uzupełnieniem państwowej polityki zadośćuczynienia. Ponieważ polityka ta realizowana była z publicznych środków podatkowych, także dotychczas gospodarka niemiecka zawsze pośrednio w niej uczestniczyła. Ponadto przedsiębiorstwa w ubiegłych dziesięcioleciach także bezpośrednio realizowały własne świadczenia na rzecz ofiar narodowego socjalizmu.

Fakt, że Niemiecki Bundestag zamierza utworzyć niebawem federalną fundację świadczeń humanitarnych w szczególności na rzecz byłych robotników przymusowych, zatrudnionych w okresie reżimu narodowo-socjalistycznego, wityany jest z zadowoleniem. W ramach tej inicjatywy

ustawodawczej istotne jest odpowiednie zażębie jej z fundacją zainicjowaną przez przedsiębiorstwa.

Inicjatywie przedsiębiorstw przyświecają trzy cele:

- reakcja na moralną odpowiedzialność przedsiębiorstw niemieckich w zakresie zatrudnienia robotników przymusowych, tzw. arytacji majątków niaryjskich oraz innych form bezprawia w okresie reżimu narodowo-socjalistycznego,
- wynikające ze zrozumienia przeszłości narodowo-socjalistycznej wspieranie przyszłościowych projektów humanitarnych oraz
- utworzenie dzięki temu podstawy do obrony przed skargami, w szczególności skargami zbiorowymi w Stanach Zjednoczonych, oraz do pozbawienia podłoża kampanii szkodzących dobremu imieniu naszego kraju oraz jego gospodarki.

Inicjatywa ta ma się składać z dwóch jednakowo ważnych części:

- humanitarnego funduszu na rzecz byłych robotników przymusowych i innych grup poszkodowanych przez reżim narodowo-socjalistyczny,
- odpowiedniej fundacji przyszłościowej dla projektów związanych z ideą tego funduszu.

Rządy Stanów Zjednoczonych i Izraela z zadowoleniem witają tę inicjatywę jako pozytywny i odważny odzew przedsiębiorstw niemieckich na ich odpowiedzialność moralną. Inicjatywa ta zakłada, że w ramach odpowiednich umów międzyrządowych znalezione zostanie zadowalające zabezpieczenie prawne dla zaangażowanych przedsiębiorstw.

Naczelnym celem funduszu jest świadczenie wspólnej, uczciwej, niebiurokratycznej i przede wszystkim szybkiej pomocy na rzecz ofiar reżimu narodowo-socjalistycznego. Ze względu na zaawansowany wiek osób zainteresowanych pierwszorzędnym celem humanitarnym musi być szybka, możliwie do 1 września 1999 roku, realizacja tej inicjatywy.

Zaangażowane przedsiębiorstwa dziękują rządowi federalnemu za osiągnięty w dotychczasowych rozmowach postęp w dziedzinie ustanowienia funduszu oraz zabezpieczenia prawnego. Z zadowoleniem witają zamiar rządu federalnego kontynuowania tych negocjacji oraz podjęcia rozmów z fundacjami „Polsko-Niemieckie Pojednanie”, „Porozumienie i Pojednanie” w Moskwie, Kijowie i Mińsku oraz z „Niemiecko-Czeskim Funduszem Przyszłości”. Zdecydowanym celem zaangażowanych przedsiębiorstw jest zapewnienie świadczeń humanitarnych dla osób poszkodowanych, niezależnie od ich religii i narodowości.

Przedsiębiorstwa niemieckie, których kwestia ta dotyczy, a które dotychczas jeszcze nie są w tej inicjatywie zaangażowane, wzywa się do przyłączenia się i wkroczenia na tę drogę.

Dokument 3.4.

Pismo wyjaśniające rząd RP (podpisanie przez Ministra Spraw Zagranicznych, Bronisława Geremka) z 28 lipca 1999 r. do sądu w New Jersey, wspierające roszczenia byłych robotników przymusowych (*amicus curiae* brief)

Brief of the Republic of Poland as *amicus curiae*

The Government of the Republic of Poland is compelled to address central assertions of the *amicus curiae* brief filed by the Federal Republic of Germany³ because it contains errors and distortions of fact and law. It also does not set forth the policy for compensation correctly.

General Remarks

Roughly 10 million slave and forced laborers were deported and worked for Germany.⁴ Germany's war economy could not have been sustained without these workers' exploitation. In cooperation with industry, Germany chose to enslave foreign civil workers to satisfy economic needs in industry, agriculture and the public sector.

The implementation of the program of exploitation of foreign workers was a result of „cooperative structure” between the National Socialist Regime and German industry. The repression of forced workers

3 Brief of the Federal Republic of Germany as *amicus curiae*, June 15, 1999 (Alice Burger-Fischer, et al., Michael Vogel, et al., v. Degussa AG et al.), United States District Court, District of New Jersey).

4 Lutz Niethammer, Policy Paper for the Chef des Bundeskanzleramtes Relating to Current Questions of the Compensation of Forced Workers (English Translation), at 7.

was not a Third Reich „induced side effect”, it was a shared responsibility between the industry, the Nazi Party and the Government.⁵

To a large extent the **victims of slave labor** were citizens of the conquered States of Central and Eastern Europe. Most of the people in this category were Jews, whom the Nazis planned to kill. The **victims of forced labor**, on the other hand, were -- according to the ideology of Nazi Germany -- non-Jewish citizens of the conquered Central and Eastern European States. In this context German payments for victims in Central and Eastern Europe concern mainly former forced laborers.

Foreign workers from Central European countries were deported, deprived of freedom, detained under degrading conditions and forced to work for little or no compensation. Concentration camp inmates were forced to work within concentration camps or within work camps for the industry under often horrible conditions, and without compensation. „Slavic forced workers, particularly the Poles and Russians, were treated especially brutally, but next to the Sinti and Roma (Gypsies), the worst treatment was meted out for the Jews deported to the Ghettos and camps in the East from all over Europe”.⁶ Survivors of slave and forced labor throughout the world constitute the class of victims of crimes against humanity that has received the least satisfaction.

During the war Germany unquestionably violated international law (The Hague Convention of 1907). In the 1950s the Federal Republic passed special laws for compensation of victims of Nazi persecutions. The provisions of these laws, however, did not apply to persons who lived in Central and Eastern Europe.

5 Ulrich Herbert, *Hitler's Foreign Workers: Enforced Foreign Labor in Germany Under the Third Reich* (Cambridge: Cambridge University Press, 1997), at 58-59.; Herbert, in: Barwig et al. (ed.), *Entschädigung für NS-Zwangsarbeit. Rechtliche, historische und politische Aspekte* (Compensation for National-Socialist Forced Labor. Legal, Historical and Political Aspects), Baden-Baden 1998.

6 Niethammer, *supra*, note 2, at 7.

In the post World War II period the victims of Nazi persecution were and continue to be treated by Germany in an unequal, unjust and arbitrary manner. Many of the decisions of German governments were made under pressure from Western Allies, including the United States.

Under the German law, slave and forced labor as such does not constitute a legal title to compensation. In this situation one can hardly argue that the German State and the German industry fully fulfilled the obligation to take responsibility for slave and forced labor. Consecutive German governments had been saying that it was not possible to state how many corporations employed forced laborers.⁷

German Payments to Victims in Central and Eastern Europe

1) The German State paid ca. 1,8 billion DM to all victims of Nazi persecution in Central and Eastern Europe (some 2 million victims living at the beginning of the 1990s in this region) and ca. 100 billion DM to victims elsewhere; the Federal Republic of Germany did not make known how many victims received payments from the named 100 billion DM.

What is known is that ca. 75% of the above amount was allotted to individual compensations or pensions for the victims of the Holocaust (however, victims of the Holocaust who lived in Central and Eastern Europe have been, until recently, excluded from these payments). According to German law, this compensation was paid to persons who were persecuted on the basis of race, religion and ideology. Victims of slave or forced labor were not eligible for compensation.

⁷ Unterrichtung durch die Bundesregierung. Umfassender Bericht über bisherige Wiedergutmachungsleistungen deutscher Unternehmen (Information of the Federal Government. Detailed Report on Hitherto Compensation by German Companies), in: Deutscher Bundestag (13. Wahlperiode), Drucksache 13/4787 of June 3, 1996.

The average amount of single payments to victims in Central and Eastern Europe was symbolic: 600-700 DM (ca. 300 -350 USD). Most of the victims did not survive to obtain even that amount of money. Such scope of payments for the victims living in Central and Eastern Europe -- including Jews -- proves the hitherto discriminatory approach on this subject. In addition **the payments for nationals of Central and Eastern European States had exclusively the character of humanitarian aid and not compensation.** The basis for payments has not been the performance of slave or forced labor but persecution and present bad living conditions.

2) About 2.5 million slave and forced laborers were from Poland. **Polish forced laborers, who according to the Nazis were *Untermenschen* (partly humans), received very little pay for their work and their pay was reduced by the imposition of special tax (20%) to the benefit of the German State (*Polenabgabe*).**

The great majority of Polish victims of Nazi atrocities received only symbolic payments from Germany. Germany began to make these payments in the 1990s when most of the victims were dead.

On October 16, 1991 the governments of the Republic of Poland and the Federal Republic of Germany signed a bilateral Agreement which led to the establishment of the Foundation for Polish-German Reconciliation. On the basis of this Agreement the German government paid in a „humanitarian gesture” (and not as compensation) 500 million DM to the victims of Nazi persecutions in Poland.

Before the fall of the Iron Curtain Poland received from Germany only one payment in 1972 for compensating victims of the Nazi regime. This was an *ex gratia* payment of 100 million DM for compensating the victims of pseudomedical experiments.

Altogether German governments paid 600 million DM to the victims of Nazi persecutions in Poland.⁸

3) Hitherto German compensation to Jewish victims was not paid for forced labor as such. Under German law, the payments were made mainly on account of racial persecution (§ 1 BEG - *Bundesentschädigungsgesetz* - German Compensation Law of 1953) and the resulting harm.

Jewish victims living in Central and Eastern Europe were not included in the above German compensation, and were placed at a disadvantage *vis-à-vis* Jewish victims living in other countries. Not until 1998, and only under U.S. pressure, did the German government resolve to pay 200 million DM (between 1999 and 2002) for some 18,000 Jewish victims of the Holocaust living in Central and Eastern Europe.

In January 1999 the sum of compensations for a relatively small group of victims was renegotiated on the basis of the German-American Agreement signed in 1995. The compensation that was paid and will continue to be paid is very high (21 million USD for some 250 victims) compared with German payments to the victims of Nazi persecutions in Central and Eastern Europe.

Is the German Law Comprehensive?

1) Point 2 of the *amicus curiae* brief of the Federal Republic of Germany states that, the „German Compensation Law is comprehensive and final”.⁹

8 In an agreement signed on October 9, 1975 between the governments of Poland and the Federal Republic of Germany, Polish and German insurance institutions regulated payments stemming from insurance policies for accidents and pensions. On the basis of this agreement German insurance institutions paid 1,3 billion DM to the Polish insurance institution ZUS. On many occasions German government officials included this amount in Germany's compensation payments to Nazi victims in Poland. However, this amount cannot be considered as part of reparations or compensation. It was paid only to balance mutual payments of insurance institutions.

9 At 4.

If this was the case then there would have been no complaints filed in German courts in earlier years, including citizens of Central and Eastern European states (German courts dismissed the complaints dealing with slave and forced labor). If the German compensation law had been comprehensive then in the 1960s Germany would not have signed numerous agreements with western European States. There would also not have been a series of judicial proceedings on this issue in Germany in the early 1990s (which even involved the German Federal Constitutional Court), nor would the present complaints be filed in the United States.

The German legal compensation system (under the German Compensation Law - BEG) was in reality very restrictive and limited to victims, who had domicile in Germany in the period until the end of 1952.¹⁰ It did not encompass the citizens of the countries with which the Federal Republic of Germany had no diplomatic relations. The system was also restrictive in that victims could only apply to obtain compensation until the end of 1969 -- long before the collapse of the Iron Curtain. The performance of slave and forced labor did not constitute a legal title for compensation.

Under BEG claims could be asserted only for wrongs for which the German State is liable. This system is final in the sense that it does not allow for raising claims against the German State outside its framework (i.e. outside the Compensation Law), which excludes other legal grounds for claims, especially within the Civil Code (*Bürgerliches Gesetzbuch*).¹¹

10 „Due to this limitation, most foreign laborers, living in Eastern Europe, were excluded from the German compensation framework. This territorial limitation has been strongly criticized by Western and Eastern European Governments. Since 1956, the Federal Government concluded lump sum agreements with 12 Western European States covering claims for compensation of the citizen of these States”, *Affidavit* of Prof. Dr. Burkhard Hess /United States District Court, District of New Jersey, Civil Action No. 98-4252 (DRD) and Civil Action No. 98-4468 (DRD)/, June 24, 1999, at 16.

11 „To the extent that claims are raised against the Federal Republic of Germany the German Compensation Law dealing with the persecution and war damages constitute the sole basis to assert compensation claims” - *amicus curiae* brief (at 9).

The BEG did not, however, deal with claims against other subjects, for example against private entities.¹² Nevertheless, these claims were deferred under Art. 5 (2) of the London Agreement (1953).¹³

In effect, the victims of slave and forced labor who were living in Central and Eastern Europe were entirely excluded from the scope of BEG. It should be remembered that the great majority of victims of forced labor came from Central and Eastern Europe.

In 1996 the German Federal Constitutional Court acknowledged the possibility of legal responsibility caused by slave and forced labor, as well as the possibility of individual legal claims under domestic law (parallel to a settlement under international law on a state by state basis)¹⁴, but **the Court in Cologne (*Oberlandesgericht Köln*) stated that on the basis of the current German law the plaintiffs (victims of slave or forced labor) are not entitled to any claims against the German State.**¹⁵

12 BEG, § 8 (2) - „Claims against other corporations, institutions or foundations of public law or against persons of private law are not affected by this Act”.

13 Affidavit of Prof. Dr. Burkhard Hess, June 24, 1999, supra, note 8, at 14.

14 Beschluß des Zweiten Senats des Bundesverfassungsgerichts (Decision of the Federal Constitutional Court) of May 13, 1996. „The submitting court bases its doubts on the thesis that claims arising from acts of war can only be asserted between states because war is an intergovernmental relationship. According to the submitting court, the settlement of reparations remains reserved for intergovernmental peace treaties, in order to prevent the assertion of an indeterminable number of individual claims. Even if these considerations result in the exclusive entitlement of the state and the transferability of this exclusivity to compensation claims - which, in the view of the court, are not reparations - the principle would, in this case as well, only affect international law” (at II, 2 cc).

15 Urteil des Oberlandesgerichts Köln (Decision of Court of Appeals, Cologne) of December 3, 1998: „The victims of National Socialist persecution are not entitled to compensatory damage or compensation claim against the Federal Republic for the forced labor which they performed. The Senate, which has to decide solely according to law and statute, is bound by this. It lies solely within the discretion of the legislative bodies to create a compensation regulation in deviation herefrom for the benefit of the victims” (at II).

In other words, the German legal compensation system led and continues to lead to a situation in which the domicile was the decisive factor for paying compensation and not forced or slave labor and the degree of persecution. Victims who lived on the eastern side of the former Iron Curtain received only symbolic payments and only in the 1990s.

For many victims the German legal compensation system has not been comprehensive but discriminatory.

2) In theory it is possible to file complaints against German companies. For many years, the individual claims against the German industry has been considered by the German courts as deferred until the final settlement with Germany.¹⁶ Moreover, many German courts have held that statutes of limitations apply in cases of slave or forced labor.¹⁷ The German government and the German companies never recognized legal claims of victims of slave and forced labor: „**Private German companies cannot be sued [in Germany] by foreign forced laborers. Such claims are also not recognized by German laws**”.¹⁸

The Preamble of the June 1999 Initiative of German Companies to Establish a Foundation „Remembrance, Responsibility and the Future” states: „**No legal basis exists for claims against German enterprises with regard to forced labor or to injuries consequential upon persecution during the Nazi era.** The consequences of the fact that German enterprises were involved in Nazi wrongs cannot be settled by legal means”.

In the *amicus curiae* brief the German government states: „**Because the Nazi exploitation and persecution originated with the state the claims for compensation for murder, injuries, and slave labor under**

16 See, for example, Supreme Civil Court Decisions, VI ZR 94/61 (February 26, 1963), VI ZR 74/70 (June 19, 1973).

17 See, for example, Supreme Civil Court Decision, VII ZR 181/65 (June 22, 1967) or Munich Court of Appeals Decision, 20 U 5269/90 (July 3, 1991).

18 Unterrichtung durch die Bundesregierung (Information of the Federal Government), *supra*, note 5.

the Nazi regime must be considered primarily matters of reparation".¹⁹ Another part of the brief mentions that, „The Government of the Federal Republic reiterates that it considers the illegal forcing of foreign nationals to perform labor in the Third Reich a question of reparation to be dealt with on direct state to state level which excludes transnational litigation between private parties”. It concludes with the statement that, „**claims for reparation have lost their justification fifty years after the end of the war**”.²⁰

In this context, the official declarations in the amicus curiae brief lack credibility.

Complaints against the German companies seem hardly realistic because -- according to the German side -- mainly responsible for the crimes, including the organization of slave and forced labor, is the German State („National socialist exploitation, such as forcing humans to work against their will and other types of persecution, originated with the Nazi-State. It is therefore attributable to the Third Reich”²¹). On the other hand -- according to the position of the German government -- claims against the German companies deal with war reparations and these cannot be filed individually.

Recently, the Labor Court in Nürnberg dismissed many claims of Ukrainian forced workers against the company Diehl because of the lack of any labor relation and transferred these cases to the civil court.²²

The German government, by admitting in its *amicus curiae* brief the possibility of individual claims against German companies, faces a contradiction: It considers these claims to deal with war reparations and such cannot be brought individually on the basis of

19 At 6.

20 At 8. These arguments were directly taken from Unterrichtung durch die Bundesregierung (Information of the Federal Government), supra, note 5.

21 *Amicus curiae* brief, at 5.

22 Frankfurter Allgemeine Zeitung, July 16, 1999.

German law. However, the German government considers the issue of reparations to be closed by the 2 + 4 Treaty.

This leads to the conclusion that **the legal compensation system of the Federal Republic of Germany does not give sufficient security for raising claims against both the State and the industry regarding slave and forced labor. The system makes it virtually impossible to raise claims by the majority of victims who are now old and sick.**

Problem of German Reparations

1) Point 4 of the *amicus curiae* brief states:

„The East European states also received substantial assets after the War, as reparation, from annexation, confiscation and dismantling of plants etc. and in addition from payments by the German government. However, it now appears that hardly any of these funds reached Nazi victims as compensation. That the governments of East European states had not adequately compensated the victims of Nazi persecution became apparent after the fall of the Iron Curtain. (...) Accepting the moral challenge resulting from this situation, the German Government has since 1990 made more than 1,7 billion DM available to the Nazi victims in Eastern Europe in form of funds or foundations”.²³

This is an unilateral and unjustified attempt to make the States of Central and Eastern Europe (victims of German aggression) responsible for the lack of compensation to the victims of Nazi persecution. It is also an inappropriate attempt by Germany to define the value of war reparations that were obtained by particular States. This issue has important legal and political implications and needs to be explained.

23 At 9.

First, German territory was not annexed. This was clearly stated by the Allied Powers in the Berlin Declaration of June 5, 1945. Such allusion towards Poland is not true. No other State shares the view regarding annexation of German territory.

Second, the issue of German war reparations was never definitively determined. Moreover, the regulation of the issue of war reparations was postponed until a peace settlement by some treaties with the consent of Germany. On the other hand Germany sought to eliminate the issue of war reparations from the negotiations of the 2+4 Treaty (Treaty on the Final Settlement with Respect to Germany, September 12, 1990).²⁴ The German government emphasized that raising this issue in the negotiations was not appropriate due to Germany's internal situation, the fact that Poland was granted German territory and because much time elapsed since the end of the war during which Germany paid compensation.

Official documents of the German government in 1990 confirm that the 2+ 4 Treaty should not lead to a peace settlement since this would inevitably raise the issue of war reparations.²⁵

24 See *Dokumente zur Deutschlandpolitik. Deutsche Einheit. Sonderedition aus den Akten des Bundeskanzleramtes 1989/90* (Documents Regarding Policy on Germany. German Unification. Special Edition based on Files of the Federal Chancellor's Office), edited by Hanns Jürgen Küsters and Daniel Hofmann, R. Oldenburg Verlag, Munich 1998, at 915, 916, 955, 956.

25 Deutsche Einheit, supra, note 22, at 956. Document No. 222. Memorandum of Ministerial Director Teltschik to Federal Chancellor Kohl, Bonn, March 15, 1990:

„For [your] information (...)

- A claim for reparations of our former war enemies could be raised only after we would make commitments within the framework of a peace treaty or other agreement which would be entered into in order to settle the issue of reparations. We want to avoid making such commitments under all circumstances. On the basis of the Transitional Agreement [Überleitungsvertrag, 1954], in case a formal peace treaty was to be signed, we would not be able to stop the entire issue of reparations coming onto the table in the form of concrete claims. We would then be under pressure to commit ourselves to pay reparations. For this reason the Government of the Federal Republic of Germany and the government of future unified Germany has a vital interest in opposing any demand for signing a peace treaty.

- Without entering into a formal peace treaty we can argue that the start of reunification

In this context Germany could not be permitted to raise the issue of war reparations in court (i.e. unilaterally determine the general scope of this term and particularly with regard to Germany in 1945) **because Germany itself avoided this question during the negotiations of the 2+4 Treaty.**

For this reason Germany also cannot unilaterally decide whether the Polish government in its Declaration of 1953 waived compensation claims on behalf of its nationals and whether the obtained reparations should have been used for compensating former slave and forced laborers.

It must be added that Poland was granted German territory as compensation for Poland's loss of territory in the East. These decisions were made by the Allied Powers in Potsdam (1945).

Third, in official governmental declarations (the *amicus curiae* brief is such a declaration) **Germany cannot unilaterally make reference to the amount of war reparations and evaluate how war reparations were to be used.**

Fourth, it is hard to see why claims for reparations should lose their justification fifty years after the end of the war²⁶, and not for example after fifteen years.

Fifth, Germany argues that only the States on the eastern side of its border neglected payments to their citizens.²⁷ Even if that had been the case then **why is the German side now willing to make additional payments for citizens of Western States, when it signed agreements with these States who were entitled to war reparations from Germany?**

[of Germany] does not automatically imply the reappearance of the issue of reparations,
 = because nowhere has this been regulated in a legally binding manner, and,
 = because of the lack of legally binding concrete commitments, the waivers of our former enemies and the hitherto German payments, the issue of reparations 45 years after the war had been de facto closed.”

26 Amicus curiae brief, at 8.

27 Amicus curiae brief, at 9.

The fact that the issue of war reparations was omitted in the text of the 2+4 Treaty is not relevant for Poland. **The government of Poland renounced war reparations from Germany in its 1953 Declaration (see *infra*) and, contrary to German allegations, did not raise this issue in the period of 1990-1991.²⁸ Nonetheless, in 1990 the German government made attempts to obtain from Poland a repeated waiver of war reparations.²⁹** It is true, however, that in his contacts with Chancellor Helmut Kohl the Prime Minister of Poland requested compensation for the victims of slave and forced labor.³⁰

28 See Deutsche Einheit, supra, note 22, at 534, 864. Document No. 192. [Memorandum on] Conversation of the Federal Chancellor Kohl with President Bush, Camp David, February 24, 1990, at p. 863-864:

„[The Federal Chancellor] is aware that there is one other problem which the Poles, and others, could bring to the attention: reparations. This would be unacceptable for him! (...)

Secretary of State Baker asked whether Prime Minister Mazowiecki raised any claims for reparations or whether he indicated them.

The Federal Chancellor answered that Prime Minister Mazowiecki did not [raise any war reparation claims] but that the Polish internal policy did. If anyone would once again want to start with issue of reparations then the Federal Chancellor would very clearly have to say that this could not be done because of [German] internal policy. There would be no one who could explain this to the German people!”

29 See Deutsche Einheit, supra, note 22, at 878. Document No. 195. Memorandum of Government Director Mertes and Counselor Hanz to Federal Chancellor Kohl, Bonn, February 27, 1990:

„After having consulted Dr. Ackerman we suggest that (...)

2. you declare the intent that unified Germany and Poland sign a „Treaty on Cooperation and Good

Neighborhood”, which should be composed of the following elements:

- preamble: German-Polish reconciliation and good German-Polish neighborly relations as an important construction component of the future European peace order;
- agreement as to holding regular German-Polish consultations modeled on the Elysée-Treaty;
- final recognition of Poland’s western border;
- Poland’s final waiver of war reparations;
- Poland’s legally binding guarantee regarding the protection of minority rights of Germans [in Poland].”

30 See Deutsche Einheit, supra, note 22, at 534, 864.

2) It needs to be emphasized that in the German *amicus curiae* brief no distinction is being made between two quite separate issues of war reparations and individual compensation for Nazi persecution.

The notion of reparations is undergoing a permanent evolution in international law. Reference to the Versailles Treaty is not decisive especially since the Treaty regulated this issue with regard to Germany in a very detailed manner. The situation after 1945 was characterized by the lack of a peace treaty with Germany. **It is very well known fact that none of the post-war treaties which referred to Germany defined exhaustively war reparations.**

These treaties had a specified circle of signatories but Poland was not one of them. The Potsdam Agreement (1945) preliminarily defined war reparations with regard to the four powers (United States, France, Great Britain and the Soviet Union) and Poland.³¹ The Treaty of Paris (1946) concerned a number of other States³², as did the London

31 German Reparations:

„1. Reparation claims of the U.S.S.R. shall be met by removals from the zone of Germany occupied by the U.S.S.R. and from appropriate German external assets.

2. The U.S.S.R. undertakes to settle the reparation claims of Poland from its own share of reparations.

3. The reparation claims of the United States, the United Kingdom, and other countries entitled to reparations shall be met from the Western Zones and from appropriate German external assets.”

It is worth remembering that the disposal of German fleet is dealt with in Part V of the Potsdam Agreement. It is not in Part IV which deals with German war reparations.

32 Agreement on Reparation from Germany, on the Establishment of an Inter-Allyed Reparation Agency and on the Restitution of Monetary Gold, January 14, 1946:

„Article 2. Settlement of Claims against Germany. (...)

B. The provisions of paragraph A above are without prejudice to:

(i) The determination at the proper time of the forms, duration or total amount of reparation to be made by Germany;

(ii) The right which each Signatory Government may have with respect to the final settlement of German reparation; and

(iii) Any political, territorial or other demands which any Signatory Government may put forward with respect to the peace settlement with Germany.

C. Notwithstanding anything in the provisions of paragraph A above, the present Agreement shall not be considered as affecting:

Agreement (1953)³³ or the Transitional Agreement (1954).³⁴ **At that time the treaties attempted to take into consideration Germany's difficult financial situation. The issue of war reparations was deferred to the final settlement with Germany. None of these agreements dealt with compensation for slave or forced labor.**

Additionally, the Transition Agreement of 1954 clearly differentiates between compensation for the Nazi persecution (Part IV, Art. 1) and the suspending of war reparations (Part VI, Art. 1).

There is a comparable distinction in **several treaties signed by Germany with other western European states in the 1960s**. Some of these treaties (for example with France, Great Britain or Luxembourg) **make it very clear, that they deal with compensation on the basis of international law even if the London Agreement of 1953 postpones the issue of war reparations.**

(i) The obligation of the appropriate authorities in Germany to secure at a future date the discharge of claims against Germany and German nationals arising out of contracts and other obligations entered into, and rights acquired, before the existence of a state of war between Germany and the Signatory Government concerned or before the occupation of its territory by Germany, whichever was earlier;

(ii) The claims of Social Insurance Agencies of the Signatory Governments or the claims of their nationals against the Social Insurance Agencies of the former German Government; and

(iii) Banknotes of the Reichbank and the Rentenbank, it being understood that their realization shall not have the result of reducing improperly the amount of reparation and shall not be effected without the approval of the Control Council for Germany”.

33 Agreement on German External Debts, February 27, 1953:

Art. 5 (2): „Consideration of claims arising out of the second World War by countries which were at war with or were occupied by Germany during that war, and by nationals of such countries, against the Reich and the agencies of the Reich, including costs of German occupation, credits acquired during occupation on clearing accounts, and claims against the Reichskreditkassen shall be deferred until the final settlement of the problem of reparation.”

34 Convention on the Settlement of Matters Arising out of the War and the Occupation (Überleitungsvertrag), May 22, 1952, amended at Paris on October 23, 1954.

The peace treaties signed with the allies of Nazi Germany in 1947 also differentiated between „*reparation and restitution*” (Part V) and „*economic clauses*” (Part VI of the Treaty with Hungary).³⁵

The London Agreement (1953) also mentions that „consideration of claims arising out of the second World War” by countries or by nationals „shall be deferred until the final settlement of the problem of reparation”. **Therefore one should assume a difference between claims and reparations. If this had not been the case it would be enough only to state that the matter of reparation shall be deferred.**

Similarly, in the German-American Agreement of 1995 (signed after the 2+4 Treaty) the German government declared that it would „settle compensation claims by certain United States nationals who suffered loss of liberty or damage to body or health as a result of National Socialist measures of persecution conducted directly against them”.³⁶ **However, according to German reasoning, this issue would have to be part of war reparations (closed - according to Germany - by the 2+4 Treaty) and on the basis of the Potsdam Agreement the United States was entitled to obtain reparations from Germany.**

Polish Waiver

The Federal Republic of Germany states that it considers the illegal forcing of foreign nationals to perform labor in the Third Reich a question of reparations to be dealt with on a state by state level.

35 See also the Treaty of the Allied Powers with Austria (May 15, 1955 - Staatsvertrag) which differentiated between „claims arising out of the war” (Part IV) and „property, rights and interests” (Part V). In particular, reparations (title of the Art. 21) constitute only a part of other claims arising out of the war.

36 Agreement between the Government of the United States of America and the Government of the Federal Republic of Germany Concerning Final Benefits to Certain United States Nationals Who Were Victims of National Socialist Measures of Persecution, September 19, 1995 (Art. 1).

The claims of the Polish slave and forced laborers have not been limited either by the 1953 Declaration of the government of Poland (waiver of war reparations from Germany) or by the Agreement signed on October 16, 1991 by the Republic of Poland and the Federal Republic of Germany (establishment of the Foundation for Polish-German Reconciliation and granting as a “humanitarian gesture” 500 million DM to the Foundation by the German government). It must be noted in this context that these claims of Polish citizens remain intact.

In a protocol signed with the government of East Germany on August 22, 1953 the USSR stated that: „The Soviet Government, by agreement with the Government of the People’s Republic of Poland (in respect of its share of reparations) (...) shall cease completely to require reparations from the German Democratic Republic, whether in form of goods or in any other form”.

This does not mean that the USSR completely waived reparations from Germany, but only that it ceased to require them from the territory of the German Democratic Republic. In 1955 the USSR obtained reparations from German assets in Austria (Treaty of the Allied Powers with Austria, May 15, 1955).

On the next day (August 23, 1953) the Polish government declared: „In consideration of the fact that Germany has already complied to a significant extent with its obligation to pay reparations and the fact that the improvement of the economic situation of Germany lies in the interest of its peaceful development, the government of the People’s Republic of Poland has resolved, effective January 1, 1954, to waive the reparation payments to Poland, in order to thereby make a further contribution to the resolution of the German question”.

Thus the Polish government waived its claims for reparations from Germany. The problem with the waiver regards its scope and what the Polish government understood by the word „reparations”. **The post-war agreements concerning Germany do not contain a precise and**

definitive determination or definition of German reparations, and it must be emphasized that the Polish government was not a party to them.

In 1953 the government of Poland did not waive claims for compensation of Polish nationals for unpaid or insufficiently paid forced and slave labor. **Moreover, the Declaration of 1953 lacks a typical formula in which the Polish government waives all claims on behalf of itself and its nationals. Before and after World War II treaties that waive individual claims have done so expressly and separately from reparations claims.**

The fact that until 1953 the scope of reparations from Germany has not been finally settled and only deferred until a final settlement with Germany **does not allow the German government to unilaterally define the scope of the Polish waiver and even attempt to define for what the obtained reparations should have been used. Moreover, in 1990 the German government demanded that Poland definitively waive all its claims for war reparations. It is therefore very clear that the German government itself had serious doubts with regard to the scope of the 1953 waiver.**

The Polish-Soviet Treaty of August 16, 1945 confirms that war reparations from Germany - which were to be obtained from the share of the USSR - were connected to war damages and costs of post-war reconstruction and not with the compensation claims.³⁷ No mention is made

37 Umowa między Tymczasowym Rządem Jedności Narodowej RP i Rządem Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich w sprawie wynagrodzenia szkód wyrządzonych przez okupację niemiecką (Agreement between the Provisional Government of National Unity of the Republic of Poland and the Government of the Union of Soviet Socialist Republics on Damages Caused by German Occupation), Moscow, August 16, 1945, text in: Zbiór Dokumentów, 1945, No. 1, at 59-61:

„The Provisional Government of National Unity of the Republic of Poland and the Government of the Union of Soviet Socialist Republics taking into consideration that the invasion of the territory of Poland and the Soviet Union by German troops and the occupation of Poland and of a large portion of the territory of the Soviet Union by German troops caused enormous damages to the Republic of Poland and the Soviet Union, by

of any war reparations to be used as individual compensation for former slave and forced laborers.

In this context the argument that „the lack of explicit references to individual claims in the Polish declaration seems to be motivated by the political background of the former communist Polish government, which did not respect private property” cannot be taken seriously.³⁸

Also the statement of Minister Krzysztof Skubiszewski in October 1989 in which he mentioned a „global waiver” of reparations of 1953 does not automatically encompass claims for compensation of slave and forced laborers.³⁹

The above position is reflected in the Polish-German Agreement of October 16, 1991. Under this Agreement the German government, „on the basis of humanitarian considerations”, granted 500 million DM to the Foundation for Polish-German Reconciliation. This amount was paid as „aid [and not compensation] for the victims of Nazi persecution”. The term slave or forced labor was not used in this Agreement.

The Agreement of 1991 states that:

ruining many cities, industrial enterprises, railways and entire branches of the national economy, that the removal of the effects of these damages requires long-lasting and intense efforts of the Polish and the Soviet nations, guided by the quest to mutually help each other in realizing the tasks connected with the elimination of the named hard consequences of the German occupation, agree to the following arrangements:

Art. 1. In accordance with the declaration made during the Berlin Conference the Soviet government waives for the benefit of Poland all its claims regarding German property and other assets, as well as regarding stocks of German industrial and transport enterprises on the entire territory of Poland, including the territory of Germany which is being transferred to Poland”.

38 Affidavit of Prof. Dr. Burkhard Hess, June 24, 1999, *supra*, note 8, at 22.

39 Quoted by Prof. Hess, *supra*, note 8, at 22. See also session of the Polish Sejm, October 16, 1989.

„The Government of the Republic of Poland will not pursue further claims of Polish citizens, which could rise in connection with National Socialist persecution” [thus it closes the issue between States on the basis of international law].

„Both governments agree that this should not mean the restraint of the rights of the citizens of both States”.

In other words the German government recognized the existence of claims on the part of the Polish State after the 2+4 Treaty was signed. If this had not been the case Germany would not have demanded that in the 1991 Agreement Poland renounce them. Moreover Germany also recognized further existence of the rights of the citizens. If Polish citizens would not have had these rights the above part of the Agreement would be meaningless and this cannot be reasonably justified.

Dokument 3.5.

Przemówienie Szefa Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, Ministra Jerzego Widzyka ogłoszone 17 grudnia 1999 r. w Berlinie po ogłoszeniu porozumienia w sprawie sumy globalnej

Hrabio Lambsdorff, panie Sekretarzu Eizenstat, Panie i Panowie!

Mamy dziś wyrazić zgodę na sumę ogólną. Sytuację tę traktujemy jako istotny postęp w trwających od kilku miesięcy negocjacjach. Jest ona między innymi zasługą współprzewodniczących naszej konferencji Sekretarza Eizenstata i hrabiego Lambsdorffa. Doceniając znaczenie tego faktu oraz wysiłki wszystkich uczestników konferencji, należy jednak stwierdzić, iż wiele zasadniczych kwestii pozostaje nadal bez rozstrzygnięcia.

Dotychczasowe prace konferencji zmierzają do ustalenia najpierw sumy ogólnej bez przyjęcia kryteriów jej obliczania. Przyjęta metoda sprawia, że kraje macierzyste ofiar zmuszane są do podejmowania abstrakcyjnych decyzji. Zawiera ona niebezpieczeństwo, że na poziomie podziału sumy dojdzie do nie kończących się sporów. W konsekwencji, nie tylko po stronie polskiej powstaje uzasadniona obawa, że podział sumy globalnej będzie wynikiem siły politycznej, a nie odzwierciedleniem prawdy historycznej i sprawiedliwości.

Nie możemy poprzestać tylko na zapewnieniu bezpieczeństwa prawnego dla firm niemieckich. Również interesy ofiar i wspierających je państw są niezwykle istotne. Ostateczne wsparcie strony polskiej dla przygotowywanego rozwiązania uwzględniać musi cały pakiet i jego konsekwencje dla poszczególnych uczestników.

Dopiero wówczas rząd polski gotów byłby do podjęcia zgodnych z prawem polskim kroków, które wskazywałyby, że sprawa roszczeń z tytułu pracy niewolniczej i przymusowej jest prawnie zamknięta.

Strona polska gotowa jest przystać na proponowaną sumę globalną jako podstawę dla ustalenia sprawiedliwych i odpowiadających prawdzie historycznej zasad podziału sumy globalnej oraz procentowego udziału poszczególnych operatorów. Te ustalenia muszą zapaść bardzo szybko. Tego oczekują ofiary.

Ostatnim etapem będzie uchwalenie przez Bundestag ustawy powołującej do życia fundację. Jej treść będzie miała zasadnicze znaczenie dla ostatecznej akceptacji dla planowanego rozwiązania.

Przedstawiono nam propozycję polegającą na wykluczeniu przy podziale środków części żyjących pracowników przymusowych w przemyśle oraz całej grupy pracowników rolnych. Kwestionujemy to stanowisko dlatego, że mija się ono z prawdą historyczną dotyczącą deportowania do pracy przymusowej milionów ludzi z Europy Środkowowschodniej. Zaprzecza ono również definicji pracy niewolniczej zawartej w wyroku norymberskim. Deportacja była przestępstwem, a nie związany z nią stopień prześladowania.

Zasadnicza różnica stanowisk polega na tym, że ogranicza się krąg uprawnionych przy obliczaniu sumy globalnej (tj. na poziomie alokacji środków), natomiast dopuszcza rozszerzenie tego kręgu na poziomie dystrybucji wypłat przez fundacje. Rząd polski nie może przyjąć tej koncepcji i reprezentować jej wobec ofiar polskich. Akceptując taką propozycję rząd polski dzieliłby się odpowiedzialnością z rządem i przemysłem niemieckim.

Objęte wypłatami niemieckimi muszą być wszystkie ofiary, w tym pracownicy rolni. Definicje, które pozostają jeszcze do uzgodnienia, nie mogą w sposób wyraźny wykluczać z grona uprawnionych żadnej grupy

poszkodowanych. Podział środków musi uwzględniać pierwszeństwo dla wypłat z tytułu pracy niewolniczej i przymusowej, np. 90 procent na ten cel, a 10 procent na pozostałe.

Również relacja między sumą przeznaczoną na całą kategorię A i na całą kategorię B musi dać przewagę kategorii B, tak by odpowiadać prawdzie historycznej. Zróżnicowanie tej relacji na korzyść kategorii B nie umniejsza cierpień pozostałych grup.

Strona polska gotowa jest do konstruktywnego dialogu w tych kwestiach i dąży do szybkiego i ostatecznego porozumienia.

Dokument nr 3.6.

List Premiera RP Jerzego Buzka z 16 lutego 2000 r. do Kanclerza Federalnego RFN Gerhard Schrödera w sprawie odszkodowań dla ofiar pracy przymusowej i niewolniczej

Szanowny Panie Kanclerzu, Drogi Gerhardzie,

Rozmowy dotyczące niemieckich wypłat dla ofiar III Rzeszy dobiegają końca. Zamykamy w ten sposób bolesny rozdział II wojny światowej. Sposób, w jaki tego dokonamy, ma doniosłe znaczenie moralne i historyczne również dla przyszłości stosunków polsko-niemieckich. Mieliśmy w naszych spotkaniach okazję do wielokrotnego poruszania tego tematu.

Zgonie z ustaleniami spotkania berlińskiego w dniu 17 grudnia 1999 r., państwa Europy Środkowowschodniej, które reprezentują ponad 90% ofiar pracy przymusowej i niewolniczej, jako pierwsze przedstawiły propozycję podziału 10 mld DM, która strona niemiecka zamierza przeznaczyć na Fundację „Pamięć, Odpowiedzialność i Przyszłość”.

Stanowisko państw Europy Środkowowschodniej opiera się na założeniu, że 90% środków będzie przeznaczony na wypłaty dla żyjących ofiar pracy niewolniczej i przymusowej. Jest to szczególnie ważne ze względu na to, że w przeciwieństwie do innych grup ofiar, ofiary z tego regionu otrzymały dotąd jedynie 1,8 mld DM z ponad 100 mld DM, jakie RFN przeznaczyła na wypłaty dla ofiar prześladowań nazistowskich. Rząd polski nie może zaakceptować sumy niższej niż 9 mld DM na indywidualne wypłaty dla byłych pracowników przymusowych i niewolniczych,

ponieważ prowadziłyby to do wykluczenia części ofiar z planowanych wypłat. Zaprzeczałyby to celowi i moralnemu wymiarowi prowadzonych konsultacji.

Z tego względu fundusze przeznaczone na innego rodzaju wypłaty muszą się zawrzeć w pozostałej w tej chwili do dyspozycji sumie 1 mld DM. Podział tej kwoty, jak to przewiduje strona niemiecka, nie może jednak prowadzić do przekazania środków niewykorzystanych z funduszy majątkowych na projekty socjalne lub humanitarne jednej tylko organizacji. Sprawiedliwy podział sum, które pozostaną po dokonaniu wypłat indywidualnych z tego tytułu wymaga, aby zostały one przekazane na Fundusz „Przyszłość”, który byłby zarządzany przez Kuratorium Fundacji.

Mam w pamięci symboliczny wymiar Pana wizyty w Warszawie we wrześniu ubiegłego roku, którą polskie społeczeństwo przyjęło z dużym uznaniem i szacunkiem. Nie zapomnieliśmy, że to dzięki Pańskiej inicjatywie mamy obecnie szansę przewyciężyć ostatnie przeszkody na drodze polsko-niemieckiego pojednania. Dlatego jestem przekonany, że przedstawiona w naszej propozycji argumentacja spotka się z Pana zrozumieniem, co znajdzie odbicie w porozumieniu dotyczącym podziału środków niemieckiej Fundacji.

Dokument nr 3.7.

Ustawa RFN z 6 lipca 2000 r. o utworzeniu Fundacji „Pamięć, Odpowiedzialność i Przyszłość”⁴⁰

Preambuła

Uznając, że:

państwo narodowosocjalistyczne deportacjami, więzieniem, wyzyskiem aż do zagłady poprzez pracę i inne liczne pogwałcenia praw człowieka włącznie, uczyniło wielką krzywdę robotnikom niewolniczym i przymusowym,

że mające swój udział w narodowosocjalistycznej krzywdzie firmy niemieckie ponoszą odpowiedzialność historyczną i muszą jej sprostać,

że firmy połączone w inicjatywie fundacyjnej niemieckiej gospodarki uznały tę odpowiedzialność,

że wyrządzona krzywda oraz spowodowane ludzkie cierpienie nie mogą być naprawione świadczeniami finansowymi,

że Ustawa przychodzi za późno dla tych, którzy stracili swoje życie jako ofiary reżimu narodowosocjalistycznego lub już zmarli,

Niemiecki Bundestag poczuwa się do odpowiedzialności politycznej i moralnej za ofiary socjalizmu narodowego. Chce on zachować pamięć o wyrządzonej krzywdzie także dla przyszłych pokoleń.

Niemiecki Bundestag wychodzi z założenia, że Ustawą tą oraz niemiecko-amerykańską umową rządową, a także poprzez oświadczenia towarzyszące Rządowi USA i wspólne oświadczenia wszystkich stron

40 Znowelizowana w dniu 4 sierpnia 2001 r., nowelizacja weszła w życie w dniu 11 sierpnia 2001 r. (tłumaczenie nieoficjalne)

uczestniczących w negocjacjach, osiągnięty zostanie dostateczny stopień bezpieczeństwa prawnego dla niemieckich firm i Republiki Federalnej Niemiec, w szczególności w Stanach Zjednoczonych Ameryki.

§ 1 Utworzenie i siedziba

- I. Pod nazwą „Pamięć, odpowiedzialność i przyszłość” utworzona zostaje posiadająca zdolność prawną Fundacja prawa publicznego. Fundacja powstaje z chwilą wejścia w życie tej Ustawy.
- II. Siedzibą Fundacji jest Berlin.

§ 2 Cel Fundacji

- I. Celem Fundacji jest oddanie do dyspozycji za pośrednictwem organizacji partnerskich środków finansowych na przyznanie świadczeń dla byłych robotników przymusowych i osób dotkniętych innymi krzywdami z czasów narodowego socjalizmu.
- II. W ramach Fundacji utworzony zostaje fundusz „Pamięć i przyszłość”. Jego długofalowe zadanie polega przede wszystkim na wspieraniu przydzielonymi środkami Fundacji projektów, które służą porozumieniu między narodami, interesom żyjących ofiar reżimu narodowosocjalistycznego, wymianie młodzieży, sprawiedliwości społecznej, pamięci o zagrożeniu ze strony systemów totalitarnych i rządów przemocy oraz międzynarodowej współpracy na płaszczyźnie humanitarnej. Ku pamięci i czci tych ofiar narodowo-socjalistycznego bezprawia, które nie przeżyły, winien on wspierać także projekty w interesie ich spadkobierców.

§ 3 Fundatorzy i majątek Fundacji

- I. Fundatorami są przedsiębiorstwa połączone w inicjatywę fundacyjnej niemieckiej gospodarki oraz Federacja.
- II. Fundacja wyposażona zostaje w następujący majątek:
 1. Pięć miliardów marek niemieckich, do przekazania których oświadczyły swoją gotowość się przedsiębiorstwa połączone w inicjatywę fundacyjnej gospodarki niemieckiej, łącznie ze świadczeniami, które niemieckie przedsiębiorstwa ubezpieczeniowe przekazały lub prze-

każą do dyspozycji Międzynarodowej Komisji International Commission on Holocaust Era Insurance Claims.

2. Pięć miliardów marek niemieckich, które da do dyspozycji w roku 2000 Federacja.

III. Fundatorzy nie mają obowiązku dodatkowej wpłaty.

IV. Fundacja ma prawo przyjmować dotacje od osób trzecich. Stara się także o pozyskanie dalszych dotacji. Dotacje są wolne od podatku od spadku i darowizn.

V. Dochody z majątku Fundacji i inne przychody mogą być wykorzystane tylko dla celów Fundacji.

§ 4 Organy Fundacji

Organami Fundacji są:

- I. Kuratorium
- II. Zarząd Fundacji

§ 5 Kuratorium

I. Kuratorium składa się z 27 członków. Są nimi:

- 1. przewodniczący wyznaczany przez Kanclerza Federalnego,
- 2. czterej członkowie wyznaczeni przez przedsiębiorstwa połączone w inicjatywie fundacyjnej niemieckiej gospodarki,
- 3. pięciu członków wyznaczanych przez Niemiecki Bundestag i dwóch przez Bundesrat,
- 4. przedstawiciel Federalnego Ministerstwa finansów,
- 5. przedstawiciel Ministerstwa Spraw Zagranicznych,
- 6. członek wyznaczonych przez Conference on Jewish Material Claims against Germany,
- 7. członek wyznaczany przez Centralną Radę niemieckich Cyganów, Sojusz Niemieckich Cyganów zw. wpis., oraz przez International Romani Union,
- 8. członek wyznaczony przez Państwo Izrael,
- 9. członek wyznaczony przez Rząd Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej,

10. członek wyznaczony przez Rząd Rzeczypospolitej Polskiej,
11. członek wyznaczony przez Rząd Federacji Rosyjskiej,
12. członek wyznaczony przez Rząd Ukrainy,
13. członek wyznaczony przez Rząd Republiki Białoruskiej,
14. członek wyznaczony przez Rząd Republiki Czeskiej,
15. adwokat wyznaczony przez Rząd Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej,
16. członek wyznaczony przez Wysokiego Komisarza ds. Uchodźców Narodów Zjednoczonych,
17. członek wyznaczony przez organizację partnerską wg § 9 ust. 2 nr 6
18. członek wyznaczany przez Federalne Stowarzyszenie Informacji i Doradztwa dla prześladowanych przez nazizm.

Placówka delegująca może wyznaczyć zastępcę za każdego członka Kuratorium. W wyniku jednogłośnej uchwały Kuratorium może być dopuszczony inny skład kuratorium.

I. Kadencja członków Kuratorium wynosi cztery lata. Jeśli któryś z członków odchodzi wcześniej, to na pozostały czas jego kadencji może być wyznaczony następcą. Członkowie Kuratorium mogą w każdej chwili być odwoływani przez placówkę, która ich wydelegowała.

II. Kuratorium uchwała sobie regulamin.

III. Kuratorium jest zdolne do podejmowania uchwał, jeśli obecna jest ponad połowa jego członków. Podejmuje ono uchwały zwykłą większością głosów. Przy równej ilości głosów decyduje głos przewodniczącego.

IV. Kuratorium podejmuje uchwały we wszystkich zasadniczych sprawach, które należą do zakresu zadań Fundacji, a w szczególności w sprawie ustalenia budżetu, rozliczenia rocznego oraz zaistnienia (dosłownie: przedłożenia) cech charakterystycznych zgodnie z § 12, ust.1. Nadzoruje działalność Zarządu Fundacji.

V. Decyzje w sprawie funduszu „Pamięć i przyszłość” Kuratorium podejmuje na wniosek Zarządu Fundacji

VI. Kuratorium wydaje dyrektywy o wykorzystaniu środków, o ile ich wykorzystanie nie jest już uregulowane niniejszą ustawą. Ma ono przy tym wpływać w sposób szczególny na to, ażeby organizacje partnerskie w równym stopniu mogły wyczerpać uprawnienia do świadczeń według § 11 ust.1 zdanie 1, nr 1 i 2.

VII. Członkowie Kuratorium pracują społecznie; ponoszone przez nich niezbędne wydatki zostają im zwracane.

§ 6 Zarząd Fundacji

I. Zarząd Fundacji składa się z przewodniczącego i dwóch dalszych członków. Członkowie Kuratorium nie mogą jednocześnie wchodzić w skład Zarządu.

II. Członkowie Zarządu Fundacji powoływani są przez Kuratorium.

III. Zarząd Fundacji prowadzi bieżącą działalność Fundacji i wprowadza w życie uchwały Kuratorium. Jest on odpowiedzialny za rozdzielanie środków Fundacji dla organizacji partnerskich i gospodarowanie funduszem „Pamięć i przyszłość” Sprawuje on nadzór nad odpowiadającym celom i gospodarnym wykorzystaniem środków Fundacji, a w szczególności nad przestrzeganiem przez organizacje partnerskie postulatów tej ustawy i wydanych przez Kuratorium wytycznych dotyczących wykorzystania środków. Reprezentuje on Fundację na płaszczyźnie sądowej i pozasądowej.

IV. Szczegóły reguluje Statut.

§ 7 Statut

Kuratorium uchwała Statut większością 2/3 głosów. Jeżeli w ciągu pierwszych trzech miesięcy od posiedzenia konstytuującego nie dojdzie do uchwalenia Statutu, Przewodniczący proponuje Statut, który zostaje przyjęty zwykłą większością głosów. Kuratorium może dokonać zmiany Statutu większością 2/3 głosów.

§ 8 Nadzór, budżet, kontrola rachunków

I. Fundacja podlega nadzorowi prawnemu Federalnego Ministerstwa Finansów, od drugiej kadencji Kuratorium - nadzorowi prawnemu Ministerstwa Spraw Zagranicznych.

II. Fundacja ma na czas, przed rozpoczęciem każdego roku gospodarczego, ustanowić plan budżetowy. Plan budżetowy wymaga aprobaty Federalnego Ministerstwa Finansów.

III. Fundacja podlega kontroli Federalnej Izby Obrachunkowej. Bez szkody dla teŝe rachunek oraz prowadzenie budŝetu i gospodarki podlegaj kontroli Federalnego Urzdu ds. Regulacji Otwartych Spraw Majtkowych.

§9 Wykorzystanie srodkw Fundacji

I. Srodk Fundacji suŝące celowi Fundacji zgodnie z § 2, ust.1 przydzielane su organizacjom partnerskim. Suŝ one przyznaniu jednorazowego swiadczenia dla osb uprawnionych do swiadczen zgodnie z § 11, a takŝe na pokrycie kosztw osobowych i rzeczowych, ktre powstan w organizacjach partnerskich. Uprawnieni do swiadczen zgodnie z § 11 ust.1, zdanie 1, nr 1 oraz zdanie 5 mog otrzymac do 15 000 marek niemieckich, uprawnieni do swiadczen wedug §11, ust.1, zdanie 1, nr 2 lub zdanie 2 do 5 000 marek niemieckich. Swiadczenie zgodnie z § 11, ust. 1, zdanie 1, nr 1 lub 2 nie wyklucza swiadczenia wedug § 11, ustp 1, zdanie 1, nr 3 lub zdanie 4 lub 5.

II. Do dyspozycji organizacji partnerskich na swiadczenia za szkody osobowe poszkodowanych zgodnie z § 11 ust.1, zdanie 1 nr 1 i 2 oraz § 11 ust. 1 zdanie 2, a takŝe do wyrwnania pracy przymusowej jest, wraz z 50 milionami marek niemieckich z tytuu odsetek, acznie 8,1 miliarda marek niemieckich. Suma cakowita podzielona zostaje na nastpujce kwoty maksymalne:

1. dla organizacji partnerskiej kompetentnej dla Rzeczpospolitej Polskiej - 1,812 miliarda marek niemieckich,
2. dla organizacji partnerskiej wciwej dla Republiki Ukrainy i Republiki Modawii 1,724 miliarda marek niemieckich,
3. dla organizacji partnerskiej kompetentnej dla Federacji Rosyjskiej oraz Republiki Łotwy i Republiki Litwy 835 milionw marek niemieckich,
4. dla organizacji partnerskiej kompetentnej dla Republiki Biaorusi i Republiki Estonii 694 miliony marek niemieckich,
5. dla organizacji partnerskiej kompetentnej dla Republiki Czeskiej - 423 milionw marek,
6. dla organizacji partnerskiej (International Organization for Migration) kompetentnej dla nie ŝydowskich uprawnionych poza pan-

stwami wymienionymi w punktach 1 do 5 800 milionów marek niemieckich; z sumy tej organizacja partnerska musi do 260 milionów marek niemieckich odprowadzić do Conference on Jewish Material Claims against Germany,

7. dla organizacji partnerskiej (Conference on Jewish Material Claims against Germany) kompetentnej dla żydowskich uprawnionych poza państwami wymienionymi w punktach 1 do 5 1,812 miliarda marek niemieckich.

Ze środków tych organizacje partnerskie muszą wypłacić świadczenia dla wszystkich osób, które 16 lutego 1999 miały swoje główne miejsce zamieszkania w ich danym miejscowym obszarze kompetencji oraz w tym okresie czasu należały do ich rzeczowego obszaru kompetencji. Organizacje partnerskie zgodnie z numerami 2,3 i 4 właściwe są również dla osób, które główną siedzibę zamieszkania w dniu 16 lutego 1999 miały w innych krajach, które były republikami byłego ZSRR; w danym przypadku właściwa jest ta organizacja partnerska, z której obszaru deportowany był uprawniony do świadczenia.

III. 50 milionów marek niemieckich przeznacza się na wyrównania pozostałych szkód osobowych pozostających w związku z narodowosocjalistycznym bezprawiem. Wnioski należy kierować do organizacji partnerskich wymienionych w ustępie 2. Te decydują o zasadności i wysokości przedstawianej szkody. O wysokości świadczeń wyrównawczych decyduje komisja wymieniona w ustępie 6, zdanie 2, stosowanie do proporcji pomiędzy całością szkód stwierdzonych przez organizację partnerską a łączną sumą środków wymienionych w zdaniu 1, z uwzględnieniem § 11, ust.1, zdanie 5. Organizacje partnerskie mogą poprosić komisję wymienioną w zdaniu 4, aby podjęcie decyzji według zdania 3 przekazała niezależnemu arbitrowi. Koszty arbitra ponosi organizacja partnerska, która sama nie chce podjąć decyzji zgodnie ze zdaniem 3.

IV. Środki Fundacji w wysokości 1 miliarda marek niemieckich przeznaczone są na świadczenia dla poszkodowanych majątkowo. Kwotę tą dzieli się na następujące kwoty maksymalne:

1. 150 milionów marek niemieckich za uwarunkowane prześladowaniami szkody majątkowych w sensie § 11 ust.1, zdanie 1, nr 3.

2. 50 milionów marek niemieckich za pozostałe szkody majątkowe w sensie § 11 ust.1, zdanie 4,

3. 150 milionów marek niemieckich na wyrównanie przez International Commission on Holocaust Era Insurance Claims niezapłaconych lub odebranych i nie zwróconych w inny sposób polis ubezpieczeniowych niemieckich przedsiębiorstw ubezpieczeniowych, łącznie z kosztami powstałymi w tym kontekście.

4. 300 milionów marek niemieckich na cele socjalne na rzecz żyjących ofiar Holocaustu poprzez Conference on Jewish Material Claims against Germany; 24 miliony marek niemieckich z tej sumy zostanie odprowadzone do organizacji partnerskiej według ustępu 2, nr 6, która to organizacja przeznaczy je na cele socjalne dla prześladowanych w taki sam sposób Cyganów.

5. 350 milionów marek niemieckich na fundusz humanitarny International Commission on Holocaust Era Insurance Claims

V. Jeśli z przeznaczonych dla fundacji środków, za wyjątkiem środków na fundusz Przyszłości wygospodarowane zostaną dalsze odsetki, to te od kwoty ponad 50 milionów marek niemieckich oddaje się do dyspozycji International Commission on Holocaust Era Insurance Claims na wyrównanie szkód z tytułu ubezpieczeń w rozumieniu ustępu 4, zdanie 2, nr 3 dla zagranicznych spółek-córek niemieckich przedsiębiorstw ubezpieczeniowych, a także na powstające w związku z tym koszty, jak tylko środki te będą do dyspozycji. Środki zgodnie ze zdaniem 1 i ustępem 4, zdanie 2, nr 3 mogą być wykorzystane także na inny określony cel.

VI. Wnioski o świadczenia ze środków przewidzianych w ustępie 4, zdanie 2, nr 1 i 2 należy skierować do organizacji partnerskiej wymienionej w ustępie 2, nr6, niezależnie od miejsca zamieszkania wnioskodawcy. Decyzje o tych świadczeniach są podejmowane przez komisję, która zostanie utworzona przy tej organizacji partnerskiej. Komisja składa się z jednego członka Federalnego Ministerstwa Finansów, jednego członka Departamentu Stanu Stanów Zjednoczonych Ameryki i z wybieranego przez obu tych członków przewodniczącego. Komisja określa, o ile nie zostało to ustalone w tej Ustawie lub w Statucie, uzupełniające zasady dotyczące treści i trybu jej odszkodowań. Komisja powinna podjąć decyzję w sprawie złożonych wniosków w ciągu jednego roku od upływu terminu na składanie wniosków. Odnośnie będącego do utworzenia zgodnie z § 19 stanowiska skarg działają odpowiednio zdania 3 i 4. Koszty komisji, stanowiska skarg i organizacji partnerskiej należy pokryć proporcjonalnie

z sumy całkowitej, według ustępu 4, zdanie 2, nr 1 i 2. Jeśli suma odszkodowania uznana przez komisję przekracza środki zgodnie z ustępem 4, zdanie 2, nr 1 lub 2, udzielane świadczenia należy zmniejszyć proporcjonalnie do posiadanych do dyspozycji środków.

VII. 700 milionów marek niemieckich włącznie z wpływami z odsetek należy wykorzystać na projekty funduszu „Pamięć i przyszłość”. Z środków tych 100 milionów marek niemieckich może być oddane do dyspozycji odmiennie od celu przeznaczenia, na wypadek, gdyby wniesione zostały uzasadnione żądania z tytułu roszczeń ubezpieczeniowych, które nie mogłyby być zaspokojone w ramach ustępu 4, zdanie 2, nr 3 i ustęp 5.

VIII. Organizacje partnerskie mogą w porozumieniu z Kuratorium tworzyć - w ramach kwoty dla robotników przymusowych według §11, ust.1, zdanie 1, nr 1, o ile dotyczy to więzionych w innych miejscach uwięzienia, oraz dla poszkodowanych według §11, ust.1, zdanie 1, nr 2 - podkategorie w zależności od rozmiaru cierpienia i ustalać odpowiednie poziomy kwot maksymalnych. Dotyczy to także uprawnienia do świadczeń następców prawnych.

IX. Kwoty maksymalne zgodnie z ustępem 1 mogą być wyczerpane początkowo tylko w wysokości 50 procent dla uprawnionych do świadczeń według § 11, ustęp 1, zdanie 1 nr 1 i 35 procent dla uprawnionych do świadczeń zgodnie z §11, ust.1, zdanie 1 nr 2 lub zdanie 2. Dalsze świadczenia do 50 procent sumy wymienionej w ustępie 1 dla uprawnionych do świadczeń według § 11, ustęp 1, zdanie 1 nr 1 i do 65 procent sumy wymienionej w ustępie 1 dla uprawnionych do świadczeń zgodnie z § 11, ust.1, zdanie 1, nr 2 lub zdanie 2 nastąpi po opracowaniu wszystkich wniosków złożonych w danej organizacji partnerskiej, i jak dalece będzie to możliwe w ramach posiadanych środków. Organizacje partnerskie mogą utworzyć rezerwę finansową do wysokości 5% posiadanych środków na procedury zażaleniowe według § 19. Jeśli rezerwa zostanie utworzona, wypłata drugiej raty zgodnie ze zdaniem 2 może nastąpić przed zakończeniem postępowań zażaleniowych. Kuratorium jest uprawnione do dopuszczenia, na wniosek poszczególnych organizacji partnerskich, do podwyższenia płatności ratalnych, o ile jest zapewnione, że nie zostaną przekroczone środki przyznane w ustępie 2.

X. Świadczenie według §11 ust.1, zdanie 1, nr 3, z wyjątkiem świadczeń International Commission on Holocaust Era Insurance Claims i

świadczenia według § 11, ust.1, zdanie 4 lub 5 mogą nastąpić dopiero po zakończeniu wszystkich wniosków złożonych do właściwej komisji.

XI. Przydzielone według ustępu 2, ale nie zużyte środki należy wykorzystać dla uprawnionych do świadczeń zgodnie z § 11 ust. 1, zdanie 1, nr 1 i 2. Jeśli środki przewidziane według ustępów 2 i 3 nie zostaną w pełni zamówione, mimo wyczerpania kwot maksymalnych według ustępu 1, zdanie 3, Kuratorium podejmuje decyzje o ich innym wykorzystaniu. Ma ono wówczas - jak i przy zastosowaniu środków dodatkowych, wyrównać w szczególności ewentualne braki w zaopatrzeniu poszczególnych organizacji partnerskich przy zapewnianiu świadczeń według § 11, ust. 1, zdanie 1 i 2. Środki nie wykorzystane mimo pełnego wyrównania szkód według ustępu 4, nr 1 i 2 odprowadzane są do Conference on Jewish Material Claims against Germany oraz według ustępu 4, nr 3 do International Commission on Holocaust Era Insurance Claims. Kuratorium może dopuścić przekroczenie kwot maksymalnych zgodnie z ustępem 1, zdanie 3, kiedy wszystkie organizacje partnerskie mogły zapewnić świadczenia według stawki kwot maksymalnych.

XII. Ze środków Fundacji ponoszone są koszty personelu i rzeczowe, o ile nie są one do przejęcia przez organizacje partnerskie zgodnie z ustępem 1, zdanie 2. Do kosztów ponoszonych przez Fundację należą wydatki na adwokatów oraz doradców prawnych, którzy poprzez swą działalność na rzecz uprawnionych według § 11 przyczynili się do utworzenia Fundacji lub w inny sposób wspierali jej powstanie, a szczególnie poprzez udział w wielostronnych negocjacjach poprzedzających utworzenie Fundacji lub przez wniesienie zażalenia w imieniu uprawnionych do świadczeń według § 11 w okresie pomiędzy 14 listopada 1990 roku a 17 grudnia 1999 roku. Nie istnieją roszczenia prawne do świadczeń w sensie zdania 2. O podziale kwoty, którą ustala Kuratorium, decyduje w oparciu o ustalone i opublikowane przez Kuratorium arbiter mianowany przez Fundację. Wnioski o świadczenia przewidziane w zdaniu 2 adwokaci i doradcy prawni składają do Fundacji osobiście i we własnym imieniu w ciągu 8 miesięcy od opublikowania wytycznych. Do wniosków muszą być załączone dokumenty udowadniające poniesione wydatki. Każdy adwokat i doradca prawny składa w postępowaniu wnioskodawczym oświadczenie, że wraz z otrzymaniem świadczenia według zdania 2 rezygnuje z żądań wobec swoich klientów. Jest on zobowiązany pouczyć swoich klientów,

że zrezygnował z wysuwania żądań.

XIII. Za toczące się spory prawne dotyczące stanów rzeczy uregulowanych niniejszą ustawą nie pobiera się kosztów sądowych.

§10 Rozdział środków przez organizacje partnerskie

I. Przyznawanie i wypłacanie jednorazowych świadczeń dla osób uprawnionych do uzyskania świadczenia zgodnie z § 11 następuje za pośrednictwem organizacji partnerskich. Fundacja nie jest do tego ani uprawniona ani zobowiązana. Kuratorium może uchwalić inny rodzaj wypłaty. Organizacje partnerskie powinny współpracować z odpowiednimi związkami prześladowanych i organizacjami miejscowymi.

II. Fundacja i jej organizacje partnerskie zadbają o stosowne podanie do wiadomości - w ciągu 2 miesięcy od wejścia w życie Ustawy - informacji o świadczeniach dla wszystkich branż zgodnie z tą Ustawą pod uwagę grup uprawnionych do świadczeń w danych krajach zamieszkania. To dotyczy szczególnie informacji o Fundacji i jej organizacjach partnerskich, warunków świadczeń i terminów zgłoszeń.

§ 11 Osoby uprawnione do uzyskania świadczeń

I. Osobą uprawnioną do uzyskania świadczenia według niniejszej ustawy jest ten, kto:

1. był więziony w obozie koncentracyjnym w sensie § 42 ust.2 Federalnej Ustawy o Odszkodowaniach lub w innym miejscu wzięcia poza obszarem dzisiejszej Republiki Austrii lub w getcie, w porównywalnych warunkach i był zmuszany do pracy.

2. był deportowany ze swojej ojczyzny na teren Rzeszy Niemieckiej w granicach z 1937 roku lub na obszar okupowany przez Rzesze Niemiecką, tam zmuszony do pracy w przedsiębiorstwie zarobkowym lub w sektorze publicznym i był uwięziony w innych warunkach, niż wymienione w numerze 1 lub poddany był warunkom podobnym do uwięzienia lub porównywalnie szczególnie ciężkim warunkom życia; ta regulacja nie dotyczy osób, które ze względu na prace przymusowe wykonywane głównie na terenie dzisiejszej Republik Austrii mogą otrzymać świadczenia z austriackiego Funduszu Pojednawczego.

3. wskutek prześladowań rasowych przy istotnym, bezpośrednim i przyczyniającym się do powstania szkód udziale niemieckich przedsiębiorstw doznał szkód majątkowych w sensie ustaw o odszkodowaniach i nie mógł otrzymać świadczeń, ponieważ albo nie spełniał warunków Federalnej Ustawy Odszkodowawczej w aspekcie miejsca zamieszkania lub ze względu na swoje miejsce zamieszkania lub dłuższy pobyt na terenie, z którego rządem Republika Federalna Niemiec nie utrzymywała stosunków dyplomatycznych, nie był w stanie dochodzić roszczeń odszkodowawczych w terminie, lub nie mógł udowodnić przeniesienia do RFN i zabrania podczas prześladowań poza granicami Rzeszy Niemieckiej w granicach z 1937 rzeczy, która jest już niemożliwa do odnalezienia lub dowody o zasadności jego żądań stały się znane i możliwe do wykorzystania dopiero za sprawą Federalnej Ustawy Wyrównawczej i Odszkodowawczej na bazie zjednoczenia Niemiec, a przedłożenie roszczeń było wykluczone ze względu na Ustawę o regulacji otwartych spraw majątkowych lub Ustawę Odszkodowawczą dla prześladowanych przez Nazizm oraz ponieważ i o ile świadczenia wyrównawcze dla żądań pieniężnych zabranych poza obszarem Rzeszy w markach Rzeszy zostały odrzucone z braku możliwości stwierdzenia i nie mogły być wysuwane roszczenia o świadczenia ani na podstawie umów o nowym porządku finansowym, ani na podstawie Federalnej Ustawy Odszkodowawczej, ani na podstawie Ustawy o wyrównaniu obciążeń, ani Ustawy o wyrównaniu szkód; to działa także dla innych prześladowanych w rozumieniu Federalnej Ustawy Odszkodowawczej; regulacje specjalne w ramach International Commission on Holocaust Era Insurance Claims pozostają nienaruszone. Organizacje partnerskie mogą udzielać, w ramach przydzielonych im według § 9 ust.2 środków, świadczeń również takim ofiarom narodowosocjalistycznego bezprawia, a szczególnie robotnikom przymusowym w rolnictwie, którzy nie należą do grup przypadków wymienionych w zdaniu 1, nr 1 i 2. Świadczenia te, z zastrzeżeniem § 9 ust.8 nie mogą prowadzić do pomniejszenia kwot przewidzianych dla osób uprawnionych do świadczeń według ustępu 1, zdanie 1, nr 1. Środki przewidziane w § 9 ust.4 są przeznaczone do wyrównania szkód majątkowych, które spowodowane zostały w ramach krzywdzących działań narodowosocjalistycznych przy istotnym, bezpośrednim i wywołującym szkody udziale niemieckich przedsiębiorstw, a nie z powodu doznanych prześladowań

narodowosocjalistycznych. Środki wymienione w § 9 ust. 3 powinny być przyznane w przypadkach eksperymentów medycznych czy śmierci lub w przypadku ciężkich szkód zdrowotnych doznanych przez dziecko przebywające w domu dzieci robotników przymusowych; mogą one być przyznane w przypadku innych szkód osobowych.

II. Uprawnienie do otrzymania świadczenia wnioskodawca ma udokumentować dowodami. Organizacja partnerska ma za zadanie pozyskanie stosownych środków dowodowych. Jeżeli właściwe środki dowodowe nie zostaną przedłożone, uprawnienie do otrzymania świadczenia należy uwiarygodnić w inny sposób.

III. Niewola wojenna nie uprawnia do otrzymania świadczenia.

IV. Świadczenia Fundacji są zwolnione z podatku od spadku i darowizn.

§ 12 Definicje

I. Cechą charakterystyczną dla innych miejsc uwięzienia w myśl § 11 ust.1, nr 1 są nieludzkie warunki uwięzienia, niedostateczne wyżywienie i brak opieki medycznej.

II. Niemieckimi przedsiębiorstwami w sensie §§ 11 i 16 są wszystkie przedsiębiorstwa, które miały swoją siedzibę na terenie Rzeszy Niemieckiej w granicach z 1937 roku lub mają w Republice Federalnej Niemiec oraz ich spółki-matki, również jeżeli te mają swoją siedzibę zagranicą. Niemieckimi przedsiębiorstwami są dalej te położone poza granicami Rzeszy Niemieckiej z 1937 roku przedsiębiorstwa, w których w okresie pomiędzy 30 stycznia 1933 roku a dniem wejścia w życie tej ustawy przedsiębiorstwa niemieckie według zdania 1 miały bezpośrednio lub pośrednio co najmniej 25 procentowe udziały.

§ 13 Prawo składania wniosku

I. Wnioski o świadczenia według § 11 ust.1, zdanie 1, nr 1 lub 2 lub zdanie 2 lub 5 należy składać osobiście. Jeśli uprawniony do świadczenia zmarł po 15 lutego 1999 roku lub został postawiony wniosek o świadczenia według §11 ust.1, nr 3 lub zdanie 4, osobami uprawnionymi do uzyskania świadczenia w równych częściach są żyjący współmałżonek

oraz żyjące jeszcze dzieci. O świadczenia mogą ubiegać się także wnuki lub rodzeństwo, jeśli uprawniony nie pozostawił ani współmałżonka ani dzieci. Jeśli i od tych osób nie wpłynęło wniosków, uprawnionymi są spadkobiercy wymienieni w testamencie. Regulacje specjalne w ramach International Commission on Holocaust Era Insurance Claims pozostają nienaruszone. Prawo do świadczeń nie może być odstąpione lub zastawione.

II. Osoby prawne nie są uprawnione do uzyskania świadczenia. Mogą składać wnioski jako przedstawiciele swych udziałowców, o ile otrzymają od nich pełnomocnictwa. Jeśli jakaś gmina lub organizacja religijna poniosła szkody majątkowe w wyniku istotnego, bezpośredniego i szkodliwego udziału firm niemieckich, zdanie 1 nie działa dla niej ani dla jej następców prawnych.

§ 14 Terminy dotyczące wniosków i wykluczenia roszczeń

I. Uprawnienie do świadczeń według § 11 nie może być stwierdzone, jeżeli do upływu terminu w dniu 31. grudnia 2001 nie złożono wniosku w organizacji partnerskiej. Obowiązuje to także wówczas, gdy do zamknięcia opracowania w myśl § 9 zdanie 2 w danej organizacji partnerskiej nie złożono niezbędnych do podjęcia decyzji na temat wniosku formularzy wnioskowych, dokumentów oraz materiałów dowodowych.

II. Wnioski, które wpłyną bezpośrednio do Fundacji „Pamięć, Odpowiedzialność i Przyszłość lub do niekompetentnej organizacji partnerskiej, będą przekazywane do danej kompetentnej organizacji partnerskiej. Szczegółowe regulacje w ramach International Commission on Holocaust Era Insurance Claims pozostają nienaruszone.

III. Jeżeli złożono wniosek dochowujący terminu zgodnie z Ustępem 1 i w okresie sześciu miesięcy po śmierci uprawnionego żadna z osób określonych w § 13 ust. 1 zdania 2 do 4 nie zgłosiła następstwa prawnego w organizacji partnerskiej, uprawnienie do świadczeń wygasa. Ustęp 2 obowiązuje odpowiednio dla zgłoszenia następstwa prawnego.

§ 15 Uwzględnianie innych świadczeń

I. Świadczenia mają dać korzyść osobom uprawnionym do uzyskania świadczeń z tytułu doznanych krzywd narodowosocjalistycznych i nie mogą pomniejszyć dochodów z tytułu zabezpieczeń socjalnych i zdrowotnych.

II. Wcześniejsze świadczenia od przedsiębiorstw dla wyrównania pracy przymusowej lub innej krzywdy narodowosocjalistycznej, również, jeżeli udzielone zostały przez osoby trzecie, zostaną doliczone do świadczeń określonych w § 9 ust.1. Regulacje specjalne w ramach International Commission on Holocaust Era Insurance Claims pozostają nienaruszone.

§ 16 Wykluczenie roszczeń

I. Wniosek o udzielenie świadczeń ze środków sektora publicznego łącznie z ubezpieczeniem społecznym, jak również od niemieckich przedsiębiorstw z tytułu doznanej niesprawiedliwości narodowosocjalistycznej w sensie § 11 może być postawiony tylko na podstawie tej Ustawy. Ewentualne dalej idące roszczenia związane z krzywdami narodowosocjalistycznymi są wykluczone. Działa to również, o ile ewentualne roszczenia z mocy ustawy, z mocy przekazania lub w wyniku czynności prawnych zostały przeniesione na osoby trzecie.

II. Każda osoba uprawniona do uzyskania świadczenia składa w postępowaniu wnioskowym oświadczenie, że - z zastrzeżeniem zdań 3 do 5 - wraz z otrzymaniem świadczenie zgodnie z tą Ustawą nieodwołalnie rezygnuje z każdego wykraczającego poza to dochodzenie roszczenia wobec sektora publicznego za pracę przymusową i szkody majątkowe oraz z wszelkich roszczeń przeciwko niemieckim przedsiębiorstwom w związku z narodowosocjalistycznym bezprawiem jak również z roszczeń przeciwko Republice Austrii lub austriackim przedsiębiorstwom w związku z pracą przymusową. Rezygnacja będzie skutkować wraz z otrzymaniem świadczenia z mocy niniejszej Ustawy. Przyjęcie świadczeń za szkody osobiste zgodnie z § 11, ust.1, zdanie 1, nr 1 lub 2 lub zdanie 2 nie oznacza rezygnacji ze świadczeń według tej Ustawy za szkody ubezpieczeniowe i inne szkody majątkowe według § 11 ust.1, zdanie 1, nr 3 lub zdanie 4 i odwrotnie. Zdanie 1 nie działa dla żądań z narodowosocjalistycznych

działań bezprawnych, których dopuściły się zagraniczne przedsiębiorstwa macierzyste z siedzibą poza granicami Rzeszy Niemieckiej z 1937 roku, jeśli nie mogły mieć związku z niemieckim przedsiębiorstwem - córką i jej uwikłaniem w krzywdy narodowosocjalistyczne. Zdanie 1 nie działa dla ewentualnych roszczeń o wydanie dzieł sztuki, o ile wnioskodawca zobowiąże się przedstawić taki wniosek w Niemczech lub kraju, gdzie dzieło sztuki zostało zabrane. Taka rezygnacja obejmuje również zwrot kosztów dochodzenia prawnego, o ile § 9, ust.12 nie przewiduje inaczej. Tryb ten jest szczegółowo uregulowany przez Statut.

III. Daleko idące regulacje dotyczące zadośćuczynienia oraz regulacji skutków wojny wobec sektora publicznego pozostają nienaruszone.

§ 17 Alokacja środków

I. Fundacja co kwartał daje do dyspozycji organizacjom partnerskim środki zgodnie z § 9, ust.2 i 3 stosownie do udokumentowanego zapotrzebowania. Ich wykorzystanie zostanie sprawdzone przez Fundację w właściwy sposób.

II. Pierwsze udostępnienie środków Fundacji uwarunkowane jest wejściem w życie niemiecko-amerykańskiej umowy rządowej dotyczącej Fundacji „Pamięć, odpowiedzialność, przyszłość” oraz zapewnieniem dostatecznego bezpieczeństwa prawnego dla niemieckich przedsiębiorstw. Spełnienie tych wymogów stwierdzi Niemiecki Bundestag.

§ 18 Prośba o informację

I. Fundacja i jej organizacje partnerskie uprawnione są do zasięgania u władz i innych instytucji publicznych informacji, które są niezbędne do wypełniania ich zadań. Udzielania informacji zabrania się, o ile zachodzą szczególne ustawowe regulacje dotyczące wykorzystania informacji, lub godny ochrony interes poszkodowanego przeważa nad ogólnym interesem zasięgania informacji.

II. Uzyskane informacje mogą być wykorzystane wyłącznie do wypełnienia celu Fundacji, dane osobowe wnioskodawcy mogą być użyte tylko w postępowaniu udzielania świadczenia w myśl § 11. Wykorzystanie tych danych do innych celów jest dopuszczalne tylko za wyraźną zgo-

dą wnioskodawcy.

III. Wnioskodawcy mogą zgodnie z tą ustawą wymagać informacji od przedsiębiorstw w Niemczech, w których lub u których poprzedników prawnych pracowali, o ile jest to niezbędne do stwierdzenia ich uprawnień do świadczeń.

§ 19 Postępowanie zażalenkowe

W organizacjach partnerskich należy powołać niezależne i nie podlegające żadnym wpływom stanowiska ds. zażaleń. Postępowanie przed stanowiskiem ds. zażaleń jest wolne od kosztów. Koszty poniesione przez wnioskodawcę nie są zwracane.

§ 20 Wejście w życie

Ustawa wchodzi w życie dzień po jej ogłoszeniu.

Dokument nr 3.8.

Wspólne Oświadczenie, Berlin, 17 lipca 2000 r. (aneksy A, C i D pominięto)

Joint Statement
on occasion of the final plenary meeting
concluding international talks on the preparation
of the Foundation „Remembrance, Responsibility and the Future”

The Governments of the Republic of Belarus, the Czech Republic, the State of Israel, the Republic of Poland, the Russian Federation and Ukraine,

The Governments of the Federal Republic of Germany and the United States of America,

The German companies that founded the initiative to establish a foundation, which have since been joined by thousands of other German companies, and

As further participants, the Conference on Jewish Material Claims Against Germany, Inc. and the undersigned attorneys,

Recalling the proposal presented to the Chancellor of the Federal Republic of Germany by German companies on February 16, 1999, to send, as the century draws to a close, „a conclusive humanitarian signal, out of a sense of moral responsibility, solidarity and self-respect,”

Acknowledging the intention of both the Government of the Federal Republic of Germany and German companies to accept moral and historical responsibility arising from the use of slave and forced laborers, from property damage suffered as a consequence of racial persecution and from other injustices of the National Socialist era and World War II,

Recalling with appreciation the December 17, 1999, statement of the President of the Federal Republic of Germany paying tribute to those who were subjected to slave and forced labor under German rule,

recognizing their suffering and the injustices done to them, and begging forgiveness in the name of the German people,

Affirming the consensus reached by all participants on December 17, 1999, at the 7th plenary meeting in Berlin on the establishment of the Foundation „Remembrance, Responsibility and the Future,”

Understanding that the Foundation is a sign of solidarity with the victims living in Central and Eastern European states and also a means of providing funds for victims from Central and Eastern Europe, most of whom benefited little from prior German compensation and restitution programs,

Understanding that insofar as the sum of 10 billion DM to be made available by the German public sector and the German companies for the Foundation „Remembrance, Responsibility and the Future” is concerned, that sum is both a ceiling and the final amount and that all payments made towards former National Socialist slave and forced laborers, for other personal injury, for damage to property and for the Future Fund envisaged as part of the Foundation, as well as other costs incurred in connection with the Foundation, shall be financed from this sum, from any contributions from others, and the interest thereon,

Understanding that additional contributions by others for use by the Foundation are welcomed,

Recognizing that the Foundation will provide dignified payments to hundreds of thousands of survivors and to others who suffered from wrongs during the National Socialist era and World War II,

Accepting the common objective that German companies (including parents and subsidiaries as defined in Annex A) receive all embracing and enduring legal peace,

Recognizing that it would be in the participants’ interests for the Foundation to be the exclusive remedy and forum for the resolution of all claims that have been or may be asserted against German companies arising out of the National Socialist era and World War II,

Recognizing that the establishment of the Foundation does not create a basis for claims against the Federal Republic of Germany or its nationals,

Declare as follows:

1. All participants welcome and support the Foundation „Remembrance, Responsibility and the Future” and declare their agreement with its elements, including the annexed distribution plan (Annex B). The interests of the former forced laborers, other victims and heirs have been duly taken into account. Based on the circumstances, all participants consider the overall result and the distribution of the Foundation funds to be fair to the victims and their heirs. The Foundation opens up the prospect of payment being made, even if, 55 years after the end of the war, the wrongdoer can no longer be traced or is no longer in existence. The Foundation is also a means of providing funds for forced laborers in addition to payments made by Germany so far.

2. Given the advanced age of the victims concerned, the primary humanitarian objective of the Foundation „Remembrance, Responsibility and the Future” is to show results as soon as possible. All participants will work together with the Foundation in a cooperative, fair and non-bureaucratic manner to ensure that the payments reach the victims quickly.

3. Payments are to be made to applicants on behalf of the Foundation „Remembrance, Responsibility and the Future” irrespective of their race, religion and nationality. Insofar as the participants themselves distribute funds, they will base their decisions on the criteria of eligibility set out in the German law establishing the Foundation and will act justly in this regard.

4. The participating Governments and other participants will proceed as follows:

a) The Government of the Federal Republic of Germany („Germany”) and the German companies shall each contribute DM 5 billion to the Foundation „Remembrance, Responsibility and the Future.”

b) Germany and the Government of the United States of America („United States”) will sign an Executive Agreement. Such agreement contains the obligation undertaken by the United States to assist in achieving all-embracing and enduring legal peace for German companies.

c) The Governments of the participating Central and Eastern European States and Israel will implement the necessary specific measures within the framework of their national legal systems to achieve all-embracing and enduring legal peace.

d) Assuming the request for a transfer referred to in paragraph (e) is granted, the DM 5 billion contribution of German companies shall be due and payable to the Foundation and payments from the Foundation shall begin once all lawsuits against German companies arising out of the National Socialist era and World War II pending in U.S. courts including those listed in Annex C and D are finally dismissed with prejudice by the courts. The initial portion of the DM 5 billion German Government contribution will be made available to the Foundation by October 31, 2000. The remainder of the German Government contribution will be made available to the Federal Foundation by December 31, 2000. Contributions from the German Government will begin earning interest for the benefit of the Foundation immediately upon being made available to the Foundation. The German Government may advance some of its contribution to the partner organizations for certain start-up costs before the lawsuits are finally dismissed. The German companies will make available reasonable advanced funding to provide appropriate publicity of the upcoming availability of Foundation benefits. German company funds will continue to be collected on a schedule and in a manner that will ensure that the interest earned thereon before and after their delivery to the Foundation will reach at least 100 million DM.

e) Counsel for German company defendants and counsel for plaintiffs (each seeking to assemble at least a substantial majority of defendants' and plaintiffs' counsel respectively) have filed requests with the Multidistrict Litigation Panel seeking a transfer under appropriate conditions to a mutually agreeable federal judge of the federal district court cases listed in Annexes C and D, for the purpose of implementing the other steps in this Joint Statement and in order to facilitate carrying out the objectives of the Executive Agreement by dismissing with prejudice

the transferred cases and any later filed cases thereafter to be transferred as „tag-along” cases.

f) Germany will immediately establish a preparatory committee for the Foundation. The preparatory committee, after consulting with victims’ representatives, will provide the publicity envisaged in paragraph (d) prior to the formal establishment of the Foundation, and, in consultation with partner organizations, prepare for the collection of applications for payment by the partner organizations.

g) The counsel for the plaintiffs will file motions or stipulations to dismiss with prejudice all lawsuits they have filed currently pending in U.S. courts against German companies arising out of the National Socialist era and World War II, including those listed in Annex C. They will also cooperate in seeking dismissal with prejudice by the courts of all other such lawsuits, including those listed in Annex D.

h) Germany and the United States will bring into force the Executive Agreement and the United States will thereupon file the Statement of Interest as provided therein.

i) The German Government will encourage German companies to open their archives relating to the National Socialist era and World War II.

Done at Berlin on the seventeenth day of July of the year Two Thousand in a single original, copies of which will be made available to interested parties.

W. N. Gerassimowitsch
For the Government of the Republic of Belarus

Jiří Šitler
For the Government of the Czech Republic

Benjamin Shalev
For the Government of the State of Israel

Jerzy Kranz
For the Government of the Republic of Poland

V. A. Koptelzew
For the Government of the Russian Federation

Oleksandr Maidannyk
For the Government of Ukraine

Stuart E. Eizenstat
For the Government of the United States of America

Otto Graf Lambsdorff
For the Government of the Federal Republic of Germany

Manfred Gentz
For the Foundation Initiative of German Enterprises

Israel Miller, Gideon Taylor
For the Conference on Jewish Material Claims Against Germany, Inc.

Linda Gerstel
Lawrence Kill
for Anderson, Kill & Olick, P.C.

Edward W. Millstein
Stephen A. Whinston
for Berger and Montague, P.C.

Irwin B. Levin
Richard E. Shevitz
for Cohen & Malad, P.C.

Michael D. Hausfeld
for Cohen, Milstein, Hausfeld & Toll, P.L.L.C.

Edward Fagan
for Fagan & Associates

Carey D'Avino
Barry Fisher
for Fleishman & Fisher

Dennis Sheils
Robert Swift
for Kohn, Swift & Graf, P.C.

Morris A. Ratner
for Lieff, Cabraser, Heimann & Bernstein, L.L.P.

Martin Mendelsohn
for Verner, Lipfert, Bernhard, Mc Pherson and Hand

Deborah M. Sturman
Melvyn I. Weiss
for Milberg, Weiss, Bershad, Hynes & Lerach, L.L.P.

J. Dennis Faucher
for Miller, Faucher, Cafferty & Wexler, L.L.P.

Burt Neuborne
New York University School of Law

Myroslaw Smorodsky

Melvyn Urbach

Stanley M. Chesley
for Waite, Schneider, Bayles & Chesley

Michael Witt

Wspólne oświadczenie
z okazji końcowego posiedzenia plenarnego,
zamykającego międzynarodowe rozmowy
dotyczące ustanowienia
Fundacji Federalnej „Pamięć, Odpowiedzialność i Przyszłość”
(tłumaczenie nieoficjalne)

Rządy Republiki Białorusi, Republiki Czeskiej, Państwa Izrael,
Rzeczypospolitej Polskiej, Federacji Rosyjskiej i Ukrainy,

Rządy Republiki Federalnej Niemiec oraz Stanów Zjednoczonych
Ameryki,

Firmy niemieckie, twórcy inicjatywy utworzenia Fundacji, do któ-
rych dołączyły tysiące innych niemieckich firm, i

Jako dalsi uczestnicy, Konferencja Żydowskich Roszczeń Majątko-
wych przeciwko Niemcom oraz niżej podpisani adwokaci,

Przywołując przedstawioną Kanclerzowi Republiki Federalnej
Niemiec przez firmy niemieckie w dniu 16 lutego 1999 r. propozycję
sformułowania pod koniec wieku „końcowego humanitarnego przesła-
nia, wpływającego z poczucia moralnej odpowiedzialności, solidarności
oraz szacunku dla samych siebie”,

Potwierdzając zamiar zarówno Rządu Republiki Federalnej Nie-
miec jak i firm niemieckich zaakceptowania moralnej oraz historycznej
odpowiedzialności wynikającej z zatrudniania pracowników niewolni-
czych i przymusowych, ze szkód majątkowych spowodowanych prześlą-
dowaniem rasowym oraz innych krzywd w okresie narodowego socjali-
zmu oraz II wojny światowej,

Przywołując z uznaniem przemówienie Prezydenta Republiki Fe-
deralnej Niemiec z 17 grudnia 1999, w którym składa on hołd tym, którzy
zostali przymuszeni do pracy niewolniczej i przymusowej pod niemiecki-
mi rządami, uznaje ich cierpienie i krzywdy im wyrządzone oraz prosi o
wybaczenie w imieniu narodu niemieckiego,

Potwierdzając, osiągniętą w Berlinie w dniu 17 grudnia 1999 na 7.
posiedzeniu plenarnym, jednomyślność wszystkich uczestników w sprą-
wie utworzenia Fundacji Federalnej „Pamięć, Odpowiedzialność i Przy-
szłość”,

Rozumiejąc, że Fundacja jest znakiem solidarności z ofiarami mieszkającymi w państwach Europy Środkowej i Wschodniej, a także instrumentem zapewnienia funduszy dla ofiar z Europy Środkowej i Wschodniej, z których większość tylko w niewielkim stopniu skorzystała z niemieckich programów restytucyjnych i odszkodowawczych,

Rozumiejąc, w odniesieniu do sumy 10 miliardów marek niemieckich, która ma być przekazana Fundacji Federalnej „Pamięć, Odpowiedzialność i Przyszłość” przez niemiecki sektor publiczny oraz niemieckie firmy, że suma ta stanowi zarówno górną granicę, jak i ostateczną kwotę oraz że wszelkie wypłaty dokonane na rzecz byłych pracowników niewolniczych i przymusowych narodowego socjalizmu, a także z tytułu innych krzywd osobistych, szkód majątkowych oraz w ramach Funduszu Przyszłości, przewidzianego jako część Fundacji Federalnej, jak również inne koszty ponoszone przez Fundację Federalną, będą finansowane z tej sumy, z innych wpłat oraz z uzyskanych odsetek,

Rozumiejąc, że dodatkowe wpłaty na rzecz Fundacji Federalnej są mile widziane,

Uznając, że Fundacja Federalna zapewni stosowne wypłaty setkom tysięcy ocalałych oraz innym, którzy ucierpieli na skutek krzywd w okresie narodowego socjalizmu i II wojny światowej,

Akceptując wspólny cel, że firmy niemieckie (włączając firmy macierzyste oraz ich filie określone w Załączniku A) uzyskają całkowity i trwały pokój prawny,

Uznając, że w interesie wszystkich uczestników leży uczynienie z Federalnej Fundacji wyłącznego środka oraz forum rozstrzygania wszystkich roszczeń wynikających z okresu narodowego socjalizmu lub II wojny światowej, które zostały lub mogą zostać skierowane przeciwko firmom niemieckim,

Uznając, że utworzenie Federalnej Fundacji nie tworzy podstawy dla roszczeń przeciwko Republice Federalnej Niemiec lub jej obywatelom,

deklarują co następuje:

1. Wszyscy uczestnicy witają i popierają Fundację Federalną „Pamięć, Odpowiedzialność i Przyszłość” oraz deklarują akceptację jej części składowych, włączając załączony plan podziału środków (Załącznik B). Interesy byłych pracowników przymusowych, innych ofiar oraz spadkobierców zostały należycie wzięte pod uwagę. Uwzględniając istniejące okoliczności, wszyscy uczestnicy uznają całościowy wynik oraz podział środków finansowych Fundacji za rzetelny dla ofiar i ich spadkobierców. Fundacja otwiera perspektywę wypłat, jeśli nawet w 55 lat po zakończeniu wojny sprawca krzywd nie może już być ustalony lub nie istnieje. Fundacja jest także instrumentem zapewnienia funduszy dla pracowników przymusowych, w uzupełnieniu do wypłat dokonanych dotychczas przez Niemcy.

2. Zważywszy na zaawansowany wiek ofiar, najważniejszym celem humanitarnym Federalnej Fundacji „Pamięć, Odpowiedzialność i Przyszłość” jest jak najszybsze wykazanie się wynikami działalności. Wszyscy uczestnicy będą w kooperatywny, rzetelny i odbiurokratyzowany sposób współdziałać z Fundacją w celu uzyskania przez ofiary szybkich wypłat.

3. Wypłaty dokonywane będą na rzecz wnioskodawców w imieniu Federalnej Fundacji „Pamięć, Odpowiedzialność i Przyszłość” niezależnie od ich rasy, religii i narodowości. W przypadku, gdy fundusze rozdzierać będą sami uczestnicy, będą oni opierać swoje decyzje na kryteriach kwalifikacyjnych ustanowionych w niemieckiej ustawie powołującej Fundację i będą działać w tej kwestii sprawiedliwie.

4. Uczestniczące Rządy i inni uczestnicy podejmą następujące kroki:

(a) Rząd Republiki Federalnej Niemiec („Niemcy”) i firmy niemieckie dokonają wpłat, w wysokości po 5 miliardów DM każdy, na rzecz Fundacji Federalnej „Pamięć, Odpowiedzialność i Przyszłość”.

(b) Niemcy oraz Rząd Stanów Zjednoczonych Ameryki („Stany Zjednoczone”) podpiszą Umowę Rządową. Umowa ta zawiera złożone

przez Stany Zjednoczone zobowiązanie do udzielenia pomocy w osiągnięciu całkowitego i trwałego pokoju prawnego dla firm niemieckich.

(c) Rządy uczestniczących państw Europy Wschodniej i Środkowej oraz Izraela wdrożą konieczne specyficzne środki w ramach ich narodowych systemów prawnych w celu osiągnięcia całkowitego i trwałego pokoju prawnego.

(d) Zakładając, że wniosek o przekazanie określony w punkcie (e) zostanie rozpatrzony pozytywnie, wkład 5-ciu miliardów DM pochodzących od firm niemieckich, zostanie przekazany Fundacji Federalnej, i dokonywanie wypłat z Fundacji rozpocznie się w momencie, gdy wszystkie pozwy przeciwko niemieckim firmom wynikające z ery narodowego socjalizmu oraz z II wojny światowej i zawisłe przed sądami Stanów Zjednoczonych, włącznie z wymienionymi w Załącznikach C oraz D, zostaną ostatecznie oddalone przez sądy. Pierwsza część sumy 5 miliardów DM, będąca wkładem Rządu Niemieckiego, zostanie przekazana Fundacji Federalnej w terminie do 31 października 2000. Reszta wkładu Rządu Niemieckiego przekazana będzie Fundacji Federalnej w terminie do 31 grudnia 2000. Wkłady Rządu Niemieckiego zaczną przynosić odsetki na rzecz Fundacji natychmiast po ich przekazaniu. Rząd Niemiecki może wyłożyć zaliczkowo części swego wkładu na pokrycie kosztów rozpoczęcia działalności organizacji partnerskich, zanim pozwy zostaną ostatecznie oddalone. Niemieckie firmy udostępnią rozsądne fundusze zaliczkowe na finansowanie upowszechniania informacji dotyczących zbliżającego się rozpoczęcia wypłat przez Fundację. Fundusze firm niemieckich będą nadal zbierane etapowo oraz w sposób zapewniający, by odsetki pochodzące z nich przed i po ich przekazaniu Fundacji osiągnęły sumę co najmniej 100 milionów DM.

(e) Adwokaci pozwanych firm niemieckich oraz adwokaci powodów (starając się uzyskać poparcie co najmniej znacznej większości pozwanych i powodów) złożą wspólny wniosek do Międzyokręgowego Panelu ds. Sporów (*Multidistrict Litigation Panel*) o przekazanie na odpowiednich warunkach wspólnie wybranemu sędziemu federalnemu sądowych spraw federalnych wymienionych w Załącznikach C i D, a to w celu realizacji pozostałych postanowień Wspólnego Oświadczenia oraz w celu ułatwienia realizacji Umowy Rządowej przez ostateczne oddalenie przekazanych spraw i jakichkolwiek spraw wniesionych później.

(f) Niemcy utworzą bezzwłocznie komitet przygotowawczy Fundacji Federalnej. Komitet przygotowawczy, po skonsultowaniu się z przedstawicielami ofiar, rozpowszechni - jeszcze przed formalnym utworzeniem Fundacji - informacje przewidziane w punkcie (d) oraz, w porozumieniu z organizacjami partnerskimi, dokona przygotowań do zbierania przez nie wniosków o wypłaty.

(g) Adwokaci powodów przedłożą wnioski lub żądania ostatecznego oddalenia wszystkich złożonych i zawisłych obecnie w sądach Stanów Zjednoczonych pozwów przeciwko niemieckim firmom, wynikających z okresu narodowego socjalizmu lub II wojny światowej, włączając pozwy wymienione w Załączniku C. Będą oni również współpracować w doprowadzeniu do oddalenia przez sądy wszystkich innych podobnych pozwów, włączając wymienione w Załączniku D.

(h) Niemcy i Stany Zjednoczone wprowadzą w życie Umowę Rządową, po czym Stany Zjednoczone wniosą do sądu przewidzianą w niej Deklarację Interesów (*Statement of Interest*).

(i) Rząd Niemiecki zachęci firmy niemieckie do otwarcia swoich archiwów dotyczących okresu narodowego socjalizmu i II wojny światowej.

Berlin, 17 lipca 2000 roku

Organizacje partner-skie ⁴¹								
Zydowska Konferencja Roszczeniowa ⁴²	1,812		22,51%			1,812	22,37%	
					0,050			Odsetki dla państw ESW
Polska	1,796		22,31%			1,812	22,37%	
Ukraina	1,709		21,22%			1,724	21,29%	
Rosja	0,828		10,28%			0,835	10,31%	
Białoruś	0,687		8,54%			0,694	8,56%	
Republika Czeska	0,419		5,21%			0,423	5,22%	
Reszta Europy Środkowej i Wschodniej & Reszta Świata (łącznie z Sinti i Romami) ⁴³	0,800		9,94%			0,800	9,88%	
Przypadki innych krzywd ⁴⁴		0,050		0,50%				

1a Sumy odzwierciedlają podział funduszy dodatkowych

41 Sumy dla Fundacji z Polski, Ukrainy, Federacji Rosyjskiej, Białorusi i Republiki Czeskiej wg propozycji państw ESW z 31 stycznia

42 Suma zawiera wypłaty dla 120,800 pracowników niewolniczych

43 Zawiera do 260 mln DM, które mają być rozdysponowane przez Konferencję Roszczeniową dla żydowskich pracowników niewolniczych i przymusowych

44 Przypadki innych krzywd osobistych (np. eksperymenty medyczne i inne przypadki)

Łączna suma dla pracowników niewolniczych i przymusowych		8,100		81,00%	8,250			
Łączna suma za szkody majątkowe		1,000		10,00%				
Roszczenia bankowe	0,150							
Inne szkody majątkowe / klauzula całościowa ⁴⁵	0,050							
Wyплаты humanitarne za szkody bankowe	0,300							
Roszczenia ubezpieczeniowe ⁴⁶	0,150				0,050			odsetki

45 „Klauzula całościowa” (roszczenia majątkowe nie objęte w innych kategoriach)

46 Zawiera wydatki administracyjne ICHEIC [International Commission of Holocaust Era Insurance Claims]. Roszczenia ubezpieczeniowe wykraczające poza sumę 150 mln DM będą płacone z odsetek (50 mln DM). Roszczenia ubezpieczeniowe wykraczające poza sumę 200 mln DM będą płacone z rezerwy Funduszu Przyszłość (100 mln DM)

Wypłaty humanitarne za szkody ubezpieczeniowe/ ICHEIC	0,350							
Fundusz Przyszłość		0,700		7,00%				
Program dla spadkobierców ⁴⁷								
Rezerwa na roszczenia ubezpieczeniowe ⁴⁸	0,100							
Koszty administracyjne		0,200		2,00%				
Łączna suma na wypłaty majątkowe, Fundusz Przyszłość i administrację		1,900			1,950			
Łączna suma do dyspozycji Fundacji		10,000		100,00%				

47 10% (minimum) z Funduszu Przyszłość przeznaczone będzie na programy dla spadkobierców

48 Rezerwa na roszczenia ubezpieczeniowe, w przypadku gdy rzeczywiste roszczenia przekroczą 200 mln DM

Dokument nr 3.9.

Oświadczenie państw Europy Środkowej i Wschodniej z 17 lipca 2000 r. w związku ze Wspólnym Oświadczeniem oraz niemiecko-amerykańską Umową rządową

DECLARATION OF CENTRAL AND EASTERN EUROPEAN STATES IN CONNECTION WITH THE JOINT STATEMENT, THE GERMAN-AMERICAN EXECUTIVE AGREEMENT AND RELATED DOCUMENTS AND ARRANGEMENTS

BERLIN, JULY 17, 2000

1) The undersigned delegations of Central and Eastern European States declare their satisfaction that, although more than half a century passed since the end of World War II, the decision was made with the participation of survivors' representatives, which allows for making payments to victims of slave and forced labor who suffered, according to the Nuremberg Judgment, from one of crimes against humanity committed by Nazi Germany. The Central and Eastern European States consider the Foundation "Remembrance, Responsibility and the Future" to be a sign of solidarity with the victims living in Central and Eastern Europe and a means of providing funds to these victims, who benefited little from German compensation programs.

2) The negotiations leading to this result were difficult. The representatives of Central and Eastern European States and partner organizations from this region were not included in the whole decision-making process in an appropriate manner, especially as far as non-labor issues are concerned. Some of justified points and postulates presented by representatives of Central and Eastern European States were not included in the German Law establishing the Foundation "Remembrance, Responsibility

and the Future” and other relevant documents. Recent statements made by representatives of the German and American governments indicate that a great deal of flexibility in the work of the German Foundation is being assumed. For this reason the representatives of Central and Eastern European States direct the following postulates to the *Kuratorium* of the Foundation “Remembrance, Responsibility and the Future”:

a) that the first meeting of the *Kuratorium* takes place in August 2000;

b) that the payments procedure be made as simple as possible and be non-bureaucratic;

c) that the partner organizations be presented with the concrete waiver formula so that when the Law on the German Foundation comes into force, the victims have the possibility to obtain the necessary applications;

d) that the first installment paid to the victims of both slave and forced labor amounts to no less than 75% of the individual payments;

e) that the *Kuratorium* refrains from discussions on the “characteristics” of slave labor, which could lead to postponing payments to this category of victims; the *Kuratorium* should respect country-specific conditions;

f) that the *Kuratorium* supports the proposals of the Central and Eastern European States regarding the establishment of sub-categories of victims in the area of competence of partner organizations in Central and Eastern Europe and the proposals regarding per capita payments in those sub-categories;

g) that the *Kuratorium* supports the proposal regarding coverage of administration costs of partner organizations and administration costs of the Other Wrongs fund from the 200 million DM which were agreed to be set aside for this purpose, since it would be unjust to deduct such costs from individual payments to the victims;

h) that the *Kuratorium* supports projects from Central and Eastern Europe that will be directed to the Future Fund since this was the region that was most affected by World War II;

i) that the *Kuratorium* supports the motion before the Judge in the Swiss Bank Assets Case for a contribution of 100 million DM for direct payments to victims of slave and forced labor and that the above sum be

allocated to partner organizations according to the proportions adopted in Annex B Distribution Plan to the Joint Statement;

j) that the *Kuratorium* supports the proposal that interest earned above 100 million DM, which is included in Annex B Distribution Plan to the Joint Statement, be used for direct payments to victims of slave and forced labor in Central and Eastern Europe and be allocated to partner organizations in Central and Eastern Europe according to the proportions adopted in that Annex;

k) that the *Kuratorium* supports the proposal that contributions from private persons and churches to the Foundation “Remembrance, Responsibility and the Future” be considered to be sums above 10 billion DM, be used for direct payments to victims of slave and forced labor in Central and Eastern Europe and be allocated to partner organizations in Central and Eastern Europe according to the proportions adopted in Annex B Distribution Plan to the Joint Statement.

3) The delegations of Central and Eastern European States declare that the footnotes accompanying the chart in Annex B to the Joint Statement were not agreed to by their delegations.

4) The delegations of Central and Eastern European States declare that it is an indisputable prerequisite to achieving an enduring and all-embracing legal peace that the Joint Statement, the German-American Executive Agreement, related documents and arrangements, as well as the establishment of the Foundation “Remembrance, Responsibility and the Future”, shall not affect the measures that dealt with the consequences of World War II and the National Socialist era.

This declaration is presented in connection with the signing of the Joint Statement and the German American Executive Agreement.

For the Republic of Belarus

For the Czech Republic

For the Republic of Poland

For the Russian Federation

For Ukraine

Dokument 3.10.

**Oświadczenie przewodniczącego delegacji polskiej,
Jerzego Kranza, podsekretarza stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych, w związku z podpisaniem
Wspólnego Oświadczenia z okazji końcowego posiedzenia plenarnego, zamykającego międzynarodowe rozmowy
dotyczące ustanowienia Fundacji Federalnej
„Pamięć, Odpowiedzialność i Przyszłość”,
Berlin, 17 lipca 2000 r.**

1. Rząd RP wyraża zadowolenie z faktu, że – mimo upływu ponad pół wieku od zakończenia II wojny światowej – ze względu na nowe okoliczności polityczne, umożliwiające realizację zasady sprawiedliwości, doszło do decyzji, w wyniku których ofiary narodowego socjalizmu – byli robotnicy niewolniczy i przymusowi – otrzymają świadczenia finansowe od niemieckiej Fundacji Federalnej „Pamięć, Odpowiedzialność i Przyszłość”.

2. Rząd RP z uwagą obserwował przebieg negocjacji niemiecko-amerykańskich w sprawie zagwarantowania pokoju prawnego Niemcom i firmom niemieckim w związku z roszczeniami wynikającymi z okresu narodowosocjalistycznego i II wojny światowej. Rząd RP oświadcza, że nie brał bezpośredniego udziału w tych dwustronnych negocjacjach, a jedynie w pewnym stopniu informowany był o ich przebiegu. W konsekwencji, wpływ rządu RP na osiągnięte ustalenia, które mogą dotyczyć pośrednio Polski i podmiotów prawa polskiego, był ograniczony.

3. Podpisane w dniu dzisiejszym Porozumienie między rządem RFN i rządem USA stwierdza wyraźnie w art. 3 ust. 2: „This agreement shall not affect unilateral decisions or bilateral or multilateral agreements

that dealt with the consequences of the Second World War and the National Socialist era”.

4. Porozumienie między rządem RFN i rządem USA oraz niemiecka ustawa, powołująca do życia Fundację Federalną „Pamięć, Odpowiedzialność i Przyszłość”, nie naruszają wymienionych decyzji i porozumień, z których wynika jednoznacznie, że Polska i podmioty prawa polskiego nie ponoszą odpowiedzialności majątkowej z tytułu szkód powstałych w związku z II wojną światową i jej konsekwencjami, zwłaszcza za szkody wynikłe z działań niemieckich na okupowanym terytorium Polski oraz na tej części obszaru Rzeszy Niemieckiej, która od 1945 r. stanowi terytorium Polski.

Dokument nr 3.11.

Przemówienie przewodniczącego delegacji polskiej, podsekretarza stanu w MSZ, Jerzego Kranza, podczas uroczystości z okazji zakończenia negocjacji Berlin, 17 lipca 2000 r.

Wenn ich heute das Wort zu diesem besonderen Anlass ergreife, stelle ich mir die Frage, wie lange hat eigentlich das 20. Jahrhundert gedauert? Manche meinen, es wäre das kürzeste gewesen, weil es erst 1914 begann und schon 1989 zu Ende ging.

In diesem Zusammenhang kann man sich auch fragen wie es mit dem 2. Weltkrieg war?

Dieser Krieg begann 1939, von einem Prolog 1933-39 eingeleitet. Der Waffenstillstand kam sechs Jahre später, d.h. 1945, aber der Krieg endete etappenweise. Man hat den Eindruck, dass dieser Krieg mit dem Ableben der Opfer nur langsam zu Ende geht, obwohl diese jetzt immer schneller sterben. Die Wunden tun nicht mehr so weh, aber immer noch die Narben, vor allem für diejenigen, die überlebt haben.

In unseren Verhandlungen ging es nicht nur und nicht so sehr um Geld, aber unter anderem um die Erinnerung an die verstorbenen Opfer und um die Hoffnung der noch Lebenden. Unsere Gespräche verliefen wie sie verliefen und wie sie enden. Sie schilderten und schildern das Bild, das sich jede Seite von der Vergangenheit macht.

Graf Lambsdorff sagte es voraus: wenn die Verhandlungen zu Ende gehen, dürfen alle Beteiligten mild unzufrieden sein. Das stimmt, weil es eigentlich keine ideelle Lösung gab, vor allem für die Opfer.

Es besteht keine Chance Leiden des 2. Weltkrieges 55 Jahre nach dem Kriegsende zu heilen, weil viele Betroffene nicht mehr am Leben sind. Die vereinbarten Zahlungen haben also einen symbolischen Wert - nicht mehr und nicht weniger. Für jede Seite mag dieses Zeichen differenzierte Tragweite haben. Das Ende der Verhandlungen soll nicht unbedingt als Erfolg bezeichnet werden, eher als Erfüllung einer durch 50 Jahre geschwächten Hoffnung.

Unabhängig von der erzielten und heute bestätigten Vereinbarung, bleibt die Frage der Gerechtigkeit für die Opfer von Bedeutung. Im Falle Mittel- und Osteuropas kamen die Zahlungen für die Opfer der Sklavenarbeit - dieser Begriff wird im Nürnberger Urteil benutzt - sehr spät und unter gewissen Umständen.

In der Nachkriegszeit wurden die Opfer aus Mittel- und Osteuropa ungleich und ungerecht behandelt im Vergleich zu Opfern derselben Verfolgung, die in anderen Ländern lebten. Mal war es für die Entschädigung zu früh, mal zu spät. Dies betrifft auch die in Mittel- und Osteuropa wohnhaften jüdischen Überlebenden, die nicht nur von Deutschland vergessen waren. Die Gerechtigkeit fand ihre Grenzen am Wohnort.

Grund für eine milde Unzufriedenheit war auch die Haltung zur Geschichte. In unseren Verhandlungen ging es nicht nur ums Geld. Die Sklavenarbeit war bis vor kurzem ein in der deutschen oder amerikanischen Öffentlichkeit vergessenes Thema, das man meistens mit der Vernichtung der Juden verband und nicht mit dem Schicksal von über 10 Millionen nichtjüdischen Zwangsarbeitern, die vor allem aus Mittel- und Osteuropa deportiert waren.

Wenn man von Anfang an erkannt hätte, dass man das Verbrechen der Sklavenarbeit nicht mit Geldleistungen gutmachen kann und dass man alle Opferkategorien dieser Arbeit akzeptiert, dann hätte man nur über den Gesamtbetrag verhandeln müssen. An dieser Haltung hat es jedoch gefehlt.

Keiner von den Deportierten konnte zwischen Zwangsarbeit in der Industrie, in der Landwirtschaft oder im Dienstleistungssektor wählen. Vor diesem Hintergrund gestaltete sich die Kontroverse über die Zwangsarbeiter in der Landwirtschaft. Sie kommen zwar in die vereinbarte Regelung jedoch - anders wie im Falle Österreichs - über die Hintertür hinein.

Sind die polnischen Überlebenden nun mild zufrieden? Es fällt mir schwer für die Betroffenen zu sprechen. Ich weiß nur, dass sie die Rede des Bundespräsidenten, Johannes Rau, in der er sie um Entschuldigung gebeten hat, moralisch hoch geschätzt haben. Dies geschah in Berlin, im Januar diesen Jahres.

Es war das historische Los, dass Polen und Deutsche sich nur schwer von den Folgen des Krieges befreien konnten, weil dies in einem geteilten Europa geschah. Viele Probleme sind deshalb in Vergessenheit geraten und andere haben ihre Lösung erst nach Jahrzehnten gefunden. Trotzdem hat man in den letzten zehn Jahren einen historischen Durchbruch in den polnisch-deutschen Beziehungen erzielt, dessen sich jedoch nicht alle bewusst sind.

„Wenn ich das Wort Zukunft ausspreche, gehört schon die erste Silbe der Vergangenheit an“, schrieb die polnische Nobelpreisträgerin Wisława Szymborska. Wenn wir in diesem Zusammenhang an die Zukunft denken, müssen wir uns stets bewusst sein, dass wir sie jeden Tag gestalten. Auch heute.

Wir beenden diese Verhandlungen mit Erleichterung und gleichzeitig mit der Überzeugung, dass das Ergebnis der polnisch-deutschen Partnerschaft diene. Wir wollen heute mehr in die Zukunft blicken als in die Vergangenheit. Dies betrifft auch die Beziehungen Polens und der Polen zu anderen Staaten und Völkern, die sich an den Verhandlungen beteiligten.

Weil es uns gelang zu einem Kompromiss zu kommen, der - ich glaube fest daran - die Probe der kommenden Monate bestehen wird, sollte man von einer milden Zufriedenheit reden. Ich hoffe, dass diese Meinung auch von den Überlebenden geteilt wird. Für sie werden die erwarteten Leistungen nicht nur eine Hilfe für den Lebensabend, sondern auch ein Brosamen der erwarteten Gerechtigkeit sein. Sie erhoffen jetzt eine rasche, effektive und unbürokratische Lösung der noch verbliebenen Probleme durch das Kuratorium der deutschen Stiftung.

Bevor ich zum Ende komme, möchte ich allen Beteiligten für ihre Gabe der Ausdauer meinen Dank aussprechen.

Es ist unmöglich, alle Namen zu nennen und deshalb gehe ich das Risiko der unvermeidlichen Selektivität ein. Ich danke den beiden Co-Vorsitzenden - dem Deputy Secretary of Treasury, Stuart Eizenstat, und dem Beauftragten des Bundeskanzlers, Otto Graf Lambsdorff. Ich empfinde Dankbarkeit für die langjährigen Bemühungen einiger Abgeordneten des Deutschen Bundestages, insbesondere für Mitglieder der Partei Bündnis90/Die Grünen, darunter Günter Saathof, und last but not least für die Unterstützung von Michael Hausfeld und Martin Mendelsohn.

Ich bin zuversichtlich, dass wir uns nicht umsonst gemüht haben.

Dokument nr 3.12.

Umowa między rządem Stanów Zjednoczonych i Rządem Republiki Federalnej Niemiec z 17 lipca 2000 r. (aneksy pominięto)

Agreement

between the Government of the Federal Republic of Germany
and the Government of the United States of America
concerning the Foundation „Remembrance, Responsibility
and the Future”

The Government of the Federal Republic of Germany and
the Government of the United States of America -

Intending to shape relations between their two States in a spirit of friendship and cooperation for the future and to successfully resolve issues stemming from the past,

Recognizing that the Federal Republic of Germany has, building on Allied legislation and in close consultation with victims' associations and interested Governments, provided, in an unprecedented manner, comprehensive and extensive restitution and compensation to victims of National Socialist persecution,

Noting the historic announcement on February 16, 1999, made by the Federal Chancellor and German companies, in which the companies stated their intention to establish a foundation to compensate forced laborers and others who suffered at the hands of German companies during the National Socialist era and World War II,

Noting that, by means of the Foundation Initiative, its member companies wish to respond to the moral responsibility of German business arising from the use of forced laborers and from damage to property

caused by persecution, and from all other wrongs suffered during the National Socialist era and World War II,

Recognizing as legitimate the interest German companies have in all-embracing and enduring legal peace in this matter, and further recognizing that such interest was fundamental to the establishment of the Foundation Initiative,

Noting that the two Governments announced that they welcomed and support the Foundation Initiative,

Noting that the Federal Republic of Germany and German companies have since agreed on the creation of a single Foundation, „Remembrance, Responsibility and the Future” (the „Foundation”), formed under German federal law as an instrumentality of the Federal Republic of Germany and funded by contributions from the Federal Republic of Germany and the German companies,

Recognizing that German business, having contributed substantially to the Foundation, should not be asked or expected to contribute again, in court or elsewhere, for the use of forced laborers or for any wrongs asserted against German companies arising from the National Socialist era and World War II,

Recognizing that it is in the interest of both parties to have a resolution of these issues that is non-adversarial and non-confrontational, outside of litigation,

Recognizing that both parties desire all-embracing and enduring legal peace to advance their foreign policy interests,

Noting in this regard the June 16, 2000, letter of the Assistant to the President of the United States for National Security Affairs and the Counsel to the President of the United States and the July 5, 2000, letter of the Foreign Policy and Security Advisor of the Chancellor of the Federal Republic of Germany, copies of which have been made public,

Having worked as partners, in consultation with other interested parties and governments, to assist German companies to achieve wide support for the total amount of funds and the eligibility criteria of the Foundation and for the establishment of all-embracing and enduring legal peace,

Noting that the Foundation will assure broad coverage of victims and broad participation by companies which would not be possible through judicial proceedings,

Believing that the Foundation will provide as expeditious as possible a mechanism for making fair and speedy payments to now elderly victims,

Having in mind that the Foundation covers, and that it would be in the interests of both parties for the Foundation to be the exclusive remedy and forum for addressing, all claims that have been or may be asserted against German companies arising from the National Socialist era and World War II,

Recalling that for the last 55 years the parties have sought to work to address the consequences of the National Socialist era and World War II through political and governmental acts between the United States and the Federal Republic of Germany,

Noting that this Agreement and the establishment of the Foundation represent a fulfillment of these efforts,

Recognizing that the German Government has tabled a Bill before the German Federal Parliament (“Bundestag”) to establish the Foundation

-

Have agreed as follows:

Article 1

(1) The parties agree that the Foundation „Remembrance, Responsibility and the Future” covers, and that it would be in their interests for the Foundation to be the exclusive remedy and forum for the resolution of, all claims that have been or may be asserted against German companies arising from the National Socialist era and World War II.

(2) The Federal Republic of Germany agrees to ensure that the Foundation shall provide appropriately extensive publicity concerning its existence, its objectives and the availability of funds.

(3) Annex A sets forth the principles that shall govern the operation of the Foundation. The Federal Republic of Germany assures that the Foundation will be subject to legal supervision by a German govern-

mental authority; any person may request that the German governmental authority take measures to ensure compliance with the legal requirements of the Foundation.

(4) The Federal Republic of Germany agrees that insurance claims that come within the scope of the current claims handling procedures adopted by the International Commission of Holocaust Era Insurance Claims (“ICHEIC”) and are made against German insurance companies shall be processed by the companies and the German Insurance Association on the basis of such procedures and on the basis of additional claims handling procedures that may be agreed among the Foundation, ICHEIC, and the German Insurance Association.

Article 2

(1) The United States shall, in all cases in which the United States is notified that a claim described in article 1 (1) has been asserted in a court in the United States, inform its courts through a Statement of Interest, in accordance with Annex B, and, consistent therewith, as it otherwise considers appropriate, that it would be in the foreign policy interests of the United States for the Foundation to be the exclusive remedy and forum for resolving such claims asserted against German companies as defined in Annex C and that dismissal of such cases would be in its foreign policy interest.

(2) The United States, recognizing the importance of the objectives of this agreement, including all-embracing and enduring legal peace, shall, in a timely manner, use its best efforts, in a manner it considers appropriate, to achieve these objectives with state and local governments.

Article 3

(1) This agreement is intended to complement the creation of the Foundation and to foster all-embracing and enduring legal peace for German companies with respect to the National Socialist era and World War II.

(2) This agreement shall not affect unilateral decisions or bilateral or multilateral agreements that dealt with the consequences of the National Socialist era and World War II.

(3) The United States will not raise any reparations claims against the Federal Republic of Germany.

(4) The United States shall take appropriate steps to oppose any challenge to the sovereign immunity of the Federal Republic of Germany with respect to any claim that may be asserted against the Federal Republic of Germany concerning the consequences of the National Socialist era and World War II.

Article 4

Annexes A, B and C shall be an integral part of this Agreement.

Article 5

This Agreement shall enter into force on the date on which the parties agree by exchange of notes.

DONE at Berlin on the 17th day of July, 2000, in duplicate in the German and English languages, both texts being equally authentic.

For the Government of the For the Government of the
Federal Republic of Germany United States of America

Dokument nr 3.13.

Umowa Fundacji „Pamięć, Odpowiedzialność i Przyszłość” z Fundacją „Polsko-Niemieckie Pojednanie”, 16 lutego 2001 r.

Strony Umowy: Fundacja „Polsko-Niemieckie Pojednanie”
reprezentowana przez Zarząd
i
Fundacja „Pamięć, Odpowiedzialność i Przyszłość”
reprezentowana przez Zarząd
zawarły w dniu 16 lutego 2001 r. umowę o następującej treści.

§ 1 Zadanie

(1) Fundacja „Polsko-Niemieckie Pojednanie” z siedzibą w Warszawie (zwana dalej Organizacją Partnerską) będzie na mocy niniejszej Umowy działać jako Organizacja Partnerska Fundacji „Pamięć, Odpowiedzialność i Przyszłość” (zwanej dalej Fundacją Federalną), aby w ścisłej i opartej na zaufaniu współpracy z Fundacją Federalną wypełniać cel Fundacji poprzez możliwie jak najszybsze udzielenie świadczeń na rzecz byłych robotników niewolniczych i przymusowych oraz ofiar innych krzywd z czasów narodowego socjalizmu. Strony Umowy będą w swoich zakresach właściwości w całej rozciągłości realizować postanowienia niemieckiej Federalnej Ustawy o utworzeniu Fundacji „Pamięć, Odpowiedzialność i Przyszłość” z dnia 2 sierpnia 2000 r. (BGBl. 2000 I, 1263), która weszła w życie w dniu 12 sierpnia 2000 r., (zwana dalej Ustawą o Fundacji).

(2) Stosunki prawne między Fundacją Federalną a Organizacją Partnerską określają Ustawa o Fundacji, uchwały Kuratorium Fundacji Federalnej oraz niniejsza Umowa. Umowa ta jest zgodna ze Wspólnym

Oświadczeniem (Joint Statement) o Utworzeniu Fundacji Federalnej z dnia 17 lipca 2000 r.

§ 2 Właściwość rzeczowa i majątkowa

(1) Organizacja Partnerska zgodnie z § 11 ustęp 1 zdanie 1 nr 1 i 2 oraz zdania 2 i 5 Ustawy o Fundacji stwierdza fakt uprawnienia do uzyskania świadczeń dla wszystkich wnioskodawców z miejsc zamieszkania w dniu 16 lutego 1999 r. na terenie Rzeczypospolitej Polskiej. Stwierdzenie to następuje na podstawie przedłożenia dowodu osobistego lub karty stałego pobytu.

(2) W przypadku kilku miejsc zamieszkania decydujące jest miejsce zamieszkania, w którym wnioskodawca głównie przebywa. W przypadku wątpliwości właściwą jest ta Organizacja Partnerska, która jako pierwsza rozpatrywała wnioski.

(3) Jeżeli wnioskodawcy, dla których właściwa jest niniejsza Organizacja Partnerska, zmienili miejsce zamieszkania po 16 lutego 1999 r. na kraj poza miejscowym zakresem właściwości, Organizacja Partnerska zapewnia w porozumieniu o kooperacji z organizacją partnerską działającą na terenie państwa nowego miejsca zamieszkania możliwość składania wniosku przez wnioskodawcę na miejscu. Rzeczowa właściwość Organizacji Partnerskiej pozostaje przez to nienaruszona.

§ 3 Ogłoszenie i informacja

(1) Organizacja Partnerska w swoim zakresie właściwości zadba o odpowiednie i niezwłoczne ogłoszenie warunków uzyskania świadczeń, zakresu świadczeń i terminów składania wniosków. O tych sprawach poinformuje ona właściwe organy rządowe, lokalne stowarzyszenia osób prześladowanych, urzędowe organy rozpowszechniania informacji, władze komunalne oraz w odpowiedni sposób - zwłaszcza poprzez konferencje prasowe - ponadregionalne środki masowego przekazu łącznie z telewizją. Organizacja Partnerska wskazuje na fakt, że odnośnie świadczeń, które mają być udzielone, nie przysługuje zaskarżalne sądownie roszczenie prawne wobec Fundacji Federalnej lub wobec Organizacji Partnerskiej.

(2) Najpóźniej do 1 marca 2001 r. Organizacja Partnerska poinformuje opinię publiczną, zgodnie z ustępem 1 o tym, czy i w jaki sposób stosuje ona klauzulę otwartości § 11 ustęp 1 zdanie 2 Ustawy o Fundacji.

(3) Organizacja Partnerska będzie się starała dotrzeć do kolejnych osób potencjalnie uprawnionych do uzyskania świadczeń ponad krąg znanych już uprawnionych do uzyskania świadczeń.

§ 3a Przejrzystość

(1) Organizacja Partnerska będzie, aż do zakończenia rozpatrywania wszystkich wniosków, co rok informować opinię publiczną o przebiegu swojej działalności.

(2) Organizacja Partnerska udostępni wnioskodawcom, stowarzyszeniom osób poszkodowanych oraz urzędowi publicznym na żądanie tekst Ustawy o Fundacji oraz Umowy partnerskiej. Urzędowi publicznym oraz Fundacji Federalnej udostępnione zostaną także wewnętrzne wytyczne dotyczące rozpatrywania wniosków.

§ 4 Rozpatrywanie wniosków

(1) Organizacja Partnerska przyjmie wszystkie wnioski dotyczące szkód na osobie i szkód majątkowych i rozpatrzy je lub przekaze właściwej organizacji partnerskiej. Zaniedbanie terminu wyklucza uprawnienie do świadczeń. Do dnia 11 kwietnia 2001 r. Organizacja Partnerska przyjmuje wszystkie wnioski z tytułu pracy niewolniczej i przymusowej. Nie dotyczy to wniosków, które zostały przekazane Organizacji Partnerskiej przez Fundację Federalną lub inną organizację partnerską. Dla zachowania terminu składania wniosków wystarczy nieformalny wniosek złożony w Fundacji Federalnej lub w jednej z organizacji partnerskich. Jeżeli w terminie przewidzianym do składania wniosków został złożony nieformalny wniosek, Organizacja Partnerska prześle wnioskodawcy autoryzowany formularz wniosku. W celu wypełnienia oraz odesłania tych formularzy ustanawia się termin wychodzący poza datę końcową terminu składania wniosków wynoszący 2 miesiące od dnia wysłania formularza.

(2) Organizacja Partnerska dąży do tego, aby wnioskodawcy posługiwali się autoryzowanym przez Fundację Federalną formularzem

wniosku, zawierającym oświadczenie o zrzeczeniu się dalszych roszczeń w rozumieniu § 16 ustęp 2 Ustawy o Fundacji. Zwraca ona szczególną uwagę na to, aby formularze wniosku zostały wypełnione w sposób kompletny, aby podpisane zostały przewidziane osobiste oświadczenia oraz przedłożone wszystkie niezbędne dokumenty i inne środki dowodowe. Organizacja Partnerska może również sama zdobyć dane niezbędną dla uprawnienia do złożenia wniosku i włączać je do akt.

(3) Organizacja Partnerska aktywnie wspiera wnioskodawcę przy składaniu wniosku. Informuje ona wnioskodawcę, czy może on składać wnioski o dalsze świadczenia zgodnie z Ustawą o Fundacji. O ile uprawnienie nie jest dowiedzione posiadanymi dokumentami, Organizacja Partnerska zasięga informacji o stanie rzeczy uzasadnionego potrzebami wniosku w Międzynarodowym Biurze Poszukiwań (zwanym dalej ISD) według listy w wymaganej przez nie formie oraz, o ile to konieczne, w archiwach wymienionych w Aneksie 1. Zasięgnięcie informacji w ISD nie ma miejsca, jeżeli wnioskodawca nie spełnia warunków Ustawy o Fundacji do otrzymania świadczenia łącznie z klauzulą otwartości § 11 ustęp 1 zdanie 2 Ustawy o Fundacji już według własnego opisu. Organizacja Partnerska informuje wnioskodawcę pisemnie o złożeniu zapytania oraz poucza go, o ile jest to konieczne, o jego dalszych możliwościach dostarczenia dodatkowych dowodów lub sięgnięcia po inne środki uwiarygodnienia. Organizacja Partnerska wyznacza wnioskodawcy w swoim piśmie sześciomiesięczny termin na złożenie tego rodzaju dodatkowych dowodów lub sięgnięcia po inne środki uwiarygodnienia. Wyznaczenie terminu nie ma miejsca, jeżeli wnioskodawca nie spełnia przesłanek Ustawy o Fundacji do otrzymania świadczenia łącznie z klauzulą otwartości §11 ustęp 1 zdanie 2 Ustawy o Fundacji już według własnego opisu, należy poinformować o tym wnioskodawcę pisemnie. Termin ten rozpoczyna się po 7 dniach licząc od daty lub najpóźniej od doręczenia pisma; datę upływu terminu należy podać w piśmie.

(4) Po podjęciu decyzji w sprawie wszystkich złożonych w terminie wniosków, Organizacja Partnerska poinformuje Fundację Federalną o zakończeniu rozpatrywania wniosków.

(5) Opracowywanie wniosków jest dla wnioskodawcy bezpłatne. Wydatki wnioskodawcy, łącznie z kosztami reprezentacji, nie będą zwracane.

(6) W odniesieniu do opracowywania wniosków dotyczących świadczeń z tytułu „innych szkód na osobie” zgodnie z § 11 ustęp 1 zdanie 5 Ustawy o Fundacji i „szkód majątkowych” zgodnie z § 11 ustęp 1 zdanie 4 Ustawy o Fundacji (łącznie z przypadającymi na to kosztami administracyjnymi) należy przyjąć uregulowania uzupełniające.

§ 5 Postępowanie decyzyjne

(1) Organizacja Partnerska sprawdza i decyduje, czy zostały udowodnione lub uwiarygodnione warunki uprawnienia do uzyskania świadczeń. Dopuszcza ona przy tym zgodnie z postanowieniami § 11 ustęp 2 Ustawy o Fundacji wszystkie istniejące formy udokumentowania uprawnienia do uzyskania świadczeń lub uwiarygodnienia (zwłaszcza poprzez książki pracy *Arbeitsbücher*, karty pracy *Arbeitskarten*, karty pokwitowania *Quittungskarten*, karty zastępcze *Ersatzkarten*, legitymacje zakładowe *Werkausweise*, karty ubezpieczeniowe *Versicherungskarten*, świadectwa pracy *Arbeitszeugnisse*, wyroki karne *Strafurteile* lub inne dowody w rozumieniu Aneksu 2 jak również zeznania świadków) niezależnie od tego, z jakich źródeł i archiwów pochodzą. Faktyczne stwierdzenie jest uwiarygodnione, jeżeli Organizacja Partnerska uzna je za przeważająco prawdopodobne.

(2) Jeżeli wnioskodawca spełnia warunki kilku kategorii świadczeń w rozumieniu § 11 ustęp 1 Ustawy o Fundacji lub ewentualnych podkategorii w rozumieniu § 9 ustęp 8 Ustawy o Fundacji, zostanie mu w danym wypadku przyznane świadczenie w kategorii najbardziej dla niego korzystnej.

(3) Organizacja Partnerska udziela wnioskodawcy lub jego prawemu przedstawicielowi na żądanie wgląd do akt dotyczących własnej osoby.

(4) Decyzja Organizacji Partnerskiej jest wydawana w formie pisemnej - najpóźniej w połączeniu z wypłatą pierwszej raty - oraz opatrzona uzasadnieniem i informacją o trybie wypłat. Jeżeli przyznana zostaje najwyższa ustawowa kwota w rozumieniu § 9 ustęp 1 Ustawy o Fundacji, wystarczy informacja w ramach trybu wypłat.

(5) Organizacja Partnerska informuje wnioskodawcę na piśmie o możliwościach złożenia zażalenia w odniesieniu do podstawy decyzji lub

wysokości przyznanego świadczenia według § 19 Ustawy o Fundacji. Na złożenie zażalenia wyznacza się wnioskodawcy trzymiesięczny termin. Termin ten rozpoczyna się po 7 dniach licząc od daty lub najpóźniej od doręczenia pisma; datę upływu terminu należy podać w piśmie.

§ 6 Utworzenie stanowisk rozpatrujących zażalenia, postępowanie zażaleniowe

(1) W celu sprawdzenia swoich decyzji Organizacja Partnerska utworzy jedno lub kilka niezależnych i nie podlegających żadnym poleceniom stanowisk rozpatrujących zażalenia. Członkowie stanowisk rozpatrujących zażalenia nie mogą być członkami Zarządu Organizacji Partnerskiej ani nie mogą brać udziału w rozpatrywaniu wniosków. Szczegóły rozpatrywania zażaleń oraz skład osobowy stanowiska rozpatrującego zażalenia Organizacja Partnerska ustali w porozumieniu z Fundacją Federalną w regulaminie.

(2) Stanowiska rozpatrujące zażalenia sprawdzają decyzje stanowisk rozpatrujących wnioski zarówno pod względem podstawy jak i wysokości. Zmiana decyzji na niekorzyść składającego zażalenie nie jest dopuszczalna, chyba że zaszło ewidentne nadużycie. Zastosowanie klauzuli otwartości przez Organizację Partnerską jest kontrolowane przez stanowisko rozpatrujące zażalenia wyłącznie na podstawie wytycznych wewnętrznych.

(3) Decyzje stanowisk rozpatrujących zażalenia są ostateczne.

(4) Jeżeli w postępowaniu zażaleniowym przez składającego zażalenie lub poprzez inne placówki udostępnione zostaną nowe dokumenty, które nie były jeszcze do dyspozycji przy składaniu i rozpatrywaniu wniosku, należy je uwzględnić w decyzji o zażaleniu.

(5) Po podjęciu decyzji w sprawie wszystkich złożonych w terminie zażaleń, Organizacja Partnerska poinformuje Fundację Federalną o zakończeniu postępowania zażaleniowego.

§ 6a Wgląd do akt oraz kontrola postępowania

Po zakończeniu rozpatrywania wniosków i zażaleń decyzje mogą być sprawdzane przez Fundację Federalną i Organizację Partnerską. Or-

organizacja Partnerska udziela Fundacji Federalnej w tym celu w każdej chwili wglądu do odnośnych dokumentów. Jeżeli podczas takiej kontroli stwierdzona zostanie rażąco błędna decyzja, Organizacja Partnerska wznowi postępowanie wnioskowe względnie zażaleniowe i w nowej decyzji odnośnie wniosku względnie zażalenia usunie ten błąd. Jeżeli na podstawie pierwotnej decyzji niesłusznie wypłacono świadczenia, Organizacja Partnerska podejmie kroki w celu zwrotu lub, o ile to możliwe, rozliczy te świadczenia z drugą ratą wypłaty zgodnie z § 9 ustęp 9 Ustawy o Fundacji. O przypadkach tego rodzaju należy osobno informować Fundację Federalną. Organizacja Partnerska ze swojej strony uwzględni nowe informacje w sprawie uprawnienia do uzyskania świadczeń wnioskodawcy do momentu zakończenia postępowania wnioskowego i przed zakończeniem postępowania zażaleniowego oraz w razie potrzeby ze swojej strony wznowi zamknięte postępowanie.

§ 7 Realizacja wypłat na rzecz osób uprawnionych do świadczeń

(1) Wypłata na rzecz osób uprawnionych do świadczeń odbywa się według następującego trybu, warunkowanego bezpieczeństwem, szybkością i korzystnymi kosztami. Moment uruchomienia pierwszych wypłat zależy od stwierdzenia bezpieczeństwa prawnego w rozumieniu § 17 ustęp 2 Ustawy o Fundacji. Pierwsze wypłaty dla wniosków sprawdzonych przez Fundację Federalną na rzecz Organizacji Partnerskiej następują odmiennie od terminu, o którym jest mowa w ustępie 3, najpóźniej w ciągu 14 dni po stwierdzeniu bezpieczeństwa prawnego przez Niemiecki Bundestag. Wypłaty dla uprawnionych do świadczeń są na podstawie polskiej Ustawy o zwolnieniu świadczeń z tytułu prześladowań przez nazistowskie Niemcy z podatków i opłat oraz o niezaliczaniu ich do dochodów z dnia 21 września 2000 r. wolne od podatku i opłat i nie są zaliczane na poczet innych świadczeń socjalnych.

(2) Organizacja Partnerska zestawia w formie listy pozytywnie rozstrzygnięte wnioski wnioskodawców, dla których zostało jej przedłożone oświadczenie o zrzeczeniu się dalszych roszczeń w rozumieniu § 16 ustęp 2 Ustawy o Fundacji, i przekazuje ją w formie elektronicznej na przykład przez Internet lub na płycie CD-ROM (w dwóch egzemplarzach) Fundacji Federalnej w dwumiesięcznych odstępach (luty, kwiecień, czer-

wiec itd.) zawsze pod koniec miesiąca w formie ustalonej przez obie strony. Fundacja Federalna potwierdza otrzymanie listy. Lista zawiera przede wszystkim następujące dane o poszkodowanym i wnioskodawcy: nazwisko, imię, datę urodzenia, aktualny adres, wysokość świadczenia danej raty i kategorię świadczenia (§ 11 ustęp 1 Ustawy o Fundacji oraz zakwalifikowanie do ewentualnych podkategorii), zaliczenie wcześniejszych świadczeń (§ 15 ustęp 2 Ustawy o Fundacji), ewentualnie datę zgonu poszkodowanego i dane na temat następców prawnych jak również numer sygnatury Organizacji Partnerskiej. Oświadczenia o zrzeczeniu się dalszych roszczeń należy przesłać w oryginale do Fundacji Federalnej; szczegóły postępowania wyjaśnione zostaną pomiędzy Organizacją Partnerską i Fundacją Federalną. Dane osobowe związane z rozpatrywaniem wniosków, zwłaszcza fakt wypłat na rzecz osoby uprawnionej do świadczeń, nie mogą być przekazywane osobom nieuprawnionym.

(3) Fundacja Federalna sprawdzi nadesłane listy w terminie czterech tygodni oraz może wrywkowo dokonać pierwszej kontroli pod względem uprawnienia do świadczeń. Do przeprowadzenia tych kontroli Organizacja Partnerska zapewni Fundacji Federalnej wgląd do swojej dokumentacji dotyczącej sprawy. W przypadku stwierdzenia licznych nieprawidłowości, Fundacja Federalna może wstrzymać wypłaty. Istnieje możliwość późniejszych kontroli pod względem uprawnienia do świadczeń w rozumieniu § 6a niniejszej Umowy.

(4) Organizacja Partnerska w celu realizacji wypłat założy konto w banku korespondencyjnym, które będzie prowadzone oddzielnie od wszystkich pozostałych kont Organizacji Partnerskiej. Bank korespondencyjny zostanie wybrany przez Organizację Partnerską w porozumieniu z Fundacją Federalną. Umowa Organizacji Partnerskiej z bankiem korespondencyjnym wymaga zatwierdzenia przez Fundację Federalną. Kontem tym można dysponować wyłącznie na rzecz osób uprawnionych do świadczeń. Oprocentowanie dobra rachunku jest możliwe. Organizacja Partnerska zapewni, aby przeznaczona na wypłaty transza po upływie 10 dni roboczych od daty wpływu pozostawała w pełnym zakresie nieprzerwanie do dyspozycji w celu wypłaty osobom uprawnionym. Uregulowanie to zostanie zapisane w umowie między Organizacją Partnerską a bankiem korespondencyjnym. Organizacja Partnerska ujawni Fundacji Federalnej informacje związane z prowadzeniem konta, to znaczy wykaże

wszelkie operacje na koncie, w tym wypracowane odsetki.

(5) Po dostarczeniu listy zgodnie z ustępem 2 oraz po pierwszej kontroli uprawnień do świadczeń zgodnie z ustępem 3 Fundacja Federalna przekaze całą sumę danej transzy wypłat w złotych polskich na konto Organizacji Partnerskiej w banku korespondencyjnym. Fundacja Federalna poinformuje Organizację Partnerską o dacie przekazu środków jak również o ich wysokości. Organizacja Partnerska, bank Fundacji Federalnej i Fundacja Federalna porozumieją się w sprawie postępowania związanego z przeliczeniem danej transzy. Warunki płatności należy uzgodnić z Fundacją Federalną. Jeżeli są przewidziane przekazy gotówkowe, Organizacja Partnerska będzie dążyła w banku korespondencyjnym do tego, aby odbiorcy świadczeń uzyskali niebiurokratyczną i bezpłatną możliwość otwarcia konta i aby na życzenie uprawnionego do świadczeń możliwe było ich dostarczenie do domu.

(6) Organizacja Partnerska przechowuje oryginały potwierżeń odbioru przez osoby uprawnione do świadczeń. Organizacja Partnerska zapewnia, że Fundacja Federalna otrzyma uwierzytelnioną przez Organizację Partnerską kopię potwierzenia odbioru przez osobę uprawnioną do świadczeń.

(7) Organizacja Partnerska dąży w negocjacjach z bankiem korespondencyjnym do tego, aby przy wypłacie kwoty świadczenia osobie uprawnionej ze strony banku korespondencyjnego nie były potrącane żadne opłaty. Na ten cel należy przeznaczyć przysługujące Organizacji Partnerskiej dochody z odsetek. Ponadto wypracowane dochody z odsetek Organizacja Partnerska przeznacza na koszty administracyjne; odpowiednią kwotę ustala się w połowie miesiąca przed końcem kwartału i rozlicza przy przekazie wypłaty na koszty administracyjne zgodnie z § 8 ustęp 4 niniejszej Umowy. Organizacja Partnerska ponosi koszty postępowania związanego z wypłatami.

(8) Organizacja Partnerska ustala z bankiem korespondencyjnym, że czeki lub przekazy gotówkowe są ważne maksymalnie 2 miesiące. Organizacja Partnerska rozpatruje występujące zwroty, które ewentualnie należy uwzględnić przy następnej transzy. Kwota pozostająca po dwóch miesiącach od rozpoczęcia wypłat z powodu jeszcze niezrealizowanych płatności zostanie rozliczona z następną transzą wypłat. Pozostającą z ostatniej transzy wypłat resztę kwoty należy przekazać Fundacji Federal-

nej. Decyzję o wykorzystaniu tej pozostającej kwoty podejmie Kuratorium Fundacji Federalnej.

(9) Organizacja Partnerska dąży do tego, aby bank korespondencyjny umożliwił wyznaczonej firmie audytorskiej zgodnie z § 9 ustęp 1 niniejszej Umowy wgląd do dokumentów prowadzenia konta.

(10) Fundacja Federalna stara się o uzyskanie od Rządu RP jednostronnego oświadczenia, zgodnie, z którym przejmie on finansową gwarancję za tryb wypłat. Oświadczenie to zostanie dołączone do umowy jako Aneks 3.

§ 7a Zaliczenie udzielonych świadczeń niemieckich przedsiębiorstw

Organizacja Partnerska zalicza dokonane wcześniej przez niemieckie przedsiębiorstwa płatności zgodnie z § 15 ustęp 2 Ustawy o Fundacji, o ile zostaną one jej zgłoszone przez dane przedsiębiorstwa lub Fundację Federalną.

§ 8 Koszty administracyjne

(1) W interesie ofiar Organizacja Partnerska prowadzi swój budżet gospodarnie i stara się minimalizować koszty administracyjne.

(2) Organizacja Partnerska przedstawia w rocznym planie gospodarczym, najpóźniej trzy miesiące przed upływem poprzedzającego roku swoje wydatki administracyjne i przedstawia ten plan gospodarczy Fundacji Federalnej; Fundacja Federalna sprawdza plan gospodarczy pod względem podstawowego zachowania zasad gospodarnego prowadzenia budżetu. Po ustaleniu wytycznych na temat przeznaczenia środków przez Kuratorium (§ 5 ustęp 7 Ustawy o Fundacji) Fundacja Federalna będzie kierować się tymi wytycznymi podczas kontroli pod względem prowadzenia budżetu. Organizacja Partnerska uwzględni w kalkulacji swoich rocznych planów gospodarczych fakt, że poniesione łączne koszty administracyjne do momentu wypełnienia wszystkich zadań nie mogą przekroczyć 2,5% kwoty plafonu przyznanego jej w Ustawie o Fundacji. Strony Umowy wychodzą z założenia, że niezbędne koszty administracyjne w okresie obowiązywania umowy mogą być co roku nieznacznie wyższe względnie niższe.

(3) Plan gospodarczy na rok 2001 r. należy przedłożyć najpóźniej w pierwszym kwartale 2001 r. roku.

(4) W celu pokrycia powstałych w Organizacji Partnerskiej kosztów administracyjnych, Fundacja Federalna przekaze Organizacji Partnerskiej kwartalnie po sprawdzeniu przedłożonego przez Organizację Partnerską planu gospodarczego odpowiednio wcześniej przed rozpoczęciem kwartału stosowne środki. Środki te należy pokryć z plafonu Organizacji Partnerskiej. Organizacja Partnerska będzie się starała uzyskać środki na pokrycie kosztów osobowych z odsetek wymienionych w § 7 ustęp 4 niniejszej Umowy.

(5) Organizacja Partnerska przedłoży każdorazowo do dnia 31 marca następnego roku rozliczenie z wykorzystania środków przyznanych z jej plafonu i rozliczy ewentualne, nie wykorzystane środki z następnymi dotacjami na koszty administracyjne z jej plafonu.

§ 9 Sprawdzanie i terminy przechowywania

(1) Organizacja Partnerska informuje Fundację Federalną na jej żądanie o stanie swojej pracy. Dla kontroli pracy Organizacji Partnerskiej Fundacja Federalna może na własny rachunek zatrudnić doświadczoną w sprawdzaniu instytucji użyteczności publicznej firmę audytorską. Fundacja Federalna wybierze firmę audytorską w przetargu publicznym. Organizacja Partnerska prowadzi swoje dokumenty w formie pozwalającej na sprawdzenie; w szczególności przechowuje ona oryginalne dowody wszystkich poniesionych wydatków. Zapewnia ona w każdym momencie Fundacji Federalnej i powołanej przez nią firmie audytorskiej wgląd we wszystkie jej działania prowadzone w czasie trwania tej umowy i odpowiednie dokumenty. Fundacja Federalna zwraca uwagę na gospodarne wykorzystanie środków.

(2) Jeżeli podczas sprawdzania zostanie stwierdzone, że środki przekazane na administrację zostały przez Organizację Partnerską wykorzystane wyraźnie niegospodarnie lub sprzecznie z celem, Fundacja Federalna może ograniczyć w odpowiedni sposób dalsze środki.

(3) Organizacja Partnerska zadba o to, żeby - o ile polskie przepisy nie stanowią inaczej - dokumenty, które powstały w czasie rozpatrywania wniosków i w czasie rozpatrywania zażaleń, jeszcze przynajmniej przez

rok po zakończeniu całego postępowania wnioskowego i zażaleniowego pozostały do dyspozycji i przed ewentualnym zniszczeniem zostały zaproponowane Fundacji Federalnej do dalszego przechowywania.

§ 10 Okres ważności umowy, możliwość wypowiedzenia oraz obowiązki zachowania się po zakończeniu czasu trwania umowy

(1) Umowa zawarta pomiędzy Fundacją Federalną i Organizacją Partnerską obowiązuje do momentu wypełnienia wszelkich zadań przyjętych w niniejszej Umowie łącznie z rozliczeniem końcowym wykorzystania środków oddanych do dyspozycji przez Fundację Federalną. Umowa może być wypowiedziana przez każdą ze Stron z zachowaniem 3-miesięcznego terminu wypowiedzenia na koniec roku obrachunkowego. Przed wypowiedzeniem Strony zobowiązują się do konsultacji oraz starań mających na celu osiągnięcia polubownego porozumienia.

(2) Wypowiedzenie z ważnego powodu, przede wszystkim w przypadku rażącego naruszenia obowiązków wynikających z Umowy lub ze względu na siłę wyższą, zostaje przez to nienaruszone.

(3) W przypadku wypowiedzenia umowy Organizacja Partnerska gwarantuje, że do kontynuowania rozpatrywania wniosków, postępowań zażaleniowych oraz wypłat wszelkie dokumenty pozostające w związku z niniejszym porozumieniem i niezbędne do kontynuowania rozpatrywania wniosków, postępowań zażaleniowych oraz wypłat zostaną przekazane do dyspozycji Fundacji Federalnej.

§ 11 Odpowiedzialność

(1) Jeżeli osoba należąca do jednej ze Stron Umowy - np. pracownik - umyślnie lub przez rażące niedbalstwo naruszy obowiązki wynikające z umowy, to Strona Umowy ma obowiązek wynagrodzić drugiej Stronie Umowy wynikającą z tego szkodę.

(2) Organizacja Partnerska może na poczet szkód wymienionych w ustępie 1 z przysługujących jej środków na szkody administracyjne w porozumieniu z Fundacją Federalną zawrzeć ubezpieczenie od odpowiedzialności cywilnej oraz ubezpieczenie od kosztów ochrony prawnej.

§ 12 Klauzula wyboru prawa i właściwości sądu

- (1) Niniejsza umowa podlega prawu niemieckiemu.
- (2) Dla wszelkich sporów prawnych wynikłych z tytułu niniejszej umowy właściwy jest sąd w Berlinie.

§ 13 Postanowienia końcowe

(1) Niniejsza umowa jest regulacją ostateczną i zastępuje ewentualne wcześniejsze porozumienia. Nie zostały przyjęte żadne dalsze ustne lub pisemne porozumienia. Każda zmiana do niniejszej umowy dla osiągnięcia skuteczności wymaga formy pisemnej.

(2) Jeżeli ramowe warunki ulegają zmianie w taki sposób, który postawiłby pod znakiem zapytania spełnienie poszczególnych obowiązków wynikających z umowy, Strony Umowy będą się starały rozwiązać problemy poprzez uzupełniające lub modyfikujące umowę uregulowania.

(3) Jeżeli jedno lub kilka ustaleń niniejszej Umowy jest lub stanie się nieskuteczne, skuteczność prawna pozostałych ustaleń pozostaje nie naruszona. Jeżeli jedno z ustaleń jest nieskuteczne, Strony Umowy starają się mimo to osiągnąć cel danej klauzuli, o ile jest to prawnie dopuszczalne.

(4) Niniejsze porozumienie sporządzone zostało w trzech wersjach językowych (polskiej, angielskiej i niemieckiej). Przy rozbieżnej wykładni tych wersji wiążące jest niemieckie i angielskie brzmienie tekstu.

§ 14 Wejście w życie

Niniejsza Umowa wchodzi w życie w momencie podpisania.

Berlin, dnia 16 lutego 2001 r.

Pominięto tekst trzech aneksów:

Aneks 1: Archiwa.

Aneks 2: Inne dokumenty potwierdzające uprawnienie do świadczeń lub uwiarygodnienia.

Aneks 3: Oświadczenie Rządu Rzeczypospolitej Polskiej odnośnie odpowiedzialności za wypłaty.

Dokument nr 3.14.

**Przemówienie hr. Lambsdorffa podczas dorocznej sesji
American Corporate Counsel Association
Berlin, 25 czerwiec 2001 r.**

The long road towards the
Foundation Remembrance, Responsibility and the Future

Mr. President, ladies and gentlemen,

It is a special honor for me to address this illustrious audience - the American Corporate Counsel Association - on a subject which was a predominantly moral and historical challenge for the German Government and industry but which also had a legal side based on American law, of which you have indefinitely more knowledge than I had to acquire in two years of arduous negotiations.

When the Federal Chancellor Mr. Schröder asked me to act as his Personal Representative in these negotiations leading to the establishment of the Foundation „Remembrance, Responsibility and the Future” and to co-chair them with my old friend Stuart Eizenstat, then still Assistant Secretary in the Department of State, I had followed their first phase only from a distance.

Foreign laborers were a tradition in Germany, but the demand during the preparations for and the first years of World War II surpassed by far the possibilities of voluntary recruitment.

In 1944, the number of foreign workers, by that time mainly forced labor, peaked at a quarter of the overall work force in Germany: 7.6 million women and men.

More than half were female persons from the Soviet Union.

The typical forced laborer was a young girl, around 20 years old and was hauled from the Ukraine.

Half of the agricultural work force and almost half of the workers in the arms factories were foreigners.

Of 27.000 foreign workers in the armament sector questioned in May 1942, just 42 had arrived voluntarily in Germany.

Due to growing pressure caused by the absence of German workers who served in Hitler's armies, the SS gave up their intention to make Germany "judenrein", clean of Jews.

Concentration camp inmates were hauled back from the East where they had been transported, with the declared intention of working them to death.

But also for lucrative ends: the SS rented these people to German industry just as the Army rented prisoners of war for daily fees, guaranteeing replacement in case of failure.

The subject of compensation for former forced laborers is as old as the first attempts to normalize and formalize German Polish relations in the seventies. All German governments had refused to take up the requests for compensation, whose moral validity were never denied, for two political reasons:

- compensation for the illegal employment of civilians from occupied territories was and is considered a reparation issue under public international law.

Germany had delivered much more in reparations than the Allies ever contemplated in Potsdam and thereafter.

Remember only German territories handed over to Russia and Poland, dismantled industries and products delivered under this title, German prisoners of war kept by the Soviet Union as a free work force for almost a decade.

During our negotiations I received many letters from Germans, not questioning the validity of our offer, but asking for assistance also for their claims against Poland, Russia, the Czech Republic and other countries as former German forced laborers after the war.

- The second reason was related to the Cold War.

Could you imagine Germany paying billions of dollars in hard currency to people living in Romania, the Soviet Union or any of its satellites?

The other German state, the GDR, flatly denied any legal or moral responsibility, demonstrating thus a high degree of hypocrisy.

After the wall and the iron curtain fell our vision started to change.

In the early nineties, the Kohl government decided to finance so-called Reconciliation Foundations established for this purpose in Warsaw, Kiev, Moscow and Minsk with 1.5 bn Deutschmarks.

These foundations took a painstaking long time, almost 10 years, to finish this task and squandered much money on the way.

But according to their own statistics they reached roughly 1.5 million people living in the former Soviet Union and Poland, most of whom were former forced laborers.

The average payment was 1.000 DM, but a typical former forced laborer who did not suffer from any additional disablement received roughly 500 DM.

We decided to keep these Foundations and a similar institution, the German-Czech Future Fund, as partners, but to subject them to much stricter control than had been the case in the past. The reason is quite simple: they already possess files on all applicants and can thus save the elderly people the ordeal of making a second application.

These payments and similar steps taken in other Eastern countries not covered by the Foundations put the subject to rest once and for all in the eyes of many Germans.

Some, first the young Green party, and later also the Social Democrats, favored a second step, this time predominantly financed by German industry. However, some German industries had in the past concluded their own compensation agreements with the Claims Conference or set up independent compensation mechanisms, but they covered mostly only so-called slave laborers, that is former concentration camp inmates, and just some thousand people.

Without doing too much honor to American class action lawyers, I have to admit that the claims they raised against German companies greatly increased the latter's willingness to engage in serious talks so long after the war.

In March 1998, the New York lawyer Melwin Weiss filed a suit against prominent German industries active in the United States and against the American Ford Motor Company. Three months later, in June of the same year, leading German industries called upon Chancellor-elect Schröder to assist them in stemming this ever increasing flood of court cases.

I wish to stress that none of these law suits, neither in Germany nor anywhere else in the world, were ever won by any claimant.

But the German companies had reason to be afraid of the damage to their corporate image and their standing in the United States in the process of defense.

On top of it, they were vulnerable to all kinds of attacks by State regulators and legislators, which I will touch upon later.

This situation, I wish to stress, threatened not only German companies, but also German-American economic and political relations. So both governments had to act.

On February 16, 1999 the German Chancellor and the CEOs of 12 leading companies issued a Joint Statement outlining their disposition to address the twin issue of moral and historical responsibility as well as lasting and all-embracing legal peace for German industries in the United States.

The Federal Chancellor dispatched his aide Minister Hombach to the White House to seek US Government assistance.

President Clinton designated Assistant Secretary Eizenstat to assume this task.

The German industry designated Dr. Gentz, chief economic officer of DaimlerChrysler and member of its board, to coordinate their efforts and to act as his speaker.

Without his considerable weight and his efforts the Foundation Initiative would have undoubtedly failed.

It is therefore unfair to attack Dr. Gentz or the Foundation Initiative.

It is fair to blame those companies which by not participating do not understand or refuse their moral and historical responsibilities.

Three basic decisions had been already taken before I stepped in in July 1999:

- to address not only the issue of forced labor, but also aryanization, especially insurance, inside the Foundation Initiative, as the industries' move became known.

There were three reasons for this decision

- claims against banks were always also based on forced labor, alleging that they benefited from it directly or indirectly,

- German industry wanted an all-embracing legal peace and not a first step to be followed by others.

- Last but not least: it was felt that the necessary funds could not be raised without massive support by these big financial institutions. This was and is true.

It was known from the beginning that this decision would complicate the negotiations considerably with property issues, which after the 1.25 billion dollar settlement by the Swiss banks incited fantasies that did not take into account the fact that Germany had a long past of restitution and individual and collective compensation totaling over 200 billion Deutschmarks in today's money, quite unlike other countries.

- The second decision made before I took over was to join the private and public compensation schemes into one large compensation fund after it became known that a very large percentage of these people were employed - or rather used - by the public sector of the Third Reich.

I have always defended the fact that - tax deductions considered - three quarters of the Foundation is financed by the public sector.

It is not only direct employment of forced labor in the public sector which brings us to this conclusion, but also the fact that a large part of the labor force was recruited, or to be more accurate, in many cases caught, by the German Army, subjected to draconian and racist laws and meant to replace German workers employed in Hitler's armies.

This put the bulk of the responsibility on the German Government.

- The third decision before my involvement was to enlarge the bilateral government-to-government negotiations by including leading plaintiffs' lawyers and representatives of states and organizations directly involved.

At our 12 plenary sessions roughly one hundred persons sat around the table headed by Mr. Eizenstat and myself: government representatives from Russia, Poland, the Czech Republic, Belarus, Ukraine and Israel, the Claims Conference and a dozen US plaintiffs' lawyers.

That in this circle we reached not only a state of mild dissatisfaction, as I had predicted and hoped, but full consent, is close to a miracle.

I will expand on this later.

This was the situation when the Chancellor asked me to take over. In order to understand what has happened since and to understand the dynamics of our negotiations I will take you through the three major obstacles we had to overcome.

Each of them could have threatened the success of whole exercise.

But Stuart Eizenstat and myself were doomed to succeed.

There was no other alternative.

There were three phases in our talks:

From the beginning to December 17, 1999, the talks centered around the Foundation's capital, the „capped amount”, which, as we stressed, was to cover all claims from the Nazi era and World War II against the German industry.

We were never closer to failure than in the late fall of 1999.

When finally, with the direct intervention of Chancellor Schröder and President Clinton, we were able to settle at 10 billion Deutschmarks, President Rau delivered a historic speech in front of survivors and the negotiation partners.

I will return to it later.

Once the dam had broken, it was easier but by no means easy to reach the second decision, that of March 23 concerning allocation of funds among the five Eastern European partners, the Claims Conference, the International Organization for Migration and the ICHEIC – International Commission on Holocaust Era Insurance Claims.

We owe much to Poland that we arrived there.

At the same time, the Foundation Law was making its way through the legislative process after being introduced by the German cabinet.

The third and final part of the preparations was dedicated to the realization of an all-embracing and enduring legal peace for German industries as promised by President Clinton to Chancellor Schröder in his letter of December 1999.

This long and difficult waiting time did not, as we had hoped, end with the signature of the two major legal instruments on July 17, 2000, but continued until, after the dismissal of the last set of consolidated claims by Judge Kram on May, 21st, the Bundestag was finally able to decide on the beginning of payments from the Foundation on May, 30th, thus for all practical purposes ending my mission.

Let me go back: at the beginning stood the awareness that a human life, a lost youth, robbed years of work and assaults on human dignity have no price.

So there is not and could not be any „Wiedergutmachung”, as compensation is called in German.

The only possible question was what is a dignified amount on an individual scale?

At the same time, we could only discuss this issue seriously if we had an idea of the number of survivors.

Professor Niethammer took it upon himself to consult representatives of the partner countries and the Claims Conference in order to arrive at raw figures.

He had to smooth out the results which then were accepted by all of us as a political basis for negotiation. On the other side stood an equally unknown factor, namely the disposition of thousands of German industries to participate in an endeavor which could not be based on individual guilt and responsibility.

I suppose we were too optimistic by far and underestimated the resistance and narrow-mindedness of many.

When the Foundation Initiative asked for April 2000 as the deadline, they did not know that it would take more than a year and considerable sacrifice on the part of the founding members to honor the obligations assumed in December 1999. We had gone a long and arduous way from the early summer of 1999, when the negotiations started from a never well-defined 1.3 billion Deutschmarks on the German side and some 23 billion dollars on the side of the plaintiffs' lawyers.

From the beginning however we knew that the whole exercise was not merely about money.

It was a process of collective and painful learning which brought to light many sensitivities and deep wounds on both sides.

So it was with a feeling of collective relief that we listened to the words of President Rau in December 1999 following the agreement on the Foundation's capital:

„We all know that no amount of money can really compensate the victims of crime.

We all know that the suffering inflicted upon millions of women and men cannot be undone. (...)

I know that for many [survivors] it is not really money that matters.

What they want is for their suffering to be recognized as suffering and for the injustice done to them to be named injustice.

I pay tribute to all those who were subjected to forced or slave labor under German rule and, in the name of the German people, beg forgiveness.”

The next part of the talks put me and the rest of the German delegation in a very delicate position, for who could broker amounts between sovereign nations who all suffered under the Nazi regime?

Under these circumstances it was of vital importance that Poland, led by the present Polish Ambassador to Germany, Dr. Kranz, took the lead and established a consensus among the five eastern European partners.

These figures could not be accepted as absolute amounts, but they were immediately accepted as relative proportions.

After the compensation for slave and forced labor had fallen into place, we still had to agree on the property side, including the humanitarian funds which stand for heirless property, while at the same time defending the Future Fund, an endowment destined to finance in perpetuity projects against racial prejudice and xenophobia and for international understanding.

We did not succeed completely on either front. It proved to be an especially arduous task to combine the expectations linked to Mr. Eagleburger’s International Commission on Holocaust Era Insurance Claims with the Foundation.

In the meantime we were reasonably sure that open insurance policies underwritten by German insurance companies and not paid or compensated after the war do not exceed some 10 to 30 million Deutschmarks, while the machinery set up by the ICHEIC consumes a multiple of that amount with monstrous additional expenses still under negotiation. We could save the agreement only and achieve Larry Eagleburger's consent by adding another 50 million DM, generated by interest earned by the Foundation Initiative.

On the other hand the Future Fund, originally intended to take up half of the Foundation's capital, dwindled down to one billion and finally 700 million Deutschmarks.

But the expected yearly income, some 15 million dollars, will form a handsome basis for projects in the field of youth exchange, Holocaust education and other fields, even by American standards.

I come now to the last step of our German-American project, all-embracing and lasting legal peace for German industry from claims arising from the Nazi era and World War II.

Considering the independence of the American judiciary on one hand, and the class action system on the other, this was by no means easy to achieve.

We excluded two options quite quickly:

- an international treaty on compensation, basically a bilateral or multilateral reparation agreement.

Such a treaty would not have had the slightest chance of being ratified by the US Senate.

But also on the German side, the renewal of international reparation agreements, a second London Conference uniting some 19 nations which had at one time or other joined the Allies and declared war against

Germany, was clearly a nightmare and quite incompatible with the closure achieved by the 2 plus 4 Treaty on the establishment of German unity of 1989.

- also another possibility, a class action settlement, was excluded for a number of reasons:

first, the example of the Swiss bank settlement where money is beginning to flow only now, three years after the agreement, is hardly edifying,

second, such a settlement presupposes at least the possibility of an existing claim, a notion excluded by Germany for a number of reasons under international and national law, statute of limitations being one of them,

third, a class action settlement would have put the whole Foundation, three quarters of it financed by German tax payers' money, under the supervision and mercy of an American judge, a notion quite incompatible with any idea of German sovereignty.

The way finally opened - a statement of interest filed by the US Government - owes much to the brilliance of the American counsel of the Foundation Initiative, Roger Witten of Wilmer, Cutler and Pickering, but also to the creativity on the side of the class action lawyers, spearheaded by Professor Neuborne of New York University and of the US Government lawyers from the Department of Justice and Department of State. But at two moments during our talks, even the considerable political weight of Stuart Eizenstat, meanwhile Deputy Secretary in the Treasury, and his principal aide Ambassador J.D. Bindenagel was not sufficient to overcome the understandable resistance of the Department of Justice.

The German Chancellery had to go back to the White House to seek a political decision.

At this highest level, the necessary steps could be taken.

In the meantime, the Statement of Interest has been filed by the

US Government in a number of cases and has been accepted by judges all over America under both the act of state doctrine and the foreign policy doctrine.

I am convinced that it will serve as an effective deterrent to any lawyer who considers basing another individual or collective suit on facts covered by the Foundation.

I would go even further and say that this lengthy document is a monument in the long history of post-war German American cooperation on bringing some measure of justice to victims of Nazi persecution.

I think nobody put it more precisely than the 3rd circuit appeals court on May 17th, 2000 in its mandamus decision, when it ruled:

“Under Article III of the Constitution of the United States, the province of the Judicial Branch of the federal government is the adjudication of the rights of the parties to cases or controversies under the applicable laws.

The conduct of foreign relations is committed largely to the Executive Branch, with power in the Legislative Branch to, *inter alia*, ratify treaties with foreign sovereigns.

The doctrine of separation of powers prohibits the federal courts from excursions into areas committed to the Executive Branch or the Legislative Branch.

Given that separation of powers, the political-question doctrine restrains courts from reviewing an exercise of foreign policy judgment by the coordinate political branch to which authority to make that judgment has been constitutionally committed.

It is thus beyond the authority of the courts to interfere with the Executive Branch’s foreign policy judgments”.

To reach this moment, we had still ten months to go after the German and the US Government signed an executive agreement in Berlin on July 17, 2000.

The first two months we spent in an uphill fight mainly with the Department of Justice to „translate” the obligations assumed by the US Government as „elements of a statement of interest” into a long version.

The US Government had to tread the fine line between supporting the dismissals by stating that the dismissal of all pending law suits was in the United States foreign policy interest and risking actions by the class action lawyers addressing their claims against the US Government because the effects of the statement of interest might constitute a breach of property rights of US citizens.

The other half of the problem was the judicial branch itself.

The MDL panel refused to consolidate all the 60 or so actions raised against German industry in July 2000 and did not want to reconsider that decision.

So we had to deal with more judges and the legal peace, once expected in summer 2000 and later in the fall of the same year, disappeared below the horizon.

Two judges, Justice Bassler of New Jersey and Justice Mukasey of New York were extremely helpful in dismissing the labor and the insurance cases respectively.

But the Bundestag, which had reserved for itself the last word on satisfactory legal peace could not take a decision before the bank cases were dismissed.

The following months we were all put under terrible strain because we were well aware that maybe 1 percent of the forced laborers were dying every month, but I had to honor the obligation made by Chancellor Schröder to German industry. I will not repeat to you what an ordeal it was that Justice Kram refused voluntary dismissal twice and - quite an absurd idea for a German lawyer - plaintiffs and defendants had to go to the District Court with their joint request.

After the decision quoted, Judge Kram reacted very fast and dismissed the consolidated bank cases and even the Gutman case on assigned Austrian claims, which nobody really understood.

In reaction to this, on May 30, the German Bundestag took the logical step and ordered the Foundation to begin making payments to the partner organizations, which have just a very short time – up to ten days – to transfer the amount to the former forced workers who had to wait so long.

Since the majority of partner organizations including the Claims Conference have already sent first lists of 10.000 people, and the Foundation has already checked these and investigated some single cases with quite satisfactory results, first payments have already reached their destinations in Israel, the United States, Poland and the Czech Republic.

In two years maximum, the bulk of the compensation money will have been disbursed and the Foundation organs, board of trustees and executive directors will find themselves left with the perpetual task of administering the Future Fund.

Ladies and Gentlemen,

Almost two years of hard work have passed, boarding planes between Germany and the United States every month.

Now we have reached our goals and can be satisfied, not with ourselves but with the fact that the victims will receive their material compensation, thus laying to rest a difficult legacy that had been left aside for decades.

This will bring the chapter to financial closure, but there can never be moral closure.

Many Germans who have written to me over these two years sense this, because they are willing to take their individual past, the dark heritage of their living quarters or their industrial companies into their own hands.

In some cases they even went back to the dismal places in Eastern Europe where the former forced workers now live or invited them back to their former working place, this time as free citizens.

This was my personal motivation to respond to the call of the German Chancellor long after my retirement and my withdrawal from active politics. I did not make only friends on the road, but I do not regret to have thus rendered a last and hopefully lasting service to my country.

Część 4

Dokumenty dotyczące porozumień z Austrią z 2000 roku

Dokument nr 4.1.

Wspólne Oświadczenie z okazji ceremonii podpisania umów bilateralnych dotyczących austriackiego Funduszu Pojednania z 24 października 2000 r.

Joint Statement
on the Occasion of the Signing Ceremony
of the Bilateral Agreements
Relating to the Austrian Reconciliation Fund

The Governments of the Republic of Belarus, the Czech Republic, the Republic of Hungary, the Republic of Poland, and Ukraine,

The Governments of the Republic of Austria (“Austria“) and the United States of America (“United States“),

Austrian companies and,

As further participants, the undersigned attorneys,

Recognizing that dictatorship and intolerance cause xenophobia, slavery, racism, anti-Semitism, war and genocide and that the unprecedented crimes of the National Socialist era are a constant reminder to be vigilant against all forms of totalitarianism,

Affirming that knowledge of and sensitivity towards the mechanisms and structures of the crimes of the Nazi system be a warning for all future generations,

Noting that through the Reconciliation Fund, Austria and Austrian companies acknowledge moral responsibility for and recognize the suffering of all victims of slave or forced labor who worked on the territory of the present-day Republic of Austria and who were exploited to contribute to the economy of that time – the effect of this contribution still being felt today in some cases – and understand that, for the victims, the place where this happened was Austria, which had been incorporated into the German Reich,

Noting that, by means of the Austrian Fund for Reconciliation, Peace, and Cooperation (“Reconciliation Fund”) formed under Austrian federal law as an instrumentality of Austria and funded by contributions from Austria and Austrian companies, Austria and Austrian companies wish to respond to and acknowledge moral responsibility and bring a measure of justice to the victims of slave or forced labor during the National Socialist era or World War II,

Recalling the speech by President Thomas Klestil in Jerusalem on November 15, 1994 when he referred to the shared moral responsibility of Austria by declaring: “Today we Austrians recognize that an acknowledgment of the full truth was long overdue. We know full well that all too often we have spoken of Austria as the first state to have lost its freedom and independence to National Socialism – and far too seldom of the fact that many of the worst henchmen in the Nazi dictatorship were Austrians. And no word of apology can ever expunge the agony of the Holocaust. In the name of the Republic of Austria, I bow my head before the victims of that time,”

Recognizing that Austria has, by adopting legislation approved by the Allied Forces or building on international agreements, and in close cooperation with victims’ associations and concerned governments, provided restitution and compensation to victims of National Socialist era persecution,

Acknowledging the role Austria played since World War II in accommodating refugees from the Eastern Bloc, particularly from Hungary

in 1956, from the former Czechoslovakia in 1968, and from the former Yugoslavia throughout the 1990s, and in providing safe-haven to and facilitating the secure transit of more than 360,000 Russian Jews on their way to freedom between the years of 1968 and 1989, and that the Reconciliation Fund constitutes a further gesture by Austria and Austrian companies to the peoples of Central and Eastern Europe,

Understanding that insofar as the sum of AS 6 billion to be made available by Austria and Austrian companies for the Reconciliation Fund is concerned, that sum is both a ceiling and a final amount and that all payments made towards former slave or forced laborers as well as payments for any other claims covered by the Reconciliation Fund, including payments in connection with wrongs that had taken place on the territory of the present-day Republic of Austria during the time of the National Socialist regime whereby due consideration is to be given to the heirs of those slave or forced laborers who died before February 15, 2000, and all other costs incurred in connection with the Fund shall be financed from this sum, from any contributions from others, and the interest thereon,

Understanding that additional contributions by others for use by the Reconciliation Fund are welcomed,

Recognizing that the Reconciliation Fund will provide dignified payments to some 150,000 survivors who suffered during the National Socialist era or World War II on the territory of the present-day Republic of Austria,

Accepting the common objective that Austria and Austrian companies (including parents and subsidiaries as defined in Annex A) receive all-embracing and enduring legal peace for all claims involving or related to the use of slave or forced labor during the National Socialist era or World War II,

Welcoming the commitment of Austria to continue to pursue discussions with interested parties, based on an agreed upon framework with such parties, concerning potential gaps and deficiencies in the resti-

tution and compensation legislation enacted by Austria after World War II to address aryanization issues during the National Socialist era or World War II on the territory of the present-day Republic of Austria with a view to creating, in agreement with the United States, suitable potential remedies,

Recognizing that it would be in the participants' interest for the Reconciliation Fund to be the exclusive remedy and forum for the resolution of all claims that have been or may be asserted against Austria and/or Austrian companies involving or related to the use of slave or forced labor during the National Socialist era or World War II and any other claims covered by the Reconciliation Fund,

Recognizing that the establishment of the Reconciliation Fund does not create a basis for claims against Austria, Austrian companies, or Austrian nationals,

Declare as follows:

1. All participants welcome and support the Reconciliation Fund, and declare their agreement with its elements, including the annexed distribution plan (Annex B). The interests of former slave or forced laborers of the National Socialist regime, certain other victims and heirs have been duly taken into account. Based on the circumstances, all participants consider the overall result and the distribution of the Reconciliation Fund funds to be fair to the victims and their heirs. The Reconciliation Fund opens the prospect of payment being made, even if, 55 years after the end of the war, the wrongdoer can no longer be traced or is no longer in existence.

2. Given the advanced age of the victims concerned, the primary humanitarian objective of the Reconciliation Fund is to show results as soon as possible. All participants will work together in a cooperative, fair and non-bureaucratic manner to ensure that the payments reach the victims quickly.

3. Payments are to be made to applicants on behalf of the Reconciliation Fund irrespective of their race, religion, and nationality. Insofar as the participants themselves distribute funds, they will base their decisions on the criteria of eligibility set out in the Austrian law establishing the Reconciliation Fund and will act justly in this regard.

4. The participating Governments and other participants will proceed as follows:

a) Austria and Austrian companies shall together contribute AS 6 billion to the Reconciliation Fund.

b) Austria and the United States will sign an Executive Agreement. Such agreement contains the obligation undertaken by the United States to assist in achieving all-embracing and enduring legal peace for Austria and Austrian companies for all claims that have been or may be asserted against Austria and/or Austrian companies involving or related to the use of slave or forced labor during the National Socialist era or World War II.

c) Austria will conclude agreements with Central and Eastern European States representing the majority of victims eligible to receive payments from the Reconciliation Fund. The Governments of the participating Central and Eastern European States will implement the necessary specific measures within the framework of their national legal systems to achieve all-embracing and enduring legal peace for Austria and Austrian companies for all claims that have been or may be asserted against Austria and/or Austrian companies involving or related to the use of slave or forced labor during the National Socialist era or World War II.

d) The AS 6 billion contribution of Austria and Austrian companies shall be due and payable to the Reconciliation Fund and distributions shall begin once the Executive Agreement between the United States and Austria enters into force and all pending claims as of October 24, 2000 against Austria and/or Austrian companies involving or related to the use of slave or forced labor during the National Socialist era or World War II or any other claims covered by the Reconciliation Fund, including those

in the lawsuits listed in Annex [C], have been dismissed with prejudice. Austria will make available reasonable advanced funding to provide appropriate publicity of the upcoming availability of Reconciliation Fund benefits. Funds of Austrian companies will be deposited into interest bearing account(s) no later than November 24 (thirty days after the signing of the Executive Agreement). All interest earned on funds in such account(s) will accrue to the Reconciliation Fund.

e) The undersigned counsel for plaintiffs will file motions or stipulations to dismiss with prejudice all pending claims they have filed in U.S. courts against Austria and/or Austrian companies involving or related to the use of slave or forced labor during the Nationalist Socialist era or World War II, as well as all other claims covered by the Reconciliation Fund, including those listed in Annex [C]. They will also cooperate in seeking dismissal with prejudice of all other such claims pending in U.S. courts, as of October 24, 2000, including those listed in Annex [D].

f) Austria and the United States will bring into force the Executive Agreement and the United States will thereupon file the Statement of Interest as provided therein.

g) Austria will encourage Austrian companies to open their archives relating to the National Socialist era and World War II.

For the Government of the Republic of Belarus
For the Government of the Czech Republic
For the Government of the Republic of Hungary
For the Government of the Republic of Poland
For the Government of Ukraine
For the Government of the United States of America
For the Government of the Republic of Austria
For the Platform „Humanitarian Action“
Lawrence Kill
for Anderson, Kill & Olick, P.C.

Edward Fagan

for Fagan & Associates

Carey D'Avino

Barry Fisher

for Fleishman & Fisher

Robert Swift

for Kohn, Swift & Graf, P.C.

Morris A. Ratner

for Lieff, Cabraser, Heimann & Bernstein, L.L.P.

Martin Mendelsohn

for Verner, Liipfert, Bernhard, McPherson & Hand

Deborah M. Sturman

for Milberg, Weiss, Bershad, Hynes & Lerach, L.L.P.

Myroslaw Smorodsky

Michael Witt

Dokument nr 4.2.

**Umowa
między Austriackim Rządem Federalnym a Rządem Stanów
Zjednoczonych Ameryki w sprawie Austriackiego Funduszu
"Pojednanie, Pokój i Współpraca",
podpisania we Wiedniu, 24 października 2000 r.**

Agreement
between
the Austrian Federal Government
and
the Government of the United States of America
concerning
the
Austrian Fund „Reconciliation, Peace and Cooperation”
(Reconciliation Fund)

The Austrian Federal Government („Austria,")
and
the Government of the United States of America („United States,,)

Intending to shape relations between their two States in a spirit of friendship and cooperation for the future and to successfully resolve issues stemming from the past,

Recognizing that Austria has, by adopting legislation approved by the Allied Forces or building on international agreements to which the United States is a party, and in close cooperation with victims' associations and interested governments, provided restitution and compensation to victims of National Socialist persecution,

Noting that, by means of the Austrian Fund for Reconciliation, Peace, and Cooperation („Fund”), formed under Austrian federal law as an instrumentality of Austria and funded by contributions from Austria and Austrian companies, Austria and Austrian companies wish to respond to and acknowledge the moral responsibility for all claims involving or related to the use of slave and forced labor during the National Socialist era and World War II,

Understanding that this Agreement does not affect Articles 21 and 26 of the 1955 State Treaty for the Re-Establishment of an Independent and Democratic Austria,

Recognizing that Austrian companies, having contributed to the Fund should not be asked or expected to contribute again, in court or elsewhere, for any claims asserted involving or related to the use of slave and forced labor during the National Socialist era and World War II,

Recognizing as legitimate the interest Austria and Austrian companies have in all-embracing and enduring legal peace with respect to all claims asserted involving or related to the use of slave and forced labor during the National Socialist era and World War II, and further recognizing that such interest is fundamental to the contribution of Austrian companies to the Fund,

Recognizing that it is in the interests of both the United States and Austria (the „parties”) to have a resolution of these issues that is non-adversarial and non-confrontational, outside of litigation,

Recognizing that both parties desire all-embracing and enduring legal peace with respect to all claims asserted against Austria and Austrian companies involving or related to the use of slave and forced labor during the National Socialist era and World War II, to advance their foreign policy interests,

Having worked as partners, in consultation with other interested parties and governments to assist Austria and Austrian companies to

achieve wide support for the total amount of funds and the eligibility criteria of the Fund and for the establishment of all-embracing and enduring legal peace, with respect to all claims involving or related to the use of slave and forced labor during the National Socialist era and World War II,

Noting that the Fund will assure broad coverage of victims and broad participation by companies, which could not be possible through judicial proceedings,

Believing that the Fund will provide as expeditious as possible a mechanism for making fair and speedy payments to now elderly victims,

Noting that Austria will conclude Agreements with Central and Eastern European countries representing the majority of victims eligible to receive payments from the Fund to guarantee smooth and efficient operation of the Fund,

Noting that Austria has coordinated with the Federal Republic of Germany and its Foundation „Remembrance, Responsibility and the Future” to provide as broad a coverage as possible for any claims involving or related to the use of slave and forced labor during the National Socialist era and World War II,

Having in mind, that the Fund covers, and that it would be in the interests of both parties for the Fund to be the exclusive remedy and forum for the resolution of all claims that have been or may be asserted against Austria and Austrian companies involving or related to the use of slave and forced labor during the National Socialist era and World War II,

Recognizing that Austria has passed legislation proposed by all political parties represented in the National Council to establish the Fund,

Have agreed as follows:

Article 1

(1) The parties agree that the Fund covers, and that it would be in their interest for the Fund to be the exclusive remedy and forum for the resolution of, all claims that have been or may be asserted against Austria and Austrian companies involving or related to the use of slave and forced labor during the National Socialist era and World War II,

(2) Austria agrees to ensure that the Fund shall provide appropriately extensive publicity concerning its existence, its objectives, and the availability of funds.

(3) Annex A sets forth the principles that shall govern the operation of the Fund. Austria assures that the Fund will be subject to supervision by an Austrian authority; any person may request that the Austrian authority take measures to ensure compliance with the legal requirements of the Fund.

(4) Austria agrees to actively and expeditiously continue to pursue discussions with interested parties, based on an agreed upon framework with such parties, concerning potential gaps and shortcomings in the restitution and compensation legislation enacted by Austria after World War II to address aryанизation issues during the National Socialist era and World War II on the territory of present-day Austria with a view to creating, in agreement with the United States, suitable potential remedies in the meaning of Article 2 paragraph 2 and Article 3 paragraph 3 hereof. The United States Government will facilitate this process.

Article 2

(1) The United States shall, in all cases in which the United States is notified that a claim described in Article 1 (1) has been asserted in a court in the United States, inform its courts through a Statement of Interest, in accordance with Annex B, and consistent therewith, as it otherwise considers appropriate, that it would be in the foreign policy interest of the United States for the Fund to be the exclusive remedy and forum for resolving such claims against Austria and Austrian companies as defined in Annex C, and that dismissal of such cases would be in its foreign policy interest.

(2) The United States shall also, in all cases in which Austria, in agreement with the United States, establishes a suitable potential remedy for other claims against Austria or Austrian companies arising out of the National Socialist era and World War II, file a Statement of Interest, *mutatis mutandis*, as described in Article 2 (1).

(3) The United States, recognizing the importance of the objectives of this agreement, including all-embracing and enduring legal peace, shall, in a timely manner, use its best efforts, in a manner it considers appropriate, to achieve these objectives with state and local governments.

Article 3

(1) This agreement is intended to complement the creation of the Fund and to foster all-embracing and enduring legal peace for Austria and Austrian companies with respect to any claims involving or related to the use of slave and forced labor during the National Socialist era and World War II.

(2) This agreement shall not affect unilateral decisions or bilateral or multilateral agreements that dealt with the consequences of the National Socialist era and World War II.

(3) The United States shall take appropriate steps to oppose any challenge to the sovereign immunity of Austria with respect to any claim that may be asserted against the Republic of Austria involving or related to the use of slave and forced labor during the National Socialist era or World War II and other claims arising out of the National Socialist era and World War II for which the United States and Austria agree that a suitable potential remedy has been provided.

Article 4

Annexes A, B, and C shall be an integral part of this Agreement.

Article 5

The Agreement shall enter into force on the date on which the parties agree by exchange of notes.

DONE at Vienna on October 24, 2000, in duplicate in the English and German languages, both texts being equally authentic.

For the Austrian Federal
Government

For the Government
of the United States of America

Annex A
of the Agreement
between
the Austrian Federal Government
and
the Government of the United States of America
concerning
the Austrian Fund „Reconciliation, Peace and Cooperation,,

Principles Governing the Operation of the Foundation

Article 1(3) of the Agreement provides that the principles governing the operation of the Reconciliation Fund will be set forth in Annex A. This Annex reflects key elements of the Fund that form a basis for the Parties' mutual commitments in the Agreement.

The term „Reconciliation Fund legislation,, refers to the Federal Law establishing the „Fund for Reconciliation, Peace and Cooperation (Reconciliation Fund),,, the commentary adopted by the Constitutional Committee of the Austrian National Council which were communicated to the United States, and the by-laws to be established and governing the operation of the Reconciliation Fund.

1. The Reconciliation Fund legislation will state that the purpose of the Fund for Reconciliation, Peace, and Cooperation („Reconciliation Fund,,) is to provide payments through partner organizations and, where no such partner organization exists, through the Reconciliation Fund itself, to all those who suffered as slave or forced laborers and to certain others who suffered during the National Socialist era and World War II on the territory of present-day Austria.

2. The Reconciliation Fund legislation will provide for a Board of Trustees that consists of an equal number of members appointed by the Austrian Government and Austrian companies and by other governments and victims' representatives, except that the Chairman shall be the Chan-

cellor of the Republic of Austria. All Reconciliation Fund operations will be transparent and by-laws and similar procedures will be made public. The Board will adopt by-laws by a simple majority vote. The by-laws will include a provision that will state that a purpose of the Reconciliation Fund is to benefit, through projects, the heirs of those who have not survived.

3. The Reconciliation Fund legislation will provide that the Reconciliation Fund and all partner organizations will be audited.

4. The Reconciliation Fund legislation will provide that each person who was forced to work while under detention in a concentration camp or similar place of confinement under inhumane conditions („slave laborer,„) will receive AS 105,000. The Reconciliation Fund legislation will also provide that persons who were transported by force or by deception into work on the territory of the present-day Republic of Austria, or who, after a voluntary stay on the territory of the present-day Republic of Austria, were prevented from returning home and who were subjected to particularly bad living conditions, and either were subject to confinement or some other significant limitation of freedom or were deprived of their personal rights or subjected to particularly severe disciplinary measures, and were forced to work („forced laborers,„) will each receive AS 35,000 if they had to perform forced labor in industry, business, construction, power companies and other commercial enterprises, public institutions, rail transportation or postal service, and AS 20,000 if they had to do forced labor exclusively in agriculture or forestry or exclusively performed personal services work. In addition, the Reconciliation Fund legislation will provide that the Fund will make payments of AS 105,000, AS 35,000 or AS 20,000 to natural persons who were residents of the territory of the present-day Republic of Austria and who, because of political motives, reasons of ancestry, religion, nationality, sexual orientation, physical or mental handicap, accusation of supposed anti-social behavior or in connection with medical experiments, were coerced by the National Socialist regime to work on the territory of the present-day Republic of Austria under conditions equivalent to those cited above. The Reconciliation Fund legislation will also provide that persons who were transported

as children under the age of 12 with one or both parents, one or both of whom performed slave or forced labor, onto the territory of the present-day Republic of Austria, or who were born during their mother's period of slave and forced labor on the territory of the present-day Republic of Austria, will receive payments up to the amount that their parent(s) are or would have been eligible to receive, i.e., AS 105,000, AS 35,000 or AS 20,000. The Reconciliation Fund legislation will also provide that persons who suffered demonstrably severe and lasting physical or psychological damage, due to work they had to do while performing forced labor on the territory of the present-day Republic of Austria but do not qualify to receive payments under another category will be able to receive up to the amount applicable to their categories, i.e., AS 35,000 or AS 20,000 („special hardship,“). The by-laws will provide that a payment of up to AS 105,000, AS 35,000 or AS 20,000, depending on the circumstances, will be made to all others who can make a credible claim that they were forced to work on the territory of the present-day Republic of Austria under conditions similar to those faced by slave and forced laborers as defined in the Reconciliation Fund legislation, who are not otherwise covered by the Reconciliation Fund legislation. The Reconciliation Fund legislation will also provide that a supplementary payment of AS 5,000 will be made to women who during their time as forced laborers on the territory of the present-day Republic of Austria gave birth to children in maternity facilities for eastern workers or who were forced to undergo abortions.

5. The Fund legislation will provide that slave or forced laborers will not be able to receive payments for their claims involving or related to their slave and forced labor during the National Socialist era and World War II from both the Reconciliation Fund and the German Foundation, „Remembrance, Responsibility and the Future,“.

6. The Reconciliation Fund legislation will provide that the eligibility for the Reconciliation Fund will be limited to survivors, and, if the eligible person has died on or after February 15, 2000, then the heir(s) according to the national law of the person in question.

7. The Reconciliation Fund legislation will provide that all eligibility decisions will be based on relaxed standards of proof.

8. The Reconciliation Fund legislation will make clear that receipt of payment from Reconciliation Fund funds will not affect the recipient's eligibility for social security or other public benefits. There will be no offsets for any prior compensation payments.

9. The Reconciliation Fund legislation will provide that each applicant for a Reconciliation Fund payment will be required to state that, upon receipt of a payment, he or she will waive any and all alleged National Socialist era or World War II claims against the Republic of Austria and Austrian companies, as well as against Germany and German companies involving or related to slave or forced labor.

10. The bilateral agreements will provide that each partner organization will create an internal appeals procedure and the Reconciliation Fund legislation will provide that the Reconciliation Fund will create an internal appeals procedure.

11. The Reconciliation Fund legislation will require that the Reconciliation Fund provide appropriately extensive publicity concerning the benefits that the Reconciliation Fund will offer and how to apply. The Board of Trustees, in cooperation with the partner organizations, will determine the form and content of such publicity.

12. The Reconciliation Fund legislation will allow applications to be made to the partner organizations and to the Reconciliation Fund itself for up to two years after the entry into force of the Federal Law establishing the „Fund for Reconciliation, Peace and Cooperation (Reconciliation Fund)„

13. The Reconciliation Fund legislation will authorize the Reconciliation Fund and its partner organizations to receive information from Austrian Government agencies and other public bodies that is necessary

for the fulfillment of their responsibilities, in so far as this is not contrary to particular statutes or regulations or the legitimate interests of the persons concerned.

14. The Reconciliation Fund legislation will encourage Austrian companies to open their archives relating to the National Socialist era and World War II.

15. The Reconciliation Fund legislation will enter into force no later than when the funds of the Reconciliation Fund are made available to it and the bilateral agreements between Austria and the Governments of Belarus, the Czech Republic, Hungary, Poland, Russia, Ukraine, and the United States have been signed.

Annex B
of the Agreement
between
the Austrian Federal Government
and
the Government of the United States of America
concerning
the Austrian Fund „Reconciliation, Peace and Cooperation,,

Pursuant to Article 2, Paragraph 1, the United States will timely file a Statement of Interest and accompanying formal foreign policy statement by the Secretary of State and Declaration of Deputy Treasury Secretary Stuart E. Eizenstat in all pending and future cases, regardless of whether the plaintiff(s) consent(s) to dismissal, in which the United States is notified that a claim has been asserted against Austria and/or Austrian companies involving or related to (i) the use of slave and forced labor during the National Socialist era and World War II or (ii) any other claims covered by the Reconciliation Fund.

The Statement of Interest will make the following points:

1. As indicated by his letter dated October 20, 2000 the President of the United States has concluded that it would be in the foreign policy interests of the United States for the Fund to be the exclusive forum and remedy for the resolution of all claims asserted against Austria and Austrian companies involving or related to the use of slave or forced labor during the National Socialist era and World War II and any other claims covered by the Reconciliation Fund.

2. Accordingly, the United States believes that all claims identified in paragraph one above should be pursued (or in the event the Fund has been exhausted, should timely have been pursued) through the Fund instead of the courts.

3. As the President referred to in his letter of October 20, 2000 dismissal of all claims identified in paragraph one above would be in the foreign policy interests of the United States. The United States will recommend dismissal on any valid legal ground which, under the United States system of jurisprudence, will be for the United States courts to determine. The United States will explain that, in the context of the Fund, it is in the enduring and high interest of the United States to support efforts to achieve dismissal of all claims asserted against Austria and Austrian companies involving or related to the use of slave and forced labor during the National Socialist era and World War II and any other claims covered by the Reconciliation Fund. The United States will explain fully its foreign policy interests in achieving dismissal, as set forth below.

4. The United States' interests include the interest in a fair and prompt resolution of the issues involved in these lawsuits to bring some measure of justice to the victims of the National Socialist era and World War II in their lifetimes; the interest in the furtherance of the close cooperation this country has with the friendly country and trading partner, Austria, the interest in maintaining good relations with Israel and other Western, Central, and Eastern European nations, from which many of those who suffered during the National Socialist era and World War II come; and the interest in achieving all-embracing and enduring legal peace for all claims that have been or may be asserted against Austria and Austrian companies involving or related to the use of slave and forced labor during the National Socialist era and World War II and any other claims covered by the Reconciliation Fund.

5. The Fund is an important part of a half-century effort to complete the task of bringing justice to victims of the Holocaust and victims of the National Socialist era. The Fund complements prior compensation, restitution, and pension programs by Austria for acts arising out of the National Socialist Era and World War II.

6. The participation in the Fund not only by the Austrian Government and companies that existed on the territory of present-day Austria during the National Socialist era and World War II, but also by companies that did not exist during the National Socialist era and World War II, as well as Austria's coordination with the Federal Republic of Germany and its Foundation „Remembrance, Responsibility and the Future,” allows comprehensive coverage of the claims of slave and forced laborers and certain other victims.

7. Plaintiffs in these cases face numerous legal hurdles, including, without limitation, foreign sovereign immunity, justiciability, international comity, statutes of limitation, jurisdictional issues, *forum non conveniens*, difficulties of proof, certification of a class of heirs and legal precedent adverse to their claims. The United States takes no position here on the merits of the legal claims or arguments advanced by plaintiffs or defendants. The United States does not suggest that its policy interests concerning the Fund in themselves provide an independent legal basis for dismissal, but will reinforce the point that U.S. policy interests favor dismissal on any valid legal ground.

8. The Fund is fair and equitable, based on: (a) the advancing age of the plaintiffs, their need for a speedy, non-bureaucratic resolution, and the desirability of expending available funds on victims rather than litigation; (b) the Fund's level of funding, allocation of its funds, payment system, and eligibility criteria; (c) the difficult legal hurdles faced by plaintiffs and the uncertainty of their litigation prospects; (d) the particular difficulties presented by the claims of heirs; and (e) the commitment of the Austrian government to actively and expeditiously continue to pursue discussions with interested parties, based on an agreed upon framework with such parties, concerning potential gaps and shortcomings in the restitution and compensation legislation enacted by Austria after World War II to address aryationization issues during the National Socialist era and World War II on the territory of present-day Austria with a view to creating, in agreement with the United States, suitable potential remedies within the meaning of Article 2 paragraph 2 and Article 3 paragraph 3 hereof.

9. The structure and operation of the Fund will assure (or has assured) swift, impartial, dignified, and enforceable payments; appropriately extensive publicity has been given concerning its existence, its objectives, and the availability of funds; and the Fund's operation is open and accountable.

Annex C
of the
Agreement
between
the Austrian Federal Government
and
the Government of the United States of America
concerning
the Austrian Fund „Reconciliation, Peace and Cooperation,,

Definition of „Austrian Companies,,

„Austrian companies,, as used in this Executive Agreement and the Annexes thereto are defined as in Section 5 (2) of the legislation establishing the Fund „Reconciliation, Peace and Cooperation,, as follows:

1. Enterprises that, at any given time, had or have their headquarters within the borders of the present-day Republic of Austria as well as their parent companies (past or present, direct or indirect), even when the latter had or have their headquarters abroad.

2. Enterprises situated outside the borders of the present-day Republic of Austria in which Austrian enterprises as described in Sentence (1), at any given time, had or have a direct or indirect financial participation of at least 25 percent.

The definition of „Austrian companies,, in this Executive Agreement and the Reconciliation Fund legislation are meant to be identical (as are the words „company,, and „enterprise,,) and should be interpreted in an identical manner.

Side letter to Annex C

October 24, 2000

To the Signatories of the Joint Statement on the Occasion of the Signing Ceremony of the Bilateral Agreements Relating to the Austrian Reconciliation Fund:

We are writing to express the common understanding of the governments of the Austrian Federal Republic and the United States of America on the definition of „Austrian companies” as found in Section 5 (2) of the legislation establishing the Fund „Reconciliation, Peace and Cooperation,, in Annex C of the Agreement between the Austrian Federal Government and the Government of the United States of America Concerning the Austrian Reconciliation Fund, and in Annex A of the Joint Statement on the Occasion of the Signing Ceremony of the Bilateral Agreements Relating to the Austrian Reconciliation Fund.

First, with respect to the interpretation of the terms „enterprise” and „parent company,” the common understanding of the United States and the Federal Republic of Austria is as follows:

a) An „enterprise” or „company,, means any entity, whether organized under public or private law as a corporation, partnership, sole proprietorship, association of business entities, society, community, cooperative, non-profit organization or otherwise as well as any municipality, private or other public law entity. Any enterprise (in the above meaning) incorporated or otherwise organized under Austrian law shall be deemed for all purposes of this definition to have its headquarters in Austria. An enterprise (in the above meaning) includes its successors, predecessors, former parents, assigns, officers, directors, employees, agents attorneys, heirs, executors, administrators, personal representatives, and current or former shareholders. Any branch office, place of business, establishment or place of work of a non-Austrian company or enterprise (in the above meaning) located within the borders of the present-day Republic of Austria shall be deemed to be a company or enterprise (in the above meaning) that had or has its headquarters in

Austria, and any such non-Austrian company or enterprise (in the above meaning) shall be deemed to be a parent or former parent as the case may be, with respect to actions or inactions of such branch or place of business.

b) A „parent company” means any company that owns or owned a direct or indirect participation of at least 25 percent in any enterprise that had or has its headquarters in the present-day Republic of Austria.

Second, the definitions in the Executive Agreement, the Joint Statement, and the legislation are meant to be identical (as are the words „company” and „enterprise”) and should be interpreted in an identical manner.

And third, the definitions are not meant to include non-Austrian subsidiaries acquired after October 24, 2000.

Very truly yours,

Dr. Maria Schaumayer

Stuart E. Eizenstat

Dokument nr 4.3.

Umowa

**między Rządem Rzeczypospolitej Polskiej i austriackim Rządem Federalnym o współpracy w dziedzinie dobrowolnych świadczeń Republiki Austrii na rzecz byłych robotników niewolniczych i robotników przymusowych reżimu narodowosocjalistycznego, podpisana we Wiedniu, 24 października 2000 r.
(weszła w życie 11 grudnia 2000 r.)**

Rząd Rzeczypospolitej Polskiej i austriacki Rząd Federalny,
zwane dalej „Stronami Umowy”,

uznając, że dyktatura i wojna przyniosły nienawiść do obcych, niewolę, rasizm, nietolerancję i masowe mordy, że niepowtarzalny i nieporównywalny charakter zbrodni holocaustu oraz ludobójstwo na narodach słowiańskich i innych stanowią wezwanie do stałej czujności wobec wszelkich form dyktatury i totalitaryzmu,

przekonane, że trwała stabilność i pokojowe oraz bezpieczne współistnienie mogą być zapewnione jedynie przez sprawiedliwość i pojednanie oraz że wiedza i uwrażliwienie na struktury i mechanizmy narodowosocjalistycznego systemu bezprawia muszą być przekazane przyszłym pokoleniom jako przestroga na przyszłość,

kierując się pragnieniem takiego ukształtowania współpracy między Stronami Umowy, aby byłym robotnikom niewolniczym i robotnikom przymusowym reżimu narodowosocjalistycznego na terytorium dzisiejszej Republiki Austrii przyznać dobrowolne świadczenia Republiki Austrii, przy uwzględnieniu odpowiedzialności odnośnych przedsiębiorstw,

świadome, że poprzez niniejsze dobrowolne świadczenie Republiki Austrii wniesiony zostaje istotny wkład w pojednanie, pokój i porozumienie narodów w Europie,

uzgodniły, co następuje:

Artykuł 1 **Definicje**

Dla celów niniejszej Umowy:

1) określenie „Fundusz” oznacza ustanowiony na mocy austriackiej ustawy federalnej Fundusz na rzecz dobrowolnych świadczeń Republiki Austrii dla byłych robotników niewolniczych i robotników przymusowych reżimu narodowosocjalistycznego (Fundusz Pojednania).

2) określenie „Fundacja” oznacza ustanowioną przez Rzeczpospolitą Polską Fundację „Polsko-Niemieckie Pojednanie”.

Artykuł 2 **Przedmiot Umowy**

Austriacki Rząd Federalny ustanowi Fundusz, który - za pośrednictwem Fundacji - wypłaci jednorazowe świadczenia finansowe w maksymalnej wysokości 550 milionów szylingów austriackich na rzecz osób fizycznych deportowanych przez reżim narodowosocjalistyczny na terytorium dzisiejszej Republiki Austrii, które zostały zobowiązane do pracy niewolniczej lub przymusowej, i które w momencie deportacji były obywatelami polskimi, a w dniu 15 lutego 2000 roku miały stałe miejsce zamieszkania w Rzeczypospolitej Polskiej.

Artykuł 3 **Zasady otrzymywania świadczeń**

1. Uprawnionymi do otrzymania świadczeń są byli robotnicy niewolniczy i robotnicy przymusowi, deportowani przez reżim narodowosocjalistyczny na terytorium dzisiejszej Republiki Austrii, o ile nie mogą

otrzymać świadczeń z tytułu byłej pracy niewolniczej lub pracy przymusowej od Fundacji „Pamięć, Odpowiedzialność i Przyszłość” Republiki Federalnej Niemiec, a mianowicie:

- a) robotnicy niewolniczy (105.000 szylingów austriackich),
- b) robotnicy przymusowi w przemyśle (35.000 szylingów austriackich),
- c) robotnicy przymusowi w rolnictwie (20.000 szylingów austriackich),
- d) deportowane wraz z rodzicami dzieci i małoletni przed ukończeniem 12-ego roku życia oraz dzieci urodzone na terytorium dzisiejszej Republiki Austrii w okresie wykonywania przez matkę pracy przymusowej (odpowiednio do kategorii rodziców), oraz
- e) robotnice przymusowe, które urodziły dzieci w tak zwanych domach położniczych dla robotnic ze Wschodu albo zostały przymuszone do przerwania ciąży (dodatkowo 5.000 szylingów austriackich), którzy w momencie deportacji byli obywatelami polskimi, a w dniu 15 lutego 2000 roku mieli stałe miejsce zamieszkania w Rzeczypospolitej Polskiej.

2. Wnioski w sprawie świadczenia należy zgłaszać osobiście i wyraźnie. Do ponownego zgłaszania wniosków o wypłatę nie są zobowiązane osoby, których pełna i zweryfikowana dokumentacja o świadczonej przez nie pracy niewolniczej lub pracy przymusowej znajduje się w posiadaniu Fundacji. Jeżeli uprawniony zmarł w dniu 15 lutego 2000 roku lub później, prawo do świadczenia przechodzi na spadkobierców zgodnie z prawem polskim. W odniesieniu do świadczeń objętych niniejszą Umową nie istnieje roszczenie prawne.

3. Wnioskodawca musi udokumentować lub w inny sposób uwiarygodnić istnienie przesłanek do otrzymania świadczenia. Przy otrzymaniu świadczenia składa się oświadczenie o nieodwołalnym zrzeczeniu się dochodzenia wobec Republiki Austrii lub austriackich przedsiębiorstw oraz Republiki Federalnej Niemiec lub przedsiębiorstw niemieckich roszczeń z tytułu pracy niewolniczej lub pracy przymusowej objętych niniejszą Umową.

4. Austriacki Rząd Federalny i Rząd Rzeczypospolitej Polskiej informują się odrębnie o szczegółach regulacji dotyczącej otrzymywania i zakresu świadczeń.

Artykuł 4 **Zasady przekazywania świadczeń**

1. Wypłata środków udostępnionych przez Funduszu następuje za pośrednictwem Fundacji. Środki Funduszu przekazywane będą w zależności od potrzeb w możliwie najkrótszym terminie na podstawie przedłożonych przez Fundację i sprawdzonych wrywkowo przez Fundusz list osób według kategorii określonych w artykule 3 ustęp 1, które spełniają przesłanki do otrzymania świadczeń.

2. Wypłaty dokonywane są w walucie wymiennej (dewizy) na konto Fundacji wskazane austriackiemu Rządowi Federalnemu przez Rząd Rzeczypospolitej Polskiej.

3. Rząd Rzeczypospolitej Polskiej zobowiązuje się do zwolnienia świadczeń przekazywanych na mocy niniejszej Umowy od wszelkich obciążeń, podatków i opłat oraz do przekazywania świadczeń bez potrąceń. W szczególności świadczenia te nie mogą prowadzić do zmniejszenia osobom uprawnionym przychodów z systemu zabezpieczenia socjalnego, systemu ochrony zdrowia oraz z innych tytułów.

4. Fundacja zadba, aby osobom, których wnioski o świadczenie zostały odrzucone, umożliwić zwrócenie się do instancji odwoławczej Fundacji.

5. Celem zagwarantowania możliwie największej przejrzystości przy realizacji niniejszej Umowy przewiduje się odpowiednią, regularną, międzynarodową kontrolę gospodarczą Fundacji, ustaloną w drodze porozumienia między Fundacją i Funduszem. Stosowne koszty ponosi Fundusz.

6. W toku realizacji świadczeń należy zapewnić, by austriackie pochodzenie środków oraz cel świadczeń zostały należycie przedstawione uprawnionym do otrzymania świadczeń oraz opinii publicznej.

7. Szczegóły przekazania świadczeń zostaną uregulowane w porozumieniach między Funduszem a Fundacją. Porozumienia te regulować będą także przejęcie przez Fundusz odpowiedniego pokrycia powstających po stronie Fundacji kosztów osobowych i rzeczowych. Ponadto zapewnione zostanie, by w przypadku pracy niewolniczej lub pracy przymusowej, objętej częściowo świadczeniami Funduszu oraz częściowo fundacji niemieckiej, nie dochodziło do przypadków podwójnych wypłat.

Artykuł 5 **Ochrona danych**

1. Fundacja i Fundusz uprawnione są do uzyskiwania w urzędach i innych instytucjach publicznych informacji niezbędnych do wypełniania swych zadań. Odmawia się udzielenia informacji jeżeli wynika to ze szczególnych przepisów ustawowych lub jeżeli wymagający ochrony poufny interes danej osoby przeważa nad interesem Fundacji lub Funduszu.

2. Uzyskane informacje mogą być użyte jedynie dla realizacji celów niniejszej Umowy, a dane osobowe wnioskodawcy jedynie dla celów procedury przyznawania świadczenia. Użycie tych informacji dla innych celów jest dozwolone jedynie pod warunkiem wyraźnej zgody wnioskodawcy.

Artykuł 6 **Przedstawiciele**

1. Rząd Rzeczypospolitej Polskiej może delegować jednego przedstawiciela jako członka Kuratorium Funduszu Pojednania.

2. Rząd Rzeczypospolitej Polskiej zadba, aby umożliwić osobom wskazanym przez Fundusz wgląd w prace Fundacji związane z realizacją niniejszej Umowy.

Artykuł 7 **Bezpieczeństwo prawne**

Rzeczpospolita Polska nie będzie dochodziła, reprezentowała ani też popierała dalszych roszczeń wobec Republiki Austrii lub austriackich przedsiębiorstw z tytułu wykonywania w okresie reżimu narodowosocjalistycznego pracy niewolniczej i pracy przymusowej na dzisiejszym terytorium Republiki Austrii.

Artykuł 8 **Wnioski byłych i obecnych obywateli polskich nie objętych Umową**

Umowa niniejsza nie narusza możliwości byłych i obecnych obywateli polskich, nie objętych niniejszą Umową, do zgłaszania wniosków bezpośrednio do Funduszu.

Artykuł 9 **Wejście w życie**

Niniejsza Umowa wchodzi w życie w dniu otrzymania ostatniego pisemnego potwierdzenia, w którym strony Umowy informują się wzajemnie o spełnieniu wewnętrznych przesłanek wejścia Umowy w życie.

Sporządzono w Wiedniu, dnia 24 października 2000 roku, w dwóch egzemplarzach, każdy w językach polskim i niemieckim, przy czym obydwa teksty mają jednakową moc.

Z upoważnienia
Rządu Rzeczypospolitej Polskiej

Jerzy Kranz

Z upoważnienia
Austriackiego Rządu Federalnego

Wolfgang Schüssel

Dokument nr 4.4.

Uzasadnienie projektu umowy między Rządem Rzeczypospolitej Polskiej a Austriackim Rządem Federalnym o współpracy w dziedzinie dobrowolnych świadczeń Republiki Austrii na rzecz byłych robotników niewolniczych i robotników przymusowych reżimu narodowosocjalistycznego

1. Część ogólna

1.1. Podczas II wojny światowej ponad 150 tysięcy obywateli polskich pracowało przymusowo na obecnym obszarze Austrii. Spośród osób poszkodowanych pozostaje jeszcze przy życiu około 20 tysięcy byłych robotników przymusowych i około 5 tysięcy byłych więźniów obozów koncentracyjnych.¹ Celem Umowy jest udzielenie żyjącym jeszcze ofiarom częściowej przynajmniej rekompensaty za doznane cierpienia (dobrowolne świadczenia ze strony Republiki Austrii).

1.2. Z formalnego punktu widzenia Republika Austrii nie ponosi odpowiedzialności za II wojnę światową. Stąd też u źródeł Umowy leżą względy polityczne i moralne oraz okoliczności prawne – możliwość wniesienia tzw. pozwów zbiorowych w Stanach Zjednoczonych Ameryki wobec przedsiębiorstw austriackich.

1.3. Rozmowy sondażowe w sprawie świadczeń dla byłych robotników przymusowych – prowadzone przez Ambasadę RP w Wiedniu - rozpoczęły się pod koniec 1997 r. i trwały w 1998 r. Kilkakrotnie wizyty w Austrii w tym czasie składały delegacje Fundacji „Polsko-Niemieckie

¹ Patrz. Dane fundacji „Polsko-Niemieckie Pojednanie” (Polnische Zwangsarbeiter in Österreich in den Jahren 1939-1945, Warszawa 1998) oraz obecnie prowadzone prace weryfikacyjne.

Pojednanie” i Stowarzyszenia Polaków Poszkodowanych przez III Rzeszę. Ówczesna koalicja rządowa w Austrii /SPO-ÖVP/ świadoma była konieczności znalezienia formuły rozwiązania problemu, odkładano jednak decyzje czekając na wyniki negocjacji z RFN oraz wobec zbliżających się wyborów w Austrii w końcu 1999 r. Pierwsza runda konsultacji na szczeblu rządowym odbyła się w połowie lutego br. W toku następnych rund oraz spotkania wielostronnego w dniu 16 maja br. uzgodniono tekst Umowy. Do składu delegacji negocjującej cały czas włączeni byli przedstawiciele stowarzyszeń poszkodowanych oraz Fundacji „Polsko-Niemieckie Pojednanie”. Postępy w negocjacjach konsultowane były na bieżąco w gronie tzw. Grupy „5”, tj. państw, których obywatele stanowili większość robotników przymusowych na obszarze dzisiejszej Austrii /Ukraina, Białoruś, Rosja, Czechy i Polska/.

1.4. Umowa zapewnia świadczenia dla byłych robotników przymusowych, którzy pracowali na obecnym obszarze Austrii. Obejmuje ona następujące zasadnicze elementy:

- utworzenie w Austrii funduszu /Fundusz Pojednania/, który ma zebrać środki finansowe niezbędne dla zapewnienia wypłaty świadczeń /wkłady finansowe wniesie przede wszystkim rząd federalny Austrii i austriackie przedsiębiorstwa/,

- zawarcie umów bilateralnych z pięcioma państwami Europy Środkowej i Wschodniej /grupa „5”/, określających warunki wypłaty świadczeń.

Przedmiotem negocjacji był więc de facto nie tylko tekst samej Umowy, lecz również uzgodnienie założeń projektu ustawy austriackiej, na mocy której utworzony zostanie Fundusz Pojednania.

1.5. Negocjacje nad Umową mogły zakończyć się stosunkowo szybko, ponieważ już podczas pierwszej rundy osiągnięto porozumienie w trzech zasadniczych sprawach:

- świadczenia muszą objąć wszystkich robotników przymusowych, w tym pracujących w rolnictwie /a tych było na obszarze Austrii najwięcej – około 70 %/,

- świadczenia dla byłych robotników przymusowych powinny zostać oddzielone od innych problemów, głównie od negocjacji w sprawie roszczeń majątkowych, którymi zainteresowani są przede wszystkim adwokaci amerykańscy,

- wysokość świadczeń będzie odpowiadała wysokości świadczeń uzgodnionych w negocjacjach z RFN.

1.6. Umowa określa wysokość świadczeń per capita dla byłych robotników przymusowych, bez żadnego zróżnicowania w poszczególnych kategoriach. Było to możliwe, ponieważ świadczeniami objęci są wyrażnie również byli robotnicy przymusowi, którzy pracowali w rolnictwie. Wysokość uzgodnionych świadczeń jest następująca:

- Robotnicy niewolniczy – 105.000 ATS /15.000 DEM/,
- Robotnicy przymusowi w przemyśle – 35.000 ATS /5.000 DEM/,
- Robotnicy przymusowi w rolnictwie – 20.000 ATS /ok. 3.000 DEM/,
- Dzieci deportowane wraz z rodzicami i młodociani do ukończenia 12 roku życia oraz dzieci urodzone na dzisiejszym obszarze Austrii, w okresie świadczenia pracy przymusowej przez matkę – świadczenia odpowiednio do kategorii rodziców,
- Dodatkowe świadczenia /5.000 ATS/ otrzymają kobiety, które podczas pracy przymusowej urodziły dzieci w tzw. domach położniczych dla robotnic ze Wschodu, albo przymuszone zostały do przerwania ciąży.

Obecny stan uzgodnień całości rozwiązania pozwala zakładać, że wypłata świadczeń rozpocznie się – stosownie do zapewnień rządu federalnego Austrii – na przełomie lat 2000 – 2001.

2. Część szczegółowa

Preambuła

Wskazuje na polityczne i moralne okoliczności zawarcia Umowy. Określa zasadniczy cel Umowy – wypłatę dobrowolnych świadczeń na rzecz byłych robotników przymusowych, którzy w okresie II wojny światowej pracowali na dzisiejszym obszarze Austrii.

Artykuł 1

Precyzuje zasadnicze definicje – Funduszu Pojednania i Fundacji „Polsko-Niemieckie Pojednanie”, organizacji, które będą odpowiedzialne za realizację Umowy.

Artykuł 2

Precyzuje przedmiot Umowy. Pułap wypłat wynosi 550 milionów szylingów austriackich. W sprawie zakresu podmiotowego wypłaty świadczeń – patrz również artykuł 8.

Artykuł 3

Reguluje trzy zasadnicze kwestie:

- Wysokość świadczeń per capita /ustęp 1/ w poszczególnych kategoriach osób poszkodowanych,

- Odformalizowanie procedury: ofiary, które mają dokumentację w Fundacji „Polsko-Niemieckie Pojednanie” /prawie wszystkie/ nie muszą ponownie zgłaszać wniosków o świadczenie,

- Indywidualną klauzulę zrzeczenia się dalszych roszczeń z tytułu pracy przymusowej: klauzula ta jest ograniczona wyłącznie do kwestii objętych Umową.

Artykuł 4

Reguluje zasady przekazywania świadczeń. Po stronie polskiej za rozdział świadczeń odpowiedzialna będzie Fundacja „Polsko-Niemieckie Pojednanie”, która szczegółowy techniczny przejmowania środków finansowych od austriackiego Funduszu określi w porozumieniach z Funduszem.

Artykuł 5

Określa zakres i uprawnienia Fundacji i Funduszu do uzyskania niezbędnych dla realizacji świadczeń informacji. Jednocześnie gwarantuje niezbędną ochronę danych o ofiarach oraz przestrzeganie polskich regulacji ustawowych.

Artykuł 6

Określa udział strony polskiej w pracach austriackiego Funduszu oraz strony austriackiej w pracach Fundacji.

Artykuł 7

O ile artykuł 3 ust. 3 odnosi się do tzw. indywidualnej klauzuli zrzeczenia się dalszych roszczeń, to artykuł 7 reguluje tzw. bezpieczeństwo prawne w płaszczyźnie międzynarodowoprawnej. Klauzula ta jest warunkiem wniesienia do Funduszu środków finansowych przez przedsiębiorstwa austriackie. Obejmuje ona wyłącznie kwestie objęte przedmiotem Umowy, tj. roszczenia z tytułu byłej pracy przymusowej na obszarze dzisiejszej Austrii i nie narusza praw obywateli polskich. W szczególności nie ogranicza ona ewentualnych przyszłych roszczeń z innych tytułów.

Artykuł 8

Fundacja „Polsko-Niemieckie Pojednanie” wypłacać będzie świadczenia na rzecz ofiar, które w dniu daty granicznej /15 lutego 2000 r./ mieszkają w Polsce. Data 15 lutego 2000 r. została wprowadzona na wniosek strony austriackiej, która uzasadnia to faktem powołania z tym

dniem Pełnomocnika Rządu austriackiego ds. negocjacji. Artykuł 8 potwierdza /szczegółowe regulacje zawiera austriacka ustawa o Funduszu/, że ofiary, które miały obywatelstwo polskie w okresie świadczenia pracy przymusowej, ale obecnie nie zamieszkują w Polsce, otrzymają świadczenia bezpośrednio z Funduszu. Jest to postanowienie niezmiernie istotne, głównie ze względu na grupę Polonii.

Artykuł 9

Zawiera postanowienie, że Umowa wejdzie w życie w dniu ostatniego powiadomienia, w którym strony Umowy informują się o spełnieniu wewnętrznych przesłanek wejścia Umowy w życie.

Zawarcie Umowy nie spowoduje dodatkowych skutków finansowych dla budżetu państwa.

Zawarcie Umowy nie spowoduje konieczności dokonania zmian w prawie krajowym. Umowa nie zawiera norm samowystosowalnych, które stanowiłyby prawo powszechnie obowiązujące.

Postanowienia umowy nie zawierają norm spełniających przesłanki z art. 89 ust. 1 Konstytucji, a w szczególności nie dotyczą:

- 1) pokoju, sojuszy, układów politycznych lub układów wojskowych,
- 2) członkostwa Rzeczypospolitej Polskiej w organizacji międzynarodowej,
- 3) znacznego obciążenia państwa pod względem finansowym.

W kontekście pkt. 2 ust. 1 art. 89 („wolności, prawa lub obowiązki obywatelskie określone w Konstytucji”), w związku z postanowieniami artykułu 7 Umowy, należy podkreślić, iż zrzeczenie się dochodzenia, reprezentowania i popierania dalszych roszczeń wobec Republiki Austrii, dotyczy wyłącznie Rzeczypospolitej Polskiej, jako podmiotu prawa międzynarodowego. W praktyce oznacza to, że obywatele polscy nadal zachowują swoje prawa do indywidualnego dochodzenia roszczeń z tytułu pracy przymusowej lub niewolniczej na podstawie prawa innego państwa (jakkolwiek skuteczność dochodzenia tych praw jest znikoma ze względu na utworzenie Funduszu austriackiego i Fundacji niemieckiej).

Podobnie rzecz przedstawia się w przypadku postanowień art. 4 ust. 3 Umowy, tj. zobowiązania się Rządu RP do zwolnienia świadczeń przekazywanych na mocy niniejszej Umowy od wszelkich obciążeń. Mając na względzie powyższe i realizując zobowiązanie wynikające z Umowy, Rada Ministrów skierowała do Sejmu RP rządowy projekt ustawy o zwolnieniu świadczeń z tytułu prześladowań przez nazistowskie Niemcy z podatków i opłat oraz o niezaliczaniu ich do dochodów. Tym samym zwolnienie świadczeń z podatków i opłat nastąpi w drodze ustawy, a nie w wyniku bezpośredniego stosowania Umowy. W ten sposób Umowa nie reguluje kwestii dotyczących „materii ustawowej” – art. 89 ust. 1 pkt 5 Konstytucji.

Mając na względzie powyższe należy stwierdzić, iż zobowiązania zaciągnięte w Umowie przez Rząd RP nie stanowią prawa powszechnie obowiązującego i realizowane będą odpowiednio w oparciu o obowiązujące prawo krajowe.

W związku z powyższym umowa podlega zatwierdzeniu przez Radę Ministrów na podstawie art. 146 ust. 4 pkt 10 Konstytucji RP. Do trybu zawarcia Umowy stosuje się art. 6 ust. 3 w związku z art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 14 kwietnia 2000 r. o umowach międzynarodowych (Dz. U. Nr 39, poz. 443). Zastosowanie trybu prostego zdecydowanie przyspieszy moment wejścia Umowy w życie, a tym samym przyspieszeniu ulegną wypłaty dobrowolnych świadczeń na rzecz byłych robotników przymusowych, którzy w okresie II wojny światowej pracowali na obszarze dzisiejszej Austrii. Czynnikiem czasu, biorąc pod uwagę zaawansowany wiek żyjących jeszcze robotników przymusowych, ma w przypadku tej Umowy szczególne znaczenie.

Sporządził:

J. Wereszczyński

Radca Ministra

w Sekretariacie Ministra SZ

Zatwierdził:

Jerzy Kranz

Podsekretarz Stanu

Dokument nr 4.5.

Przemówienie Jerzego Kranza, przewodniczącego delegacji polskiej i podsekretarza stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych RP, podczas uroczystości podpisania umowy polsko-austriackiej i Wspólnego Oświadczenia w Wiedniu, 24 października 2000 r.

Nasze rokowania dobiegają końca. Druga wojna światowa kończy się powoli wraz z odchodzeniem ofiar, chociaż te umierają dziś coraz szybciej.

Nasze rokowania dotyczyły nie tylko i nie tyle pieniędzy, co również pamięci zmarłych i nadziei żyjących ofiar. Nie ma szans na naprawienie krzywd wojny światowej, 55 lat po jej zakończeniu, gdy wiele ofiar już nie żyje. Uzgodnione obecnie wypłaty mają zatem charakter symbolu.

Wypłaty dla ofiar pracy niewolniczej - tym bowiem pojęciem posługuje się wyrok norymberski - przychodzą bardzo późno. Praca niewolnicza ofiar deportowanych przede wszystkim z Europy Środkowej i Wschodniej była do niedawna problemem zupełnie zapomnianym. Ofiary z tego regionu traktowane były po wojnie w niesprawiedliwy sposób w porównaniu z ofiarami tych samych prześladowań, zamieszkałymi w innych krajach. Sprawiedliwość znajdowała granice w postaci adresu zamieszkania.

Okres nazizmu nie był w Austrii czasem ani cesarskim, ani królewskim, szczególnie dla ofiar pracy niewolniczej. Dziś chcemy jednak patrzeć bardziej w przyszłość niż w przeszłość. W tym kontekście wierzymy, że Austria kultywować będzie swe najlepsze tradycje - tolerancji i wielokulturowej społeczności.

Rozmowy z Austrią toczyły się w cieniu negocjacji z Niemcami. Trzeba jednak przyznać, iż austriaccy negocjatorzy potrafili wyjść z tego cienia, co jest przede wszystkim zasługą pani prezes Marii Schaumayer.

Dotyczy to między innymi klimatu rozmów oraz stosunku do prawdy historycznej. W szczególności przymusowi pracownicy w rolnictwie nie wchodzi do wynegocjowanego rozwiązania tylnymi drzwiami, a wypłata świadczeń jest w znacznym stopniu odbiurokratyzowana. Oszczędzono nam wszystkim gorzkich kontrowersji dotyczących definicji ofiar.

Kończymy te rokowania z przekonaniem, że ich rezultat przysłuży się dobrze przyszłości polsko-austriackiego partnerstwa. Mam nadzieję, że pogląd ten podzielają również żyjące jeszcze ofiary. Dla nich wypłata świadczeń będzie nie tylko pomocą u schyłku życia, lecz również oczekiwanym okruczem sprawiedliwości. Oczekują one teraz szybkich i odbiurokratyzowanych wypłat.

Klucz do takiego rozwiązania leży obecnie w Stanach Zjednoczonych - w rękach amerykańskich adwokatów, sędziów oraz rządu amerykańskiego. Należy wierzyć, iż potrafią oni sprostać tym oczekiwaniom i odróżnić między wypłatami dla poszczególnych grup ofiar.

Na zakończenie chciałbym skierować słowa podziękowania do wszystkich uczestników za trudny dar wytrwałości. Dziękuję obu współprzewodniczącym - pani prezes Marii Schaumayer oraz Zastępcy Sekretarza Skarbu Stuartowi Eizenstaatowi, a także adwokatom Michaelowi Hausfeldowi i Martinowi Mendelsohnowi za ich wielkie zaangażowanie.

Wierzę, iż nie trudziliśmy się nadaremno.

Dokument nr 4.6.

**Austriacka ustawa federalna
o Funduszu dobrowolnych świadczeń Republiki Austrii
dla byłych robotników niewolniczych i przymusowych reżimu
narodowosocjalistycznego (Ustawa o Funduszu Pojednania),
uchwalona 7 lipca 2000 r. przez Izbę Narodową
i 19 lipca 2000 r. przez Radę Federalną
(weszła w życie 27 listopada 2000 r. – BGBl. für die Republik
Österreich 2000, część I, nr 74 z 8 sierpnia 2000 r.)**

Izba Narodowa uchwaliła następującą ustawę:

§ 1. (1) Ustawa niniejsza ustanawia Fundusz na wypłatę świadczeń dla byłych robotników niewolniczych i przymusowych reżimu narodowosocjalistycznego na terenie dzisiejszej Austrii. Nosi on nazwę „Fundusz Pojednania, Pokoju i Współpracy (Fundusz Pojednania)”. Siedzibą Funduszu jest Wiedeń.

(2) Celem Funduszu jest przyczynić się do pojednania, pokoju i współpracy poprzez dobrowolny gest Republiki Austrii wobec osób, które zostały zmuszone przez reżim narodowosocjalistyczny do pracy niewolniczej lub przymusowej na terenie dzisiejszej Austrii.

(3) Fundusz jest organizacją Republiki Austrii, posiada własną osobowość prawną i służy wyłącznie celom użyteczności publicznej.

§ 2. (1) Fundusz świadczy jednorazowe wypłaty dla osób fizycznych, które zostały przez reżim narodowosocjalistyczny:

1. wywiezione pod przymusem lub podstępem do pracy na teren dzisiejszej Republiki Austrii lub którym po dobrowolnym pobycie na terenie dzisiejszej Republiki Austrii utrudniono powrót do kraju, zmuszono do pracy i poddano szczególnie złym warunkom życiowym i były albo

a) przetrzymywane w warunkach uwięzienia lub poddane innemu znacznemu ograniczeniu wolności lub

b) ograniczone w prawach osobistych i poddane szczególnie surowym środkom dyscyplinarnym (robotnicy przymusowi lub praca przymusowa) lub

2. podczas uwięzienia w obozie koncentracyjnym położonym na terenie dzisiejszej Austrii lub w innym miejscu uwięzienia porównywalnym do takiego obozu zmuszone do pracy niewolniczej w nieludzkich warunkach (robotnicy niewolniczy lub praca niewolnicza) lub

3. w warunkach wymienionych w zdaniu wprowadzającym pkt. 1 doznały z powodu pracy potwierdzonych ciężkich lub trwałych szkód fizycznych lub psychicznych (szczególnie ciężkie przypadki) lub

4. jako dzieci lub niepełnoletni przed ukończeniem 12 roku życia wraz z jednym lub obydwójgiem rodziców (zdania 1. do 3.) zostały wywiezione na teren dzisiejszej Republiki Austrii lub urodziły się tam podczas zatrudnienia matki do pracy przymusowej.

(2) Fundusz udziela poza tym jednorazowych świadczeń osobom fizycznym każdej narodowości, które nie spełniają warunków wymienionych w zdaniu wprowadzającym ust. 1 pkt. 1, a zostały przez reżim narodowosocjalistyczny z przyczyn politycznych, pochodzenia, religii, narodowości, orientacji seksualnej, z powodu upośledzenia fizycznego lub umysłowego, ze względu na zarzut tzw. aspołeczności lub w związku z eksperymentami medycznymi zmuszone do pracowacy na terenie dzisiejszej Republiki Austrii w warunkach porównywalnych do wymienionych w ust. 1 pkt. 1 a) lub b).

(3) Byłym jeńcom wojennym nie przysługują świadczenia.

§ 3. (1) Wysokość świadczeń wynosi:

1. 105.000 szylingów dla osób wg § 2 ust. 1 pkt. 2 (praca niewolnicza).

2. 35.000 szylingów dla osób wg § 2 ust. 1 pkt. 1 i ust. 2 (robotnicy przymusowi), które musiały wykonywać pracę przymusową w przemyśle, rzemiośle, gospodarce budowlanej i elektrycznej, w instytucjach komunalnych, na kolei Rzeszy (Reichsbahn) lub na poczcie.

3. 20.000 szylingów dla osób wg § 2 ust. 1 pkt. 1 i pkt. 3 (robotnicy przymusowi), które musiały wykonywać pracę przymusową wyłącznie w gospodarce rolnej i leśnej lub w formie usług osobistych (gospodarstwa domowe, hotele itp.).

4. Dzieci i niepełnoletnich wg § 2 ust. 1 pkt. 4 otrzymają kwotę, która przysługuje lub przysługiwałaby rodzicowi, z którym były deportowane. W przypadku deportacji z obydwójgiem rodziców, którzy otrzymują lub otrzymaliby różne kwoty, obowiązuje każdorazowo kwota wyższa.

5. Dla kobiet, które w czasie zatrudnienia jako robotnice przymusowe urodziły dzieci w domach położniczych dla robotnic ze Wschodu lub zostały zmuszone do przerwania ciąży, może być wypłacone dodatkowe świadczenie w wysokości 5.000 szylingów.

(2) Najcięższe przypadki wymienione w § 2 ust. 1 pkt. 3 mogą otrzymać świadczenia do najwyższej sumy odpowiadającej kategorii ich zatrudnienia (ust. 1 pkt. 2 lub 3).

(3) Osoby, które spełniają warunki kilku kategorii, otrzymują najwyższą przypadającą kwotę.

§ 4. (1) Artykuły 21 i 26 Traktatu państwowego dotyczącego odrodzenia się niezależnej i demokratycznej Austrii, BGBl. Nr. 152/1955, pozostają nienaruszone przez niniejszą Ustawę, nie istnieją prawne roszczenia o świadczenia na podstawie niniejszej Ustawy.

(2) Wnioski o świadczenia zgodnie z niniejszą ustawą można składać wyłącznie osobiście. Świadczenia te nie mogą być brane w zastaw. Zostaną zapewnione tylko wtedy, gdy wnioskodawca na podstawie doku-

mentów lub w inny sposób uwiarygodni, że spełnia wymogi. Jeśli uprawniony do świadczeń zmarł w dniu lub po 15 lutego 2000, świadczenia przechodzą na spadkobierców zgodnie z danym prawem krajowym.

(3) Uwzględnione mogą być wyłącznie te wnioski, które w ciągu dwóch lat po wejściu w życie niniejszej Ustawy zostaną złożone do kompetentnej organizacji partnerskiej lub – jeśli chodzi o osobę, która nie należy do żadnej organizacji partnerskiej, bezpośrednio do Funduszu. Kuratorium może dopuścić przedłużenie terminu składania wniosków maksymalnie o 1 rok. Wnioski do złożenia bezpośrednio w Funduszu mogą zostać zebrane przez organizacje, które nie będąc organizacjami partnerskimi wymienionymi w § 7 ust. 4, reprezentują interesy osób zgodnie z § 2. Świadczenia będą w tym przypadku wypłacane uprawnionym do świadczeń bezpośrednio z Funduszu.

(4) Dotacje na Fundusz są zwolnione z wszelkich podatków regulowanych ustawami federalnymi.

(5) Ze świadczeń według niniejszej Ustawy Federalnej zgodnie z § 2 ust. 1 pkt. 2 wyłączone są osoby, które mogą otrzymać świadczenia z Fundacji „Pamięć, Odpowiedzialność i Przyszłość” Republiki Federalnej Niemiec. Osoby w rozumieniu § 2 ust. 1 pkt. 1 mogą na podstawie niniejszej Ustawy otrzymać świadczenie tylko wtedy, gdy ich przymusowe zatrudnienie odbywało się w przeważającej części na terenie dzisiejszej Republiki Austrii. Fundusz musi podjąć niezbędne kroki, aby wnioski, co do których nie jest kompetentny, były bezpośrednio przekazywane do Fundacji „Pamięć, Odpowiedzialność i Przyszłość” Republiki Federalnej Niemiec, lub wnioski, które przyszły do Fundacji, mogły być dobierane. Poza tym należy zadbać o zabezpieczenia, aby w przypadku pracy niewolniczej i przymusowej wykonywanej częściowo zarówno na obszarze świadczeń Fundacji jak i Funduszu, nie doszło do podwójnych płatności.

§ 5. (1) Wypłata świadczenia nastąpi pod warunkiem, że odbiorca świadczenia wyda oświadczenie, iż wraz z otrzymaniem świadczenia ostatecznie rezygnuje z wysuwania roszczeń wobec Republiki Austrii lub austriackich przedsiębiorstw za pracę niewolniczą i przymusową. Fundusz

ma zapewnić, aby robotnicy niewolniczy i przymusowi, którzy otrzymają świadczenia z Fundacji „Pamięć, Odpowiedzialność i Przyszłość” Republiki Federalnej Niemiec w rozumieniu § 2 ust. 1 zdanie 2 lub zdanie 1, złożyli również oświadczenie o ostatecznej rezygnacji z wysuwania roszczeń wobec Republiki Austrii lub austriackich przedsiębiorstw za pracę niewolniczą i przymusową. Odwrotnie robotnicy niewolniczy i przymusowi, którzy zgodnie z § 2 ust. 1 zdanie 2 lub zdanie 1 otrzymają świadczenia na mocy niniejszej Ustawy, mają w swoim oświadczeniu wobec Funduszu zrezygnować ostatecznie także z wysuwania roszczeń za pracę niewolniczą i przymusową wobec Republiki Federalnej Niemiec i niemieckich przedsiębiorstw.

(2) Austriackimi firmami w rozumieniu niniejszej ustawy są wszystkie firmy, które posiadały lub posiadają siedzibę na terenie dzisiejszej Republiki Austrii oraz ich firmy matki, także te, które posiadały lub posiadają siedzibę za granicą. Austriackie firmy to również firmy położone poza terenem dzisiejszej Republiki Austrii, których austriackie firmy zgodnie ze zdaniem 1 były lub są bezpośrednimi lub pośrednimi udziałowcami w co najmniej 25%.

§ 6. (1) Do przeprowadzenia swego zadania Fundusz dysponuje środkami w kwocie 6 miliardów szylingów. Pochodzą one z:

1. dotacji państwa według aktualnie obowiązującej Ustawy Finansowej,
2. dotacji innych organizacji terytorialnych,
3. dotacji ze wszystkich obszarów gospodarki i
4. innych dotacji.

(2) Fundusz jest ostatecznie dotowany sumą wymienioną w ust. 1. Nie istnieje obowiązek powtórnej wpłaty.

(3) Dotacje na Fundusz nie podlegają podatkowi spadkowemu, od darowizn ani podobnym obciążeniom finansowym o takim samym celu lub działaniu.

§ 7. (1) Wypłata świadczenia zgodnie z § 3 dla osób wymienionych w § 2 ust. 1 następuje albo przez organizacje partnerskie wymienione w ust. 4, z których państwami istnieją zawarte dwustronne umowy, lub bezpośrednio przez Fundusz, o ile te osoby nie podlegają organizacjom partnerskim wymienionym w ust. 4.

(2) Świadczenia Funduszu następują w ramach zarządzania gospodarką prywatną.

(3) W Austrii świadczenia Funduszu lub organizacji partnerskich nie podlegają ani podatkowi spadkowemu ani od darowizn, również odbiorca świadczenia nie płaci podatku od dochodu.

(4) Organizacjami partnerskimi są:

- Fundacja „Porozumienie i Pojednanie” w Republice Białorusi,
- Fundacja „Polsko-Niemieckie Pojednanie” w Rzeczypospolitej Polskiej,
- Fundacja „Porozumienie i Pojednanie” w Federacji Rosyjskiej,
- „Czeska Rada na rzecz Ofiar Nazizmu” w Republice Czeskiej,
- Narodowa Fundacja „Porozumienie i Pojednanie” na Ukrainie,
- Fundacja „Żydowska Spuścizna na Węgrzech” w Republice Węgierskiej.

(5) Fundusz, we współpracy z organizacjami partnerskimi dba o odpowiednie światowe nagłośnienie świadczeń w ciągu dwóch miesięcy po wejściu w życie niniejszej Ustawy, możliwych zgodnie z niniejszą Ustawą. Nagłośnienie to miałyby zawierać przede wszystkim informacje o Funduszu i organizacjach partnerskich, o warunkach uzyskania świadczeń, o terminach składania wniosków oraz o koniecznej w tym kontekście weryfikacji danych.

(6) Bardziej szczegółowe przepisy o wypłacaniu świadczeń ustalone będą w wytycznych Funduszu i należy je umieścić w umowach, które zostaną zawarte pomiędzy Funduszem i organizacjami partnerskimi (§ 8 ust. 2).

§ 8. (1) Środki Funduszu przekazywane będą w odpowiedniej wysokości organizacjom partnerskim, zależnie od rzeczywistego zapotrzebowania w ciągu odpowiedniego terminu na podstawie list osób, przekazanych przez te organizacje oraz wybiórczo zweryfikowanych przez kompetentny organ Funduszu, zgodnie z § 2 ust. 1, które dnia 15 lutego 2000 miały stałe zameldowanie w krajach - wymienionych w umowach dwustronnych zgodnie z § 7 ust. 1, oraz na pokrycie kosztów personelu i kosztów rzeczowych, poniesionych przez organizacje partnerskie, łącznie z kosztami nagłośnienia zgodnie z § 7 ust. 5. Należy przy tym zadbać już wcześniej, aby austriackie pochodzenie środków oraz cel świadczeń zostały należycie wyrażone wobec uprawnionych do świadczeń oraz opinii publicznej w danych państwach.

(2) W umowach z państwami wymienionymi w § 12 ust. 1 pkt. 3 należy zadbać o to, aby dane państwa nie wysuwały, nie reprezentowały ani nie wspierały wobec Republiki Austrii lub przedsiębiorstw austriackich dalszych żądań związanych z pracą niewolniczą lub przymusową. Zmiany w udzielaniu świadczeń regulowane będą w umowach z państwami wymienionymi w § 7, jak również w umowach pomiędzy funduszem i organizacjami partnerskimi. O ile w państwach istnieją organizacje partnerskie zgodnie z § 7 ust. 4, w umowach należy ponadto przewidzieć, że należy podjąć uwiarygodnienie uprawnienia do świadczeń poprzez dokumenty lub w inny odpowiedni sposób,

1. osoby, których kompletna dokumentacja i zweryfikowane dokumenty o wykonywanej pracy niewolniczej i przymusowej znajdują się w posiadaniu organizacji partnerskich, nie są zobowiązane dostarczać nowych wniosków o wypłaty,

2. przedstawiciele Funduszu lub osoby przez nie upoważnione do działalności organizacji partnerskich mogą mieć wgląd lub współdziałać w inny sposób, o ile mają związek z realizacją niniejszej Ustawy,

3. świadczenia należy przekazywać bez opłat, w szczególności nie mogą one prowadzić do zmniejszenia dochodów związanych z systemem zabezpieczenia socjalnego i służby zdrowia,

4. świadczenia są zapewniane wyłącznie po złożeniu oświadczenia zgodnie z § 5 ust. 1, zaś oświadczenia te przekazywane są do Funduszu.

(3) W interesie możliwie dużej przejrzystości należy przewidzieć także regularne międzynarodowe kontrole gospodarcze w organizacjach partnerskich, których koszty ponoszone są przez Fundusz, i o których wyborze należy decydować w porozumieniu danej organizacji partnerskiej z Funduszem. Międzynarodowa kontrola gospodarcza dla Funduszu będzie uchwalana przez Kuratorium.

§ 9. (1) Fundusz oraz organizacje partnerskie są uprawnieni do zasięgnięcia u władz i w innych instytucjach publicznych informacji, które są im potrzebne do wypełniania ich zadań. Udzielanie informacji zostaje wstrzymane, o ile stoi w sprzeczności ze szczególnymi postanowieniami ustawowymi lub w interesie poszkodowanego leży utrzymanie tajemnicy, które jest ważniejsze niż interes informacyjny Funduszu lub organizacji partnerskich.

(2) Uzyskane informacje mogą być wykorzystane wyłącznie do realizacji celu określonego niniejszą Ustawą, zaś dane osobowe wnioskodawcy tylko w ramach wypłaty świadczeń. Wykorzystanie tych danych w innych celach jest dopuszczalne tylko po wyraźnym wyrażeniu zgody przez wnioskodawcę.

§ 10. (1) Organami Funduszu są Kuratorium (§ 11), Komitet (§ 13) oraz Sekretarz Generalny (§ 14).

(2) Fundusz reprezentowany jest na zewnątrz przez Przewodniczącego Kuratorium.

§ 11. (1) Kuratorium jest najwyższym organem Funduszu. Do jego obowiązków należą w szczególności:

1. Ustalenie i publikacja regulaminu Funduszu.
2. Ustalenie wytycznych Funduszu na temat wypłaty świadczeń.

3. Mianowanie członków Komitetu.
4. Podjęcie uchwały o regulaminie finansowym.
5. Ustalenie świadczeń, o których ma decydować Komitet.
6. Decydowanie o świadczeniach, o ile nie zostało to przekazane Komitetowi.
7. Podjęcie uchwały o ulokowaniu majątku Funduszu.
8. Kontrola zgodnego z przeznaczeniem wykorzystania majątku Funduszu.
9. Zlecenie i przeprowadzenie regularnej międzynarodowej kontroli gospodarczej.
10. Zatwierdzenie rachunkowego rozliczenia końcowego.
11. Postanowienie o półrocznym sprawozdaniu dla Rządu Federalnego.

(2) Rząd Federalny ma niezwłocznie przedłożyć Komisji Głównej Izby Narodowej sprawozdanie zgodnie z ust. 1 pkt. 11. oraz zadbać o jego publikację.

§ 12. (Postanowienie Konstytucyjne) (1) Do Kuratorium należą:

1. Kanclerz Federalny, Minister Spraw Zagranicznych, Minister Finansów, Minister Gospodarki i Pracy lub przedstawiciele oddelegowani przez wyżej wymienionych z każdego resortu,
2. po jednym członku oddelegowanym przez partie reprezentowane w Izbie Narodowej,
3. jeden członek oddelegowany przez Konferencję Premierów Rządów Landowych,
4. trzech przedstawicieli gospodarki, delegowanych przez Wspólnotę Pracy „Platforma Akcja Humanitarna”,
5. jeden przedstawiciel Wspólnoty Pracy Stowarzyszeń Obozów Koncentracyjnych i Austriackich Bojowników Ruchu Oporu,
6. Przewodniczący Centrum Dokumentacji Związku Żydowskich Prześladowanych przez Reżim Nazistowski lub oddelegowany przez niego przedstawiciel,
7. szef Związku kultury austriackich Romów lub oddelegowany przez niego przedstawiciel,

8. po jednym przedstawicielu rządu Republiki Białorusi, Rzeczypospolitej Polskiej, Federacji Rosyjskiej, Republiki Czeskiej, Ukrainy, Republiki Węgier oraz Stanów Zjednoczonych Ameryki, o ile oddelegują przedstawiciela, oraz

9. Adwokat oddelegowany przez Stany Zjednoczone Ameryki.

(2) Przewodniczącym Kuratorium jest Kanclerz Federalny. Kuratorium wybiera na wniosek Przewodniczącego jednego Wiceprzewodniczącego, który ze swej strony jest reprezentowany przez innego członka, najstarszego wiekiem zgodnie z ust. 1 pkt. 1. Kuratorium podejmuje uchwały zwykłą większością głosów w obecności co najmniej połowy członków. W przypadku równej liczby głosów decyduje głos Przewodniczącego lub członka, który go reprezentuje.

(3) Kuratorium może w pojedynczych sprawach zadecydować o wysłuchaniu przedstawicieli osób zgodnie z § 2 ust. 1 lub innych poinformowanych osób.

(4) Funkcje sprawowane w Kuratorium wykonywane są społecznie; konieczne nakłady wyrówna Fundusz.

§ 13. (1) Do Komitetu należą Przewodniczący Kuratorium lub przedstawiciel wyznaczony przez niego na Przewodniczącego, kolejny członek wyznaczony przez Kuratorium na Wiceprzewodniczącego, jak i trzech kolejnych członków mianowanych przez Kuratorium.

(2) Komitet decyduje w ramach swoich uprawnień (§ 11 pkt. 5) o wypłacie świadczeń.

(3) Komitet decyduje o wybiórczej kontroli list osób przekazanych przez organizacje partnerskie zgodnie z § 2 ust. 1 oraz o podjętych krokach zależnie od wyników.

(4) Przewodniczący Komitetu (lub jego przedstawiciel) ma za zadanie informować Kuratorium na każdym posiedzeniu o decyzjach podjętych w międzyczasie przez Komitet.

§ 14. (1) Sekretarz Generalny ma wspierać Przewodniczącego Kuratorium w zarządzaniu Funduszem oraz przygotowywać ustalenia i decyzje Kuratorium i Komitetu.

(2) Sekretarz Generalny mianowany jest na propozycję Przewodniczącego przez Kuratorium.

§ 15. (1) Dochody z majątku Funduszu oraz inne przychody mogą być wykorzystane wyłącznie w ramach celów Funduszu. Zawierają się w nich także koszty osobowe i rzeczowe.

(2) Fundusz tworzy się na okres trzech lat. Po upływie tego okresu pozostały majątek Funduszu będzie przeznaczony – na podstawie decyzji Kuratorium – na świadczenia w związku z bezprawiem, którego dopuszczono się w czasach reżimu nazistowskiego na terenie dzisiejszej Austrii, przy czym przede wszystkim powinni zostać uwzględnieni spadkobiercy robotników niewolniczych i przymusowych, którzy zmarli przed dniem granicznym wymienionym w § 4 ust. 2.

§ 16. Określenia w odniesieniu do osób, które zastosowano w niniejszej Ustawie, dotyczą w równym stopniu kobiet i mężczyzn, o ile jest to możliwe ze względu na treść.

§ 17. (Postanowienie Konstytucyjne) Niniejsza ustawa wchodzi w życie po zapewnieniu, że środki wymienione w §6 zostaną w pełni oddane do dyspozycji oraz że podpisano umowy z państwami, w których istnieją organizacje partnerskie zgodnie z § 7 ust. 4 oraz ze Stanami Zjednoczonymi. Rząd Federalny powiadomi o dniu wejścia w życie niniejszej ustawy w Federalnym Dzienniku Ustaw.

§ 18. Realizację niniejszej Ustawy powierza się:

1. Ministrowi Finansów w odniesieniu do § 4 ust. 4, § 6 ust. 3 oraz § 7 ust. 3;

2. odpowiednim ze względu na dziedzinę działania, każdorazowo wymienionym ministrom w odniesieniu do § 12;

3. Rządowi Federalnemu w odniesieniu do pozostałych ustaleń.

Dokument nr 4.7.

Umowa z 9 stycznia 2001 r. między Fundacją „Polsko-Niemieckie Pojednanie” w Polsce a Austriackim Funduszem Pojednania o współpracy w dziedzinie dobrowolnych świadczeń Republiki Austrii na rzecz byłych robotników niewolniczych i robotników przymusowych reżimu narodowosocjalistycznego

Strony Umowy

Fundacja „Polsko-Niemieckie Pojednanie” w Polsce
reprezentowana przez Przewodniczącego Zarządu Bartosza
Jałowieckiego i Wiceprzewodniczącego Zarządu Jana Parysa
i
Austriacki Fundusz Pojednania
reprezentowany przez Sekretarza Generalnego Ambasadora
Dr. Richarda Wotawę

zawarły w dniu 9 stycznia 2001 roku Umowę o następującej treści:

§ 1 Mandat

Fundacja „Polsko-Niemieckie Pojednanie” z siedzibą w Warszawie (zwana dalej Organizacją Partnerską) zobowiązuje się działać jako Organizacja Partnerska Funduszu „Pojednania, Pokoju i Współpracy (Funduszu Pojednania)” (zwanego dalej Funduszem Pojednania) w rozumieniu Federalnej Ustawy BGBl. I. Nr 74/2000 o Funduszu dobrowolnych świadczeń Republiki Austrii dla byłych robotników niewolniczych i przymusowych reżimu narodowosocjalistycznego (Ustawa o Funduszu Pojednania) oraz dwustronnej Umowy pomiędzy rządami Republiki Austrii i Rzeczypospolitej Polski z dnia 24 października 2000 r.

Stosunki prawne między Funduszem Pojednania i Organizacją Partnerską określają w szczególności Federalna Ustawa BGBl. I. Nr 74/2000 o Funduszu dobrowolnych świadczeń Republiki Austrii dla byłych robotników niewolniczych i przymusowych reżimu narodowosocjalistycznego (Ustawa o Funduszu Pojednania) oraz dwustronna Umowa pomiędzy rządami Republiki Austrii i Rzeczypospolitej Polski z dnia 24 października 2000 r., Wspólne Oświadczenie (Joint Statement) z dnia 24 października 2000 oraz uchwały Kuratorium austriackiego Funduszu Pojednania.

§ 2

Właściwość rzeczowa i miejscowa

Organizacja Partnerska musi stwierdzić fakt uprawnienia do uzyskania świadczeń zgodnie z § 2 i § 3 Ustawy o Funduszu Pojednania oraz zgodnie z dwustronną Umową pomiędzy rządami Republiki Austrii i Rzeczypospolitej Polski z dnia 24 października 2000 r. dla wszystkich osób, które złożą w Organizacji Partnerskiej wnioski o świadczenie, których głównym miejscem zamieszkania w dniu 15 lutego 2000 r. była Polska względnie dla ich spadkobierców, o ile osoba poszkodowana zmarła w dniu lub po 15 lutego 2000 r.

Stwierdzenie miejsca zamieszkania uprawnionego do świadczeń nastąpi na podstawie przedłożonego polskiego dowodu osobistego.

§ 3

Ogłoszenie, ustalenie faktu uprawnienia do świadczeń jak również tryb wypłat

1. Ogłoszenie i informacja:

Organizacja Partnerska w swoim zakresie kompetencji zadba o odpowiednie ogłoszenie założeń otrzymania świadczeń oraz terminów zgłoszeń. W tej sprawie poinformuje ona kompetentne jednostki rządowe, lokalne stowarzyszenia ofiar, urzędowe organy rozpowszechniania

informacji oraz w odpowiedni sposób – szczególnie poprzez konferencje prasowe – ponadregionalne środki masowego przekazu. Organizacja Partnerska będzie przy tym wskazywać na fakt, że zapewniane jednorazowe świadczenie jest dobrowolnym świadczeniem Austrii. Informowanie uprawnionych do świadczeń powinno rozpocząć się bezpośrednio po zawarciu niniejszej Umowy. Koszty rozpowszechniania informacji ponosi Organizacja Partnerska w ramach zwrotu kosztów administracyjnych przysługującego Organizacji Partnerskiej.

Organizacja Partnerska ma co rok informować opinię publiczną o postępach swojej działalności.

2. Opracowanie wniosku:

Organizacja Partnerska przyjmie wszystkie wnioski i opracuje je lub przekaże dalej do innej właściwej Organizacji Partnerskiej lub Funduszu Pojednania. Pierwsze wpłynięcie wniosku do Organizacji Partnerskiej względnie Funduszu Pojednania jest decydujące pod względem zachowania terminu zgłoszeń zgodnie z § 4 ustęp 3 Ustawy o Funduszu Pojednania. Organizacja Partnerska aktywnie wspiera wnioskodawcę przy składaniu wniosku. Zwraca ona w szczególny sposób uwagę na to, aby wymagane dane zostały dostarczone w sposób kompletny, aby przedłożone i zdobyte zostały wszystkie niezbędne dokumenty oraz inne materiały dowodowe, oraz aby przewidziane osobiste oświadczenia były sukcesywnie podpisywane przy wypłacie świadczeń i przekazywane do Funduszu Pojednania. Zasięga ona informacji o stanie rzeczy uzasadnionym potrzebami wniosku w Międzynarodowym Biurze Poszukiwań w wymaganej przez Międzynarodowe Biuro Poszukiwań formie, o ile uprawnienie nie zostało dowiedzione ani poprzez uwiarygodnienie wobec Organizacji Partnerskiej, ani poprzez uwiarygodnienie na podstawie poszukiwań austriackich koordynatorów krajowych ani w inny sposób.

Zasięganie informacji w Międzynarodowym Biurze Poszukiwań może nie mieć miejsca, jeżeli wnioskodawca nie spełnia przesłanek do uzyskania świadczeń Ustawy o Funduszu Pojednania już według swego własnego wniosku. W przypadku zasięgnięcia informacji w Międzynarodo-

wym Biurze Poszukiwań Organizacja Partnerska informuje o tym fakcie wnioskodawcę i poucza go o jego dalszych możliwościach przedłożenia dodatkowych dowodów. Organizacja Partnerska ustala wnioskodawcy swoim pismem sześciomiesięczny termin na złożenie tego rodzaju dodatkowych dowodów. Termin ten rozpoczyna się w momencie doręczenia pisma.

Dane, które mają być zebrane przez Organizację Partnerską zostały uzgodnione z Funduszem Pojednania.

Oświadczenie o zrzeczeniu, które ma być podpisane przez odbiorcę świadczenia ma brzmienie przewidziane w aneksie.

Przy udzielaniu świadczenia należy zadbać o to, aby w odpowiedni sposób podkreślić wobec uprawnionych do świadczeń oraz opinii publicznej austriackie pochodzenie środków oraz cel świadczenia. Dla każdego wniosku należy także zasięgnąć takich informacji, które są miarodajne dla rozgraniczenia kompetencji dla świadczenia pomiędzy austriackim Funduszem Pojednania oraz niemiecką Fundacją „Pamięć, Odpowiedzialność i Przyszłość”. Należy upewnić się, że w przypadku pracy niewolniczej i przymusowej, która była częściowo wykonywana zarówno w obszarze świadczeń niemieckiej Fundacji jak również Funduszu Pojednania, nie dojdzie do podwójnej płatności. Świadczenie na podstawie austriackiej Ustawy o Funduszu Pojednania może w takim przypadku zostać zapewnione tylko wówczas, gdy zatrudnienie przymusowe miało miejsce w przeważającej części na obszarze dzisiejszej Republiki Austrii.

W przypadku odrzucenia należy ponadto wskazać wnioskodawcy pisemnie na tryb postępowania zażaleniowego ustalony w artykule 4 ustęp 4 Umowy dwustronnej pomiędzy rządami Republiki Austrii i Rzeczypospolitej Polski. Organizacja Partnerska ustala trzymiesięczny termin na złożenie zażalenia. Termin ten rozpoczyna się w momencie doręczenia decyzji odmownej.

Opracowywanie wniosków jest dla wnioskodawcy bezpłatne. Wydatki wnioskodawcy nie będą zwracane.

Decyzje Organizacji Partnerskiej są po zamknięciu postępowania odwoławczego ostateczne.

3. Realizacja wypłat:

Zgodnie z artykułem 4 ustęp 2 Umowy dwustronnej pomiędzy rządami Republiki Austrii i Rzeczypospolitej Polski rząd Polski poda do wiadomości rządowi Republiki Austrii konto, na które nastąpią płatności w szylingach austriackich lub EURO (bezpośrednio z Funduszu Pojednania lub poprzez bank depozytowy) zgodnie z poniższą procedurą wypłat. Kwota maksymalna dla Polski w wysokości 550 milionów szylingów austriackich została ustalona w artykule 2 Umowy dwustronnej.

Organizacja Partnerska przygotowuje listy pozytywnie zweryfikowanych wniosków i przekazuje je do Funduszu Pojednania w transzach w uzgodnionej za każdym razem liczbie do wyrywkowej kontroli. Fundusz Pojednania potwierdza wpłynięcie list.

Pełnomocnicy Funduszu Pojednania sprawdzają wyrywkowo w Organizacji Partnerskiej daną listę w możliwie najkrótszym terminie. Znajdujące się na listach ofiar Organizacji Partnerskiej wnioski budzące wątpliwości mogą być uznane dopiero po całkowitym wyjaśnieniu. Organizacja Partnerska będzie dokonywać wypłat tylko w przypadku złożenia przez odbiorcę świadczenia Oświadczenia o zrzeczeniu. Oświadczenia o zrzeczeniu zostaną niezwłocznie skierowane dalej do Funduszu Pojednania. Może on zawiesić uznanie kolejnych list, jeśli znacząca liczba Oświadczeń o zrzeczeniu nie została przekazana.

4. Kontrola

W celu możliwie największej przejrzystości należy przewidzieć odpowiednią regularną kontrolę międzynarodowej firmy audytorskiej w Organizacji Partnerskiej, której koszty poniesie Fundusz Pojednania, i której wybór nastąpi w porozumieniu między Funduszem

Pojednania i Organizacją Partnerską. Organizacja Partnerska zobowiązuje się w każdym czasie zapewnić Funduszowi Pojednania względnie wyznaczonej przez Fundusz firmie audytorskiej wgląd do wszystkich dokumentów.

Organizacja Partnerska zadba o to, aby osobom wyznaczonym przez Fundusz zezwolono na wgląd w prace Organizacji Partnerskiej związane z realizacją niniejszej Umowy (artykuł 6 ustęp 2 Umowy dwustronnej).

Organizacja Partnerska zadba o to, aby dokumenty archiwum były dostępne także po zakończeniu wszystkich postępowań wnioskowych do celów badawczych.

§ 4

Utworzenie stanowisk rozpatrujących zażalenia

W celu sprawdzenia swoich decyzji Organizacja Partnerska utworzy jedno lub kilka niezależnych i nie podlegających żadnym poleceniom stanowisk rozpatrujących zażalenia. Decyzje stanowisk rozpatrujących zażalenia są wiążące dla Organizacji Partnerskiej.

§ 5

Koszty administracyjne

1. Zwrot kosztów administracyjnych:

Uwzględniając rozległe i szczegółowe prace przygotowawcze polskiej Fundacji „Polsko-Niemieckie Pojednanie” na rzecz austriackiego Funduszu Pojednania i stworzoną już linię telefoniczną informującą o świadczeniach z austriackiego Funduszu Pojednania pokrycie kosztów administracyjnych w wysokości 5,0% środków przekazywanych według listy następuje każdorazowo wraz z przekazaniem tych środków.

2. Kontrola:

Firma audytorska wyznaczona w porozumieniu z Organizacją Partnerską jest również uprawniona do kontroli prawidłowego wykorzystania przekazanych środków. Organizacja Partnerska jest zobowiązana do prowadzenia swoich dokumentów w formie dostępnej do sprawdzenia oraz do udostępniania firmie audytorskiej wszystkich czynności prowadzonych w ramach niniejszej Umowy.

§ 6

Okres ważności Umowy, możliwość wypowiedzenia oraz obowiązki po zakończeniu czasu trwania Umowy

Umowa zawarta pomiędzy Funduszem Pojednania i Organizacją Partnerską wygasa najpóźniej trzy lata po wejściu w życie Ustawy o Funduszu Pojednania. Obie Strony mogą wypowiedzieć Umowę z zachowaniem okresu wypowiedzenia trzech miesięcy przed upływem roku kalendarzowego.

W przypadku wypowiedzenia tej Umowy Organizacja Partnerska gwarantuje, że Funduszowi Pojednania wydane zostaną wszystkie dokumenty pozostające w związku z niniejszą Umową w celu kontynuacji opracowywania wniosków oraz postępowania zażaleniowego.

§ 7

Odpowiedzialność

Jeżeli osoba podlegająca Stronie Umowy – pracownik, funkcjonariusz lub pomocnik – umyślnie lub przez rażące niedbalstwo naruszy obowiązki przyjęte w § 2 i 3 niniejszej Umowy, Strona ta ma wynagrodzić drugiej Stronie wynikającą z tego szkodę.

Organizacja Partnerska zwalnia Fundusz Pojednania z wszelkich konfliktów łącznie ze sporami sądowymi, które mogą powstać w związku z wypłatami dla byłych robotników przymusowych i niewolniczych. Dotyczy to sporów z udziałem rodzin byłych robotników przymusowych i niewolniczych jak również organów państwowych.

§ 8

Klauzula wyboru prawa i właściwość sądu

Umowa niniejsza podlega prawu austriackiemu.

Strony niniejszej Umowy dołożą wszelkich starań, aby wszelkie spory wynikające ze stosowania i wykładni niniejszej Umowy rozwiązać na drodze polubownej.

Dla wszelkich sporów wynikłych z tytułu niniejszej Umowy właściwy jest sąd w Wiedniu.

§ 9

Wejście w życie

Niniejsza Umowa wchodzi w życie w dniu otrzymania ostatniego pisemnego potwierdzenia, w którym Strony Umowy informują się wzajemnie o spełnieniu przesłanek do wejścia w życie tej Umowy zgodnie z obowiązującymi każdorazowo w Organizacji Partnerskiej względnie w Funduszu Pojednania wewnętrznymi przepisami.

§ 10

Postanowienie końcowe

Niniejsza Umowa została zawarta w języku polskim i niemieckim, przy czym obydwa teksty mają jednakową moc.

Sporządzono w Warszawie w dniu 9 stycznia 2001

Dr Richard Wotava
Sekretarz Generalny
Zarządu Austriackiego
Funduszu Pojednania

Bartosz Jałowiecki
Przewodniczący Fundacji
„Polsko-Niemieckie Pojednanie”

Jan Parys
Wiceprzewodniczący Zarządu Fundacji
Fundacji „Polsko-Niemieckie Pojednanie”

Aneks

Tekst Oświadczenia o zrzeczeniu, które ma być złożone przez uprawnionego do świadczenia

Z chwilą otrzymania świadczenia z Funduszu „Pojednania, Pokoju i Współpracy” nieodwołalnie rezygnuję z dochodzenia roszczeń:

- wobec Republiki Austrii i austriackich przedsiębiorstw z tytułu pracy niewolniczej i przymusowej zgodnie z umową zawartą między Rządem Rzeczypospolitej Polskiej i Austriackim Rządem Federalnym o współpracy w dziedzinie dobrowolnych świadczeń Republiki Austrii na rzecz byłych robotników niewolniczych i przymusowych reżimu narodowosocjalistycznego z dnia 24 października 2000 roku,
- wobec Republiki Federalnej Niemiec i niemieckich przedsiębiorstw z tytułu pracy niewolniczej i przymusowej.

Zapewniam, iż podałem/am powyższe informacje uzasadniające mój wniosek o świadczenia z austriackiego Funduszu Pojednania w pełni, zgodnie z prawdą oraz zgodnie z moją wiedzą. Wiem, że udzielenie fałszywych informacji może prowadzić do żądania zwrotu świadczenia z Funduszu oraz do dalszych konsekwencji prawnych.

Część 5

**Dokumenty dotyczące zamknięcia „roszczeń
ze strony niemieckiej” wobec Polski**

Dokument nr 5.1.

Sprawozdanie Komisji Spraw Zagranicznych o poselskim projekcie uchwały w sprawie reparacji Niemiec na rzecz Polski (druk nr 2140), Warszawa, dnia 17 marca 2004 r.¹

[Projekt uchwały Sejmu RP w sprawie reparacji Niemiec na rzecz Polski]

Sejm Rzeczypospolitej Polskiej wzywa Rząd Rzeczypospolitej Polskiej do wyegzekwowania od Niemiec należnych Polsce reparacji wojennych z tytułu strat i szkód, jakie Polska poniosła w wyniku planowych zniszczeń dokonanych przez Niemcy w czasie II wojny światowej, i do rozpoczęcia w tym celu rozmów z rządem Republiki Federalnej Niemiec.
- poseł B. Błaszczyk

Warszawa, dnia 17 marca 2004 r.

Sprawozdawca
Spraw Zagranicznych
/-/ Janusz Dobrosz

Przewodniczący Komisji
/-/ Jerzy Jaskiernia

1 Tekst za: J. Barcz, J. Kranz, *Reparacje od Niemiec po drugiej wojnie światowej w świetle prawa międzynarodowego* ..., s. 348.

Dokument nr 5.2.

**Rada Ministrów zajęła stanowisko wobec poselskiego projektu uchwały w sprawie reparacji od Niemiec na rzecz Polski zawartego w sprawozdaniu Komisji Spraw Zagranicznych Sejmu (druk 2674).
Komunikat po Radzie Ministrów,
13 lipca 2004 r., Warszawa²**

Rząd już wielokrotnie stwierdzał, że problem realizacji uprawnień reparacyjnych Polski od Niemiec jest zamknięty. Definitywnie dokonano tego na podstawie „Traktatu o ostatecznej regulacji w odniesieniu do Niemiec“ z 12 września 1990 r., w którym – zgodnie z zamiarem obu stron – zamknięto wszystkie sprawy wynikające z II wojny światowej i jej konsekwencji.

Wcześniej zasady dotyczące wysokości i sposobu pobierania reparacji wojennych, zmian terytorialnych i przesiedlenia ludności niemieckiej zostały uzgodnione przez wielkie mocarstwa w latach 1944-45. W wyniku uzgodnień Konferencji Poczdamskiej z 1945 r., państwo polskie otrzymało stosowny udział w reparacjach przysługujących ZSRR, co zostało następnie potwierdzone w umowie między Polską a ZSRR z 16 sierpnia 1945 r.

Na podstawie ww. umowy Polska przejęła również niemieckie majątki państwowe, partyjne i prywatne, położone na jej terytorium, włącznie z majątkami znajdującymi się na Ziemiach Zachodnich i Północnych.

2 Tekst za: J. Barcz, J. Kranz, *Reparacje od Niemiec po drugiej wojnie światowej w świetle prawa międzynarodowego ...*, s. 350.

Pomimo że należne odszkodowanie było zrealizowane w zakresie niewspółmiernym do krzywd i strat materialnych ludzi, 23 sierpnia 1953 r. ówczesny rząd polski podjął decyzję o zrzeczeniu się spłaty odszkodowań na rzecz Polski. Była ona podstawą do przekazania przez stronę polską tego oświadczenia w formie noty rządowi NRD.

W 1969 r. Polska notyfikowała powyższe oświadczenie w Sekretariacie ONZ.

Dokument nr 5.3.

**Przemówienie kanclerza federalnego Gerharda Schrödera
z okazji 60. rocznicy wybuchu Powstania Warszawskiego,
Warszawa, 1 sierpnia 2004 r.³
(fragment)**

Nie może dziś być miejsca dla roszczeń restytucyjnych z Niemiec, które stawiałyby historię na głowie. Związane z drugą wojną światową kwestie majątkowe nie są dla obu rządów tematem w niemiecko-polskich stosunkach. Ani rząd federalny, ani żadne poważne siły polityczne w Niemczech nie wspierają indywidualnych roszczeń, o ile mimo to będą zgłaszane. To stanowisko rząd federalny będzie prezentował także przed sądami międzynarodowymi.

³ Tekst za: J. Barcz, J. Kranz, *Reparacje od Niemiec po drugiej wojnie światowej w świetle prawa międzynarodowego ...*, s. 343.

Dokument nr 5.4.

Uchwała plenarna Sejmu z 10 września 2004 r. w sprawie praw Polski do niemieckich reparacji wojennych oraz w sprawie bezprawnych roszczeń wobec Polski i obywateli polskich wysuwanych w Niemczech (Monitor Polski 2004, nr 39, poz.678)⁴

Sejm Rzeczypospolitej Polskiej świadomy roli prawdy historycznej i elementarnej sprawiedliwości w stosunkach polsko-niemieckich:

1. Stwierdza, iż Polska nie otrzymała dotychczas stosownej kompensaty finansowej i reparacji wojennych za olbrzymie zniszczenia oraz straty materialne i niematerialne spowodowane przez niemiecką agresję, okupację, ludobójstwo i utratę niepodległości przez Polskę; Sejm Rzeczypospolitej Polskiej wzywa Rząd Rzeczypospolitej Polskiej do podjęcia stosownych działań w tej materii wobec Rządu Republiki Federalnej Niemiec.

2. Oświadczają, że Polska nie ponosi żadnych zobowiązań finansowych wobec obywateli Republiki Federalnej Niemiec wynikających z II wojny światowej i jej następstw.

3. Wzywa Rząd do jak najszybszego przedstawienia opinii publicznej szacunku strat materialnych i niematerialnych poniesionych przez Państwo Polskie i jego obywateli w wyniku II wojny światowej.

⁴ Tekst za: J. Barcz, J. Kranz, *Reparacje od Niemiec po drugiej wojnie światowej w świetle prawa międzynarodowego ...*, s. 349.

4. Apeluje do władz Republiki Federalnej Niemiec o uznanie bezzasadności i bezprawności niemieckich roszczeń odszkodowawczych przeciwko Polsce oraz o zaprzestanie kierowania obywateli niemieckich na drogę sądową lub administracyjną przeciwko Polsce. Sejm RP wzywa Rząd Rzeczypospolitej Polskiej do podjęcia zdecydowanych kroków w sprawie definitywnego uznania przez Republikę Federalną Niemiec ewentualnej odpowiedzialności odszkodowawczej za szkody poniesione przez obywateli niemieckich wskutek przesiedleń i utraty majątku ludności po II wojnie światowej wynikających z postanowień Umowy Poczdamskiej oraz wskutek późniejszych procesów repatriacyjnych.

Dokument nr 5.5.

Oświadczenie Ministerstwa Spraw Zagranicznych w sprawie uchwały Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej w sprawie praw Polski do niemieckich reparacji wojennych oraz w sprawie bezprawnych roszczeń wobec Polski i obywateli polskich wysuwanych w Niemczech, Warszawa, 15 września 2004 r.⁵

Rząd RP docenia troskę Sejmu RP o zapobieganie negatywnym skutkom działań podejmowanych przez radykalne środowiska ziomkowskie w Niemczech zamierzające wystąpić z roszczeniami rewindykacyjno-odszkodowawczymi przed polskim, a następnie ew. europejskim wymiarem sprawiedliwości z tytułu utraty mienia na skutek II wojny światowej.

Rząd RP – odnotowując obawy społeczne wywołane przez rzeczników polityki roszczeń i nieodpowiedzialnych żądań w Niemczech – opowiada się za znalezieniem rozwiązania tej kwestii w dialogu i we współpracy z partnerami niemieckimi. Nie jest to łatwe, mamy bowiem do czynienia z różnymi stanowiskami prawnymi. Niemniej jednak Rząd RP stoi na stanowisku, że znalezienie rozwiązania kwestii roszczeń rewindykacyjno-odszkodowawczych leży nie tylko we wspólnym polsko-niemieckim interesie, ale i w interesie jednoczącej się Europy, której nie służy utrzymywanie niepewności i zarzewi konfliktów.

Rząd RP z satysfakcją odnotował w tym kontekście wystąpienie kanclerza RFN, Gerharda Schroedera w dniu 1 sierpnia 2004 r. w 60 rocznicę wybuchu Powstania Warszawskiego. Deklarację szefa rządu

⁵ Tekst za: J. Barcz, J. Kranz, *Reparacje od Niemiec po drugiej wojnie światowej w świetle prawa międzynarodowego ...*, s. 350/351.

RFN postrzegamy jako etap na drodze do znalezienia rozwiązania niosącego za sobą skutki prawne, które będzie ostatecznym i niepodważalnym zamknięciem tej kwestii w stosunkach dwustronnych.

Rząd RP pragnie także wskazać na stanowisko Rady Ministrów z dnia 13 lipca 2004 r. w sprawie reparacji wojennych przedstawione opinii publicznej. Rząd RP traktuje kwestię reparacji jako zamkniętą i jest zdecydowany nie obciążać nią stosunków polsko-niemieckich.

Dokument nr 5.6.

Ekspertyza w sprawie roszczeń z Niemiec przeciwko Polsce w związku z drugą wojną światową sporządzona na zlecenie rządów Republiki Federalnej Niemiec i Rzeczypospolitej Polskiej przez profesora Jana Barcza i profesora Jochena A. Froweina (2 listopada 2004 r.)⁶

Spis treści

Streszczenie wyników ekspertyzy

Część 1

1. Mandat
 - 1.1. Treść mandatu
 - 1.2. Kontekst mandatu
 - 1.3. Roszczenia restytucyjne w rozumieniu mandatu
2. Interpretacja oświadczenia kanclerza federalnego
3. Ogólne podstawy oceny
 - 3.1. Odmienne wyjściowe stanowiska prawne
 - 3.2. Wspólna ocena od 1990 r.

Część 2

4. Roszczenia Niemiec w imieniu niemieckich obywateli w stosunku do Polski w związku z drugą wojną światową na płaszczyźnie prawa międzynarodowego

⁶ Niniejsza ekspertyza sporządzona została w języku niemieckim. Za tekst w języku polskim odpowiedzialność ponosi prof. dr hab. Jan Barcz. Tekst w języku polskim: *Sprawy Międzynarodowe* 2005, nr 1, s. 95 i nast. Tekst w języku niemieckim: *Zeitschrift für ausländisches öffentliches Recht und Völkerrecht* 65 (2005), I-26.

- 4.1. Możliwość istnienia roszczeń
- 4.2. Rezygnacja z podnoszenia zarzutów w Układzie przejściowym
- 4.3. Oświadczenia w sprawach majątkowych
- 4.4. Uzasadnienie nowej oceny
5. Roszczenia niemieckich obywateli w stosunku do Polski w świetle prawa polskiego i niemieckiego
 - 5.1. Roszczenia obywateli niemieckich w świetle prawa polskiego
 - 5.2. Roszczenia obywateli niemieckich w świetle prawa niemieckiego
 - 5.3. Roszczenia obywateli niemieckich do sprawowania ochrony dyplomatycznej
6. Podsumowanie części 2

Część 3

7. Środki prawne i szanse na powodzenie
 - 7.1. Postępowanie przed sądami polskimi
 - 7.2. Postępowanie przed sądami niemieckimi
 - 7.3. Postępowanie na podstawie Europejskiej Konwencji Praw Człowieka przeciwko Polsce
 - 7.4. Postępowanie na podstawie Europejskiej Konwencji Praw Człowieka przeciwko Republice Federalnej Niemiec
 - 7.5. Postępowanie przed Trybunałem Sprawiedliwości Wspólnot Europejskich
 - 7.6. Postępowanie przed Komitetem Praw Człowieka na podstawie Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych
 - 7.7. Skargi zbiorowe w USA

Część 4

8. Akty prawne i oświadczenia w przypadku procesów przed sądami narodowymi i europejskimi
 - 8.1. Procesy przed sądami niemieckimi

8.2. Procesy przed sądami polskimi

8.3. Procesy przed Międzynarodowym Trybunałem Praw Człowieka

8.4. Procesy przed Trybunałem Sprawiedliwości Wspólnot Europejskich

Część 5

9. Odpowiedź na pytania zawarte w mandacie

Streszczenie wyników ekspertyzy

1. Ekspertyza zajmuje się problemami prawnymi dotyczącymi restrykcji i odszkodowań z tytułu wyłączenia bez odszkodowania na polskich terytoriach należących uprzednio do Niemiec. W przeciwieństwie do tego zajmuje się ona jedynie w niewielki stopniu problemami prawnymi, związanymi z późniejszą migracją z Polski. Nie są również rozważane problemy, które są przedmiotem odrębnych negocjacji, jak na przykład dobra kultury.

2. Oświadczenie kanclerza federalnego w Warszawie z 1 sierpnia 2004 r. jest jednostronnym aktem Republiki Federalnej Niemiec wiążącym z punktu widzenia prawa międzynarodowego. Rząd federalny wyklucza tym samym jednoznacznie dochodzenie międzypaństwowych roszczeń Niemiec w stosunku do Polski, traktuje takie roszczenia jako nie mające podstawy prawnej („rechtsgrundlos“) i oświadcza, że w żadnym przypadku nie będzie popierał żądań indywidualnych związanych ze wskazanymi zdarzeniami.

3. Od czasu wejścia w życie Traktatu o ostatecznej regulacji w odniesieniu do Niemiec z 12 września 1990 r. oraz Traktatu o potwierdzeniu granicy z 14 listopada 1990 r., między Niemcami a Polską istnieje jednoznaczna sytuacja terytorialna z punktu widzenia prawa międzynarodowego. Została ona przygotowana przez Układ z 7 grudnia 1970 r. Oświadczenie kanclerza federalnego z 1 sierpnia 2004 r. musi być rozumiane

w świetle nowej jakości stosunków między zjednoczonymi Niemcami a demokratyczną Polską.

4. Roszczenia indywidualne niemieckich obywateli z tytułu wywłaszczeń na polskich ziemiach zachodnich i północnych nie istnieją ani w płaszczyźnie prawa międzynarodowego, ani w myśl prawa niemieckiego albo polskiego.

5. Od czasu oświadczenia kanclerza federalnego z 1 sierpnia 2004 r. dochodzeniu roszczeń na płaszczyźnie prawa międzynarodowego sprzeciwia się wiążące z punktu widzenia prawa międzynarodowego oświadczenie, złożone w imieniu Niemiec.

6. Skargi z tytułu omawianych wywłaszczeń nie mają szansy na powodzenie ani przed sądami polskimi, niemieckimi i amerykańskimi, ani przed sądami międzynarodowymi.

7. Rząd federalny i rząd polski mogą składać oświadczenia prezentujące ich wspólne stanowisko w toku różnych postępowań sądowych, o ile procedury przed sądami im to umożliwiają.

Część 1

1. Mandat

1.1. Treść mandatu

Obaj eksperci otrzymali następujący mandat:

Eksperci przyjmują zadanie zbadania,

a) „czy istnieją, i o ile tak, to jakie roszczenia prawne, związane z II wojną światową, które mogłyby zakwestionować porozumienie (konsensus), iż ‘nie ma dziś już miejsca na roszczenia odszkodowawcze z Niemiec’ (kanclerz federalny/prezydent Kwaśniewski w dniu 1 sierpnia 2004 r. w Warszawie),

b) jakie można zastosować środki prawne, aby utrzymywane roszczenia przeforsować oraz jakie byłyby szanse ich powodzenia”.

Eksperci przyjmują ponad to zadanie zbadania,

„jakie akty prawne czy oświadczenia w przypadku procesów przed sądami krajowymi lub europejskimi mogłyby dać wyraz wspólnemu stanowisku obu rządów”.

1.2. Kontekst mandatu

Mandat odwołuje się bezpośrednio do przemówienia kanclerza federalnego, G. Schrödera, wygłoszonego 1 sierpnia 2004 r. w związku z 60. rocznicą wybuchu Powstania Warszawskiego.

„My, Niemcy wiemy bardzo dobrze, kto rozpoczął wojnę i kto stał się jej pierwszą ofiarą. Z tego powodu nie może dzisiaj być już miejsca dla roszczeń restytucyjnych z Niemiec, które stawiałyby historię na głowie. Związane z drugą wojną światową problemy majątkowe nie są już tematem dla obu rządów w stosunkach niemiecko-polskich. Ani rząd federalny, ani żadna poważna siła polityczna w Niemczech nie popiera żądań indywidualnych, w przypadku gdyby zostały one jednak postawione. Stanowisko takie rząd federalny będzie reprezentował również przed sądami międzynarodowymi”.

1.3. Roszczenia restytucyjne w rozumieniu mandatu

W mandacie użyte jest sformułowanie „roszczenia restytucyjne” (Restitutionsansprüche)⁷, pochodzące z przemówienia kanclerza federalnego,

⁷ Wyjaśnienie J. Barcza, dotyczące stosowanych terminów: w języku niemieckim, zarówno w mandacie dla ekspertów jak i w przemówieniu kanclerza federalnego, G. Schrödera wygłoszonym 1 sierpnia 2004 r. w Warszawie, użyty jest termin „roszczenia restytucyjne” (Restitutionsansprüche). W mandacie w języku polskim użyty został natomiast termin „roszczenia prawne”. Zauważyć jednak należy, że mandat nawiązuje do przemówienia kanclerza federalnego, wygłoszonego 1 sierpnia 2004 r. w Warszawie.

wygłoszonego 1 sierpnia 2004 r. w Warszawie. W przemówieniu tym, po zdaniu, według którego – w dosłownym brzmieniu – nie może dzisiaj być już miejsca dla roszczeń restytucyjnych z Niemiec, następuje zdanie: „Związane z drugą wojną światową problemy majątkowe nie są już tematem dla obu rządów w stosunkach niemiecko-polskich”.

Wynika z tego jednoznacznie, że w tym kontekście pojęcie roszczeń restytucyjnych musi być rozumiane szeroko i obejmuje również roszczenia odszkodowawcze. Wynika to również z innych oświadczeń, dotyczących tej sprawy.

Podczas wizyty polskiego premiera w Berlinie, 27 września 2004 r., obaj szefowie rządów odbyli wspólną konferencję prasową. Kanclerz federalny wielokrotnie mówił wówczas o braku podstaw prawnych (Rechtsgrundlosigkeit) dla wszelkich roszczeń obywateli niemieckich wobec Polski w związku z wypędzeniem i wywłaszczeniem. Ze strony polskiej natomiast potwierdzono, że sprawa reparacji jest zamknięta.

Sformułowanie „w związku z drugą wojną światową” precyzuje, iż chodzi się o ewentualne roszczenia prawne niemieckich obywateli, które związane są z następstwami decyzji aliantów (m.in. z Układem Poczdamskim).

Z powyższego wynika, że niniejsza ekspertyza:

- musi zająć się problemami prawnymi, dotyczącymi restytucji i odszkodowania za wywłaszczenia dokonane bez odszkodowania na polskich terytoriach należących wcześniej do Niemiec;
- natomiast zasadniczo nie zajmuje się problemami prawnymi, związanymi z późniejszą migracją z Polski; w tej dziedzinie istnieją problemy, wymagające wyjaśnienia w świetle prawa polskiego, na które zostanie jeszcze wskazane w dalszych częściach ekspertyzy.

Pewne problemy związane z roszczeniami obu stron nie są przedmiotem niniejszej analizy, ponieważ zostały one uregulowane w sposób odrębny, względnie w taki sposób będą uregulowane. Do spraw tych należy

przede wszystkim problem zwrotu dóbr kultury. Stosownie do art. 28 ust. 3 Traktatu polsko-niemieckiego o dobrym sąsiedztwie strony dążyć będą do rozwiązywania problemów związanych z dobrami kultury i archiwaliami, poczynając od pojedynczych przypadków, w duchu porozumienia i pojednania. W tej dziedzinie między Niemcami a Polską prowadzone są negocjacje.

2. Interpretacja oświadczenia kanclerza federalnego

W swoim przemówieniu w Warszawie kanclerz federalny sformułował trzy istotne z prawnego punktu widzenia stwierdzenia w odniesieniu do ewentualnych roszczeń.

Przede wszystkim stwierdził on, że nie może dzisiaj być już miejsca dla roszczeń restytucyjnych z Niemiec, które stawiałyby historię na głowie. Sformułowanie, w myśl którego nie może być już miejsca, nie jest łatwe do interpretacji z prawnego punktu widzenia. Wydaje się jednak poza wszelką wątpliwością, iż w ten sposób oświadczone, że nie będą stawiane żądania ze strony niemieckiej, związane z określonymi wyżej działaniami wyłączeniowymi.

Powyższe stwierdzenie kanclerza federalnego nawiązuje do historycznej rzeczywistości, iż Polska była pierwszą ofiarą agresji, a ze względu na rozwój polityczny po drugiej wojnie światowej sama musiała ponosić główne ciężary zniszczeń.

W istocie, żaden z rządów federalnych nie stawiał tego rodzaju żądań w stosunkach międzypaństwowych z Polską. Dalsze części ekspertyzy zawierają rozważania, jak należy oceniać wcześniejsze oświadczenia, iż sprawy majątkowe nie zostały uregulowane.

W kolejnym zdaniu oświadczenia kanclerza federalnego, stosownie do którego związane z drugą wojną światową problemy majątkowe nie są już tematem dla obu rządów w stosunkach niemiecko-polskich, potwierdzona jest decyzja wynikająca już ze zdania pierwszego, iż żadne żądania

majątkowe nie będą dochodzone. Kanclerz federalny zaznaczył jednocześnie w ten sposób, iż również z polskiej strony nie mogą być podnieszone żądania reparacyjne.

Zdanie kolejne oświadczenia dotyczy żądań indywidualnych obywateli niemieckich, w przypadku gdyby zostały one jednak postawione. Należy zbadać, czy mogą być dopuszczalne takie żądania indywidualne na podstawie prawa niemieckiego, polskiego i prawa europejskiego. Ze sformułowań kanclerza federalnego jednoznacznie wynika, że rząd federalny nie będzie tego rodzaju żądań popierał. Jednocześnie jednak wynika z tego, że rząd federalny nie może przeszkodzić ich stawianiu, tam gdzie jest to możliwe. Zdanie końcowe wskazuje, że rząd federalny będzie reprezentował swój brak poparcia dla żądań indywidualnych również przed sądami międzynarodowymi.

Oświadczenie kanclerza federalnego jest co prawda aktem jednostronnym. Ma ono jednak znaczenie prawnomiędzynarodowe. W dalszych częściach zostanie szczegółowo rozważone, w jakim zakresie oświadczenie to wywołuje skutki prawne.

Podsumowując, można jednak stwierdzić, że zasadnicza treść wymowy oświadczenia polega na tym, że rząd federalny jednoznacznie wyklucza dochodzenie roszczeń międzypaństwowych Niemiec w stosunku do Polski, że traktuje on takie roszczenia jako pozbawione podstaw prawnych („rechtsgrundlos”) oraz że w żadnym razie nie będzie popierał indywidualnych żądań związanych ze wskazanymi zdarzeniami.

3. Ogólne podstawy oceny

3.1. Odmienne wyjściowe stanowiska prawne

Jest sprawą znaną, że między Niemcami i Polską istnieją różne wyjściowe stanowiska prawne. Mają one swoje historyczne przyczyny przede wszystkim w braku możliwości zawarcia z Niemcami po 1945 r. traktatu pokojowego oraz w trwającym prawie 50 lat podziale Europy.

Niemcy zawsze reprezentowały stanowisko prawne, że wypędzenie ludności niemieckiej z byłych niemieckich obszarów wschodnich było niezgodne z prawem, podobnie jak przeprowadzone przez Polskę wywłaszczenie bez odszkodowania. Republika Federalna Niemiec respektowała jednak zarządzanie tymi obszarami przez Polskę na mocy środków przyjętych przez aliantów również w swoim porządku prawnym.

Oświadczenie kanclerza federalnego nie może być rozumiane jako rezygnacja z takiego niemieckiego stanowiska prawnego. Z oświadczenia tego wynika jednak z pewnością, że nie będą dochodzone roszczenia związane z bezprawnością tych środków.

W przeciwieństwie do tego Polska stoi na stanowisku, że działania polskie były uzasadnione Układem Poczdamskim.

Przekazanie Polsce byłych niemieckich obszarów wschodnich oraz wywłaszczenie niemieckiej własności traktowane było jako część reparacji. Dochodzenie omawianych roszczeń mogłoby tym samym postawić pod znakiem zapytania powyższe uregulowanie reparacji.

Stosownie do stanowiska polskiego problem „roszczeń restytucyjnych” został zamknięty wraz z zawarciem Traktatu o ostatecznej regulacji w odniesieniu do Niemiec (1990/1991). Otwarte wówczas jeszcze problemy (świadczenia dla byłych robotników niewolniczych i przymusowych) zostały w następnych latach rozstrzygnięte w drodze rozwiązań politycznych (ex gratia).

Z drugiej strony oświadczenie kanclerza federalnego uwzględnia – jak wykazano na wstępie – zarówno okoliczności historyczne, jak również stan prawny powstały w toku zjednoczenia Niemiec w związku z Traktatem o ostatecznej regulacji w odniesieniu do Niemiec oraz w związku z traktatami (Traktatem o potwierdzeniu granicy i Traktatem o dobrym sąsiedztwie i przyjaznej współpracy) między demokratyczną Polską i zjednoczonymi Niemcami.

3.2. Wspólna ocena od 1990 r.

Od czasu wejścia w życie Traktatu o ostatecznej regulacji w odniesieniu do Niemiec z 12 września 1990 r. (wszedł w życie 15 marca 1991 r.) oraz Traktatu o potwierdzeniu granicy z 14 listopada 1990 r. (wszedł w życie 16 stycznia 1992 r.) (dalej: Traktat graniczny) między Niemcami a Polską istnieje jednoznaczna sytuacja terytorialna z punktu widzenia prawa międzynarodowego. Została ona przygotowana przez Układ z 7 grudnia 1970 r.⁸

W preambule Traktatu o potwierdzeniu granicy Polska i Niemcy stwierdziły wspólnie, że „ogromne cierpienia, jakie przyniosła ta wojna, w tym także utrata przez licznych Niemców i Polaków ich stron rodzinnych w wyniku wypędzenia albo wysiedlenia, są ostrzeżeniem i wyzwaniem do kształtowania pokojowych stosunków między obu Narodami i Państwami”.

Artykuł 1 ust. 1 Traktatu o ostatecznej regulacji w odniesieniu do Niemiec stwierdza: „Zjednoczone Niemcy będą obejmowały obszar Republiki Federalnej Niemiec, Niemieckiej Republiki Demokratycznej i całego Berlina. Ich granicami zewnętrznymi będą granice Republiki Federalnej Niemiec i Niemieckiej Republiki Demokratycznej i w dniu wejścia w życie tego traktatu staną się ostateczne. Potwierdzenie ostatecznego charakteru granic zjednoczonych Niemiec jest istotną częścią składową porządku pokojowego w Europie”.

W artykule 1 ust. 2 tego Traktatu stwierdzono następująco: „Zjednoczone Niemcy i Rzeczpospolita Polska potwierdzą istniejącą między nimi granicę w układzie wiążącym z punktu widzenia prawa międzynarodowego”.

Potwierdzenie granicy na Odrze i Nysie Łużyckiej przez zjednoczone Niemcy i Rzeczpospolitą Polskę jest powiązane z przewyciężeniem skutków drugiej wojny światowej. Polska była pierwszą ofiarą niemieckiej

8 Wyjaśnienie J. Barcza, dotyczące stosowanych terminów: w tekście w języku niemieckim używany jest termin „Traktat warszawski” (Warschauer Vertrag); w terminologii w języku polskim używana jest nazwa „Układ z 7 grudnia 1970 r.”.

agresji. Agresja ta została wsparta ze Wschodu przez ZSRR. W wyniku drugiej wojny światowej Polska straciła rozległe obszary na Wschodzie. Otrzymała ona byłe niemieckie obszary do granicy na Odrze i Nysie Łużyckiej. Z powodu braku traktatu pokojowego i ze względu na polityczny podział Europy Polska musiała sama ponosić skutki zniszczeń powstałych podczas drugiej wojny światowej.

Czterej alianci z okresu drugiej wojny światowej, oba państwa niemieckie istniejące przed zjednoczeniem i Polska potwierdziły ten stan prawny w związku z ostateczną regulacją problemu niemieckiego. Nie ulega wątpliwości, że nie nastąpi żadne dalsze uregulowanie w traktacie pokoju. Rząd federalny jednoznacznie potwierdził podczas negocjacji, m.in. 17 lipca 1990 r. w Paryżu, że „nie przewiduje się ani traktatu pokoju, ani uregulowania pokojowego”.

Oświadczenie kanclerza federalnego z 1 sierpnia 2004 r. musi być rozumiane w świetle wyżej wspomnianego rozwoju historycznego i prawnego, przy czym zasadnicze znaczenie należy przypisać nowej jakości stosunków między zjednoczonymi Niemcami a demokratyczną Polską.

Część 2

4. Roszczenia Niemiec w imieniu niemieckich obywateli w stosunku do Polski w związku z drugą wojną światową na płaszczyźnie prawa międzynarodowego

4.1. Możliwość istnienia roszczeń

Właściwa ocena oświadczenia kanclerza federalnego wymaga rozważenia, czy Republika Federalna Niemiec jako państwo mogłaby mieć roszczenia, czy też prawidłowy jest pogląd, iż tego rodzaju roszczenia nie mają podstawy prawnej.

Należy więc wskazać przede wszystkim na to, że w prawie międzynarodowym uznane są roszczenia prawnomiędzynarodowe, dochodzone w ramach ochrony dyplomatycznej z tytułu sprzecznego z prawem międzynarodowym wyłączenia obywateli. Przesłanką ich skuteczności jest jednak to, aby albo zainteresowane państwa uznały sprzeczność z prawem międzynarodowym tego rodzaju roszczeń, albo też aby spór rozstrzygnięty został w sposób wiążący przez sąd międzynarodowy.

W myśl polskiego poglądu wyłączenia te nie są traktowane jako sprzeczne z prawem międzynarodowym, ponieważ Polska jako suweren mogła podjąć takie decyzje, a działania wyłączeniowe w tym kontekście obejmowane są reparacjami wojennymi. Niemcy nie zaakceptowały takiego poglądu, jednak Niemcy nie zaprzeczały, że w Układzie Poczdamskim czterej alianci wyrazili zgodę na przesiedlenie ludności niemieckiej z byłych niemieckich obszarów na wschód od Odry i Nisy Łużyckiej. Poza tym, zarządzanie tymi obszarami przez Polskę od początku traktowane było przez Republikę Federalną Niemiec jako prawnie skuteczne.

Szczegółowo na ten temat: J. A. Frowein, Zur verfassungsrechtlichen Beurteilung des Warschauer Vertrages, *Jahrbuch für Internationales Recht* 1975, s. 11, s. 17-21.

Z tego względu jasne jest, że wszelkie rozważania ewentualnych niemieckich roszczeń odszkodowawczych, nawiązujących do wyłączenia bez odszkodowania, dotyczyłyby z prawnego punktu widzenia również wyrażenia zgody przez aliantów na przesiedlenie ludności niemieckiej. Należałoby więc wyjaśnić, czy również sprzymierzeni oceniają wyłączenia bez odszkodowania jako sprzeczne z prawem. Nie jest prawdopodobne, aby w tej kwestii mógł być osiągnięty konsensus. Przebieg wydarzeń związanych z dekretami Beneša dotyczącymi Czechosłowacji wykazuje raczej, że zapytani o stanowisko alianci potwierdziliby przesiedlenie ludności niemieckiej oraz zapewne wyłączenie bez odszkodowania.

W związku z problemami związanymi z dekretami Beneša, ambasadorowie Rosji, Stanów Zjednoczonych i Zjednoczonego Królestwa wyraźnie potwierdzili w Pradze decyzje poczdamskie wobec rządu czeskiego.

W tym związku należy również mieć na uwadze, iż odnośne problemy dotyczą obszarów należących obecnie do Rosji.

4.2. Rezygnacja z podnoszenia zarzutów w Układzie przejściowym⁹

W związku z omawianymi zagadnieniami istotne jest przede wszystkim rozważenie, czy Niemcy nie są zobowiązane do nie kwestionowania konfiskat na podstawie nadal wiążących postanowień art. 3 ust. 1 i 3 części VI Układu przejściowego. Kwestia ta pojawiła się już w związku z konstytucyjnoprawną oceną Układu z 7 grudnia 1970 r. (J.A. Frowein, tamże, s. 25).

W toku rozważań związanych z Układem z 7 grudnia 1970 r. rząd federalny w odpowiedziach udzielanych na zapytania poselskie wielokrotnie w latach 1974 i 1975 oświadczał, że zawarta w art. 3 Układu przejściowego rezygnacja z podnoszenia zarzutów zabrania mu podejmowania działań w stosunku do konfiskat dokonanych przez Polskę; w tym bowiem tkwi zasadnicze prawne ograniczenie możliwości rządu federalnego. Stanowisko takie wydaje się być zasadne.

Verhandlungen des Deutschen Bundestages, 7. Wahlperiode,
Stenographische Berichte tom 90, 18.12.1974, s. 9534-36; tom 92,
18.3.1975, s. 10949-54.

Art. 3 ust. 1 Układu przejściowego ma następujące brzmienie:

„Republika Federalna Niemiec nie będzie podnosić w przyszłości żadnych zarzutów wobec środków jakie były lub miały być podjęte odnośnie niemieckiego majątku za granicą lub innego, który skonfiskowano dla celów reparacji lub restytucji, bądź na

9 Wyjaśnienie J. Barcza, dotyczące stosowanych terminów: chodzi o Układ z 26 maja 1952 r. o regulacji problemów powstałych w związku z wojną i okupacją, w brzmieniu z 23 października 1954 r. („Układ przejściowy”), Bundesgesetzblatt 1954 II, s. 157 i nast.

podstawie stanu wojennego, bądź na podstawie układów, jakie trzy mocarstwa zawarły lub zawarą z innymi państwami sojuszniczymi, państwami neutralnymi lub byłymi sojusznikami Niemiec.“

Już w ekspertyzie dotyczącej Układu z 7 grudnia 1970 r. postawione zostało pytanie, czy Republika Federalna nie jest zobowiązana na tej podstawie do niepodnoszenia zarzutów wobec wywłaszczeń przeprowadzonych przez Polskę (J.A. Frowein, tamże, s. 25). Zarzucano w związku z tym w pewnej mierze, że środki powyższe nie stanowiły działań reparatornych. Przeoczono przy tym, że w Polsce jak najbardziej widziano w tym zawsze miarodajne powiązanie z reparacjami. Polska mogła przy tym powoływać się na porozumienia ze Związkiem Radzieckim, które ustalały związek między reparacjami należnymi Polsce a uregulowaniem spraw majątkowych na byłych niemieckich obszarach wschodnich.

Należy jednak przede wszystkim odpowiedzieć na pytanie, czy Układ Poczdamski nie stanowi układu, do którego również odwołuje się art. 3 ust. 1 Układu przejściowego. Wiele argumentów przemawia na rzecz takiego stanowiska. Nic w tym nie może zmienić okoliczność, że Układ Poczdamski nie został zawarty bezpośrednio z Polską, ponieważ Polska bez wątpienia odniosła z tego układu korzyść.

Wiele przemawia więc na rzecz stanowiska, że w tym przypadku ma zastosowanie rezygnacja z podnoszenia zarzutów, mimo że pewien margines niepewności pozostaje, który mógłby być wyjaśniony jedynie w negocjacjach z trzema mocarstwami. Uwzględnić należy jednak przy tym również generalne stanowisko sprzymierzonych z okresu drugiej wojny światowej.

4.3. Oświadczenia w sprawach majątkowych

Należy również brać w związku z tym pod uwagę, że rząd federalny wielokrotnie na płaszczyźnie prawa międzynarodowego wskazywał, iż układy z Polską nie dotyczą spraw majątkowych. Federalny Trybunał Konstytucyjnym w swoim wyroku z 7 lipca 1975 r. stwierdził w odniesieniu do

Układu z 7 grudnia 1970 r., że kwestie odszkodowania z tytułu konfiskat dokonanych przez Polskę nie zostały uregulowane w związku z zawarciem Układu.

Entscheidungen des Bundesverfassungsgerichts (BverfGE) 40,
s. 141, 167 i nast.

Przy podpisywaniu niemiecko-polskiego Traktatu o dobrym sąsiedztwie w dniu 17 czerwca 1991 r. miała miejsce również wymiana listów między ministrami spraw zagranicznych obu państw, których ostatni punkt ma następujące brzmienie:

„5. Obie strony oświadczają zgodnie: niniejszy Traktat nie zajmuje się sprawą obywatelstwa i sprawami majątkowymi.”

W wielu niemieckich, urzędowych oświadczeniach znaleźć można stwierdzenia dotyczące otwartości spraw majątkowych. Zasadnicze znaczenie w związku z niniejszymi rozważaniami ma przede wszystkim to, że wyrażone sformułowania dotyczące otwartości spraw majątkowych w stosunku do Polski nigdy nie zawierały stwierdzenia istnienia konkretnych roszczeń. Powyższe oświadczenia ograniczały się raczej do określenia spraw majątkowych jako otwartych w stosunkach bilateralnych, względnie – jak to miało miejsce we wspomnianej wymianie listów – do stwierdzenia, że dany traktat tymi sprawami „nie zajmuje się”.

Polska mogła zaakceptować powyższą klauzulę, zawartą w wymianie listów jedynie dlatego, ponieważ stosownie do jej stanowiska roszczenia niemieckich obywateli w momencie zawierania Traktatu nie istniały. Sformułowanie zawarte w wymianie listów - iż Traktat nie zajmuje się sprawami majątkowymi – nie jest w stanie takiego polskiego stanowiska prawnego zmienić. Jednocześnie jednak było jasne, że w niektórych, innych obszarach jak najbardziej istnieją „sprawy majątkowe” (dobra kultury, świadczenia dla byłych robotników niewolniczych i przymusowych), wymagające podjęcia negocjacji.

Po oświadczeniu kanclerza federalnego w Warszawie, Republika Federalna Niemiec nie może już więcej stać na stanowisku, że sprawy majątkowe są otwarte. W oświadczeniu tym zostało wyjaśnione, że Republika Federalna Niemiec nie będzie zgłaszała pod adresem Polski żadnych roszczeń majątkowych na płaszczyźnie prawa międzynarodowego, które mogłyby być dochodzone w ramach ochrony dyplomatycznej z tytułu szkód wyrządzonych obywatelom niemieckim.

4.4. Uzasadnienie nowej oceny

Znaczenie oświadczenia, w którym określona została pozycja prawna sformułowana przez kanclerza federalnego, wyraża się w tym, że roszczenia restytucyjne i odszkodowawcze związane z pozbawieniem majątków traktowane są jako nie mające podstawy prawnej. Należy więc najpierw postawić pytanie o przyczyny dla takiego braku podstaw prawnych.

Wydaje się być sprawą jednoznaczną, że dla stanowiska Republiki Federalnej Niemiec w związku z tym szczególne znaczenia ma cezura Traktatu o ostatecznej regulacji w odniesieniu do Niemiec z 12 września 1990 r., abstrahując od tego, że oświadczenie kanclerza federalnego nie odnosi się bezpośrednio do tej kwestii. Republika Federalna Niemiec od początku reprezentowała stanowisko, że wraz z tym Traktatem należy jako załatwiony traktować problem żądań reparacyjnych w stosunku do Niemiec, wynikających z drugiej wojny światowej.

Wynika z tego wniosek nie tyle możliwy, co konieczny, że – również w drugą stronę – Republika Federalna Niemiec nie może już więcej podnosić prawnych roszczeń majątkowych związanych z drugą wojną światową. Reprezentowanie takiego stanowiska mieści się w każdym razie – jak się wydaje – w dobrze uzasadnionym zakresie działania rządu federalnego w dziedzinie polityki zagranicznej.

Zasadnicze znaczenie ma przy tym okoliczność, że wspomniana wyżej wymiana listów nie sprzeciwia się takiej interpretacji, ponieważ w listach tych wskazano jedynie, że niemiecko-polski Traktat o dobrym sąsiedztwie

nie zajmuje się sprawami majątkowymi. Z drugiej strony nie wyklucza to w żadnym razie, że sprawy majątkowe nie mogą pojawić się w kontekście innych regulacji traktatowych.

Niezależnie od szczegółowej oceny tego problemu, jest w każdym razie jednoznaczne, że wraz z oświadczeniem kanclerza federalnego w Warszawie Republika Federalna Niemiec w świetle prawa nie może dochodzić roszczeń. W świetle wspólnie wyrażonego stanowiska prawnego obu rządów, obecnie w każdym razie żadne roszczenia już nie istnieją i nie mogą być dochodzone.

Tego rodzaju sformułowanie wspólnego stanowiska prawnego nie stanowi zawarcia umowy międzynarodowej. Chodzi jednak o oświadczenie mające znaczenie prawne, które kanclerz federalny złożył jako przedstawiciel Republiki Federalnej Niemiec. Należy je traktować jako akt jednostronny w rozumieniu prawa międzynarodowego, mający charakter wiążący w stosunku do Republiki Federalnej Niemiec. Tym samym został jednoznacznie uregulowany problem ewentualnych roszczeń Niemiec – w rozumieniu roszczeń międzypaństwowych - w stosunku do Polski z tytułu pozbawienia majątków. Niezależnie od tego Niemcy byłyby ograniczone w działaniu stosownie do zasady „estoppel”, gdyby próbowano dochodzić roszczeń.

5. Roszczenia niemieckich obywateli w stosunku do Polski w świetle prawa polskiego i niemieckiego

5.1. Roszczenia obywateli niemieckich w świetle prawa polskiego

Należy tu jednoznacznie rozdzielić dwa obszary problemów, których pomieszczenie może prowadzić do nieporozumień natury prawnej i politycznej:

1) problem wyłączenia bez odszkodowania byłej własności niemieckiej „w związku z drugą wojną światową”, a więc na podstawie Układu Poczdamskiego;

2) problemy majątkowe i problemy dotyczące obywatelstwa, wynikłe od lat 50. do końca lat 80. w związku z migracją z Polski Ludowej m.in. do Republiki Federalnej Niemiec.

Przedmiot ekspertyzy obejmuje zasadniczo problem pierwszy. Odpowiedź na postawione w związku z tym pytanie z punktu widzenia prawa polskiego jest jednoznaczna. Roszczenia indywidualne z tytułu byłej własności niemieckiej nie istnieją w świetle prawa polskiego, o ile nastąpiło formalne wywłaszczenie. Nie ma przy tym znaczenia prawnego, czy właścicielem wywłaszczonych nieruchomości jest państwo polskie czy też osoba prywatna. W szczególności bez znaczenia prawnego w związku z tym jest status danej osoby jako dzierżawcy wieczystego.

Państwo polskie przeprowadziło formalne wywłaszczenie, m.in. własności niemieckiej na byłych niemieckich obszarach wschodnich (gruntów rolnych, gruntów leśnych, przedsiębiorstw, innych tzw. majątków opuszczonych i poniemieckich). Ze względów przedstawionych wyżej (patrz punkt 3.1.) wywłaszczenie byłej własności niemieckiej zostało przeprowadzone bez odszkodowania. Według prawa polskiego w tej dziedzinie zasadniczo nie istnieją roszczenia do odszkodowania.

Drugi problem nie jest zasadniczo przedmiotem niniejszej ekspertyzy. Niemniej jednak należy zauważyć, że w toku migracji z Polski Ludowej popełnionych zostało szereg nadużyć i naruszeń prawa – szczególnie w dziedzinie obywatelstwa i spraw majątkowych, m.in. również w stosunku do osób, które chciały wyjechać do Republiki Federalnej Niemiec. Sprawy te – stosunki własnościowe i przypadki pozbawienia obywatelstwa polskiego - muszą być wyjaśnione na podstawie prawa polskiego.

Do poważnych irytacji w stosunkach polsko-niemieckich doprowadziły urzędy wyrównawcze (Lastenausgleichsbehörden), które zażądały zwrotu świadczeń wyrównawczych i co najmniej wywołały tym samym wrażenie, że nakłaniają Niemców do ustalenia w drodze postępowania sądowego ich własności nieruchomości w Polsce.

Komunikat prasowy Federalnego Urzędu Wyrównawczego z 23 września 2004 r. wyjaśnia, że urzędy wyrównawcze nie wzywają biorców świadczeń wyrównawczych lub ich następców do dochodzenia w Polsce roszczeń z tytułu własności i innych. Reagują one jedynie na istniejące stosunki własnościowe, nie podejmują jednak działań nakierowanych na zmianę takich stosunków. Wyjaśniono, że osoby, które faktycznie ponownie mogą dysponować swoją własnością, są na mocy ustawy zobowiązane do powiadomienia o tym właściwego urzędu wyrównawczego.

W ten sposób zostaje wzięty pod uwagę w wystarczającym zakresie polski stan prawny. Jak się wydaje byłoby istotne, aby w podobnych przypadkach – gdy występują problemy – przede wszystkim został nawiązany kontakt między niemieckimi urzędami wyrównawczymi i urzędami polskimi, celem wyjaśnienia polskiego stanu prawnego. Nie powinno dochodzić do sytuacji, w której niemiecki biorca świadczenia wyrównawczego poczułby się zobowiązany do wystąpienia w Polsce na drogę prawną. O ile byłoby to konieczne, rozważyć należałoby rozszerzenie istniejących umów o pomocy prawnej na tę dziedzinę.

5.2. Roszczenia obywateli niemieckich w świetle prawa niemieckiego

Istnieje jednoznaczność co do tego, że na omawianych obszarach miarodajne jest od 1945 r. wyłącznie prawo polskie. Niemieckie międzynarodowe prawo prywatne, podobnie jak niemieckie międzynarodowe prawo wyłączeń wychodzi z założenia, że dla zastosowania danego prawa miarodajne jest to, jakie prawo na danym obszarze obowiązuje.

Por. na ten temat: BverfG 84, s. 90, 123 i nast.

Wywody Federalnego Trybunału Konstytucyjnego były jednak w istocie rzeczy - przynajmniej po części - rozumiane w taki sposób, jakoby na mocy prawa niemieckiego prawo własności poprzednich niemieckich mieszkańców tych obszarów istniało nadal. Dokładna lektura orzecznictwa wykazuje, że Federalny Trybunał Konstytucyjny nigdy czegoś takiego nie potwierdził, a jedynie na podstawie wywodów skarżących po

części zakładał taką możliwość, której nie zmieniłby ani Układ z 7 grudnia 1970 r., ani niemiecko-polski Traktat graniczny, o ile stanowisko skarżących byłoby prawidłowe.

Wynika to całkiem jednoznacznie w toku dokładnej analizy orzecznictwa Federalnego Trybunału Konstytucyjnego. W orzeczeniu z 7 lipca 1975 r., dotyczącym Układu z 7 grudnia 1970 r., Federalny Trybunał Konstytucyjny podkreślił przede wszystkim w ramach rozważań zasady ochrony własności na podstawie art. 14 UZ¹⁰, iż majątek skarżących na obszarach na wschód od Odry i Nysy Łużyckiej został im skonfiskowany w wyniku działań Związku Radzieckiego i Polski, tj. wyłącznie na mocy aktów obcej władzy publicznej (s. 166).

W następnym akapicie Federalny Trybunał Konstytucyjny stwierdza, iż można pozostawić otwarty problem, czy skarżący mogą powoływać się na ich pierwotny status właściciela w odniesieniu do ich mienia prywatnego pozostałego na obszarach na wschód od Odry i Nysy, czy też w to miejsce, ze względu na rzeczywisty stan rzeczy, wstąpiły roszczenia do odszkodowania albo przywrócenia własności. O ile punktem wyjścia byłoby założenie, że własność skarżących przestałaby istnieć na skutek konfiskaty, to w grę mogłoby wchodzić przywrócenie lub roszczenia o odszkodowanie, wynikające ze sprzeczności z prawem międzynarodowym tych środków, co zgodnie zakładały rząd federalny i skarżący. Również tego rodzaju roszczenia mogły być pozycjami prawnymi o znaczeniu majątkowym, podlegającym ochronie na podstawie art. 14 UZ.

Z powyższego wynika przede wszystkim jednoznacznie, iż założona została jedynie możliwość istnienia tego rodzaju roszczeń, przy czym Trybunał nie rozstrzygnął, że takie roszczenia w rzeczywistości istnieją. Trybunał nie wskazuje również, o jakiego rodzaju roszczenia miałyby chodzić. Wiele przemawia za tym, że Trybunał miał tu na względzie roszczenia w rozumieniu prawa międzynarodowego, które co prawda przypisywał wchodzącym w grę osobom fizycznym, które jednak nie były w stanie

10 Wyjaśnienie J. Barcza, dotyczące stosowanych terminów: UZ – Ustawa Zasadnicza (GG – Grundgesetz) RFN.

same takich roszczeń dochodzić. Roszczenia takie mogłyby być dochodzone jedynie przez Republikę Federalną Niemiec w ramach ochrony dyplomatycznej. W tym miejscu nie wymaga bliższego rozważenia, czy na mocy prawa międzynarodowego mogą one rzeczywiście przysługiwać osobie fizycznej. Stosownie jednak do przeważającego w dalszym ciągu poglądu, tego rodzaju roszczenia przysługują państwu.

O ile Trybunał jeszcze w 1975 r. zaznaczył jedynie możliwość tego rodzaju roszczeń, to – w prawie 20 lat później – w orzeczeniu wydanym 5 czerwca 1992 r. w związku ze skargami konstytucyjnymi skierowanymi przeciwko Traktatowi o potwierdzeniu granicy zrelatywizował jeszcze wyraźniej możliwe stanowisko prawne skarżących jako dysponentów takiego stanowiska prawnego.

Europäische Grundrechte Zeitschrift (EuGRZ) 1992, s. 306 i nast.

W orzeczeniu tym Trybunał stwierdził przede wszystkim, że w Traktacie granicznym nie można dostrzec wyrzeczenia się istniejącego prawa własności lub roszczeń niemieckich osób prywatnych. Następnie wskazał, że nie można stwierdzić oddziaływania na pozycje dotyczące prawa własności. Niemieckie międzynarodowe prawo wywłaszczenia traktuje wywłaszczenia dokonane przez obce państwa zasadniczo jako skuteczne, o ile dane państwo działało w granicach swojej władzy. Brak odszkodowania z tytułu wywłaszczenia samo w sobie nie jest tym samym wystarczające, aby rozważać brak skuteczności wywłaszczenia, o ile wywłaszczone obiekty znajdują się na terytorium państwa wywłaszczającego.

Następnie pozostawiono – w istocie rzeczy – otwartą kwestię, czy wywłaszczenia dokonane przez urzędy polskie stosownie do powyższych zasad powinny być być uznane jako skuteczne w Republice Federalnej Niemiec przed wejściem w życie Traktatu granicznego. O ile nie wystąpiłoby tego rodzaju uznanie, zawarcie Traktatu granicznego nie prowadziłoby do zmiany takiej oceny.

Federalny Trybunał Konstytucyjny zamyka te rozważania wskazaniem, że pozycja skarżących w dziedzinie prawa własności nie pogorszyła się w następstwie Traktatu granicznego. Trybunał stwierdził (s. 306):

„Pozostało im wszystko to, co mieli uprzednio: istniejące według ich poglądów stanowiska prawne, nie uznawane jednak przez stronę polską i z tego względu praktycznie nie wymagalne oraz nadzieja na przywrócenie albo co najmniej odszkodowanie z tytułu doznanych przed wielu laty i według ich poglądów bezprawnych szkód.”

Zasadnicze znaczenie ma – jak się wydaje - to, że Federalny Trybunał Konstytucyjny określa roszczenia jako praktycznie nie wymagalne stanowiska prawne oraz jedynie jako nadzieję na wynagrodzenie strat. Wynika z tego jasno, że Federalny Trybunał Konstytucyjny w żadnym razie nie uznaje w tym przypadku statusu własności na podstawie prawa niemieckiego. Formułowane jest raczej jedynie hipotetyczne rozważanie, nawiązujące do możliwości nieskuteczności wywłaszczeń, które jednak nie jest uznawana przez stronę polską. W efekcie Trybunał wyjaśnia, że w działaniach rządu federalnego nie można dostrzec naruszenia jakichkolwiek praw własności skarżących, które byłyby chronione na podstawie art. 14 UZ (s. 307).

Istotne jest stwierdzenie, zgodnie z którym pozycja skarżących nie uległa zmianie, bowiem istniejące według ich poglądów stanowiska prawne, nie uznawane jednak przez stronę polską i z tego powodu praktycznie nie wymagalne, nie zmieniły się w żaden sposób. Federalny Trybunał Konstytucyjny nie rozstrzygnął tutaj jednak, że tego rodzaju stanowiska prawne istnieją na mocy prawa niemieckiego lub są uzasadnione w myśl prawa międzynarodowego i uznane w prawie niemieckim. Raczej wskazał on jedynie, że taka możliwość mogłaby zaistnieć, gdyby przyznano rację skarżącym.

Należy jednak przyznać, że orzeczenie z 8 września 1993 r., dotyczące niemiecko-polskiego Traktatu o dobrym sąsiedztwie idzie – mogłoby się wydawać z początku – w swoich sformułowaniach dalej (2 Senat 3 Izba,

symbol: 2 BvR 2121/92 i in.). W orzeczeniu tym stwierdzono, że Traktat nie zawiera żadnego uregulowania dotyczącego wywłaszczenia osób skarżących. Następnie wskazuje się na punkt 5 listów ministrów spraw zagranicznych dotyczący spraw majątkowych. Następnie stwierdza się:

„W związku z wystarczająco częstym potwierdzeniem stanowiska prawnego rządu federalnego w tej sprawie majątkowej, znanego od dawna stronie polskiej i podtrzymanego podczas negocjacji nad Traktatem, nie zachodzi niebezpieczeństwo utraty.”

Sformułowanie to wydaje się wskazywać na to, jakoby rząd federalny od dawna wskazywał rządowi polskiemu, iż omawiane nieruchomości nadal pozostają własnością wypędzonych. Tak jednak nie jest. W tym przypadku mamy do czynienia z błędnym sformułowaniem, które Federalny Trybunał Konstytucyjny popełnił prawdopodobnie nawiązując do wywodów skarżących. W ogólnym kontekście sformułowanie to nie może być miarodajne.

Orzeczenie Izby wykazuje także w dalszych częściach uzasadnienia, że rząd federalny nigdy czegoś takiego nie przedkładał stronie polskiej. Izba wskazuje mianowicie w punkcie 2 jednoznacznie na to, że roszczenia są sporne, oraz że przy uwzględnieniu stanu niemiecko-polskich stosunków politycznych niemieckie działania w tym kierunku byłyby – według oceny rządu federalnego, mieszczącej się w ramach konstytucyjnych uprawnień - bez szans na pozytywne rozstrzygnięcie i do tego szkodliwe. Wykazuje to całkowicie jednoznacznie, że rząd federalny nigdy nie potwierdzał własności niemieckich wypędzonych w stosunku do Polski.

Powoływana wrywkowo w tym kontekście preambuła ustawy o świadczeniach wyrównawczych z 1952 r. zawiera jedynie zastrzeżenie, że zapewnienie i przyjęcie świadczeń nie może oznaczać zrzeczenia się dochodzenia roszczeń do zwrotu mienia pozostawionego przez wypędzonych. Co prawda zakłada się tutaj możliwość istnienia roszczeń, tym niemniej roszczenia takie nie są ani uzasadnione, ani uregulowane, ponieważ z pewnością wychodziłoby to poza kompetencję ustawodawcy niemieckiego.

Podsumowując, wynika z powyższego, że niemieckie roszczenia niemieckich obywateli w stosunku do nieruchomości, które na podstawie prawa polskiego do tych osób nie należą, nie istnieją. Nie ma przy tym znaczenia, czy nieruchomości te formalnie należą do państwa czy do osób prywatnych. Nawet jeżeli osoby prywatne dysponują prawem dzierżawy wieczystej, nie zmienia to powyższej oceny.

5.3. Roszczenia obywateli niemieckich do sprawowania ochrony dyplomatycznej

W niniejszym kontekście mogłoby być istotne, gdyby na podstawie prawa niemieckiego istniały roszczenia do dochodzenia przez Republikę Federalną Niemiec ochrony dyplomatycznej w stosunku do Polski. Gdyby tak było, Republika Federalna Niemiec musiałaby zapewne dochodzić tych roszczeń w stosunku do Polski, a oświadczenie kanclerza federalnego mogłoby w tym zakresie popaść w sprzeczność z niemieckim prawem.

W prawie niemieckim roszczenie do ochrony dyplomatycznej jest co prawda zasadniczo uznane, lecz ograniczone jest ono szerokim zakresem uznaniowości rządu federalnego w dziedzinie polityki zagranicznej, działającego zgodnie z prawem (BverfGE 55, s. 349, 364 i nast.).

Przy prawidłowej ocenie nie może być jednak żadnych wątpliwości co do tego, że nie istnieje roszczenie prawne wypędzonych do Republiki Federalnej Niemiec o wykonanie opieki dyplomatycznej w tych sprawach w drodze dochodzenia roszczeń w stosunku do Polski, mimo że od czasu do czasu zainteresowana strona tak twierdzi. Federalny Trybunał Konstytucyjny podkreślił w omawianych wyżej orzeczeniach, iż tego rodzaju roszczenia nie istnieją.

Już w orzeczeniu z 7 lipca 1975 r., dotyczącym Układu z 7 grudnia 1970 r., Federalny Trybunał Konstytucyjny uznał, że organy Republiki Federalnej mają na mocy konstytucji obowiązek opieki nad niemieckimi obywatelami i ich interesami w stosunku do innych państw. Nie może to jednak prowadzić do dopuszczenia skargi konstytucyjnej, która dąży do stwier-

dzenia przez Trybunał Konstytucyjny wobec umowy międzynarodowej, że należałoby osiągnąć określone uregulowanie merytoryczne na korzyść skarżącego (BVerfGE 40, s. 141, 177 i nast.).

Sformułowania te zostały powtórzone w nowych orzeczeniach dotyczących traktatów niemiecko-polskich. W orzeczeniu Izby z 5 czerwca 1992 r. (EuGRZ 1992, s. 306 i nast.) stwierdzono, nawiązując do orzeczenia z 1975 r., że skarżący nie mogą występować przeciwko ustawom wyrażającym zgodę na umowę międzynarodową o ogólno-politycznym zakresie regulacji, powołując się na określone, własne interesy. Orzeczenie z 8 września 1993 r. idzie w tej dziedzinie znacznie dalej, uwzględniając rzeczywisty stan stosunków. Stwierdza ono:

„Podobnie nie jest naruszeniem Ustawy Zasadniczej, iż rząd federalny nie podjął żadnych innych kroków, aby wspomóc skarżących w wykonaniu ich praw, które dochodzą oni od państwa polskiego. Ze względu na sporny charakter tych roszczeń oraz polityczną sytuację w stosunkach niemiecko-polskich niemieckie działania w tym kierunku byłyby – według oceny rządu federalnego, mieszczącej się w ramach konstytucyjnych uprawnień – bez szans na pozytywne rozstrzygnięcie i do tego szkodliwe.”

Niniejsze stwierdzenie Federalnego Trybunału Konstytucyjnego wykazuje całkowicie jednoznacznie, że również w omawianym kontekście nie istnieje żadne prawo jednostki domagania się od rządu federalnego, aby dochodził jej rzekomych roszczeń i interesów w stosunku do Polski. Oświadczenie kanclerza federalnego z 1 sierpnia 2004 r. należy oceniać w tym samym kontekście, jak stwierdzenia Federalnego Trybunału Konstytucyjnego. Nie występuje tutaj naruszenie uznanego w prawie niemieckim roszczenia osoby zainteresowanej.

6. Podsumowanie części 2

1) Dotychczasowe rozważania wykazały, że roszczenia indywidualne z tytułu wyłączeń bez odszkodowania należy traktować jako nie

mające uzasadnienia ani na płaszczyźnie prawa międzynarodowego, ani w świetle prawa niemieckiego albo polskiego.

2) Istotne przyczyny natury prawnej od dawna podważały roszczenia o charakterze prawnomiędzynarodowym ze strony Republiki Federalnej Niemiec z tytułu wyłączeń bez odszkodowania. Do przyczyn tych należało - z jednej strony – zobowiązanie Republiki Federalnej Niemiec, wynikające z Układu przejściowego, do nie podnoszenia zarzutów w stosunku do środków określonych w tym Układzie. Z drugiej strony należą do tego argumenty wskazujące, iż Traktat o ostatecznej regulacji w odniesieniu do Niemiec sprawy te załatwił.

3) Ponadto Polska od początku stała na stanowisku, że tego rodzaju roszczenia na płaszczyźnie międzypaństwowej oraz roszczenia niemieckich obywateli nie mają żadnych podstaw prawnych. Według stanowiska polskiego, tego rodzaju interpretacja uzasadniona jest również praktyką aliantów.

4) Od czasu oświadczenia kanclerza federalnego z 1 sierpnia 2004 r. dochodzeniu roszczeń na płaszczyźnie prawa międzynarodowego sprzeciwia się w każdym razie wiążące z punktu widzenia prawa międzynarodowego jednostronne oświadczenie, złożone w imieniu Niemiec.

Część 3

7. Środki prawne i szanse na powodzenie

7.1. Postępowanie przed sądami polskimi

Postępowania przed polskimi sądami w sprawie wyłączeń dokonanych w konsekwencji drugiej wojny światowej (w związku z Umową Poczdamską i innymi decyzjami aliantów) nie mają szans na powodzenie.

Dopuszczalność postępowania przed polskimi sądami w sprawach dotyczących własności i obywatelstwa, związanych z późniejszymi wyjazdami z Polski Ludowej, wymaga dokładnego zbadania przez polskie urzędy lub sądy.

W kontekście oświadczenia kanclerza federalnego nie stwarza to jednak problemów, ponieważ oświadczenie to nie dotyczy takich przypadków.

7.2. Postępowanie przed sądami niemieckimi

Ze względu na brak w Niemczech własności miejscowej, nie jest możliwe postępowanie dotyczące własności nieruchomości położonej poza Niemcami. Zgodnie z § 24 kodeksu postępowania cywilnego, w sprawach o własność nieruchomości wyłączna własność miejscowa należy do sądu miejsca położenia nieruchomości.

Nawet gdyby pominąć kwestię własności sądów niemieckich, bezspornym pozostaje, iż musiałyby one w sprawach o własność nieruchomości na polskich ziemiach zachodnich i północnych, stosować wyłącznie polskie prawo. Istnieje jasność co do tego, że na podstawie niemieckiego międzynarodowego prawa prywatnego zastosowanie miałoby wyłącznie prawo państwa położenia nieruchomości.

Należałoby również zastanowić się, na ile możliwa byłaby skarga konstytucyjna oparta na art. 14 UZ dotyczącym naruszenia prawa własności, wniesiona przeciwko oświadczeniu kanclerza federalnego. Nie wdając się w szczegóły, można przyjąć, iż z teoretycznego punktu widzenia skargi takiej nie da się całkowicie wykluczyć, nawet jeżeli szanse na jej powodzenie byłyby żadne. Może być podjęta próba uznania oświadczenia kanclerza federalnego jako działania rządu, naruszającego istniejącą nadal pozycję prawną skarżącego w dziedzinie własności.

Federalny Trybunał Konstytucyjny z całą pewnością odpowiedziałby na takie pytanie tak samo jak uczyniła to 3 Izba 2 Senatu w orzeczeniu z 5 czerwca 1992 r., oceniając pozycję w dziedzinie prawa własności skarżących w stosunku do nieruchomości położonych na omawianych terenach.

W orzeczeniu tym stwierdzono, że pozycja skarżących w dziedzinie prawa własności nie pogorszyła się w wyniku Traktatu granicznego. Pozostało im wszystko to, co mieli uprzednio: istniejące według ich poglądów stanowiska prawne, nie uznawane jednak przez stronę polską i z tego względu praktycznie nie wymagalne oraz nadzieja na przywrócenie albo co najmniej odszkodowanie z tytułu doznanych przed wielu laty i według ich poglądów bezprawnych szkód.

Ta sama argumentacja doprowadziłaby w powyższym postępowaniu do odrzucenia pozycji prawnej nawiązującej do art. 14 UZ, ponieważ kanclerz federalny nie zrzekł się roszczeń indywidualnych, ale oświadczył jedynie, że rząd federalny nie będzie takich roszczeń popierał. Ponieważ roszczenia takie – jak wskazano (punkt 5.2.) nie istnieją, nie może tym samym zachodzić sprzeczność z art. 14 UZ.

W tym miejscu nie rozważa się, czy w związku z omawianym rozwojem roszczenia odszkodowawcze mogłyby być kierowane przeciwko Republice Federalnej Niemiec.

7.3. Postępowanie na podstawie Europejskiej Konwencji Praw Człowieka przeciwko Polsce

Postępowanie przeciwko Polsce, wszczęte przez Niemca, który utracił swoją własność w roku 1945 i bezpośrednio potem na wspomnianych terenach, jest jednoznacznie pozbawione szans na powodzenie. Wynika to z faktu, iż jurysdykcja Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w stosunku do Polski obejmuje okres od przystąpienia Polski do Europejskiej Konwencji Praw Człowieka w roku 1993.

Zakładając, iż zostanie złożona skarga na Polskę w Trybunale Praw Człowieka należy z pewnością przyjąć, że zostanie ona odrzucona w postępowaniu uproszczonym (summarisches Verfahren). Ze względu na *ratione temporis* Trybunał uzna brak swojej właściwości, jako że skarga dotyczy wydarzeń sprzed przystąpienia Polski do Konwencji. Trybunał wielokrotnie orzekał w takich przypadkach.

Por. na przykład orzeczenie z 13 grudnia 2000 r. w sprawie *Malho-us v. Republika Czeska*, w którym Trybunał wyraźnie potwierdził, iż wyłączenia sprzed wejścia w życie Konwencji nie podlegają jego ocenie.

Próba oparcia skargi przeciwko Polsce o założenie, iż przed oświadczeniem kanclerza federalnego roszczenia jeszcze istniały, również skazana będzie na niepowodzenie. Jak wykazano wcześniej – nie ulega wątpliwości, że zgodnie z polskim prawem nie było podstaw do takich roszczeń (patrz wyżej, s. 18 i nast.).

Nic innego nie wynika z orzeczenia z 2004 r. Europejskiego Trybunału Praw Człowieka przeciwko Polsce w sprawie *Broniowski*. Sprawa ta dotyczyła roszczeń odszkodowawczych jednoznacznie umocowanych w polskim prawie i potwierdzonych przez polskie sądy. Zniesienie tych roszczeń Trybunał uznał za naruszenie gwarancji własności zawartej w Europejskiej Konwencji Praw Człowieka. Taka sytuacja nie ma miejsca w omawianym przypadku.

Może powstać kwestia, czy w przypadku uchwalenia przez Polskę ustawy reprivatyzacyjnej przewidującej zwrot mienia zagarniętego w wyniku komunistycznej polityki gospodarczej, a nie obejmującej mienia wyłączonego w roku 1945 i bezpośrednio potem – m.in. na polskich ziemiach zachodnich i północnych, nie pojawi się problem w świetle Europejskiej Konwencji Praw Człowieka.

W tym kontekście zauważyć należy przede wszystkim, że zawarta w art. 14 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka zasada równości posiada charakter uzupełniający. Znajduje ona zastosowanie jedynie w przypadku naruszenia prawa materialnego, określonego w Konwencji. W omawianym przypadku nie może być mowy o naruszeniu prawa materialnego, jako że wyłączenie omawianych nieruchomości nastąpiło przed przystąpieniem Polski do Konwencji oraz nie istnieje roszczenie w myśl prawa polskiego.

Pomijając nawet przedstawioną wyżej argumentację, należy stwierdzić, iż istnieją merytoryczne i obiektywne argumenty uzasadniające różne potraktowanie spowodowanych zasadniczo odmiennymi okolicznościami wywłaszczeń. Należy jasno rozróżnić wywłaszczenia osób wypędzonych w związku z zakończeniem drugiej wojny światowej i przejściem terenów przez Polskę od wywłaszczeń komunistycznych.

Przy uwzględnieniu takich okoliczności, postępowanie oparte na Europejskiej Konwencji Praw Człowieka musi być oceniane jako pozbawione szans na powodzenie.

7.4. Postępowanie na podstawie Europejskiej Konwencji Praw Człowieka przeciwko Republice Federalnej Niemiec

Istnieje możliwość wniesienia skargi do Europejskiego Trybunału Praw Człowieka przeciwko Republice Federalnej Niemiec – po wyczerpaniu krajowej drogi sądowej – jeżeli skarżący powołaliby się na naruszenie prawa własności przez Republikę Federalną Niemiec.

Europejski Trybunał Praw Człowieka z całą pewnością odrzuciłby taką skargę. Europejski Trybunał Praw Człowieka wielokrotnie podkreślał, iż stanowiska w sprawie własności należy odróżnić od samej nadziei na przywrócenie starych stanowisk w sprawie własności.

Case of Prince Hans-Adam II of Liechtenstein v. Germany, wyrok z 12 lipca 2001 r., s. 27, par. 83.

Nie ulega wątpliwości, iż Trybunał nie uznałby żadnego stanowiska w sprawie własności na podstawie Europejskiej Konwencji Praw Człowieka, które mogłaby ingerować w omawiane kwestie.

7.5. Postępowanie przed Trybunałem Sprawiedliwości Wspólnot Europejskich

Należy przede wszystkim zaznaczyć, iż zgodnie z art. 295 TWE¹¹ stosunki własnościowe w poszczególnych państwach członkowskich nie zostają naruszone poprzez przystąpienie do Wspólnoty. Traktat wyraźnie stwierdza, że nie narusza w niczym zasad prawa własności w państwach członkowskich. Oznacza to, iż wraz z przystąpieniem Polski do Wspólnoty Europejskiej nie nastąpiły żadne zmiany w charakterze prawnym stosunków własnościowych na polskich obszarach zachodnich i północnych.

Z tego naturalnie wynika również, że w kontekście wyłączeń, które nastąpiły na długo przed przystąpieniem państwa do TWE, prawo wspólnotowe nie ma żadnego zastosowania do istniejących stosunków własnościowych. Przy okazji warto zauważyć, iż prawo wyłączeniowe zostało dotychczas jedynie fragmentarycznie uregulowane w prawie wspólnotowym. Zawarte w art. 6 ust. 2 TUE¹² odwołanie do Europejskiej Konwencji Praw Człowieka stanowi jedyną regulację tej dziedziny. Ponadto, należy pamiętać, że prawa podstawowe mogą być skuteczne jedynie w dziedzinie stosowania traktatów wspólnotowych.

Postępowanie przed Europejskim Trybunałem Sprawiedliwości w ramach uregulowanego w art. 234 TWE trybu prejudycjalnego wchodziłoby jedynie wówczas w rachubę, gdyby polski lub niemiecki sąd rozpatrujący omawiany problem zwrócił się do ETS z pytaniem prawnym. Jednakże pytanie takie dotyczyć by musiało wykładni Traktatu lub wtórnego prawa wspólnotowego. Wydaje się to praktycznie niemożliwe. Nie da się bowiem ustalić, aby jakakolwiek norma prawa wspólnotowego dotyczyć mogła omawianego problemu. Dlatego też wykluczyć należy ewentualne pytanie skierowane przez sąd krajowy do Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości.

11 Wyjaśnienie J. Barcza, dotyczące stosowanych terminów: TWE - Traktat ustanawiający Wspólnotę Europejską.

12 Wyjaśnienie J. Barcza, dotyczące stosowanych terminów: TUE - Traktat o Unii Europejskiej.

Dotyczyć to będzie również sytuacji, w której polska ustawa reprivatyzacyjna przewidywałaby zwrot mienia zagarniętego w wyniku komunistycznej polityki gospodarczej, a nie obejmowała mienia, o którym jest tu mowa. Uzasadnieniem takiego stanowiska jest rozróżnienie środków wyłączeniowych, wynikające z przyczyn rzeczowych i tym samym nie stwarzające problemów dyskryminacji.

Postępowanie na podstawie art. 227 TWE, w którym Republika Federalna Niemiec wniosłaby skargę przeciwko Polsce o naruszenie zobowiązań wynikających z Traktatu, nie wchodzi w rachubę z tego chociażby powodu, że Republika Federalna Niemiec w oświadczeniu kanclerza federalnego skutecznie zobowiązała się do nie wszczynania w stosunku do Polski żadnych postępowań. Postępowanie to byłoby jednak i tak pozbawione jakichkolwiek szans, jako że żadne ze zobowiązań wynikających z TWE nie dotyczy w żadnym przypadku omawianych kwestii.

Z tych samych powodów wykluczone jest postępowanie o naruszenie Traktatów, wszczynane przez Komisję na podstawie art. 226 TWE. Ponieważ nie istnieje żadne wynikające z Traktatów zobowiązanie dotyczące wyłączonej nieruchomości, trudno sobie wyobrazić, aby Komisja wszczęła w takiej sprawie postępowanie. Warto przy tym zauważyć, iż postępowanie takie zakłada, iż Komisja umożliwi danemu państwu przedstawienia swojego stanowiska. Stanowisko takie obejmować może wszelkie aspekty prawne. W świetle zaistniałych okoliczności nie ulega jednak wątpliwości, iż Komisja nie zwróci się do Polski o przedstawienie takiego stanowiska, ponieważ jest całkowicie jasne, że prawo wspólnotowe nie wchodzi w grę.

7.6. Postępowanie przed Komitetem Praw Człowieka na podstawie Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych

Istnieje teoretycznie możliwość, że skarżący podejmą próbę składania skarg na podstawie Protokołu fakultatywnego do Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych do Komitetu Praw Człowieka.

Zarówno Polska jak i RFN ratyfikowały Protokół fakultatywny, co formalnie umożliwia złożenie skargi. Postępowanie przed Komitetem nie ma jednak charakteru sądowego. Komitet może formułować jedynie opinie (*views*), które następnie przedstawia danemu państwu. Nie są to zatem wiążące wyroki sądowe.

Art. 26 Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych zawiera ogólną zasadę równości, która uznana zostanie w Europejskiej Konwencji Praw Człowieka dopiero po wejściu w życie 12 Protokołu dodatkowego. Art. 26 stanowi, iż wszyscy ludzie są równi wobec prawa i są uprawnieni bez żadnej dyskryminacji do jednakowej ochrony prawnej. Zgodnie ze zdaniem drugim tego artykułu, zabrania się wszelkiej dyskryminacji i zapewnia skuteczną i równą dla wszystkich ochronę prawną przed dyskryminacją z takich względów jak rasa, kolor skóry, płeć, język, religia, poglądy polityczne lub inne, pochodzenie narodowe lub społeczne, sytuację majątkową, urodzenie lub jakiegokolwiek inne okoliczności.

W związku z ustawodawstwem restytucyjnym Czechosłowacji i Republiki Czeskiej, szereg skarg osób prywatnych zostało skierowanych do Komitetu i rozpatrzonych. Przesłanką rozpatrzenia skargi przez Komitet jest, podobnie jak w przypadku Europejskiej Konwencji Praw Człowieka, wyczerpanie drogi krajowej (Art. 5 ust. 2 Protokołu fakultatywnego). Skarga zostanie jednak dopuszczana również w przypadku, gdy krajowa droga prawna jest zamknięta, bądź gdy takie dochodzenie z góry skazane jest na niepowodzenie. Tak mogłoby być w omawianym przypadku.

Komitet wielokrotnie badał, czy ustawy restytucyjne naruszają generalne prawo równości. Uznał przy tym przed wszystkim, iż powoływanie się na dyskryminacje jedynie ze względu na obywatelstwo jest problematyczne.

UN Human Rights Committee, Communication No. 516/1992, Simunek et al. v. The Czech Republic, final views, 19 July 1995, UN Report of the HRC, Vol. II, GA Official Records, 50th Session, Supplement No. 40 (A/50/40), s. 89-97; Communication No. 586/1994, Adam v. The Czech Republic, final views, 23 July 1996, UN Report of the HCR, Vol. II, GA Official Records, 51st Session, Supplement No.

40 (A/51/40), s. 165-173; Communication No. 857/1999, Blazek et al. v. The Czech Republic, final views, 12 July 2001, UN Report of the HRC, Vol. II, GA Official Records, 56th Session, Supplement No. 40 (A/56/40), s. 168-174.

Z punktu widzenia omawianego problemu zasadnicze znaczenie ma okoliczność, iż Komitet odrzucił znaczącą liczbę skarg wniesionych przez byłych niemieckich mieszkańców obszaru Sudetów dotkniętych dekretami Beneša, którzy twierdzili, iż również muszą mieć prawo do restytucji, nie dopatrując się żadnego naruszenia. Komitet orzekł w tych przypadkach stanowczo, iż wyłączenie na podstawie dekretów Beneša należy odróżnić od wyłączeń z czasów komunistycznych i przyczyny merytoryczne uzasadniają różne traktowanie w ustawodawstwie restytucyjnym.

UN Human Rights Committee, Communication No. 643/1994, Drobek v. Slovakia, final views, 14 July 1997, UN Report of the HRC, Vol. II, GA Official Records, 52nd Session, Supplement No. 40 (A/52/40), s. 300-303; Communication No. 669/1995, Malik v. The Czech Republic, final views, 21 October 1998, and Communication No. 670/1995; Schlosser v. The Czech Republic, final views, 21 October 1998, UN Report of the HRC, Vol. II, GA Official Records, 54th Session, Supplement No. 40 (A/54/40), s. 291-297 i s. 298-304.

Praktyka Komitetu wskazuje, że skargi dotyczące wyłączeń na polskich ziemiach zachodnich i północnych w roku 1945 i bezpośrednio potem, potraktowałyby tak samo jak to miało miejsce w odniesieniu do wyłączeń na podstawie dekretów Beneša. Zakładając, że Polska uchwali ustawę reprzywatyzacyjną, należy stwierdzić, iż odmienne potraktowanie wyłączeń dokonanych na podstawie komunistycznej nacjonalizacji i wyłączeń przeprowadzonych w roku 1945 i bezpośrednio potem na polskich ziemiach zachodnich i północnych, nie będzie stanowić naruszenia art. 26 Paktu.

7.7. Skargi zbiorowe w USA

Skargi zbiorowe w USA są pod pewnymi warunkami dopuszczalne z tytułu naruszenia prawa międzynarodowego, również w przypadku gdy naruszenie nastąpiło poza terytorium USA i ani skarżący ani oskarżony nie są obywatelami amerykańskimi. Sądy amerykańskie respektują jednak generalnie zasadę immunitetu państwa i dotychczas jedynie w wyjątkowych przypadkach dopuszczały skargi z tytułu naruszenia prawa międzynarodowego przez państwa.

Skargi zbiorowe z tytułu pracy przymusowej w nazistowskich Niemczech skierowane były przeciwko określonym firmom, nie zaś przeciwko Republice Federalnej Niemiec. Powództwo przeciwko Republice Federalnej Niemiec zostało oddalone w drugiej instancji ze względu na immunitet państwa niemieckiego.

W nowszej praktyce USA zdarzały się jednak przypadki, gdy immunitet państwa uchylany był na mocy ustawodawstwa amerykańskiego. Niemniej nie ulega najmniejszej wątpliwości, iż uchYLENIE immunitetu państwa polskiego w przypadku skarg niemieckich wypędzonych całkowicie nie wchodzi w rachubę. Wynika to przede wszystkim już z tego, iż USA są stroną Umowy Poczdamskiej.

Ponadto, należy również zauważyć, że w przypadku tego typu skarg zbiorowych, amerykańskie orzecznictwo wymaga szczególnego uzasadnienia dla właściwości sądów amerykańskich. Najnowsze orzecznictwo Sądu Najwyższego USA wskazuje, iż niezależnie od przytoczonej powyżej argumentacji, nie ma żadnych szans na rozpatrzenie tego typu kwestii przed amerykańskimi sądami ze względu na brak wymaganego łącznika z USA.

Część 4

8. Akty prawne i oświadczenia w przypadku procesów przed sądami krajowymi i europejskimi

Zgodnie z wyraźnym postanowieniem mandatu, należy zbadać w drodze jakich aktów prawnych lub oświadczeń w przypadku procesów przed sądami krajowymi i europejskimi oba rządy mogą przedstawić swoje wspólne stanowisko.

8.1. Procesy przed sądami niemieckimi

Rząd niemiecki będzie mógł przedstawić wspólne stanowisko obydwu rządów przed sądami niemieckimi, jeżeli będzie brał formalny udział w postępowaniu. W przypadku skargi konstytucyjnej w odniesieniu do oświadczenie kanclerza federalnego, sytuacja taka będzie miała miejsce, o ile Federalny Trybunał Konstytucyjny przedłoży taką skargę rządowi federalnemu.

Skargi konstytucyjne w stosunku do Układu z 7 grudnia 1970 r., odrzucone orzeczeniem 1 Senatu z 7 lipca 1975 r., zostały przedłożone rządowi federalnemu. Federalny minister sprawiedliwości przedstawił w tej sprawie szczegółowe stanowisko (BVerfGE 40, s. 141, 153 i nast.). Rząd federalny przedłożył w tym postępowaniu szereg ekspertyz (tamże, s. 156).

Natomiast skargi konstytucyjne w stosunku do niemiecko-polskiego Traktatu granicznego, rozpatrywane 5 czerwca 1992 r. przez 3 Izbę 2 Senatu nie zostały – o ile wiadomo – przedłożone rządowi federalnemu. Federalny Trybunał Konstytucyjny nie rozpatrzył bowiem tych skarg ze względu na ich niedopuszczalność. Szereg przeważających argumentów przemawia za tym, że w omawianym przypadku Federalny Trybunał Konstytucyjny również nie dopuści do rozpatrzenia potencjalnej skargi konstytucyjnej, a co za tym idzie, nie wystąpi o stanowisko rządu federalnego.

Istnieje jednak i taka możliwość, że jedna z Izb Federalnego Trybunału Konstytucyjnego postanowi umożliwić rządowi federalnemu zajęcie stanowiska, celem wyjaśnienia wszelkich aspektów problemu. Wówczas rząd federalny będzie mógł wyczerpująco przedstawić wspólne stanowisko obu rządów w odniesieniu do oceny stanu prawnego.

8.2. Procesy przed sądami polskimi

Podobnie wygląda sytuacja w Polsce. Rząd polski będzie miał możliwość przedstawienia bezpośrednio swojego stanowiska prawnego, względnie nawiązania do zgodnego poglądu prawnego obu rządów w przedmiotowej sprawie, w przypadku jeżeli wniesiona zostałaby skarga konstytucyjna do Trybunału Konstytucyjnego oraz pod warunkiem, że skarga taka w ogóle zostałaby dopuszczona.

Zgodnie z art. 79 ust. 1 Konstytucji, „każdy”, czyje konstytucyjne wolności lub prawa zostały naruszone ma prawo, na zasadach określonych w ustawie, wnieść skargę do Trybunału Konstytucyjnego w sprawie zgodności z Konstytucją ustawy lub innego aktu normatywnego, na podstawie którego sąd lub organ administracji publicznej orzekł ostatecznie o jego wolnościach lub prawach albo o jego obowiązkach określonych w Konstytucji.

Rozpatrując skargę konstytucyjną, Trybunał Konstytucyjny zwraca się do właściwych organów państwowych (w takim przypadku m.in. do Ministerstwa Spraw Zagranicznych) o przedstawienie swojego stanowiska.

8.3. Procesy przed Europejskim Trybunałem Praw Człowieka

Postępowanie przed Europejskim Trybunałem Praw Człowieka podzielone jest na dwa etapy. Pierwszy etap dotyczy dopuszczalności skargi, a drugi etap jej zasadności.

Duża część skarg indywidualnych zostaje odrzucona przez Europejski Trybunał Praw Człowieka, bez wysłuchania rządów państw, przeciwko którym skierowana jest skarga. Jedynie niewielka część skarg zostaje przekazana oskarżonej stronie na podstawie art. 54 ust. 3 regulaminu Trybunału. O ile doszłoby do takiej sytuacji, Republika Federalna Niemiec lub Polska, w każdym przypadku jako strona przeciwko której skierowana jest skarga, mogłyby naturalnie przedstawić szczegółowo wspólne stanowisko prawne.

Z formalnego punktu widzenia, strona Konwencji przeciwko której nie została skierowana skarga, może włączyć się do postępowania jedynie w przypadku uznania skargi za dopuszczalną, co w omawianej sytuacji nie jest praktycznie możliwe. Zgodnie z art. 36 ust. 2 Konwencji i regułą 44 ust. 2 regulaminu Trybunału, Prezydent Trybunału może, po uznaniu dopuszczalności skargi, każdej stronie Konwencji umożliwić przedstawienie swojego stanowiska w formie ustnej bądź pisemnej. Mogłoby to mieć znaczenie, gdyby skarga przeciwko Republice Federalnej Niemiec lub Polsce uznana została za dopuszczalną, co z wyżej wymienionych powodów można wykluczyć.

8.4. Procesy przed Trybunałem Sprawiedliwości Wspólnot Europejskich

Zakładając, że polski lub niemiecki sąd, rozpatrując omawiane kwestie, zwróciłby się na podstawie art. 234 TWE do Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości z pytaniem wstępnym, to – pomimo iż z góry należy odrzucić taką ewentualność – oba rządy miałyby możliwość zajęcia stanowiska. Zgodnie z art. 23 Statutu Trybunału, sekretarz Trybunału przesyła wszystkim państwom członkowskim orzeczenie sądu państwa członkowskiego o zwrócenie się z pytaniem wstępnym do Trybunału.

W ciągu dwóch miesięcy od otrzymania odnośnego pisma, państwa członkowskie mają możliwość przedłożenia na piśmie stanowisk względnie oświadczeń. W takim przypadku byłoby w pełni możliwe, aby rząd federalny i rząd polski przedłożyły Trybunałowi swój wspólny pogląd co do stanu prawnego. Sytuacja taka miałaby jednak miejsce jedynie w przypadku, gdyby sąd krajowy wszczął procedurę na podstawie art. 234 TWE.

Wszczęcie przez RFN postępowania na podstawie art. 227 TWE nie wchodzi - jak już wspomniano - w rachubę. Podobnie – z powodu braku mogącego mieć zastosowanie postanowienia Traktatu - wykluczyć należy również ewentualną skargę Komisji na podstawie art. 226 TWE.

Poszczególni obywatele państw członkowskich mogą wszcząć postępowanie przed Europejskim Trybunałem Sprawiedliwości lub Sądem Pierw-

szej Instancji jedynie w stosunku do wspólnotowych aktów skutecznych bezpośrednio, co nie ma znaczenia dla rozpatrywanego kontekstu.

Część 5

9. Odpowiedź na pytania zawarte w mandacie

1. Nie istnieją roszczenia prawne związane z drugą wojną światową, które stawiałyby pod znakiem zapytania konsensus co do stwierdzenia, że „nie może być już miejsca dla roszczeń restytucyjnych z Niemiec”. Stwierdzenie niniejsze dotyczy roszczeń objętych analizą, dotyczących wyłączeń z roku 1945 i bezpośrednio potem. Nie dotyczy ono uregulowanej traktatowo problematyki dóbr kultury.

2. Próby dochodzenia skarg z tytułu omawianych wyłączeń nie mają szansy na powodzenie ani przed sądami polskimi, niemieckimi i amerykańskimi, ani przed sądami międzynarodowymi.

3. Rząd federalny i rząd polski mogą składać oświadczenia prezentujące ich wspólne stanowisko w toku różnych postępowań sądowych, o ile procedury przed sądami im to umożliwiają.

Warszawa, dnia 2 listopada 2004 r.

Heidelberg, dnia 2 listopada 2004 r.

(J. Barcz)

(J.A. Frowein)

Dokument nr 5.7.

Decyzja Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z 7 października 2008 r. odrzucająca skargę Powiernictwa Pruskiego przeciwko Polsce

EUROPEJSKI TRYBUNAŁ PRAW CZŁOWIEKA

SEKCJA CZWARTA

DECYZJA W SPRAWIE DOPUSZCZELNOŚCI

Skargi nr 47550/06

Złożonej przez Powiernictwo Pruskie GMBH & CO.KG A.A.
przeciwko Polsce

Europejski Trybunał Praw Człowieka (Czwarta Sekcja) obradując
dnia 7 października 2008 r. jako Izba złożona z:

Pana NICOLAS BRATZA, *Przewodniczącego*
Pana LECHA GARLICKIEGO,
Pana GIOVANNI BONELLO,
Pani LJILJANA MIJOVIĆ,
Pana DAVIDA THÓRA BIANKU,
Pana LEDI BIANKU,
Pana MIHAI POALELUNGI, *sędziów*
oraz Pana LAWRENCE EARLY, *Kanclerza Sekcji,*

Mając na uwadze wyżej wymienioną skargę złożoną dnia 15 listopada 2006 r.

Po rozpoznaniu sprawy wydaje następującą decyzję:

FAKTY

1. Skarżący, Powiernictwo Pruskie GMBH [Preessische Treuhand] & CO.KG A.A. („spółka skarżąca”) jest niemiecką osobą prawną – spółką z ograniczoną odpowiedzialnością – z zarejestrowaną siedzibą w Dusseldorfie. Spółka wniosła skargę w swoim imieniu oraz w związku z wydarzeniami dotyczącymi 23 osób fizycznych („indywidualnych skarżących”), jej akcjonariuszy, z których każdy jest obywatelem niemieckim i którzy upoważnili skarżącego do działań w ich imieniu w postępowaniu przed Trybunałem. Ich nazwiska oraz dane osobowe wyszczególnione są w aneksie, stanowiącym załącznik do niniejszej decyzji. Skarżąca spółka była reprezentowana przed Trybunałem przez Pana T. Gertnera, prawnika praktykującego w Bad Ems.

A. Pochodzenie sprawy

2. Indywidualni skarżący wnoszą, iż są osobami uprawnionymi bądź następcami prawnymi osób, które przed końcem Drugiej Wojny Światowej zamieszkiwały w granicach państwowych Rzeszy Niemieckiej, w kształcie istniejącym do dnia 31 grudnia 1937 r. to jest na obszarze dzielnic: Pomorze Wschodnie, Wschodnia Brandenburgia, Śląsk oraz Prusy Wschodnie lub byli obywatelami polskimi niemieckiego pochodzenia, którzy mieszkali na polskim terytorium i w granicach państwa polskiego, istniejących w wyżej wymienionym okresie. Większość z wyżej wymienionych mieszkała na terenach odebranych Rzeszy Niemieckiej, w wyniku odzyskania niepodległości przez państwo polskie po zakończeniu Pierwszej Wojny Światowej, a więc w regionach Poznań, Pomorza, Bydgoszczy, Wschodniego Górnego Śląska – w okolicach Katowic, Tarnowskich Gór, Chorzowa lub zamieszkiwali na terenie byłego Wolnego Miasta Gdańska.

3. Po klęsce Niemiec, po zakończeniu Drugiej Wojny Światowej, w wyniku wyznaczenia granicy między Niemcami a Polską na Odrze i Nysie, tereny te zostały wcielone do terytorium państwa polskiego. Wcielenie wyżej wymienionych terenów nastąpiło w wyniku ustaleń Konferencji Jałtańskiej oraz zobowiązań wynikających z Umowy Poczdamskiej (zobacz również punkty 31- 32 poniżej), a w szczególności kwestii

związanych z reparacjami wojennymi dla Polski oraz delimitacją granicy między Polską a Związkiem Radzieckim na rzece Bug, co związane było z przyłączeniem do Związku Radzieckiego wschodnich terenów Polski, często nazywanych Kresami, oraz „repatriacją” do Polski zamieszkującej tam ludności polskiej na podstawie tak zwanych „Umów Republikańskich” zawartych w dniach 9 -22 września 1944 r. między Polskim Komitetem Wyzwolenia Narodowego oraz byłymi Radzieckimi Socjalistycznymi Republikami Ukrainy, Białorusi i Litwy.

Były tereny niemieckie, leżące na wschód od granicy na Odrze i Nysie, nazwane przez polskie władze komunistyczne „Ziemiemi Odzyskanymi” były uznawane za część reparacji wojennych oraz „rekompensatę” w zamian za polskie tereny wschodnie przejęte przez Związek Radziecki (zobacz również punktu 31 - 33 poniżej).

Zgodnie z polityką prowadzoną w ówczesnym czasie przez władze polskie, „Ziemie Odzyskane, po wysiedleniu zamieszkującej tam ludności niemieckiej, miały być przeznaczone dla osiedlenia się na nich obywateli polskich „wysiedlonych” z terenów znajdujących się po drugiej stronie rzeki Bug. (zobacz punkt 40 poniżej oraz *Broniowski przeciwko Polsce (meritum)* [GC], nr 31443/96, §§ 10-12 oraz 43, ETPCz 2004-V).

B. Podłoże historyczne

1. Ewakuacja cywilnej ludności niemieckiej zarządzana przez władze niemieckie

4. Nazistowskie władze przygotowywały, wraz ze zbliżaniem się do końca Drugiej Wojny Światowej, plany ewakuacji niemieckiej ludności cywilnej z terenów Europy Wschodniej, włączając w to obecne południowo - zachodnie tereny Polski, znajdujące się na wschód od granicy na Odrze i Nysie. Realizacja planów ewakuacji miała miejsce w różnym czasie. Zasadnicza część ewakuacji rozpoczęła się w styczniu 1945 r. i była kontynuowana w marcu, a nawet kwietniu 1945 r.

Ewakuacja z terenów Prus Wschodnich została przeprowadzona w trzech etapach. Pierwszy etap miał miejsce w lipcu 1944 r., drugi w październiku 1944 r. Ludność została przesiedlona na tereny Pomorza oraz Saksonii. Trzeci etap rozpoczął się dnia 20 stycznia 1945 r. podczas ofensywy radzieckiej i został przeprowadzony w przeciągu tego miesiąca. Stolica, Królewiec [Königsberg], poddała się Sowiecom dnia 9 kwietnia 1945 r. Armia Czerwona przejęła kontrolę nad tym terytorium w maju 1945 r. Następnie zostało ono przyłączone do Związku Radzieckiego, a obecnie należy do Federacji Rosyjskiej.

Ewakuacja z terenów Pomorza rozpoczęła się w styczniu 1945 r., lecz została opóźniona, a następnie zawieszona (na końcu lutego 1945 r.) z powodu masowej ewakuacji ludności z Prus Wschodnich na te tereny.

Ewakuacja Śląska rozpoczęła się dnia 19 stycznia 1945 r. Ludność została przesiedlona na tereny Saksonii i Bohemii.

Ewakuacja ludności z terenów Wschodniej Brandenburgii oraz Wielkopolski rozpoczęła się dnia 20 stycznia 1945 r.

2. Wywłaszczenie niemieckiego mienia przez Polskę

5. Państwo polskie, na mocy serii aktów prawnych uchwalonych w latach 1945 – 46, formalnie dokonało wywłaszczenia mienia obywateli niemieckich, pozostawionego przez nich w wyniku ewakuacji lub wypędzenia, lub nadal należącego do nich, a znajdującego się na byłych niemieckich terenach na wschód od granicy na Odrze i Nysie. Wywłaszczenie obejmowało nieruchomości rolnicze oraz leśne, a także zakłady przemysłowe, przedsiębiorstwa oraz inny ponemiecki majątek.

Wyżej wymienione akty prawne nie dotyczyły wyłącznie Niemców, na przykład, na podstawie dekretów o przejęciu przez państwo niektórych lasów oraz ustawy nacjonalizacyjnej z 1946 r., większość prywatnych właścicieli została całkowicie wywłaszczona ze swojego majątku (w zamian lub bez rekompensaty) lub mogła zatrzymać jedynie pewną część swojego majątku. Jednakże Niemcy zostali potraktowani w sposób odmienny,

gdyż w stosunku do nich nie stosowano ograniczeń co do wielkości majątku, jak też majątki ich zostały wyłączone bez rekompensaty.

Druga grupa aktów prawnych w sposób szczególny dotyczyła przejęcia mienia niemieckiego i zawierała oddzielny szereg unormowań odnoszących się do „Ziem Odzyskanych” oraz konfiskaty mienia należącego do Niemców lub innych osób, które podczas wojny nie postępowały lojalnie w stosunku do państwa polskiego.

Grupa ta obejmuje *ustawę z dnia 6 maja 1945 r. o majątkach opuszczonych i porzuconych – „ustawa z 1945 r.”, dekret z dnia 8 marca 1946 r. o majątkach opuszczonych i ponemieckich – „dekret z marca 1946 r.”, dekret z dnia 6 września 1946 r. o ustroju rolnym i osadnictwie na obszarze Ziem Odzyskanych i byłego Wolnego Miasta Gdańska – „dekret z września 1946 r.” oraz dekret z dnia 15 listopada 1946 r. o zajęciu majątków państw pozostających z Państwem Polskim w stanie wojny w latach 1939-45 i majątków osób prawnych i obywateli tych państw oraz o zarządzie przymusowym nad tymi majątkami.*

C. Okoliczności sprawy

6. Okoliczności sprawy, które zostały przedstawione przez indywidualnych skarżących mogą być przedstawione w następujący sposób.

1. Okoliczności dotyczące indywidualnych skarżących

(1) Irene Ziebolt

7. Skarżąca, która urodziła się we Wrocławiu, twierdzi, iż od 1938 r. oraz w późniejszym czasie władze nazistowskie wywierały na nią nacisk z powodu jej żydowskiego pochodzenia. Gdy Armia Czerwona okupowała Wrocław, skarżąca będąc obywatelką niemiecką, uciekła do Berlina Zachodniego. Później mieszkała przez cztery lata w Nowym Jorku, potem w Izraelu, a następnie wróciła do Niemiec. Obecnie mieszka w Berlinie.

Ojciec skarżącej V.G. zmarł dnia 27 kwietnia 1947 r. Z powodu swojego żydowskiego pochodzenia, matka skarżącej E.G. nie została deportowana razem z innymi Niemcami z Polski. Mieszkała w Polsce do końca życia. Kiedy zmarła, majątek należący do rodziny został skonfiskowany.

Skarżąca wnosi, iż do chwili obecnej państwo polskie nie zezwoliło jej na odzyskanie majątku, powołując się na dekret z marca 1946 r., stanowiący, iż cały majątek nieruchomy i ruchomy utracony przez właścicieli w wyniku wojny, która rozpoczęła się 1 września 1939 r. i nie odzyskany przez nich przed wejściem w życie dekretu, uważa się za opuszczony. Jako, że rodzicom skarżącej w sposób przymusowy odebrano prawo własności do swojego majątku (uniemożliwiono korzystanie z prawa własności), państwo polskie stało się właścicielem mienia. Skarżącej odmawiano do tej pory prawa do rehabilitacji i zwrotu majątku. Skarżąca nie przedstawiła żadnych dokumentów lub innych dowodów wskazujących, iż zwracała się do polskich władz z tego typu roszczeniami.

(2) Anneliese Dittmer

8. Dnia 4 marca 1945 r. matka skarżącej, babka oraz siostra, w obliczu zbliżającej się Armii Czerwonej, uciekły z Maszewa [Massow], znajdującego się w powiecie Nowogradzkim [Kaugrad] na Pomorzu i początkowo zostały skierowane do Hagenow w Malkenburgii. Zmuszone do pośpiesznej ucieczki, zdołały zachować bardzo niewielką część rzeczy, zostawiając nawet najbardziej potrzebne i cenne przedmioty (np.: dokumenty), sądząc, iż będą mogły wrócić do domu.

Skarżąca została zwerbowana do korpusów pracy i pracowała w Bawarii. Do dziś skarżącej odmawia się zarówno prawa do powrotu jak i zwrotu mienia.

(3) Horst Labesius

9. W styczniu 1945 r., po uzyskaniu informacji o decyzji aliantów w sprawie podziału Niemiec na strefy okupacyjne oraz w obliczu zbliżającej się Armii Czerwonej rodzina skarżącego opuściła gospodarstwo

w Dąbrówce Małej [Dammfelde], należące do ojca skarżącego H.L. Dotarli do brytyjskiej strefy okupacyjnej. Skarżącemu odmawiano i nadal odmawia się prawa powrotu do domu, jak i zwrotu mienia.

(4) Ernst Bohry

10. M.B. matka skarżącego, została wypędzona z rodzinnego gospodarstwa w Roztoce (Rohnstock) i zmarła dnia 12 lub 16 kwietnia 1945 r. w trakcie ucieczki. Do dziś skarżącemu, jako następcy prawnemu swojej matki, odmawia się zarówno prawa do powrotu jak i zwrotu mienia.

(5) Edith Bleeker – Kohlsaar

11. Pod koniec stycznia 1945 r. skarżący uciekł wraz ze swoim rodzeństwem i ciotką przed wkraczającą Armią Czerwoną ze swojego ówczesnego miejsca zamieszkania w Wisenthal-Röhrsdorf [Wincentowo – Osowa Sień] w powiecie wschowskim [Fraustadt] w województwie lubuskim [Niederschlesien] – Dolny Śląsk. Skarżący i jego krewni, podobnie jak i inni Niemcy, mieli zaledwie godzinę na włączenie się do kolumny wozów konnych w sąsiedniej wsi [Röhrsdorf]. Dziadek skarżącego, E. G., wkrótce po wypędzeniu skarżącego i jego krewnych został pobity, a następnie zastrzelony na własnym podwórku przez wojska radzieckie, które podpaliły budynki gospodarskie. Dom jednakże ocalał. Po długiej tułaczce i licznych trudach, skarżący wraz z rodziną dotarł do Saksonii. Do dziś skarżącemu i jego rodzinie odmawia się zarówno prawa do powrotu jak i zwrotu mienia.

(6) Karl-Joachim Stabler

12. Pod koniec stycznia lub na początku lutego 1945 r. skarżący oraz jego rodzina zostali zmuszeni do opuszczania swojego gospodarstwa w Ziegellscheune (obecnie Wszewniki). Każdy mógł wziąć tylko jedną walizkę. Z dworca kolejowego w Militsch (obecnie Milicz) zostali przetransportowani w bydłowych wagonach, w czasie drogi doświadczając bombardowania Drezna. Ostatecznie skarżący i jego rodzina dotarli do

Alternody (Thuringia). W czerwcu 1957 r. strażacy opuścił Niemiecką Republikę Demokratyczną i przeprowadził się do Republiki Federalnej Niemiec. Skarżącemu nadal odmawia się prawa do powrotu jak i zwrotu mienia.

(7) Egon Dittmer

13. Rodzice skarżącego wraz ze swoimi dziećmi zmuszeni zostali do opuszczenia swojego domu w Massow [Maszewo] dnia 4 marca 1945 r., gdyż Armia Czerwona podeszła na odległość ok. 20 km od miejscowości i zarządzono ewakuację. Powrócili jednakże do Maszewa, gdzie, według skarżącego grabieże, szabrowanie, gwałty itp. były na porządku dziennym.

Na przełomie września i października 1945 r. do Maszewa przybyli pierwsi Polacy, którzy zajęli domy oraz gospodarstwa rolne. Pod koniec października 1945 r. polska milicja skonfiskowała gospodarstwo rolne uszkodzanych. Ojciec skarżącego został następnie aresztowany przez Polaków, przewieziony bez żadnego powodu na miejską komendę milicji w Szczecinie, gdzie przez sześć tygodni znęcano się nad nim. Następnie został postawiony przed sędzią, który postanowił o jego uniewinnieniu. Skarżący, którego aresztowanie również planowano, był zmuszany do ciężkiej pracy w gospodarstwie bez żadnej pomocy ani wynagrodzenia. Na początku 1946 r. Polacy rozpoczęli deportację Niemców ze Stolicy. Ponieważ termin ważności pozwolenia na pobyt uszkodzonego i jego rodziny upływał dnia 31 maja 1945 r., skierowali się oni najpierw do Odermünde, a następnie do Pölitz, skąd dotarli do brytyjskiej strefy okupacyjnej w czerwcu 1946 r. Do dziś skarżącemu i jego rodzinie odmawia się zarówno prawa do powrotu jak i zwrotu mienia. Rodzina skarżącego również pozostawiła majątek w Szczecinie – Stołżynie [Stettin – Stolzenberg].

(8) Daniel Jung

14. In styczniu 1945 r. dziadkowie skarżącego zostali wydalenii z Sopotu (Zoppot). Ruszyli drogą lądową w kierunku zachodnim. Skarżącemu nadal odmawia się prawa do powrotu do domu rodzinnego, jak i zwrotu mienia.

(9) Christine Heinrich

15. W 1946 r. matka skarżącej oraz jej rodzina została wypędzona przez polską milicję z ich gospodarstwa w Olszówce Górnej (Ober Ohlisch). Nie pozwolono im wziąć żadnych rzeczy ze sobą. Skarżąca wraz z matką poszły najpierw do polskich sąsiadów, którzy udostępniili im pokój. Matka skarżącej uprzednio została zadenuncjowana i fałszywie oskarżona o kradzież końskiej uprzęży, będącej własnością Polaka. Przez trzy tygodnie była zmuszona zgładzać się każdego dnia na milicję, gdzie czyściła ustępy i inne pomieszczenia w barakach, będąc świadkiem przesłuchań i bicia innych Niemców. Skarżąca wraz z matką wróciły następnie do swojego domu, który w międzyczasie został przekazany pewnemu Polakowi. Dostały pokój, w którym nadal mieszkała babka. Nie pozwalano im korzystać z toalety ani wody, przez okno wrzucano kamienie. Musiały również płacić czynsz. Znalazłszy inne lokum, ostatecznie wyjechały w 1956 r.

Pozostały w Polsce aż do dnia 24 czerwca 1989 r., następnie pojechały na wziętą turystyczną do Republiki Federalnej Niemiec, gdzie zdecydowały się pozostać i nadal tam mieszkają.

Skarżąca twierdzi, iż wielokrotnie składała wnioski do polskich władz o zwrot mienia, jednakże odmawiano jej, uzasadniając, iż Niemcy nie zostali zrehabilitowani. Skarżąca nie przedłożyła żadnych dokumentów ani innych dowodów wskazujących, iż zwracała się do polskich władz sądowych lub administracyjnych, przedstawiając swoje roszczenia.

(10) Walter Durschlag

16. W maju 1946 r. polscy milicjanci, którzy pojawili się w domu pokrzywdzonego i jego rodziny w Jedlinie Zdroju [Bad Charlottenbrunn], poinformowali ich o natychmiastowym wydaleniu. Pokrzywdzonemu i jego rodzinie dano około godziny na spakowanie najważniejszych rzeczy, jedna osoba mogła zabrać ze sobą jedynie 20-kilogramowy bagaż. Po 5-kilometrowym marszu, w czasie którego każdy musiał sam dźwigać swoje pakuiki, skarżący i jego rodzina dotarli na dworzec kolejowy w Jedlinie-Zdroju, gdzie wsiedli na odkryte samochody dostawcze. W czasie dalszego transportu wielu osobom skradziono ostatnie rzeczy, jakie posiadali, przeprowadzano liczne kontrole osobiste, przez megafony wzywano uchodźców niemieckich do oddawania rzeczy wartościowych, np. książeczek oszczędnościowych, grożąc przy tym najcięższymi karami. Wreszcie pokrzywdzonemu i jego rodzinie udało się dotrzeć do strefy zachodniej. Do dziś skarżącym odmawia się zarówno prawa do powrotu do domu rodzinnego jak i zwrotu mienia.

(11) Otto – Theodor Korner

17. Dnia 20 stycznia 1945 r., po rozkazie nakazującym wszystkim Niemcom opuszczenie Stołężyna i zgromadzenie w Schwarzacker, skarżący oraz pozostali członkowie jego rodziny opuścili swój dom. Początkowo dotarli do Czarnkowa [Czarnikau], w którym zatrzymali się ze względu na ogromny zator. Niespodziewanie pojawili się żołnierze Armii Czerwonej, którzy chcieli zastrzelić między innymi skarżącego. Zabijano ludzi starszych i dzieci z tego tylko powodu, iż byli Niemcami – jednakże Polacy stanęli w obronie Niemców. Skarżący i jego rodzina zostali doszczętnie ograbieni, udało im się jednak uiść z życiem. Dnia 23 stycznia 1945 r. strona radziecka rozkazała powrót do domów, poszkodowany i jego rodzina wrócili więc dnia 25 stycznia 1945 r. Dom był w znacznej części splądrowany. W lutym 1945 r. pojawili się jednak znowu polscy milicjanci i po ponownym pakowaniu poszkodowany wraz z rodziną dotarli do obozu internowania w Elsenau [Damasławek, powiat wągrowiecki]. Tam odebrano im ostatnie rzeczy. Mieszkańcy obozu musieli znosić

niehumanitarne traktowanie. W końcu poszkodowany i jego rodzina musieli definitywnie opuścić strony ojczyste. Do dziś odmawia się im zarówno prawa do powrotu jak i zwrotu mienia.

(12) Detlef Wundelich

18. Babka skarżącego P.N. pragnęła pozostać w gospodarstwie rodzinnym w Ridbach [obecnie Rzeck], natomiast skarżący, jego matka oraz siostra wypłynęli statkiem w 1945 r. przed nadejściem Armii Czerwonej. Babcia została zastrzelona w swoim gospodarstwie po nadejściu żołnierzy Armii Czerwonej. Od czasu zakończenia wojny zarówno skarżącemu, jak również innym członkom jego rodziny odmawia się zarówno prawa do powrotu do domu rodzinnego, jak i zwrotu mienia.

(13) Fritz Leuschner

19. W sierpniu 1946 r. ojciec skarżącego oraz jego rodzina zostali wypędzeni, pod groźbą użycia broni z ich domu oraz gospodarstwa warzywnego w Jedlina Zdrój (Charlottenbrunn) na Dolnym Śląsku. Polscy milicjanci poinformowali ich, iż w ciągu godziny muszą być gotowi i czekać na ulicy. Szli wraz z innymi kilka kilometrów pod eskortą policji w stronę dworca kolejowego. W czasie drogi liczne rzeczy z ich bagażu zostały skradzione. Zostali przetransportowani w wagonach towarowych to miasta powiatowego – Wałbrzycha (Waldenburg), gdzie zostali ponownie przeszukani i stracili większość swoich rzeczy. Następnie zostali przewiezieni w stronę przejścia granicznego na Odrze i Nysie i stamtąd do radzieckiej strefy okupacyjnej. Nadal odmawia się skarżącemu zarówno prawa do powrotu do domu rodzinnego jak i zwrotu mienia.

(14) Johannes Nikowski

20. Skarżący twierdzi, iż nazwiska jego rodziców zostały wpisane do księgi wieczystej w Bytomiu [Beuthen], jako współwłaściciele dwóch domów. Mieszkali w Kaliningradzie [Königsberg] i nie opuścili swojego domu po zakończeniu wojny. Skarżący nigdy nie był w stanie dowiedzieć się, co stało się z jego matką, gdy Armia Czerwona wkroczyła do Kalinin-

gradu. Została najprawdopodobniej skazana na wykonywanie prac przymusowych i zmarła w 1947 r. Nadal odmawia się skarżącemu zarówno prawa do powrotu do swego majątku jak i zwrotu mienia.

(15) Monika Schulze

21. W lutym 1945 r. dziadkowie skarżącej nadal mieszkali w gospodarstwie w Płóczkach Górnych [Ober – Görrisseiffen], które znalazło się na terenie, zajęтым przez wojska radzieckie. Po tym jak pewnego wieczoru rozpoczął się ostrzał z dział przeciwlotniczych i dziadkowie skarżącej zostali wezwani do przyłączenia się do kolumny ciągnącej na Wschód, spakowali najbardziej potrzebne rzeczy i ruszyli potajemnie na Zachód, aby połączyć się tam z pozostałymi członkami rodziny. Wraz z wycofującym się co raz bardziej na Zachód wojskiem niemieckim także poszkodowani posuwali się na Zachód. Po zakończeniu wojny 8 maja 1945 r. skarżąca wraz z rodziną powrócił do Lwówka Śląskiego (Löwenberg), gdzie jak się okazało ich dom był jedynym splądrowanym domem. Pod koniec czerwca 1945 r., po tym kiedy dano im niewiele czasu do zabrania najbardziej potrzebnych rzeczy, zostali wywiezieni. Osoby, które chciały zostać, były aresztowane albo od razu rozstrzeliwane. Po wielu etapach podróży poszkodowani dotarli wreszcie na Zachód do Zagłębia Ruhry. Do dziś odmawia się im zarówno prawa do powrotu jak i zwrotu mienia.

(16) Volker von Zitzewitz

22. Skarżący oraz jego rodzice dnia 3 marca 1945 r. musieli uciekać wraz z innymi właścicielami majątków przed nadciągającą Armią Czerwoną. Dnia 3 marca 1945 r. dotarli do Testorf w Holsztynie. Do dziś odmawia się im zarówno prawa do powrotu jak i zwrotu mienia.

(17) Ernst Wienss

23. Do końca wojny matka skarżącego mieszkała w gospodarstwie rolnym w Gniazdowie [Schönhorst] w okolicach byłego Wolnego Miasta Gdańska. Dnia 24 stycznia 1945 r. rozkazano jej opuścić dom. Uciekała wozem konnym w kierunku zachodnim, ostatecznie w marcu

1945 r. dotarła do Sittensen, w regionie Bremervörde. Nadal odmawia się skarżącemu zarówno prawa do powrotu do domu rodzinnego jak i zwrotu mienia.

(18) Dietlinde Krawitz

24. W styczniu 1945 r. skarżąca wraz ze swoją rodziną została zmuszona do opuszczenia swojego domu w Olecku [Treuburg] oraz do ucieczki przed zbliżającą się Armią Czerwoną. Uciekając, ostatecznie dotarli do Berlina. Następnie kierowali się dalej w kierunku zachodnim, gdzie zostali wyprzedzeni przez wojska radzieckie w Meclenburgu. Do dziś odmawia się im zarówno prawa do powrotu w strony rodzinne, jak i zwrotu mienia.

(19) Waltraud Schwietz

25. Dnia 9 lipca 1947 r. ojciec skarżącego wraz z rodziną zostali zmuszeni do opuszczenia swojego gospodarstwa rolnego o powierzchni 27.14 hektarów w Tłokowie [Lokau]. Do dziś odmawia się skarżącemu zarówno prawa do powrotu w strony rodzinne, jak i zwrotu mienia.

(20) Axel von der Lancken

26. Skarżący wnosi, iż jego rodzina znalazła się wśród tych Niemców, którzy nie zostali deportowani przez wojska sowieckie, lecz dnia 27 czerwca 1945 r. zostali zmuszeni przez stronę polską do natychmiastowego opuszczenia, wraz z najbardziej niezbędnymi rzeczami, terenów na wschód od Odry. Wujek skarżącego, który dnia 31 grudnia 1945 r. został uznany za zmarłego, nie przebywał w tym czasie w Stozenfelde [Stołeczna], natomiast jego żona zmarła 20 lutego 1945 r. Oni sami nie doświadczyli wypędzenia, w odróżnieniu jednak od skarżącego i jego nadal żyjących krewnych, którym do dzisiejszego dnia odmawia się rehabilitacji oraz zwrotu majątku.

(21) Klaus Kohsow

27. Cioteczna babka skarżącego wraz ze swoją rodziną przeżyła bardzo silny nalot samolotowy w Świnoujściu [Swinemünde], który miał miejsce dnia 12 marca 1945 r., ocalała również w dniu nadejścia Armii Czerwonej - 5 maja 1945 r. Dnia 5 października 1945 r. Polska przejęła Świnoujście i polska ludność cywilna zaczęła atakować i rabować Niemców. W kwietniu 1946 r. polska milicja rozkazała skarżącemu i jego matce opuszczenie domu, pozwalając zabrać ze sobą najniezbędniejsze rzeczy osobiste. Babka oraz cioteczna babka skarżącego nie były skłonne początkowo do opuszczenia domu, jednakże przemoc i groźby nie pozostawiły im wyboru. Ostatecznie dotarli do Stralsund latem 1947 r. Skarżący wraz ze swoją matką już wcześniej uciekł so Stralsund w kwietniu 1946 r. Wszystkim członkom rodziny skarżącego odmawiano prawa do powrotu w strony rodzinne, jak i zwrotu mienia.

(22) Marta Edith Hauptmann

28. Dnia 22 października 1944 r. skarżąca wraz ze swoimi rodzicami uciekła z domu rodzinnego we wsi Możne (Moschenen) w powiecie oleckim (Treuburg). Dotarli do Mrągowa (Sensburg), powiatu w Prusach Wschodnich, lecz nie mogli iść dalej, gdyż dogi były zablokowane przez uchodźców. Zdecydowali powrócić do kwatery, którą znaleźli w Mrągowie, gdzie zobaczyli zabitych, w czasie nadejścia Armii Czerwonej, niemieckich cywili. Jednym z zabitych był ojciec skarżącej, który został zastrzelony na początku lutego 1945 r. W czerwcu 1945 r. skarżąca wraz z swoją matką wyruszyły z powrotem do rodzinnej wsi w Możenach, aby sprawdzić, czy gospodarstwo nadal istnieje, lecz Polacy, którzy zajęli już ich gospodarstwo, natychmiast zawiadomili o ich powrocie władze sowieckie w Olecku. W wyniku licznych gróźb rozstrzelania i nieudanych prób odzyskania gospodarstwa, zmuszone były ponownie uciekać. Rodzinie skarżącej odmawiano prawa do rehabilitacji, jak i zwrotu mienia.

(23) Felix Hoppe

29. Dnia 29 stycznia 1945 r. skarżący i jego rodzice uciekli ze swojego domu w Lidzbarku Warmińskim [Heilsberg] przed nadciągającą Armią Czerwoną do Heiligenbeil [dziś: Мамонowo] i stamtąd na początku lutego 1945 r., dalej do Gdańska. Wkroczenie Armii Czerwonej do Gdańska dnia 28 marca 1945 r. oznaczało, że wszyscy uchodźcy muszą wrócić do siebie, i tak pod koniec maja 1945 r. skarżący i jego rodzice udali się, z ręcznym wózkiem, znów w strony rodzinne do Heilsberg [Lidzbark Warmiński]. W tym czasie w domach rodziców skarżącego stacjonowali radzieccy żołnierze i musieli oni szukać dla siebie schronienia, które znaleźli u krewnych w powiecie Heilsberg [Lidzbark Warmiński]. Pod koniec lipca 1945 r. zostali wypędzeni z Polski i w wagonach towarowych przez Bischofsstein [Bisztynek, powiat bartoszycki] dotarli do Berlina. Po drodze zostali kilkakrotnie ograbieni. Ostatecznie dotarli do Beckum w Westfalii, dokąd przybyli 1 lutego 1946 r. Skarżącym oraz jego zmarłym krewnym odmawia się do dziś rehabilitacji i zwrotu majątków.

2. Powiernictwo Pruskie GMBH & CO.KG A.A.

30. „Powiernictwo Pruskie” zostało założone w 2000 r. jako organizacja wzajemnej pomocy dla „osób wysiedlonych z prywatnych niemieckich majątków z terenów, na których miały miejsce wypędzenia ludności”. Powiernictwo dąży do odzyskania i doprowadzenia do zwrotu majątków skonfiskowanych ludności niemieckiej wypędzonej z terenów, które po Drugiej Wojnie Światowej zostały wcielone w granice różnych państw Europy Wschodniej, włączając w to Polskę. „Powiernictwo Pruskie” oświadcza, iż reprezentuje i promuje prawo własności poszczególnych jednostek, jak również dochodzi tych praw na płaszczyźnie prawnej i handlowej¹³.

13 Opis sporządzony został na podstawie informacji przedstawionych przez skarżącego na jego stronie internetowej (<http://www.preussische-treuhand.org>).

D. Odpowiednie prawo międzynarodowe i krajowe

1. Instrumenty prawa międzynarodowego

(a) Konferencja Jałtańska

31. Konferencja w Jałcie, która została zorganizowana przez przywódców alianckich, Churchila, Roosevelta i Stalina i odbyła się w dniach 4 – 11 lutego 1945 r. została poświęcona opracowaniu końcowej strategii Drugiej Wojny Światowej oraz proponowanej formy przyszłej okupacji Niemiec. Ustalono, iż granica między Polską a Związkiem Radzieckim będzie przebiegała wzdłuż linii Curzona, co oznaczało, że część wschodniej granicy Polski będzie wyznaczała rzeka Bug, której główny bieg stanowił część tej linii, zaś wschodnie tereny Polski (obecnie tereny Białorusi, Litwy i Ukrainy) zostaną przyłączone do Związku Radzieckiego (zobacz również punk 3 powyżej). Polska miała otrzymać rekompensatę terytorialną na zachodzie. Stalin zaproponował linię na Odrze i Nysie, jako nową polsko-niemiecką granicę, jednakże kwestia ta została pozostawiona do ostatecznego do rozstrzygnięcia w czasie następnej konferencji, która odbyła się w Poczdamie.

(b) Umowa Poczdamka z dnia 2 sierpnia 1945 r.

32. Umowa Poczdamka w sprawie polityki dotyczącej okupacji i rekonstrukcji państwa niemieckiego po Drugiej Wojnie Światowej oraz kapitulacji Niemiec w dniu 8 maja 1945 r., podpisana przez trzech szefów rządów: Stanów Zjednoczonych Ameryki, Zjednoczonego Królestwa oraz Związku Radzieckiego („trzy Mocarstwa”), ustanawiała między innymi zasady niemieckich reparacji wojennych (Rozdział III „Reparacje niemieckie”), delimitacji granicy z Polską (Rozdział VIII B, „Zachodnia Granica Polski”), oraz repatriacji obywateli niemieckich do Niemiec (Rozdział XII „Obowiązkowe przeniesienie ludności niemieckiej”).

Zapisy rozdziału „Reparacje niemieckie”, stanowią odpowiednio, co następuje:

- „1. Żądania odszkodowań ze strony ZSRR będą zaspokajane przez wywiezienie odpowiednich przedmiotów ze strefy okupacyjnej radzieckiej oraz przez majątek niemiecki znajdujący się za granicą.
2. ZSRR zobowiązuje się zaspokoić polskie żądania o odszkodowanie ze swej własnej części odszkodowań.”

Podrozdział „Zachodnia granica Polski” stanowi odpowiednio, co następuje:

„Trzej szefowie rządów są zgodni, że zanim nastąpi ostateczne określenie zachodniej granicy Polski, dawne ziemie niemieckie na wschód od linii idącej od Morza Bałtyckiego bezpośrednio na zachód od Świnoujścia i stąd wzdłuż rzeki Odry do miejsca, gdzie wpada zachodnia Nysa i wzdłuż Nysy zachodniej do granicy czechosłowackiej, łącznie z tą częścią Prus Wschodnich, która nie jest umieszczona pod administracją Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich, zgodnie z porozumieniem osiągniętym na niniejszej Konferencji, oraz łącznie z obszarem dawnego Wolnego Miasta Gdańska, będą pod administracją Państwa Polskiego i w tym celu nie powinny być uważane za część radzieckiej strefy okupacyjnej w Niemczech.”

Rozdział „Obowiązkowe przeniesienie ludności niemieckiej” stanowi odpowiednio, co następuje:

„Trzy Rządy, rozważywszy sprawę pod każdym względem, uznają za należyte przedsięwziąć przesiedlenie do Niemiec ludności niemieckiej lub jej elementów pozostałych w Polsce, Czechosłowacji i na Węgrzech. Zgodne są co do tego, że wszelkie przesiedlenia powinny odbywać się w sposób uporządkowany i ludzki.

Wobec tego, że napływ wielkiej ilości Niemców do Niemiec zwiększyłby ciężar spoczywający już na władzach okupacyjnych, uważają one, że Sojusznicza Rada Kontroli w Niemczech powinna przede wszystkim zbadać to zagadnienie ze szczególnym uwzględnieniem kwestii sprawiedliwego rozdzielenia tych Niemców pomiędzy różne strefy okupacji. Zgodnie z tym polecają one swym odnośnym przedstawicielom w Radzie Kontroli, żeby jak najszybciej nadesłali swym rządóm sprawozdania o rozmiarach,

w jakich dokonał się już powrót do Niemiec takich osób z Polski, Czechosłowacji i Węgier oraz, żeby określić w przybliżeniu, w jakim czasie i w jakim tempie można by dokonać dalszych przesiedleń, uwzględniając obecne położenie w Niemczech.

O powyższym powiadamia się równocześnie rząd Czechosłowacji, Polski Rząd Tymczasowy oraz Radę Kontroli na Węgrzech, oraz wzywa się je, aby wstrzymały na razie dalsze wydalania, dopóki rządy zainteresowane nie rozpatrzą sprawozdań swych przedstawicieli w Radzie Kontroli.”

(c) Reparacje wojenne dla Polski

33. Kwestia reparacji wojennych dla Polski, które zgodnie z Umową Poczdamską powinny zostać przekazane przez Związek Radziecki z części jemu przypadającej (zobacz punkt 32 powyżej), została rozstrzygnięta poprzez zawarcie dwustronnej umowy między Związkiem Radzieckim i Polską t.j. *Umowy między Tymczasowym Rządem Jedności Narodowej RP a Rządem ZSRR o wynagrodzeniu szkód finansowych wyrządzonych przez okupację niemiecką*. Zgodnie z postanowieniami Umowy ZSRR zrzeka się na rzecz Polski wszystkich swoich roszczeń w stosunku do majątków niemieckich znajdujących się na polskim terytorium, włączając w to część terytorium niemieckiego na wschód od granicy na Odrze i Nysie, która to część miała przypaść Polsce. Przyjęto, iż Umowa ta stanowi instrument służący implementacji Umowy Poczdamskiej, jak również podstawę przejęcia przez Polskę własności niemieckiej, znajdującej się na terytorium Polski, w obrębie granic ustalonych przez Umowę Poczdamską.

(i) Układ Zgorzelecki z 1950 r.

34. Tak zwany „Układ Zgorzelecki” t.j. *Układ o wytyczeniu ustalonej i istniejącej polsko-niemieckiej granicy państwowej* został podpisany przez szefów Rządów Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej oraz Niemieckiej Republiki Demokratycznej (była NRD)

w Zgorzelcu (po niemiecku Görlitz) dnia 6 lipca 1950 r. Uznawał i potwierdzał linię na Odrze i Nysie, odnosząc się do Umowy Poczdamskiej, jako granicę między Polską a byłą NRD. Układ, aczkolwiek uważany

przez Umawiające się Strony za prawomocny i wiążący, nie został uznany przez władze byłej Republiki Federalnej Niemiec („była RFN”).

(ii) *Umowa w sprawie rozgraniczenia obszarów morskich z 1989 r.*

35. Umowa między Niemiecką Republiką Demokratyczną i Polską Rzeczpospolitą Ludową o rozgraniczeniu obszarów morskich w Zatoce Pomorskiej, zawarta dnia 22 maja 1980 r. była kolejnym instrumentem mającym na celu implementację Układu Zgorzeleckiego dotyczącego polsko – niemieckiej granicy państwowej. Umowa dotyczyła rozgraniczenia obszarów morza terytorialnego, szelfu kontynentalnego oraz stref rybołówstwa między dwoma państwami.

(e) „Układ Warszawski” między Polską a byłą FRN, podpisany w Warszawie w 1970 r.

36. Układ między Polską Rzeczpospolitą Ludową a Republiką Federalną Niemiec o podstawach normalizacji ich wzajemnych stosunków tak zwany „Układ Warszawski” (po niemiecku *Warschauer Vertrag*) został zawarty przez byłą Republikę Federalną Niemiec i Polskę dnia 7 grudnia 1970 r. Został ratyfikowany przez Parlament RFN (Bundestag) dnia 17 maja 1972 r. Zgodnie z postanowieniami Układu strony zobowiązują się do niestosowania przemocy, zapewniając tym samym, iż wszelkie spory wynikłe między nimi będą rozstrzygane drogą pokojową, strony powstrzymają się od użycia groźby lub siły i podejmą kroki zmierzające do pełnej normalizacji i dalszego rozwijania wzajemnych stosunków.

Artykuł 1 Układu stanowi, iż:

„(1). Polska Rzeczpospolita Ludowa i Republika Federalna Niemiec zgodnie stwierdzają, że istniejąca linia graniczna, której przebieg został ustalony w rozdziale IX uchwał Konferencji Poczdamskiej z dnia 2 sierpnia 1945 roku od Morza Bałtyckiego bezpośrednio na zachód od Świnoujścia i stąd wzdłuż rzeki Odry do miejsca, gdzie wpada Nysa Łużycka, oraz wzdłuż Nysy Łużyckiej do granicy z Czechosłowacją, stanowią zachodnią granicę państwową Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

(2). Potwierdzają one nienaruszalność ich istniejących granic, teraz i w przyszłości, i zobowiązują się wzajemnie do bezwzględnego poszanowania ich integralności terytorialnej.

(3). Oświadczają one, że nie mają żadnych roszczeń terytorialnych wobec siebie i nie będą takich roszczeń wysuwać także w przyszłości.”

(f) Traktatu między Rzeczpospolitą Polską a Republiką Federalną Niemiec o potwierdzeniu istniejącej między nimi granicy z dnia 14 listopada 1990 r.

37. Po zjednoczeniu Niemiec na mocy Traktatu Zjednoczeniowego (*Einigungsvertrag*) z dnia 31 sierpnia 1990 r. granica między Polską a Niemcami w kształcie ustalonym przez Umowę Poczdamską oraz potwierdzonym przez kolejne umowy, zawarte oddzielnie z każdym z byłych państw niemieckich, została ostatecznie zatwierdzona przez Umowę z dnia 14 listopada 1990 r. w następujący sposób:

„Artykuł 1

Umawiające się Strony potwierdzają istniejącą między nimi granicę, której przebieg określony jest w Układzie z 6 lipca 1950 roku między Rzeczpospolitą Polską a Niemiecką Republiką Demokratyczną o wytyczeniu ustalonej i istniejącej polsko-niemieckiej granicy państwowej oraz w umowach zawartych w celu jego wykonania i uzupełnienia (Akt z 27 stycznia 1951 roku o wykonaniu wytyczenia państwowej granicy między Polską a Niemcami; Umowa z 22 maja 1989 roku między Polską Rzeczpospolitą Ludową a Niemiecką Republiką Demokratyczną w sprawie rozgraniczenia obszarów morskich w Zatoce Pomorskiej), jak również w Układzie z 7 grudnia 1970 roku między Polską Rzeczpospolitą Ludową a Niemiecką Republiką Federalną o podstawach normalizacji ich wzajemnych stosunków.

Artykuł 2

Umawiające się Strony oświadczają, że istniejąca między nimi granica jest nienaruszalna teraz i w przyszłości oraz zobowiązują się wzajemnie do bezwzględnego poszanowania ich suwerenności i integralności terytorialnej.

Artykuł 3

Umawiające się Strony oświadczają, że nie mają wobec siebie żadnych roszczeń terytorialnych, i że roszczeń takich nie będą wysuwać również w przyszłości.”

2. Prawo polskie

(a) Ustawa z 1945 r.

38. Na podstawie ustępu 1 ustawy z 1945 r. wszelki majątek ruchomy bądź nieruchomy, która w związku wojną, rozpoczętą dnia 1 września 1939 r. nie znajdował się w posiadaniu właścicieli lub ich prawnych spadkobierców bądź przedstawicieli zostawał uznany za majątek opuszczony. Ustęp 2 stanowił, iż wszelka własność ruchoma lub nieruchoma, która pozostawała we władaniu lub posiadaniu państwa niemieckiego i w dniu wejścia w życie ustawy z 1945 r. nie została jeszcze przejęta przez polskie władze, jak również własność obywateli niemieckich lub osób, które zbiegły zostaje uznana za majątek porzucony na użytek niniejszej ustawy. Zgodnie z ustępem 5 ustawy z 1945 r. wszelki majątek opuszczony bądź porzucony zostawał przejęty przez administrację państwową. W przeciwieństwie do niemieckiej – porzuconej – własności, własność opuszczona mogła zostać przejęta z powrotem przez właściciela lub jego bliskich krewnych po złożeniu wniosku.

(b) Dekret z marca 1946 r.

39. Dekret z marca 1946 r. zastąpił ustawę z 1945 r. Wszedł w życie dnia 19 kwietnia 1946 r. a został uchylony dnia 1 sierpnia 1985 r. Biorąc pod uwagę dwa rodzaje majątku, do których odnosi się dekret, to majątek „opuszczony” dotyczy w większości majątków pozostających we władaniu Żydów w Polsce, które to władanie utracili oni w wyniku wojny oraz holokaustu, podczas gdy majątek „poniemiecki” dotyczy majątku pozostającego we władaniu osób prawnych i fizycznych Niemiec i Rzeszy Niemieckiej.

„Majątek opuszczony” został zdefiniowany w artykule 1 dekretu z marca 1946 r. Zapis ten stanowi odpowiednio, co następuje:

„1 (1) Wszelki majątek (ruchomy i nieruchomy) osób, które w związku z wojną rozpoczętą 1 września 1939 r. utraciły jego posiadanie, a następnie go nie odzyskały, jest majątkiem opuszczonym w rozumieniu niniejszego dekretu.”

Zgodnie z artykułem 15 dekretu oraz następnymi, właściciele opuszczonego majątku mogą wnosić o odzyskanie oraz uzyskać zwrot mienia. Wnioski o zwrot majątku w trybie przewidzianym w dekrecie mogły być składane do dnia 31 grudnia 1948 r. Skarb Państwa Skarb Państwa nabywa poprzez przedawnienie (zasiedzenie) tytuł własności majątków opuszczonych, co do nieruchomości z upływem lat 10, co do ruchomości z upływem lat 5, licząc w obu przypadkach „od końca roku kalendarzowego, w którym wojna została ukończona”.

Zgodnie z artykułem 2 majątek ponemiecki zostawał przejęty przez Skarb Państwa bez przeprowadzania żadnego postępowania dotyczącego odszkodowania lub zwrotu majątku. Artykuł 2 stanowi odpowiednio, co następuje:

„2 (1). Z mocy samego prawa przechodzi na własność Skarbu Państwa wszelki majątek:

- a) Rzeszy Niemieckiej i byłego Wolnego Miasta Gdańska,
- b) obywateli Rzeszy Niemieckiej i byłego Wolnego Miasta Gdańska z wyjątkiem osób narodowości polskiej lub innej przez Niemców prześladowanej,
- c) niemieckich i gdańskich osób prawnych z wyłączeniem osób prawnych prawa publicznego,
- d) spółek kontrolowanych przez obywateli niemieckich lub gdańskich albo przez administrację niemiecką lub gdańską,
- e) osób zbiegłych do nieprzyjaciela.

(2). Przepisu ustępu poprzedzającego nie stosuje się do niezbędnych przedmiotów osobistego użytku, należących do osób, wymienionych pod lit. b) i e).”

(c) Dekret z września 1946 r.

40. Dekret z września 1946 r. wszedł w życie dnia 14 października 1946 r. i chociaż był kilkakrotnie nowelizowany, nie został jeszcze uchylony.

Na podstawie artykułu 1 dekretu wszelkie nieruchomości rolnicze oraz leśne (te ostatnie, jeżeli ich powierzchnia przekraczała 25 hektarów) oprócz nieruchomości będących już we władaniu osób fizycznych, zostały przeznaczone i przekazane na własność dla obywateli polskich przesiedlonych na te tereny w ramach „akcji przesiedleńczej” przeprowadzonej przez władze. Akcja obejmowała głównie osoby przesiedlone z byłych wschodnich dzielnic Polski, znajdujących się za rzeką Bug, a przejętych przez Związek Radziecki (zobacz punkt 3 powyżej).

(a) Dekret z listopada 1946 r.

41. Był to ostatni dekret dotyczący wywłaszczenia obywateli niemieckich. Celem jego było zapewnienie ostatecznego przejęcia własności, która mogła zostać nie uwzględniona w przepisach poprzednich aktów prawnych dotyczących wywłaszczenia.

SKARGI

42. Spółka skarżącą, jak i indywidualni skarżący zasadniczo zarzucają naruszenie artykułu 1 Protokołu nr 1 do Konwencji. Skarżący powołują się na szereg argumentów, których ogólny sens może być przedstawiony w następujący sposób.

Na wstępie skarżący wnosili, iż po dniu 19 października 1944 r., gdy Armia Czerwona przekroczyła granicę Rzeszy, oni sami lub ich poprzednicy prawni zostali zbiorowo, z pominięciem drogi sądowej, ukarani przez polskie władze, bez wyroku sądowego oraz wypędzeni z ich ziemi ojczystej, co spowodowało, że stali się ofiarami czystek etnicznych – o ile nie rzeczywistego ludobójstwa – które już w owym czasie było zakazane jako zbrodnia przeciwko ludzkości.

W opinii skarżących, Trybunał w celu określenia odpowiedzialności Polski za domniemane naruszenie artykułu 1 Protokołu 1 w stosunku do własności znajdującej się na terytorium Polski, należącej do indywidualnych skarżących lub ich poprzedników prawnych, powinien wziąć pod uwagę zasady odpowiedzialności państwa wynikające z prawa międzynarodowego.

Przywołując się na wyrok Loizidou przeciwko Turcji (*Loizidou przeciwko Turcji (meritum) wyrok z dnia 18 grudnia 1996 r., Zbiór wyroków i decyzji 1996- VI*) skarżący podkreślali, iż decydującą kwestią nie jest stwierdzenie czy zaskarżone działanie podjęte przez państwo było uznane przez prawo międzynarodowe czy jedynie przez bezprawny reżim, panujący w ówczesnych warunkach, lecz czy działanie państwa, w czasie, kiedy było podjęte naruszyło powszechne zasady prawa międzynarodowego. Wypędzenie oraz przejęcie majątków indywidualnych skarżących składających skargę, któremu towarzyszyły wyżej wymienione czystki etniczne stanowiło poważne naruszenie bezwzględnie obowiązujących zasad prawa międzynarodowego (*ius cogens*) oraz stanowiło „działanie złożone” *composite act* – jak jest to zdefiniowane w artykule 15 Artykułów dotyczących Odpowiedzialności Państw za Bezprawne Działania na Arenie Międzynarodowej [*International Law Commission’s Articles on Responsibility of States for Internationally Wrongful Act*] („KPM Artykuły”)¹⁴. Jako, iż zbrodnie przeciwko ludzkości oraz ich skutki nie podlegają żadnym ograniczeniom, wyżej wymienione działania stanowiły „działanie ciągłe” (*continuing situation*).

14 Projekt Artykułów z 2001 r. dotyczących odpowiedzialności państw za bezprawne działania na arenie międzynarodowej zamieszczony w Roczniku Komisji Prawa Międzynarodowego, 2001 r., tom II (Część Druga).

Artykuł 15 (Naruszenie polegające na *composite act*) stanowi, iż: § 1. Naruszenie zobowiązania międzynarodowego przez państwo na skutek ciągu działań lub zaniechań określanych w całości jako bezprawne ma miejsce wówczas, kiedy działanie lub zaniechanie, brane pod uwagę wraz z innymi działaniami i zaniechaniami, jest wystarczające do stwierdzenia bezprawności aktu.

§ 2 W takim przypadku naruszenie rozciąga się na cały okres poczynając od pierwszego działania lub zaniechania z ciągu działań i zaniechań i trwa ono tak długo, jak powtarzają się te działania i zaniechania oraz pozostaje w sprzeczności z zobowiązaniem prawnomiędzynarodowym.”

Polska naruszyła bezwzględnie obowiązujące zasady prawa międzynarodowego, jak tylko rozpoczęła usuwanie ludności narodowości niemieckiej oraz obywateli Rzeszy w celu wykluczenia ich ze swojego powojennego społeczeństwa [systemu społecznego]. Zgodnie z artykułem 53 Konwencji Wiedeńskiej o prawie Traktatów stanowi to przestępstwo powodujące odpowiedzialność Polski w znaczeniu artykułu 12 Artykułów KPM. W związku z powyższym Polska nie może utrzymywać ani utrzymać skutków podjętych działań względem przyjętego mienia, lecz musi, na podstawie artykułu 35 Artykułów KPM, dokonać restytucji chyba, iż jest to „materialnie niemożliwe”.

Sytuacja wytworzona poprzez zbrodnię przeciwko ludzkości nie może być uznana za zgodną z prawem. Masowe deportacje ludności niemieckiej, wraz z towarzyszącymi im aktami przemocy, które służyły przejściu mienia, stanowiły zbiorową karę, w zakresie w jakim zostały zastosowane w stosunku do wszystkich Niemców bez wyjątku. Jeżeli mienie zostało przejęte bez odszkodowania od określonej grupy osób i działanie to było bezpośrednio i inherentnie (nieodłącznie) związane z ludobójstwem lub zbrodniami przeciwko ludzkości, popełnionymi w stosunku do tej grupy, to przejście mienia, jest w taki sam sposób bezprawne, jak zbrodnie przeciwko ludzkości w prawie międzynarodowym.

W związku z powyższym, konfiskata przez Polskę mienia należącego do Niemców, a leżącego na byłych wschodnich terytoriach Niemiec narusza prawo międzynarodowe, które miało zastosowanie w czasie naruszenia, jak i w dniu dzisiejszym. Konfiskata nie była i nadal nie jest to w żaden sposób prawnie uzasadniona i powoduje naruszenie ciągłe prawa własności, chronionego przez Artykuł 1 Protokołu nr 1.

43. Ponadto skarżący skarżyli się, iż pomimo poważnego naruszenia praw człowieka poszczególnych osób wnoszących skargę, poprzez deportacje, fizyczne i psychiczne znęcanie się, jak też nierzadko internowanie oraz zabijanie, polski Parlament odmawiał uchwalenia ustawy rehabilitującej i unieważniającej konfiskatę ich majątku oraz ustawy reprivatyzacyjnej korygującej skutki tych konfiskat w sferze prawa własności.

44. Skarżący konkludując argumentowali, iż skarga ich oparta na wyżej przedstawionych podstawach jest dopuszczalna, pomimo faktu, iż żaden z indywidualnych skarżących nie usiłował uzyskać rehabilitacji oraz zwrotu mienia przed sądami polskimi. Prawo polskie nie uzasadnia w żaden sposób tego typu roszczeń, dlatego też nie można oczekiwać od skarżących, iż będą wszczynać kosztowne postępowania sądowe, bez żadnych, oczywistych perspektyw na powodzenie. W konkluzji skarżący stwierdzili, że chociaż wypędzenia i konfiskaty mienia, przedstawione w skardze, miały miejsce przed wejściem w życie Konwencji oraz Protokołu Nr 1 w stosunku do Polski, to powyżej opisane czystki etniczne przeprowadzane przez polskie władze wraz z towarzyszącymi im konfiskatami mienia stanowiły poważne naruszenie prawa międzynarodowego, które nie było aktem jednorazowym, lecz stanowiło naruszenie ciągłe.

PRAWO

45. Skarżący wnosili, iż w różnym czasie po dniu 19 października 1944 r., kiedy to Armia Czerwona przekroczyła granicę Rzeszy, oni sami lub ich poprzednicy prawni byli zmuszani przez władze polskie do opuszczania swoich domów i majątków, które aktualnie znajdują się w obrębie granic Polski. Towarzyszące tym faktom okoliczności można zakwalifikować jako czystki etniczne – o ile nie ludobójstwo – oraz jako zbiorowe, z pominięciem drogi sądowej, ukaranie, nieludzkie traktowanie oraz w konsekwencji zbrodnię przeciwko ludzkości (zobacz punkty 42 i 44 powyżej). Zdaniem skarżącym zaskarżone działania były z natury bezprawne oraz spowodowały naruszenie ciągłe Artykułu 1 Protokołu nr 1 do Konwencji, który stanowi, co następuje:

„Każda osoba fizyczna i prawna ma prawo do poszanowania swego mienia. Nikt nie może być pozbawiony swojej własności, chyba że w interesie publicznym i na warunkach przewidzianych przez ustawę oraz zgodnie z ogólnymi zasadami prawa międzynarodowego.

Powyższe postanowienia nie będą jednak w żaden sposób naruszać prawa państwa do stosowania takich ustaw, jakie uzna za konieczne do uregulowania sposobu korzystania z własności zgodnie z interesem

powszechnym lub w celu zabezpieczenia uiszczania podatków bądź innych należności lub kar pieniężnych.”

46. Skarżący podnosili również, iż państwo polskie nie uchwaliło żadnych przepisów prawnych, które umożliwiłyby ofiarom wyżej wymienionych bezprawnych działań ubieganie się o rehabilitację oraz uzyskanie finansowej rekompensaty w zamian za wywłaszczone mienie (zobacz punkt 43 powyżej).

A. Właściwość Trybunału do rozpatrywania sprawy

47. Trybunał zauważył na wstępie, iż spółka skarżąca nie może uważać sama siebie za ofiarę zarzucanych naruszeń Konwencji. Poszczególni skarżący indywidualni mogą domagać się uznania ich za ofiary. Trybunał stwierdza następnie, iż spółka posiada zdolność występowania w imieniu skarżących w postępowaniu określonym w Konwencji (zobacz również punkt 1 powyżej).

48. Zgodnie z artykułem 35 § 3 Konwencji, który ustanawia kryteria dopuszczalności, Trybunał, rozpatrując indywidualną skargę, wniesioną na podstawie artykułu 34, musi najpierw określić czy te kryteria zostały spełnione. Spełnienie przez skargę kryteriów określonych w Konwencji oraz Protokołach do niej, jest uznawane jako podstawowy warunek wyliczony i ustanowiony przez ww. przepis – warunek *sine qua non* odnośnie właściwości Trybunału do rozpatrywania skargi.

Artykuł 35 § 3 stanowi, co następuje:

„3. Trybunał uznaje za niedopuszczalną każdą skargę indywidualną wniesioną w trybie artykułu 34, jeśli uważa, że skarga nie daje się pogodzić z postanowieniami Konwencji lub jej protokołów, jest w sposób oczywisty nieuzasadniona lub stanowi nadużycie prawa do skargi.”

B. Zgodność *ratione personae*

49. Większość indywidualnych skarżących utrzymywała, że oni

sami lub ich bliscy krewni zostali zmuszeni do pozostawienia swojego mienia, które obecnie znajduje się w obrębie granic państwa polskiego, w okolicznościach, które mogły być zakwalifikowane jako czystki etniczne i które były zbliżone, jeżeli nie równoznaczne z ludobójstwem (zobacz punkty 40-44 powyżej).

50. Zarzuty te wchodzą w zakres artykułu 2 (prawo do życia) oraz artykułu 3 (zakaz tortur) Konwencji. Trybunał na wstępie musi jednak określić, czy odpowiedzialność za wyżej wymienione czyny może zostać przypisana państwu polskiemu.

51. Przede wszystkim należy zaznaczyć, iż tylko niektórzy z indywidualnych skarżących utrzymywali, że ich rodziny zostały usunięte ze swoich domów przez polskie władze w różnym czasie w latach 1945 – 46 (zobacz punkty 13, 15-17, 19, 21 oraz 25-29 powyżej) lub tak jak wnosił Pani Ziebolt, że państwo polskie dokonało konfiskaty ich majątku w późniejszym czasie (zobacz punkt 7 powyżej). Rodziny pozostałych skarżących opuściły swoje majątki w ucieczce przed zbliżającą się Armią Czerwoną w okresie między styczniem i marcem 1945 r. (zobacz punkty 8 – 12, 14, 18 oraz 22 – 24 powyżej). Jeden ze skarżących, Pan Nikowski przedstawił, iż w tamtym czasie jego rodzice pozostali w Kaliningradzie [Königsberg] (obecnie Federacja Rosyjska), a on nigdy nie dowiedział się co się z nimi stało po kapitulacji miasta i poddaniu się Armii Czerwonej dnia 9 kwietnia 1945 r. (zobacz punkt 3 oraz 20, powyżej).

52. Trybunał uznaje jako fakt historyczny, iż w różnym czasie w styczniu i lutym 1945 r. niemieckie władze nazistowskie, w obliczu zbliżającej się ofensywy sowieckiej, zarządziły ewakuację niemieckiej ludności cywilnej, która – podobnie jak wyżej wymienieni skarżący lub ich krewni – w okresie od stycznia do marca, a nawet w kwietniu 1945 r. była zmuszona do opuszczenia swoich domów, znajdujących się na terenach – Pomorza Wschodniego, Wschodniej Brandenburgii, Śląska, Wielkopolski, Prus Wschodnich i skierowania się w kierunku zachodnich terenów Rzeszy (zobacz punkty 2 – 3 powyżej). W rzeczywistości sami skarżący przyznali, iż oni lub ich rodziny uciekli z powodu, oraz ze strachu przed zbliżającą się zwycięską Armią Czerwoną. (zobacz punkty 8 -12, 14, 18

oraz 22 – 24 powyżej). Nie można zatem stwierdzić, iż państwo polskie, które w ówczesnym czasie nie posiadało kontroli de facto, ani de iure nad przejmowanymi stopniowo przez wojska sowieckie, lecz nadal niemieckimi terenami, oraz któremu powierzono administrację nad terenami na wschód od granicy na Odrze i Nysie jedynie na podstawie Umowy Poczdamskiej z dnia 2 sierpnia 1945 r. (zobacz punkt 32 powyżej), może być uznane za odpowiedzialne za akty przemocy i wypędzenia zarzucane przez wyżej wymienionych skarżących. Podobnie też okoliczności towarzyszące zaginięciu rodziny Pana Nikowskiego oraz utrata majątku, znajdującego się w Königsberg w Prusach Wschodnich, a obecnie znajdującego się w Rosji, nie mogą być przypisane odpowiedzialności państwa polskiego, gdyż tereny te nie były w ówczesnym czasie, ani nigdy potem administrowane przez władze polskie, lecz zostały zdobyte, a następnie przyłączone do byłego Związku Radzieckiego, a obecnie należą do Federacji Rosyjskiej (zobacz punkt 4 powyżej).

53. Stosownie do powyższego, oraz odnosząc się do wyżej wymienionych skarżących, skarga nie jest zgodna *ratione personae* z postanowieniami Konwencji w znaczeniu artykułu 35 § 3 Konwencji i musi zostać odrzucona zgodnie z artykułem 35 § 4.

C. Zgodność *ratione temporis*

54. Mając na uwadze powyższe konkluzje dotyczące zakresu odpowiedzialności państwa polskiego *ratione personae* na podstawie Konwencji, Trybunał określi czy, w zakresie w jakim skarga może być uznana za skierowaną przeciwko Polsce, okoliczności, na które powołują się skarżący, a szczególności zarzucane wyłączenia, wchodzą w zakres jurysdykcji Trybunału *ratione temporis*.

1. Zasady ogólne wynikające z orzecznictwa Trybunału

55. Jurysdykcja Trybunału *ratione temporis* obejmuje jedynie okres po dniu ratyfikacji Konwencji lub jej Protokołów przez pozwane państwo. Od dnia ratyfikacji Konwencji w przyszłość wszystkie zarzucane państwu działania lub zaniechania muszą być zgodne z Konwencją lub

jej Protokołami i wszystkie kolejne wydarzenia wchodzą w zakres jurysdykcji Trybunału, nawet jeżeli są jedynie następstwem już istniejących sytuacji (zobacz na przykład *Broniowski przeciwko Polsce* [GC], (dec.), nr 31443/96, § 74 et seq., ETPCz 2002 X, wraz z późniejszymi odniesieniami).

A zatem Trybunał jest właściwy do zbadania okoliczności niniejszej sprawy w zakresie zgodności z Konwencją, jedynie jeżeli miały one miejsce po dniu 10 października 1994 r. – dniu ratyfikacji przez Polskę Protokołu 1. Trybunał może jednakże odnieść się do faktów, które miały miejsce przed dniem ratyfikacji, w zakresie w jakim można uznać, iż były przyczyną sytuacji wykraczającej poza tę datę lub mogą być istotne dla zrozumienia okoliczności zaistniałych po tej dacie (ibid.).

56. Naruszenie ciągłe Konwencji - sytuacja, która miała swój początek przed wejściem w życie Konwencji, lecz nadal trwa po dniu jej wejścia w życie – wywiera skutki odnośnie czasowych ograniczeń jurysdykcji Trybunału. W szczególności, takie okoliczności jak: ciągły i całkowity zakaz dostępu oraz nadzoru, użytkowania oraz korzystania z prawa własności, jak również odszkodowania za przejęte mienie wchodzą w zakres pojęciowy tego terminu, nawet jeżeli miały swój początek oraz wywodzą się z wydarzeń lub przepisów prawnych, istniejących przed ratyfikacją Konwencji lub Protokołu (zobacz między innymi *Loizidou przeciwko Turcji (meritum oraz zadośćuczynienie)* wyrok z dnia 18 grudnia 1996 r., *Reports of Judgments and Decisions* 1996 VI, § 41 et seq.; oraz *Cypru przeciwko Turcji* [GC] nr 25781/94, §§ 187 189, ETPCz 2001-IV).

57. Jednakże Trybunał konsekwentnie stwierdzał, w szczególności w kontekście wywłaszczeń dokonywanych z związku z powojennymi regulacjami stosunków własności, iż pozbawienie własności lub innego prawa *in rem* zasadniczo jest aktem jednorazowym „instantaneous act” i nie powoduje ciągłego naruszenia dotyczącego „pozbawienia prawa” (zobacz między innymi wyrokami: *Malhous przeciwko Republice Czeskiej* [GC] (dec.) nr 33071/96, ETPCz 2000-XII; *Smoleanu przeciwko Rumunii*, nr 30324/96, z dnia 3 grudnia 2002 r., § 46; *Bergauer i inny przeciwko Republice Czeskiej* (dec.), nr 17120/04, z dnia 4 maja 2004 r.;

oraz *Von i inni przeciwko Niemcom* [GC] (dec.), nos. 71916/01, 71917/01 oraz 10260/02, § 74, ETPCz 2005-V).

2. Zastosowanie wyżej wymienionych zasad w niniejszej sprawie

58. Skarżący przyznają, iż zarzucane wywłaszczenie miało miejsce przed wejściem w życie Konwencji oraz Protokołu nr 1 w stosunku do Polski. Jednakże twierdzą, iż polskie władze w czasie konfiskaty ich mienia dokonywały czystek etnicznych, które stanowią poważne naruszenie prawa międzynarodowego oraz pozostają w sposób oczywisty bezprawne. Działania te nie były aktami jednorazowymi, lecz stanowią naruszenie ciągłe (zobacz punkty 42 oraz 44 powyżej).

59. Jak zostało przedstawione powyżej skarżący lub ich poprzednicy prawni utracili swoją własność, aktualnie znajdującą się na terytorium Polski w różnych okolicznościach i w różnym czasie, poczynając od stycznia 1945 r. (zobacz punkty 51-52 powyżej). Wobec faktu, iż skarżący nie dostarczyli informacji, czy oraz dokładnie kiedy, formalne wywłaszczenie, skutkujące przeniesieniem prawa własności ich majątku na państwo polskie, zostało dokonane przez polskie władze, Trybunał na podstawie posiadanej dokumentacji, stwierdza, że od dnia 6 maja 1945 r. do dnia 15 listopada 1946 r. Polska przyjęła szereg aktów prawnych mających na celu przejęcie niemieckiego majątku państwowego lub prywatnego, znajdującego się na terenach, leżących na wschód od granicy na Odrze i Nysie. Początkowo, na podstawie ustawy z 1945 r. własność niemiecka była przejmowana przez polską administrację państwową, jednakże później, na podstawie dekretów z 1946 r., własność obywateli niemieckich, w tym indywidualnych skarżących została wywłaszczona (zobacz punkty 5 oraz 38-41). Powyższe akty prawne zostały uchwalone jako wynik Konferencji w Jałcie, Umowy Poczdamskiej oraz zobowiązań przyjętych przez Trzy Mocarstwa odnośnie reparacji wojennych dla Polski, które na podstawie odpowiednich aktów prawa międzynarodowego miały zostać zaspokojone z byłych poniemieckich majątków leżących na terytorium Polski, włączając w to tereny na wschód od granicy na Odrze

i Nysie (zobacz punkty 31-33 powyżej).¹⁵

Oczywiste zatem jest, iż wywłaszczenia majątków, przypisywane państwu polskiemu i dokonane ma podstawie przyjętych przepisów prawnych, miały miejsce w większości w 1946 r., natomiast w przypadku Pana Ziebolt, który nie sprecyzował daty, kiedy rodzice jego zostali wywłaszczeni z majątku - w dniu którego nie można dokładnie określić - przed uchYLENIEM dekretu z marca 1946 r. t.j. przed dniem 1 sierpnia 1985 r. (zobacz punkt 7 i 39 powyżej).

60. Skarżący nie twierdzili, iż państwo polskie było odpowiedzialne za kolejne naruszenia praw indywidualnych skarżących wynikających z Protokołu nr 1 i mających miejsce w późniejszym czasie. Jednakże przyrównali swoją sytuację do sytuacji ze sprawy *Loizidou*, dowodząc, iż dokonana przez Polskę konfiskata majątków niemieckich właścicieli, znajdujących się na byłych wschodnich terenach niemieckich, stanowiła naruszenie prawa międzynarodowego i nadal nie posiada żadnych podstaw prawnych, tym samym powoduje ciągłe naruszenie prawa własności (zobacz punkty 42 oraz 44 powyżej).

61. Trybunał nie podziela tego poglądu. Po pierwsze skarga skarżących opiera się na określonych wydarzeniach t.j. jednostkowych aktach przemocy, wypędzeniach, pozbawieniach własności, przejęciach lub konfiskatach majątku, które to w części nie mogą być przypisane państwu polskiemu (zobacz punkty 49-53 powyżej) i które, jeżeli oceniać je jako całość, nie mogą być uznane za nic innego, jak tylko akty jednorazowe (zobacz punkt 57 powyżej *Bergauer i inni*, przytoczone powyżej; oraz *Von Maltzan i inni*, przytoczone powyżej §§ 80 i następne). Po drugie w sprawie *Loizidou*” inherentna bezprawność” działań pozbawiających skarżącą prawa własności, wywodzi się z faktu, iż tamtejsze przepisy dotyczące wywłaszczenia nie były prawnie skuteczne na użytek Konwencji, jako że pochodziły od jednostki, która nie została uznana przez prawo międzynarodowe jako państwo, oraz która dokonała zaboru, jak również

administrowała przedmiotowym terytorium bez żadnych podstaw prawnych z punktu widzenia prawa międzynarodowego. W konsekwencji nie można było uznać, iż dokonano formalnego wywłaszczenia (zobacz *Loizidou*, cytowane powyżej, §§ 41 i następne).

Sprawa niniejsza związana jest z odmienną sytuacją. Nie może być żadnej wątpliwości, iż byłe niemieckie tereny, na których indywidualni skarżący posiadali swoje majątki zostały w legalny sposób przekazane państwu polskiemu na podstawie postanowień Umowy Poczdamskiej (zobacz punkt 32 powyżej), a następnie granica polsko – niemiecka, w kształcie określonym w Umowie została potwierdzona przez serię umów bilateralnych, zawartych przez Polskę z każdym z obydwu państw niemieckimi oddzielenie oraz ostatecznie poprzez umowę zawartą między Polską i Republiką Federalną Niemiec (zobacz punkty 34-37 powyżej).¹⁶

W związku z powyższym, argumenty skarżących wskazujące na istnienie naruszeń prawa międzynarodowego pociągające za sobą „inherentną bezprawność” dokonanych przez władze polskie wywłaszczeń oraz na „trwałe” skutki tych działań istniejące do dnia dzisiejszego, muszą zostać odrzucone.

Ponadto po dokonaniu konfiskaty mienia skarżących, państwo polskie nie uchwaliło żadnych przepisów prawnych dotyczących zwrotu mienia lub rekompensaty za przejęte mienie oraz przewidujących przywrócenie własności majątków niemieckich wywłaszczonych w poprzednim systemie politycznym. Sytuacja taka stworzyłaby nowe prawo własności, kwalifikujące się do ochrony przez Protokół nr 1. (zobacz *a contrario Broniowski (meritum)*) cytowane powyżej, §§ 122-125; oraz *Von Malzan i inni*, cytowane powyżej, § 74 *in fine*).

Okoliczności niniejszej sprawy nie wskazują na istnienie ciągłego naruszenia Konwencji, które można by było zarzucić Polsce i które wywarłoby skutki względem czasowej kognicji Trybunału, jak zostało przedstawione powyżej (zobacz punkty 55-57 powyżej).

16 Podkreślenie redaktorów wyboru dokumentów.

62. Z powyższego wynika zatem, iż ta część skargi nie jest zgodna *ratione temporis* z postanowieniami Konwencji oraz Protokołami do niej w rozumieniu artykułu 35 § 3 i musi zostać odrzucona na podstawie artykułu 35 § 4.

D. Zgodność *ratione materiae*

63. Trybunał powinien jeszcze rozpoznać skargę skarżących, odnośnie zaniechania przez Polskę przyjęcia ustawy rehabilitacyjnej lub restytucyjnej, które naprawiłyby niesprawiedliwość, której doświadczyli indywidualni skarżący oraz członkowie ich rodzin oraz zrekompensowały im utratę swoich majątków (zobacz punkt 43 powyżej).

64. Trybunał pragnie przypomnieć, iż Artykułu 1 Protokołu 1 nie można interpretować w taki sposób, iż nakłada on na Umawiające się Państwa obowiązek zwrotu mienia przejętego przez nie przed ratyfikacją Konwencji. Przepis ten nie nakłada również na Umawiające się Państwa żadnych ograniczeń w zakresie swobody uchwalenia ustaw rehabilitacyjnych, bądź reprivatyzacyjnych. Pozostawia się państwom swobodę w wyborze i określeniu warunków zwrotu własności poprzednim właścicielom, a Konwencja nie nakłada żadnych szczególnych obowiązków dotyczących wypłaty zadośćuczynienia za krzywdy i szkody spowodowane przed ratyfikacją Konwencji (zobacz *Von Maltzan i inni*, cytowani powyżej § 74; oraz *Kopecký przeciwko Słowacji* [GC], nr 44912/98, §§ 35 oraz 37-38, ETPCz 2004-IX).

W związku z powyższym na państwie polskim nie ciąży żaden obowiązek wynikający z artykułu 1 Protokołu nr 1 związany z przyjęciem ustawy rehabilitacyjnej bądź reprivatyzacyjnej, przewidującej zwrot skonfiskowanych majątków, jak też rekompensatę za mienie utracone przez indywidualnych skarżących.¹⁷

65. Z powyższych ustaleń wynika, iż pozostałą część skargi nie jest zgodna *ratione materiae* z postanowieniami Konwencji oraz Protokołów do niej w rozumieniu artykułu 35 § 3 i musi zostać odrzucona na podstawie artykułu 35 § 4.

Z tych powodów, Trybunał jednomyślnie,
Uznaje skargę za niedopuszczalną.

Lawrence Early
Kancelarz

Nicholas BRATZA
Przewodniczący

ZAŁĄCZNIK

Lista indywidualnych skarżących

1. Irene Ziebold, urodzona w 1926 r.;
2. Anneliese Dittmer, urodzona w 1925 r.;
3. Horst Labesius, urodzony 1920 r.;
4. Ernst Bohry, urodzony w 1944 r.;
5. Edith Bleeker-Kohlsaas, urodzona w 1936 r.;
6. Karl-Joachim Stabler, urodzony w 1934 r.;
7. Egon Dittmer, urodzony w 1927 r.;
8. Daniel Jung, urodzony w 1972 r.;
9. Christine Heinrich, urodzona w 1939 r.;
10. Walter Durschlag, urodzony w 1928 r.;
11. Otto-Theodor Koerner, urodzony w 1929 r.;
12. Detlef Wunderlich, urodzony w 1942 r.;
13. Fritz Leuschner, urodzony w 1934 r.;
14. Johannes Nikowski, urodzony w 1930 r.;
15. Monika Schulze, urodzona w 1965 r.;
16. Volker von Zitzewitz, urodzony w 1934 r.;
17. Ernst Wienß, urodzony w 1918 r.;
18. Dietlinde Krawitz, urodzona w 1937 r.;
19. Waltraud Schwietz, urodzony w 1943 r.;
20. Axel von der Lancken, urodzony w 1932 r.;
21. Klaus Kohnow, urodzony w 1939 r.;
22. Marta-Edith Hauptmann, urodzona w 1931 r.;
23. Felix Hoppe, urodzony w 1931 r.

